№ 34 d

№ 13

Jakub Kazimierz Haur

Oekonomiki ziemiańskiej
punkta partykularne

Warszawa 1730

Eckreicher XVIII, 65

5774

Wojewodzie Wołyńskiemu
Michałowi Potockiemu (†1750) i żonie Mar-
cjannie z Ogińskich

BIBLIOTEKA TOWARZYSTWA MIŁOŚCI KRAJOWEJ
5774

S. D.

Warsa
14147

12 2/37

HAUR Jakub Kazimierz

Wybor oekonomij ziemiańskiey, polityczney, gospodarskiey, żołmierskiey y lekarskiey... dla wygody y pożytku ludzi wszelkiego stanu, do pras podany.

Warszawa 1730 /?/ Druk.Coll.Soc.Jesu 4°
k.1,s.257,k.nlb.26
/Defekt : brak k.tyt.i początku tekstu.
Tytuł i opis ustalony na podstawie Bibl. Estreichera t.18,s.65/

Ed. dr. XVIII, 65

10-wa 1730?

5775

alitis partu, tak Znacznych zacnośćią urodzenia, tak znamienitych cnotą y męſtwem Synow, iż to ieſt kordyalne Oyczyżny *votum*: aby im rodźiła podobnych śiła. Y jakoż nie pragnąć Oyczyżnie, aby co naywięcey *intra ſuos limites* J. W. widźiała POTOCKICH, gdy za Prymacyalney, *cum Proregis titulo* J.O THEODORA Godnośći, złotego pokoiu toczą ſię nurty, barźiey, niż Hiſzpanią Tagus, Paktolus Lidią, Indyą Ganges uſzczęśliwiaiąc Polſkę. Ktora ieżeli od pola denominacyą bierze: *campis bella gerit campeſtris Sarmata, bellè*; toć tym polom, nominalny, Starowiecznego Domu Potok, ſławy y ſzczęśćia naywiękſzy wzroſt daie. Zarumienił ſię on niegdyś wiarołomnych Pruſakow poſoką, ale nadanym od Kaźimierza W. *albæ Crucis* przeżegnany znakiem, w krotce do wrodzonego powroćił kandoru, aby tym prędzey Polſkie krainy *pax niveis reviſeret bigis*. Już trzeći raz *fœdifraga Pruſſorum ingenia*, wierze, y Koronie *vale* dać pragnęły, y pewnieby dały, gdyby ich pragnienia, Spartańſkim Leonidom rownaiący ſię męſtwem, Zyroſlaus, właſną onychże nie ugaśił poſoką. A że pod PILAWĄ rzeką, nie tak w wodnych nurtach, iako we krwi właſney pogrążony Pruſak, Zwyćięſcy ZYROSŁAWOWI *in præmium Herculei laboris*, Krzyż PILAWĄ nazwany *in Stemmata ceſſit*. Bolało nie pomału Boleſława Kryſpa, że *pro merito* ZYROSŁAWA zwyćięſtwom rekompenſy dać nie mogł, Miećiſław mieczem y męſtwem wſławionego Rycerza *de condigno* udarować nie umiał, aż go Kaźimierz Monarcha Polſki, herbownym Zaſzczytem y rozległemi poſſeſſyami uregalizował,

prawdźiwie *Casimirus Justus*, bo oddaiący *unicuiq; quod suum est*. Odebrał KRZYZ za ozdobę Domu, Zwyćięsca *ZYROSLAUS*, bo pod znakiem KRZYZA (*M. Constantini exemplo*) z nieprzyiaćioł Krzyża tryumfował. Dobre *omen*, szczęśliwy prognostyk wysokich w Oyczyźnie honorow, gdy Aborigines J. W POTOCKICH stawaią z KRZYZEM, niby tężto Pasterską, bo Papieskim niemal znakiem, *impertiendo* benedykcyą. Jakoż skuteczna PILAWY Benedykcya, ile bowiem Korona honorow, tyle Honoryuszow, Dom POTOCKICH liczy. Pierwszą w Oyczyźnie *Vice-Regis* Godność, nie pierwszy raz w tym Domu gośći; szczyćił się tym honorem za Zygmunta III. STEFAN POTOCKI Wojewoda Bracławski, á zaś ANDRZEY POTOCKI Kasztelan Krakowski nie tylko *Principis Senatûs meruit nomen*, ale też za Jana III. zwyćięskie laury *ad Viennam* zbieraiącego, *Vice-Regis munere functo*, oboygu Narodom *Jura dabat*. Po Prymacyalney preeminencyi, pierwsze zabiera mieysce *sanctior* Domu tego *Senatus*, ktory Płockiemi, Warmińskiemi, Pomorskiemi, y innemi jaśnieiąc Insułami, *ultra remotissimas Insulas*, J. W. POTOCKICH, zaniosł Sławę y Imie. Przyznay Krakowskie, Sędomirskie, Kijowskie, Wołyńskie, Bełskie, Podolskie, Bracławskie, Czernichowskie Wojewodztwo, ileś z tego Domu liczyło WOJEWODOW, ktorym przy Hetmańskiey funkcyi wodźić Rycerskie Roty, zwodźić z nieprzyiaćielem groty *transijt in naturam*. Coż mowić o mnieyszych w Senaćie subseliach? przyznayćie Lwowskie, Kamienieckie, Lendzkie Senatorye! mowćie wolnym głosem

Sę-

Sędomirſkie, Bełſkie, Halickie Sanockie, Radomſkie, Wiślickie, Kaſztelanie, żeśćie ſtatecznie J. W. Domu nieraz piaſtowały Honor, ſłużyły J. W. POTOCKIM Krzeſła, gdy oni Oyczyźnie, zaśiadali Senatorſkie ſubſelia *circa bonum publicum deſudando. Miniſteria Statûs* kędyſz trwalſzą, iako pod herbownym J. W. Domu KRZYZEM założyły ſtatywę? zapieczętował mnieyſzą Koronną Pieczęćią MIKOŁAY POTOCKI, wiecznotrwały do naywyżſzych preeminencyi, Sukceſſorom przywiley. BALTAZAR Podſkarbi W. Koronny, ſobie *& ſere poſteritati*, dobrze ſkarbił u wſzytkich affekt: STEFAN y JAKUB Polnego Piſarſtwa piorem, wiekopomną ſobie zapiſali Sławę. KRZYSZTOFA Podczaſzego W. X. Litewſkiego, żadnemi czaſy nie wygaśnie Imie. Staroſtowie (wiele ich z tego Domu Swiat Polſki liczył y liczy) u ſtarzeiącego ſię w lećiech, Swiata Polſkiego, na świeżą y kwitnącą zaſłużyli pamięć. MICHAŁ Podolſki, GASPAR Sanocki, ALEXANDER Halicki przy Podkomorſkim Honorze naypierwśi w Woiewodztwach Dygnitarze, do naypierwſzych w Koronie y Litwie ſubſeliow, *ſeris Nepotibus*, nieomylny przeznaczyli Aſcens. ANDRZEY do nominalnego y herbownego KRZYZA, *Podolię labarum* przy Chorąſkim przyłączył tytule. A tu iuz *à Labaro* do woiennych Znakow czynię tranſlacyą, ſtoi w oczach całey Oyczyzny (ktorych śiłami, lepiey niż *centum ſuffulta columnis* ſtoi Polſka) rowne śiły maiących, dwuch JANOW, trzech MIKOŁAIOW *par Orbi quinqueviratus erat*. Rozgłaſza do tych czas po Sarmackich tryonach, niewygaſła ſława, *Pro-*

pugnatorem Libertatis, Profligatorem Tatarſkiey pod Wiſzniowcem Ordy, w BERNARDZIE POTOCKIM; przyznaie Swiat Polſki *veteranæ militiæ laudem*, WOYCIECHOWI POTOCKIEMU, ktory *octogenariũ ætatis in Caſtris* doczekał, Moſkiewſkim, Pruſkim, Tatarſkim, Kozackim, Tureckim potyczkom, y Kantymira porażeniu *præſens conſilio & armis*. Wyświadcz bez inwidyi, poſtronne *Naupactum* JANA POTOCKIEGO, potym Wojewody Bracławſkiego, heroiczne przećiw Turkom przewagi! złoż na wadze Oyczyſta Temido, JANOWE odwagi, Multańſkie, Moſkiewſkie, y Polſkie domowe za Zygmunta III. komputuy zwyćięſtwa! á przyznaſz że *infra merita invictum præmiaſti Heròèm*: ktorego *inter* 100. *Bellatores*, iuż to dla Moſkiewſkich pod Newlem, iuż dla Alemańſkich nad Maxymilianem, wiktoryi, ſłuſznie Starowolſkiego policzyło pioro. Nie uſtąpił y kroku JANOWI, ANDRZEY Kaſztelan Kamieniecki, dla Rycerſkiey odwagi y przeważnych akcyi *famâ multis memoratus in oris*. Wzbija ſię *in altum gloriæ*, JAKUBA POTOCKIEGO, Generała Podolſkiego, zwyćięſtwy pozyſkane Imie, *crede mihi Magnos æquabant iſta Camillos*, cokolwiek ten Bellator dla Oyczyzny czynił. Z ſamych tylko Francuſkich *legij* tryumfował Kamillus; JAKUB zaś, prawdźiwie *Filius tonitrui*, płytkim bułatem iak piorunem przeraźił Dacyą; Moſkiewſkich, y Szwedzkich w Inflanćiech zwyćięſtw, tryumfalną ręką pozbierał laury, y naypierwſzy na dobytych ſzturmem Smoleńſkich murach *defixit pedem*. Ze zaś dobrze był tego świadom, iż *fortior eſt, qui ſe, quàm qui*

for-

fortissima vincit mænia, nie dość miał na tym, że niedobyte mury, y skaliste nieprzyiaćioł pokruszył śiły, ażby *nobiliorem* nad sobą otrzymał *victoriam*, iakoż tak się stało, gdy odrzućiwszy *acephalos errores*, stanął przy PIETRZE, w Sukcessorach iego *Vicariam Numinis* uznawszy *Potestatem*. Nie trudno mu było *hostiles manipulos* porażać na głowę, gdy *visibili Ecclesiæ Capiti* skłonił głowę; nie raz, nieprzyiazne potencye, *imbellem capessendo fugam, in pedibus* szukały *salutem*, gdy Zwyćięsca JAKUB *victas Ecclesiæ dedit manus*. Nie tak nominalną Koroną, iako zwyćięskiemi laury STEFAN POTOCKI uwięczył Oyczyznę, MIKOŁAY Rzymskim zrownał Scewolom, gdy *hostili globo amisit dextram*, że zaś *nulla, lauro faciliùs, labor inseritur, quàm cupressus*, po ukoronowanych laurem zwyćięskich pod Smoleńskiem przewagach, po zwyćięstwach nad Moskwą, wkrotce zwyćiężony od śmierći, w mortualnym popiele śiebie złożył, nie zaś cnotę y sławę, *condere virtutem nulla sepulchra queunt*. Trudno zamilczeć Rycerskiey sławy STANISŁAWA Podolskiego Wojewody, nie milczą iego pochwał, Cecorskie, Studźienieckie pola, ktore Bisurmańską krwią hoynie polane, *coronarias* Oyczyznie przyniosły *lauros*. JERZY y JAKUB rodzeni Bracia *Arcades ambo*, światu męstwem, Niebu *ejurata hæresi* zaleceni. Innych Bellatorow, iako y Superstitow teraźnieyszym czasom, J. W. POTOCKICH *Nomina, inter militiæ Numina, publica inseruit fama*, y to całemu ogłośiła światu; że, ile J. W. POTOCKICH, tyle Hetmanow, Troiańskim Hektorom, Greckim Achillesom, Rzymskim

Marcellom æqwiparuiących, Polſka liczy. A zaś wdzięczna prac Rycerſkich, Synow Koronnych pamięć, w tym aſſekuruie, że ich wſzytkich

- - *nunquam morientur Honores.*

Bellaq́, perpetuo memorabunt carmine, Muſæ. Statius

Mały Zaſzczyt Starożytnego Domu, ſamym tylko tchnąć Marſem, *& fumoſas* od woiennych prochow, *Majorum monſtrare Imagines*; dawnych to tylko zabawa *ex bellis ſerere bella*, ſamą krwią nieprzyiaćielſką, Oyczyſte opiſywać granice; y żelazem, nie prawem rozſądzać ſprawy, *lex omnis in armis.* Teraźnieyſze żelazne ſą wieki, iednakże w nich nie zawſze *res ferro eget & manu*, ſzczęśliwiey teraz poleruią ſię dowćipy niż buſaty, nie tak częſto, ſztylety, iako *ingenia* zaoſtrzaią ſię *in acumen.* Takiey natury teraźnieyſze ſą czaſy, że *arte & Marte potentes* potrzebuią. Uczynił zadoſyć *ſæculorum exigentiæ* J. W. POTOCKICH, gdy *Cæſares ex utroq́*, podobnych Juliuſzowi Ceſarzowi, bo iedną ręką *capulum* drugą *calamum* trzymaiących Rycerzow, światu Polſkiemu nie raz prezentował. Pełne tych Imion Hiſtoryografow foliały, Stemmatografow tomy, na tym ſzczupłym dedykacyinym kartelufzu, niektorych *meminiſſe ſat erit.* Pierwſze *in literaria Republica* zabiera mieyſce J. W. STANISŁAW POTOCKI z Bracławſkiego, Podolſki Wojewoda, ktory nie umiał, *abjectæ ſortis indole*, niſko ſię czołgać, ale *Aquilino ingenio* wzbijał ſię *in altum, inter Academi umbras*, od mądrośći *Illuſtrior*, aby ſtanąwſzy *in aprico honoris*, barźiey Oyczyſtego Orła kontentował zrzenice. Nie dość mu było Oyczyſte zluſtrować *Gymnaſia*, widźieli go *extereri Soles* y to

non

non assentatorio lecz *veridico* przyznały *consensu*, że w nim *à peritia Linguarum* Mitrydatesa, od wymowy Tulliusza, od mądrośći Platona upatrzyły. Co w nim *exteri Soles*, to Zygmunta pierwszego, Pańskie oko upatrzyło w MACIEIU POTOCKIM, ktoremu iako *Marte strenuo, & politiori literatura* ozdobionemu, *cura & vigilantia* nad Zygmuntem Augustem *demandata*. Znalazł w JAKUBIE Sarmackiego Leonidesa Alexandera, Anatoliusza Teodozyusz, Firmina Konstanciusz, sławny wspaniałośćią Imienia, sławnieyszy zacnośćią cnot Jagiellońskiego Domu, naysławnieyszy wolną, y powolną *ad vota totius Poloniæ*, cessyą, *Hæreditarij juris* nad Litwą, Sarmacki August Apollodora. Konkluduie *trinum perfectum* JAN POTOCKI Podkomorzy Halicki, Okolskiego prawdomowną deskrypcyą: *Vir eximiè ornatus literis atq; exoticis lingvis*, w ktorym Legacye *ad Regni Comitia* uznały *Cineam, Tribunalitiæ stubæ, stupebant Aristidem*, Swiat Polski decydował, że *Regnum potuit ex ore mereri*, albo przynamniey przy Kanclerskiey preeminencyi *publicum loquendi campum*; lecz on przeniosszy *contemptrice honorum palpebra* wysokie honorow intytulacye, przestał na tym, że Kanclerską J. W. Leszczyńskiego Corę, *in Sociam adlegit vitæ*, y mądrey swey głowy perswazyą, herbowną LESZCZYNSKICH Głowę zdewinkował sobie. Jako rzecz szczęśliwa y Krolestwa uszczęśliwiaiąca, mądrość: *felicia sunt Regna, ubi Reges philosophantur*, tak Pańska rzecz, hoyność: *Domini est dare*; y przeto ten tylko Pan z Panow, kto hoynie *frangit panem esurientibus*; ten prawdźiwemi iaśnieie

tytułami, *non divitias nigrantibus abdidit antris, nec tenebris damnavit opes*; ten prawdźiwie Pańſko bogaty, kto z doſtatkow po doſtatku udźiela, *aſſolet innumeras hominum ditare catervas*. Nie ſchodźiło y na tey Ceſarzom wrodzoney, Krolom poſpolitey cnoćie, ſtarowiecznemu J. W. POTOCKICH Domowi, ktory nie darmo w herbownym Krzyżu rzeki Imie noſi, bo nie u iednego z J. W. POTOCKICH ſkwapliwa do dania ręka: *præceps Veſtra manus fluvios ſuperavit Iberos, aurea dona ferens*. Swiadkiem tego hoynie nadane fundacye, wſpaniale erygowana w Kraſnoſtawie Bazylika, w Staniſławowie, w Sokalu nadane Kośćioły, y inne tak hoyne *ſanctioris munificentiæ* dokumenta, że w Chrześćiańſkiey hoyności Piotrowi DUNINOWI 72 Kośćiołow Fundatorowi bynaymniey J. W. POTOCCY nie uſtępuią *primatum*? Pytać ſię tu nie zawadzi z Poetą: *qui Veſtra limina pauper adit? quem non animoſa beatum excipit, & ſubito juvat indulgentia cenſu?* (Lucanus) Ktoż od progow Prześwietnego Domu z ſmutną powraca cerą? *non decet à conſpectu Imperatoris quemquam recedere triſtem*. Za nic u Was złoto, bo hoyność y wſpaniałość umyſłu w większey ſtymie od złota, *poſſeſſo mens eſt opulentior auro*. Stał ſię *particeps* tey złotey cnoty JAKUB POTOCKI gdy za świadectwem Okolſkiego, częśći dobr ſwoich *participem* uczynił *Eccleſiam*. Nie przeſtanie *deprædicare* STEFANA POTOCKIEGO Generała Podolſkiego *Prædicatorum Ordo*, że dźiedźiczne ſwe miaſto Potok, *magno apparatu* fundowanym *huic Ordini* Kośćiołem przyozdobił. *Non revoco ad calculum* albo

no-

notanda lapillo, reliqua Prześwietnego Domu *decora*, powagą Katonow, Konſow do rady. Gradywow do ſprawiedliwey *cum hoſte* zwady; dość mi rzec będźie: że każdy z J. W. PILAWCZYKOW *Miles in bello ſtrenuiſſimus, Civis Patriæ amantiſſimus, Senator boni publici ſtudioſiſſimus.* Y teć ſą nie oſzacowane kleynoty, Polſką Koronę zdobiące, te ſą *Sidera*, zrzenice Sarmackiego Orła kontentuiące, te ſą *fumoſæ Imagines Majorum* Domu Twego J. W. MECENASIE; że zaś nie żywemi wyrażone klorami, *mirari* nie trzeba, albowiem dawno żyć światu przeſtali, łubo żyią BOGU y Niebu, żyią bezśmiertelną cnotą: *virtus ſepulchri neſcia*; żyią nabytey męſtwem ſławy y chwały nieśmiertelnośćią: *gloria manet æternæ ſimilis dum ſæcla volabunt* (Juven:) żyią w pozoſtałych Potomkach *& ſeris Nepotibus*, Anchizeſowie w Polſkich Æneaſzach, Pryamowie w Hektorach, Weſpazyanowie w Tytuſach, wielcy Karolowie w pobożnych Ludwikach: tak iż każdy z Antenatow Twoich J. W WOIEWODO Wołyńſki ſłuſznie rzec może: *vivo non morior, quis me non vivere credet? dum pro me vivit Filius, alter ego.* A choćiaż ći wſzyſcy heroicznych ſwych czynow, *ſeram poſteritatem & famam ſcripsêre hæredem*, nie tak iednak, aby *ab hac hæreditate*, Ciebie odſądźić mieli, owſzem radźiby oſądźili gdyby im głos dano, że cokolwiek oni z cnoty y zaſzczytow zawierali w ſobie, to wſzytko dźiedźiczyſz, czyli dźiedźicznym trzymaſz prawem. Nie zawſzeć wprawdźie Rodźićielſkiey cnoty *ſucceſſio* na Synow ſpływa, nie ieden cnotliwy Aureliuſz, niecnotliwego y ſzkodliwego Rzymowi po ſobie

zostawił Kommoda, *virtus hereditaria non est, nec cum sangvine manat*, iednakże y sam *Censorius* Kato, y sam nieszczęśliwy Zoilus przyznać muśi, że iako Austryackim Xiążętom (*Orbis Christiani judicio*) *pietas hereditaria*, tak Tobie J. W. WOIEWODO, *Majorum virtus*. W iednym Juliusza nie iednego Cesarza pochlebne upatrzyło oko, to zaś bez żadney *assentationis* suspicyi każdy, uznać może, że w iednym J. W. WOIEWODZIE Wołyńskim, nie iedna wydaie się cnota, ale cnot wszytkich *Compendium*, czyli *compendiosa Majorum repræsentatio*. Zyią y żyć będą w godnym Potomku, dawni łaty, sławni zwyćięstwy Predecessorowie, pamiętni Polskiemu Swiatu Antenatowie, á naybarziey J. W. FELIX POTOCKI Kasztelan Krakowski, Hetman Wielki Koronny; *dignus tali progenie Pater*, ktorego rytratu lubo nie remonstruiesz na piersiach z Polskim Bolesławem, nosisz iednak na sercu głęboko zapisaną Rodzićielskiego Imienia pamięć, wyrażasz cnoty y cnotliwego życia lineamenta, naśladuiesz w honorze, godzien tym samym naywyższemi w Oyczyźnie iaśnieć honorami, naywiększemi szczyćić się tytułami, że pobożnośćią Konstantynom W. hoynośćią na Kośćioły W. Francuskiemu Karolowi; męstwem całey Grecyi y Rzymskim Rycerzom zrownać się możesz. Pisał niegdyś skaliste *ad perennitatem* charaktery, na Watykańskiey skale, Innocencyusz X. czyli raczey przypisał prawdziwego męstwa pochwałę J W. POTOCKICH Domowi, gdy mu po wtorey Choćimskiey niby *post Punicum 2dum bellum* z rąk Tureckich wydarte remonstrowano chorągwie: teraz na Sarma-

ckim

ckim Karpaćie Polſka ſama piſze, że nikt ſię z większą odwagą y męſtwem popiſać nie może, iako J. W. Dom POTOCKICH, ktory 13. Wodzow, *Viros ad clavas natos* udźielił Oyczyżnie. Co ieśli tych mało, nie mały komput Rycerſkich odwag y przeważnych czynow, całey Oyczyzny upatruie oko, w J. W. JOZEFIE POTOCKIM Wojewodźie Kijowſkim, ktory *terror hoſtium* ſłuſznie rzeczony być może. Coż rzekę o STEFANIE POTOCKIM Wojewodźie Bełſkim, STANISŁAWIE Strażniku Litewſkim? wrodzone męſtwo iako rodzoney Twey Braći J. W. MECENASIE, ktory w oſtygłych (iż tak rzekę) członkach, dla wydaiącey ſię *in crinibus* źimy, tchnieſz ieſzcze Marſowym ogniem, y przeto z J. W. OGINSKICH Domem *connubialia iunxiſti in fœdera dextras*. Jakoż komu ſłuſzniey z OGINSKICH MARCYANNA *deſponſari* mogła, ieżeli nie *Marti Lechico*, Tobie J. W. WOIEWODO, komu herbowna J. W. OGINSKCH BRAMA *patere* miała? ieżeli nie herbownemu PILAWIE Twemu, ktoremu nie nowina, po otrzymanych zwyćięſtwach *ad triumphales Portas* czynić ingreſs. Słuſznie na fronćie tey BRAMY, ſtawa KRZYZ POTOCKICH, ktoremu nad Krolewſkiemi, owſzem Ceſarſkiemi y Papieſkiemi koronami gorę trzymać, ieſt rzecz poſpolita. *Crux, Regum capiti præcipuum decus* (Muretiꝰ.) A lubo doſtateczny ſam w ſobie PILAWA co do ſplendorow y ozdob, *CRUX decus atq; Corona*, wſzytkich iednak nayprzednieyſzych w całey Polſzcze y Litwie Domow ozdoby, do niego iako do *Divinius Centrum* zmierzały y zmierzaią. Nie ſchodźi J. W.

BIBLIOTEKA TOWARZYSTWA WYŻSZEGO KURSU NAUKOWEGO № .....

POTOCKICH Domowi na Cesarskiey Wschodnich PALEOLOGOW, na Krolewskiey, dla nie iedney z Polskiemi y postronnemi Tronami, pokrewney kombinacyi. Płynąca całym krwi Prześwietney Oceanem Łodź CZARNECKICH *fortunatam* przy PILAWIE znalazła *stationem*. Do tego zmierzyły terminu LUBOMIRSKICH Srzeniawy, SAPIEHOW Strzały. Głowną zawarła przyiaźń herbowna LESZCZYNSKICH Głowa z J. W. POTOCKICH Domem, ktory dość kwitnie sławą, DANIŁOWICZOW iednak herbownym nie pogardźił Kwiatem, á RZEWUSKICH Krzyże z Oyczystym skoiarzywszy PILAWĄ niby *aurum addidit auro*. Następuie przydłuższy *elenchus*, godny złoćistych liter, lub cedrowych *ad perennitatem* charakterow, Zpokrewnionych Domow y skolligaconych Parenteli J. W. Ich MM. PP. CETNEROW, WIELOPOLSKICH, K Ą C K I C H, SIENIAWSKICH, ŁASZCZOW, BRANICKICH, JABŁONOWSKICH, SZCZUKOW, TARŁOW, CHODOROWSKICH, PRZEBĘDOWSKICH, ZAŁUSKICH KALINOWSKICH, KOSSAKOWSKICH, MODRZEIEWSKICH, SZANIAWSKICH, ktorych wszytkich Imiona *Lechæo celebrantur in Orbe*. A tu iuż sława powtornie w oczach; świętym y świetnym PILAWY znakiem inaugurowana OGINSKICH BRAMA, ktora lubo wybor ozdob Domu całego koncentruie w sobie, *hic selecta latent*; iednakże y *aliena*, owszem *sua*, bo zpokrewnionych Domow *longo ordine* remonstruie *decora*, iako to HALICKICH MONARCHOW Korony y Trony, RUSKICH, SIEWIERSKICH KIJOW-

SKICH

SKICH XIĄZĄT Mitry y Reymenty, WISZNIOWIECKICH *Xiężyce*, CZARTORYSKICH *Pogonie*, PUZYNOW *Bramy*, BRZOSTOWSKICH *Strzemie*, TYZENHAUZOW *Bawoły*, RADZIWIŁOW *Orły*, przerażaiące nieprzyiaćielſkie uſzy WOYNOW *Trąby*, kwitnącego PACOW Domu *Liliowe Ozdoby*, CHODKIEWICZOW *auri Cuſtodes Gryphes*, BIAŁŁOZOROW *Patriæ devotum Caput*. Głowne tych wſzytkich Domow, á barźiey *Superſtitum ceras*, żyiących pod te czaſy J. W. POTOCKICH y OGINSKICH pochwały, nie na ſzczupłośći krotkiey tey paginy, ale na obſzernych tomach wyrażaćby potrzeba, iakoż iuż ſą takowe tomy, ſą *faſti factis POTOCCIANIS pleni*, ſą kśięgi Xiążęcą OGINSKICH Mitrą naznaczone, zacnośćią cnot y dźieł Twoich napełnione J. W. Mći P. MARCYANIE OGINSKI Witebſki z Kaſztelana Wojewodo, ktorego *profuſam liberalitatem profundo cultu Littalana colit Societas*; nie dawna, lecz dawno w takim ſplendorze widźiana do Witebſkiey Bazyliki introdukcya, nieśmiertelne Twe Imie, *celſa introducit ſub Aſtra*, *ſplendor Domûs D E I* Starożytnemu Domowi Twemu, naywiękſze przy naywyżſzych honorach ominuie ſplendory. *Virtus latere neſcia* zawſze *publicum expoſcit ſolem*, y wolne od inwidyi tak barzo przeraża oczy, że trudno w MARCYANIE *Martem Lechiæ*, w Trybunalſkim niegdyś *ad menſuram perfecti numeri* Marſzałku, *Manlij Torquati Juſtitiam*, w J. W. Wojewodźie rownego nayſławnieyſzym Wodzom y Hetmanom męſtwa, w Starowiecznym OGINSKICH Imieniu, *igneum honoris Divini*, nie upatrzyć *zelum*. A nie

tylko cnot zacnośćią, ale też Familij dawnośćią, urodzenia zacnośćią (à co nayſzczęśliwſza) J. W. MARCYAN, *Martia progenie clarq*, Jaśnieie *conveniēte rebq nomine* J. W. IGNACY OGINSKI Oboźny W. X. L. Star. Bracł. y to *omen* w ſzczerożyczliwych ſercach formuie o ſobie, że poty honorami y męſtwem na Sarmackim iaśnieć będźie Niebie; poki w codźiennym biegu nie uſtanieſz Febie. KAZIMIERZ OGINSKI *ſecundum* owſzem *ſecundiſſimum* J. W. MARCYANA *Decus, miros* Oyczyźnie obiecuie *ſucceſſus*, gdy mu tylko Senatorſkie Antenatow ſubſelia (na ktorychby mogł *conſulere rebus, proſpicere Patriæ*) w poſſeſſyą *cedent*. TADEUSZ Staroſta Przewalſki, niedarmo w ſwym Imieniu coś Boſkiego noſi, bo go godnym *referri inter Numina* Polſkiego Senatu, *vox publica* głoſi. KAZIMIERZ *Romulum bello potentem*, TADEUSZ *pro Remo pacificum Numam* wyraźi na ſobie, pierwſzy *in Sago*, drugi *in Toga*, á J. W. IGNACY *Cæſar ex utroq; Lechico clareſcent in Orbe*. STANISŁAWOWI nie zeydźie na ſławie, wſzytkim na poźnym wieku, bo JOZEF OGINSKI pierwſzy urodzeniem, oſtatni dla krotkiego żyćia komputu, do każdego z Rodzonych mowi: *de meis addat tibi Jupiter annos*. Nie oſtatni cnotą & *naſcendi ſerie*, oſtatnie zabiera mieyſce FRANCISZEK OGINSKI, ktory lubo *atro incedit tectus amictu*, iednakże *candidos Soles veterisq; venæ* Prześwietnemu Domowi ominuie. Uſtawiczną żałobę noſi, czemuż? *parentat ſatis OGINSCIANÆ Domûs*, chćiałby, aby na świećie nie były te ſata, ktore MARCYANOWI ſkroćić mogą lata. Że zaś *à ferrea mortis lege*, żadney

ża-

żaden excepcyi mieć nie może, tego przynámniey życzy: aby na niedożyte TERESSY z BRZOSTOWSKICH lata, pełnomocne J. W. MARCYAN odebrał prawo. Łączy swoie *cum Francisci votis Litvana JESU Societas*, to maiąc *in votis*, aby herbowney OGINSKICH BRAMY *cuncti veniant ad limina fasces*, zawisnym satom żadnego nie daiąc akcessu. Tego ieszcze *ad plenam* dedykacyinego prekonizmu nie dostaie *mensurā*, abym *mansuram per lustra, per annos* godnych Twoich y zgodnych *ad altissima* w Oyczyźnie *munia* J. W. MECENASIE Potomkow w szczegulności uczynił *memoriam*. Stawa pierwszy do pochwał J. W. Starosta Krasnostawski nie darmo FELICYAN, bo *felix magno Progenies Patre*, nie darmo Starosta, bo starośći Oycowskiey podpora, niechay zdarzą łaskawe Nieba, aby lat Oycowskich doczekał pory, ba co mowię, niech FELICYAN *felicia Saturni* komputuie *lustra*; od Starostw do Senatorskich Krzeseł czyni gradacyą; J.W.WOIEWODZIE *ad solatium*, Prześwietnemu na zaszczyt Domowi. Coż rzekę *de tenello Domûs surculo, Spe Patris & Patriæ*, ANTONIM POTOCKIM: niech mi się godźi szczerożyczliwe o nim formować *auguria*; z laty tego Wielkiego choć *in cunis* Infanta, *adolescet fama*, Marsem doroższy tchnąć będźie, iako *Marte Parente*, *MARTIANNA progenitus Matre*, odnowi wszytkie J.W. POTOCKICH tryumfy, niby drugi Annibal, lub Polski Bolesław, kwitnące niedorosłą młodośćią, zwyćięskiemi laury uwięczy swe skronie, zwyćięstwy napełni Oyczyznę, Swiat cały sławą, *vivet toto notus in Orbe, vivat* rzec miałem, niech żyie; iakież

lata? choć y świata całego, á przynamniey *vincat annis Aquilas, annos annalibus æquet*, Orłow laty, nieprzyiaćioł niech zwyćięża bułatem, aby żelazne wieki złotego Oyczyźnie nie kaźiły pokoiu. Niech do naymnieyszey Rodźićielskie dźiedźiczy cnoty, á naybarźiey męstwo y hoyność, ktorey znakiem znaczny Splendor, Sokalskiey, Krasnostawskiey y innych Bazylik. Zabawioną w adornowaniu kosztownemi paramentami Swiątnic Pańskich rękę, śćiągni *tandem* J. W. WOIEWODO, abyś *victrici manu* Drukarskiey pracy y prasy przyiął *munus*; niech *gravis Tua dextera hosti*; w przyięćiu *huius Operis* będźie nam *gratiosa*. Nie wzgardźisz *Typographico prælo multoties prælijs Victor* J.W.WOIEWODO, przyimiesz (nie wątpię) Ekonomij Wybor, wyborem cnot y dźieł Rycerskich ozdobiony MECENASIE. Komuż bowiem konsekrowane być maią Zołnierskie *sancita?* ieżeli nie Staropolskiemu Rycerzowi; komu Gospodarskie praktyki? ieżeli nie temu, ktory *in magna Reipublicæ Domo*, Gospodarskim honorem zaiaśnieć iest godźien; komu Lekarskie preskrypcye! ieżeli nie temu, ktory *alterato totius Reipublicæ Corpori*, nie raz *efficacem attulit medelam*, skuteczniey niż *Achillis hastâ*, Marsowym swym żelazem *Patriæ vulnera* uzdrowiwszy. Komu nakoniec polityczne Artykuły y qwestye *dedicari* maią? ieżeli nie Tobie, Ozdobo *politioris ævi* J. W. MECENASIE. Nie gardźże *magnis Majoribus Major* J. W. SENATORZE *hoc exili & parvo labore*, nie gardź *Typographicis umbris* J.W. PANIE; wszakći to rzecz Pańska, ochotną ręką mądre akceptować prace. Przyiął swych pochwał

Com-

Compendiū od Marona Augustus; Stylliko od Claudyana, od Ausoniusza Gratianus, będziesz y Ty J. W. WOIEWODO GRATIANEM z MICHAŁA, gdy na froncie Xięgi, wyrażone Twoie y Domu całego enkomia, *gratiosa dignaberis manu*. Jakoż przyimiesz nie wątpię, á to nie zwyczaynym *Martijs viris*, bo łaskawym okiem, á gdy przyimie *Mars Lechicus*, przyimie też MARCYANNA, ktora y z tey miary dedykacyinym y prekonizmem, y dedykowaną sobie nie pogardzi pracą, że Xięgi z Xiążęcemi Mitrami, Imienia y rzeczy ścisłą maią ligę; iuż zaś J. W. OGINSKICH herbowna BRAMA na przyięcie podobnych regalizmow, zawsze otworem stoi, *Porta patens*. Przestań depredykować świecie Starowieczney Kamilli męstwo, Placydyi pobożność, Pulcheryi świątobliwość, Weturyi kochaiące pokoy publiczny serce, w Klotyldźie Francuskiey, symetryi układność, w Oldze Ruskiey; rozszerzenia Wiary żarliwość, Eudocyi Cesarzowey hoyność, Zenobij mądrość, Hortensyi wymowę, przestań (mowię) depredykować, bo masz wszytkich naturalnych ozdob y cnot Chrześciańskich Wybor w J. W. Imći Pani WOIEWODZINIE Wołyńskiey, tak iż y z tey miary, Wyborem intytułowana Xięga, do niey ma należeć. A tu iuż nic nie wątpiąc o łaskawey, tey Xięgi do rąk Pańskich admissyi, *erumpo in vota*, á to ieszcze *publica*, gdyż wszytkich życzliwych ta iest affektacya: abyś J. W. WOIEWODO Alexandra W. y Jana III. Regnanta Polskiego *exemplo*, nie tylko Antenatow Prześwietnego Domu, ale też własne, szczęśliwie niegdyś na Krakowską Kasztelanią podwyższonego Ro-

dźica przewyższył honorem y laty. Liczysz z Prześwietnego Twego Domu; 163. iuż to Senatorow, iuż *Ministros Statûs*, komputuyże *ad numerum* honorow życia śmiertelnego lata; mało rzekłem ! ile szczupłe *Opus* zawiera peryodow; tyle lat złożone ostatnim peryodem zakonkludowawszy życie, *tardum sereni Ætheris Te Sidus addas.* Toż *votum* przydaiąc J.W.Imći Pani WOIEWODZINIE życzym. Niech poty żyie MICHAŁ, żyie MARCYANNA, poki Sierpniowym słońcem iaśnieć będźie Panna. Niech Polska Helena w małym laty ANTONIM, Wielkiego wychowuie Konstantyna, *cui nec similem memoret tellus, nec Sidera norint.*

Jaśnie Wielmożnego PANSTWA y DOBRODZIEYSTWA Imieniowi

nayżyczliwsza Drukarnia
Collegium Krolewskiego
Warszaw: *Soc: JESU.*

OEKONOMIKI ZIEMIANSKIEY

PUNKTA PARTYKULARNE

Podług ktorych Gospodarz każdy y Urzędnik, maią się sprawować.

I.

GOspodarz każdy abo Namiestnik powinien być naprzod bogoboynym, á potym czułym y dozornym w Gospodarstwie; być nie źimnym, nie zbyt też gorącym; aby Czeladka y Poddani nie tylko *ex timore*, ale też y *ex amore*, dosyć swoiey czynili ku dobremu Pańskiemu powinnośći. Czeladkę zaś mieć skromną y wierną, ktorym *deservitam mercedem*, co im należy (bo w tym iest osobliwa pomsta Boża, y Błogosławieństwo, iak y dla inney pewney konsyderacyi) oddać zapłaćić potrzeba.

Jako się z Czeladką obchodźić.

Deservitã mercedem czeladźi zapłaćić.

II.

KAlendarz albo Minucye mieć przy każdey Maiętnośći, tak dla obserwowania Swiąt, iako też y dla doskonałego w Gospodarstwie upatrowania czasu, y dla rachunkow; tak, aby porządnie od czasu y według czasu były czynione.

Jako iest potrzebny Kalendarz.

Ephemeridem Pater familias habeat, quid quoq; tempore faciendum. Florentin.

III.

SWiętą Niedźielę, y inne Uroczyste Swięta; według Boskiego y Kośćielnego obrzędu, y przykazania, aby czćić y obserwować, tak żeby y bydło swoy miało odpoczynek. Znayduią się niektorzy, co umyślnie czekaią aby poddanych od powszedniego dnia nie odrywali; á w same Swięta na podroż posyłali, iakoż w naywiększe Swięta, podroży, furmanki, ziazdy, Jarmarki, Kupiectwa y frymarki, się dzieią: à to bywa z wielką nie tylko bliźniego, ale y Boską krzywdą; za to też Pan BOG z swey Swiętey Sprawiedliwośći, gradami, nieurodzaiem, ogniem, powodźiami, suszą, szarańczą, myszami, rożnemi chorobami przepuszcza karanie. Przeto Swięto każde, dla Pana BOGA święćić, á dźień powszedni dla gospodarstwa zachować.

Poddanych nie ćięmiężyć, bydła ochraniać.

Iako BOG karze.

Luce sacra requiescat humus, requiescat arator: & grave suspenso vomere, cesset opus. Tibul. 2. 12.

IV.

DZiesięćinę iakoć się właśnie urodźi, oddać sprawiedliwie Kośćiołowi, aby ćię Pan BOG w polu y na wszelkim Błogosławił Gospodarstwie, stosuiąc się do Ewangelii S.

Przestrzegać tego: dla Boskiego Błogosławieństwa.

Quod est Cæsaris Cæsari, quod est DEI DEO.

Kopa gdy stanie tak Dworska, iako y Chłopska w polu, przy do-

brey liczbie y układaniu; Xiędzu dać wcześnie znać dla wytyczy, y prętkiego do Gumna zwozu.

Snop aby był iednakowy y zwyczaynego więzu.

P U N K T A.
DO INWENTARZA NALEZACE.

I.

Jakie ma mieć wsolie distynkcye y specyfikacye Inwentarz.

INwentarz wszelkich *in genere* rzeczy, Budynkow, Pola, Osady, Bydła rożnego, Koni, y wszelkich ogolnie Remanentow, dostatecznie spisany, y podpisany, aby zawsze był na gruncie Maiętnośći *ad verificationem* zostawiony, y co Rok z rewizyi aby był pilnie renowowany, aby co przybyło, przypisać; à co ubyło, osobno konnotować, y inquizycyą tego uczynić: *Według Modelusa Inwentarza niżey specyfikowanego*: gdyż przez ten sposob zabieżeć może Maiętnośći spustoszeniu.

Tych trzech rzeczy Gospodarz pilnie przestrzegać powinien.

GOspodarskie trzy rzeczy na ktorych to zawisło. Naprzod aby Rolą według czasu y potrzeby pilnie sprawić. Potym aby także według czasu Oźiminą y Jarym świeżym wcześnie pozasiewać zbożem. Trzećia aby sucho z pola do Gumna zwieźiono.

II.

O BUDYNKACH.

Dozory, y opatrzność budynkow.

BUdynkow wszelkich tak Pańskich iako y Gospodarskich doglądać y wcześnie poprawiać, aby nie zaćiekało, osobliwie dachy opatrywać, aby dla małey rzeczy wszystek się nie ruinował Budynek.

Ozdoba gdy kto porzonnie mieszka.

Osobliwa to każdego Gospodarza czułość, y ozdoba, kiedy kto przy swym skromnym według kondycyi życiu, pięknie, dobrze, y wcześnie mieszka.

Ognia przestrzegać.

Kominy wyćierać, od ognia ochraniać, mianowićie kiedy konopie suszą.

Czas na drzewo do budynku.

Drzewo na budynek y poprawy *in Novembri, Decembri, & Ianuario*, wyćinać; à kiedy droga dobra, ile podczas sanney zwożić, także gliny, kamienia, y inne do budynkow przysposabiać wcześnie *necessaria*.

Sługa aby się budować nie domyślał.

Budynkow żadnych, ani popraw znacznych, okrom Dachow, Urzędnik, ani żaden sługa, nie powinien bez wiadomośći Pańskiey y roskazania budować.

LAmus *alias* Sklep, z porządnym mieć zawarćiem tak dla ognia (strzez BOZE) iako też y dla postronnego y domowego złodźieia.

III.

O POLACH Y ROLACH.

Dystynkcya Rol.

POla abo Role ktore są troiakie, iedne na Oźiminę, drugie na Jarzynę, trzećie na Ugor, według kadencyi iako na ktory Rok przypadną; powinien przestrzegać Gospodarz każdy, aby na Siew wcześnie sprawiono, tak na Zimę, iako y na Jare zboża.

Rol

Rol takowa rożność, ktore są Piaskowate, Przyglinkowate, Rędźinne, Prusnice, Jełowate, Sapowate, z tych ktore na Oźminę sprawuią, wczesnego potrzebuią Orania, à gdzie są Pszenne role, naypierwey nawozu potrzeba, według iednak proporcyi roli, nie nazbyt nim zwożić, bo zbytnie przełożywszy, mały uczyni pożytek, miasto zboża chwast się urodźi.

Rol opisanie, y iakoie sprawować, aby nie przełożyć nawozem.

Ugory aby dobrze przed S. Janem Chrzćićielem były nie tylko położone, ale też y sprawione, pilnego zażyć starania.

Ugorow czas sprawowania.

Końskiego szkoda na rolą zwożić nawozu, bo ten prędzey zepsuie aniżeli naprawi. Na Jarzynne zaś Ogrody lepszy iest.

Nawoz Końsci y iako go zażyć.

Snopki stare z poszyćia ktoremi się iuż nie godźi poprawiać, na Oborę rozwiązane dla nawozu miotać, także wyplewione chwasty.

Przyczynek do nawozu.

PRekustodycya wszelkiemu Gospodarzowi, aby pazdźierza gdy Konopie miądlą, w Oborę nie miotali, ani z nawozem nie mieszali: bo się z tego źielsko ktore wilkiem zowią rodźi, y zachwaśći pole; nie tylko Roli, ale y Ogrodom takowy nawoz iest szkodliwy.

Aby pazdźierze konopne z nawozem nie mieszano.

Owce gdzie są stadami, Poia niemi burtować, to iest co trzeći dźień z mieysca na mieysce pomykaniem się, po ktorych barzo się dobrze sprawuią role, y znaczny bywa urodzay.

Jako pola Owcami burtować, y iaki z tego pożytek.

Po Oraniu radlą y włoczą, à gdy zaś przerastaią role, te znowu powtore odbiiać abo odwracać potrzeba, y uwlec dobrze z perza y z chwastu, bo na sprawieniu wiele należy, skibę na skibę aby dobrze składali.

Jako się gnarować z rolami.

Role zaś Rędźinne, y Prusnice, te nie redlą, bo się w nich perz nie tak krzewi, według iednak potrzeby upatrować.

Przyczyna aby pod czas deszczow Oracze z chodźili z bydłem.

Pod czas deszczow niech z pola ziezdzaią oracze; aby szyie bydłu Jarzma nie tarły, bo by ich potym na dalszą nie mogł użyć roboty.

Ściernia z Rol nikomu nie przedawać, bo przez to płonnieią role, kilka złotych uczyni pożytku, à na kilkadźiesiąt szkody.

Ścierń z rol aby nie przedawano.

Zagony o sześćiu skibach orać powinno,
Aby wcześnie według czasu zasiewano,
Panu znać dawać, aby kogo do śiewu posłano,

Powinnośći Rolne.

W niźinach y zaklękłych polach aby bruzdzono, y wodomce podłuż y poprzecz według spadku wody dla wymoknienia zboża czyniono.

Aby bruzdzono dla wymoknienia, zboża.

Przekopy także koło Pola, Rol, Łąk, Ogrodow; (aby gośćińcow nie czyniono ani śćieszek, dla szkody zabieżenia) wcześnie poczynić.

Przekopy czynić.

Kamieniste gdźie są Pola, cokolwiek nad ordynaryą pastuchom pozwolić, aby z Rol na kupy zbierali kamienie, y co raz w torbach idąc za bydłem, przed Dwor znośili, albo ich w głębokich zakopywali dołach, tym sposobem znacznie z kamieni wyprzątnąć może Role.

Z rol kamienistych iako wypienić kamienie.

Gdźie sapowáte y zbyt wilgotne znáyduią się Role, ktore do zasiewu áni do zadnego nie mogą bydź sposobne pożytku; umyślne w kuźni

Iakim osuszać sposobe sapowate y

zbyt wilgotne Role dla pożytku.

kázáć zrobić żelazo, nakształt Lęmieszá tylko áby było spore do kilku y więcey par Wołow záprzężenia, y według spadku mieysce do osuszenia upatrzywszy, porządnie rowem przeoráć, tyle rázy, ile sama tego wyćiągać będzie potrzeba.

Pokład role na zimę.

Pokładu na Zimę na pokrakach na Iare zboża przypilnować.

Chwastu aby na oborę nie miotano.

Chwastu ktory zwykły na rożnych mieyscach Dźiewki do doienia zrzynać, aby ostatkow niedoiadłych, na oborę nie miotano przestrzegać: bo z tego nawozu pola zaszpecaią się chwastami.

Robocizne szczupłą. Dwor ma supplementować.

Gdy się w ktorey szczupła znayduie Maiętnośći robocizna, y gdy Dwor na pustych zaśiewa łąkach, nie ćiemiężąc oraniem poddanych, Dworskiemi supplementować pługami.

Przy brzegu Wiślnym, także przy innych bieżących Rzekach, gdźie znayduią się Maiętnośći przy wysokich y przykrych brzegach, zwykli tamy bić; tylko żeby nie nazbyt przykro wydawać na wodę, ale ie pochodźisto po wodzie stanowić, aby za gwałtowną powodzią, y lodow wyparćiem koszt nie upłynął.

Na ten czas zwykła także Gromada strzedz Wałow, aby zaśiane nie zalały pola.

IV.
O SIEWIE OZIMYM.

Od ktorego czasu zasiewy, y kiedy ich kończyć.

ZAśiew Oźiminy Zytem y Pszenicą w czas zacząć potrzeba, od Swiętego Bartłomieia a naylepiey od Wigiliey Nayświętszey PANNY NARODZENIA, à kończyć się ma ku S. Francíszkowi, z ktorym pilnie pospieszyć, aby się za ćiepła zboże na Zimę zakorzeniło.

Pszenice na iakich siać rolach.

Na Grochowisku, na Rzepnisku, na Jęczmienisku śiewaią Oźimią Pszenicę, dobrze iednak sprawiwszy pole.

Na ktorych rolach poźniey siewać.

Na Rolach sapowatych, y Jełowatych, nie tak rano śiewaią dla wyśilenia maćice, naylepsze bywa, na tych rolach zboże, co tylko źiarno na Zimę puknie.

Na Jełach, Sapach, Glinach, te powierzchu śieią zwyczaynie; dla tego: bo są źiemie ćięszkie.

Iako na ktorych sieią rolach.

Na Piaskach, Rędźinach, Prusnicach, na tych każde zboże przyoruią, bo takie źiemie są suche: iednak na Jełach, y Piaskach w przod à niżeli inne role pośiać; dla gruntownego zakorzenienia, żeby wiatr nie psował, y nie wykorzeniał zboża.

Iako siać trzeba, y żeby nie kradźiono.

Prekustodycya śiew każda potrzebuie po tych co śieią, aby dobrze, ile pod czas wiatru rozśiewali, y to mieć na pilnym oku, żeby ći co śieią, Zaiącom w doły abo w kierz nie nośili obroku.

Zboże iakie ma bydź do śiewu.

Zbożem dobrym nie stęchłym, ale iak nayświeższym śiać potrzeba pola, y tak-roczniego może użyć do śiewu zboża, gdy ma swoię essencyą y dobry zapach, dla pospiechu, ile gdźie się szczupła w ktorey znayduie robocizna Maiętnośći.

Jako siać trzeba oźiminę y Iarzynę.

Ten też trzeba tryb wiedźieć Gospodarski, żeby Oźiminę gęśćiey, Jarzynę zaś rzedziey śiewano.

Co

Co na skibę siewaią, ći to czynią, co byleby zbyli, á dla apparencyi siew odprawili, że tak wiele Urzędnik wyśiał, á z tego w kopach będzie mały pożytek, zaczym na to trzeba mieć baczenie, aby zawsze na uprawney siewano roli.

Pożytek iaki co na skibę sieią.

V.

O JARYM SIEWIE.

Z Jarem zbożem w polu iako się obchodzić potrzeba, y na iakich Rolach co siać trzeba.

JArzyny siew. Na Pszenicę, Jęczmień, Ryż, y Orkisz, rolą na zimę płużyć, z Wiosny zradlić, uwlec, znowu na siew poorać, y według czasu y zwyczaiu wcześnie zasiać: gdźie był nawoz, na Pszenicysku, Rzepisku, y na potrzęsu Jęczmień zwykł się dobrze darzyć.

Na Prusnicach y Rędzinach, kędy rola mięka, nie trzeba na Jęczmień sprawiać.

Owies ten także według czasu, zwyczaiu, y według w zwysz pomięnionego w oźiminie zasiać sposobu.

Groch na zwoźney y uprawney roli pięknym zasiać nasięniem.

Na Tatarkę y na Proso dobrze trzeba uprawić rolą, okrom gdy się trafi na nowiźnie, raz zorawszy. Proso może zasiać, na rzepisku bywa naylepsze.

Jarzynny siew, wszelkiego zboża, im naywcześniey zasieie, tym też naylepszy bywa.

Na Jare Zyto trzeba rolą uprawić. Na Pszenicę także Jarą, wprzod nawoz zwieść, á potym uprawić rolą, siać ią też może na Rzepisku.

Anyżek iako siać y na iakim polu.

Anyżek także na zwoźney, y dobrze uprawney roli siewaią, sieią też y na Oźiminę: nasięnie iednak niech będźie na Jarz y na Oźiminę osobne.

Rzepę polną iako y kiedy siać.

Na Rzepę polną Owczy zwieść nawoz; czas siewu w Wigilią S. Małgorzaty S. Jakuba y S. Kiliana.

O ugorach iuż się wyżey rzetelnie opisało.

Nawozu wywoz na rolą na ktorym wiele należy.

Nawoz co go tylko może bydź iako nawięcey wywieść napole: bo kto smaruie ten iedźie, iako sobie zbuduiesz tak też mieszkać będźiesz, przeto koło Gospodarstwa starania, pracy, y pilnośći zażyć potrzeba.

Wszelkie role aby według czasu y zwyczaiu sprawować.

Przestrzegać aby według czasu y zwyczaiu, wszelkie były sprawowane pola.

Z innemi nasieniami iaremi iako się obchodźić trzeba.

Proso, Tatarkę, w Maiu w Krzyżowe dni siewaią; Tatarkę poźniey siać może kiedy chce.

Konopie, Lny, koło S. Marka, y S. Urbana siać trzeba. Na Len nawozem drobnym zwieść potrzeba, y iako naylepiey sprawić według potrzeby y zwyczaiu, zwykł się też y na nowiźnie darzyć.

O Szocowicy.

Ná Szocowicę roli uprawiać nie trzeba, tylko ią na dobrym siać polu niechybnie urodźi się.

VI.
O ZBOZACH.

Sprzątanie z pola. ZBoża pooplewiać w polu, osobliwie Pszenicę, Jęczmień, Ryż, Anyżek, Proso, y Len, według potrzeby.

Z odwozem, gdy zboża suche, pilnie za pogod do Gumna pospieszyć.

Odkładanie zboża na nasienie. Jęczmień aby z ości kłosowano. Ná nàsienie co pięknieysze zboża w snopie osobno w Gumnie odkładać.

Jęczmień, dlá wykruszeniá ości po zmłoceniu áby gołe kłosowáno źiárno.

Na garściach w polu nie trzymać zboża. Tego także przestrzegáć áby ná garśćiách długo w polu nie trzymáno zbożá.

Przedaży zboża ogłoszenie. Kto má na zsypániu źiarno á pieniędzy potrzebien, ludziom pod czàs tárgow w Miásteczku obwołać.

VII.
O STODOŁACH.

Opatrzenie y ochronienie Stodoł. STodoły ponàpráwiáć, strychow doyrzeć, ieśli gdzie nie przećieka, boiowiska po zwieźieniu zboża porownáć, brogi, szopy opátrzyć, brozyny áby nie gniły niech ná źiemi nie leżą, gdy są prożne.

Wyprzątnienie Stodoł. W Zimie Stodoły dlá drugiego zbożá wyprzątáć, wymłoćić, świeżą ponáśćiełáć słomą, ile kto nie má ná dwuletnią Krescencyą, Stodoł álbo Káwy.

Ogrodzenie Gumna. Gumno mieć w słuszney grodzy, aby żadne wleść nie mogło bydlę, pilnie tego przestrzegać.

Sow z Stodoł nie wystraszać. Sow nie wystraszać ani iem gniazda psować; bo te myszy z Stodoł y z pola sprzątaią.

Bociąnow ochraniać. Boćiąna na każdym ochraniać mieyscu, ktory zwykł Ziemię y Wodę z szkodliwey gadźiny czyśćić.

VIII.
O OGRODACH.

Rozrządzenie ogrodow y nasienia. Iarzyn Ogrodnych popisać zagony. OGrody wcześnie y słusznie sprawić, y zaśiać, á czasu swego naśienia oddawać, y z nich, wszelkiego naśienia, pożytek czynić. Iarzyn rożnych uczynić zagonow wiele czego konnotacyą.

Nałożenie Kapusty. Kapusty, w kłody co może być nałożyć, stroża mieć poufałego, aby na stronę nie szły Iarzyny.

Rossady zasiew y iak się z nią obchodźić. Rożsadę w Wigilią S. Grzegorza, y w Wielki tydźień śiać; á dla przymrozkow, słomą na noc przykrywać, koło S. TROYCY ią przesadzać po deszczu ieśli się trafi; á gdy się iuż kapuśćić będźie, to ią okopywać.

Iarzyny gdy maią w doły chować iako się z tym obchodźić. Prekustodycya. Na to mieć pilne baczenie, aby Iarzyny co maią być do chowania; w doły, dobrze obeschłe w piasczysty grunt wkopano; aby się nie tak prętko zepsować mogły, część onych wędźić y suszyć może na spiżarnią.

Z Iarzyny Ogrodnymi iako się obchodźić. Na Kapustę, Pietruszkę, Kuczmerkę, Cybulę, Marchew, Rzepę ogrodną, Cwiklę, Pasternak, Ogorki, Rzodkiew, Czosnek, Banie

trzeba

trzeba zwozu, y uprawiać iako naylepiey; na kapuścisku siewaią Marchew, ktora zawsze zwykła się dárzyć.

Te Iarzyny poczynać siać, iako ieno zeydźie zimowa skorupa, ktory siew trwać może ku Zielonym Swiątkom.

O Rzepie polney iuż się w Iarym zasiewie namięniło.

Na Cybulę, Chlewny barzo dobry nawoz, y plewy konopne po ktorych bywa buyna Cybula.

Ogorki zaś, Malony, Banie, Karczochy, Kaulofiory, Włoską y Polską Kapustę, Kaulorapę, Selery, Sałaty, iak rossadę za doskonałego ciepła siać; kiedy się iuż cale żadnego nie spodźiewać przymrozku. Sieią te rzeczy w osobnych naczyniach w letney Izbie, y na ten czas wzwysz pomienionego ciepła, na zagonach przesadzaią. *O Włoskich nasieniach rożnych.*

Pod czas suszy zwykły Liszki robacy ziemni, młodocianą na zagonach podgryzywać zkorzenia rozsadę; y taki Krzaczek każdy będźie iakby nadłomany, na tym go szukać mieyscu, bo w każdym takiego znaydźie krzaczku robaka, znalazszy każdego zabić, abo udeptać trzeba. *Liszki ziemne gubić.*

Na zwierzchne liszki, aby kapuścianego nie psowały liścia, starego gniazda wźiąć z lasa mrowisko, y między zagony kapusty rozsypać te mrowki, ktore do szczętu ie wygubią. *O tychże znowu niżey w Punkcie 18.* *Liszki zwierzchne gubić.*

Wtym też mieć trzeba pilny dozor, gdy ná ogrodách plewiarki plewią aby niedrzymały, a to dla tego, aby rozespane miasto chwastu dobrey niewyrywały Iarzyny. *Plewiarki aby nie drzymały kiedy plewią.*

Naći y chwastu rożnych Iarzyn nie psować, ale ie posuszyć, dla chlewnego bydła na Zimę, ktorych tym pośilić y wychować może. *Chwast iako iest potrzebny.*

Gdy się barzo zachwaszczą ogrody że y plewieniem ustawnym dać rady nie może, przez co y Iarzyny nie tak iako trzeba fructifikuią, tedy Tatarką abo Konopiami zasiać, tym gęsty chwast wyplenić może sposobem. *Na zachwaszczone Ogrody sposob.*

IX.

O ŁAKACH.

ŁAki siec, y zbierác za pogod wcześnie, naiemnikiem pospieszyć, dla następuiącego zniwa, y szkody w nich przestrzegać, á sucho zwieść do Gumna, wiele fur z Stert, Brogow, konnotować. *Siana aby nie mieszano.*

Pogodnego Siana z niepogodnym nie mieszać, ale ie mieć w osobności. Pilnie tego przestrzegać, aby wiedźieć ktore dla ktorego bydła ma się udźielać, *o ktorym udźielaniu przy bydłu Folwarczym niżey opisano iest.* *Dispozycya Siana.*

Na pokosie długo aby nie gniło przestrzegać.

Mannę trząść y kminek, gdzie się w ktorey zrodzi łące, mieć na pamięći, y zbierać według czasu y zwyczaiu. *Mannę y kminek aby trząsli.*

Łąki stare pod-orywać, aby z nich lepsze y nowe były trawniki. *Łąki pod orywać.*

Zrzodliska zatkane zamulone abo rzeczki przekopami dla spadku wody *Zrzodła dla łąk otwierać.*

wody dobywać dla buyniey ſzych łąk, y dla wymoknienia onych.

Strzedz łąk y wcześnie ie zatyczyć.

Wartę mieć gdy ſię na łąkach trawniki puſzczaią, znaki zatyczyć.

Przechody w łąkach zagubić, dla paſzy udzielić łąki ſtukę.

Gościńce ieśliby iakie były zagubić, paſze bronić, chyba gdźie ſą przeſtronne paſtwiſka, udzieliwſzy na uſtroniu, za ſłusznym datkiem wolney pozwolić paszy, bo bez opowiedzi niegodzi ſię cudzego zażywać dobra, tak podrożnemu iako też y ſąſiadowi.

X.

O ZNIWIE.

Zgromadzenie w żniwo ludzi.

ZNiwo, gdy według czasu y potrzeby naſtaie, aby wſzyſcy z pilnośćią według powinnośći y oſady wychodzili, mianowićie Kmiećie, Zagrodnicy, Chałupnicy, Rzemieśnicy, Komornicy, Karczmarze, Powabnicy, y Młynarze.

Na żeńcorza naiemnego ſpoſob.

Naiemnych za pieniądze ludźi aby dway mieli karby, wiele na tydźień na nich wynidźie pieniędzy, ſimiliter gdy na ſtrawie będą, legumina wydatkow terminować maią.

XI.

O KRESCENCYI.

Dyſpozycya zboż.

WPolu z pilnośćią Kopy liczyć, aby w nich zdrady nie było, y one za dobrey chwili; ſucho do ſtodoł, do brogow zwoźić.

Kop układanie.

Pod iedną liczbą po iedney w polu układać Kopie.

Snop iaki ma bydź.

Snopy przy dawnym zwyczaynym więzu niech zawſze będą.

Proba plonu iakim ma bydź ſpoſobem czyniona.

Gdy Kopa ſtanie, z każdey kopy wźiąwſzy z pola po dwoie ſnopow, za pilnym dozorem plonu probę uczynić iedney Kopy, á drugą Kopę na uſtroniu ſchować, aż ſię ſnop odleży, ktory potym dla weryfikacyi po zaſiewie omłoćić; z Sąmſieka także po zaſiewie gdy zboże oſchnie wyſadźić, y plon po trzeći raz z pierwſzą weryfikować miarą, y mieć tego terminatę.

Stroż polny

Szkody w kopach wednie y w nocy przeſtrzegać.

Młocki pilnowanie.

W Młocbie także, aby ſzkody nie było, z ſłomy aby wymłacano, wytrząſano, y na Szpichlerz chędogo wywiano.

Na Młock w ſpoſob aby nie kradli.

Młockow do Domow nie puſzczać na południe, ale im niech Goſpodynie poſyłaią do gumna obiady, dla mitręgi ile pod czas dnia krotkiego. Do tego pilny mieć dozor, aby Młockowie wzanadrzu, y w botach zboża nie wynoſili z Gumna.

Groch za ſuſza omłoćić, ile na naſienie, bo kiedy zmięknieie, z pięknego byłby ſzpetny.

Opoſladach iako ie udźielać.

Poślady oſobno chować, y pod miarą na drob ſolwarczny udawać, według potrzeby y czaſu dla wyſtarczenia do nowego.

Miary pilnować.

Przy mierze z boiowiſka bywać; abo ſwego mieć wiernego dozorce.

Przymiarki aby były rachowane.

Przymiarki ktore ſię znayduią w ſzpichlerzu; wiernie rachować, y do reieſtru kłaść, y oddawać powinno.

Te zboża z Pola zaraz wymłoćić trzeba.

Z Pola zaraz zebrane te zboża trzeba wymłoćić. Proſo áby ſię nie zagrzało, Siemię Lniane y Konopne aby nie niſzczało, także y dla poſpiechu robot koło przędziwa.

XII.

XII.

O SZPICHLERZU.

SZpichlerzu taką budować manierą, aby ſpodem y ze czterech ſtron okienkami mogły mieć zboża ſwoie od Wiatrow wentylicye, tylko warownie, aby nocni Niedoperze świdruiąc ſpodem lepiey nie przeſzuflowali ziarna. *Szpichlerz iaką budować manierą y dla nocnych nie doperzow.*

Aby był pod dwiema u dozorcow kluczami, aby ieden bez drugiego, Perceptą iako y Dyſtrybutą nie dyſponował. *Pod dwiema być ma kluczami.*

Zboża wſzelkie na z ſypaniu często ſzuflować, ile w lećie kiedy żyto na polu kwitnie. *Czas zboża przewiewania.*

Miary doyrzeć, y pilnie ſię oto pytać trzeba, ieśli większą na boiowiſku nie mierzono zboża miarą, oſobliwie młyńſką, bo tam zwyczayna, że iedną zawſze więcey nadmierza ſię miarką: w Szpichlerzu zaś mnieyſzym albo zwyczaynym dworſkim wymierzaią korcem. *Miary dozor.*

Myſzy aby tak w domu iako y w polu nie ſzkodziły, fus oliwny abo Oleiowy, gęſty wlać na miſę abo na iakie naczynie y w domu w nocy (tam gdźie ſię myſzy znayduią) położyć, ktorego gdy ſkoſztuią zaraz na tymże pozdychaią mieyſcu. *O myſzy wygubieniu y ſzczurow.*

Drugi ſpoſob. Poſypać Ciemierzycą czarną ſera miękkiego, abo chleba, abo kaſze, abo ſadła, abo iakiey polewki, tego gdy tylko ſkoſztuią myſzy, pozdychaią. *O tychże więcey w Punkćie 18.* *Otychże.*

Na robactwo w zbożu ktore ſię wołkami zowie, aby ziarna nie pſowały, ściany czoſnkiem y ſzufle do częſtego ſzuflowania ſmarować, bo od tego ginąć muſzą. *Robaki wołki w zbożu gubić.*

O STROZU.

STroża, za zaleceniem całey gromady do Dwora poſtanowić, lepiey mieć iednego za tą rękoymią pewnego, niżeliby gromada miała koleyną ſzkody wartować, dla czego codziennąby czynić trzeba, (ieśli wſzyſtko w cale) rewizyą. Jednak Stroża tego mieć zawſze na oku, względem ognia, kradzieży, z Gumna, z Szpichlerza, Drew, z natonia, z Obory bydła y z Stayni koni, gdy ſię zaś gość do Dwora trafi, na ten czas gromada ma ſtroża odprawić. *Stroża iako mieć na oku.*

Do Karczmy na bieſiadę ieśli w nocy nie chodzi przeſtrzegać: względem czego, każdemu Goſpodarzowi, o pułnocy, nadedniem, rożnie wſtawać trzeba, y wſzyſtkie w koło zawſze obeyść mieyſca, dla oſtrożnośći swoiey, y samego ſtroża, nie we wszyſtkiem ſię ubeſpieczaiąc na niego. Dawna przeſtroga uczy, *vide, cui fide.*

Psow chować dobrych y pewnych, przy wszelkich budynkach dla oſtrożnośći, bo ći są zawsze wednie y w nocy potrzebni: do tego, czuynych y oſtrożnych, gdyż Gospodarza y Stroża ocucą; złodźieia zaś od złego odſtraszą zamyſłu; dla czego *Canes interdiu clauſos eſſe oportet, ut noctu vigilantiores & acriores ſint.* Cato 2. Cap. 124. *Pſi przy wſzelkim budynku iako ſą potrzebni.*

XIII.

O PRZEDZIWIE.

JAko rzecz każdą w gospodarstwie trzeba mieć zawsze na baczeniu, tak y koło Przędźiwa, aby według czasu y zwyczaiu mieli Gospodarze y Gospodynie staranie, y pilny dozor.

Czas siewu na Len y Konopie.

Lny siać wprzod zaraz po Wielkonocy iako tylko z pola źimowa zeydźie skorupa, y powietrże się rozgrzeie, á konopie w Wigilią S. Filipa y Jakuba Apostołow.

Iako się obchodźić z przędźiwe.

Po zasiewie grabić, plewić, według potrzeby wybierać, suszyć, młocić, moczyć, znowu suszyć, miądlić, pocierać, grubemi potym cienkiemi czesać szczotkami.

Lnu, iaki więz ma bydź snopkow.

Pomienione Przędźiwa w małe niech wiązą Snopki, osobliwie len, co go tylko w garść obiąć może, dla prędszego wysuszenia, aby się w długiey nie psowało wilgotnośći.

Ognia warować pod czas suszenia, lepiey Słońcem suszyć.

Dla Ogniá gdy ie suszą w domách, pilnośći wielkiey y ostrożnośći potrzebá, áby (strzeż BOZE) nie szwánkowáły Domy suszeniem, iednák lepiey y bespieczniey gdy przy Słońcu, ániżeli tákowe rzeczy przy domowym suszyć ogniu.

Warowny dla ognia sposob.

Ten też ieszcze pewnieyszy, y wárownieyszy sposob, áby osobny ná to zbudowáć nákształt Ozdownie Budynek, ná ustroniu innych Budynkow, dlá wysuszenia pomienionych Przędźiw; á gdy też y samá czásem wákuie Słodowniá, to y ná ten czás tám pospieszyć ná przędźiwo z suszeniem.

Prządkiaby śliną nie prządły.

Prządki niech tego przestrzegaią, áby z wodą piękną w czystym one máiąc náczyniu, á nie z ślinámi przędły, tak dlá sámego ochędostwá, iáko też y dlá tego, áby prędzey Płotná y nici ná Blechu się dobieláły, y bielsze były.

Na Wrzećionach aby długo nieby ła przędza.

Ná Wrzećionách aby długo nie mieć Przędzę, żeby w wilgotnośći nie gniłá, ále ią wcześnie dlá wyschnieniá zwiiáć ná Motowidłá.

Koło przędźiwa praca y czego się wystrzegać trzeba.

Przędzę wszelką Motáć, Wárzyć, Práć, Suszyć, Wić, y ná osobnym onę mieć mieyscu, aby się nie powikłáłá y nie pomieszáłá; do tego, aby myszy álbo iakie nie pogryzło y nie popsowáło robastwo.

Czas wybierania płoskunek y proba.

Płoskony według czásu wybieráć, tákże y głowátki, á ile w ten czás, kiedy się z nich przy doyrzeniu zá potrzęśnieniem wierzchołek kurzyć będźie, pewna proba.

Głowatek wybieranie y sposob koło nich.

Głowatki po suchych dniach S. Mateusza nieomieszkanie wybrawszy, one w kopy złożyć aby trochę przyprzały, dla snadnieyszego omłocenia, á z nimi się tak obchodźić, iako się wyżey koło Lnu rzetelnie opisało.

Przędźiwo dla ognia aby było w osobnym mieyscu.

Wygotowane Przędźiwo mieć w osobliwym schowaniu, do ktorego aby z ogniem nie chodzono, do wyprzędźienia pospieszyć y nieomieszkiwać, między poddane pod wagą wcześnie porozdawać, y pod wagą odbierać, á co zbędźie według wystarczenia czasu za

Na Wagę oddawać y odbierać.

dźień doprządać, albo naiąć, od pilnieyszey nie odrywaiąc roboty Komornic.

Wága

Waga w Domu ma bydź oprzędźiona, potym ná nici y pasmá ważyć, tylko aby nie skąpo odważono, albowiem na to trzeba mieć pamięć y respekt, że z Przędźiwa siła mierzwy á osobliwie z grubego przy przędźieniu odchodzi. *Wagę w domu niech oprzędaią. Waga iaka ma bydź.*

Naczynia do Przędźiwa wzwyż pomienionego takowe maią mieć Robotnicy, y Gospodarze, to iest Miądlice, Cierlice, Szczotkę grubą y ćienką, Kądźiel, Krezel, Prządziono, Wrzećiono, Przęślicę, Motowidło, Wiiadło, Kocioł, Potok, y kiiankę. *Naczynia do przędźiwa należące.*

Proporcya miary do zwiiánia Przędze takowa ma bydź, gdy na wielkie Motowidło, to po 24. nici rachować, á gdy zaś na łokćiowe zwyczayne, to po 30. nici ma wchodźić. *Motowidła proporcya.*

Na Płotno przędzę Tkaczom oddáć przez źimę na wyrobienie, ktore aby dobrze y gęsto tkáli dożierać trzeba. *Dozor Tkacza.*

Ná Blech w Maiu aby były gotowe rożnego Płotna Pułsetki, z ktorych się łokći 50. maglownego, ábo nie maglownego wymierzać powinno, tak Lnianego, Konopnego, Zgrzebnego, iako y Paczesnego płotna. *Czas Blechowi, Miara Pułsetkow.*

Blech naylepszy w ten czas bywa, kiedy rożne na Sadach kwitną Owoce, czasu pogodnego gdy Słońce świeći, aby często y gęsto płotna przewracaiąc skrapiać, á przed Rosą dobrze, nie omieszkiwać rozwiiać pułsetkow. *Blech ktory naylepszy y iakim sposobem bielić.*

Czeladzi płotna, co im według powinnośći, y Ordynaryi należy pooddawać, na potrzebę zaś domową pomiarkowawszy zostawić, á ostatek spieniężyć. *Dispozycya Płotna.*

Płotna wszelkie tak w pułsetkach, iako y innych Chustach do zażywania zrobionych w zaduchu nie chować, często ie przesuszać, w brudach długo nie trzymać, aby nie pogniły, y nie zbotwiały, spierać, y w suchym ie zawsze miedzy trochą źiela trzymać miejscu. *Płotna y Chusty aby się nie psowały.*

Informacya dla Tkaczow.

Na Płotno Lniane ćienkie w Pułsetek wchodźi Sztuk 8; Sztuka niesie łokći 12; na łokćiowe Motowidło, w łokćiu ma bydź pasm 20 w paśmie zaś ma bydź nici 24. *Płotna Lniane.*

Na płotno także Lniane grubsze na tęż Miarę wzwyż pomienioną wyidźie sztuk 7. w sztukę także wchodźi łokći 12. w łokćiu pasm 20. w paśmie nici 24. *Lniane Płotno grubsze.*

Na takież płotno ieszcze grubsze, wyidźie sztuk 6. pomiarkowawszy się według pierwszey liczby, według sztuk, łokćiow, y pasm, iako się o pierwszych Lnianych opisało pułsetkách. *Lniane ieszcze grubsze.*

Na konopne płotno ćienkie w pułsetek wchodźi sztuk 5. w sztuce łokći 12. w łokćiu pasm 15. w paśmie zaś nici 24. *Konopne Płotno Cienkie.*

Na paczesne płotno w pułsetek wchodźi sztuk 4. w sztuce łokći 12. w łokćiu ma bydź pasm 12. á w paśmie ma bydź nici 24. *Paczesne.*

Na Zgrzebne płotno w pułsetek także na łokćiowe wzwyż pomienione Motowidło, wchodźi sztuk 3. w sztuce łokći 12. w łokćiu pasm 10. w paśmie nici 24. *Zgrzebne.*

Rąbek. Na Rąbek w pułsetek wchodzi sztuk 6. iak nayćienszey przędze, w sztukę wchodzi łokći 12. w łokćiu ma bydź pasm 20. w paśmie nići 24.

Obrusy. Na Obrusy także w pułsetek lnianey przędze wchodzi sztuk 12. y puł sztuki, sztuka czyni łokći 12. w łokćiu ma bydz pasm 20. w paśmie nići 24.

Ręczniki. Na Ręczniki Lniane wchodzi sztuk 4. sztuka czyni łokći 12. w łokćiu ma bydz pasm 20. á w paśmie nići 24.

Konopne Ręczniki. Na Konopne Ręczniki wchodzi sztuk 3. sztuka czyni łokći 12. w łokćiu pasm 15. w paśmie nići 24.

Paczesne Ręczniki. Na paczesne Ręczniki, wchodzi sztuk 2. y puł sztuki, w sztuce łokći 12. w łokćiu pasm 12. w paśmie nići 24.

Na domową potrzebę aby przędziwa te zostawiono. Dlá Sieći naprawy, powrozow, postronkow, y sznurkow także gwoli innym potrzebom y wygodzie Domowey, nieczesanych konopi pamiętać zostawić.

XIV.

O SADACH.

Gąsienic z drzewa obieranie. SAdy w Marcu z każdego Drzewa, Szczepią, latorośli, obierać gąsienice, ktore z pod drzewa na kupę wygrabić; aby się to nie mnożyło robactwo, spalić do szczętu.

Przestrzegać pilnie tego. Cieląt w Sady ani w Ogrody nie puszczać, ani żadnego żywego bydła dla latorośli, y szczepia, nawet od moczu tego bydła y same stare schną drzewá.

Opatrzenie y ogrodzenie. Dziury opatrzyć, wkoło pożagradzać, trawę dla Krow zrzynać y przy doieniu dáwać.

Naiećie Sadow. Na Owoce o naiemnika się postarać, y według urodzaiu drzewa y słuszności naiąć: lubo na domową, przy pewnym strożu obrocić potrzebę, nasuszyć, powidł nasmażyć, dla supplementu spiżarnie.

Spiżarni supplement.

Szczepienie Sadow. Szczepić co Rok, y osadzać, żeby Sady nie rzedniały, *in Martio & Novembri*, szczepia młodego ochraniać aby szkody nie było.

Sliw przechowanie. Sliwy do Roku tym może przechować sposobem; w Baryle dobrze opatrzoney aby nie przećiekała warstą ułożyć między dębowe liście, potym iako naylepiey zaszpuntować, y w studni albo w rzece zanurzyć, do drugiego rodzaiu (iakby ią z drzewa urwał) wytrwaią.

Chędożenie drzewa. Gałęźie okrzesywać, zerdzy y gruby drzewowey skorupy ku Wiośnie oskrobywać trzeba.

Wierzbę obćinać. Wierzbę obćinać, dla lepszego krzewienia.

Zszczepiem młodym cudzoziemskiego owocu iako się obeyić. Delikatne cudzoziemskiego Owocu drzewa pookopywać młodoćiane; á na Zimę gnoiem ponakrywać korzenia.

Zioła aby ozdobiły Sady. Zioł pewnych przysposabiać; do plewienia y chędożenia kwater, drog, naymować; aby nie szczuplić do innego gospodarstwa robocizny.

Rozmaryn, y inne cudzoziemskie drzewa y krzaki, na wiatr

Marco-

Marcowy ktory ieſt bardzo ſzkodliwy niewyſtawiać aż *in Aprili* kiedy ſię rozgrzeie powietrze.

Kreći, aby Sadow, Ogrodow nie ryli; od źioł y Jarzyn nie pſowali korzenia, *ſpoſob.* Orzech włoſki iako naywiękſzy przewierćieć, y tą dźiurką wypróżnić do ſzczętu iądro, albo wydrożałe Jabłko wewnątrz, byle tylko twardą miało ſkorę; w nie plew, żywice, (ieśli można Cedrowey) y śiarki od ognia zaiętey włożyć: tak uczyniwſzy, wſzyſtkie dziury kędy kret pory zaſypać, iednę zoſtawiwſzy w ktorą ten orzech abo takowe iabłko włożyć, od tey do innych dźiur dym poydźie, y tak Kretow pomorzy y poduſi. *Na wygubienie Kretow.*

Drugi ſpoſob, Fuſem oleiowym albo oliwnym kołki drewniane naſiekane poſmarować, y miałko w każdą kretowiznę włożyć, ktorego gdy ſię kret dotknie, iedni zdychać, drudzy precz z tego mieyſca uſtępować muſzą; nie tylko kretom ale y wſzelkiey iadowitey gadźinie ten wynalażek ſzkodzi: o czym *Varro y Cato* piſzą. *Otymże. O gadźinie wſzelkiey.*

XV.

O WINNICY.

WInnica na południe ma bydź zaſadzona, mieyſce to wprzod porywſzy y nagnoiwſzy, na źimę maćice pookopywać źiemią, potym y z gałęziami nawozem ponakrywać.

Na Wioſnę zaś za ſłuſznym *in Aprili* ćiepłem, iako tylko źimowa zeydzie ſkorupa z źiemie, z nawozu poodkrywać, ſłuſznie pookopywawſzy, maćice pookrzeſywać, á przy oſobnym poobwiązywać płoćie; á gdy iuż z ſiebie gęſte wypuſzczać będzie gałęzie, ieśli ſucho, podlewać wodą, aby tym buyniey z ſiebie wydawała latorośli. *Iako ſię gnarować z Winnicą.*

In Octobri Grona winne zbierać doyrzałe, ile na ten czas kiedy ſkorka na nich zmięknieie, y dwa albo trzy razy na nie padnie ſrzon, abo przymrozek, na ten czas słodka y doyrzała iagoda, ile kiedy ſię trochę namarſzczy. *Czas zbierania grono Wina.*

Czas, dobrego na Wina urodzaiu upatruią, kiedy S. Urban pogodny, y kiedy Mieſiąc *Auguſtus* ćiepły y także pogodny, na tęn czas dobrego ſię ſpodziewać Roku na Wina. *Upatrowanie czaſu urodzaiu Wina.*

Winnego grona aby słodkie były iagody, przed oberwaniem grona na dni trzydzieśći, z gałęźi oſkubać liśćie, żeby Słońce przed źimą, z wilgotnośći wytrawiło latorośli; przytym obłożyć ie dobrze na źimę według zwyczaiu y potrzeby, á tak na bez Rok słodkie wino, do ſmaku y ukontentowania twego urodzi ſię. *Dla słodycy grono Wina ſpoſob.*

Pod czas źimnego lata, abo kiedy ſię Wino nierychło doſtawa, to go po troſze na agreſt zrywać, aby ſię tym prędzey drugie doſtawały grona. *Dla doyrzenia iagod ſpoſob.*

XVI.

O CHMIELNIKACH.

CHmielniki mieć na pamięći, aby ie wcześnie zatyćżyć, y według czaſu koło PANNY MARYI NARODZENIA zbierać, y w przykryćiu chować, aby Chmiel nie wietrzał. *Diſpozycya Chmielu.*

Aby się lepiey Chmiel krzewił. Z Wiosny na ktorych się Chmiel znayduie mieyscach, z chwastu wygrabić, y w ziemi go poruszyć, dla prętszego krzewięnia.

O PLOTACH.

Koło płotowczego przestrzegać. PLoty, ostrożenie, dylowanie, ogrodzenia wszelkie, maią bydź rowne y porządne, gdzie potrzeba zawczasu ponaprawiać: á żeby ich nie rozbierano, ani palono przestrzegać; Dworskiey czeladzi, Poddanym, y ichże Czeladzi przykazać, dla ochrony lasu, y dla zmudy (co raz grodząc) w robóciznie.

Przechodow bronić. Ścieszek, y przechodow przez te zagrodzenia bronić trzeba, bo tym przechodem ruinuią płoty y rozbieraią.

XVII.

O BROWARZE.

Dozor Browaru. WIele na tym Prowencie w każdey należy Maiętnośći, kto go słusznie y porządnie dla prędkiego grosza y pewney Intraty przypilnuie.

O słodach piwnych. Jest wiele mieysc, co same tylko na słody Pszenice zálewáią, z ktorey ćięszki zwykł bywać napoyi, z Jęczmienia zaś dodawszy do niego wpuł albo trzećią część Pszenice, lepsze, zdrowsze, łagodnieysze, y pożytecznieysze darzą się piwa.

Słodom iaka ma bydź wygoda. Na zalaniu, na wymoczeniu, na roszczeniu, y na ozdzeniu słodow, wiele należy, do ktorych inny Zimie, inny w Lećie dozor; pilnie w tym, samę upatrować potrzebę, y wygodę słodom.

O ozdzeniu. Ozdzenie także pilność, y ostrożnośći potrzebuie, aby nie gwałtownie, ale zwolná, suchemi go suszyć drewkami, áby go nie przypalić, kiedy się słod przyrumięni, to też piwo czerwonego będzie koloru, á kiedy zwolná, y ostrożnie osuszy, to piwo źielono się farbuie; do tego, Sosnowych y Dębowych, dla przydymienia strzedz się drew, Olszowe zaś, Grabowe, Brzozowe, byle były suche naylepsze.

O budowaniu Ozdownie. Ozdownia, aby o podal innych budynkow była zbudowana dla ognia (strzez *BOZE*) przypadku.

O zwarzeniu. Na zwarzeniu też piwa wiele należy, bo nie zwarzywszy słusznie, to ludźiom żywot odmie; ani przebierać dla prędkiego na Karczmy odbyćia, á według szynku, y potrzeby wystarczać, tak dla ludzkiey wygody iako też y dla samey przypilnować Intraty, aby było zawsze dobre; bo to konsyderować potrzeba, że choć z mnieyszym zyskiem, kiedy częstym, to się nagrodźi.

Pożytki dobrego Piwa, dwoiakie pieniądze y sława. Gdzie są dobre, zyzne, y łagodne piwa, iako daleko takie Miasta, Miasteczka, y Wśi słynąt Osobliwa to każdey Dziedziny sławá, y fortuna, y káżdego Gospodarza pochwała, kto się z tym dobrze umie obeyść; á to, na pilnym należy dozorze: wprawdzieć to y wodą idźie, ale też y do wody, wszelkiey wygody, pilnośći, umieiętnośći, ochędostwa, y dostatku potrzeba, iest Włoskie prowerbiũ.

Iakiego dostatku potrzebuie Browar.

Chi spende piu, spende manco.

Kto, według potrzeby pieniędzmi dzwoni,

Tęn

Tęn ſię też większego koſztu ochroni.

Gdzie potrzeba koſztu według ſamey potrzeby nie żáłować, bo to pewna y poſpolita *Chi non riſica non roſica*.

Kto żałuie, á nie waży,
Ten niewiele na zyſk ſmaży.

Kárby Achtelow mieć wyſzynkowanych, y podpiſanych dwa, ieden przy Urzędniku dla kwoty, drugi przy Karczmarzu dla weryfikacyi wydanego y wyſzynkowánego piwa. *Karbami dway zawiadować maią.*

Słodow iak náywięcey przyſpaſabiać, oſobliwie w Marcu, bo piwo tákowe na Lato trwalſze, y nie ták kwaśnieie; do tego, im dawnieyſzy słod, tym z niego lepſze y brańſze bywá piwo; á mieć ie w przykryćiu, aby znich słodowa nie wietrzałá eſsencya. *Słodow przyſpoſobienie.*

Pod czas gorącego láta, y kiedy naſtaią iágody, nád zámiar dodać Chmielu aby nie tak prędko kwáśniało piwo.

Octu w piwnicy przy Piwie nie chowáć, bo od tego dobre zárázá ſię piwo, że áż kwaśnieć muśi. *Octu aby nie mieć przy piwie.*

Zbożá znowego ábo pod czás taniośći kupować, tákże Chmiele, y inne browarne neceſsarya, nie czekáiąc drogośći: tym ſposobem znáczny ná Browárach może być pożytek. *Skupowanie potrzeb.*

Kárczmę częſto rewidowáć, y kosztowáć piwá, aby go Karczmarka wodą dlá ſwego większego nie dolewáła pożytku, albo też cudzego nie bráłá ná wyszynk, o co karać y częſto napominać trzeba. *Karczmę aby dla cudzego brania piwa, y ſwego, aby nie dolewano wodą rewidować.*

Miary wszelkie, Gárce, Pułgarcowki, Kwárty, aby były iednakowe, ſprawiedliwe, y Páńſką náznáczone cechą. *Miary aby były cechowane.*

O GORZAŁCE.

TEn likwor według trybu w zalaniu, roſzczeniu, ozdzeniu, w meſćiu, zaćieraniu, y w wyrobieniu roboty, wszelkiey potrzebuie wygody; podobnym iako y koło piwá sposobem. *Dozor gorzałki.*

Proſtey y przepalaney Gorzałki dlá Intraty y odbyćiá nie przebieráć, á dla wygody Karczmy wyſtarczać. *Gorzałek nie przebierać.*

Zielem według samey potrzeby dogadzać, ktore aby nie wietrzały w przykryćiu chowáć. *Zielem dogadzać.*

Drozdze mieć záwsze świeże, ktore aby Kárczmarka po wyszynku piwa oddáwáła: Tacbiery pośledniego piwá, ſtoczki, aby dla zalewania słodow, do teyże oddáwáno roboty. *Drozdży do robot świeżych zażywać.*

Na Surowicę też do zmieszaniá słodow pewne zboża osobliwie żyto mielaią, ktore na raz tylko przez pytel przepuśćiwszy, Mąkę z niey przeſiáną odebráwszy, wpuł ábo trzećią część do słodu przymięszać dlá sporszego na gorzałkę spuszczaniá. *Pośledniepiwa zlewać do roboty.*

O Mierze tey Mąki tu ſię nie specyfikuie, gdyż ta według dobroći zboża ſwoie ma mieć pomiárkowanie, ponieważ ná te słody nie zawsze zwykli dáwać przedniego zboża, ale czásem rożnie y z pośládami mięszaią żiárno, ná to tedy trzebá mieć oko, y probę. Toż ſię ma rozumieć nie tylko o mące, ale też y osamey Gorzałce, *Na ſurowicę ſupplementować słody. Mąki proporcya z ſurowice y gorzałki.*

aby według tey proporcyi nie przebieraiąc, tyle też Kwartz Cwiertnie albo Korca brano.

Robota w źimie aby w ćieple była. Pod czas Zimy aby w ćieple była robotá dlá dostatecznego wykiszeniá słodow.

Iare żyto na gorzałkę. Z Jarego Zyta lepsza y bráńsza bywá Gorzałka, trzećią albo czwartą część do tego na zaliwkę dodáwszy owsa.

Dozor przy spuszczaniu. Przy spuszczaniu dlá parowania żawsze trzeba ustawicznego stroża, pod kluczem także mieć kiedy dobrą spuszczaią Gorzałkę.

Ochędostwo naczynia. Naczynie wszelkie czyśćie chędożyć potrzeba, osobliwie Gárce y rury: Czeládz do tego wierną y sposobną chować, na tych się iednak nie spuszczaiąc, samym doyrzeć trzebá Gospodarzom.

Z Rornice często, ile kiedy się zagrzeie woda odmieniać, á inney według potrzeby przylewać.

O WIEPRZACH w KARMNIKU.

Karmienie wieprzow według proporcyi. Niepośledni to w Gospodarstwie dla Dworskiey y Folwarczney Czeladzi na okrasę supplement, kto się z tym obeyść umie, y starania przyłoży, ile przy Browarze y Gorzałni, karmić wieprze, y tyle ich mieć w Karmniku ile ich słusznie według odbyćia Browaru na słodach y wywárzynách ukarmić może.

Dotuczać wieprze. Przy dotuczaniu Wieprzow zbożem meltym, y żołędzią kiedy się w gaiach zrodzi, krasić trzeba.

Iakie maią być chlewy. Chlewy áby były porządnie budowàne, áby pod czás deszczow na wieprze nie zaćiekało, u koryta aby było pod zamknięćiem wieko, aby im inne Bydło nie wyiadało obroku.

Przestroga. Na to też mieć oko, aby iaki na ustroniu nie zamięszał się Chłopek ktoryby znacznie Pańskim uymował obroku wieprzom.

Aby słody nie szły na stronę. Słodow y wywarzyn, aby ze Dwora na wieś nie wydawano, albo ukradką nie przedawano, przestrzegać, y zakazać trzeba, w

Pod czas mrozow opatrzyć. mrozy ćiepło im dawać, á gdzie maią legawisko, co raz świeższą ponaśćiełać słomą, chrostem poćiszawszy chlewy.

Ochędostwo koło wieprzow. Często z pod nich chędożyć, bo to bydło zda się bydź nieczyste ale przećię wielkiego potrzebuie ochędostwo. Przeto aby w tym barłogu, y nieczystośći nie szwiędło, y nie niszczało, pilnie niech tego przestrzegaią Dozorcy.

Aby czasem wieprzow wypuszczać. Pod czas suszy y pogody, także z rana po Rosie, kiedy nie kiedy trzeba ich wypuszczać, aby się przechodziły, y przebiegały z Chlewow, bo y przez to lepiey się sprawować będą wieprze.

Wieprzow zkąpać. W Lećie zaś pod czas ćiepła przez Staw albo rzekę miałką dla brudu y robactwa, często ich przeganiać.

XVIII.

O FOLWARKU GOSPODARSKIM.

Opisanie Folwarku iaki ma być. Folwark ma bydź Domem wygody Gospodarstwa, Domem pokoiu, albo przytuleniem y odpoczynkiem rożney po pracach Gospodarskiey Czeladzi, Korabiem wszelkiego Domowego drobiu, przeto ten Budynek niedaleko Obory ma bydź postanowiony, á prawie

wie przyśiąnkiem względem dozoru przyległy, ktory nie tylko dla ludzi, ale też y dla rożnego bydła y drobiu Folwarcznego, ma bydź z przestronnym podworzem wygodny.

Piekarnia aby w kwadrat była z Złobami, y Drabinami, po dwuch stronach przestronna, aby się Bydło przy doięniu pod czas Zimy słusznie zagrzało, w niey aby za iednym paleniem były na Cielęta przegrodki, y dla innego wychowania Drobiazgu, wtey że Piekarni, aby był Piec Piekarski, y Kominek na światło. *Budynek Piekarnie.*

Komory dla schowania rożnego Gospodarskiego naczynia, aby zawsze były w zawarciu, mieć porządne. *Komory na naczynie.*

Loch także słuszny, dla Nabiału tak na Zimę, iako y na Lato, tylko aby był w cieniu, á nie na całym zbudowany Słońcu; tak dla lepszego chłodu, iako też aby od zbytniego gorąca nie psowały się Nabiały. *Loch na Nabiały.*

Sernik na ustroniu, albo na śrzod podworza, na słupach ma bydź postawiony, tak dlá spokoynego mieysca, aby tam nikt, krom Dworniczki nie dochodził, iako też y dla tego, aby ze Czterech stron swoie miał Sernik wentylacye, ktory ma bydź gęsto na wszystkie strony oplećiony, y dobrze ogrodzony y opatrzony, przy słusznym zawarciu, aby Kot, Szczur, Laska, Prak nie doszedł, y iaki dobry człowiek, aby miasto wiatru, y słońca, lepiey nie wysuszył serow. *Sernik warownie trzymać.*

Kurnik z porządną także dla Tchorza mieć zaporą, owo zgoła aby każda rzecz Gospodarska według porządnego Trybu Gospodarskiego y dozoru swoię miała zawsze wygodę y pewność. *Kurnika opatrzność.*

Chlewow kilka zbudować proporcyonalnych, przy iakich ścianach, albo płotach na ustroniu, tak dla samych, albo maciorek chlewnego bydła: gdy się prosić będą, aby każda z nich ná ten czas w osobności była. Jako też y dla prosiąt podchowałych, y dla innych ogulnych, bo gdy są na kupie, to wniwecz zmarnieią, y niszczeią, y słusznie się wychować nie mogą: do tego, częste tych chlewow czynić trzeba chędożenie, bo iakom wyżey namięnił, że to Bydło wielkiego potrzebuie ochędostwa: na Zimę tych chlewow czynić ocieplenie: *iako o tym wyżey, y niżey przy Chlewnym bydle iest opisano.* *Chlewow porządek w budowania.*

Dach pomienionych Budynkow wcześnie opatrywać, y pobić, aby dla małey rzeczy, w ruinę nie poszły przez złe dachy, y o większą nie przywiodły szkodę Budynki. *Opatrzność Dachow.*

O wygubieniu szkodliwego y uprzykrzonego robactwa.

PChły niepotrzebni w budynkach komornicy, ktorzy czasem pracowitemu zasnąć nie dadzą Gospodarzowi, tak gubić; narwać ziele rdestu, y w ługu dobrym zwarzyć, y kilka razy kropidłem gęsto, á drobno, co dzień Izbę kropić, tym w mięszkaniach wyginąć muszą sposobem. *Na wygubienie Plech.*

Drugi sposob. Kmin z piołunem warzyć także w ługu, przewarzywszy, gdy ochłodnie; z rybią rozmięszać żołcią, y często tym kropić Izbę. *Na też drugi sposob.*

Na toż trzeći. *Item*. Czarnuchę od godziny, do godziny moczyć, y tą wodą często gmachy kropić.

Na toż czwarty sposob. *Item*. Wapno niegaszone, iako piasek rozetrzeć, y tym pawimenta posypać; pchły od tego zdychać muszą.

Pluskwy wygubić. Na Pluskwy Żołć bydlęcą, z octem, y piołunem, dobrze zwarzyć, łoszka, ściány, y mieysca te, gdźie się znayduią, tym często smarować, do szczętu wyginąć muszą.

Na też drugi sposob. *Drugi sposob.* Wźiąć iak naystarszey Oliwy, Siarki, według potrzeby, zetrzeć to w iakim dobrze naczyniu, y te wszystkie mieysca gdźie się tylko ten znayduie niestatek posmarować, niepochybnie że przez ten wyginą sposob.

Na też trzeći sposob. Wźiąć żywego srebra, y zmorzyć go na czczo śliną na dłoni, áż zbronatnieie, do tego sadła wieprzowego, y szałwii, według potrzeby, społem to utłuc, y zmięszać trzeba, y mieysca tym namazać, na długi czás takową ich wygubi maśćią.

Czwarty sposob na pluskwy. *Czwarty sposob.* Te mieszkania gdzie się Pluskwy znayduią, Bursztynem ták nakurzyć żeby dym mogł bydź w każdym kącie, od ktorego do szczętu ten niestatek wyzdychać musi.

Komory gubić. Komory aby myślącemu, y odpoczywáiącemu w nocy, y wednie koło uszow Gospodarzowi niebrząkały, kwitniącą mieć gałąś świeżą konopną, po oknach, albo niedaleko łoszka, ktorey wonność precz od mieszkania odpędzi.

Na też. *Drugi sposob.* Wołowe, albo Krowie łayno podkurzyć ogniem, komory od dymu zdychać, albo ustępować muszą.

Na też komory. *Item*. Gębkę Octem napuśćić, y gdzie niedaleko łoszka ná ustroniu zawieśić, ktora kupą komorow, ile ich będzie do siebie poćiągnie, y od tego, do szczętu wyginąć muszą.

Mrowki tracić. *Na Mrowki*. Ziela lebiotki suchey, y siarki wźiąć według potrzeby, to wespoł zetrzeć na proch, y tym prochem gęsto zasypáć, to robactwo w tym mieyscu gdźie są, wyginąć musi.

Na też. *Drugi sposob.* Wźiąć z Apteki Czartowe łayno, y fusem gęstym oleynym rospuśćić, y wlać to w mrowisko, od tego mieysca, precz ustąpić muszą, ktore ieśli zaraz nie pozdychaią.

Myszy iak wygubić y szczury. *Na Myszy y Szczury.* Dostáć prochu, z piłowania żelaznego, od Slosarza, y z kwaśnym od Piekarzá ćiastem z mięszać społem, y w dziury Mysze, tego nakłaść po trosze, każda ktorá tego skosztuie zdycháć musi. *Na też wyżey w Punkćie* 12.

Gąsienice albo Liśki gubić. *Na Gąsięnice albo Liśki.* Wźiąć moczu bydlęcego, przydać do tego wody, ktora się pod Oliwą ustawa społem pod iedną miarą oboyga zmieszawszy, á przy ogniu dobrze zwarzywszy, za ostudzeniem, drzewa albo na zágonach Jarzyny, gdzie się to znayduie robactwo, kropić gęsto kropidłem, nieomylnie wyginą. *Na też wyżey w Punkćie* 8.

Mole tracić. Mole aby szat y futer nie psowały, dostać Oliwnego soku, to iest wody, co się pod Oliwą ustáwa, y wywarzyć to do połowice, tymże

sokiem,

ſokiem, iako oſtygnie słuſznie wewnątrz dno, wieko, kraie w koło, y wszyſtkie zgoła mieyſca dobrze poſmarować, iako wyſchnie, rzeczy ſwoie do ſkrzynie włoż beſpiecznie, bo tam iuż mole nie poſtoią.

Na ukąſienie pſa wśćiekłego

Pies wśćiekły, abo zdrowy, abo też iaka iadowitá gadzina, gdy czaſem człowieka ukąſi, zá takowym razem, co prędzey Figowych świeżych doſtać gałązek, z ktorych wyćiſnąć może kilka kropel mleka, y ná to mieyſce ukąſzęnia nachuſteczce przyłożyć miękkiey.

Na toż.

Drugi ſpoſob. Ponieważ nie w każdey Maiętnośći Figowe znayduią ſię drzewa, tedy co prędzey (puki ſię ten iád w ranie nie rozſzerzy) Gorczyce z dobrym Octem uwierćić, y prędko na to mieyſce, także nà chuſteczce przyłożyć, y częſto, iako ieno oſchnie powtárzać.

Gdy domowy nie wśćiekły ukąſi pies.

Pies gdy ukąſi nie wśćiekły, wźiąć śierći iego, albo choć inſzego pſa, utłuc ią w mozdzerzu co nadrobniey, zmięſzać zbiałkiem iaiowym, y uczynić zwitek z pacześi, á maczaiąc go w tym białku przyłożyć na ranę, á to będzieza pierwsze opatrzenie, potym maść goiącą przykładać, prędkie rany zgoienie uczyni.

LEKARSTWA NIEKTORE.

Na ludzkie affekcye y chorob przypadki.

Temi trzema rzeczami żyć ma człowiek.

TRzy rzeczy ſą, ktoremi każdy człowiek powinien żyć y czerſtwić ſię na świećie. Náprzod żyć honorem, y dobrą u ludzi reputacyą, zyć zdrowiem, żyć według możnośći ſwoiey ſubſtancyą, przeto dla honoru rozumem ſię moderować, dla ſubſtancyi y dobrego mienia, przy dobrym nabyćiu, prácy y ſtaránia nie litować, dla zdrowiá zaś w żyćiu być *moderatus*; á tego co ſzkodzić może ſwoię, wiedząc naturę wſzelkiego wyſtrzegać ſię złego nałogu, á potym czuiąc iaką do ſiebie dolegliwość, zawczaſu nim ćię o łoſzko rzući choroba, lekarſtwy zabieżeć, ktore nie tylko mieć dla ſwoiey właſney wygody, ale też dla Dworſkiey y Folwarczney Czeladzi, y na wſi ludziom według PANA BOGA, y według bliżniego poratowania zdrowia, wpotrzebie nie żałować, y kto tylko w twoiey záchoruie Dziedzinie, każdego takiego powinieneś ratować zdrowia, ile tam, gdzie Miaſto y Doktor do nabywania tych rzeczy niżey ſpecyfikowanych ſą dalekie, á te ſnadnie w domu, dość małym kosztem mogą bydź zawsze do przechowania przysposobione. Tych tedy Remedya według doświadczenia y samego zwyczaiu tym zażyć dlá zdrowia sposobem.

Zabieżenie złemu zdrowiu.

Bliźniego lekarſtwem ratować.

Iako Dryakwie zażyć.

Dryakiew mieć pewną y dobrą, na wszelkie dolegliwośći, ktorey wźiąć na koniec noża iako laſkowy orzech, w nowy garczek gliniany wlać kwaterkę piwa, w tymże tę Dryakiew z ćiepłym rozetrzeć piwem, á gdy ſię iuż masz kłaść do spania, iak naylepiey rozmieszawszy, aby nic nie zoſtało wypić, potym ſię dobrze dla zagrzania nakryć, mało co albo nic wieczerzy na ten

Effekty Dryiakwie.

czas niezażywszy, potym lekarstwie według dispozycyi natury spodziewać się albo womitow, albo potow, albo innych beneficya.

Mieć także przytym pro zapas kamień czerwony od urazu, Zupną, Rakową, y Wrocławską maść, Wolbrot, y każdemu choremu nie żałować, ile temu ktory nie ma na to sposobu, á pogotowiu y za pieniądze nie wszędzie tego dostanie kupić.

Lekarstwa na uraz.

Wolno mieć y inne rożne Prezerwátywy kogo stánie na to, choćby cáłą Aptekę y Alchimią, te iednak specyfikowane, iako potrzebnieysze, od przygody w twoiey zawsze niech będą Aptece.

XIX.

O OBORZE.

Obora.

OBóra ma bzdź bliско Folwarku albo Piekarni postanowioná, dla wygody bydłá y dla słusznego dozoru, á kiedy naprawy potrzebuie, aby wcześnie dla większego zabieżenia w szkodzie záprawiano, ogradzano, y poszywano.

Strychy w koło pazdzierzami zomiędleniá porządnie obwarować, y ocisżyć.

Trzćinę zrzynać.

Trzćiná gdzie na Stawach rośnie w Jesięni zrzynać, bo ta iest sposobna, trwáła, y spora do poszywania strzech y okołow, ktore aby zawsze były zupełna koło obor poszyte przykazać, ná źimę zaś wszelkiemu bydłu wkoło chrostem, álbo choiną, porządnie ocisżyć trzeba oborę.

BYDŁA ROGATE.

Bydło Folwarkowe.

BYdła przy Folwarku Rogatego tyle chować, ile dla dwoiakiego może pożytku karmia y Pasza wystarczyć, tak dla nabiałow iako y dla nawozow przysposobienia na Role.

Bydła nie zachudzać osobliwie koło Adwentu, bo na ten czas zachudziwszy, máły na lato uczyni pożytek.

Siana mieszać z Słomą.

Siana y kármi udzielać ostrożnie aby tego do Paszy przez źimę stawało, Siano iednak z Słomami rożnemi, y grochowinami, rożnemu przymieszywać bydłu, sieczki, iako naywięcey rzezać.

Jęczmienną Słomę na osobnym chować mieyscu, bo ta iak zá dobry stanie obrok, ktorą znacznie posilić może bydło.

Masło y syry od Krow.

Od krow gdy na pieniądze, od ogulnych według postanowienia y umowy z Urzędnikiem, od káżdey sztuki, tyle powinien według czasu do Prowentu Pańskiego zapłaćić; á gdy zaś ná oddawkę postanowią Oborę, od Faskowey iedney to iest od cáłkowey Krowy fáska masła, kopa syrow, Jáłowe Pierwiastki, Porzuczki dwie na iednę rachuią Krowę *ad verificationem* iednak cáłkowych polownych Krow, zdziewkami y pastuchami co koło tego chodzą, iako się ktore od God ćieliły, uczynić inkwizycyą, y po sámych tego dochodzić Cielętach, á z reiestrem Urzędnika o ćielęta iako ie notował weryfikować.

To też wiedzieć potrzeba, ktorá się Krowa, od S. Marćina, aż do Wigilii S. Jana Chrzćićiela ćieli, taka każdá ma się zá cáłkową y faskowę rachować Krowę.

Pastu-

Paſtuchowie maią mieć karby bydła, y onych codzienne niech czynią z Gospodarzem przeliczenie, á czegoby niedoſtáwáło zaraz znáć dawać do Dwora.

Ktore ſię Krowy koło Adwentu ćielą, z tych wiedzieć trzeba, że ſą trwalsze y sposobnieysze na przychowek ćielęta.

Pod czas gorącego lará, niech Goſpodarz dobrze nadedniem, Paſtuchow do bydła, dziewek do doieniá, pobudzi: aby wczas wygnać bydło w pole, aby ſię dobrze za chłodu napasło; bo w same gorącá, iuż ſię tak bydło nie może karmić. *Rano czeladź budźić.*

Stadnika mieć sporego, y dobrego na Oborze, aby też był po nim spory, y trwálszy do przechowania przychowek.

LEKARSTWA ROGATEMU BYDŁU.

Kiedy ſię bydło dla iakiego defektu nádyma, na to mydła náſkrobać, Czoſnku nakráiać, Mąki pszenney w to wsypać, według potrzeby, Octem dobrym to zalawszy, wszytko społem zamięszáwszy, bydlęćiu w gardło wlać, potym nim gonić, tak długo, aż ſię bydlę dobrze zágrzeie; znaczne uznasz poratowanie. *Lekarſtwa dawać bydłu.*

Gdy záś bydło słabe, to mu krew puśćić z pod ięzyka, tey iednak nie czekaiąc potrzeby, co trzeći Rok zdrowemu to zawsze czynić trzeba bydłu, bo y od powietrza, abo iakiey zarazy, pomoc ieſt wielka. *Krwi upuſczenie.*

Dryakwie bydłu zadáwać, w Máiu, w Jeſieni, według zwyczayney miary, y kiedy chore. *Dryakiew dla bydła.*

Dla zarazy (ſtrzez BOZE) powietrza, śledziá w sztuki pokraiać, z dziekćiem, y z chlebem zadawać.

Drugi ſpoſob. Od powietrza, y na wszelką tego bydłá niemoc, dlá dzieſięćiorga sztuk, tym uczynić sposobem Ingredyencyą. Wźiąć naprzod żabę wielką chropawą, ktora bywa pod podwaliną, y między drzewem, potym pogarśći każdey rzeczy ſpecyfikowáney, to ieſt: Marony, Ruty, Gorczyce biáłey, Pieprzu, soli oczkowatey: ſtłuc to w ſtępie, każde zosobna, y zmięszać tákże z stłuczoną żabą, do tego wlać dobrego octu, na każde bydlę po puł kwaterki, rachuiąc; Gorzáłki *itidem*, przygrzáwszy trochę społem, z rana każdemu bydlęćiu, po kwaterce dobrey wlać w gardło, żeby połknęło, nic im potym, ani ieść, ani pić, nie daiąc; na drugie dźieſięćioro, y natrzećie, ile będźie ná Oborze bydła, tákowymże zgotować y zadać sposobem, *probatiſſimum Remedium*. *Lekarſtwa w powietrzu bydląt.*

Gorczyce białey, Czoſnku, dryakwie bydlęcey, to wźiąć wszyſtko społem utłukszy, z octem dobrym umięszać, y choremu zadawać bydłu. *Lekarſtwa choremu bydłu.*

Item. Rosoł z Mięsá Wieprzowego, to ieſt: od Połćiow zasolenia, chować trzeba, zlawſzy oſobno w iakie naczynie, y pod czas iakiey choroby, zadawać bydłu. *Drugie lekarſtwo.*

Wſzelkie bydło, ktore ſię zaſzpeći, aby ie ługiem, albo wywarzynami, ile chore myto, á w piekarni poki nie oſchnie zoſta- *Bydło wſzelkie aby myto.*

 wiać,

wiać, znaczną uznasz pomoc, y do pierwszey takie bydło przywiedźiesz czerstwośći.

O *Przychowku y Starym Bydle.*

Przychowek terminować y o nych dispozycya.

PRzychowek za każdym Oćieleniem dla terminowania, ma Gospodyni opowiedźieć Urzędnikowi. Cieląt nie odsadzać aż po śiodmym Tygodniu, według czasu, y zwyczaiu, á gdy na przychowanie, na wołki sposobnemu dać oprawiać, na byczki zostawiać niektore, na iałowki co zdolnieysze zachować.

Bydło na Oborze gatunkować.

Bydło stare pozamieniać, albo poprzedać, á z młodszemi nie czekaiąc, á że ktore na Oborze odeydzie bydlę, osadzać dla pożytku.

Opatrzenie bydła pod czas mrozu.

Podczas źimy dla bydła, iako naylepiey oćiszyć Oborę, chrostem, á na Mrozy ich pilnować, Słomy im na tęn czas, śieczki, zgonin, plew, aby się tym bydło posiláło, y zagrzewało dodawać.

Cieląt dyspozycya.

Cieląt połowę ná przychowánie co lepszych zostawiać, drugą połowę zpieniężyć, abo też na kuchnią Pańską dawszy znać, za kwitem posyłać, ieśli ktore odeydźie, aby to było z kilka osob wiadomośćią, á dla weryfikacyey, skorę oddać y nią probować.

Rezez dobra, mieć swego wychowania.

To też wiedźieć potrzeba, iż kto ma swego własnego wychowania na Oborze bydło, szczęśliwa rzecz, bo swoie zawsze pewnieysze, zdrowsze, y pożytecznieysze, iuż to ostatnia Gospodarzowi tych z cudzey nabywać dźiedźiny.

Woły karmić.

Woły mieć zawsze na karmieniu, miawszy koło tego dozor, bo się zawsze na tym nagrodźić może, praca Gospodarzowi pożytkiem, á pocechować ie dla odmienienia, śierć y odmiany opisawszy.

Remedium ktora Krowa Byka nie chce przyiąc.

Iałowka, albo Krowa, ktora byka przyiąć nie chce, osobliwie Pierwiastka, zasolonego zadać iey śliźa, aby go połknęła; skuteczne uznać możesz doświadczenie.

XX.

O OWCZARNI y OWCACH.

Budynek Owczarni.

BUdynek Owczarni, ma być nakształt podługowatey Staynie nisko budowaney, podczas Zimy w koło aby była oćiszona Owczarnia, dachy opatrzone, w niey maią bydź przegrody, aby były osobno doyki, osobno iałowe, Iagnieta, y Barany.

Pozytki z Owiec pięciorakie.

Komu się na tym Bydełku poszczęśći, znaczny w gospodarstwie przez nich może mieć pozytek y wygodę; ponieważ stado Owiec pięćiorakie z śiebie wydáie pozytki. to iest: z Nabiału, z Wełny, z Mięsa, z Skory y nawozu. Wiele około tych na pilnym należy dozorze, tego osobliwie przestrzegać, czego zwyczay y sama wyćiąga potrzeba, á według tey skuteczney Informacyey, z nimi się obchodźić: należy też na dobrych y sposobnych Owczarzach.

Burtowanie Rol Owcami.

Burtować Owcami Role, iakom otym *w Punkćie* III. namienił. *Folio* 4to. *Versu* 18.

Wiele doiek na Krowę.

Owce na przygorkach pasać, niźin, mokrzadli się strzedz, na Owśisku nie paść, w złe chwile ich nie gnać.

Doiek

Doiek śiedm na iednę rachuią całkową Krowę.

Strzyc ie według czásu, w Maiu koło Swiętego Krzyża, drugi raz w Wrześniu, także na toż Swięto, wprzod one dobrze w ſtawie, przy ćieple, y pogodźie, wymywſzy, aby wełna była chędoga, przy ſtrzyżeniu mieć dozorcę. *Czas ſtrzyżenie.* *Wełny ważenie, y oney diſpozycya.*

Wełnę przy ſtrzyżeniu zaraz zważyć, y według targu; albo ſpiniężyć, abo też na domową Folwarczną obrocić potrzebę.

Owca ktora odeydźie ſkorkę z niey oddáć powinno, y nią probować. *Dokument Owiec odeſłych.*

Na Wioſnę odłączać, po S. Michale, zaś ie zganiać, według zwyczaiu y trybu Goſpodarſkiego. *Dozor aby Szkotak w polu nie doił*

Dożierać aby ſzkotak w polu nie doił owiec.

Skopy koło S. Woyćiecha obrzynać, y osobno ie od owiec odłączać, koło S. Marćina całkiem przedawáć, albo ie na domową bić potrzebę. *Skopy kiedy obrzynać.*

Mięśiwa wſzelkie, koło S. Marćina na domową potrzebę zaſalać, także y ryby, czas na to dobry y ſpoſobny. *Czas na mieśiwa zaſalanie.*

Szkotaka dla dozoru, y ochrony mieć umieiętnego, y ſpoſobnego, przy ktorym pſow mieć dla wilka dobrych y pewnych. *Szkotaka chować ſpoſobnego.*

Owczarze, gdy pędzą Owce, aby mieli u końca kiie złobkowato wydrozałe, aby w nie źięmię wźiąwſzy Owce paſząc y pędząc ſtraſzyli, á kiiem na nich nie ćiſkali, dla ſkaleczenia, á potym nie udawali, że zdechła w polu. *Dla nieſtkaleczenia iako Owce ſtraſzyć.*

Siana pięknego pogodnego im dawać, także grochowin, tatarczanki, y olſzowego liśćia, ktore w Ieśieni dla nich kazać zbierać. *Karmia dla Owiec.*

Owśianey ſtrzedz ſię im dawać ſłomy, bo z tego ſię Owce zarażaią Motelicami, y wielką czuią nudność. *Owśiana Słoma, Owcom ſkodliwa.*

Gdy źtmie ieſt gołe pole, niech ich Paſterz wygania ná paſzą dla pośiłku, do tego zdrowſze Owce gdy ſię przechodzą. *Podczas gołego pola ma Paſterz wyganiać*

LEKARSTWA dlá OWIEC.

Na rożne choroby y na Motelice.

Zioła rożne podczas Wioſny y Lata zbierać, Konopi Płoſkonek młodych wybráć, zágonow 3. albo 4. Olſzowego liśćia młodoćianego lipkiego, część Rdeſtu, część Tatarſkiego źiela, część Grzebioniowego liśćiá, kopytniku, tylko nie wiele bo purguie, Dźięgielu, Wrotyczy, Paproſi wielkiey co wleśie rośnie korzonek, ieden albo ze trzy, to wſzyſtko w piecu uſuſzyć piekarſkim, w ſtępie utłuc, potym zadawać im z ſolą, w koryta potroſze naſypawſzy pierwſzy raz na noc im żadawać, drugi raz nazáiutrz rano nim w pole wynidą, trzeći raz także rano, á od wody ich ſtrzedz y nie wyganiać aż dobrze ná polu oſchnie roſa. Nie czekaiąc tey choroby co mieſiąc na w Schodźie im zadawać tak pewne lekarſtwo. *Zioł iakich przyſpoſabiać na lekarſtwa Owcom.* *Iako im zadawać.*

Błotnik mieć trzeba przy Owczarniey, aby ſię nim krzepiły y poſilały, tak dla motelic iako że ſię dobrze przy tym ſprawuią Owce. *Błotnik aby był przy Owczarni.*

Lekarstwo iakgotować Owcom. *Item.* Na Motelice, Grzebioniowego dostać korzenia co na Stawach rośnie, na ktorym białe kwiaty, nakształt liliy wyrastaią, te ususzywszy, na proch utłuc z sadzami z komina, z solą, z gorzałką dobrze skłoćiwszy, gdy kaślą, y słabe są, to im zadawać.

Drugie lekarstwo. *Drugi sposob.* Plewami konopnemi ich nakurzyć, zegnawszy ie do piekarnie, okna, drzwi, z nimi pozamykawszy; od tego dymu słusznie się wyparskaią Owce.

Item. Chmieliny od wárzenia Piwa z solą według czasu y potrzeby zadawać: to lekarstwo dla Owiec ma swoie osobliwe zalecenie.

XXI.

O NABIAŁACH.

Doiwo pomienionego bydła. NAbiały tak od Krow, iako y od Owiec, trzy razy na dźień spuszczaią, z rana, ná południe, y z wieczora, przy spuszczaniu dźiewki zrzynaią po Ogrodach y po rożnych mieyscach trawę, chwasty, y pokrzywy, podczás doiwa.

Dozor doienia. Przy każdym doiwie trzeba pilnego oka, áby skopki z mlekiem na stronę nie szły, samego zaś doiwa doyrzeć, aby dobrze wydaiano, tak Krowy iako y Owce.

Staranie koło Nabiału. Mleko z wydoienia; aby z czystych skopkow w czyste naczynie, przez gęstą chustę przeprawiano, y w przykryćiu aby zawsze było.

Ochędostwo o koło niego. Tego też przestrzegać, nim doić poczną, aby wprzod wymiona wodą czystą obmyły, y wszelkiego innego ochędostwa, koło nabiałow przestrzegały.

Iako się obchodźić z Nabiałem. Gdy koło Nabiałow robią, aby z dobrą wyprawą osobliwie Masło, aby z serwatki y maślanki do czystey płokały wody, chędogą potym y białą solą, według samey zsalać y dobrze ubić potrzeby, y dychtownie według zwyczayney pomierzany w saski nałożono.

Czego przestrzegać koło Sarow. Sery także z serwatki dobrze wyćiskać, á w mieyscu chłodnym, y suchym, gdy ser z wolna oschnie, aby się nie padał, z pleśni często oćierać. aby stęchliną nie przeszedł Nabiał.

Sery aby były dobre y tłuste. Na Sery, nie zbyt bardzo podbierać Smietany, aby twarog nie był iałowy, bo gdy ser tłusty, nie tylko każdemu do smaku przypadnie ale też trwalszy do przechowania będźie, zasoliwszy według miary żeby we śrzodku nie pleśniał.

Iako robić Sery. Gdy Sery robić będą, aby iako naywolniey przy ogniu zagrzewano na twarog, aby się skrupił, do tego też zbytne zagrzewanie szkodźi tłustośći twarożney, aby w gorącą nie wchodźiła Serwatkę, á tak ser musiałby być iałowy.

O tychże. Sery zrobione mieć trzeba ze trzy albo ze cztery dni w rosole, aby Ser we śrzodku y po wierzchu nie pleśniał, aby według samey zasoniał potrzeby, tak gdy sobie postąpisz, zołtego, tłustego, y smácznego zażyiesz Sera.

Do Nabiałow naczynia. Naczyniá do Nabiałow, saski, pułsaski, tworzydła, aby były za domierzeniem cechowane, y w nich słuszne na saskę zwyczayną znaydowały się kwarty.

Nabia-

Nabiały nie zbyt w chłodnym mieć mieyſcu, oſobliwie Maſła nie chować w piwnicy ani w wilgotnośći boby gorzkniało, y pleśniało, ale w ſuchych ſklepach, albo gmachach, niech będźie chowane. *Aby ſię Nabiał nie pleśniał.*

Serwátki, Maślanki, nie tylko na Folwarczną ale też y na Dworską Czeladź, powinna Dworka dla ochrony omáſty z Nabiałow dawać. *Supplément na Czeladź.*

Krowom doynym, dla ſporſzego Mleka, miedzy rożnemi chwaſtami, pokrzywy zrzynać, y przy doiwie, co tylko ziedzą dawáć. *Aby krowy dawały mleka.*

Sekret na wygubienie Much.

POnieważ muchy koło nabiałow, y wszędźie podczas lata naprzykrzonemi ſą gośćmi, Nabiał, y Naczynia ſzpecąc, na wygubienie tych, doſtać Bzowego, Kminowego, y Cząmbrowego liśćiá, każdego z nich ile potrzeba wźiąć, dobrze ſpołem uwarzyć, potym ie gdźie ſą kropić, tedy iedne zdychać, drugie z mieſzkaniá uſtępować muſzą.

Drugi ſpoſob. Mieć na Folwarku iakie oſobliwe Naczynie, Cebrzyk, albo ſzaflik, ktory wewnątrz wſzyſtek ſmołą oſmolić, muchy na tę wonią, iák na iaki lep padną, y tym wyginąć muſzą ſpoſobem.

Item. Grzyby węzowki z mlekiem zwarzyć, y na iakim im zadawać naczyniu, tak muchom iako y myſzom ſzkodźić będźie.

Item. Auripigmentum miałko utłuc, także z mlekiem zadawać, do ſzczętu wyginą.

XXII.
O CHLEWNYM BYDLE.

TEgo Bydła chować ile go Folwarczna karmia wyżywić może, lepiey tego mieć mniey á dobrze y ſłuſznie wychować, á niżeli kiedy tego śiła, á nędznego y drobnego na kupie, ktore w źimie ogulnie poſładami, młutem, wywárzynami, y pomyy ćiepło dodaiąc, karmić y pośilać trzeba.

Ochędoznie mieyſca te trzymać, gdźie chlewy przebywaią, iákom wyżey opiſał w *Punkćie* 18.

To ſtado częſto przez Rzekę abo ſtawy, dla brudu, y robactwa, podczas lata przeganiać.

Na Zołądź abo Bukiew, kiedy ſię w ktorym zrodźi Roku, podczas Ieśieni, nie tylko w dźień ale y na noc wyganiać, aby ſię ſłuſznie na przyſtą zażywiło Zimę.

Wſzelki przychowek, krom Inwentarſkiego ſtada Maćiorek, Kiernozow, y wieprzow, zawſze liczyć y terminować do Regeſtrow trzeba: koło Swiętego Tomaſza, podchowałego ſtada, albo karmne wieprze, bić na pożytek, y na domową potrzebę, także na połćie y na ſzołdry.

Trzodę tego bydła, zwykłá koleyną paſać Gromádá, ná to iednák trzebá mieć Goſpodárzom wzgląd, aby to páſzenie, według czáſu y wygody dźiało ſię áby nie pod Południe wygániáno, álbo

w puł odwieczerz ale od wschodu Słońca, y z Południa aż ku Zachodowi, takowe się na paszach posilało bydło, á iak z polá przychodzą, aby im ćiepło w koryta wzwyż pomienioney żywnośći wlewano.

O Lekarstwie temu Bydłu Chlewnemu.

W To koryto, gdźie im Młoto, Wywárzyny, albo pomyie leią, włożyć liśią albo psią suchą głowę, żeby zawsze w tym były naczyniu, z ktorego pić będą.

Item. Drugie Remedium. Zelazo stare, albo stal zádrzęwiała, aby także w tym naczyniu było, z ktorego to bydło piie, doświadczone dlá tego bydła lekarstwo.

XXIII.
O DROBIU FOLWARCZNYM.

KOmu się na tym drobiu powiedźie, to iest na kurach, Gęśiach, Kaczkach, y Indykach, z ktorych gdy z Wiosny gęsty się przychowek darzy, osobliwe Gospodarzom urekreowanie, oraz pożytek przynośi; Kuchni, supplement czyni: Przeto według zwyczaiu od kur Inwentarskich trzydźiestu z przychowku Kapłonow kopa, Kur prostych także kopa, Owocu kokoszego kop dźiesięć być powinno.

Gęśi od trzydźiestu Inwentarskich kopę, y pułkopy Owocu gęśiego należy oddawać.

Pierza z podskubania ze trzech razy na Rok od starych, według czasu y zwyczaiu, pierze osobno, mech osobno, oddawać powinno: młodoćiane zaś gęśi, raz tylko podskubować y osobno także do Dwora oddawać pierze.

Indyczy, Kaczy, tak przychowek iako owoc, co się tylko za pilnośćią y ćiekawośćią Urzędniczki przysposobić może, na wiarę oddawać y odbierać, gdyż te nie zawsze do Rodzaiu pewne.

Na wyżywienie młodey gadźiny krom pośládow, trzeba dać zboża na Rok *ducta proportione* według drobiu y ordynaryey.

Kokoszy aby od Roku do Roku, y przez całą źimę swoy niosły owoc, przez lato doyrzałych pokrzyw, kiedy właśnie w sobie máią źiarno, iako naywięcey nazbierać y na powrozach, aby nie pogniły ani popleśniały posuszyć, posuszone w fasce iakiey dla wywietrzenia essencyey sucho zachować y drobno z otrębami Pszenicznemi, lubo żytnemi alternatą z zubią kokoszom sypać; przy tym aby były przez źimę wletniey Izbie, á za pogodnym y ośćieplonym czasem do Kura wypuszczać, zawsze świeżego za tym dozorem zażyć może owocu.

Prekustodycya. Gdy się Kurczęta, Gąśięta, Indyczęta, y Kaczęta z skorup wywalą, też skorupy od nich chować trzeba, y niemi, nim ieść poczną, wźiąwszy ten drobiazg na przetak podkurzyć słusznie, y podczas słabośći tak im zawsze czynić.

Zaparstki iaia, ktore się nie wylęgły uwarzyć twardo, y drobno pośiekawszy dać młodey gadźinie dla pośiłku zrazu zaraz, iako się ieno z iaia wywalą, po ktorym pokarmie zwykł się ten drobiazg chować.

Gęśi na Stawy błotne gdźie się znayduią piiawki, nie puszczać, á to dla tego, iż piiawka wpiie się przez nos gęśi do samego mozgu, od czego śiła tego zdychać muśi, á prawie sładami.

Gą-

Gąśiarow nie wiele przy ſtadźie chować, do iedney kopy gęśi dość ich dwoch, drugich niech umieiętny wáłaſzy, ktore do tuczenia ſą ſpoſobne y roſſe ná kuchnią obracáć.

Podczas Mięśiącá Lipca, nayſłabſze gęśi bywaią; przeto áby nie zdychały, owies w moczu ludzkim przez noc namoczyć, połowę moczu, połowę wody ſpołem wlać y co trzeći dźień tak im zadáwać, pewne doświadczenie. *Item.* Dáią też na to dziegieć z wodą y Owſem gęśiom.

Gąśiąt, małych Indyczat, ani Kaczat, nie puſzczáć na trawę, puko dobrze nie podroſną, aby trawę ſkubiąc nie śiliły ſię, á potym ſobie nie nadłomały karczkow, bo z tego zdychać muſzą.

Lekarſtwo Jndykom.

JEſt Ziele Burśnica ták nazwane, z pierwſzego razu iak ſkoro poczynaią ieść, iaie dawać twardo śiekane, potym Ięczmięnną kaſzę w ſerwatce gęſto uwarzyć, pomienionego ziela Burśnice wziąwſzy, drobno nakrązawſy z tą kaſzą umięſzać, y częſto im dawać.

Żegawek ſtrzedz ſię trzeba, iako rzeczy ſzkodliwych, ktorych zwykli ludźie zażywać, bo od tego im głowki puchną; od ſzczypioru cybulnego lśną, á od dymu wszelki drobiazg zdychać muśi.

Kokoſzy owoc aby był do przechowania trwały, w popiele albo w ſuchym żyćie ſtawiączką grubſzym końcem ku dnowi układać, á warſtą przeſypować w naczyniu iakim, w Zimie w piwnicy ie chować, aby nie zmarzły.

O Gołębieńcu y Gołębiach.

TEn w Intratę ani w Inwentarz nie wchodźi, bo to ptak ieſt powietrzny, iednak aby ich zatrzymać, y przy domu zachęćić, trzeba na ſpoſobnym oſobnym mieyſcu budować im gołębniki; taką manierą, żeby żadna dla zepſowaniá gniazda wleść nie mogła gadźina.

Gołębi ile przy Folwarku nád ſześć par więcey nie chować, gdyż te zwykły, podczas śiewow, co naylepſze źiarno ſprzątać z pola, wiąz z ſtodoł, y z brogow nie przepuſzcą wywłoczyć kłoſkow.

Trzeba czaſem na podworcu ſypać źiárno, ile na ten czas, kiedy śniegi pola okryią, aby ſię zoſtały przy dźiedźinie, ktorą nie tylko ſwym ozdabiaią ſtadem, ale też na prętce w kuchni każdego goſpodarza ſupplementuią potrawy.

Łaſki aby gołąbiąt ani iaiec w gniazdach nie pſowały; przyćieś, ſłupy, węgieł, schodek, drabinę, y ktorędyby tylko wleść mogły, Czosnkiem potrzeć.

Te iednak łaſki są w tym mieyscu przygodne, gdźie ſię mnoſtwu szkodliwszemu ognać nie może; szczurow łaſka w każdym domu y mieyscu do szczętu wytraći y wygubi.

O Słomach y Plewach.

WSzelkiego Zbożá plewy y ſłomy áby nikomu z gruntu nie przedawano ani wydawano, *ſerio* tego przeſtrzegać powinni Dozorcy: ſłomy podługowate proſte chować, oſobliwie żytne, z tych czaſu potrzeby ſnopki robić, dla poſzyćia ſtrzech Obory, Staien, Stodoł, Brozyn, y na inne wſzelkie neceſſaria; z innych zaś ſłom, iak naywięcey dla bydła rogatego, y koni rżezać śieczkę, także y plewámi pomienione ile źimie pośiláć y wychowáć bydła.

XXIV.

O SPRZETACH GOSPODARSKICH.

GOſpodarſkie ſprzęty y naczynia do wſzelkich domowych robot, y wygod, potrzeba mieć w Wozowni w tym porządku: naprzod rożne robotne Wozy, iakie tylko należą bydź z pułkoſzkami, drabiaſte z deſzczkami: Pługi, Radła, Brony, Sanki, Iarzma, Szle, Siekiery, Sierpy, Płachty trawne, Wory, Náczynie do Nabiałow, także rożne do Sadow, y Ogrodow naczynia ſpiſać, y aby w nich ſzkody nie było rewidować, á pod liczbą Czeladźi te oddawać, y odbierać; á gdy ſię co zepſuie, nie zaraz nowe ſprawować, ale dać aby ſię gorzey nie popſowáły ponaprawiać, według Modeluſza Inwentarza niżey ſpecyfikowanego.

O PASIECE albo PSZCZELNIKU.

TEn dar Boży nie wchodźi także w Inwentarz, ani w pewną Intratę, iako y pomieniony Gołębieniec. Starzy tego przeſtrzegali Goſpodarze, aby o liczbie oſadzonych ulow żaden nie wiedział dla tego w ogrodzeniu y zamknieniu, miedzy wielą prożnych pniow chowano, y tak oſadzano Pſzczoły.

By też ktore Goſpodarſtwo mogło bydź do prácy y ſtarania łatwieyſze, bez wſzelkiego koſztu ſnadne, iako koło pſzczoł chodźić Goſpodarzom, albo Włodarzom; álbowiem roſkazować, napominać, do roboty na Pańſkie budźić, ani ich też iako robić maią uczyć nie potrzeba, bo tym Pan BOG dał takową przyrodzoną cnotę, y czułość, ponieważ według trybu y czaſu ſwego, nie omieſzkiwaią z rożnych ſpecyalnych Ziołek á oſobliwie z niebieſkiey rosy, dla pokarmu y likworow miod y woſk na chwałę Bożą y na potrzebę lekarſtw ku wygodźie ludzkiey, Ule każdego Roku ſwą napełniać robotą; do tego, iakie one maią ſwoie powinnośći, iaki ieſt u nich rząd, zgoda, w żyćiu pomierność, y podźiał, iakie także ſwe maią ſtrażniki, y dla żywnośći Podiazdy, iako każdy Roy ſwoiey pilnuie y ſłucha Matki, iako na nię, y na ſię zarabiaią, na Prowiant; á potym przy nich, iakie y ludźie máią pożytki rzecz zaprawdę podźiwienia godna.

Ule maią być okiem na Południe poſtanowione, daſzki nad nimi opatrzone, w ogrodzy y zamknieniu dobrym ſporządzone; co Rok w źimie z mieyſca na mieyſce one przeſtawiać; á przy pomiernym á nie przy wyſokim ſtanowić drzewie, dla łatwieyſzego Bartnikowi zbierania Roiu.

Zaśiężenie Pſzczoł, lubo kupnym ſposobem, w źimie czas naylepſzy: Ule aby na saniach dla ſtrzęśienia, y głowy gniazda obyczaynie, y powoli na pewne ſprowadzono mieyſce.

Na Wiosnę ich podchędażać, to ieſt szoſtego dnia Márca koło Swiętego Kazimierza, y suszu po kęsu ubrać, przytym ieśli omale máią żywnośći, aby nie spadły doyrzeć, y innym miodu gdźie ieſt więcey uiąć, á tych ktore potrzebuią, pośiłkować, y takim im włożyć w ul sposobem, wźiąć na patyki plaſter miodu, y pod susz podłożyć, trochę nad ogniem dla wonnośći zagrzawszy, żeby Pszczoły miod poczuły, y do niego ſię brały, aby ſię ſłabe y zgłodzone poratowały.

Gdy ſię Powietrze rozgrźeie, y źiemia swoię wydawać pocznie źieloność,

ile

ile kiedy list bżowy pocznie się rozwiiać, podczas pogody znowu ich podchędażać, susz wybrać, na Wosk go stopić, wiele go będźie zaraz zważyć, naznaczyć, y do Regestru *ad proventum* Percepty wpisać.

Tego pilnie przestrzegać, ieśliby się ktory w żaczerwiu znalazł na dźiatki, aby takiego z Ula nie ruszano Plastru.

Przed roieniem mieć te potrzeby na dorędźiu przy pasiece; Przetak na żerdźi dla zbierania Pszczoł, kulę dla strząśnienia, żerdź drugą dla podparćia przetaka, prochno dla podkurzenia, Dzwonek albo Miednicę dla zawrocenia zbuionego Roiu brząkaniem, Kropidło dla żakrapiania, y drabinę.

Roiu, nie tylko od Swiętego Jakuba, ale dobrze wcześniey trzeba komu umieiętnemu pilnować.

Roy, gdy na iakie wypadnie mieysce, brząkać, albo dzwonić na ten czas potrzeba, aby się z kupy nie rwały, y na inną nie uchodźiły Dźiedzinę, á gdy iuż dobrze na iednym ośiędą mieyscu, y kiedy ich na przetak zbiorą, nie trzeba ich okurzać, tylko potrosze skropić, to tylko mieysce okurzyć dobrze trzeba, na ktorym z pierwszego razu ośiadły były; na przetaku iednak przed zbieraniem Pszczoł, wprzod położyć cztery gałązki na krzyż, dla snadnieyszego strząśnienia ich do ulow. Po wsadzeniu pomienionego Roiu, ktory przed tym ma być wygotowany, y Zielem Mellissowym, albo roiownikiem, dla zapachu natarty, á pilnować, aby się znowu nie roiły.

Pnie na ule źimie wydrążać, ady dobrze z surowizny wyschły, ale naylepsza starych dostawać gotowych pniow, ktore tymże Roiownikiem natrzeć potrzebá.

Posturę Mátki Pszczelney miedzy roiem tak upatruią, ktora takową ma mieć miedzy Pszczołami dyfferencyą; má być nákształt Ossy fárby szárawcy, ćienká, y podługowátá.

Kto chce Matkę Pszczoł według uznániá dostáć, wźiąć Niecki podługowáte y służem od ziemie do szpontu ula przyłożywszy, wziąć Roy zebrány z przetákiem, y z owych czterech gáłęzi, ná ktorey mniey będzie Pszczoł, (bo tám Mátká nie będzie, tylko tám gdzie ich naywiększa kupá) część mnieyszą w ul strząsnąć, aby tam drugie za nimi szły, wziąwszy iednę upatruiąc na ten czas pilnie pomienioney Matki, á znienagłá w te Niecki kołatać, aby spieszniey szły, tym sposobem ią uznáć, upatrzyć, y dostáć może.

Iáko káżdá rzecz, ták y Pszczoły máią swoich przeszkodnikow: znáyduie się Fucus, to iest Pszczoły nikczemne y proznuiące, ktore nie tylko robotnym Pszczołom, z ulow zárobiony miod, ále y sáme śilnośćią y potęgą swoią dobre wyćináią Pszczoły; Ná to tedy mieć trzebá Bártnikom, y dozorcom pilne oko y sposobność w żábieżeniu wcześnym tákowey szkodźie.

Tych szkodnikow pomienionych miedzy dobremi uznáć nie może Pszczołámi dlá tego, że ich forma y fárbá iednáka iest, więc do uznániá ich, ten iest pewny sposob: áby ten ktory ustáwnie powinien pilnowáć pásieki, tego pilnie upátrowáł, gdy się z sobą będą mieszáć, y wádzić, pewná probá, że tákowe szkodliwe Pszczoły miedzy dobremi znáyduią się, ná ktorych wygubienie tákowy iest sposob.

Ule w wieczor dobrze opátrzyć, y aby Pszczoły pożytkowe nie wycho-

dźiły, przetakiem rzadkim oko założyć, á szpont zalepić, dopiero na te złodźieyki, drozdzy z beczki piwney na niecki nagotować, y miodem zaprawić, te przyleciawszy, á do Ulow wniść nie mogąc, tego przysmaku iak skoro zakuszą, wszystkie wyzdychaią.

Trąn podiazd Pszczelny, ktorzy mieysce paszy Pszczołom upatruią. Pszczoły ku Swiętemu Iakubowi do wyroienia żywią; á po wyroieniu same przez się Pszczoły robotnicze, onych od siebie wytrącaią, nie chcąc ich dłużey żywić.

Podbieranie miodu, koło Swiętego Bartłomieia, tylko w ćiepły y w pogodny dźień, odprawiać trzeba, dla wychowania ich zaś obyczaynie podbierać, aby się mogły przez źimę słusznie wychować Pszczoły.

Wosk w ulu przez się *naturaliter* biały, bardzo iest dobry na plaster, na wszelakie ludzkie rány, osobliwie na fluxy, na dźiury wnogach ktore zowią włosami, ten wosk rozmiękczywszy, iak plaster na ranę przyłożyć, y od godźiny do godźiny inny odmieniać, pewne do zgoienia rany remedium.

XXV.

O MŁYNIE y MŁYNARZU.

MLynow Inwentarz, wszelakich Budynkow, Osad, Rol, Łąk, y Ogrodow opisać, y dla spustoszenia często, á przynamniey co Rok rewidowáć, á to dla tego.

Ieśli Role uprawiaią, y według gruntow zaśiewaia, aby nie płonniały role, bo to zwyczayna, iż Młynarze rzadko są dobrzy Gospodarze, gdyż się oni z Młyna na miarki raczey spuszczaią.

Czynsze powinne aby według czásu Młynarz oddawał, y do napraw Dworskich Budynkow, aby z śiekierą według ustawy, y powinnośći do Dwora chodźił.

Gdy Mlewo na miarach, niech pod kluczem y dozorem Dworskim będźie: ieśli też w Arędźie, wiedźieć z kim mieć sprawę, wiadomemu á nie hołoćie iakiemu arendować, od ktorego kiedy następuie rata solutionis, na ten czas trzeba mieć po nim pilne oko.

Státki wszelkie Młyńskie porządne mieć powinien Młynarz, tak do Młynnych potrzeb, iako też y do budynkow, drzewa rożne do napraw, Kamienie Młyńskie, ktorych zawczasu za dobrey przyspasabiać drogi.

Młynarz przy Młynie, nie ma żadnego Czołnu, Sieći więncierzow żadnych, aby nie stawiał na ryby.

Stawow niech pilnuią áby ich nie pustoszono, y Wody z nich podczas susza na zwyczayną nie wybierali Miarę, Grobli, Izbic, dla szkody aby pilnowali, y wcześnie zaprawiali.

Drogi, Ścieszki, Mosty, dla przechodu y przeiazdu ludźiom gdzie potrzeba aby náprawiali, wieprze mieć na báczeniu; wiele karmić powinni Młynárze, lub na to mieysce, od iednego na Rok kołá płacą z niemi postanowić.

XXVI.

O STAWACH.

Narybionych y Pustych.

STawy wszelkie przy pewnych y żywych wodach, nie tylko są Młynom pomo-

pomocą, Rybie wygodą, ale też y każdey Maiętnośći ſą oſobliwą ozdobą y intratą, tedy aby według proporcyey mieyſca były oſadzone, y narybione, czasu y wielkośći Stawow upatrować; iako ſię niżey opiſuie.

Na oſadzenie Stáwow wcześnie ſtarać ſię trzeba, ile po ſpuśćie o Narybek, piątniki, ſtopniki, y kroczki, ktore co rok do innego przeſadzać ſtawu aby nie głowaćiały, w karaśie karpie (gdyby miały być na kupie) nie obracały ſię.

Zimie gdy Stawy zamarzną, aby miały Ryby oddech, gęſte przeręble czynić.

Do narybienia Stawow czas na Wioſnę za ſłuſznym ćiepłem, y w Ieśieni; przed mrozami wcześnie narybić, bo ryba wſzelka ieſt właśnie niby gość w cudzey dźiedźinie, ktora nim ſię obaczy, y z mieyſcem ozna, legawiſka ſobie nie upatrzy, na dno nie poydźie, ale ſię tylko ni dźika powierzchu błąka, w tym, gdyby napadły mrozy, wyginąćby muśiały: do tego też ryba Zimie żadna nie rośnie, owo zgołá każda rzecz, ma mieć ſwoię według czaſu wygodę.

Na tarliſko zaś ſpoſobnego upatrować Stawu, w ktorymby przy trawniku grunt znaydował ſię gliniaſty, na ktore, koło Swiętego Marka na tarćie trzy ikrne, á dwa mleczne wſadźić karpie.

Ryb na kuchnią z Stawow nie wyławiać, ile kędy ſą Ieźiora, owſzem z nich narybiáć Stawy, á na domową potrzebę prowidowáć z Sadzawki.

Tego też pilnie trzeba upatrować, zabierać ſtawidła, więncierze, y wierſze aby we dnie y w nocy tymi ryb nie zławiali, ſprawni do kradźiezy ludźie.

Stawy we trzy lata po narybieniu ſpuſzczać, ktory czas terminować trzeba.

Po złowieniu ryb mdłe ſuſzyć, wędźić, z prazoną gorącą ſolą, rozpłátane, na domową potrzebę, y na pożytek dychtownie w beczce, abo iakim ſposobnym z Wioſny, y Ieśieni, zaſalać naczyniu, podczas źimna, albo chłodow.

Przedaz Ryb, z Stawow, według wielkośći oſady y lat pomiarkowawſzy proporcyą waloru, albo ogulnie, albo ná kopy ſpieniężać, to iednák przy kontrakćie warować ſobie, żeby połowę dlá narybienia *in fundo* zoſtáwiono.

Skrzynie na ſpuſt na ryby ſporządźić: przeſtrzegać trzeba áby nie były złosnowego ani dębowego drzewá budowane, dla zarazy ryb; tylko z Iedliny á z Swiercyny, ktore niech będą przeſtronne, przygłębokie, *ad proportionem* ryb, aby ſię w ſkrzyni nie duśiły.

Po ſpuśćie na Stawiſkach śiewaią zboża, iednák według ſpoſobnośći gruntu, żeby w tym iakiey nie było miaſto pożytku ſzkody, oſobliwie w zględem Zrodliſk iakich, albo też podczas deſzczow, aby zaſianego nie zálewało zboża: przeto dobrze w tym wiadomych y dawnych we wſi poradźić ſię Gospodarzow.

Sieći wcześnie przyspasabiać do łowienia ryb, po złowieniu zaraz na płotach rozćiągnowszy osuszyć, osuſzone zaś na ſuchym zawsze chować mieyſcu,

á ieśli się cō zepsuie, większey zabiegaiąc szkodźie, zaraz zaprawiać, á nie w ten czas dopiero kiedy łowić trzeba.

Prekustodycye: Kaczek, gdzie są osadzone Stawy nie chować na Folwarku, ani wewsi, z tey racyi: gdyż kiedy ryba wszelka na Wiosnę na wierzch z siebie wypuszcza ikrę, Kaczka to wszystko wytrawi, y tak rożnego gatunku narybek wygubi, ale nawet samym drobnym nie przepuśći rybkom.

Item. Przestrzegać także tego pilnie, aby w stawach narybionych lnu y konopi (bo z tego ryba zdycha) nie moczono, w Rzekach raczey moczyć, á *in defectu* umyślnie na to czynić osobne kałuże, z tą iednak kondycyą, aby się ta woda z Stawną nie mieszała.

Na szkodliwe Wydry, y na Bobry, śidła zwyczayne umieiętnemu za upatrzeniem przechodzących gęstych śladow ná mieyscach sposobnych kazać zastawiać.

Przy grobli y koło brzegow przestrzegać, żeby żadnego nie było rozkwitłego drzewa; ponieważ Mieśiąc Listopad, kazdego Roku liśćiem z opadłego drzewa zwykł zamuliwać, y záśnieżać Stawy.

Zywe gdźie się znayduią Zrzodliska, albo Steki, aby daremno nie szły strumieniami, y te mieyscá gdźie iść powinny, na przyczynienie wody, y pożytek Stawow y Młyná, te przekopaniem, do swego kierować mieysca y meatu.

Gdy zaś z dawnośći będą zamulone pomienione Zrzodliska, to ie żelaznym Instrumentem, nakształt wielkiego lemiesza pługiem zaprzężonym otwierać, y meaty czynić, iako o tym sposobie obszerniey się opisało, *folio* 3.

Slamowanie Stawow, gdy bardzo są zachwaszczone, za iednym kosztem, aby grabarze zwoźili na groble, rowno y porządnie osadzali Stawy dla ślamowania, ile te ktore nie będą miały ták wiele zrzodlisk, y ponikow, prętko pompami osuszyć może, gdy zaś z gęstych Rzek zalewa, row według spadku wody y mieysca upatrzywszy wybrać, y tym może snadnie Stawy do grabarki osuszyć sposobem.

XXVII.
O KONSKIM STADZIE.

STado Końskie, z rożnych miar obfity przynośi Gospodarzowi pożytek, na ktorym wiele zarabiaią ći, co się umieią do tego applikować, gdyż nie tylko na domową przyspásabiaią koni robośźnę, ale też y cáłe sprzęgaiąc Cugi, tyśiączne ztąd zbieraią lub zachowuią Prowenta, iako tedy pomnożyć, y konserwować stado Końskie, poniższe informuią Reguły.

Klacze gdy są na ozrzebieniu, aby nimi na ten czas nie pracowano, na źimę ich odłączáno, y one mieć (aby się ktora nie uderzyła) w osobliwey grodzy, przy słusznym opatrzeniu, także Zrzebięta áby nie nędźniały, ani drobniały, w ochędostwie y dostatku trzymać, gdyż, by nie wiem iakiego były okázałego stada, gdy nie są w słusznym wychowaniu (na ktorym wiele należy,) w proste obrocą się konie.

W Listopadźie zrzebne Klacze, trzeba mieć w pilnym dozorze, bo ten Mieśiąc iest im bárdzo szkodliwy, gdyż zá naymnieyszym ná ten czas uderzeniem, ozrzebione klacze, płod niewczesny porzucaią.

Gdyby

Gdyby się Klacz uderzyła, abo za iakim pádłá ciężko usterkiem, áby od tego nie porzuciła razu, takiego záżyć starania, wczas wźiąc garść Owsa, soli tyleż, y ciasta z dźiezy, iak mały bochenek, zmięszawszy to społem, dać iey na ten uraz zieść na samey dźieży.

Gdy się ktora Klacza ozrzebi dźień terminować, Zrzebięcą śierść, y odmiany dla odmienienia opisáć, pocechować: á ponieważ Zrzebięta co raz z siebie zrzucaią śierć, inney nabywaiąc, rzecz potrzebna, dwa raży w Rok czynic Stada rewisią y sztuk przeliczenie.

Do przypuszczenia Mieśiąc náylepszy Maiowy, na ten czas Stadnikom goły dáią owies, Stadnikiem áby nie pracowáno przestrzegác, dla skutecznego z Klaczą odchowánia, ktory trzyrazy ma bydź do niey przypuszczony.

Zrzebięta we dwoch lat á ieszcze lepiey we trzech rznąć, gdyż na ten czas wszystkę z siebie doy zrzáłość wypuszczá Zrzebiec.

Na rznięćie czás naylepszy bywa w Maiu, bo ná ten czas pomierne znayduie się powietrze, nie źimne ani gorące.

Wzbytnie gorącá, ile wMieśiącu Czerwczu, iako też y ku źimie strzedz się Zrzebcow rzezać: do czego dobrze wiadomego, y sposobnego záżyć konowała, áby przy rznięćiu wiedźiał ktore przypalać, y zaskwarzać żyły.

Dla puchliny często obmywać mosnę serwatką, ná ten czas także przeiezdźáć go zá rosy, z ráná objezdzaiąc pole, aby się na mieyscu nie zastawał Zrzebiec. Do złobu go krotko wiązáć, dla pąchania mosná, gdyż się z tego iad miece, na tráwę go żęby się tarzał puszczać.

LEKARSTWA KONSKIE.

Nie tylko ludźie, ále też y wszelki bydła rodzay choruie; zaczym tu należy wiedzieć y rozumieć przyczynę, Końskich przypadkow, y chorob, á temi nizey opisanemi ratować sposobami, y według czasu purgowáć, to iest podczas Wiosny, y Ieśieni, Mieśiąca także upatrować. mianowićie Nowiu y Pełni się strzedz: tak purgowania, iako też y krwie puszczania na ten czas zaniechać.

Końskie wnętrzne y wierzchne uznawszy defectá, tákowych żażyć ingrediencyi. Iaie całkowe, w gardło koniowi obalonemu wpuśćić, liśiego potym dostáć mięsa, to ususzywszy, na proch utarszy, z oliwą, gorzałką, czosnkiem, y białą gorczycą utłuczoną z solą według potrzeby zmieszać, y dobrze rozkłoćiwszy, tymże sposobem wlać koniowi w gardło, á potym mu krwie upuśćić.

Drugie przepurgowanie. Siárkę utłuczóną miałko po dwa łoty odważoną z obrokiem mieszać, y przez trzy albo przez cztery dni alternatą zadawać koniowi, w pierwszy dźień z rana naczczo, w drugi dźień na noc.

Trzećie przepurgowanie. Iarego Zytá młodego dobrze wywianego wdeszczowey uwarzyć wodźie, y ostudzone przez trzy dni dawać pić koniowi, á wysuszywszy źiarno, co koń nie dopiie z obrokiem zmieszanym zadáć.

Czwarte przepurgowanie. Fænum Græcum uwarzyć z máłowym masłem bez soli, y przez kilka dni dawać koniowi;

Klisterą też purguią konie, ktorą ták nágotować potrzebá: Sláz z wodą uwarzyć dobrze, wlać do tego nie mało oliwy, y garść soli, y letno obalonemu zádáć koniowi.

Na Nosaćiznę.

DOstáć kurzego źiela, z korzeniem y z liśćiem, białego bzu, oboie ze trzy godźiny warzyć, á tę wodę, gdy ostygnie letno dáć pić koniowi, to zaś ostudzone źiele drobno pokraiane z obrokiem dawać, przez ieden tydźień, takie remedyum wyczyśći wnątrze z defektow.

Item. Mrowek z Mrowiskiem uwarzyć, y przez trzy dni dawać letno pić koniowi.

Item. Ciemięrzycę czarną przez noc moczyć w gorzałce, y tym nápryskać koniowi w nozdrza aż wypryśnie.

Na Zapalenie Końskie.

WZiąć samey przez się prostey gorzałki trzy kwáterki, pieprzu gołego, à zwyczaynego tłuczonego, iák zá groszy trzy, z tą zmięszać y koniowi po grzeble dać wypić: áby tego nie wyrzućił, y tarł się, głowę mu na forgocu wysoko uwiązać, obroku áni wody przez cztery nie dawać godźiny, przytym kocami, lub odźianemi (áby się pocił) nakryć go derami.

Item. Rozbić iaiec śiedm, z białkiem z zołtkiem, y po grzeble mu wlać w gardło.

Item. Wziąc liśćia kapuśćianego, y utłuc to z częśćią opichu źielonego, z tego wycisnąwszy sok z winem umięszać, y wlewe koniowi wlać nozdrze.

Na Zołzy.

GDźie się otworzy Zołża, na tym mieyscu dźiegciem dwa rázy w dźień smaruy dla prędszego máteryey złey żebránia; á gdy się otworzy czystey wźiąć wody, z solą przemyć, á potym przasnym te mieysca smarować miodem:

Item. Záięczym też smaruią sadłem, przepurgowawszy konia, tym lekarstwem, ktore się wyżey opisało.

Item. Wźiąć sadła starego na cztery pálce grubo, y tyleż źiela Roschodniku, y społem to utłuc, potym to dobrze usmażyć, a ná płaćie sukiennym to rospostrzeć, y iak nayćiepley może ná te guzy przez kilká dni poki nie zmięknieią przykładać; po tym zmięknieniu, natłuc z sadłem starym czosnku puszczadłem náśiekawszy guzy, ciepło przykładać, y to czynic trzeba, puko nie wyciekną, Przy tym dozorze y staraniu Zyto Iare warzyć, y na nieckách ochłodzone ná samey źiemi dla schylania się dawać koniowi.

Item. Na tenże defekt, żeby wnątrze wyczyśćic, rozbic cztery białki iaiowe, wsypać do tego łot ieden tłuczonego kadźidłá, umięszáwszy wespoł obalonemu po grzeble zadać koniowi.

Item. Ná ktorym kolwiek mieyscu uczyni się zołżá, według wzwyż opisanego sposobu plastru zażywáć, aby się ten nie zastarzał defekt, zabiegać wcześnie áby koń nie znosaćiał:

Na Ochwat.

Na Ochwat.

TEn przypadek z rożnych zwykł przychodźić przyczyn, á mianowićie z wiatru, z wody, z zboż, y zbytniego gdy koń przemorzony appetytu; znaki tych ochwatow tak potrzebá uznáwać. Naprzod, gdy koń miewa boki wypukłe, sam przez się gdy będźie iako nadęty, z nozdrza iako woda się sączy, nog drzenie; w kolanach gdy sobie czyni ulżenia, plataiąc niemi, ni iaki piiany, łeb schylony, y gdy stać nie może áni leżeć długo; takiemu prędko zabiegać potrzeba defectowi, poki koniowi nie opuchną nogi.

Kiedy takiemu koniowi żyłká na nosie, między nozdrzámi nabieży, ktora miedzy trzema żyłami średnią podiawszy igłą ná nić, (żyłká ta będźie ni strona twarda) tę wyćiagnąwszy słusznie urznąc, puko się może, á tym ochwáconego konia uleczysz sposobem.

Na Ochwat Wodny.

ZAprządz Konia w co ćięszkiego, á niech ciągnie, áż dobrze spotnieie, potym go w cichym mieyscu dla wiatru osuszyć, y wycudzić, kilka razy to czyniąc, znacznego od tego defektu doświadczysz uwolnienia.

Item. Vwierciec trzy Cebule w doynicy, wlać w to pułgarca wina álbo octu, rozkłoćiwszy wlać koniowi aż wszystko połknie wgardło, potym go na powodźie w pole przeiechać, nie daiąc mu przez sześć godźin wody.

Na Ochwat Wietrzny.

MYdła kilká czopkow ustrugać, álbo z niego gałki zrobić, ktore aby koń połknął z iakim zadać mu liquorem, krew mu też nie zawadzi puśćić, z zył miedzy uszyma.

Na Ochwat z Zboza.

WIechać z koniem w zimną wodę, aż się wszytek zanurzy, y trzymać go z dobrą godźinę; potym na nim aż się zapoći biegać, w tym zapoceniu záćiąć mu puszczadłem żyły u obudwu nog, dla upuszczenia krwi iednę po iedney, drugą po drugiey stronie, skuteczną uznasz pomoc.

Na Kaszel.

GDy koń często y ćięszko kaszle, wcześnie temu trzebá zábieżeć, áby zaś z tego przez zaniedbánie gorsza nie nastąpiła dychawicá: bo ten przypada defekt koniom z niezdrowych płuc y okrostáwiáłych: kupić tedy *Fænum Græcum*, to iest Boża Trawka, álbo Koziorozcu, do tego chrzan y ołow od sukna cechowany drobno pokraiać, y z obrokiem zmięszawszy rano, y na noc zadawać koniowi w śiánach yobrokach, áby pierza żadnego nie było, (bo od tego konie kaszlą) pilnie, przestrzegáć.

Obrok gdy koniom daią, niech dobrze z prochu ná przetaku wykurzą, bo to do kászlu y dychawice przywodzi konie.

Item. W niedostatku innych lekarstw, rzodkwie w owies nakraiáć, y z obrokiem często dawać: tego też przestrzegać, zeby zrzodłowey wody pić nie dawáć koniom, áni ześliskich bagnistych wod.

Gdy konie z naczynia iakiego poić będą, przygarśnie przeniczney álbo ięczmienney mąki z wodą zákłoćić, trochę do tego przymieszawszy saletry: to remedium chłodźi y czyśći płuca.

Na Dychawicę.

WZiąć Oliwy dobrey pułgarcá, węgorza doſtawſzy żywego, włozyć go żywo wnowy garnek, oliwą napełniony, pokrywką, áby nie wypadł, y áby nie wychodźiła párá, dobrze opátrzyć y z wolna przez cały dzień warzyć, potym przez płotno przecedźiwſzy, y na trzy to razy rozdźieliwſzy, obálonemu lać po grzeble w gardło koniowi.

Jtem. Wziąć oliwy, cukru, patoki miodowey, kàzdego po Funćie, náśienia kopru Funtow trzy, ſoku ſżałwiiowego cztery łoty, wodki rożaney łotow dziesięć, zamieſzawſzy to ſpołem przy węglach na palec wyſmazyć; oſtudzone zadawáć na czczo miarą koniowi, na raz żeby zaważyło puł funtá, do tąd, iáko może wyſtarczać lekàrſtwo.

Na Sledźionę.

GDy koń na lewy bok pącha, przez to ſwoię pokázuie dolegliwość: ná lewey ſtronie, ná dłoń od uda, za trzećim żebrem pchnąć tak głęboko ſzydłem, pokiby dośiągł ſledźiony, á ták uzdrowiſz konia.

Gdy Koń puśćić nie może moczu.

1. Do Owczarnie záprowádźić, y tám go potrzymáć z godźinę.
2. Obalić go ieśli nie ma w korzeniu kámienia.
3. Wierzch brzozowy ściąć, y pod koniá włożyć, pewne remedium.
4. Z ogona włos wyrwać, á wkorzeń mu wkręćić pomoc nieomylna.
5. Natłuc bobku z Imbierem, y umieſzać w winie, albo w piwie dobrze uwarzywſzy, potym to oſtudzone dać wypic koniowi lekarſtwo.

Na wypędzenie Kamienia.

Rogu Ieleniowego utartego wziąwſzy ná trzy łylce noża iak na łyſzkę pełną, y dać koniowi w piwie álbo w winie wypić, pewne poruſzenie y wypędzenie z wnątrza kamienia.

Ná Rog áby odraſtał, y ná zápalenie Rogu.

ROg koniowi áby odraſtał, łoiu kozłowego, ſmoły ſzewſkiey, oliwy, oleiu Iniánego, miodu y woſku wziąwſzy pomiernie według potrzeby, w raz wſzyſtko u ognia wolnego roſpuśćić, y ſpołem zamieſzać, á rog tym często z wierzchu ſmarować koniowi.

Jtem. Suchą rzepę warzyć z ſadłem wieprzowym, y boty ná to zrobiwſzy, áby w tey ſtał materyi ćiepło przez dwie Niedźieli odmieniaiąc, od rogu żapalenia koń będzie wolny, y inſzego nábędźie.

Jtem. Swieżych natłuc ráków, y Inianym zamięſzáć naśieniem y z miodem przáſnym, uczyniwſzy bot koniowi ſkurżány, nálawſzy weń tey materyey po wybraniu rogu konia z tym obuć, ſłuſznie zawiązawſzy żeby nie ſpádło.

Na Kopyta.

KIedy im ſchną kopyta, zczoſnku nakraiáć drobno, miodu przasnego, świniego łáyna, y mleká trochę ſpołem zamięszáwszy przykładać na kopytá.

Jtem. Szpikiem od rogatego bydła po wierzchu smarować.

Na świeże Podbićie.

WEzmiy kilka Iaiec ktore rozbite z ciepłym zmięszawſzy popiołem, na wſzyſtko

wſzyſtko z dołu y zwierzchu przyłoż kopyto.

Ná pśie Włoſy:

SLedźiowe Mleczko w piwie dobrze z ſoli wypłokawſzy iak ná maść zetrzeć, y te mieyſca, gdzie ſą pśie włoſy namázywać, zeydą nioemylnie.

Drugi ſpoſob, Chleb upiec z ieczmienney mąki, y gorąco z piecá tym chlebem roſkroionym pśie włoſy obłożyć, od ktorego gdy te włoſy oblázą y zeydą, ſtarą te mieyſca ſmarować oliwą, á tak potym piekną zaroſną śierćią.

Trzeći ſpoſob. Gnoy świeży człowieczy rozmaz ná chuśćie, ná tym mieyſcu przywiń; od godźiny doſwiadczyſz lekarſtwá, że precz zeydą pśie włoſy.

Ná Bielmo.

KAmieniem błękitnym, ktory z Turek Ormianie przywożą, z oka wierzchu oſtroznie, zrzenice nie naruſzaiąć ścierać.

Item Tutiám preparatam w Aptece kupić, do tego wźiąć Bluſzczowego liśćiá uſuſzywſzy ſpołem, y na proch utłukſzy, dwa razy na dźień, tym zaſypować koniowi oczy.

Item. Imbierem zmieſzanym z Oćzkowátą ſolą, piorem woko zaſypować bielmo.

Ná Paſkudnika.

GDy tęn pocznie defekt trapić konia, iak nayprędzey ćiepłym przaſnym Miodem obie pomażać mu oczy, á w uſzach mu żył na krzyſz nárznąć do ſamey krwie, á te ranki nátrzeć ſolą.

Item. Ryśim páznogćiem, do krwie wioſzchnią nadrapać wargę, y nozdrze, tey godziny tá muśi uſtąpić napaść koniowi.

Kiedy ſię koń tarza mdły, á ma Nozdrza źimne, potym znáć że go trapi Paſkudnik; błękitnym pomienionym Kamieniem zetrzeć powieki, albo też igłą ná nić go przeiąwſzy przerwać, śliną y ſolą potym zaſolić.

Na Myßy.

TAkież też znaki upatrować, kiedy ſię koń wala, pod uſzymá puſzczadłem rożkrwawić, myſzy te będą drobnym podobne iagłom, ktore wybrawſzy koniowi, śćiſnąć nozdrza áby wypryſnął.

Item. w Cudzych kraiach mieyſcá te u ſzyie, gdzie konia myſzy trapią, roſpalonym wypalaią zelazem.

Item. Gdy u ſzyie nabiegną, oleiem lnianym zmieſzanym z ſolą iako nayćiepley u ſzyie, y pod ſzyią ſmarować.

Item. Naśienie Lniane dobrze uwarzone zwinnym octem, z ſolą, ćiepło przykładać.

Na powietrze końſkie

NIedźwiedźie mięſo drobno poſiekane. w zwyczáynych obrokách zádawać doświadzone lekarſtwo.

Item. Skorę wźiąć z drzewa leśionowego, ktorą wkadźiach y w korytach w Rzeczney wodźie moczyć z tey niech uſtawicznie na tę piią zarazę, wſzyſtek na wierzch wnętrzny wypędzi defekt, nie tylko koniom, ále y innemu bydłu takie ſłuży remedium.

Na Tylczak.

ABy się ten nie szerzył w koniu defekt, rospalonym żelażem obrysować, te mieysca, á potym same palić krosty, wywarzynami od gorzałki, wymywać zarazone mieysca, po wymyciu, młodym masłem ábo śmiotaną smarować, przepurgować konia lekarstwem, według w zwyż pomienionego opisania, krwi w defekcie puszczać nie potrzeba.

Ná Spleczenie.

KOlanem natrącić trzeba plecy z pośrzodku y z boku, żeby wswą weszło miarę, lubo zakłoć szydłem przeciw oney właśnie stawowey łopátce, álbo niech na nim przez głębią płyną, a potym zaciąć żyłę między kopytem, á między kłem żeby krew dobrze szła.

Item. Zagrzawszy trochę Konia przeiezdzaniem, potym zaciąć mu żyłę pleciną dla odeyścia krwie, do tego w iakie naczynie wbić pięć swieżych iaiec, mąki do tego przymięszać pszenney y oliwy trochę, iak na iakie wolne uczynić ciasto, tym wszystkim pomażać plec, y nogę aż do samego kopyta, á z tego do trzeciego dnia nie obmywać, po obmyciu zaś barskim mydłem y gorzałką namazać, potym go powoli przeiezdzać,

Na Wasacz.

TErpentynowego Oleyku łotow wźiąć sześć, także liliowego łotow cztery, oleyku rumisinkowego, Dialtiey, każdego po łocie, oleyku z łyszki warzonego łotow cztery, oleyku pokrzywnego, łotow ośm: społem zmieszawszy te, krzyżowe námázywać mieyscá.

Item Klisterami według wzwyż pomienionych ingredyenciy, zgotowanemi pilnie ná ten czas rátować, gdy napadnie potrzeba.

Na Sadno świeże.

PRoch z łupu wężowego posypany wszelakie sadna goi.

Item. Na sadno świeże, Kurze źiele ná proch stłuc, ususzywszy, y na proch starszy, od godziny do godziny tym zásypować sádno, co raz octem przemywaiąc.

Na Maść ingredientye doświadczone.

TA maść rany czyści, y dźikie trawi mięso: Rdzę od miedźi, y miodu przasnego, wźiąć łyszkę, octu mocnego kwaterkę, y wárzyć to poki nie zgęstwieie na máść, y tym zarażone smárować mieysca.

Item. Hałun palony wszelkie wysusza rany, y dźikie trawi mięso.

Maść goiaca. Weźmi żołtego wosku łotow dwanaśćie, terpentyny cztery, smoły żołtey dwanaśćie, kadzidła cztery, oliwy funtow dwa, uwarzysz to ná gęstą maść, y tym do zgoieniá smárować mieyscá.

Máść prętko rany goiaca. Słoniny starey, łoiu kozłowego, żywice twardey, oliwy starey, iárzęcego miodu, zankłowego źiela, y przymiotowego, wszystko społem stłuc, usmażyć, potym przez chustę przecedziwszy, na pilną w spokoynym mieyscu zachować potrzebę.

Drugi Sposob. Wźiąć wosku, żywice każdego po funćie, rozy suchey dwá, masłá świeżego niesolonego funtow dwá, tákże smazyć, y przez chustę przeczedzić grubą.

Na Chudnienie Końskie.

Vwarzyć

VWarzyć w winie ſtarym garść ruty, mirrhy łotow cztery, bobkow liczby piętnaśćie, y to potłuc w mozdźerzyku, włożyć do tego kminu łotow ſześć, oliwy świezey łotow ośm, y zádawać przez dni trzy, w pićiu koniowi

Jtem. Siarki łotow trzy, Mirrhy ćwierć łota ſtłuc, y z parą iaiec zmieſzać świeżych, przylawſzy wina napoić konia.

Jtem Obłupionych kaſztanow náſuſzyć w piecu, te utłuc w ſtępie, dobrą przygarść mąki napoł z otrębami zmieſzawſzy ſpołem, przez trzy niedziele ż obrokiem zadawać.

Jtem. Ięczmień y Owies w piecu dobrze uſzuszyć áby ſię przyrumienił, potym dobrże wywiać z piaſku y popiołu, także bob nałuczony w ſtępie mieſzać po garśći do obroku, każdego konia tuczy y ſprawuie.

Gdy koniom ogon wypada y grzywa: Slazu leśnego y polnego, także liścia kapuscianego zarowno wziąc, á uwarzywſzy w wodzie, częſto tym przemywac.

Item Wezmi korzenia slazu leśnego y łopionowego, potym w brzeczce piwney dobrze uwarzywſzy, tym do wyraſtania włoſow ſmarowac mieyſce.

Na Zagwozdzenie.

OLeykiem z żywice upalonym, álbo z terpentyny, álbo dzwonkowym oleykiem napuść gorąco rankę; obmoczywſzy trochę bawełny włozyć w nię, á zaſkwarz zwierzchu maſłem albo kozłowym łoiem, byle maſło bez ſoli bylo.

Jtem. Po wybraniu do żywego rogu, śiarką, smołą, łoiem zaſkwarż, moze w tym y w drogę iechać.

Na Zatratowanie

WEźmi ćiepłego chleba z piecá świeżo wyiętego, á zmieszawszy ż solą, co dźień odnáwiaiąc aż ſię zgoi przywiiay.

Jtem Ieśliby ſię zropiłá rana z zaniedbania ábo z żaſtárzenia, otworzywſzy koło tego mieyſcá rog przemyć octem, potym gryſzpanem zasypuy, á ſloniną przetapianą namazuy.

Na uderzenie żyły

NAtłucż cebule że trzy garśći, smaż one w maśle młodym, przysypawszy mąki pſzenney znowu ſmaż; potym płat námazawszy szeroki żeby żaiął aż ku kolanu z iedney ſtrony, á zdrugiey do kopyta samego, ciepło okładay do dnia trzeciego.

Na Wywinienie albo wybićie nogi z Stawu.

WEzmi Boli Armeni łotow sześć, mąki pszenney funt ieden, białkow iaiowych dziesięc, albo tez y całkiem wbic iaia, hałunu łotow dwa, uwarz z octem dobrym, á ciepło obwiń.

Jtem. Náparz ſtaw chmielem w piwie ábo w ocćie dobrże uwarzonym, iako nayćiepley kon może zetrwać.

Ná puchlinę w Nogach.

WZiąć Proſa tłuczonego puł funta, soli puł funta, saletry ćwierć funtá, hałunu cwierć funta, warz to wespoł z octem dobrym, ábo z winem, puki nie rozewre iak káſza, á naoſtatku włoz żywice czarney szewſkiey, iako

ko pięść, zeby się rospuściła. Ten plastr bol wyćiąga, y puchlinę, nie tylko świeżą, ále y starą rospędza.

Item. Wźiąć gałek dębowych suchych, stłuc na proch miałko, przymięszac mąki ięczmięnney, soli, y u warzyć to w oćie, álbo w piwie, tym okładać nogi koniowi.

Ná ukąszenie, od gadziny albo połknienie w śienie lub trawie paiąka, albo iakiego iadowitego robaka.

Pieprzu ziarn trzydzieśći stłucz, á z starym winem zmieszawszy, wley przez garło: á ieśli dostaniesz iaskołek młodych w gniazdźie, rozedrzyi, one á przyłoz do mieysca ukąszonego.

Item. Wźiąć Ziemie od mrowek y zamieszać w wodzie, dać Koniowi tę wodę pić, także y z wierchu, uczyniwszy z teyże źiemie ćiasto, pomázuy puchlinę.

Ná Epilepsią Końską.

Znaki tey choroby takie bywaią: w ćiągnieniu albo ná mieyscu, gdy szkapa nad zwyczay głową kiwa, oczy wytrzeszcza, nogami depce, tępa, wszystkim sobą drzy; na ziemię upada, wszystek się miota, nogi rośćiąga, zgęby y nozdrza mu płynie albo wychodźi piana: przytym zaraz defekćie tak zabiegać: Zalać mu konwią wody ná łeb oczy znienacká. potym go Derami álbo Kocami nakryć, ná źiemi go dobrze przyledz dotąd puki ten nie omine defekt, dla zábieżenia, áby tego nie bywało tákiego zażyć remedium.

Dostać kopyta łośiego, y utrzeć go na proch, ktoryby ważył łot ieden, w puł kwarty dobrego octu wsypać y zamieszać, potym koniowi obalonemu wlać w gardło, y tak mu przez trzy dni w spokoyney y ćichey stayni zadawać.

Item. Z Saletrą obrok dawać, tákże y w wodzie zakłoconą gdy pić będźie.

Item. Nakurzyć go stroiami bobrowemi z rutą suchą y rozmarynem.

Item. Dryakwie Mithrydatum z letną wodą zokłocone obalonemu zadać w gardło koniowi.

Na Suchoty y Zambry.

NA te Defecta káżdy Woźnica powinien przestrzegać, w koniach kiedy koń ápetytu nie ma, kiedy melancholik y kiedy kląska te według zwyczaiu, zwykli konowali brodawki z pod ięzyká ná spodniey szczęce nożyczkami wyrzynać, zambry puszczadłem otwierać, suchoty wyrzynáć, solą pozaćierać, y krwie trochę od szyie puśćić, upatruiąc kolor krwie y gęstość, á to wszystko na schodźie, Mieśiąca według potrzeby czynić trzeba.

Na Glisty wnętrzne y Rupie

TE Defecta każdy koń ćierpieć muśi, ktory łákomo iádá; przeto przestrzegać tego áby żádnego zboza spleśniałego, áni stęchłego nie tylko takowemu koniowi, ále y káżdemu nie dawano bydlęćiu, gdyż takie ziárno zwykło psować zołądek: znaki tego defektu ták poznawać, gdy koń chudnieie, smutno stoi, nogami zádniemi w brzuch się bije, brzuchem się o źiemię y gdźie może trze, głową często trząsa, pyskiem boki, grzbiet, y pierśi chwyta. Na te tedy defekta tákowych zażyć ingredyencyy.

Wźiąć iaiowych skorup, obrawszy z nich błąnki same dobrze ususzyć, y

utłuc

utłuc miałko te skorupy: do tego włożyć trosk czwartą część od kowala, pieprzu piątą część, sspołem utłukszy, y zamieszawszy z octem dobrym y gorzałką zágrzawszy w gardło wláć bydlęćiu.

Item. Wźiąć puł funta lnianego oleiu, biedrzęńcu zielonego tłuczonego, y trzęczy ziela, w panwi pospołu ostudźiwszy y usmażone, kłaść często koniowi w nozdrza.

Item Pieprz z Mlekiem, Gorczyca, Dyptan, Proch rogu Ieleniego spalonego, salitrá, koliander, na trunek lubo z octem, lub z piwem, albo zwinem ukłocone ćiepło zadáć koniowi, pewne ná glisty y rupie lekarstwo.

Na Biegunkę Końską.

ZAdawać koniowi Jęczmięń prażony, ogon zawiązawszy iak naylepiey rzemieniem.

Na Muchy, áby Koni nie kąsały.

ABy w ćiągnieniu muchy nieprzeszkadzały koniom, ktorym czyby ćiągnąć, czyby oganiać się: Dostać liśćia bań wielkich, ktore dobrze stłuc w mozdzerzu, y tym sokiem pomazáć konia, na tomieysce żadna nie padnie muchá.

Na Zatwardzenie Końskie.

GDy koń nádyma boki y żywot, zádem sie o sćiany trze, stęka, temu iak zabieżeć defektowi: Za groszy dwa kupić mydła y pokraiać go, w wodźie albo w octćie piwnym z puł garcá gęsto uwarzyć, á potym letno wlać koniowi wgardło.

Item. Koziey serwatki z puł także gárcá ćiepło mu w lać w gardło albo iakiego mleka słodkiego, rzecz iest pomocna.

Item Klister według w zwysz pomienionich ingredientiey zádac mu.

Wdrodze y na mieuscu z końmi iako się obchodźić.

WCiągnieniu, koni podczas gorącego lata áby dla ochwatu nie poiono przestrzegać, lepiey że przepragną, á nizeliby miały swankować wdrodze; stanąwszy w gospodzie, konie grzebłem o ćiągnić, czoła y oczy poóćierać płatem, áby z potu podeschły kocami ie przykryć ieść nie zaraz im poki dobrze nie wytchną) dawać, iak podiedzą śiana, często przerywaiąc napoić, potym im po kęsu y powoli obroku (dobrze opaławszy z prochu) udzielać á nietylko wdrodze, ále y nakazdym tego przestrzegać mieyscu, y áby zawsze podniemi było chędogo, często podmiatać; dotego; áby nie na zbyt suchym áni wilgotnym stawały mieyscu.

XXVIII.

OPVSZCZACH, BORACH, y LASACH.

MIędzy inszemi œkonomiki Prowentami, iest osobliwa wkazdey maiętnośći wygoda, y wielka do Intraty pomoc, kto może miec swoie własne lasy, á w nich na budynki na opał Browaru y Gorzalnie roznego gatunku drzewo, ktorego iako iakiego skarbu z ochroną na domową zazywać potrzebę Od postronney záś Kradźiezy pewnego y ośiádłego miawszy leśniczego, w pilnym lásy miec zawsze dozorze, ná tego sie iednák nie spuszczáiąc samym rożnemi niespodźiewanemi czásy obiezdzác y doźierac potrzebá gospodarzom.

Wyrąbu pomięnionych lasow,(áby nie wyginęły y nie spustoszały) takowy byc ma zachowany porządek, naprzod na budynki trzeba sposobnego porożnych u patrowac mieyscach drzewa, ná Opał, na Browary, y na inne potrzeby y pożytki, ile w przestronnych lasach: także na Huty, Kuźnie, y Amernie ławą rąbać iednego roku; w drugim na innym mieyscu per consequens daley,á na tych zrąbiskach żadnego bydła,przechodow ani przeiazdow, dopuszczać, aby te mieysca spokoynie na nowe żagaiły się lasy.

Obiazdy lasow częste, á rożnie, wednie y w nocy czynić, á kogo przy rąbaniu zastaną, woz do Dwora zaymuią, á bydło do Grodu nim trzeći dźień minie odsyłaią, śiekiera zaś na wyku należy Gaiowemu, tą pilnośćią od postronnego zabieżeć może lasow spustoszenia.

Drzewa na Dworską potrzebę na Browary, na Gorzalnią z pnia nie rąbać, ale się (okrzesuiąc drzewo) gałęźiami opalać, á gdy tych niestanie, drzewo ktore się nie zeydzie na budynek wycinać według potrzeby skromnie ich zażywaiąc, á tego przestrzegać aby nie szło na stronę.

Budynkowego nie rąbać drzewa, chyba na własną potrzebę y to za wiadomośćią Pańską, albo starszego Urzędnika, ludziom rozdawać, przedawać nie godzi się.

Węgla, smoły, dźiegćiu, popiołow w lasach nie dopuszczać kurzyć, tak dla wyplenienia lasu, iako y od samego ognia y dymu aby drzewo nie schło: takowe kurzenia tylko w przestronych puszczach za naięćiem,Kontraktem, y to na ustroniu, na goliznie o podal od gęstego drżewa pozwalaią.

W Maiętnośći ktorey, gdyby nie było lasu zawczasu na Dworską Folwarczną; Browarną, y Gorzalniey potrzebę, ile podczas tanośći, y drogi dobrey zwoźić y przysposabiać drew.

Barći aby nie pustoszono, y kradźieżą nie ubierano miodu, także y samego roiu: á z tymi obchodzić się według zwyczaiu, y iako się wyżey o Pasiekach opisało.

Grzyby wszelkie do iedzenia, y rydze zbieráią, ktore naspiżarnią suszą y zasalaią.

Łąki ieśliby się do sprzątnienia, dla przyczynienia śiana znaydowały, pamiętać zbierać.

Na Wrzosach,bydło á osobliwie Woły, nie tylko Swym ludziom, ale też y cudzym za słusznym datkiem paść pozwolić, abo też *ducta proportione* pług na odrobek ugodźić.

O GAJACH.

WSzelkich gaiow, *simili modo*, iako y lasow przestrzegać, á ieśli się w nich żołądz y bukiew zrodzi, za słusznym ujednaniem się, swoim ludziom y cudzym, chlewnego bydła wolne ogłośić pastwisko.

Z Bukwi pamiętać że bywa barzo dobry do warzywa oley.

Zołądź na karmienie wieprzow, zbierać po gajach, y na innych mieyscach gdźie się tylko na gruntach Dworskich zrodzą, jako się o tym wyżey w Punkćie o Wieprzach *folio* 16. *opisało.*

XXIX.

O GRANICACH.

Każda

KAżda Maiętność *ante omnia* powinna bydź granic swoich prawami obwarowana y ubespieczona, podług ktorego tak być ma w swoiey circumferencyi iakoby iakim opasana Murem, aby każdy o swoich własnych zawsze wiedział gruntach. Aby tedy miały swoie warunki y dokumenta Granice, podług prawa y należytośći znaki wyrażać nie tylko na papierze, ale też y na samych gruntach, iako to Mogiły, Kopce, Rowy, Brozdy, Miedze, Rzeki, Drzewa, Gośćińce, Śćieszki, y inne iakie tylko mogą bydź według prawa nazwiskiem opisane, ktorych pilnować, y często dla warunku pomienionych znakow aby się kto od sąśiada nie podorywał rewidować y objeżdżać potrzeba, á jesli w tym iakie od kogo zaydzie præiudicium, według Prawa y zwyczaiu wcześnie koło tego zachodzić.

Za dawnych Gospodarzow był też ten dobry, y świątobliwy zwyczay: ktorzy, na czterech mieyscach miewali zakopane świątośći to iest na Wschod, na Zachod, na Południe, y na Pułnoc.

Za praszali (do tego) Kapłana *sub Festum SS. Corporis CHRISTI*, aby *cum Sanctissimo* w około obieżdżał zboże w Polu y Granice, dla gradow y innych przygod, á wiele też dobrego Pan BOG dawał.

Mamy tego iasny przykład y pewny dowod, iaki się temi czasy świeżo w dźień S. Maryi Magdaleny *Anno 1669* straszny stał casus, á mianowićie w Wielkey Polszcze, w Woiewodztwie Sędomierskim, Powiećie Opoczyńskim y Radomskim, znagła powstała na powietrżu burza, y niezwyczayne grady, ktore iako iakie z Nieba padały głazy: te nie tylko zboża wniwecz obroćiły, y w ziemię wbiły, tak dalece, że zdźbła słomy na polu nie zostało, ale nawet y ryby w stawach potłukło, potężne Groble y tamy przy Stawach poprzerywało, ludźi nie mało ledwie nie do śmierci poraniło, na Mięszkaniach dachy wniwecz obroćiło, na Drzewach nie tylko gałęźie, ale y same połamało, y poprzećinało drzewa, że y zielonego w śrzod Lata nigdźie nie zostawiło listka, Prastwo y Zwierza wszelkiego co ienona gołym zastało polu pozabiiało: ludzie byli tam w wielkim na ten czas strachu, á po uśmierzeniu tey niezwyczayney na powietrzu revolucyi, płacz mizernych ludźi, żal, y frasunek nastąpił, kiedy na polu, na ogrodach, łąkach, y sadach, wielkie obaczyli szkody, swoie y spustoszenie. Aprzeto z Panem BOGIEM wszystko czynić, gdyż. *Qui confidit in Domino, sicut mons Sion non commovebitur in æternum.* Psal: 124.

SPUST DO GDANSKA.

INdustria ludzka ktora zwykła dla swego zysku y pożywienia na ślepą fortunę, swoie rysikować substancyą: na takie się iakie gdźie popłacać mogą zdobywa rożne towary, to iest na Zboża, Prowianty, rożne Woski, Miody, Loie, Przędzą, Płotna, Potasze, Galmon, Gleytę, Ołow, Minią, Zelazo, Stal, Woły, Skory, Klepki, y inne wszelkie rzeczy, ktorekolwiek tylko z przemysłu ludzkiego z wiadomośći, z sposobnośći, y podobieństwa, do handlu, y pożytku znaleść się może. Co czynić porządnie, prędko za wiadomością pewną nieskwapliwie, według czasu, y iako te rzeczy za targiem albo valorem pochodzą: przez dwojaki sposob, na Ryzik, albo też na pewny z tamecznemi Kupcami kontrakt, y postanowienie. Jednak wprzod kretką obrachować miawszy na pamięći kapitał, á on koszt swoy y zysk doma porachowawszy: do-

piero w Imie Pańskie z swoim na defluitacyą pospieszyć ładunkiem.

Statki wszelkie na tę defluitacyą, maią bydź Szkuty Dubasy, Komiegi, Byki, Kozy, Wiciny, Lychtony, Galery, Czołny ze wszystkiemi potrzebami porządne, płytko á według czasu budowane, udychrowane, osmalane często, aby się podczas wielkiego gorąca nie zsychały statki.

Trafty aby były nośnego y suchego drzewa, dobrze zbijane y opatrzone.

Naczynia y potrzeby wszelkie, co tylko do w zwysz pomienionych należy statkow, tak maią bydź sporządzone Masct, Roia, Karnaty, Sztak, Tryl, to iest polna lina, Obcele, Tryst, Pryst, Szuty, Kluby, Klubki, Powrozy, Postronki, Kotef, Zagle, Wory, Szelki, Pobiegi, tarćice do futrowania, poiazdy, laski, drągi, szufle, berły, koły, stroisze, kule, maty, liczki, goździe, smoła, siekiera, świder, piła, dłoto, y toporek.

Kuchenne statki, kotły, Szafliki, Konwie, Garce rożne, y inne przynależyte potrzeby, zawczasu maią bydź sporządzone, ile w Zimie, na Wiosnę, nie czekaiąc wśiadaney.

Legumina także też maiąbydź wygotowane, iako to krupy Jaglane, Jęczmienne, Tatarczane, Groch, Połćie, Sadła, Mąki, Sol, ktorych tyle przysposobić trzeba, ile na doł, y nagorę, wystarczyć może, y lepiey dać nad zamiar, aby za iakim w drodze omieszkaniem za gotowe pieniądze nie kupowano, y nie szukano Prowiantow.

Jnwentarz tego wszytkiego, przed drogą albo spustem uczynić, y aby o tym szyper, y sternik wiedzał, postanowić: aby z tego wszytkiego za powrotem, słuszny, iako się obroćiło rachunek oddali.

Ładunek ma bydź według proporcyi, statkow, y wody: nie przeładywać, aby często gęśiami nie częstować flisow: do tego trzeba konsyderować że lzeysza fora bespieczniey sza, y do przebyćia prędsza, y z mnieyszym kosztem.

Rotman, Sternicy, y Flisowie aby nie omięszkiwali, ale czasu y wody do spustu pilnowali, y w drodze zadnemi nie bawili się bieśiadami.

Zboże aby było piękne: przez śita; Arfę, albo Młynek chędogo wywiać, nie daiąc tamecznym do ganienia y taxy kupieckim ludziom okazyi.

Zboże aby za dobrey drogi na szpichlerz wywieść, dla przyszłego spustu ile podczas sanney.

Prądu, hakow, zawad iakich, aby Rotman y Sternik, pilnie przestrzegał dla szwankowania (vchoway BOZE) statkow pilnować sztemborku, bakortu, śrzodka, á mieć dozor, y baczenie na wszytkie mieysca.

Przy spuśćie w drogę, mieć potrzeba przy statkach lichton dla lichtowania zboża na iakiey zawadźie: Czołn także dla potrzeb iakich sprawowania, y Ceł odprawienia.

Cła maią bydź słusznie, y sprawiedliwie, ile z kupnego zboża odprawione do Juramentu ludźi niewinnych (aby ćię Pan BOG pobłogasławił) nie przywodzić.

Myto chłopskie na mieyscu ma bydź postanowione, ktorym wedle zwyczaiu zadać, y zapłaćić, tylko pewnych mieć y wiadomych, aby nie ućiekali w drodze.

Strawa niech ich według dawney porcyi, y zwyczaiu dochodźi, aby im do złośći nie bydź okazyą.

Pła-

Płacy chłopskiey tu się naznaczyć nie może *quota*, gdy ta według mieysca y dalekośći ma bydź pomiarkowana.

Gdy o kilka mil statki pod Gdańsk przypłyną, upatrzywszy dźień pogodny, y kiedy wiatr powiewa, w ten czas przerzućić dobrze, y przeszuflować zboże, dla pozoru y ozdoby źiarna.

Zaglow pod zboża nie słać, dla zbutwienia, chyba że tego iest nawalna potrzeba, krore co prędzey wysuszyc.

Pod Gdańskiem żadnego nie godzi się mieć na statku ognia, gdy cię Pan BOG na Motławę przyprowadźi, według prawa y zwyczaiu przestrzegać, jednak na lądach ieść gotować wolno.

W Jesieni z spustem pilnie trzeba pospieszyć dla tego, abyć mrozy w drodze nie zatrzymały statkow.

Gdy statki do domu szczęśliwie powrocą, Panu BOGU podźiękowawszy, ludźiom podrożnym co im przyidzie popłaćić y dla drugiego razu przychęcenia może uczestować.

Rachunek Zboża wiele czego we Gdańsku wymierzono attestacyą Kupiecką verifikowana, także legumin, pieniędzy, naczynia, według Inwentarza, y pomiarkowania szafarstwa wszelkich wydarkow z Szyprem, albo z tym co miał dozor uczynić.

Naczynia rożne według Inwentarza odebrawszy na spokoynym mieyscu porządnie pochować, á ieśli iakiey potrzeba w czym naprawki, aby zaraz naprawiono.

Miarę mieć Gdańską w swoiey Maiętnośći, dla pewnieyszey w miarach verifikacyi.

Statki na źimę obwarować, ktore w pewnym mieyscu, y ćichym postanowić, często wychędażać, od wilgoći y śmieći ochraniać.

Stroża mieć pewnego y sposobnego do doglądania statkow.

Burta, aby na źiemi nie była, ani od lodow podczas nie szwankowała y wszytek sam statek, pilnie przestrzegać.

O Wygubieniu Volkow Robakow.

WOłki robaki tak nazwane, ktore się w zbożu lęgą, y źiarno psuią, pilny mieć na to dozor, ieśliby się tak na szpichlerzu, gdy iest na sypaniu zboże, iako też y statkach, znaydowały, tym wygubić może sposobem: szufle, gdy zboże szuflować będą, aby czosnkiem często naćierano, y iak nayczęśćiey szuflowano.

A ieśliby się gęste zalężenie tego robactwa w zbożu znaydowało: wziąć śiarki, lagru, albo od śledźi rosołu, ż czosnkiem to wespuł pomięszać y podłogę umiotszy smarowić tym, á Zboże na to rośćiągnąć. Szufle od szuflowania nasmarować, rzecz pewna y dowodna tego niestatku do wygubienia. Smarować też może y śćiany w Szpichlerzu, á tym sposobem znaczney swoiey zabieżysz szkodźie.

XXX.

O RZEMIESLNIKACH.

W Każdym mieyscu, á mianowićie w Miastach, Miasteczkach, y Wśiach gdy iest defectus własnych poddanych rzemiesłem się bawiących, dla

wygody swoiey; potrzeba zkąd inąd zaciągać przychodniow: ktorzy, nie tylko są wygodą, ale też y pożytkiem Dźiedźinie. Przeto onych swoim potrzeba akkomodować sposobem, iakoby się mogli przy Maiętnośći pozostać: Tych zrazu nie ćiemiężyć podatkami, także y roboćizną, ktorą z chałupy powinienby tylko dźień ieden odprawiać, á z rzemiessa podatki publiczne opłacać ma.

Do pomienionych Rzemieslnikow postronni zjeżdżaią się ludźie, ktorzy karczmie do wyszynku pomagaią przez nich swoy y cudzy ma swoię wygodę: owo zgoła wszytek świat iest zawsze ludźmi ozdobny, á ile tymi, bez ktorych wszelki człowiek obeść się nie może.

Miedzy rożnemi Rzemieslnikami Kowal iest barzo przy Maiętnośći potrzebny: ktory ieśli nie z swego pali chrostu węgle, tedy naprawki y starzyzny na dworską nie rachować patrzebę, od nowizny zaś według słusznośći płaćić mu potrzeba.

Co się tycze względem samego Rzemieslnika, należy, aby w przod Dworowi niżeli cudźym wystarczał robotą; aby przez leniwe Rzemieslnika naprawki, żadnego nie było w gospodarstwie omięszkania, toż się ma y o innych rozumieć rzemieslnjkach, aby każda Dziedźina onych dla swoiey miała wygody.

Tkaczow iest ta prawie powszechna powinność, aby wprzod Dworskie wyrobiwszy płotna, cudzym potym wygadzali: przy tym Zwierzęce śieći, y do ryb aby zaraz po złowieniu, gdźie potrzeba zaprawjali, do tego na potrzebę Dworską, do łowienia ryb, gdy rozkażą, nie lenili się.

XXXI.

O PODDANYCH.

y ich Powinnośćiách.

JEżeli na czym barźiey należy y do powagi każdego Gospodarza albo Namiestnika Przyzwoitszego iest, iako kiedy wielom umie kto rządźić y rozkazować nad ktoremi oraz ma sobie pozwoloną zwierzchność y władzą, á ta powinna bydź każdemu dobrym przykładem.

Na poddanych trzeba użyć ostrośći; trzeba im też czasem pokazać y łaskawość. Przeto w każdym Gospodarstwie przestregać zawsze dobrego y dawnego zwyczaiu, y samey powinnośći.

Miedzy chłopy występkow nie dopuszczać, y mieć ich w karze, á trafili się iaki excess, znać dawać Panu, albo samym skarać Namiestnikom należy.

Więzień ieśliby się ktory za popełnionym uczynkiem kriminalnym trafił, aby go sami Gospodarze z Gromady koleyną wartowali.

Dźieśiątnicy aby byli w każdey wśi y ieden o drugim aby wiedźiał.

Dni robotnych nie odpuszczać y ich powinnośći, zabraniać omieszkania, y aby swym szło trybem Gospodarstwo pilnie przestrzegać.

Nie zakładać chłopow bez wiadomośći Pańskiey, ani ich tego uczyć, aby się tym nie psowali, założyć iednak chłopa może za słuszną racyą, y własną potrzebą iego, á założywszy z nowego odebrać, aby się na tę drudzy chłopi nie spuszczali wygodę.

Tymże poddanym aby swoich rol niezastawiali, nie naymowali, abo nie przy-

śiewali pod karaniem nie dopuszczać, á ieśli się ktory rozrzutny, abo pijanica trafi, to mu do Dwora wziąć Crescencyą y *ducta proporcione* według iego potrzeby, y wyżywienia odawać.

Podwody nad zwyczay nie brać, ani ich naymować, ani w daleką bez wiadomośći Pańskiey, (nad Intercyzę) nie zażywać drogę, ani tychże w złą nie wysyłać chwilę.

Bydła żadnego rogatego, y koni aby bez wiadomośći Pańskiey, albo Urzędnika nie przedawali, bo przez to kupiectwo y frymarki, zwykli się ruinować chłopi, iednak wyrozumiawszy przyczynę tego ieśli słusna, pozwolić może.

Oracze aby podczas deszczu schodźili z pola, względem iarzma, aby bydłu szyi nie tarły, dla dalszey roboćizny.

Ugory ieżeli sobie przed żniwami poorali, y sprawili, doyrzeć wcześnie.

Czynsze od nich według Czasu y inne powinnośći wybierać aby nic nie zostawało, *pro futura calculatione*; długo im nie borgować, ani śiła, aby im potym nie było ćięszko do oddania.

Podatki także Rzeczypospolitey uchwalone, aby wcześnie oddali, nieczekaiąc exekucyi dla większey szkody y trudnośći.

Oracz każdy, Kmieć, Zagrodnik, chałupnicy &c. powinni z pilney swoiey prace, na polu y w ogrodach vivendę sobie obmyślić, żeby iey nie kupował, ale raczey co zbywać będźie, dla swoich innych potrzeb domowych przedawał, ponieważ *Agricolam non emacem, sed vendacem esse oportet.* Columella.

Aby żadna w poddanstwie nie niszczała Dźiedźina, albowiem wiele zależy na ośiadłośći: przeto dawny zwyczay, przez samo temu zabiega pospolite prawo, aby Kmiećie, Zagrodnicy, Chałupnicy, y inni w swoiey stanowiąc y rodząc się Dźiedźinie, każdy za własnego był poczytany poddanego.

Ktoryby zaś uszedł swawolą, takiego wszędźie wolno nim Rok y sześć niedźiel minie według prawa y Constytucyi pod grzywnami w prawie opisanemi (ktoby go wydać bronił) odebrać, zaczym pilnie koło tego chodźić, tak dla præscripcyi prawa, iako też puki się chłop na cudzey nie osadźi Dźiedźinie.

Baczni Panowie á dobrzy Gospodarze zwykli postanowieniem y ożenieniem dla przysposobienia się w poddaństwo swoich osadzać y przychęcać do powinnośći poddanych, osobliwie na rolą, gdy Kmieć albo Zagrodnik w podeszłych będąc lećiech, bez żadnego zostaie potomka.

Gdy zaś ktory Rolnik ma trzech albo dwoch Synow, niektorych niech przy sobie do roli applikuie, á iednego z nich za wiadomośćią Pańską, ktoryby był darski, y sposobny, niech da w rzemiesło, ktore iest wśi y samemu Dworowi potrzebne.

Corek zaś na inną nie pozwalać dźiedźinę za mąż, chyba gdy są trzy albo dwie, to iednę z nich za wiadomośćią Pańską wydać może, z tą iednak Kondycyą, żeby też w nagrodę tego y tam twemu do ożenienia nie broniono parobkowi, aby się poddaństwo, przez wiana w cudzą dźiedźinę oddane, y przeniesione nie szczupliło.

Znayduią się niektorzy, we wśiach Rodźice, gdy iuż ma na wydaniu dźiewkę, choć się dobra do niey trafi okazya, to ią dla swoiey Prywaty, wygody, y usługowania wydać niechce. Przeto niech w to weyrzy Dwor, bo się nie go-

godźi w takowym raźie, do postanowienia bronić, y krew swoię po Faraońsku ćiemiężyć, gdyż ani radźić, ani odradzać, przymuszać, ani bronić, nie godźi się.

Ieszcze się y tacy znayduią, ktorzy bardźiey w cudźey, aniżeli w swoiey Dźiedźinie życzą synom y Corkom swym postanowienia, na co trzeba mieć zwierzchnośći pilne oko.

PUNCTA INFORMATIONIS
ABO
PRZESTROGI
Gospodarzom, Oekonomom, Pisarzom, Urzędnikom, y innym &c. Dozorcom,

Przynależyte y Potrzebne.

I.

DO URZEDNIKOW.

PRÆCUSTODICIA URZEDNIKOM, Ci, aby byli wiadomśi y do Gospodarstwa sposobnieyśi niż Włodarz, albo Karbownik, bo to ostatnia, kiedy chłop uczy rozumu Urzędnika, gotowe ma nad nim panowanie.

Aby pisać umieli, rachunki porządnie rozumieli, á z nich każdy aby według cnoty y dobrego sumnienia wiernie rachował się, trzeźwym się zachowywał, dozoru życzliwie gospodarskiego co tylko ku dobremu Pańskiemu należy, przestrzegał

Percepty intratney, każda rzecz co się tylko znayduie na grunćie przy maiętnośći *ad proventum* aby w pisowali Urzędnicy, y z tego się rachowali, nie czekaiąc dla suspicyi ażby ćię miał wprzod o to Oekonom abo Dźiedźic spytać.

Z poddanemi spułku żadnego nie należy y nieprzystoi mieć Urzędnikom, y aby w karczmie z nimi nie zaśiadali, ani z niemi nie handlowali, nie zaśiewali ale y każdemu cudzemu aby tego bronili iednak żeby sobie orali, zaśiewali, pilnie ich w tym dożierać y napominać potrzeba.

Item Panowie Urzędnicy żeby nayraniey wstawali, á nay pośledzey spać chodźili, chłopow na dedniem do roboty budźili, żadnego w powinney robośźnie nie ochraniali.

Dźieśięćiny od nikogo dla Pańskiey suspicyi aby nie kupowali, chyba o mil pięć albo sześć Urzędnik kupić może, z tym iednak dokładem, aby się od swoiey nie alienował powinnośći; końmi także aby często nie chandlowali, bydła swego przy Pańskim nie więcey nad pozwolenie chowali.

Villicus non sit negotiator, Negotiatio enim avocat eum ab agri, & rustica rei cura. Columella.

Urzędnik aby częśćiey z pieniędzmi, á niżeli z reiestrami, albo karbami Panu się præsentował, bo kiedy Pan borgować zakaże, to też Urzędnik niech żadnych nie pokazuie Retentow.

W Reiestrach aby nie było omyłki, krzywdy, gluzow, y skrobań.

Pi-

Pijaństwa się wystrzegać, bo ten zbytek do niczego nie domieśći dobrego, przez ktore cale zwykł ludzki falować rozum, á potym do utraty cudzego y własnego dobra przywiedźie, do opuszczenia wszelkich fortun, reputacyi, y dobrego mienia, przeto się pilnie tego wystrzegać nałogu, ktory dobre zwykł psować zdrowie y przyrodzenie.

Zeby też nie byli ospałemi, y zalotami się nie bawili, oczym ich napomina Columella *Rei Rusticæ scriptor prudentissimus* w te słowa.

Somni & ebrietatis abstinens sit, utraq; enim sunt inimica diligentiæ, tùm etiam â venereis amoribus averjus, quibus si semel se dederit, non aliud quidquam cogitabit, quàm quod diligit. Columella, 2. I.

Miary wszelkie do ziarna, y do likworow, aby były sprawiedliwe, y Pańskim imieniem cechowane.

Budować Urzędnik nie ma, (krom naprawy dachu,) bez wiadomośći Pańskiey, y pozwolenia.

Naczynia wszelkiego szklanego, świec y innych potrzeb do Distributy Pańskiey przyimować nie trzeba, gdyż na te z serwatki, y maslonki, powinna sobie każda obmyślać Dwornicżka.

Drewniane Naczynia, ktore tylko do Gospodarstwa należeć będą, te według samey potrzeby ma do rachunku przyiąć Dwor; *cum tali* iednak *condicione*, aby one przy rachunkach pokazano, y do Inwentarza były zaraz przypisane, á za odstaniem Urzędnikow, aby to wcale przy innych rzeczach oddano, y na gruncie zostawiono.

Faski, pusfaski do nabiałow, gdy Obora na oddawce, przyiąć trzeba do rachunku: á gdy zaś na pieniądze arendowana to Urzędnicy swoim powinni obmyślać kosztem.

II.
ORDYNARYE y DIARYA
Urzędnikom y Sługom.

ORdynarya y Dyarya Podstarośćiemu, Urzędnikom y Pisarzom tu się naznaczyć nie może, gdyż ta według maiętnośći, osoby, według prace y postanowienia, ma bydź naznacona.

Solucyą iednak Sługom takim wydawać trzeba sposobem, niech ma każdy osobny Regestr, dwa albo trzy szyte Arkusze papieru, na nich według postanowienia niech będzie spisana ordynarya, á co weźmie *ad rationem* zasług: aby na osobliwey karćie notować dla słusznego porachowania komu co przychodzi, y wiele kto wybrał, tak zbożem, iako y pieniędzmi, aby tego gdy potrzeba verifikacyi po Regestrach by w leśie nie szukać; y aby omyłki krzywdy nie było, takiego zażywać sposobu.

III.
Do OEKONOMOW y ATTENDENTOW.

WSzelkie Oekonomij należące Rachunki y Sumaryusze, na każdym gruncie przy Maiętnośći dla rewizyi y doskonałey verifikacyi za iednym razem odprawiać maią, á wszytkie Gospodarskie Dystynkcye, Dyspozycye, wszelkich Intrat y dochodow mieć na pamięći: bo kiedy gdźie indźiey Urzędnikow Panowie słuchać każą rachunkow, to Attendentowie tak

przyiąć muszą, iakie im regestrowe szpargały przynoszą Urzędnicy.

Attendentowie do każdey zjechać maią niespodźiewanie Maiętnośći, przyiechawszy, przed *Calculatia* wprzod Regestra, potym od Szpichlerza Urzędnikowi odebrać klucze, dopiero co się dźieie z Crescencyą, y z Prowentami odprawiać rachunki, Szpichlerz zaś ziarnem (miawszy probę plonu na pamięći) przemierzonym veryfikować.

Wszystkie *in genere* Gospodarstwa według tych punctow, Interogatoryi opisanych Attendentowie konnotować maią każdy kąt zrewidować, także w mankamentach wszelakich ieśli powinnośći Urzędnicy dosyc nie czynią, (nie uwodząc się korrupcyą) Panow swoich przestrzedz, y informować powinni.

PRÆCUSTODICIA. Ten ktory tę odprawiać będźie funkcyą, (aby tak z Pańską szkodą iako też y z bliźniego nie było krzywdą) nie dla przypochlebienia się swoim Panom, ale podług sumnienia, cnoty, prawdy, y honoru swego, sprawować się ma y powinien.

IV.
Co Do PERCEPT INTRATNYCH.

AD *Compuum* Generalney Percepty, z tey, według Osady y przyległośći powinno wchodźić na Intratę, cokolwiek tylko w każdey znaydować się może Maiętnośći: á to wszystko pamiętać, y terminować do regestru.

Naprzod z Urodźaiow Zboż rożnych, tak oziminy, iako y Jarych, z Jarzyn Ogrodnych, y nasienia, z Sadow, z Browarow, z Gorzalnie, y z Karczmy, z Nabiałow, z Drobiu Folwarcznego, z Skor bydła rożnego rogatego, Owczarnego, koni, y Dźiczyzny, z Wełny, z Miodow, Woskow, z Siana, z Czynszow, z Spow, y z rożnych Danin chłopskich, z Chmielow, z karmnych Wieprzow, Wołow, Cieląt, Skopow, Owiec, y Barankow młodych, z Młota, z Tazbierow, z Przędźiwa, płoćien, z pasnego, z przewozow, z Stawow, z Ryb, y z Jeziorow naiemnych, z Młyńskich miarek, albo Arędy, z Danin od koła, albo za Wieprze, z Bukwi, z Żołędźi, kolących orzechow, z Poręby, z Wikliny, z Robocizn, z Ciernia, z Fur z *Dźieśięćiny*, y z innych iakiekolwiek tylko *ad Proventum* znaydować się mogą, Percepty Industria, y życzliwość Urzędnika dozornego iak naylepszy Panom swoim ma obmyślić dochod y Intratę, á potym z tego wszytkiego słuszny należy uczynić iako się co obroćiło rachunek.

V.
Co Do
RACHUNKOW OEKONOMICZNYCH,

WSzelkich pożytkow, y Intrat według wzwysz specyfikowaney percepty *in Compendium* zebranych, te naprzod wchodźić maią *ad Compuum* Percepty z ktorey pochodzi Distributa y Remanenta.

Wszelkie rachunki maią bydź czynięne według cnoty, sumnienia, y reputacyi: maią bydź porządne, klarowne, y każdemu do wyrozumienia snadne ktore reiestra aby były bez gluzow, y skrobań, dla suspicyi: aby była każda rzecz *specificè y distinctè* wyrażona, (nie iako wleśie iakim *in confuso* co to ani poczatku ani końca widźieć (bo śiła takich iest niedbałych co byle napisał, tym się exkuzuiąć, że inaczey nieumiem, lepiey się tedy nie podeymo-

wać,

wać, kiedy kto nie sposobny, aniżeliby w tym miał swoie y cudże zawieść sumnienie. Zaczym niewiadomy niech się informuie y sprawuie według tego Modelusza.

Crescencyi po żniwie zaraz tak oźiminy, iako y iarego zboża, y wszelkich Ogrodnych Jarzyn oddawać ma każdy Urzędnik Konnotacyą, sprawiedliwie Panom swoim.

Bez kwitu żadney rzeczy nie wydać nikomu, dla dostatecznego Rachmistrzom, albo swoim Panom dokumentu y wyrachowania się.

Młoczkę każdego dnia rożnego Zboża, Kopy, Snopy, ziarna, Miary, Miarki *specificè* notować y reiestrować.

Do wydania y koncypowania Sumaryuszow dwie zachodzą dystynkcye, to iest miedzy Partykularnemi Prowentami, á Podskarbiego reiestrami, Generalny sumariusz tak się ma rozumieć, iż się powinni w nim wszytkie *in compendium* zebrane Prowenta partikularne każdego iakiegokolwiek Prowentu zamykać, w ktorym się inkluduią Percepty, Distributy y Remanenta. Distributy zaś z Podskarbiego reiestrami wiele za kwitem iego ktory Prowent wniosł do skarbu pieniędzy werifikować, gdyż w partykularnych Prowentach znayduią się dwoiakie, Ordynariyne, *Extra* ordinariyne Distributy. *Ad Computum* tedy lub Generalnego Sumaryusza, dla słusznego y rzetelnego pokazania Panom lub sobie intraty, *distinctè* y *specificè* zkorrygować, á potym *Remanentum*, *Defectem*, abo Superatą iako się *ex Calculo* pokaże konkludować, dopiero z Podskarbiego reiestrami zaśieść.

początek iednak Rachunku słuchania każdego prowentu od Remanentu, iako *pro futura Calculatione* zostawał zacząć, y na tym się zasadzić zawsze trzeba Fundamencie, ktory ma bydź podpisany od Attendentow.

VI.

INTRATA y SUMARYUSZ.

Jako się ma rozumieć.

GENERALNEY Intraty Sumaryusz tak się ma rozumieć; co do percepty należy, według wzwysz specifikacyi osobno uczynić summę każdey rzeczy, podług ceny, targu, y waloru, Distributa zaś iey nie może być, ieno taka bez ktorego się Prowent obeyść nie może, iako to Siewy, Ordynarye Urzędnikom, Czeladzi Folwarczney, Piwowarom, Kośiarzom, Zniwiarzom, Diaria Pieniężne, y leguminy: naczynia Gospodarskie y od napraw Rzemieślnikom: tey tedy wywiodszy Expensy summę, defalkować Percepte; co *supra restabit* ma się rozumieć Intrata, iako w tym rzetelnie każdy informować się może *ex dispositione Czwartego Modelusza*, niżey specyfikowanego.

Z Crescencyi zaś Intraty takim przyczyniać sposobem z Nowego zaraz kto się obeyść może nie przedawać Zboża, bo w ten czas co żywo dla kopy zwykło za co za to zbywać, dla podatkow, albo dla wypłacenia iakiego długu, gdyż na przednowku zawsze, niektorych ludzi cięszka zwykła przyciskać potrzeba.

Na przednowku czas dobry spieniężać Zboża.

Zatrzymuią także Gospodarze Gumno, ile na ten czas, kiedy wszędźie iest obfity urodzay, krory że nie każdego zwykł bywać Roku, zaczym

lubo w snopiu, kto ma przestronne stodoły, lubo też wymłocone Ziarno, aby swoiey nie traciło essencyi, abo zapachu: między kilka warsztow snopia zboża przesypuią ktore y kylka lat tym konserwować może sposobem: bo to pewna, że Zboże w ziarnie y od wiatru wietrzeie, á z takowego zboża chleb nie smaczny, y nie spory bywa: może też y z wierzchu okryć dobrze plewamy.

PRÆCUSTODICIA. Gdy iest Browar y Gorzalnia w ktorey Maiętnośći, z nowego do tych robot względem tanośći kupować Zboże, swego ochraniaiąc, á gdy zdrożeie, swego zażywać ziarna, dla lepszego tak na Zbożach, iako y na likworach pomienionych zysku.

VII.

Do PANOW.

PAnowie niech to pilnie dla swego dobrego, y pewnośći obserwuią, aby na tę Fukcyą y urząd, Oekonomow abo Attendentow, (pominąwszy, wszelkie iakiekolwiek respekty y zalecenia) ludzi trzeźwych, á właśnie do tego sposobnych, y Arythmetyki wiadomych zażywali, y zaciągali, bo to iest takowe *Onus & officium*, ktore swoie, y Pańskie zawodzi sumnienie, y Reputacyą.

A iesli iednemu poufalenie bywa dana wiara, dla suspicyi, przynamniey niech wraz dwa *continuć*, w Roku zupełnym, takowe odprawuią rachunki, á to dla tego, aby w kupie zawsze dla informacyi, y dostatecznych Regestrow, y dla relacyi, y pewney wiadomośći, były Sumaryusze, Regestra y ich dokumenta: bo kiedy Panowie co raz inszych do tey funkcyi naznaczaią Attendentow, iuż onych tam nie może bydź Iuszna Verifikacya y pewność, tylko w regestrach konfusya, á w Intratach *meré detrimentum*.

Urzędnika także Człowieka pewnego, sposobnego, wiadomego raz miawszy, by iak naydłużey, zatrzymać przy Gospodarstwie, a przynamniey do Roku zupełnego dotrzymać, y względem samego wyprzątnienia z Gumna dla doskonałego Crescencyi rachunku nie odprawiać, owszem, by iak naydłużey, przy iedney, dla dostateczney w Gospodarstwie experiencyi mieć go Dźiedźinie: bo przez częste z Urzędnikami odmiany, Maiętnośći pustoszeią tak względem troiakiego Pola poznania, y wiadomośći; iako też y dla wszelkiego Gospodarstwa, zrozumienia y experiencyi. Zaczym Urzędnika mieć lepiey na oku często go napominaiąc, y nawiedzaiąc, aniżeli się z nim odmieniać bo co raz inny Gospodarz nim się z mieyscem ozna, y do tey przyidźie experiencyi, tym czasem też Prowent popadać muśi w szkodę: albowiem *Experientia rerum Magistra*; toż się y w każdych innych rozumieć ma Intratach y Oekonomiach.

Pro informatione Zwykli miewać we wśi niektorzy panowie iednego y drugiego chłopa ktoryby był do konnotowania sposobny wszelkich w Gospodarstwie Minkamentow, ktoreby się przez iaki dźiać miały niedozor Urzędnika, y iżeli barźiey sobie aniżeli Panu gali. Ci powinni co się dźieie we wszytkim *sub se reto* Pana przestrzedz *suo modo* iednak trzeba temu dać wiarę, bo chłop prędzey *ex malitia*, aniżeli z samey prawdy, uda rzecz swoię, do tego radźiby się oni cogodzina, co raz, z innemi odmieniali Urzędnikami, ba y z panami gdyż.

Ru-

Rustica progenies nescit habere modum.

VIII.

ZALECENIE ARYTHMETYKI.

ARythmetyka każdemu człowiekowi iest potrebna y wygodna, iednak nie tylko trzeba iey Alphabetne Arithmetyczne umieć Reguły, iako to Addicyą, Multiplikacyą, Subtrakcyą, Dywizyą, y *Regułam Detri*, ale też na tym wszystek zawisł fundament, aby dobrze wiedźieć, y rozumieć Distynkcyą y Dispozycyą wszelkich Reiestrow, á potym z nich umieć y wiedźieć, iako kombinować Sumariusze Generalne y Partykularne.

Człowieka przeto sposobnego, umieiętnego, pilnego, zawsze trzeźwego, y dobrego sumnienia Arithmetyka potrzebuie, przy tym czasu y według czasu: mieysca do tego sposobnego, y cierpliwości, aby raz y drugi, (na swoię się nie spuszczaiąc doskonałość, bo to nie racę puścić na powietrze puskarską) uczynił *verificationem calculationis*, dla własnego upewnienia y aby dobrą y wyraźną, dla snadnego każdego zrozumienia, á nie *confuse* iak w leśie wydał Rachunku Dyspozycyą.

Zyczę tedy Rachmistrzom, aby z prace swoiey, y szczerey usługi, z respektu, y Dyskrecyi Pańskiey, á nie z ukrzywdzenia bliźniego, albo Korrupcyi, nie tylko sobie takowe po papierze Arythmetyczne terminowali *Numeros*, ale też pieniędzmi (o co temi czasy trudno) napełniali worki.

IX.

PODSKARBIEGO y SZAFARZA.

POWINNOSCI.

TE *Officia* nie tylko codźienney pamięći y w Regestrach dobrego rządu, ale też prawie co moment potrzebuią zawsze ostrożnośći. Przeto tablicę na śćienie zawieśić, pugillares mieć w kieszeni, każdą rzecz (na swoią się nie spuszczaiąc pamięć) konnotować y terminować.

Wszelkie pieniądze od kogożkolwiek albo z prowentow odebrane, wprzod przeliczyć, á potym ie w regestr do Percepty wpisać: gdy zaś komu wydawać y liczyć przyidźie, wprzod ie napisać w regestr, á potym ie liczyć.

Regestra co tydźien przeyrzeć, y z pieniędzmi ieślić się kassa ryskontruie według percepty y Distributy zrewidować: bo gdy się w regestrach superata znaidzie, ta iuż będźie powodem do suspicyi: gdy zaś *deficit* to iuż pochodźi *per aliquem errorem*. Przeto dla uchronienia się omyłek, potrzeba pilnośći, trzeźwośći, y ostrożnośći.

X.

PISARZA POKOIOWEGO albō SEKRETARZA.

POWINNOSCI.

PIsarz do listow ma mieć Charakter piekny, y czytelny, Ortographią mieć zawsze w pamięci, sensu według Materyi dobrze pilnować, Pańską zrozumieć fantazyą, y Correspondencyą, od kogo do kogo, obserwować, trzeba przy tym czasu, y mieysca do tego upatrować spokoynego.

Sekretow Pańskich, dla kłopotu swego, nikomu nie wyiawiać, trzeźwość (aby cię kto za ięzyk po pijanu nie uchwycił, y dla samey sposobney głowy, Pańskiey wygody, iako y do pisania, drżenia ręki) zachować, bo przez pijań-

ſtwo zwykł ludzki zawſze falować rozum, iako o tym ſię namieniło wyżey w punkcie 39: do Urzędnikow *folio* 49.

Mieć zawſze ſobie Konnotacyą Tytułow rożnych Panow, Imienia, przezwiſka, y Urzędow, pilnie tego dla Konfuzyi Pańſkiey przeſtrzegaiąc.

Fides literarum ſcriptoris in conclavi debet eſſe inviolabilis, ſecretorum tenaciſſima. powiedział Polityk.

Curioſum comprobat ſervum fides. Quintil.

Sekreta poufałemu y ſzczeremu dotrzymać przyiacielowi, na tym wſzyſtka cale zawiſła przyiaźń y dobra konfidencya.

Indeclinata munus amicitiæ. Ovidius.

XI.

Co *ſię tyczę*

PRZYIACIELA y SŁUG PANSKICH.

NIe zawadźi podczas, dobrego w ſprawie iakiey dołożyć ſię Przyiaciela, także y wiadomego poradźić ſię może ſługi, bo to pewna, gdy Pan ma do ktorego konfidencyą, á ſługa zaś przy Panu dobre mienie, każdemu takiemu ſłudze rośnie ſerce, prezencya, życzliwośći przybywa, y co ku lepſzemu Pańſkiemu bydź może ſzczerze czyni, y zawſze przeſtrzega rad w każdey okazyi Pana.

Ale u Panow w ten czas naylepſzy przyiaciel znaiomy y ſługa, kiedy ſię odprawi, albo kiedy umrze, á tak: *Non cognoſcitur bonum, niſi amiſſum*, y w ten czas mu dopiero przyznawaią, cnoty, daią Elogia y pochwałę.

Sługa zaś każdy nie z regeſtru ſwoię ma czynić powinność, ale we wſzyſtkiem ſię do fantazyi y roſkazania Pańſkiego, pilnośćią, wiernośćią y życzliwośćią, dla łaſki y affektu iego ma umieć akomodować: gdyż oſobliwa każdego ſługi ozdoba, y pochwała, ktory ſię długo przy iednym Panie zaſługuie, á z ukontentowaniem iego iemu ſłuży.

XII.

UZNANIE

POCHLEBCOW y CONDEMNATA.

POniewaſz pochlebcy, w ludzkie, á oſobliwie na Dworach Pańſkich *conſulto* wdzieraią ſię w ſprawy y rządy: ktorzy ſwoią pozorną lecz zdradliwą poſtawą, mową, radą, obłudną, udaniem rzeczy, y chytremi perſwazyami, że wiele każdemu ſzkodzą; dla tego iakoby ich znać y chronić ſię, niektore na tym mieyſcu należy opiſać przeſtrogi.

Łacinnicy badaiąc ſię pilnie zkądby pochlebſtwo miało ſwoiey początek Denominacyi, á bystrym doſzedſzy tego dowćipem, tak powiadaią że *Adulatio idem eſt, quod Adaulatio*: iakoby to pochlebcy na Dworach przy chlebie Pańſkim przychlebiać nawykli y tam ſwego nabyli nazwiſka. Y niedziw, kędy bowiem wiele prowentu y prowiantu, tam Szczurow y myſzy doſtatkiem ſię mnoży.

Wſzelkie pochlebſtwo że ſię pokrywa kłamſtwem, łatwo w takowych Parazytach upatrzyć może. Ci albowiem lubo ukłonnemi, ludzkiemi, ſkłonnemi y do wſzelkich uſług gotowymi być ſię pokazuią: przećię iednak dźiwnie chytremi, wykrętnemi y zdradliwemi ſą. Ktorzy nie inſzą intencyą y umyſłem

w to-

w towarzystwo, iako y w poufałą społeczność życia wdaią się, tylko aby Towarzysza swego albo Pana z dobra wyzuli y złupili, za własnym zawsze udaiąc się interessem; albowiem upatrzywszy pogodę y sposobność czasu do zagarnienia upodobaney rzeczy, na sprzątnienie oneyże rączoporywcze ściągaią ręce. Zaczym wiedźieć komu ufać y wierzyć potrzeba.

Persius Satyr 5. *Nam fronte politi.*
Affutam rapido servant sub pectore vulpem.

Co ieżeli tak, na osobliwey każdemu y samym Panom trzeba się mieć ostrożności, aby od takowych zausznikow iako od iakich szkodliwych Syren swoie ostaniali uszy, y onych się chronili, przez ktorych o znaczną zawsze przychodzą miasto Intraty utratę: iako y z podwodu tych częstokroć do wiernych y sobie życzliwych Adherentow w diffidencyą zachodząc, Przyiacioły lub sługi dobre, z konfidencyą oraz tracą.

Augustyna zaś Swiętego rożne iest od Łaćiunikow zdanie, ktory pochlebcow powiada być z Piekła rodem, kiedy ich mianuie być Braćią szatańską: w te słowa mowiąc:

Tales, Mendacia diligunt, veritatis destructores, odiorum inventores, Fratres Diaboli sunt,

Każdemu tedy ten Swięty radzi, ktoryby od takowych ięzykow ponosył prześladowanie, w upokorzonym sercu z Psalmistą Swiętym pomocy z Nieba żądać.

Domine libera animam meam à labiis iniquis,
& à lingua dolosa. Psalm. 119.

XIII.

Do ARENDARZOW.

ARendarz, takim się ma przy skromnośći, trzeźwośći, y umieiętnośći Gospodarskim gnarować przemysłem, aby wprzod swoię wybrał iśćiznę *decem pro Cento, ratione* koło Gospodarstwa podiętey pracy y starania, aby tak summą ktorą da na Arendę mogł zarobić, cenę taką podawszy, żeby na swoie wyszedł, y z tego miał *Victum & Amictum*, w tym poradźić się trzeba wiadomego sąśiada, Inwentarz dobrze trutynować, Cirkumferencyą pola, iakie ma Role y Osadę widźieć, y obiechać, Arithmetyki na podobieństwo użyć, nikogo nie podkupować, w życiu bydź *moderatus*. dawna á prawdźiwa powieść.

Parsimonia optimum Vectigal & Sera in fundo Parsimonia.

Czeladźi nad własną potrzebę, ani koni wiele chować, bo żaden Dźiedźic twoiey żywić nie powinien Assystencyi, owo zgoła tak się moderować, abyś potym swego o defalkę, (wyiąwszy zwyczaynę *casus fortuitos* (nie turbował Dźiedzica, inaczey lepiey dać pokoy Arendzie, á gospodarnieyszemu nie psować kontraktu.

XIV.

Do DZIEDZICOW.

HÆredes takiey maią *ad proprocionem* swoiey substancyi, użyć Arithmetyki, ktoraby właśnie na trzy, abo na cztery częśći, swoie rozdźieliła, y pokazała Intratę; z tych dwie abo trzy częśći, na Ordynaryine obroćić Expensa, á zaś trzećią część á przynamniey czwartą, pod czas potrzeby, na rożne do szkatuły

zachować przypadki; aby zawsze (na fanty się nie spuszczaiąć) prozapas było.

Na Dziedźictwo swoie, abo na iakieżkolwiek dobra, widerkafowey ani zastawney nie zaciągać summy.

Wiedzieć komu Arendować, aby poufałemu, wiadomemu y skromnemu Gospodarzowi, abyć za swym nierozgarnionym Gospodarstwem nie spustoszył Maiętności, boć łatwo uwięźić Dziedźictwo, ale zaś potym z trudnośćią przyidźie oswobodzić, á z tego bywa żal, prawo, koszt, y turbacya.

W tym też każdego ostrożnego zawisła Dźiedźica czułość, y dobry porządek ażeby się zbytniey skąpośći, y szczodrory wystrzegał, ale gdźie trzeba dać, y komu co uczynić, dla dewinkowania sobie tego na kim ci należy, umieć go zatrzymać, bo się to nagrodzić może; chciey w tym użyć, miary y proporcyi; á potym *sine molestia* przy swey pomierney oszczędnośći umiey do szkatuły zbierać y gromadźić pieniędze.

XV.

Na POZYCZANIE PIENIEDZY.

Pieniędzy strzedz się pożyczać Przyiacielowi (chyba pewnemu y poufałemu, o ktorym iest pewna *certitudo*, że się w słowie stawi, y nie zawiedzie) o ktorego temi czasy barzo trudno, bo iak mu się o nie według czasu naznaczonego upomnisz, gotowa nieprzyiaźń, y diffidencya.

Na obligacyą, na Membran rękami wygodzisz, á do odebrania nogami tego długu, choć do Konstantynopola nie wybiegasz, zkąd *Proverbium* Karta papier, Słowo wiatr, pieniądze gotowe grunt.

XVI.

Do LICHWIARZOW.

NA Interes, abo na prowizyą, Kaleka albo Niedołężny dawać może, ale zdrowy na wszystkie zmysły, y członki, niech w tym ma skrupuł, y Consciencyą. *Ora & labora*, Pan BOG ći dopomoże, y pobłogosławi, gdyż z potu czoła twego, á nie z ukrzywdzenia bliźniego masz nabywać sztuki chleba.

XVII.

NATCH, Co MAIETNOSCI KUPUIA.

W Maiętnośći nabywaniu, iaki kto ma Kapitał Substancyi, niech go sobie wprzod dobrze przeliczy, y porachuie, aby *ducta proportione*, taką też kupił Maiętność, aby temu możność iego dosyć uczyniła, y wystarczyć mogła bo ieśli nadźieie iakie, na apparencyą, na sposoby, abo na prowizyą, innego na to nie maiąc sumptu, abo intraty, gotowa ruina; y raczey tey Maiętnośći, nie Panem, ale Niewolnikiem będźie, y tak sensim Maiętnośći, y Kapitału pozbędźie.

XVIII.

Do MYSLIWYCH.

PO pracach trudach, y kłopotach Gospodarskich, nie zawadźi czasem zabawić się Myśliwstwem Gospodarzowi, ile kogo na to (*ad proportionem* Intraty) stanie, tyle też tego chować może Myśliwstwa; ktore zwykło troiaki czynić pożytek.

Pierwszy. Zdrowia dodaie, z głowy wypędza Melancholią, człowieka rekreiuie,

kreuie do tego: wszelkie ta agitacia uśmierza choroby; czerstwym, y do wszelkiego Rycerstwa sposobnym czyni.

Drugi Zwierzyney y Skor przysposabia pożytku.

Trzeci. Wilka szkodliwego (ktory zwykł wypleniać trzody rożnego bydła, y drob folwarczny(wygubia nie tylko Myśliwcza trąba y owe ućieszne wyżłow y Ogarow głosy,) ktoremi się każdy Myśliwiec ćieszy) wilka przenikaią y nabawiaią strachu, Charty także pogoń daleko od Dźiedźiny wystrasza.

Wszelka zwierzyna osobliwie Prastwo aby się nie zepsowało w grochu ie gołym pięknym zachowawszy, do dwoch y trzech Niedziel, tym może konserwować sposobem.

Inne zaś czworonożne Zwierzyny wypatroszyć, w ćieniu pod czas Lata, aby ie wkoło przewiewał wiatr pozawieszać, y co trzeći dźień odmięniaiąc, coraz świeżemi wewnątrz natykać pokrzywami, zatym dozorem nie tak prędko zepsować się może Zwierzyna.

XIX.
o ZWIERZYNCV.

PAnowie Maiętni, ile przy lasach y knieiach zwykli stanowić dla ućiechy, y wygody swoiey Zwierzyniec, ktory iest *similiter* iako przy Stawach sadzawką, potrzebny y wygodny: albowiem z Sadzawki, gotowa zawsze rybka, iako też y z Zwierzyńca pewna na kuchnią będzie źwierzyna. przeto założenie iego ma bydź przysposobności mieysca, przy gaiu, przy trawniku, y przy żywey wodzie z porządnym y przestronnym *in circum circa* ogrodzeniem.

Gaiowy albo Dozorca ma koło Zwierz yńca często opatrywać ogrodzenie, aby żadney nie było dźiury, y aby się z okołow nie obalały zawsze ma pilnować, y opatrować, aby Zwierz nie wyginał z ogrodzenia.

Dla źimy y złey chwile, wszelkiey w Ogrodzeniu Zwierzynie, ma bydź zbudowana otwarta szopa, ktorych paszą obrokami aby się w niey źwierz przyzwyczaił; w teyże szopie podawaiąc, sianem iako y w snopiu owsem przychęcać, ile na ten czasz kiedy śnieg wszytkie krzaki, y ziemie okryie, aby Zwierz będąc w ogrodzeniu nie zmarniał, y nie źniszczał.

Zrzodła albo Rzeki, aby im dla napoiu nie zamarzały, przeremble częste czynić potrzeba.

Wszelki inny dozor (aby iaka nie dźiała się szkoda) mieć około nich, y liczbę sztuk mieć trzeba zawsze na pamięći, tak młodoćianego iako y starego Zwierza, często rewiduiąc.

KONKLUZYA
PUNKTOW OEKONOMIEY.

PRacowićie zebrane, wzwyż opisane, do Rządu Gospodarstwa Ziemiańskiego należące Punkta, zalecam, aby te wźiąwszy *sub trutinam & consideratione*, iako kto *capere* może, chce, y rozumie, takie niech z nich y z tey moiey Informacyey odbiera pożytki. We wszytkim starym y doświadczonym Gospodarzom daię się pod korrektę: Na młodszych mniey dbam Censurę a osobliwie na tych ktorzy wprzod Gospodarować chcą drugim

naganę daiąc, niż się Gospodarstwa nauczyli A tacy nie inśi będą, tylko chełpliwi, y śiła o swoiey umieiętnośći rozumieiący Mędrzkowie. Tym podobnych wten sposob opisał Alstędius.

Arrogantia seu inanis eruditionis persuasio, adeo plerorumqve animos occupat, ut Theologiv qvidem studiosi concionentur, anteqvam Biblia legerunt: iurisprudentiæ autem dediti dicant causas, ánteqvam institutiones á primo salutârunt vel aspexerunt ymine: Medicinæ studiosi misceant opium, anteqvam qvid sit opium noverunt &c &c.

Arithmetyczne także wzwysz pomienione Reguły, y niżey specyfikowane potwierdzam y przypominam Dyspozycye, Distinkciy, Rachunkow wyrozumienie pilnie zalecam, kto piorem, kretką, y liczmąnami może, bylebyś oPercepćie y Dystrybućie roczney swoiey wiedźiał Intraty, dla dobrego swego, iako się masz w żyćiu y wydatkach rządzić, oraz moderować, będźieć to hamulcem y pożyteczną przestrogą.

INTERROGATORIA
GOSPODARSKIE.
KROTKO ZEBRANE.

Według ktorych pytać się za przyiazdem do Maiętnośći.

INventarz, naprzod obaczyć, y z niego się informowawszy rewizyą uczynić: a ieśliby się iakie znaydowały mankamenta, dostateczną uczynić inquizycyą.

W *budynkach* ieśli iakiey nie masz szkody; ieśli się co nie ruinuie, aby co trzeba, naprawiono; y z iakim to być może kosztem, z Rzemieśnikami się rozmowić, y postanowić. Dwor, Folwark, Obore, Srodoły, Szpichlerz, y inne obeyrzeć budynki zaczasu, gdyż małey rzeczy naprawa, większey ochrania szkody.

Role ieśli porządnie orżą, abo poorane, y sprawione, tak na Oźiminę, na Iar, y ugory, nawozem iak wiele pola położono, także y na Rzepę: ieśli według Dworskich wzorow zwyczaynych wszystkie y na pustych są zaśiewy, odłog ieśli gdzie iakich nie zostawiono; widźieć, y obiechać trzeba pola, y zrozumieć iakiego się spodźiewać urodzaiu.

Siewy także ieśli według czasu, y zwyczaiu na uprawney Roli a nie na skibę zaśiewano y wiele zboża na Regestrach wyszło uczynić konnotacyą, y z karbami werifikować: osobno na Dworskie wzory, osobno na pustych, osobno na załogi chłopskie.

W niźinach abo w zaklękłych Polach ieśli dla wymoknienia zboża bruzdżono, wodomce dla spadku wody czyniono.

Przy Siewach ieśli był pilny dla kradźieży zboża dozor

Iarzyny Ogrodne ieśli pozaśiewane, y wiele czego zagonow, ktore ieśli według czasu y potrzeby oplewiano,

Na naśienie rozne ieślinasadzono, ieśli onę pozbierano, y naspokoynym pochowano

chowano mieyſcu, y wiele czego uczynić terminatę.

Jarzyny zaś ieśli obeſchłe, w piaſczyſtych zakopano dołach, y doły porachować.

Łąki. Aby według czaſu y pogody śiec, zbierać, ktore ieśli za pogod wcześnie, ſucho, zwieżione, y ieśli ſzkody w nich przeſtrzegane, y wiele tego ieſt, ieśli za naymem ſprzątnione, y wiele na to wydano pieniędzy, porachować.

Poddanych Robocizna. ieśli we wſzyſtkim ſwoiey doſyć czynią powinnośći, bez wſzelkiego Pańſkiego omieſzkania albo mankamentu.

Czynſze od nich należące ieśli od wſzyſtkich do prowentu ſą wybrane tak pieniężne, iako y w innych daninach.

Podwod, y Robocizny ieśli na iakie *cum detrimento* poddanych *extraordinarie* nie odrywano, abo nie naymowano, cudzey dźiedźinie.

Chłopi ieśli ſobie dobrze goſpodaruią, ieśli wſzyſcy poorali, pozaśiewali, ſprzężaie ieśli porządne maią Chalup Stodoł, Obor, Ogrodzenia, Sadow, Ogrodow, nie puſtoſzą: Rol ſwoich czudzym nie naymuią, abo nie przyśiewaią.

Pobory, Podymne, Rogowe, Pogłowne, Czopowe, ieśli od nich wybrane, y za kwitami ſą oddane.

W zbożach, Łąkach, Ogrodach, Sadach, Laſach y Stawach Pańſkich, ieśli iakiey nie czynią ſzkody.

Stroż ieśli za oddaniem y zaleceniem Gromady, pilny, wierny, y ſpoſobny we Dworze, y ieśli przez niego iaka nie ſtała ſię ſzkoda.

Creſcencia ieśli z pola ſucho żwieżiono, wiele, y iakiego zboża kop, uczynić konnotacyą, bez powabu; ieśli żniwo odprawione, y ludźi koło tego wiele robiło, nadzień poczemu płacono, y co na to wydano.

Probę plonu ieśli czyniono, y po wielu miary kopa iedna daie.

Rachunki Cokolwiek tylko do Prowentu należy, y na gruncie znaydować ſię może, wſzelkich pożytkow, y Intrat, ieśli czynione *videlicet*.

Zurodżaiu zboż rożnych. z jarzyn Ogrodnych, y naśienia, z Sadow z Browarow, z Karczmy, z Gorzalniey, z wieprzow, z nabiałow, z drobiu Folwarczego, ze ſkor bydlęcia rożnego, Obornego, Owczarniego, koni, dziczyzny, z wełny, z Miodow, woſku, Siana, z Czynſzow, y danin chłopſkich, z oſpow, z chmielow, z młota, z tazbierow, z przędźiwá, płoćien, z paśnego. z przewozow, z Młynſkich miarek, z Bukwi, z Żołędzi: z Podatkow Rzeczypoſpol: z Dźieśięćiny?

Dyſtrybut żadnych ieśli nie przyięto bez kwitu albo wyraźnego Pańſkiego ordynanſu?

Remanenty z przeſzłych Rachunkow, iako y kiedy były czynione z Urzędnikami, pozoſtałe wſzelkich dochodow pamiętać, y inquirować, y z nich mieć zawſze początek Rachuby, ktore maią być z podpiſem Rachmiſtrzow, dla do ſtateczney Regeſtrow werifikacyey.

Urzędnik ieśli pilny goſpodarny, y trzeźwo ſię zachowuie, bo na tym wiele należy, ieśli czym nie handluie, coby mogło być Pańſkiey Intraćie przeſzkodą, albo w powinnośći omięſzkaniem.

Dźieśięćiny ieśli iakiey od kogo nie kupił: z chłopami ieśli iakiego nie ma ſpołku, w Karczmie, abo w iakim pośiedzeniu, iesli ſię znimi nie towarzyſzy, y

niebieśiaduie: wrobociźnie ieśli komu nie folguie, z Lasow, z Gaiu, ieśli komu nie wydaie, ieśli go często obieżdza?

Sady za iaką naięte qvotę, Pieniądze ieśli zanie wybrane, młodym szczepem ieśli według czasu (aby sady nie rzedniały(zasadzono: Gaśiennice w Marcu ieśli obierano: na domową spiżarnią, ieśli iakich nasuszono fructow, powidł czyli nasmażono?

Chmielniki ieśli zaryczono, y według czasu Chmiel zebrano, y ieśli iest wsuchym mieyscu, y w nakryciu, aby nie wietrzał y wiele go może być, z przemierzenia konnotacyą uczynić.

W Płotach y w wszelkim ogrodzeniu ieśli iest dozor, y pilność, żeby ich nie rozbierali, y nie palili, aby za ustawicznym grodzeniem, coraz młodociańnych latorośli leśnych nie pustoszyli, y od inszych do tego nie odrywali robot?

Browar ieśli na Karczmy wystarcza, ieśli dla szkody tego Prowentu; Piwa nie przebieraią, warow wiele przez ten czas podniecono. Achteli wiele na karczmie przedano, y na Dworską wiele wydano potrzebę; krore z karbami, z pieniędzmi odebranemi konfrontować, y kalkulacyą uczynić, wpiwnicy y w karczmach rewizya, a skosztować oraz piwa ieśli go Kaczmarka, dla swego wziątku nie dolewa wodą?

Słodow ieśli podczas Marca Przysposobiono, y wiele go iest gotowego, a że by były dla niewywietrzenia w przykryciu, y wsuchym mieyscu.

Gorzalnia tymże inquirować sposobem iako y Browar, pożytek iaki z niey pomiarkować, według wypalenia; powielu miar, według wybrania, y wyszynkowania, tak na proste, iako y na dobrą gorzałkę, uczynić dystynkcyą, a potym na kwarty pomierzywszy posumować, z pieniędzmi się, y wydatkami według słuszności pomiarkować.

W ieprze Wiele ich w karmniku, y iak dawne, policzyć aby się iaki na inną stronę nie znalazł zbytni, ktorych co na przedasz, co na Dworską potrzebę, uczynić dyspozycyą.

Bydła obornego przestrzegać aby nie zachudzać, osobliwie koło Adwentu, krowy ktore całkowe ktore połowne, według czasu, iako się cieliły inquizycyę z temi co koło tego chodzą uczyniwszy, pomiarkować, czy na oddawce, czyli na pieniądze. O przychowku ieśli w dobrym zostaie opatrzeniu pamiętać, ieśli go w osobney miewaią grodzy, do siedmiu tygodniow, ieśli mu nie udaiano, iaka iego liczba, na wołki iesli ie obrzynano, apotym co za pożytek z tego pomienionego przychowku uczyniono: a ieśli ktore odeszło bydlę przyczyney inquirować, z skorami, werifikować, krore ieśli odebrano, y na pożytek iaki obrocono? wypytać się.

Owczárnia simili modo iako y Oborę z rewidować, ziołami Owce ieśli na schodzie Mieśiąca purguią: skopow wtym Roku wiele rzniętych, ktorych do przedania ku S. Marcinowi uczynić dispozycyą.

Do strzyżenia na S. Krzyż, ieśli ie prano, y dwa razy w Rok strzyżono? Wełny z wielu sztuk, y wiele naważono kamieni, y po czemu przedana, pieniądze za nie ieśli odebrano, a ieśli co odeszło, z nich ieśli odebrane skorki, y na iaką sie obrociły potrzebę?

Drob Folwarczny Kury, Gęśi, indyki y Kaczki, te według Inwentarskiey liczby

czby, Przychowek według postanowienia, y zwyczaiu, także y kokoszy owoć, ieśli co należy oddano, osobno czynszowe, porachować daniny, a potym na iaki obrocono pożytek, ieśli na Pańską kuchnią, kwitami wiele czego oddano werifikować.

Przędziwa ieśli doprządane, y wcześnie miedzy poddane rozdane, ostatek ieśli doprządaią, y wiele czego zostaie. Tkaczowi ieśli wczas na wyrobienie płotna oddano. Na blech nie omieszkano, Puszetki y przędziwa wszytkie poterminowano.

Las ieśli iest w dozorze, ieśli w nim iakiey nie masz szkody; także wGaiu y Paśiekach, ktore obiechać, z Pniow świeżych, y z przerzedzenia upatrować miey sca, wziąwszy szobą wiadomych ludźi pilnie inquirować. y surowo przykazać.

Młyny. Inwentarz Budynkow, Osad, y naczynia ieśli spisany, w ktorym się przeyrzeć, y ieśli tak iest zrewidować.

Młynarz ieśli Gospodárny w polu, nie tylko we młynie, ź śiekierą do Dwora ieśli umieiętny, y swoiey ieśli dosyć czyni kiedy potrzeb powinnśći?

Budynkow, ieśli nie pustoszą; Groble, upusty, y Izbice ieśli są warowne. Wymiary ieśli zostaią pod kluczem Dworskim, iako dawno wymierzone, y wiele czego było poterminować.

Czynsze, abo Arendę, ieśli według powinnośći, abo kontraktu oddaią Wieprzow także karmnych, czyli od Role płacą.

Stawy ieśli *in suo esse* zostaią. jeśli nad zwyczayną miarę upustow pod czas sutzey Młynarze dla młyna wody nie wypieraią, y nie pustoszą?

W Rybach ieśli iakiey nie masz szkody, y kradźieży. jeśli kto bez wiadomośći Pańskiey nie łowi, Wydry ieśli nie szkodzą; aby temu zabieżono, Przeręble źimie dla oddechu Rybie ieśli często pod czas mrozow czynić kazano.

Sprzęty Gospodarskie, Polne, Dworskie, y Folwarczne, ieśli czego nie uroniono, y ieśli się wszystko według Inwentarza komu co oddano znayduie, ieśli co zepsowanego zawczasu naprawiono, y wiele na co wydano, z Regestrem się otym rozmowić potrzeba, a potym naprawki obaczyć.

Słom y Plew wszelkich, ieśli komu nie wydano, abo nie przedáno; bo te z gruntu na inną nie powinne wychodźić dźiedzinę.

Paśiekę ieśli na Wiosnę podchędożono, susz wybrano, y ieśli na inne pod czas źimy przestawiono miey sce, Roiu koło S. Iakuba pilnowano, osadzonych pniow wiele się znayduie, po S. Bartłomieiu za pogody ieśli miod odebrano, y iak wiele go było, na źimę, ieśli według potrzeby Pszczołom zostawiono: Przepuszczonego Wosku wiele funtow zlano Miod y Wosk na iaki się obrocił pożytek konnotować.

Ogrodzenie ieśli iest słuszne, y wsłusznym zostaie zawarćiu. Paśieki dozorca ieśli pilny y sposobny.

Stado konskie z rewidować, wiakim zostaie opatrzeniu, klacz ozrzebionych wiele się znayduie, z odeszłych skory odebrać, przyczyny tego inquirować.

Przychowek tego Roku iaki się znáyduie, wiele zrzebcow, wiele klaczek, ieśli według śierći, odmian, y czasu poterminowane, ieśli ie pocechowano, wszywkich *in genere* sztuki zrewidować, y numerować, ieśli w słusznym opatrzeniu,

y ochędostwie zostaią, a żeby w osobney były grodzy, mianowićie Zimie napomnieć, aby według potrzeby, dodano, bo dla niedostatku y przez złe opatrzenie, stado drobnieie y niszczeie.

Gromadę uczynić, y z niey się, iako idźie gospodarstwo we wszystkim informować, skargi, krzywdy, ieśli są iakie od kogo inquirować: o długach iakich, o spustoszeniu, o szkodach, w Polu, w Leśie, w Gumnie, w Szpichlerzu, w Ogrodach, Sadach, Paśiekach, Stawach, Łąkach, w Budynkach, w Płotach y roboćiźnie y gdźie tylko mogą być aby były wyiawione, pytać się, y surowo napomnieć Długi także czynszowe, Daniny, Pobory, Podymne; Rogowe, Pogłowne, do karczmy. Dźieśięćiny przypomnieć. Pańska roboćizna, iako idźie chłopi iako sobie śieią, aby się na żadne nie spuszczali załogi, ale żeby się dobrze rządźili y sprawowali przestrzedz y na pomnieć trzeba.

Obiazd Pol, Łąk, Ogrodow, Stawow, Lasow, Wśi, y Granic, *circum circa*, ieśli w czym iakiey nie masz szkody uczynić: y Granice, ieśli nie podorane od sąśiada pilnie doyrzeć, y przestrzegać obiazdami częstemi.

Czeladźi Dworską y Folwarczną, ieśli płaca y dyarya dochodźą, spytać się? wiedźieć przy tym iako się dobrze we swoich sprawuią powinnośćiach, aby inną zawczasu zamowić.

GOSPODARSTWO
BIAŁOGŁOWSKIE.
RYTMAMI.

(Poniewaß ta Płeć z natury Poetyczna delektuię się vena(

OPISANE
OBORA.

Wiedźieć naprzod w Oborże wiele pożytkowych
Krow się znayduie wszystkich, y wiele jałowych
Czas iako się ćieliły dobrze pomiarkować.
Dla pożytku znabiałow, wiele-ich przychować
Do doienia, aby ie naylepiey spuszczano
Zeby skopki na stronę, nie szły przyglądano.

NABIAŁ.

Nabiał aby był zawsze w chędogich naczyniach.
Pod przykryćiem, a dobrym, we wszelkich godźinach;
Gdy robią koło niego, niech do czystey wody
Masło dobrze płokaią, chcąli być bez szkody;
Zasolą według miary, y sery śćiskaią
Z serwatki, iak naypiękniey w schowaniu ie maią
Suchym, y chłodnym żeby go iakie robacstwo
Nie śięgało; wszelkie niech będźie ochędostwo

PRZYCHOWEK.

O przychowku zaś żeby to staranie miano

Nic

Nic iemu przez tygodniow śiedm nie udaiono
Dać śiana co trzeba; a gdy bydle ktore
Odeydźie, dochodźić go przez swą własną skorę

OWCZARNIA.

Przyczyny z tąd szukaiąc, Podobnym Owczarnia
Idźie także sposobem; iak iedna spiżarnia

LEKARSTWA.

Nie tylko też ludźie. y bydło choruie
Pod czas: zaczym lekarstwa swego potrzebuie
Mieć ie tedy dla niego, y dla ludźi trzeba
Rozmaite? nagrodźi ie BOG hoynie z nieba
Bo czasem trafi się kto chorobą złożony
We wśi, ten wnet lekarstwem będzie uzdrowiony,

SIEW OGRODNY.

Ogrodnego też śiewu, dobrze przypilnować
Y zagony po liczbie, dobrze upatrować
Plewienie onych pomnieć, tylko śiać iak komu
Potrzeba znieśie; pięćźią mierzać się w swym domu

NASIENIA.

Zbierać potym naśienia, zebrane pochować
Na takim mieyscu, żeby mogły się dochować.

IARZYNY.

Toż będźie zdoyrzałemi czynić jarzynami
Wykopawszy nakryć ie źiemią, lub piaskami
W iakim lochu, iak zwyczay nieśie, y potrzeba;
Udźielać ich też wiecey, aniżeli chleba;
Na Czeladź zostawiwszy część pewną, ostatek
Z pieniężyć, szkatule się nieprzykrząc, do iatek
Za pieniądzde z przedanych poyść czasem nie wadźi
Nakupić mięsa, pod te jarzyny czeladźi

PRZĘDZIWO.

Przystąpmysz do Przędźiwa; w tym niech omieszkania
Nie będzie, ani szkody, ni w robośie spania.
Na wagę Je oddawać poddanym; odbierać
Także na wage, w domu znowu zaś doprzędać
Potym na wyrobienie płotna ie obrośić
Na koniec wyrobiwszy, do blechu ie rzućić

DROB FOLWARCZNY.

Wiedźmysz też o folwarcznym drobiu Iaykach, Kurkach
Gąskach, Kaczkach, Prośiątkach, y o jndikach
Aby ie przy naylepszym mnożyć rozrądzeniu
Tuczyć, y chować sobie ku dobremu mieniu

SADY.

Z Sadow rożne posuszyć owoce zebrane
Powidł nasmażyć, świeższe niech będą schowane

Co może bydź przechować, ostatek zpieniężyć
Abo ich Sadownikom naiąwszy powierzyć.

SPIZARNIA.

Spizarniey też nie dawać proznować zpilnośćią
Na kuchnią, opatrzać ią wszelaką żywnośćią
Co tylko mieć się może, mieć w domu na inne
Skąpić grosza w szkatule potrzeby przećiwne:
Fastki, faseczki, Pudła, pudełka krupkami,
Makami, Owocami, Ziołmi, Korzeniami
Napełniać ku potrzebie coby należało,
Miarą przećie szafować żeby ich stawało.

GOSPODARSKIE, POWINNOSCI.

Gospodarskich tu innych nie wspominam rzeczy
Bo ie lepiey niżli ia, ma na swoiey pieczy
Dozorna Gospodyni, aleć co należy
Domu: gdy tak swym trybem rzecz na świećie bieży
Każda się wtym poczuwać będzie, żeby wlżbie
Był porządek; choćby też przy naywiększey ćiżbie,
W Pokoiu zaś wszelaka wygoda, a w kuchni
Do smaku pomyślnego, nie pustki w spiżarni
W Piwnicy do pośilku, wszystkie te przymioty
Zalecą gospodynią dobrą; z iey ochoty.

RĘK A RĘKĘ UMYWA.

Bo wyżey nie bez słuszney rzekło się przyczyny
Ręka rękę umywa; stare to nowiny
Iż BOG Tworca nawyższy Adama samego
Nie stworzył na tym świećie człowieka iednego
Zeby tylko szczegulny iako osowiały
Zostawał bez przyiaźni, byłby wnet zgrzybiały.
Vkontentowanie dobrey Zony z spolnego przyiaćiela
Gdyby go swoy Przyiaćiel urekreował.
W Domu po pracach trudach, poćiechy nie dawał
Y dla tegoć wszechmocny BOG. z prowidencyi
Przedźiwney tak sporządźił że swey Professyi

POMOC z BIAŁĄGŁOWĄ.

Męszczyzna bez białey płći nie może pilnować
Bez niey sam ludzki rodzay musiałby szwankować.
Przeto z swey nie dośćigłey, sporządźił mądrośći,
Wywiodł Ewe subtelnie z Adamowey kośći.

O WIERNYM TOWARZYSZU.

Albowiem człowiekowi źle bez pomocnika
Biada samemu; nie masz większego nędznika
Na świećie w spolnym bowiem być ztowarzyszeniu
Lub w szczęśćiu lub wnieszczęśćiu iest ku poćieszeniu

GRZECH

GRZECH w RAIU.

Gdyż obiema nawyższy Tworca (gdy skuśili
Iabłka z zakazanego drzewa y poszyli
Sobie z liśćia rogozki by pokryli ćiała)
Rzekł; ponieważ respektu zadnego nie miała

PRACA KOLO SZTUKI CHLEBA.

Przestroga moia: w poćie krwawym czoła swego
Pożywać sztuki chleba aż do dnia sądnego
Będźiesz ie, źiemię orząc; okropne te słowa.
Wnet po nich łagodnieysza nastąpiła mowa.

BOSKIE SŁOWA.

Rośććie; pomnażayćie się napełniayćie ziemię
Y lubośćie zgrzeszyli, przećieśćie me plemie

POWINSZOWANIE AUTHORA.

Tegoć y ia przeżacne wam życzę Matrony,
Abyśćie tym sposobem Oyczyźnie Obrony
Dodawały; gdy się tak (wrożę wam) sprawićie;
Gospodarskie fatygi sobie osłodźićie.

PRAKTYKA MIESIĘCZNA GOSPODARSTWA ZIEMIANSKIEGO.

Na cały Rok, iako sprawować się, y czego wystrzegać maią Gospodarze, krotko dla informacyi zebrane.

JANUARIUS. *Styczeń.*

Dni ma XXXI.

Znak na Niebie WODNIK.

DZień pierwszy tego Mieśiąca Stycznia, Rok Nowy záczyna; ten y każdy aby był żyzny y szczęśliwy, Boskiego potrzeba błagać Maiestatu; áże w każdey rzeczy, iako też y we wszytkim Gospodarstwie ma to być u każdego w pamięći: *Initium Sapientiæ Timor Domini.* Przeto Swiętą Niedźielę, y inne uroczyste Swięta czćić, y obserwować potrzeba iako się wyżey o tym w punkćie III. opisało.

Na iaką się roku żyzność zanośi, z początku, z środka y z końca tego Mieśiąca zwykli ludźie prognostykować, iakie przy stateczności lub odmianie Zima pokaże progressy: iakiego także Lata y urodzaiow spodźiewać się maią Gospodarze.

Stodoły na nowe da P. Bog zboża wyprzątáć, ná násienie wymłaćać: strychy, wszelkie poszyćia ponaprawiać: toż się ma rozumieć o brogach y szopach.

Słomami, plewami, aby miarą szafować, aby do nowego dla bydła stawało karmi, dodawać według samey potrzeby; śieczkę przytym kazać

rzezać koleyną, albo Dworſkiemu parobkowi:

Budynki wſzelkie, oſobliwie dachy, dla ſzkody ponaprawiać, drzewo pod. czas ſanney y inne potrzeby zwoźić; z rynien śnieg áby nie przeciekało na budynki, zrzucać, także y z dachow aby ten ciężar nie przytłaczał, y iakiey nie uczynił ſzkody w budynku; z zatyłkow śniegi, y lody, aby wyrąbano, y wywozono, aby dopiwnice y na fundamenta nie zalewało y nie przećiekało

Spichlerz ſłuſznie opatrzyć, w ktorym aby wymłoconego źiarna ſzczury, y myſzy nie pſowały, y zboza nie ſzpećiły; ſpoſob wygubienia tych wyżey opiſałem w punk: *XXII.*

Wieprzow karmnych doglądać, áw oſtatniey kwadrze one bić. Sposob iako koło tego chodźić opisałem w punkćie *XVII.*

Gumno aby było w ſłuſznym ogrodzeniu, aby żadne bydlę wniść nie mogło, dla ſromoty niedbałego Goſpodarza.

Na wſzelkie naczynia, na budynki, na obręcze, y na inne domowe ſtatki z pnia rąbać, przed Swiętemi Fabianem y Sebaſtyánem w oſtatniey kwadrze tego Mieśiąca, także na koły, ſłupy, na żerdźi, dyle, drzewa na opał, y łuczywa, przyſpaſabiać.

Suſzony owoc, y wſzelkie inne iarzyny tego Mieśiąca, y przyſzłego zpieniężać, nim młodoćiane za przyſzłą Wioſną nie zaźielenieią chwaſty.

Nawoz ktory od ś. Márćina był na kupie, na inne go przerzućić mieysce, aby ſpodni był na wierzchu, dla lepſzego ugnoienia;.

Pługi. brony, radła, wozy y inne ſprzęty Goſpodarſkie wcześnie ponaprawiać, y na przyſzłą da Pán Bog Wioſnę, mieć to wſzytko pogotowiu, á nie wten czas dopiero, kiedy tego trzeba zażyć.

Wtym Mieśiącu Slimaki ſą nayzdrowſze, ktorych zbierać iak naywięcey, te oſobliwie pod leſzczyną ſię znayduią: z Sadow y Ogrodow iak naylepiey powybierać, gdyż one żwykły ſuſzyć drzewa.

Z Makowin, z chmieliny, popioły palić, y one do ługow, dla chuſt prania zachować.

Tkaczom przykazać, aby na płotna, y na obruſy, gotowe mieli naczynia: Prządek, aby ćienko przędły, przypilnować.

Kury pośladem karmić y gołębie. z Jarego żyta gorzałki palić, tak proſtą iako y dobrą.

Zboza wſzelakiego na naśiewy, y na domową zoſtawiwſzy potrzebę, komu przynagla potrzeba, y kto ſię bez tego obeyść nie może, bo na ten czas bywa drożſze, za dobrey drogi, do miaſta zwoźić na ſypanie, abo przedas

Nabiały ſpieniężac, mięśiwo wſzelakie w beczki naſalać y kolendrą przeſypować, dychtownie zaſzpuntować, albo kamieniem przyciſnąć.

Owcom olſzowe liśćie dawać, y ktora w tym Mieśiącu ieść go będzie, ta ieſt zdrowa na wnętrze, na defekta onych wyżey opisałem lekarſtwa w Punkcie XX.

Kokoſzy aby ſię nioſły wtym Mieśiącu iak zaprawić, opisałem ſposob w Punkcie XXIII.

Przerę

Przeremble na ſtawach dla oddechu rybom częſto czynic, y na kazdy dźień tego doglądać, tak y w innych Mieśiącach, ile pod czas mrozow ſpráwowac ſię potrzeba, śieci wſzelkie, do łowienia źwierzow y ryb ponaprawiac

Pſzcoły na inne przenaſzać mieyſce, a tak ſię z nimi obchodźić, pilnie przeſtrzegaiąc, iako wyżey o Páśiekach albo pſzczelniku opisano.

Bydła wſzelakie na oſadę Obory, Owczarnie, y chlewow, w tym Mieśiącu ſkupować może.

Przez te tedy dni, w tym Mieśiącu wzwyż pomienionym przypilnować Goſpodarſtwa, dla ſwego lepſzego pożytku, w niwczym nie omieſzkuiąc.

FEBRVARIVS, *LVTY.*

Dni ma XXVIII.

Znak na Niebie. RYBY.

Goſpodarſki dozor y zabawy podobnie iak y wStyczniu odprawowac, ktore Goſpodarze mieć maią około Rol, Pol, Łąk, Ogrodow, przekopy czyniąc dla przeiazdow.

Płoty wſzelkie ponaprawiać.

Na náśienia Ogrodne, Marchew, Cebulę, y inne iarzyny, według ſposobnego czaſu, (ieśli ſię ranny pokaże Rok) ſadzić.

Niepotrzebne gałęźie przy drzewach ktore wilkami zowią, y ktore drzewo ſuſzą y do fruktu przeſzkadzaią okrzeſywać.

Liſki albo gąśięnice z drzewa obierać, z pod drzewa one wygrabić, y do ſzczętu ſpalić.

Latorośli młode przeſadzać w oſtatnią kwadrę, y ſzczepięniem przyſpieſzyc.

Pniaki albo Płodki ſadźić dla ſzczepienia, gdyż wſzelakie ſzczepienie w tym Mieśiącu Lutym ſnadniey ſię przyiąć może, ani od robakow może być zepsowane.

Na przychowek ćielęta, w oſtatniey kwadrze wałaſzyć.

Wina z faſy do faſy przetaczać. Stawy narybiać, w tymże czaśie.

Rozsadę śiać w Wilią S. Maćieia ieśli ſkorupa zeydźie źimowa.

Oley z Rzepnice, z Lnu, z Siemienia, z Maku, zBukwi, bić na przyſzły Poſt; na domową zoſtawiwſzy potrzebę; oſtatek ſpięnieżyć.

Zboza wſzelkie Oźiminy, y Iare, kto ma ſzczupłe ſtodoły, wyprzątać na Naśienie, co pięknieyſze na ſtronę odkładać, á drugie zboza chędożyć, y częſto ſzuflować.

Spichlerz iaką manierą, y z iakim obwarowaniem, ma być budowany? y iaka onego we wſzytkim dyſpozycya, rzetelnie opiſałem w punkćie XXII.

Ogrodne naśienia Czudzoźiemſkie w Izbie letniey, w ſkrzyniach albo w iákich naczyniach śieią, y na Ogrodźie, gdy ſię oćiepli, y gdy ſkorupa zeydzie źimowa, przeſadzaią.

Wſzelkiego bydła nawoz, z Obor, z Owczarnie, z Staien, y chlewow wyprzątać, y na pole wywoźić, á zwłaſzcza na ięczmieniſku, na wſchodźie tego Mieśiąca, także na płonne Role, y na inne zboza, na iarzynny zaśiew

by iak naywięcey pokładać; bo kto ſmaruie ten iedzie: po zwieźieniu, z kup rozrzućić zaraz po Roli.

Jęczmien śiać może przed Zapuſty, albo w tydźień Po Zapuſtach, ile kiedy od mrozow, y od śniegow będzie wolna rola.

Dziewki niech ćienko przędą; á gdy nie ſtanie przędze aby nie proźnowały, pierze niech drą, rzepę y inną Jarzynę zagniłą niech obieraią. Owoc dla wieprzow niech kraią: powruſła, y powrozy niech kręcą.

Od puł Mieśiąca tego Lutego, áż do dwudźieſtego drugiego dnia, czworakie śiać może dla bydła naśienie, *in defectu* karmi; to ieſt Ięczmień, Owies, Wykę, y Gorczycę, weſpoł źmieſzawſzy, także tym źimie bydło karmić może: iednak na dobrey uprawney śiać potrzeba Roli.

Ogrody aby na Wioſnę gnoiem ſprawiono, y podorano doyrzeć.

Przędźiwa wſzelkie poprać, dla bielſzey nici do robienia płotna.

Na winnice gnoy zwieść, do tego laſki do podpierania wina, niech bedą gotowe y uſtrugane.

Wſzelkie przechody, y Moſty ponaprawiać, tak dla przechodzącego bydła, iako y dla przeiezdzaiących ludźi.

Chlewnego bydła młodoćianego, ktore ſię w tym odchowa Mieśiącu, nie bić, ale go do przyſzłey zoſtawić Wioſny, y Latá, bo takie do przechowania ieſt ſpoſobnieyſze.

W Styczniu y w Lutym wſzelakie mąki mleć, y krupy tłuc, by y na cały Rok, zmełte w tym czaśie, naytrwalſze na chowanie bywaią: iednak nim do faſy na ſpizarnią wſypieſz, wprzod dobrze oſuſzyć mąkę, lub krupy, po oſuſzeniu, z plew, y innego prochu opałać.

W tym Mieśiącu, ieśli czas ſpoſobny pozwoli do Oránia, orać nie omieſzkanie na groch, na bob, y te zaraz zaśiać może.

Drobiu Folwarcznemu, iáko to kurniki, Gołębieńce gniázda wymiatać y wyprzątać. Folwark, bydłem opatrzyć, na to mieyſce, ieśli go co przez tę źimę ubyło.

Pſzczoły kupować, y na pewne mieyſce ſtawiać, iako ſię o tym wyzey dla Informacyey opiſało.

MARTIUS *Marzec.*

Dni ma XXXI.

Znák na Niebie BARAN.

TEn Mieśiąc rożne zwykł na powietrzu czynić odmiany, ktore ludziom w podeſzłym wieku, y młodym, katarowe y inne przynoſzą na zdrowiu alteracye; temu zabiegaiąc, wcześnie przed tym Mieśiącem, upatrzywſzy ſpoſobność czaſu, trzeba ſię przepurgować; á dla wygody właſney y bliźniego, rozne lekarſtwa prozapas mieć zawſze przy domu, iako ſię otym doſtatecznie wyżey w Punkćie o Lekarſtwach opiſało

Gdy czas powolny yſpoſobny do orania w polu przypadnie, w iedenaſtą Nie

ſtą Niedźielę po Bożym Narodzeniu, ma być pług na roli.

Wſzelki drob Folwarczny, iako to kokoſzy, gęśi, kaczki, Indyki, ktore ſię w tym Mieśiącu zwykły nośić, wcześnie naſadzac powinna Dworniczka: Przychowek iako pielęgnować, y wychować, wyzey ſię opiſało w Punktćie XXIII.

Pługi do orania, y ſprawowania Rol na Iare zboza, niech wcześnie wychodzą aby żadnego nie było omieſzkania, bo im nayprędzey zaśieie, tym też obfitſzy y plennieyſzy będźie urodzay, koło czego pilnośći y dozoru zazyć potrzeba Goſpodarzom. Nawozy wſzelkie na Role wywożić.

Oźimina ieśli wymokła w Marcu, żadnego z niey nie ſpodźieway ſię pożytku, znowu to pole poorawſzy, według ſpoſobnośći Roli, ktoremuby było podległe Naśieniu, takim zaśiać zbozem.

Iarzyny Ogrodne, także za upatrzeniem czaſu, na uprawnych, zagonach pozaśiewać pod Pełnią: Cudzoziemſkie także chwaſty y głąbia ieśli ſię będą godźiły poprzeſadzać: Rozmarynu iednak, y delikatnych źioł nie wyſtawiać na wiatr Marcowy, boby od tego wyginąć muśiały.

Drzewa ſzczepić, chędozyć, y przeſadzać, liſki álbo gaśięnice obierać, ktore iako gubić, aby ſię to nie rozſzerżało Robactwo, opiſano ieſt wyżey w Punkćie VIII.

Kretow aby nie ryli chwaſtow na Ogrodach; y w Sadach nie pſowali młodoćianych korzonkow, iako tychże wygubić w Pun: XIV. znaydźieſz.

Rozą co Rok, na innym przeſadzać mieyſcu, áby miała kwiat buynieyſzy, y pełnieyſzy, także dla zapachu lepſzego.

Drzewa okopywać, wodą podlewać do tąd, poki nie zakwitną, ktorym tak czyniąc, áni grad áni mroz ſzkodźić może.

Wierzbę obćinać dla grodzy, y dla naſadzenia na Nowiu Mieśiąca.

Cielęta odſadzać w wtorey Kwadrze tego Mieśiąca koło Pełni.

Chwaſt w Zbożach wyplewiać: nawoz na Ięczmień ktory śiać przed Wielką nocą, y po wielkieynocy: na Len, Kapuſtę, Konopie zwożić, kto tego przęd źimą omieſzkał.

Groch woſtatniey kwadrze śiać, także upatrować, y notować dźień pierwſzy, ktorego śnieg ſpadnie, y w tenże dźień na Wioſnę go śiać, nie pochybnie ſię zrodźi.

Na Len drobnym zwieść nawozem Rolą, ktorą dobrze uprawiwſzy zaśiać.

W Ogrodach y Sadach wygrabić, wyprzątnąc, kretowiſka przydeptać, porownac, dla trawnika.

Rożſady na dźień przed Swiętą Giertrudą śiać, Pſzęnicę zaś Iarą w Wielki tydźień.

Chlewnemu, Owcom, y innemu bydłu, lekarſtwa, według wzwyż opiſanego ſpoſobu pozadawać. Owce, w Pole wyganiać dla nagnoienia Roli, y áby ſię dla zdrowia przechadzały.

Stawy narybiać, Wiencierze ſtawiac, y ſpuſzczać na pozytek.

Ryby wszelkie od początku Wiosny, (iako się tylko rozgrzeie powietrze,) aż do S. Jakuba zwykły się trzeć, dla tego przestrzegać áby sieciami przez ten czas nie łowiono, ani kaczek nie puszczano, aby rybnych ikr z Stawow nie wyzbierały, y nie wyiadały narybku drobnego.

Jeziora zławiać, stawki napełniać, y stawy narybiać.

Budowania zaczynać, gdzie potrzeba naprawiàc.

Do Pszczoł doyźrzeć, kiedy dźień pogodny, y ciepły, koło S. Kaźimierza iako się o tym wyżey opisało.

Winnice odkrywać, gdy suche, y iasne Niebo, wyprzątnac, wygrabić okopywac, według wzwyż pomienionego sposobu o Winnicy.

Statkow wszelkich, szkut doyźrzeć, wody, śniegi, lody wyprzątnąć, wymieść: na fryor przyszły, wszelkie naczynia, y potrzeby, zawczasu przysposabiać, o ktorym porządku w Punkćie wzwyż pomienionym przeczytać sobie możesz.

Rozmaity gatunek ryb, koło Zwiastowania Panny Maryey, z głębiny, y z gniazd swoich na szerokość wody wychodźi.

Fuzya niech na ścienie nie proznuie, bo ten Mieśiąc dźikie kaczki strzelać, y łowić pozwala.

Chłopek na wśi niech przestrzega, áby zbozem y chlebem ostroznie szafował, żeby go do nowego stawało, ktory z roznego, y rozmaitego zboza, ma swoie opatrować pożywienie.

Wtym Mieśiącu rożne kwiecia wyrastaią, z ktorych sok, oleiek, wodki, y Confekty, na ludzką robią potrzebę, y własną Domową wygodę.

Słodow w tym Mieśiącu, iak naywięcey przysposabiać, z ktorych piwa żyzne bywaią, y w lećie nie tak kwaśnieią.

Rozsada na wielki tydźień ma być zaśiana.

Wtym Mieśiącu *Æquinoctium* przypada, na dwie Niedźiele przed tym y potym, wszelkich do niezdrowia wystrzegać się okazyi, y od zbytecznego wstrzymywać się napoiu, a kto iest zbyt wilgotney natury, hypokondryk, przepurgować się wcześnie potrzebna rzecz iest y pomocna,

A P R I L I S *Kwiećień*

Dni ma XXX.

Znak na Niebie B Y K

PONieważ dla niestatecznego powietrza, przeszły Mieśiąc iest nie tylko do gospodarstwa mniey sposobny, ale przeszkodny, tedy cokolwiek się w przeszłym omieszkało Mieśiącu, to w tym teraznieyszym Kwietniu, powetować może, za pilnym dozorem y gospodarską ćiekawośćią.

Drob Folwarczny, według namienienia y Informacyey, tak przeszłego Mieśiąca Marca, iako w wzwyż pomienionym Punkćie, opatrować potrzeba.

Na Tarlisko trzy karpie w sposobny wpuśćić staw, ktoryby był przyglinkowaty, y przy trawniku: wsadźić tedy te trzy Ikrne (około Swiętego Grzegorza) á dwa mleczne, dla rozmnożenia karpiąt.

W tymże Mieśiącu spuszczać Stawy, narybiać, budować.

Soli

Soli na kuchnią, dla nabiałow ſolenia, mięſa, kapuſt, y na inne domowe przyſpoſabiać potrzeby.

Na kapuſty, y len rolą pokładać, w oſtatniey kwadrze; koło Wielkiey nocy, barány ſkopić, do wſzelkiego bydła ſamcow przypuſzczać, nawozy zwoźić, y na kupę zmiatać, po dzdzu w oſtatniey kwadrze, áby tym lepiey ugniły.

Owce myć yſtrzydz około Niedźiele, ktorą zowią *Exaudi*: to iednak upatrować aby ten dźień był ciepły, y pogodny, wełnę poſtrzyzoną powazyc, y ſchowac.

Pokrzywy z otrębiami pſzenicznemi kokoſzom dawać, áby lepiey niosły, płotna poczynać bielić, ile na ten czas kiedy drzewa kwitną.

Drzewa Figowe y inne Cudźoźiemſkie frukty, (około S. Grzegorza) poodkrywac, z piwnic wynośić, y pochędożyc.

Ogurkow, y innych Ogrodnych rzeczy dobra goſpodyni, iako y źioł rozmaitych niech przypilnuie, iednak czaſu upatrowac, kiedy ſię dobrze rozgrzeie powietrze, aby tego mroz potym nie powarzył.

Malony y inne delikatne frukty (koło S. Jerzego) śiewaią.

Słowiki do śpiewania dla ućiech ſwoich koło S. Jerzego łowić, także ſkowronki; y inne do śpiewania ptaki.

Ptakow wſzelkiego rodzaiu nie łowić, bo pod ten czas zwykły ſię gnieździć, z tą wytrwać ućiechą, poki młodych nie odchowaią: gniazd im nie pſować, y iaiec brać zakazać.

Orać, dośiewać, grodźić, Ogrody gotować, &c.

Znędźnione bydło karmią odżywiać, koło winnice ſię też zakrzątnąć ieśli ſię w Marcu opoźniło.

Koło drzew ſzczepienia mieć ſtaranie, y ſtoſować ſię, iako ſię wyżey opiſało.

Rakow łowić zakazać, bo w tym Mieśiącu mnozą ſię, toż ſię ma rozumieć y o wſzelkięy rybie, aby Stawow nie tykano, tylko ſię z ſadzawek ſuſtentować, ieśli ſobie goſpodarz żawczaſu przyſpoſobił, narybkow nie wypleniaiąc Stawowych.

Wſzelkiego naśienia Jarego w polu przypilnować, áby wcześnie zaśiano.

Snieg w Kwietniu ieſt rolom pożyteczny, iákoby ie nawozem nawiozł.

Bydło z łąk zgániać (od S. Jerzego,) áby na śiano y na potraw wolne zapuſzczać łąki.

Przedźiwa na Swięty Marek, (kto opoźnił,) śiać może, oſobliwie konopie.

O Liſkach albo gąśienicach znowu przypominam, dla ogrodnych chwaſtow, y ſadowych fruktow, áby ie wygubić. Jako ſię o tym dość rzetelnie wyżey opiſało.

Groch na niektorych mieyſcach na wielki Czwartek śiewaią, albo na trzy dni przed nowym Mieśiącem.

Baranki dać ſkopić na wielki Czwartek, tylko żeby ſpoſobnemu y umieętnemu ſprawcy.

Budynki wszelkie gospodarskie osobliwie Dachy opatrować, áby się dla małey rzeczy, wielka nie stała ruina.

M A I V S *Máy.*

Dni ma XXXI.

Znak na Niebie BLIZNIETA.

TEn Mieśiąc, nie tylko człowieka, ále y wszelki rodzay zwierząt, prastwa, ryb, swoią rozwesela y ćieszy zielonośćią, albowiem na Polu, w Gaiach, Sádach. Ogrodach, y Łąkach roznym kwiećiem y urodzaiami wszytek ozdabia Swiat; każdego ćieszące, karmiąc y kontentuiąc.

Bydła wszelkiego rodzaiu na Oźiminach (ku S. Filipowi y Jakobowi) dla orania onych paść poprzestać.

Latorośli wina, na S. Krzyż sadzenia przypilnować, tego przestrzegaiąc, aby zadnym nozem, ani żelaznym Instrumentem pomienionych latorośli nie rzezano, tylko rękami ułamywano, bo od tego zwykły usychać y nie przyimować się.

Dźień S. Urbana, gdy pogodny, dobry wina urodzay znaczy, tak ze *Augustus* y *September* gdy suchy, ypogodny.

Na przędźiwa, to iest len, konopie, proso, na S. Urban śiać.

Owiec w doieniu przypilnować, ktorych trzy razy na dźień według zwyczaiu doić: baranki młode odsadzać, toż się ma rozumieć y o innym Obornym bydle, ktorym pokrzyw dla buynego mleka dodawać.

Sćiany lepić gliną, piece w piekarniach podlepiać, naprawować, także boiowiska w Stodołach w tym Mieśiącu, bo się padać nie będźie.

Strzechy na budynkach ponáprawiać, á stare z nich snopki na náwoż odrzucać: na chmiel zatyczyć stroiiże.

Zboża na Spichlerzu zsypane przeszuflować, co tydźień, ile na ten czas, kiedy kwitnie na polu zboże.

Inquificye z Urzędnikami, z pastuchami, y z dźiewkami, co koło Obor, y Owczarni chodzą, iako się ktore od God ćieliły, dla całkownych y połownych veryfikacyey: bydło piątnować, y cechować.

Nawozu na ugory iak naywięczy zwoźić.

Szczepione drzewka, y latorośli, ile pod czas suszá podlewać, dla przyięćia.

Nabiałow iako naywięcey przysposabiać, bo tego Mieśiącá naylepsze y naytrwalsze bywaią.

Koło Pszczoł mieć dozor, y ule im wychędożyć, y opatrować, według wzwyz pomienionego sposobu

Cielęta wałaszyć, tak że y baranki; zboża pewne, y Ogrody plewić.

Płotna na blechu w tym Mieśiącu przypilnować, ile na ten czas kiedy Iabłoń kwitnie.

Konie robotne áby w tym Mieśiącu nie pochudły przypilnówáć, y dodawáć im słusznie, tákże stádo áby swoię miało wygodę, iáko sie otym opisáło w Punkt: 27.

Rozsádę

Rozſádę kapuſtną ſádzić: ziołà ná wodki. konfekty, y lekarſtwá zbieráć. koło S Vrbáná opoźniony łęczmień w ſianiu, także y konopie, może, ieſzcze zaśiać.

Drob Folwárczny náſadźić może, ieśli ſię goſpodyniom w przeſzłych Mieśiącách nie zdárzyło.

Łoſośie y Węgorze w tym Mieśiącu bywaią dobre y zdrowe: Węgorza ſnadno ułowić może, na ten czas kiedy grzmi na Powietrzu.

Zagony pośiane roznych iarzyn, na Ogrodach w Sadach y na polu zagony policzyć, wſzelkiego urodzaiu.

Pola albo Role goſpodarzom obiechać potrzeba, nie tylko dla tego ieśli czego dozorca nie zoſtawił, przez niedbalſtwo odłogiem, ále też iáki był dozor, y pilność w ſprawowaniu, y zaśiewie, po rozkwitłych miarkować ſię zbozach.

W gaiach, miedzach, żołądź y bukiew konnotować, iaki może być z urodzaiu pożytek.

Laſy, Puſzcze, y Bory obiechać *in circum circa* ſwoich właſnych gránic, tákże circumferentią Pol, co do właſnego twego należy dźiedźictwa: ná Gránicach ieśli wcale ſą znaki (według prawá y opiſu) upatrować, drzewa wyćięte, pośiek oſadzonych, y puſtych dozor iaki był przez ten czas, z leśniczym albo borowym, *ratione* ſzkod *Inquiſitia* uczynić: do tego aby węgla, dźiegćiu, albo ſmoły, nad roſkazanie y wolą Páńſką nie palono, bo przez to nie tylko od ognia, ale y od ſamego dymu zakwitłe drzewa ſchną y laſy wniwecz ſię obracaią, iako o tym wyżey opiſało ſię w Punktach ná ſwoim mieyſcu.

Wſzelkie Ogrodzenia, płoty, koło Budynkow, Ogrodow y Sadow, &c. ponaprawiac.

J V N I V S *Czerwiec.*

Dni ma XXX.

Znak na Niebie R A K.

W Przeſzłym Mieśiącu Maiu, cokolwiek było w Ogrodach, y Sadach zakwitłego, teraźnieyſzy Mieśiąc także na Polach wſzytko na ten czas zawięzuiąc, przyſzły pokazuie pożytek: wdźięczna Wioſna, miłe Lato, kazdego czułego y pracowitego rekreuie Goſpodarza.

Na ugory orać, nawoż woźić, także y na rzepę. Rolnicy aby z daremnemi nie powracali nazad wozami, ile gdzie ſą kamieniſte pola, przed Dwor do murowania, y na potrzebę aby zwoźili, y te kámienie wyplenialí.

Paſtuchowie y Owczarze, za bydłem idący, w torbach niech znoſzą z Rol kamienie, przy paſzeniu, niech na kupy wpolu ſkładaią, choćby im cokolwiek więcey nad ordynaryą za tę przyczynić pracą.

Plewidła pilnie przypilnować trzeba, tak w Ogrodach iako y w Zbozach, aby dla chwaſtu wſzelki zaśiew Jarzyn nie wyginął na zágonach: to też trzeba upatrowáć, aby plewiarki nad tą robotą nie drzymały, aby też rozeſpane, miaſto chwaſtu, dobrych nie wyrywały y nie pſowały Jarzyn.

Opielone chwasty do gnoiu może rzucać, na Jesienny nawoz, może też y suszyć, dla Obornego przez Zimę bydła, może y przy doiwie na karmią obrócić: gnoy roztrząsać y podorywać w ostatniey kwadrze.

Len koło S. Wita siać może, na ten czas na to Swięto Słowikowie wdzięcznym swoim przestawaią delektować uszy ludzkie śpiewaniem. W tych dniach blisko następuie *Solstitium*.

Stodoły wyprzątać, brogi y szopy wychędożyć, wymieść, aby porządnie gotowe były. Spizarnie wyprzątać, boiowiska polepiac, ubiiać: nie trwałe Owce, y słabe przedawać, abo bić na domową potrzebę.

Trawy w Ogrodach, Sadach, y pokątnie dla bydła rznąć, także y Pokrzywy młode, do doiwa bydłu naylepsze, ktore dla Zimy suszyć na sznurach, łąki pozatyczać, paszy y szkod pilnować, także na Rolach zboz.

W pasternikach aby słuszna była grodza doyźrzeć.

Ryby w tym Mieśiącu dobrze suszyć: płotna bielić podczas pogody, á podczas deszczow, żeby się nie pfowały, zwiiać ie y sprzątać.

Stawow áby pilnowano y nie zławiano, albowiem ná ten czás się Ryby trą.

Owcom w tym Mieśiącu, y w kazdym zadawać lekarstwo.

Aże w tym Mieśiącu obfity bywa nabiału dostatek, á muchy zwykły na ten cas mnożyć się y być przykremi, naczynia y nabiały zaszpecaiąc, Sekret na wygubienie onych wyżey w Punkćie XXI.

O robieniu y sprawowaniu nabiałow, informować się według opisánia wżwyz w Punkćie XXI.

Na Pszczelnik (ile podczas roienia Pszczoł,) trzeba mieć pilne baczenie koło ktorych tak się obchodźić, iako się wyżey opisało w Punk. o Paśiece.

Łąki za pogody kośić, à śiano sucho żebrawszy zwozić bo na tym wiele należy.

Z ugorami pospieszyć przed Zniwy, aby się wraz roboty nie zgarnęły y nie ścisnęły uchodząc naiemnika, nie wiedząc czy do ugorow, czy do łąk, albo do źniwa obrócić się.

W tym Mieśiącu Owce strzyc, wełnę ważyć, y przedawać; do wszelkiego bydła Stadnikow przypuszczać, według tego Mieśiąca sposobnośći.

Na zniwo powrosłá do wiązania snopow gotować; przednika chyzego y sposobnego do źniwa, áby drudzy za nim poćiągali, wcześnie obstalować, choć by mu też nad inszych więcey płacy pozwolić.

Zioł rozmaitych na Wodki, na lekarstwa, na Konfekty, y na Wanny, iak naywięcey przysposabiać, posuszyć, w suchym ie mieć mieyscu, y przykryć, aby z nich nie wywietrzała essencya.

Robocizny wszelakiey umieiętny y dozorny Gospodarz, aby uparrował, y aby wiedział co pilnieyszego y pierwszego w robośźnie: według czasu, iako ktorą rozporządźić, y zaczynać.

J V L I V S *Lipiec.*

Dni ma XXXI.

Znak na Niebie L E W.

W tym

W Tym Mieśiącu około śieczenia y zbierania z Łąk szpiesno zawinąć się, y áby wcześnie za pogody śiano do Brogow zwieźiono przypilnować. Ziarno także wszelkiego zboza doyrzewa y dochodźi w tym czaśie, przeto żniwa nie omieszkiwać. Starży Gospodarze, zwykli zawsze upatrować w Wilią Nawiedźenia Panny Maryey, tez y w samo Jey Swięto gdy deszcz pada, czterdźieśći dni potym znamionuie niepogodę: co dozor Gospodarza kazdego alteruiąc, omieszkanie do sprzątnienia czyni: W tym tez Mieśiącu zachodzi Kanikuła, ktora się zwykła poczynać od S. Małgorzaty, á kończy się do S. Bartłomieia, ieżeli przez ten czas kanikuły, deszcze y źimna panuią, tedy ludźiom Melankolicznym, y Flegmatycznym nie tak szkodźi na zdrowiu, iako kiedy zbyt sucho y gorąco. A dla tego *ante tempus obviando*, purgansami uiąć humorow swoich.

Pod czas doyrzałego w kłosiu źiarna, wcześnie obmyślić Zenczarzow, według osady y powinnośći poddanych, á ieśli do tey roboty nie wystarczy domowa robocizna, to po Miasteczkach na pieniądze obwołać pomienionych Zencarzow, koło ktorego żniwa informować się w wzwyż pomienionym Punkćie X.

Siać rzepę koło S Kiliana, S. Małgorzaty, S. Jakuba, na gotowey, zwoźney, y uprawney roli.

Bydło dobrze podpaszone, ktore ani na Oborę ani na domową inną nie znidzie się potrzebę, spieniężać, darmo ie nie strawuiąc ku źimie.

Na nową kaszę, żyto, y pszenicę zżynać, sprzątnieniem z pola pospieszyć, tak dla ułatwienia Gospodarskiego, iako dla bydła wczesney karmi, áby na sprzątnione Polá było rospuszczone.

Doyrzałe Ogurki, solić, kwaśić, y innemi Jarzynami kuchnią supplemẽtować, y na potym prowidować w dołach zachowuiąc.

Mannę trząść, także y kmin polny zbierać; iaieczne krupki skrzętna Gospodyni w tym Mieśiącu do Spizarnie ma przysposabiać.

Pola, Łąki, Ogrody; Sady, Stawy, Gaie y Lasy, często obieżdżać y dożierać, aby w tym zadney nie było szkody.

Trzcinę zrzynać, do przykrywania y poprawy strzech, iak naywięcey teyże przysposabiac,

Nawoz trzciną lub chabiem supplementować, gdy pod czas mrozu Rzeki y Stawy lodem staną, pośiec, co na dachy do poszycia osobno odkładać, á co zaś mierzwę w gnoy na Oborę rzucać bydłu tym podśćiełaiąc.

Malony w tym Mieśiącu dobre y doyzrzałe bywaią, osobliwie kiedy czas wilgotną suchy alternatą, á potym pogodny y ćiepły bywa.

Bydło wszelkie áby w zboze, w Ogrody, y w zatyczone Łąki nie chodźiło, pilnie przestrzegać.

Prośiąt młodych strzedz aby w Len nie wchodźiły, boby od tego, iak od trucizny wszystkie pozdychały.

Gdy kopa w polu stanie, kazdego zboza po dwu snopach odkładay, na

trzy kopy kazdedo zboza, na probę plonu, pierwszą kopę zaraz omłoćić, drugą po zwieżieniu zboza, trzećią po zaśiewie, dla veryfikacyey prawdźiwego plonu, á potym z sąśieka Zimie ź owemi probować probami.

Dźieśięćinę Kośćielną według sumnienia dobrego y liczby, według Kop sprawiedliwie oddawać, bo na tym osobliwie Boskie zawisło błogosławieństwo.

Kapustę okopywac po dzdżu, áby lepiey y buyniey rosła.

Chmiel koło S. Jakuba zwykł kwitnąć, ktorego doglądać áby w nim żadney nie było szkody. Oraniem, radleniem, odwracaniem na przyszły śiew rolą sprawiać. Podczas zbytniego gorąca, drzewa delikatne y pożyteczne, źiemią okopywać wzwyż choć na puł łokćia, także y wodą podlewać.

Nasienia Ogrodne doyzrzałe zbierać, chować wprzykryćiu aby nie wietrzały.

Skopy od tąd aż ku S, Michałowi tłusto się zwykły chowac, przez tē czas, na pożytek spieniężać.

Wszelka ryba w tym Mieśiącu iuz się trzeć przestaie. Przeto w łowieniu Ryb, śiećią możę uczynić experyment.

Ptaki rozne z gniazd swoich uwolnione, y młodoćiane iuż odchowane; wolnośc Praśznicy do łowienia od tego Mieśięca maią, w tymże czasie kury kapłnnić sposobnemu dawać.

Frukty doyźrzałe, iako to Porzeczki, Agrest, Wiśnie, y inne rzeczy do konsektow należące w tym Mieśiącu na domową swoię wprawiać potrżebę

A V G V S T V S *Sierpień.*

Dni mà XXXI.

Znak na Niebie P A N N A

TEn Mieśiąc w Gospodarstwie przynagla do sprzątnienia z Pola, z Łąk, ugorow dokończenia, &c. przeto na czułośći wiele należy. O tym też wiedźieć potrżeba Gospodarzom, y pilnie tego przestrzgać, aby prożne Stodoły na nowe zboza, świezą ponaśćiełać słomą á *in defectu* oney przewroćić dawną słomę? Dla zabiezenia zaś myszom, aby się nie tak pod zbożem, y miedzy zbozem przebiegały, y w zbozach gniażd nie czyniły, także samego źiarna nie psowały: Olszowego liśćia narwać, y gęsto miasto słomy na spod ponaśćiełać pod zboże. O sposobie żaś koło żniwa, dość rzetelnie wyżey opisało się w Punkćie o Zniwie.

Na nasienia zboże co pięknieysze odkładać, y świezo z młocenia, aby essentia z źiarna nie wywietrzała, role pozaśiewać.

Siew pierwszy przypada w Wigilią Swiętego Bartłomieia.

Kokoszy iż w Lećie obśićie swoy wydawać zwykły Owoc, w Otrębach o ten czas łatwo przechować ten Owoc może.

Rzepę śiać może na początku Sierpnia, ktora także zwykła być trwała na przechowanie.

Len y konopie ża doyźrzałośći sprzątnąć z pola: konopi tym sposobem uznaś doyźrzałość, gdy za potrzęśnieniem głowek kurzyć się będą.

Głowatki wymłoćić, wprzod áby dobrze wyprzały dla snadnieyszego

wymło

wymłocenia ziarna, ktore do fas pochować, warownie dla ochrony od myszy.

Studnie w tym Mieśiącu kopać dobrze, tam gdźie tego pilna potrzeba.

Winnice lepiey się dostawaią, gdy chłodny, y zimny Sierpień, na Agrest niektore zrywać, aby inne grona tym prędzey dochodziły, liście także zrywać według wzwyż opisania o Winnicy.

Ogrody wyplewiać, aby tym buyniey Jarzyny wyrastały.

Na ściernie bydło wyganiać, niektorzy *in defectu* Lasow zwykli to ściernie na opał albo na karmią zrzynać, lub cudzym przedawać ludziom, przez co płonnieią role, tacy dla kilku złotych, na kilkadźieśiąt, narobią sobie szkody.

Myśliwym Gospodarzom dla ucieczhy po pracach, y trudach Gospodarskich, na ściernach Krogulcem czas kuzy zławiać przepiorki, świeza zwierzyna będźie na suplement kuchnie.

Gospodynie przy Folwarkach, Kmiotki, y Zagrodnice, na przyszły S. Marcin dla oddania danin, niech kury kapłonią, kurczęta nasadzaią y wychowuią.

Chlewnemu bydłu według wzwyż opisaney informacyey, lekarstwa w tym Mieśiącu zadawać, dokładaią się tu niektore lekarstwa, ktore się wyżey nie opisały. Zołwia żywo dostawszy, moczyć go w wywarzynach, albo w tym co emu daią ieść naczyniu, przez kilka czasow, by y cały Rok, może tam być żywy, pewna pomoc. *Item* Mięso Lisie moczyc, albo też posiekawszy drobno, dać ieść. *Item* Gleyta ktora przy trybie Srebra odchodźi, tę zbierać co na wierzch wypryska y zsiada się, potłukszy, gdy to bydło zachoruie zadać, raz abo dwa, doświadczone *remedium*.

Grzyby wszelkie, rydze, do solenia, wędzenia, w tym Mieśiącu zbierać y na spizarnią przysposabiać.

Laskowe Orzechy kupować, liście dla Owiec dębowe, brzozowe y Olszowe, zbierać, suszyć, zwoźić, y w wiązenki wiązać, młode szczepy podlewać, ile na ten czas, kiedy suchy, y gorący czas.

Potraw w Lakach śiec pilno, y spieszno, według pogody, miarkuiąc się.

Zboża na sypaniu w Spichlerzach, ćienko rozkładać, co tydźień szuflować, okienka aby zawsze były otwarte, (śiecią one dla ptakow założywszy) aby się ziarno nie psowało, à wiatrem przesychało.

Nawoz Jesienny pamiętać wywoźić, gęśi stadami przysposobić, paszy by iak naywięcey dla pożytku chować, y ochraniać.

Sadow strzedz, á Owocow na domową zostawiwszy potrzebę, ktore iedne suszyć, z drugich powidła smażyć, soki robić: ostatek naiąć albo sprzedawać.

Stada wszelkiego bydła cechować, albo piątnować, o liczbie onych zawsze wiedźieć, o szkodach się zawsze pytać, samym, nie spuszczaiąc się na czeladz dozierać, o wszelkim gospodarstwie, o naymniey szey rzeczy wiedźieć, y pytać się. Umieć rozporządzac, y rozkazować, starych chłopow w dyfferencyach iakich naradźić się.

SEPTEMBER *Wrzesień.*

Dni ma XXX.

Znak na Niebie WAGA.

W Tym Mieśiącu przykre uśmierzáią się gorąca, á to dla zniżonego Słońca, ktore iuż nie tak dokucza do roboty Gospodarzom, iako też y bydłu naprzykrza się swoim upałem. Prźeto z robocizną z wozeniem do Gumua Crescencyey, iako też y z potrawem pospieszyć y nie omięszkiwać.

Chmiel zbierać koło Narodzenia Panny MARYEY, ktory obrawszy, w przykryćiu, dla zwietrzenia chować porządnie.

Siew od Wiliey Narodzenia P. MARYEY zaczyna się, ktory na gotowych y uprawnych rolach śiać na Oźiminę, to iest: Zyto żiarna pięknego, Pszenicę także piękną śiać na zwoźney y uprawney Roli.

Chłopow na Roli będących mianowićie Kmećiow, Zagrodnikow, ktorzyby podupadli przez iakie nieszczęśćie, abo przez iaki niedostatek, Dwor powinien supplementować źiarnem, abo też samym zaśiewem.

Pszenicę koło S. Krzyza w ostatniey kwadrze śiać, bo w tych czaśiech dobry na nie śiew znaczy; ieśli się co znaydźie w Oborze, abo kędy indźiey wywieść na te pola, ktore potrzebuią nawozu, iako to, gdźie był groch, y gdźie są płonne Role

Pszczoły, podczas piękney, y pogodney chwile podbierać y miod tak im odeymować, żeby im zostawić na Zimę, dla słusznego onych wyżywienia, a iako się z nimi obchodźić, dość dostatecznie o tym wyżey się opisało w Punkćie o Paśiece.

Głowatki Konopie, maią być moczone, także Płoskony, y Len: po wymoczeniu suszyć, na Słońcu lub na wietrze; w domách na ten czas, gdy ie suszyć maią, dla Ognia, wielką mieć ostrozność, o ktorym suszeniu, dość rzetelnie wyżey przy podaniu sposobow opisałem. Tego także przestrzegać maią Dozorcy, y sami Gospodarze, áby w Stawach narybionych nie moczono przędźiwa, dla zarazy ryb, ále tylko w Rzekach albo w dołach iakich zalanych. Te tedy przędźiwa miądlić, czesać, na przędziwo gotować, na kamień ważyć &c.

Po sprzątnieniu Jarzyn, Ogrod mieć na pamięći, aby owe w leśieni sprawiono y podorano.

Spizarnią roznemi prowiantami supplementowáć, suchemi fruktami, powidł nasmażyc, z leśnych Iabłek y gruszek Iabłecznik czynić, także y Wiśniowy Sok: kasz rozmaitych, y inszych potrzeb dla gospodarstwa, Soli na kuchnią, y dla Nabiałow do Folwarkow przysposabiać.

Błotnika solnego przysposobić, dla Owiec, krochmal robić. Sćierń na Zyćiśku, Pszenicyśku w ostatniey kwadrze tego Mieśiąca, dla Jarzyn na Lato podorać, aby przez Zimę dobrze odlezały się Pola.

Sćiernia nie przedawać nikomu, bo prźez to płonnieią Role.

Do Stada Owiec koło S. Matheusza przypuszczać Barany, aby wcześnie na Gromnice Owce się koćiły; bo Owca kotna powinna nośić dwadźieśćia y dwie Niedźiele.

Po zwo.

Po zwozeniu wſzelkiey Creſcencyey z Pola, tak Oźiminy, iako y Jarzyny Urzędnik powinien pokażać pozytek z wſzelakiego bydła, z przychowku, tak co za dokumentem wydał na żywność, iako też co do przedania, y co zoſtaie na oborze: gdyż nie pożyteczno ieſt y nie zręczno, bydło przemieniać. Stare bydła, Owce, Konie, chlewne bydło, kury, gęśi, kaczki, Indyki, gołębie regeſtrować.

Paſterzom karby wſzelkiego bydła oddać, ktorzy co dźień z nich wieczor za przygnaniem trzod pomienionych, rachować ſię powinni.

Daniny od chłopow rożne w źiarnie nalezące, oſobliwie ſpy z nowego wybrac, bo ku Wiośnie y ku nowemu z trudnośćią od nich odebrać co może, takze na śiewy, ieśli Dwor ktorego ſupplementował chłopa, albo *ratione* podatkow Rzeczypoſpolitey wygodzonych, áby *in inſtanti* z nowego uczynili Dworowi ſátisfakcyą.

Łąki ſtare podorywać, y z nich nowe reſtaurować łąki, dla lepſzey y buynieyſzey tráwy.

Bez przedazy zboza z Nowego, kto ſię obeyść może, zatrzymać ſię, bo w ten czas co żywo dla kopy, oſobliwie chłopkowie ſpięnięzać zwykli, tak y innych dochodow obrachowáwſzy żywność y potrzebę ſwoię, pomiernie używać: abyś miał na inſze potrzeby intratę, oglądać ſię potrzeba.

Ku źimie wſzelkie budynki ponaprawiać, gliny, y innych potrzeb w oſtatniey kwadrze przyſpoſabiać.

Wieprże na Ścierni wypaſzone do karmnika na tuczenie wſádźić, tyle, ile Browar y Gorzałnia na ſłuſżne onych wyżywienie wyſtárczyć może, á przy dotuczeniu, mełtego zboza aby były wieprze wieprzami nie załować. Koło S. Michała ptaſży połow náylepſzy bywa.

Ogrodne ſzczepienia wſzelakie w tym Mieśiącu ſzczepić, y okrzeſywać może, także Brzeżinę, y inſze drzewa Leśne.

Gdźie Zołądz y Bukiew ſię zrodźi, za ſłuſznym datkiem cudzym, wolne pozwolić paſżenie, na karmne wieprże zbierać, mleć, y dawać według potrzeby.

Chlewnego Bydła przy Folwarku nie wiele chować. bo lepiey mieć mniey à tłuſtego, aniżeli ſtadami á chudego.

Do piwnic przed mrozami, rożne chwaſty Ogrodne żachować, piaſkiem ſuchym okopać.

Stawy rożporządźić, karpie przeſadźać do ſtawow, na Jeźiorach łowić, do ſadzawki, na kuchnią przyſpoſabiać, ſtawnych ryb ochraniaiąć.

Na Oźiminę śieią Marchew, aby na Wioſnę wcześnie uroſła, á to dla tego, że Marchwiane Naśienie zmarznąć nie może.

Z Sadowych drzew, rożne frukta doſtałe zbierać. Jarzyny Ogrodne, w doły, w piękny, pogodny dźień, ſucho kłaść y zakopać: iednak aby wprzod doboze nawiędniały dla trwalſzego zachowania.

OCTOBER *Paźdźiernik*

Dni ma XXXI.

Znak na Niebie NIEDZWIADEK

TEn Miesiąc za skrzętnym Gospodarstwem, zwykł z Pola, z Ogrodow, z Łąk, z Sadow, y Winnic wyprzątać, y każdą rzecz ná swoie sprowadzac mieysce: y na tym wszytek záwisł: przytym umieć y wiedźieć, iako rozkazáć, rozrządźić, postanowić, y przypilnowac, o czym wyżey *fusiùs*.

Role ża sposobnym czasem na Zimę orać, pokładać, odwrácać, tak dla przyszłego Jesiennego dosiewania, iako też y na przyszłą Wiosnę na Jarzynne śiewy. Nawozow co się nie dowiozło wywozić na pole.

Jarzyny na Ogrodach wszelkie wykopywać w ostatniey kwadrże, około S. Jądwigi, te mięć pod przykryćiem, aby z wilgotney źiemie, nie tylko oschły, ale też y nie więdniały, dla trwalszego w dołach przez Zimę zachowania: á nim kopać będą, wprzod czego wiele będźie korcem przemierzyć, drobniey szą z nich pozbierać, ktorą suszyć, wędźić na supplement kuchnie, y spiżarnie: kapustę rąbać, krązać, śiekać, w kłody dobrze oparrzone aby nie przećiekały nałożywszy ukwaśić, także ćwikłę na Buraki: z Czosnku y Cybule wieńce pleść, śiewkę z niey przebráwszy dla Naśienia, drugą też korcem przemierzyć, y wiele tego wszytkiego popisać, rzepę iednak do wędzenia, na takim mieyscu zawieśić, żeby od mrozu nie zmarzła, boby się zepsować muśiała.

Nać wszelką od Jarzyn pomienionych obieraną na kupy zbierać, y pod dachem nad piekarnią, aby przesychała rozścielać, dla chlewnego bydła, aby nią podczas Zimy karmić, w wywarzynach one uwárzywszy.

Koło Stawow, Stawkow, y Jeźior, w tym Mieśiącu tak się sprawić, y rozrządźić, iáko się wyżey słusznie opisało.

Drżewa delikatne, Cudzoźiemskie, do ciepła wnieść, albo do ćiepłych piwnic.

Wino zbierać, ile na ten czas, gdy ron, albo przymrozek, według własney potrżeby na nie padnie, y skorkę przywarzy, że aż zmięknieie.

Maćice winne gnoić poprzykrywać, źiemią obwarować, laski powybierać.

Stoisze po żebranym Chmielu powybierać, przeliczywszy, w kupie w osobności pochować.

Bydłu, samego nie dawać śiana, ale go z roznemi słomami przemieszywac: iak náywięcey śieczki rzezać, Jęczmienne słomy dla przednowku, *in defectu* śianà y inney karmi, przechowac.

Grochowiny, wyczną słomę, z śianem zmieszawszy, podczas Zimy koniom dawać, ten pokarm bardzo iest zdrowy, stadu końskiemu na robaki.

Naśienia wszelkie Ogrodne, iakie tylko mogą być specyfikowane, chędogo wypáławszy, źiarno każde osobno w pzrykryćiu, aby nie wietrzało pochować, á potym na pewnym y suszynym, aby do tego nie doszło Robactwo, złozyć mieyscu.

Szczepie rożnego Owocu, tego Mieśiąca poobsadzać, także y Jąderka posiać może. Drzewa wszelakie frukty fikuiące, z mieysca na mieysce przesadzac

dzac, tak dla ſnadnieyſzego krzewienia, iako też y dla dyſpozycyey mieyſca, Ogrodow. Frukty z drzewa trząść wſzelakie, ktore ſuſzyć, ſmażyć, przedawać, y grzybow leśnych názbierawſzy, ſpiżarnią ſupplementować.

Pola zaśiewne, częſto, tak Dworſkie iako y chłopſkie obiechać, y wiele czego wyśiano rewidować, y zregeſtrować: uprawne role wiedźieć, y rozumieć, upatruiąc aby nic nie zoſtało odłogiem, według cadencyey pol, albo roli.

W Gaiach gdy ſię zołądź y Bukiew zrodźi, koło S. Michała ią zbierać, tak dla ukarmienia wieprzow, iako też że dobry z Bukwie bywa Oley, à gdy ſię tego doſtatkiem w Gaiach zrodźi, za datkiem wolne pozwolić chlewnego bydła paſzenie.

Drob Folwarczny, oſobliwie kury ſtare, w Jeśieni na kuchnią obracać, młode przechować dla ktorych wſzelakie poślady chować.

Mięſa ſolić, wędźić koło S. Gawła.

Potrawu śiec iak naywięcey, ſucho zwieść, y wiele go będźie, Urzędnik lub dożorca ma terminować.

Bydłu wſzelkiemu, tak Obornemu, Owczarnemu, Chlewnemu, iako y Staiennemu dodawać potrzeba, bo w tym Mieśiącu chudnąć zwykło: ktore zgoninami, plewami, przemieſzanym śianem, obrokami z śieczką drobną według potrzeby pośilać.

Budynki wſzelakie ponaprawiać, opatrzyć, oblepić, ociſzyc ták we Dworze, iako y na wśi chłopi toż maią uczynić.

Lekarſtwa pomienionemu bydłu zadawać zawczaſu, poki ktore nie zdechnie zabiegaiąc, y ktore ktoremu iakie należą ingredienczye, według wzwyż pomienionych lekarſtw opiſania ſprawować ſię.

Wſzelkie Krupy, Kaſze, Jagły, Mąki, iako ſię na kilku mieyſcach wyżey namieniło, na Spizarnią y na kuchnią gotować.

Chłopa niedbałego mieć na baczeniu, á ktoryby przez niedbalſtwo, y przez iaką nieſpoſobność nie zaśiał, włodarzowi raz dać chłoſtę że go nie doyrzał, á chłopu dwa razy.

NOVEMBER, *Liſtopad.*

Dni ma XXX.

Znak na Niebie STRZELEC.

PO zielonych drzewach y Polach, po zakwitłych kwiećiach, po rożnych urodzaiach y fruktach, z ktorych ſię nie tylko koło tego chodzący Goſpodarze, y wſzelaki człowiek naćieſzyć, ale y onych napatrzyć mogli. Także po miłych podczas Wioſny, y Lata ćiepłach: teraz w tym Mieśiącu, uprzykrzonego źimna, gradow, śniegow ſpodźiewac ſię: dla czego wſzelkie budynki, tak dla ludzi, iako y dla roznego bydła opatrować y ociſzać: piece, kominki, ſporządźić: drew, łuczywa, naſuſzyć. do tego: futra y kozuchow przyſpoſobić według potrzeby.

Panowie Goſpodarze, ktorzy przy Maiętnośćiach nie mięſzkaią, aby do-

ſtateczny memoriał, y Informacyą w rozrządzeniu Goſpodarſtwa, przy Urzędnikach lub Piſarzach ſwoich, iako ſię ſprawować maią, zoſtawili; á to dla tego: aby omięſzkania zadnego, y ſzkody nie było: bo inaczey, Urzędnik, że Ordinanſu nie miał Pańſkiego, tą mogł by ſię zaſłonić exkuſacyą, gdyz ſą niektore rzeczy w Goſpodarſtwie, ktorych ſię Urzędnik bez ordinanſu Pańſkiego domyślić nie może, y nie powinien, oſobliwie *de nouâ rádice* budynki ſtanowić, koło ſtatkow, ſpieniężenia zboz, w kryminálnych iakich exceſſach.

Woły na karmienie z początku tego Mieśiąca ſtawiać, koło ktorych: mieć dozor aby źimna gwałtownego y mrozow nie znały, bo choć by im dano niewiem iaką doſtátnią karmią, przez ſame źimna zchudną y żmarnieią, przero mieyſce to porządnie oćiſzyć, ſłomami dla ſuchośći częſto ościelaćtoz ſię ma rozumieć o Oborze, Owczarni, y Chlewach. Spoſob karmi udźielania pomienionemu bydłu. wyżey w ekonomicznych Punktach Partykularnych rzetelnie opiſałem.

Koło S Marćina daniny chłopſkie maią być wybrane, to ieſt kapłony, gęśi, zwierzyny, kokoſzy owoc, ſypanne zboza, Zyto, Pſzenica, Owies, Manna, Zołądź, Orzechy, Mak, Konopie, Czynſze pieniężne, Strożne naiemne, Gaiowe arędne, Karczemne, Rybne, y Miodowe; ktore Urzędnik, wiele czego wybrał, ma Regeſtrem produkować, y inne iakiekolwiek tylko, według zwyczaiu, Oſady, y powinnośći, maią na ten czas wypłacac daniny; to ieſt, Kmiećie, Zagrodnicy, Chałupnicy, Rzemięślnicy, Młynarze, Karczmarze, y Leśniczy, ći wſzyſcy pod winami za opowiedzeniem, do Gromady zniść ſię maią.

W tym Mieśiącu, na Spiżarnią, y na Chleb mieć zboze, długo trwać może, taka mąka, y nie ſtęchnieie, iednak ią wprzod przy ćiepłym Piecu oſuſzyć potrzeba.

Przy ſpoſobnym czaśie, gdy ſię da orać, nie omięſzkać na Rolą z robotą, to ieſt na przyſzły śiew iary, takze y na Ogrodne potrzeby.

Drew na Dworſką potrzebę, na Browar, na Folwark przyſpoſabiać, y pomiernie onych zazywać, tak dla ochrony Laſow, iako y fur, aby od inney pilnieyſzey nie odrywać chłopa roboty.

Dozorca tego przeſtrzegać ma, aby wſzyſcy zarowno układali, y razem zaiezdzali, y wożili; także y o chroſtach, nawozach drabinnych rozumieć ſię ma, chłopi zaś ze pnia śćinać nie maią, tylko gałęźi a lezące co na drwa ſię znidźie, przyſpoſabiać ſobie wolno z nich kazdemu, czego ma pilnie dożierać Gaiowy. Na budynki drzewa w tym Mieśiącu śćinać, y zwoźić może.

Przędźiwa miedzy chłopy pod wągą porozdawać, y wagą odebrać iako ſię o tym wyżey opiſało obſzernie.

Młockow w Stodołach dożierać nie tylko aby za dnia wymłoćili, ale aby źiarna nie kradli, w botach y zapazuchach nie wynośili przeſtrzegać.

Słomy wymłocone zrewidować, ieśli dobrze wymłacali młockowie źiarno.

Podczas ſucha y pogody groch naylepiey młoćić, bo gdyby odmięknial

na zło

na złozeniu, z pięknego będzie ſzpetny. Gęśi tuczyc y Kapłony.

Szczepienie, przeſadzanie, także y pniakow obrzynanie. Szczepia, y drzewa fruktyfikuiącego, tak ſtarego, iako młodego czynić może, ziemią y gnoiem delikatne drzewa ponakrywać, ſłomą latorośle poowięzywać, á bydła zadnego, y koni w Sady nie wpuſzczać, bo nie tylko od ogryzowania latorośli, y czochraniaſię ô drzewka; ale y od moczu bydlęcego ſchnąć y pſować ſię muſzą.

Zioła Ogrodne na Ogrodach gnoiem ponakrywać, niektore do piwnice źnieść, piwniczne zaś okna mierzwą od gnoiu pozatykawſzy, dobrze oćiſzyć.

Myśliwi niech zazywaią polowania, tak dla zwierzyny, iako y dla odſtraſzenia ſzkodliwego wilka, iako ſię wyżey o tym rzetelnie opiſało.

Kokoſzy aby nioſły, y żeby zawſze od nich zazyć Owocu, wyżey iako koło tego chodźić, podałem ſpoſob.

Obornego bydła w tym czaśie oſobliwie koło Adwentu nie zachudzać, ſłomami, plewami, y inną karmią pośilać doſtatkiem, iezeli z niego chceſz mieć na Wioſnę pożytek, bo w tych czaśiech zachudziwſzy, na Wiosnę y na Lato nie zaraz przyidzie bydle do śiebie: przeto pilnego zażyć koło tego ſtarania.

Cieląt w tym nie odſadżać Mieśiącu, boby prętko zdychały.

Prośięta, ktore ſię w tym Mieśiącu rodzą, na przychowek nie trwałe, te lepiey na kuchnią, y na przedacz obrocić.

W tym Mieśiącu Barana do Owiec, Kozła do Koz przypuſzczaią.

Na Prowianty, dla Mięśiwa bić bydła wſzelakie, także y ryby mogą być bite kto chce ſolić, wędźić: kto też chce świezo zazyć, może, co ſię w tym Mieśiącu dla chłodu nie zepſuie.

Poſzyćia ſłomiane, gdzie kolwiek ſą zepſowane, ktore by ſię iuż nie godziły na ſtrzechy rozwiązać, na Oborę dla przyczynienia nawozow miotać á na to mieyſce nową poſzywać ſłomą, cheſzli nie pognoić budynkow.

Gdy Stawy gdzie zmarzną, albo źrzodliſka, na lodach chwaſt koſą śćinać, y miedzy gnoy miotać dla przyczynienia nawozu.

W tym Mieśiącu upatrować, iakie w nim znaydować ſię będzie powietrze, ktoremu podobnym ſpoſobem przyſzły Marzec, takowąż będzie correſpondował odmianą.

Zimy iakiey ſię ſpodziewać, po tych znakach zwykli ludzie zdawna upatrować: w Wilią Wſzyſtkich Swiętych, poſłać kogo z śiekierą do Laſa, ktory niech drzewo Bukowe albo Dębowe, albo onych gałąź utnie, ktora ieśli ſucha będzie, twardą, ieśli mokra oparzyſtą, y nieſtateczną znamionuie Zimę.

Upatruią także w S. Marćina, podobny Prognoſtyk, nie tylko przez gęśi pierśiową kość, (ktora śniegu wielkość, białośćią; ćięſzkość mrozow, czerwonośćią ſwoią znamionuie) ále gdy ieſt ſam dźień ſucho pogodny, oſtrą znaczy Zimę, ieśli zaś nieſtateczne będźie powietrze, to też nieſtateczney ſpodziewać ſię Zimy.

DECEMBER, *Grudzień.*

Dni ma XXXI.

Znak na Niebie KOZIOROZEC.

ZIma w Grudniu gruntownie się ma według czasu stanowić, ale tá pewnikiem powietrzney zwykła podlegać dyspozycyey, albowiem co Niebo każe, tego na ziemi skutkiem doznaiemy, ktoremu się accomoduią we wszelkich rodzaiach y w ludziach samych, Elementa. Jest Reguła starych y młodych Filozofow, *quod est superius, est sicut inferius; quod est inferius; est sicut superius.* Mathematikow zaś osobliwe zdanie. *Astra inclinant, sed non necessitant,* áże wszytkie stworzenia są w Boskich rękach; jako ieden napisał. *Astra regunt homines, sed Deus Astra regit.* Przeto przy dokończeniu tego Roku, Modlitwami, Postami, Jałmuznami, y innemi dobremi uczynkami, Boski błagać Maiestat, aby nám dał ten Rok dobrze skończyć, Nowy szczęśliwie zacząć, abyśmy mieć mogli według czasu y potrzeby, dla zdrowia y urodzaiow &c. wygodne y sposobne powietrze.

W tym Miesiącu co dzień dnia ubywa, koło S. Łucyey zwykło następować *Solstitium,* pod ktory czas rozna na powietru znayduie się Rewolucya. Effekty iey trwaią na dwie Niedzieli przed tym y potym. Przeto Flegmatycy niech humorow swoich uymuią, aby ten czas Æquinoctialny nie szkodził ludziom. Co się tycze Gospodarstwa tego Miesiąca, z poniższych Reguł snadno się informować.

Robota Polna, ktorá ieśli mrozem nie zamarznie, to śniegiem zwykła się pokrywać, dla czego pługi proznować muszą, iednak przy tym wychnieniu wszytko sporządzać, naprawiać, aby gdy czego potrzeba zazyć, było pogotowiu, y tym czasem młocić, budynki naprawiać, strzechy gdzie potrzeba poszywać, oprawiać, *necessaria* zwożić y przysposabiać, bydło wszelkie opatrywać.

Karmne Wieprze na pożytek y na domową potrzebę, w ostatniey kwadrze bić, Połćie nasalać, także y sadła: chlewnego bydła tego nie wiele na kupie chować, iako się wyzey o tym dość namieniło: do dziesiąćiu samic, dość ieden samieć, á gdy się prosić maią, aby osobny kazda miała chlewik.

Na karmienie wieprzow tego upatrować trzeba, aby Węgrow w sobie nie miały, takowe bowiem do karmnika nie zeydą się, gdy zaś są inne w karmniku długo, á nie poprawuią się, to im inną przemienić karmią, y na inne przenieść ie mieysce, bo snadź nie ręką idą.

Stawy ieśli zamarzną, Rybom meaty y przeremble rąbać, aby się nie duśiły; Mnichy, Stawidła, Jzbice, groble, na ktorych bespieczność należy często oglądywać, y gdzie potrzeba słusznie ponaprawiać. Na Wydry śidła sposobne zastawiać, mieysca y śladow upatrować, y pilnować, aby ten wilk wodny, w Stawach nie psował ryb.

Młynarz koło młyna, aby był dozorny, y wszelki aby miał porządek dla nieomieszkania, y wygody ludzkiey: wody podczas susza, y oney skąpośći,

nad

nad zwyczayną aby nie wybierał miarę, bo przez to pustoszeią Stawy; tenże Młynarz powinien z śiekierą do Dwora, dla napraw iakich potrzebnych chodźić, według dni ordynowanych.

Pastuchow, szkotakow, Poganiaczow, y woźnicow, podczas długiey nocy budźić, áby bydła doglądali, karmi im dodawali nie czekaiąc dnia, bo wszelki rodzay bydła, tego Mieśiąca, tak starego iako y młodego, nad zwyczay karmić, y doglądać trzeba. Podczas tęgich mrozow w Oborze, w Owczarni, w Chlewach, w Stayniach dźiury zatykáć, chrostem oćiszyć, aby bydłu ćiepło było, słomy na ten czas dodawać, śieczkę rzeżać; czego ma pilnie Gospodarz y Gospodyni, trzy razy w dźień doźierać, nie spuszczaiąc się na pastuchow, bo iakie w tym czaśie będźie koło bydła opatrzenie, taki na Wiosnę pożytek. Pośledniey szą karmią przed BOZYM NARODZENIEM, ma być bydło karmione; gdy tey nie staie, lepszą opatrywać, aby bydło ze smakiem mastykuiąc, iako naylepiey zazywiło się. Tę karmią sianem, roznemi słomami, plewami, zgoninami, śieczką, otrębami przemięszywać.

Na defluitacyą przyszłego fryoru *necessaria* sporządźić, (Statki, dobrze wprzod opatrzywszy) á potym wszelkie potrzebne rzeczy do tego należące z Prowiantami pogotować, á to ma być wszytko sporządzono, przed Nowym Latem; o czym się rzetelnie wzwyż na swoim opisało mieyscu, w Punktach partykularnych.

Gusła Babśkie, áby się zadne we wśi, y wedworze nie działy; pilnie przestrzegać, napominać, á gdźieby się co pokazało surowie karać potrzeba, aby się nie wkorzeniały w tey dziedzinie czary y przeszkodne szarańśtwa.

Włodarz z wieczora wcześnie ma robotę opowiedźieć y nakazać, także y rano przez długą wieś iako idźie zawołać, wychodź, wyiezdzay, nie baw się; á ktoryby pośledni przyszedł, to mu naganić kańczukiem dla przykładu inszych.

Roboty pieśze Gospodarśkie, przez roznych ludźi, y Rzemieślniki, aby odprawowano, ma doglądać włodarz, ile podczas źłey chwile, á naprzod koło grodzy, ćiośiołki, gruntow robienia, gwozdźi, roznych statkow ręcznych przysposabiania, gnoiow wymiatania, młocenia, prządzenia przędzy, parkanow naprawiania, á nie tylko Dworśkie przyległośći, ale y chłopśkie cháłupy y grunta, w takim maią być dozorze y porządku.

Jarzyny w piwnicách w piasku będące, ieśli nie gniią doyźrzeć, y przebierać, toż się ma y o Sadowych rozumieć fruktach, gdy zaś na Polach z dołow wykopuią Jarzyny, wybrawszy one, tenże piasek na tymże zakopać mieyscu, áby wiatr abo wicher, takowym nie zaśniecił Role piaśkiem, bo piasek iest zaraza źiemie.

Jamy abo doły na szkodliwe wilki kopać, śidłami łapać, według sposobnośći mieysca, y zwyczaiu: na wszelkie zaś myśliwa; tak na Ptastwo, iako y Leśną zwierzynę ten Mieśiąc sposobny.

Drob Folwarczny, dla mrozow, y przykrey w tym Mieśiącu Zimy, do

kurnikow ſadzać, na ten czas, gołębiom, gdy wſzytko okryte zoſtaie śniegiem Pole, ziarno ſypać, z pośladow, lub zgonin, á tego pilnować, aby ich tchorz iako też y Jaſtrząb nie pſował.

OEKONOMIKA POLITYCZNA.

To ieſt

o rzeczach do obyczaiow należących.

Trzy rzeczy ktorych każdy powinien przeſtrzegać.

1. PAna Boga ſię bać, y modlitwami błagać zawſze. 2. Króla czcić y kochać. 3. Rzeczpoſpolitą y bliźniego obſerwować y ſzanować.

Trzy rzeczy ſą oſobliwe y chwały godne.

1. Pokora. 2. Ludzkość. 3. datek uczyniony bliźniemu bez wymawiania y lichwy.

Trzy rzeczy Swiat wſzytek roznia.

1. Wiara. 2. Ięzyk. 3. y Intereſa.

Trzy rzeczy śmierci ſię rownaia

1. Czekać a nie doczekać ſię. 2. Służyć bez nagrody. 3. w Nocy w łoſzku leżeć á nie ſpać.

Trzech rzeczy każdy Człowiek ma ſobie życżyć.

1. Zdrowia duſzy y ćiała. 2. Sławy dobrey. 3. Mienia dobrego bez uprzykrzenia bliźniego.

Trzy rzeczy trzeba mieć na baczeniu.

1. Leniuchow przywodzic do Kośćioła. 2. Zbytkom y roſpuſtom zabiegać. 3. Poććiwośći zawſze przeſtrzegać.

Trzy kondicye Krol Alfonſus miał w ſwoiey ſentencyey dla conſerwacyy przyiaźni ludzkiey.

1. Beczka Wina na utraktowanie. 2. Czapka dla uſzanowania ludźi. 3. Papieru Libra, dla Correſpondencyey.

Trzy rzeczy gośći z domu wyganiaia, według S. Bernarda Sermone 7. napiſaney ſentencyi.

1. Gdy komu zaſzyię kapie. 2. Dym gdy oczy kąſa y duśi. 3. Zła y ſwarliwa Zona.

Trzy rzeczy ſa Swiatu obmierzłe.

1. Gdy kto w honor y mieſzek ubogi, á pyſzny. 2. Bogaty gdy łakomy, y nieużyty. 3. Stary ſzalony y pſotliwy albo zalotny.

Trzy rzeczy człowieka każdego czynia oſtrożnym.

1. Zakochanie. 2. Dyſputy. 3. Prawowanie ſię z kim.

Trzy rzeczy zwykły Dom ſpecić.

1. Kury. 2. Pśi. 3 Nieſtateczne y niewſtrzemięźliwe Niewiaſty.

Trzech rzeczy w oknach ſzkoda prezentować. 1. Zo

1. Zony, áby się komu nie spodobáła. 2. Kałamarza, aby od surowego nie zmienił powietrza. 3. Krześiwa, aby nie źmiękniało.

Trzy rzeczy ludziom są zawsze szkodliwe.

1. Gdy są suspikuiący. 2. Mścíwi. 3. gdy nie dadzą sobie perswadować.

Trzy rzeczy przez ktore ludźie u ludźi przyiaźni nábywaią.

1. Chleb. 2. Czapka. 3. Vczynność bez urągania, wymowki, y bez lichwy.

Trzy rzeczy namalowane na swym stole miał Alfonsus Krol Aragońiski.

1. Bułka chleba, pod nią napis: pokarm ćiała. 2. Księga, pod nią napis: pokarm Ducha. 3. Ktucyfix, pod nim napis: pokarm serca.

Trzech rzeczy w Stroiu z niewygodą używaią.

1. Suknie zbyt długiey. 2. Botow o iedney podeszwie. 3. Czapki Lećie.

Trzy są okazye do przypomnienia znaiomośći.

1. Szkoła. 2. Cudze Kraie. 3. Oboz.

Trzy są stany ktore częstey zawsze pragną odmiany.

1. Słudzy Pana. 2. Zacy bakałarza. 3. Chłopi Vrzędnika.

Trzy rzeczy człowieka prowádzą do molestyey.

1. Suspicya. 2. Niewiara. 3. Niećierpliwość, abo kto nie umie dissimulować.

Dwie te rzeczy nie ćierpią towarzystwa.

1. Kochanie. 2. Panowanie.

Dwoie osobliwe zwyćięstwa.

1. Zwyćięzyć dobroczynnego. 2 y śiebie samego.

Trzy rzeczy ozdobne są w oczach Boskich y ludzkich.

1. Zgoda miedzy Braćią. 2. Przyiaźń miedży Sąśiadami. 3. Mąz y Zona w zgodzie, w wierze, y miłośći Małżeńskiey wzaiemnie trwaiący.

Trzy rzeczy wszytkim ludziom obmierzłe y przykre.

1. Vbogi á pyszny. 2. Bogaty á kłamliwy. 3. Stary Cudzołostwem się bawiący.

Trzema tym rzeczom być posłusznym iest rzecz pożyteczna.

1. Prawdzie od Pana Boga pochodzącey. 2 Radzącemu co dobrego. 3. Kogutowi pianiem zrana śpiących do roboty budzącemu.

Tym trzema sprzećiwiać się ustawicznie należy.

1. Swoiey własney skłonnośći do złego. 2. Nauczyćielom w złych sprawach. 3. Pochwale głupich ludźi.

To troie na pamięći mieć rzecz przyzwoita y potrzebna.

1. Zlecenie Przyiaćielskie. 2. Dobrodźieystwa zaznane. 3. Wiernych zmarłych, abyśmy przed oczema zawsze mieli y koniec zywota naszego.

Tych trzech rzeczy zapomnieć zawsze należy.

1. Smutnych rzeczy y występkow. 2. Tego wspominać coby komu szkodźić mogło. 3. Uczynionych bliźniemu dobroczynnośći.

Ci trzey na świećie nie widzą.

1. Niewidomi y ślepi na oczy 2. Głupi y nierozumni, ći bowiem lubo na oczy widzą iednak ślepemi są 3. Utopieni w roskoszach, ktorzy y niememi prawie znayduią się.

Ci trzey słuchu źle zazywaia.

1 Czytaiący á wydaiący innych sekreta 2. Vczący się wszeteczney mowy y obmowiska 3. Kto codziennie godnym rzeczom się przysłuchiwa, a żadney z tąd pomocy, y obrady z nauki nie odnośi.

To troie nadaremno się y niepotrzebnie czyni.

1. Gdy kto śitem czerpa wodę 2 Gdy kto goni Ptastwo latiące 3 Gdy kto płacze nad umarłym, bo go tym nie wskrześi.

Tego troyga potrzebnie prawdziwa przyiaźń

1 Cnoty iako piękney rzeczy 2 Zwyczaiu iako miłey rzeczy 3 Vzywania iako rzeczy potrzebney

To troie nie łatwo się da pozbyć y oddalić.

1. Rusian od Asiatij. 2. Obżarci ludźie od dobrey wieczerzy. 3. Ospali y leniwi od miękkiego posłania.

To troie całe iest śmiechu godno.

1. Gadać do swego obrazu. 2. Poiedynkować z cieniem. 3. Deliberować z Człowiekiem nierozumnym.

Prozne rzeczy y niepożyteczne.

1. Slepego mruganiem wabić, lub kiwaniem wołać 2. Gadać z głupim Człowiekiem 3. Pić z proznego naczynia 4. Naśienie rzucać na Morze 5. Vprawiać ziemię niepłodną 6. Liczyć wodne krople 7. W Leśie łowić Ryby 8 w Piecu suszyć lody 9. Wiatr w skrzyni zamykać 10 Łysego golić 11 Vmywać Cegłę abo Murzyna 12 Wodą gaśić promień Słoneczny 13. Babę starą naganiać do tańca 14. Wielbłąda przewlec przez ucho igielne 15 Kozła doić 16. Vczyć głupiego y niepoiętego mądrośći.

Ztemi trzema dobrami pokazować się rzecz niebespieczna.

1 Z Winem słodkim y smakowitym 2 z Białągłową urodziwą y nadobną 3 z Bogactwy, abyś złodzieia nie zwabił.

Sprzęty y dobra nieużyte y niepotrzebne.

1 Kokosz stara. 2 Swinia niepłodna. 3 Sługa niewierny y porywczy. 4 Robota leniwa. 5 Kot uciekaiący przed myszami. 6 Żona Cudzołożnica. 7 Służebna ciężarna. 8 Dźieći uporczywe. 9 mieszek zaszyty do pieniędzy.

Troiakiey monety dobrzy szukać maia.

1 Dla potrzebnych wydatkow 2 Dla nabycia Reputacyey y ubogich 3 Dla przygody y nagłych przypadkow.

Te rzeczy sa zawsze na zasadzce y zgubie wszym

1 Psi zaiacom 2 Kot myszom 3 Liszka kurom 4 Wilcy baranom 5. Boćiani żabom 6 Krucy nietoperzom 7 psi sobie samym, gdy się o kośći wadzą 8 Zalotnicy swoim przeciwnikom 9 Lenistwo y ospalstwo Cnoćie.

Trzy rzeczy od ludźi za naylepsze sa miane

1 Zdrowym być 2 Vrodźiwym y gładkim 3 Bogactwa bez oszukania nabyte.

Zachowanie zdrowia według Plutarchá

1 Nie

1. Nie przeładować zołądka potrawami zbytecznie 2. Nie chronić się roboty y pracy. 3. Naśienia przyrodzonago uszanowanie.

Tego troyga nie obawiay się.

1. Co koniecznie y ż potrzeby trzeba ponośić. 2. Co dobrze uczyniwszy, ábyś pochwały niemiał odnieść. 3. Daremnego łoskotu y trzasku.

Te trzy rzeczy do lekarstw y krwie puszczania każdemu potrzeba wiedzieć y obserwować

1. Samey natury swoiey wiedzieć dyspozycyą. 2. Według lat swoich mieć pomiarkowanie. 3. Przyczynę swoiey iakiey dolegliwości dostatecznie zrozumieć.

Cztery tego świáta rachuia wiekow.

1. Wiek Złoty: 2. Wiek Srebrny. 3. Wiek Miedziany. 4. Wiek Zelazny.

Do tego czworga kwapić się częstokroć szkodzi.

1. Do Potyczki y Woyny. 2. Do piiatyki y kostek. 3. Do Bankietu gdy kogo nie proszą. 4. Do rozmowy, gdy kto nie spełna rozumny.

Troyga tego zgadnąć nie podobna, á czwarte żadnym sposobem nie da się wiedzieć ani zrozumieć.

1. Slad Orła latáiącego. 2. Droga po skale, ktorędy się Wąż czołgá. 3. Znak Okrętu po Morzu płynącego. 4. Droga Męża w młodości iego

Cztery rzeczy oczom ludzkim są przeciwne y przykre.

1. Dym osobliwie z drzewa wilgotnego. 2. Wiatr gwałtowny. 3. Płacz. 4. Widzenie Nieprzyiaciol w szczęściu, á Przyiaciol w nieszczęściu.

Czterema tym rzeczom nie trzeba być przeszkodą.

1. Gdy się kto chce przystoynie stanowić. 2. Gdy się kto do nauki zabiera. 3. Gdy kto chce być uciśnionym pomocą. 4. Gdy się kto nawraca od zycia złego do dobrego.

Po tych czterech zawsze droga śliska y niebespieczna.

1. Po Lodzie. 2. Po mieyscu wilgotnym y pochylistym. 3 przy chwalbie y wyniosłości. 4 Przy urodzie Białogłowskiey.

Czworo to w domu zostawać powinno.

1. Komin. 2. Kury. 3. Kotka. 4 Zona ktorey iest rzecz przyzwoita, domem zawiadować.

Przeciwne przyrodzeniu rzeczy te są.

1 Iarmark bez złodzieiow. 2. Stary lichwiarz bez pieniędzy. 3 Młodzian bez wesołości. 4 Szpichlerz bez myszy. 5. Koźieł stary bez brody. 6. Ospały y niedbały, aby miał być mądry, y wielu rzeczy wiadomy.

Tych rzeczy głupiego iest szukać, y nie podobna wynaleść.

1. Prawdy u Hipokrytow. 2. Wiary u Pochlebcow. 3. Trzeźwości u Piiakow. 4. Pieniędzy u rozrzutnych. 5. Mądrości u głupiego. 6. Przy otyłym kałdunie, dowcipu subtelnego. 7 w Towarzystwie złych człowieka dobrego. 8 Cnoty u leniwego y ospałego prożniaka.

Cztery te rzeczy nikomu nie sa mile.

1 Sukuie albo obuwie gdy ie mole poiedzą. 2. Gdy prdczas tańca prochem podłogę posypią. 3. Gdy kto przechowuie takich co sami o się nie dbaią, albo gdy dobrze czyni ludziom tego niewdzięcznym. 4. Mowa długa miedzy uczonemi albo głodnemi.

Cztery rzeczy często trzeba naprawować y chędozyć.

1. Z garki. 2. Dachy na Domach. 3. Kominy 4 Suknie.

Cztery sa rzeczy niepewne y odmienne.

1. Zyd Chrzczony. 2. Przyiaciel poiednany. 3. Suknia nicowana. 4. Wilk chowany.

Cztery rzeczy przeciwne sa y niestateczne.

1. Mazur gdy Zwłoszcie. 2. Chudy Pachołek gdy spanoszeie. 3. Sowa gdy Ziastrzębicie. 4. Chłop gdy sobie gębę łaćiną nasmaruie.

Cztery rzeczy sa do zguby y utraty Człowiekowi.

1. Pycha y gniew. 2. Pijaństwo z kosterstwem. 3. Nienawiść y miłość nieporządna 4. Ospalstwo y lenistwo

Cztery rzeczy wszelkim Państwom sa potrzebne.

1. Rząd dobry przy skuteczney Sprawiedliwości. 2. pokoy pożądany. 3. Miła Domowa zgoda. 4 dobre Urodzaie.

Cztery rzeczy każdego Człowieka w przyiaźni utwierdzaia.

1 Szanować go w przytomności. 2. Sławić go w niebytności. 3. Służyć mu w okazyey. 4 Ratować go w potrzebie bez lichwy.

Cztery te rzeczy w Domu utaić się nie mogą.

1. Ogień. 2 Kochanie. 3 Kaszel. 4 Swary.

Cztery rzeczy przez ktore Człowiek traci honor, zdrowie, y substancya.

1. Gdy kto w życiu nie ma miary. 2 W Prawie zawzięty y uporny 3 W kosterstwie bez fortuny. 4 W Amorach nieuśmierzony.

Cztery rzeczy zdrowie każdemu Człowiekowi utwierdzaia.

1. Potrawy według aperytu pośilne. 2 W Pragnieniu skromne picie. 3 W nocy pomierne spanie 4 W społeczności nie zbytkowanie.

Cztery rzeczy ktore ma Zona mężowi dla spolney zgody, miłości, y pokoiu zachować

1. Trzeźwość. 2 Dobroć. 3 Wierność. 4 Powolność.

Pięć iest rzeczy, ktore zdrowie y miły każdemu pokoy zachowuia.

1. Nie wszytko wierzyć y uwazać, co się od kogo słyszy. 2 Nie wszytkiego się zwierzać y powiadać co się wiedzieć może. 3 Nie wszytko zaraz sądzić y potępiać co rozumiemy. 4 Nie wszytko sobie pozwalać czynić, choć możemy. 5 Nie wszytkiego chcieć y napierać się, co się upodoba.

Pięcioro iest, z czego się osobliwie prawdy dowiaduiemy.

1 Dziecińśtwo 2 Sen. 3 Nierostropność. 4 Pijaństwo. 5 Niesława.

Ote pięć rzeczy nie trzeba się wiele pytać ani w nich być bardzo ciekawym.

1 O Rzadzich Boskich. 2 O Gospodarstwie cudzego Domu 3 O Pokarmie Ryb Morskich. 4 O Radach Wielmoznych ludziom prywatnym 5. O nawrocęniu Wiatrow

Pięcioro

Pięćioro to pokażuie dobry albo zły rząd w każdym Mieście.

1 Kościoł álbo Dom Bozy, iezeli nie ſpuſtoſzały. Ratuſz. 3 Szkoła. 4 Rynek. 5 Zegar.

Tym piąćiom pomniy nie dawać wiary.

1 Pſu cudzemu. 2 Koniowi 3 Białeygłowie wielomowney 4 Słudze chwalącemu ſię. 5 Cyganom y Zydom

Sześć rzeczy do pożytku y wygody upatruia.

1 Powietrza zdrowego 2 Mieyſca wyſokiego 3 Miaſta bliſkiego 4 Domu wygodnego 5 Sąśiada ſzczerego 6 Przyiaćiela ſłownego.

Sześć rzeczy do przeſtrogi, maia być pamiętne.

1 Czas má być w każdey ſprawie determinowany 2 Ućiech roznych miernie trzeba żażywać 3 Roſkoſz wſzelka że tylko do momentu ſłuży. 4 Zbytki, ſwywola zawſze niebeſpieczne 5 Beſtye wſzelkie iako ſwoy właſny czas wiedzą 6 Smierć co lepſzych ściná y do grobu bierze.

Sześćioro to nie łatwo ſię ukryć może

1 Szydło w Worze 2 Nierządnica w oknie 3 Swierzb na ręku 4 Kaſzel przy bankiecie 5 Uboſtwo przy ſwey woli 6 Przewrotność, roſpuſta, y roſpaſanie ſię na wſzelkie złe y lubieżne uczynki.

Sześćioro te ſą błakaiące ſię y odmienne.

1 Kwiat na Wioſnę 2 Czas bliſki przeſilenia dnia y nocy, także ku Zimie 3 Rzucenie koſtek 4 Połow lotny 5 Zakochanie Białogłowſkie 6 Łaſka Pańſka.

Sześćioraki rodzay ludzki od Rządow Miaſt ma być odrzuconý.

1 Ktorym żaden prywatny nie chce niczego wierzyć 2 Ktorzy Ciała ſwe właſne maią bliznami y chorobami zeſzpecone 3 Ktorzy Oyczyſte dobra ſwoie na ſzperney roſpuśćie pomarnowali 4 Ktorzy Nowiny miedzy ludźmi łapaią, y ſami znayduią ſię poświadczaiącemi pochlebcami. 5 Ktorzy Skarb poſpolity niſzczą 6 Ktorzy miedzy poſpolſtwem nienawiść wzniecaią y nieſnaſki

Dowody dobrego obywatela Rzeczypoſpolitey lub Mieſta.

1 W takim ſię Stanie znaydować iako y drudzy 2 Od tych być ućiśnionym, od ktorych y lud poſpolity ieſt ućiśniony 3 Razem z Rzeczapoſpolitą upadek ponośić 4 Przyiaćioł y Nieprzyiaćioł tychże mieć 5 W roznym niebeśpieczeńſtwie rad znaydować ſię częśćią od ſwoich, częśćią że ſwemi, częśćią dla ſwoich, częśćią ze ſwemi Obywatelami

Dowody przewrotnego Obywatela.

1 Gwałcenie Prawa 2 Sadow przekupowanie 3 Zamięſzanie Magiſtratow y Rządow dobrych 4 Wſzelkiego złego być przywodzcą y początkiem.

Siedm Conſideraciy ſą w Państwach do obſerwowania.

1 Miłość bogatym 2 Cierpliwość ubogim y miłosierdzie 3 Czyſtość młodźi 4 Pogardzenie świata tego, y doczesności u mądrych 5 Wſtyd y pokora miedzy Białemi głowami 6 Sprawiedliwość każdemu ſkuteczna 7 Zwyćięſtwo na woynie.

Siedm rzeczy ktre się ludziom rzadko darzą.

1 Ranny Deszcz Babi taniec 3 Piątkowe śpiewanie 4 Niedzielne śniadanie 5 Poobiednie picie 6 Spanie 7 Spotkowanie.

Osm rzeczy każdemu pożądanych.

1 Łaska u Boga y ludzi 2 Godność wysoka. 3 Dom porządny. 4 Woz naprawny. 5 Kucharz wygodny. 6 Wina beczka. 7 Pieniądze gotowe. Ogrod Włoski.

Pewne Raritates, albo cudowiska natury.

JEzeli kto kiedy obaczy, iż Człowiek małego wzrostu będzie pokornym, wysoki uważnym; suchy prostakiem; cudny dobrym; biały śmiałym; Lisowaty miernym; ubogi nie zawistnym; bogaty szczodrym, y uczynnym łagodnie mowny nie obmowcą; szepiołek nie zdradnym; pochmurno patrzący nie oszust; iaskrawy nie naśmiewca, kudłaty na ciele nie psotliwy, prosto urosły nie okrutny, małe oczki Kałmuckie, nie chytrym, á uśmiechaiący nie frant; tedy to muśi być cudowisko natury.

Y daley, kto nie uzna oracza, żyznego roku nie tuszącego, szafarza nie przyliczaiącego, Młynarza miary nie baczącego, Młodzieńca nie swawolnego, Starca nie łakomego, Zebraka nie swarliwego, Przedawce swey rzeczy nie chwalącego, Kupca nie ganiącego, Przekupki nie obłudney, Szynkarki nie przypisuiącey, Baby nie natrętki, Panny podarunkami y ukłonami gardzącey, wdowy Mężow nie przebieraiącey, Mężatki na męża nie skarżącey, Sługi z pierwszego razu nie ochotnego, Jeżeli się inaczey znaydzie, bez wszelkiey contradyctiey, y tey pewności, niech na tym mieyscu co *Cicero* napisał zostanie, iż *Consuetudo altera natura*.

POLITYCZNE UWAGI,

Bardzo pożyteczne, o rzeczach do obyczaiow należących.

1. *Co dobrego może stąd wynić gdy się kto chwali?* Gdy się będzie starał aby to czynił z czego się chwali.

2 *Czemu nie iest rzecz dobra być gniewliwym?* Bo gniew czyni podobnym szalonemu.

3. *Co iest Państwo bez sprawiedliwości?* Jest prawdziwym rozboiem.

4. *Czemu lepiey aby się w tobie wszyscy kochali, aniżeli aby się ciebie bali?* Bo nie długo trwa boiaźń, ani długo ponośi.

5. *Czemu nie trzeba szczęściu dufać?* Bo iest niestateczne.

6. *Czemu się boia starości?* Bo iest składem wszytkich bolow y chorob.

7. *Czemu trzeba się strzedz nabycia niesprawiedliwego?* Bo ani trwa długo ani dobry koniec miewa.

8. *W Czym przyiaźń zależy prawdziwá?* Kiedy toż oba chcą y nie chcą.

9 *Kiedy poznać kto prawdziwym iest przyiacielem?* W nieszczęściu.

10. *Jaki iest żywot łakomych?* Ustawicznie się trapić, ustawicznie pragnąć ustawicznie się bać aby nieutracił co ma.

11 *Kto-*

11. *Ktory stopień iest pierwszy do cnoty?* Siebie samego dobrze poznać.

12. *Jako mamy koło cudzych spraw chodźić?* Tak abyśmy swoich nie zapominali.

13. *Na co maia pamiętać młodźi?* Ze będą y sami kiedykolwiek staremi.

14 *Kto iest mężny?* Ktory nad sobą panuie.

15 *Iako rosnie cnota?* Przez niebespieczeństwa y przećiwnośći.

16 *Iako kto z utrapienia wyniść może?* Przez ćierpliwość.

17 *Iako możemy przed nieszczęśćiem dobra nasze uchować?* Chowaiąć ie u przyiaćioł.

18. *Komu przykre ubostwo?* Temu ktory go nie znośi ćierpliwie.

19. *Co praca chłodźi?* Odpoczynek.

20. *Czemu szczęśćie ślepe?* Bo swoich czyni ślepemi.

21. *Co naybardźiey szkodźi Panom?* Pochlebstwo.

22. *Co się rzadko zgadza?* Vroda z czystośćią, bogaty z mądrośćią; młodość ze statkiem, starość z nieuprzykrzeniem się.

23. *Kto nie umie mowić?* Ktory milczeć nie umie.

24. *Co iest prawdziwym człowieka obrazem?* Mowa iego.

25 *Iako sobie sławy przymnazac mozemy?* Mało mowiąc a wiele czyniąc.

26. *Iako się rozszerzaią Krolestwa?* Jako przez niezgodę giną, tak przez zgodę rozśźerzaią się

27. *Iako się ratować w utrapieniu?* Zapominać go.

28 *Ktora droga naykrotsza do sławy?* Takim być za iakiego chcesz być mianym.

29. *Co zatrzymywa Państwa?* Kara y nagroda.

30 *Co nam naybárdziey szkodźi?* Miłość samych siebie.

31. *Czemu gardźić mamy rzeczami ziemskiemi?* Bo przemiiaią.

32. *Czemu Krolom potrzebna sprawiedliwość?* Bo ich umacnia.

33. *Czemu wielkie bogactwa szkodliwe?* Bo sprawuią zapomnienie Boga y uczćiwośći.

34. *Co iest wstyd?* Iest hamulec od złego.

35. *Iako może człowiek panować sobie?* Tego się strzegąc, co w drugich gani

36. *Czego potrzeba do przyiaźni?* Zgodney woli na cnoćie ufundowaney

37. *Iako poznać człowieka dobrego?* Przypatruiąc mu się iako ponośi nieszczęśćie.

38. *Zkad się poczęło że u Panow trabia do stołu?* Bo starzy kiedy mieli zasiadać do stołu dawali znać ubogim, aby oni też dla siebie po jałmużnę przychodzili

39. *Przez co moga trwać rzeczy pospolite?* Kiedy starśi umieią dobrze rozkazować, á młodśi posłuszńemi być.

40. *Kieay się na woynie nie powodzi?* Kiedy wielu rządźi.

41, *Ktore Krolestwo szczęśliwe?* W ktorym poddani prawdźiwie miłuią Pana a z sobą zgodni.

42 *Iako używać dostatkow?* Tak abyś ty im panował, nie one tobie

43 *Co należy Panu?* Dobrze czynić á nie dbać na obmowy; y to iest znak serca wielkiego

44 *Czemu ćięſka rzecz krolować?* Bo nie podobna każdego ukontentować

45 *Co ſzczęśliwym czyni człowieka?* Panowanie nad ſwemi namiętnośćiami.

46 *Ktora Panow nayſroſſa choroba?* Słuchać pochlebcow.

47 *Iako ſię zachowywać z przyjaćioły?* Tak, żebyś pamiętał zawſze, iż mogą iłać ſię twemi nieprzyiaciołmi

48. *Czym ſię Pan może ſtać miłym?* Kiedy by nayliżſzego ſprawy ochotnie ſłucha.

49 *Kiedy Hetmán przegrać może?* Kiedy naćiera na deſperatow.

50 *Co ieſt ſzlachectwo bez cnoty?* Jeſt pycha z gwałtem.

51. *Ktore wyſtępki ſą podobne cnoćie?* Chytroſć podobna mądroſći, upor podobny ſtateczności, śmiałość męſtwu; okrućieńſtwo pokrywa ſię ſprawiedliwośćią; nieczyſtość, polityką, przyiaznią, konfidencyą.

52. *Co ieſt trućizna przyiaźni?* Pochlebſtwo.

53 *Ktore niewiadomośći ſą naygorſze?* Nie znać Boga, nie znać ſiebie.

54 *Czemu tak miła cnota?* Bo ſię z rozumem zgadza.

55 *Ktora woyna ſprawiedliwa?* Ktora ſzuka pokoiu ſamego.

56 *Czemu kto pochlebcom wierzą?* Bo ſię w ſobie ſamym nazbyt kocha: dla tego też w tych ſię kocha co go chwalą.

57 *Czym zyia Duorſcy?* Nadźieią

58 *Co zwyćięzyć należy?* Odpuśćić zwyćięzonym.

59 *Kto ieſt mężny?* Ktory ſię nie kocha w tym zyćiu, á śmierći ſię nie boi.

60 *Ktora przyiaźń nieprawdźiwá?* Ktora ſię łacno kończy.

61 *Co naymocnieyſzego?* Potrzeba.

62 *Co drozſzego nad złoto?* Wolność.

63 *Kto nayuboſzy?* Łakomy.

64 *Kto ma naywięcey czasu?* Ktory co ma czynić, nie odkłada.

65 *Kto zawſze ieſt Człowiekiem?* Trzeźwy, y cnotliwy.

66 *Czym ſię cnota karmi?* Dziełami ſwemi.

67 *Kto nayprędzey nauczy?* Ktory z ſiebie przykład daie.

68 *Kto naymniey ćierpi?* Ktory chcąc ćierpi.

69 *Co naymilſzego?* Co w ſobie naywięcey waży.

70 *Ktora ſztuka inne przewyzſza?* Swemi affektami inne przewyzſzać.

71 *Ktory ieſt obraz oycowſki.* Syn.

72 *W ktorym małżeńſtwie naylepſza zgoda?* Gdźie mąż nie wſzytko ſłyſzy, á żona nie wſzytko widźi.

73 *Kto náydłuzey zyie.* Ktory albo ma wiele ſynow, albo wiele kśiąg.

74 *Iako ſię może ſekret utaić.* Gdy go nikomu nie powieſz.

75 *Ktore rzady źle ſię nadaią.* Ktore źle nabyte.

76 *Ktory dom nieſzczęśliwy?* Ktorym ſkąpy rządźi.

77 *Gdzie*

77 *Gdzie sludzy przewodzą.* Gdzie się im Panowie poddaią.
78 *Co iest szczęście ludzkie?* Sen czuiącego.
79 *Kto ma dosyć?* Ten ktory więcey nie pragnie.
80 *Ktorędy do cnoty idą?* W prawą się udaiąc.
81 *Iaká iest cnota?* Jest iak zwierćiadło nikomu nie pochlebuiące.
82 *Komu iednakoz mieć y nie mieć?* Kto czego nie używa.
83 *Co gubi zgodę,* Upor.
84 *Kto w karty grać może bespiecznie?* Ktory mà niepotrzebne pieniądze.

SEKRETA

Do wielu rzeczy Gospodarskich osoblivych, wszelkiego stanu ludziom sluzace, do wiedzenia y używania wielce potrzebne, ktore są z doswiadczenia skutkiem samego pożytku.

WIelka pomoc á oraz osobliwa we wszelakim gospodarstwie folga y użytek, wiedzieć, y umieć sobie dobrze uczynić, znaczny z tąd przyczynek pożytku y wygoda: przeto z informacyey niżey opisaney gotowa experyencya, przez ktorą przy wydatku każdy będzie umnieyszony koszt á na pozytek znaczna przybędzie z ukontentowaniem auctia: więc że są potrzebne niektore punkta do Gospodarstwa, ktore się do Traktatow wyżey nie wpisały, tedy w tey tu częśći dopisuią się.

Mięśiwa wszelakie aby się nie psowały.

ABy do przechowania Mięśiwá były trwałe, ile podczas lata, Mieśiąca Czerwca, Lipca. y Sierpnia, w Maiętnośći gdzie rzezi nie masz, zachować ie w Otrębach, abo w iakiey Mące, dotrzymaią swoiey świezośći, y od zacuchnienia wselkiego odrazą się.

Drugi sposob, Urłuc na proch Koleander, y umięszawszy go z octem w naczyniu czystym pomienione polać mięśiwo tym rosołem, często przekładaiąc, conserwuie od wszelkiey skazy.

Mięsa świeżego aby muchy w letie nie spećiły.

CEbulę świezą na Mięśie położyć, á tak muchy od tey woni opodal ućiekać będą muśiały.

Kucharzom pomoc do prętkiego ugotowania potraw.

TRzeba żeby kucharz dostawszy figowego drzewa, dał sobie z niego warzęchę urobić, ktorą często w warzywie mieszaiąc. nad zamiar prętko, y smaczno nagotuie potrawy. Do tego dla pospiechu drwa na ogniśko maią być suche, á te Bukowe, Dębowe, Grabowe, lub Brzozowe, takie bowiem drwa nie tylko są gorące na płomień, ale też y węgliste, długo trwaiące, y w gotowaniu potrawę przeymuiące, osobliwie Dębowe naygorętsze, bo się czasem garki od niego padaią.

Aby kucharzom za odeśćiem z garkow nie skipiało.

ABy się smak dla skipienia w potrawie nie odmienił, tedy na uchu gar-

ka na krawędźi trochę posypać Soli, a tak bez tey szkody, samo w sobie wrzeć będźie statecznie y zwolna.

Item Mięso świeze w lećie aby się nie zaśmiardźiało, w Proso go schować, takze wszelakie Zwierzyny y Ptastwa, takze y napoy od zwietrzenia znacznie ochronić się może w pomienionym prośie.

Koźioł do zabićia aby nie śmierdział parchem.

NIm kto na kuchnią zabije kozła, dać mu na dźień przedtym, y w ten dzień chleba Jęczmiennego ziesć, ktory Pokarm, odeymie to zacuchnienie do zabićia tego bydlęćia; do tego, taka rzeź żeby była na schodźie, ktoregokolwiek Miesiąca.

Ptastwa rozne po zabićiu, aby nie swiędniały, á osobliwie Kuropatwy, Jarzabki, ćietrzewie, y insze wszelkie Ptastwo.

JAko tylko po złowieniu z Pola, tedy zaraz im trzeba nozek nadłamać, y na Wietrze samym od Pułnocy zawieszać ie, gdźieby nie było żadnego w tym gmachu inszego zaduchu.

Rybom roznym, od iakiey zarazy zabiezenie.

GDy Ryby są w Stawach abo w Sadzawkach, rady sną, także choroby y rozne zarazy ćierpią; tedy wrzućić miedzy nie Opichu Ziela, a tak przez to uzdrowią się, y czerstwieć będą.

Ryby na Kuchnia aby się prętko łowiły.

MAtnią u włoku gdy ie łowić będą, Cegłowym oleykiem nasmarować, ktore z poczućia tey wonnośći, garnąć się będą iak na pewną ponętę, byleby tylko w tym mieyscu były ryby, a matnia nie była dziurawa.

Tym, co w nocy ryby łowia remedia.

DOstać od Kozy, abo Owce macherzyny, y spalić ią na fajerce, y ten proch z wodą octu trochę przymięszawszy dać takiemu nieochędoznemu wypić na noć, wielce rzecz skuteczna.

Drugi sposob na toz. Wźiąć zaięczego iądra y uwarzyć go w dobrym winie iak naylepiey, potym mierno osudzone, dać takiemusz rybołowowi na noc, gdy spać idźie wypić, á tak w tym nałogu znacznie uśmierzy ten defekt; niech ten przy kim czuynym sypia, żeby go na przechod obudźał snadniey by tak odwyknąć muśiał; do tego, żeby mało co piiał, dla odwyknienia od tego nałogu.

Slimaki w żimie iako przechować aby się nie psowały.

LUbo są w sobie Slimaki z Jesieni raraz zawarte, y zasklepione, ktore na ten czas są do iedzenia zdrowe, y krew w Człowieku dobrą mnozące, iednak w skorupach swiędnieią, chudnieią, y gniją, że ich czasem użyć nie moze, á przeto w naczyniu iakim przesypować ich warztą, otrębami suchemi, abo sieczką, będą od tey skaży warowne y dla pokarmu zostaną się w swoiey czerstwośći użyteczne.

Oley aby się kucharzom w smazeniu nie pienił

NAprzod przesmazyć go w iakim naczyniu na węglach dobrych, ktory to oley

to oley gdy się będźie pienić, wźiąć na dwa palce kilka kropel wody, y zaprysnąć zniedobaczka, á tak wypryśnie z niego piana, ze potym Oley do smażenia będzie czysty y iako Oliwa dobry.

Do miodu uwarzonego okraja dlá smaku.

ZIele Język Jeleni z podłuznym liściem włożyć do Miodu, doda zapachu, y osobliwego smaku, do tego będźie oraz dla zdrowia lekarstwem, zołądek utwierdzi y krew w Człowieku dobrą sprawi.

Na gorzałkę zboze osobliwe.

ZYto przednie lubo poślednie w ktorym iest czosnek polny, z takiego dobra y do brania darzy się Gorzałka.

Piwo aby było łagodne y glancowne

OSmą część dodać Zytnego Słodu do waru iednego á nie więcey, dla scho du Piwa z kadzi.

Aby się pszczoły roiły, y dobrze się sprawiały.

SIemienia Konopnego, trzy garce odmierzyć, ktore przez Dźień, y Noc az puknie Ziarno moczyć, potym w nowy garniec polewany to Siemię wsypać, wprzod go ususzywszy dobrze, w drugi garniec, z garkiem do połowy włozyć, á dziurki aby były na dnie, â na wierzchu pokrywką przykryć, y gliną dobrze oblepić, doł wykopawszy, do połowice w Ziemię włożyć, a koło tego od godźiny, do godźiny nie ustaiąc ogień palić, á co na spod ziecze, tym oleykiem, Ule u oka Pszczelnego smarować, będą się za tą opatrznośćią dobrze sprawiały, przez tenże właśnie sposob, y szczęnięcy Oleiek robią na rozne ludziom przygody.

Miod iak czyśćić bez ogniá.

WZiąwszy Miod z Ula, włozyć go w szklane naczynie przestronne, y przykryć go czym, obwiązawszy, á co trzeći dzień, albo czwarty odkryć, y łyszką coraz zwierzchu fuzy, albo piany zbierać, y coraz tak czyniąc poki się sam przez się dobrze nie przeczyśći, ktory to Miod, takim sposobem, lepiey na ogniu nie może się wypolerować.

Od pijaństwa zbytniego iak się uchronić.

ZNosow Jaskołczych proch, z Mirą w Winie pic, od tego uwaruie zbytku sprosnego.

Item. Tego dnia niech zazyie Bukwice, Betoniki, na czczo, iakim kto sposobem trzeźwo się zachowa, przy Bankiećie y przy wszelkim pośiedzeniu *Item*, Na czczo przed obiadem na ćwierć godźiny, trzy iądra skorki Brzoskwiniowey, y trzy Migdały gorzkie zieść, potym puł kieliszka Oliwy abo Oleyku Migdałowego napić się, zaczym przy okazyey iakiey, pić, ieść, może co się upodoba, głowy nie zawroći, ięzyk do konwersacyey nie zbłądzi, ale się przy wesołey zostanie fantazyey: A ieśliby była iaka nazaiutrz, w głowie lub w żołądku ćięszkość, całego tego dnia poszcząc zazyć dyety, stanie za Maiowe *remedium.*

Serwatka z owczego mleka.

Z Podpuszczonego Owczego Mleka, będzie serwatka, ktorą w Maiu przy czasie naylepszym przewarzaią, iest zdrowa, purguie, y wszelkie przeczyści wnętrzności, od suchot broni, iako y koźie mleko, iednak według natury w tym się wprzod sprobować, bo nie kazdey plaguie naturze.

Swiec łoiowych robienie.

DO łoiu Wołowego przydać Kozłowego, abo Skopowego sadła, iaką część, á tak będą świece, nietylko białe, ale tez iasne, iako woskowe świecić się będą, wysuszywszy do tego (naczym wiele nalezy) iako naylepiey knoty za piecem gdzie ustawnie pálą, lubo tez w piecu piekarskim włozywszy ie po chlebie zaraz, y prętko potym świece, aby nieodwilgotniały, robić.

Włosy przyrodzone ktoby chciał przemienić na czarną farbę.

DOstać iaia Kruczego, y rozbić ie na Miednicy Mosiądzowey, ogoliwszy te mieysca, gdzie kto chce mieć czarne Włosy, y tym one nasmarować, á poki nie uschnie, poty tez mieć y trzymać zawsze w uśćiech swoich Oliwę, żeby z tego, y zęby nie zczerniały, á czynić w ćieniu iakim przez trzy dni.

Aby kto prętko nie osiwiał

WLaśnie na to wiedzieć potrzeba czego się chronić, á czego zazywać; chronić się chłodnych pokarmow, y wilgotnych, Zioł Ogrodnych, Kapusty, Sałaty, Ogurkow, Malonow, Rzepy, Ryb, Mleka, Wody zimney, Rozy, z Białągłową częstey społeczności, á tym bardziey strzedz się zbytniego o zysku myślenia, wystrzegać się ćiekawości, turbacyey, frasunku, zbytniego pijaństwa, osobliwie takiego trunku ktory głowę zaraza, pamięć, rozum, y zdrowie odeymuie: Miod pić pomiernie dla posilenia zołądka, nie dla zarazy głowy: Jadać pieprzno, potraw często zazywać smazonych, abo pieczonych: Łaźni częstey się chronić, głowę mieć często odkrytą, być przytym wesołym, conwersuiącym, w kompaniey rezolutnym.

Włosy siwe aby były czarne.

DLa odmłodzenia swey starości, uczynić sobie sok z szałwiy y nim na końcu smarować siwiznę, á tak będą czarne włosy, y odmłodzą się.

Na łysinie aby włosy rosły.

MYsze łayna w wolney wodźie rozmoczywszy, tym łyse mieysca smarować. *Item*, Dostać de Tartaro, y zagrzawszy go letnio, y tym smarować łysinę.

Na ogorzelinę sposob.

GDy się kto w drodze, abo gdzie na powietrzu opali, że z tego Cygańskiey prawie nabędźie cery: Marcową się omywać wodą, abo Poziemkową na noc y na dzień.

Item Lug uczynić z Jnionki polney, y myć się tym na noc, poki tá ogorzelina nie spadnie z twarzy.

Item, Czystey wody deszczowey wziąć, w iakie chędogie naczynie zpułtorey

torey kwarty, włozyć w nie zgronowin kwaśnych Winnego Soku, y warzyć to tak długo, żeby połowica tego wywrzała, y przy tym dowarzeniu, Cytrynowym dopełnić Sokiem: iako zewre, wyiąć to z ognia, y na ostudzenie, cztery białki z świezego iaia zbiwszy wlać, y żazyć na tę potrzebę.

Na twarzy aby była piękna płeć.

JAko nayświeższego á prawie prosto od Kokoszy dostać iaia, y oddźielić od niego sam białek, ktory na czyste iakie wylać naczynie, wlać do tego tyle wodki rozaney według białka, y rozbijać to tak długo áż się to wszytko z społem dobrze spieni, y temi pianami twarz sobie wszędzie iak maśćią nasmarować, potym gdy uschnie na twarzy, chędogim wolnym ręcznikiem zwolna sobie twarz wyćierać, rzecz snadna, skuteczna, y nieszkodliwa, y ku starośći płći to nie zepsuie.

Item, Przez umywanie lica, y to czyni piękną y gładką płeć; wziąć Dragantu, y wymoczyć go w Rozaney wodce, mąki Jęczmienney, krochmalu, białka od iąia dobrze ubitego, zmieszać to wszytko społem, na massę, y z niey zrobić gałeczki, ktore ususzywszy dobrze, miasto prostego mydła niemi umywać się, płec odmieni w piękną, y delikatną.

Zęby aby były białe y czyste.

PIękna rzecz ile Damie kazdey mieć białe zęby, y choćby ktora miała w pięknośći swoiey Anielską twarz, gdy ma czarne zęby, wszytkę to oszpeći piękność, ztąd do tego y zust cuchnie, że przez to kazdego od śiebie w upodobaniu odraźi. Więc wziąć Jęczmienia, Soli białey tłuczoney, y Miodu po rowney części, y umięszać to iako na paskę, y tą ingredyencyą, sobie zrana wyćierać zęby, będą czyste chędogie, y od szkorbutu wolne.

Ze wiele na tym należy, nie tylko dla pięknośći, y ochędostwa, ale tez żeby dziąsła nie gniły, ani z ust nie śmierdziało, zęby tedy zrana, po iedzeniu, y na noc, czystą wodą zawsze wymywać, chędozyć, y płokać, usta, dziąsła, zęby, zwierzchu y wewnątrz, iednak przećię ostrożnie wyćierać, aby skorki na dziąsłach do krwie nie zranić, y nie zetrzeć, á po wymyćiu, chędogą chustą wyćierać.

Item, Sadze przez surową chustę prześiawszy, temi sadzami potym zęby wyćierać.

Item Wypaloną páczynę miałko utłuc, przez rąbek prześiawszy żęby trzeć

Item, Cegły stłuczoney część, drugą Soli umieszać społem y tym chędozyć.

Item, Węgla naskrobać, soli oczkowatey miałkiey rowną część wsypać, umięszać, y trzeć zęby, potym wodą czystą usta wypłokać, á tak będą białe y czyste.

Zwierćiadła od plam y tłustośći wychędożenie.

WZiąć od szczypcow prochna, co świecy nos ućieraią, położywszy na suchy płatek, trzeć tym dobrze Zwierćiadło, poki się nie wypoleruie, ktore będzie tak czyste, że iakoby nowe, á to się zwykło od wilgoći psować y odmieniać.

Okien na Zimę oblepienie.

ABy myszy tego oblepienia y inne robactwa nie gryzły, y nie pfowały, wziąć mąki z wodą á z żołćią Bydlęćia iakiego, abo od Ryb, zmieszać na klayster, tedy tak wcale przy oknach zostanie ućiszenie na przyszłą Zimę, smarować tym klaistrem pokraiane papiery, według miary, y potrzeby, nie ćmiąc sobie ani odeymuiąc światła, po proźnicy.

Rosady abo Kapusty aby liski nie pfowały.

MAiąc wodę Marcową tegoż Roku zbieraną, w niey przy rozsadzeniu Rosadę maczać, owczym łaynem potrząsać, broni od robactwa wszelkiego.

Na swad od piecá, dla zarazy głowy.

POdczas Zimy, gdy w piecach ustawicznie paląc, głownią przy kaflu przy pali, czasem też piec przepalą, w kafel nieostrożnie co włożą, y przy Piecu co spalą, bywa z tego swąd, y zaraza głowy; á przeto wźiąc śniegu czystego na Misę, y postawić ią wyżey głowy Człowieka, nie daleko pieca, az wszytkę owę wyćiągnie do śiebie zarazę śnieg, á tak mieszkańcom swąd szkodzić nie będzie.

Od rospalonego węglá, iako uchodzić zarazy.

ZNayduie się wiele ludzi, którzy się radzi nad węglem grzeią, w Kramach, w izbie, y gdziekolwiek nad faierkami, patelami, grzeią sobie pośćiel: bez czego wiele ludzi obeyść się niemoże, przeto włożyć sztukę starego żelaza w te węgle, ochroni głowę od wszelkiey żaraży. Piecow dla oblepienia abo od kaflow, dla nadymienia ochraniaiąc mięszkania, tedy na udeptaną dobrze glinę wpuł przymięszać popiołu, abo plew, y spary nie rozmazuiąc po kaflach polepić.

Podrożnym kursorom tanecznikom, y tym coby radzi daleko chodzili sposób do chodu.

NIech sobie kazdy taki w obuwie pod same podeszwy, pokrzywianego abo olszowego nakładźie liśćia, wiele chodzącego, y tańcuiącego, trud zaden nie będźie molestował.

Item Z trudu gdy kogo przykro nogi bolą, piołunu uwarzyć, y letno nogi kąpać, trud wszelki wyćiąga, y bole uśmierza.

Kolana gdy kogo z chodu bolą. lubo z descensu, Dryakiew Wenecką z Winnym octem umieszawszy letno przygrzać, y pod kolana sobie, w ćieple, idąc do spańia natmarować, dotąd to czynić, poki się ten bol nie uśmierzy.

Psom aby się w kazdym mieyscu nie oganiać.

OD Psow aby w kazdym mieyscu być bespiecznym, dostać od sobaki gdy się oszczeni łozyska, mieć przy sobie ususzone, zaden Pies, na takiego się nie rzuci człowieka.

Psi aby się nie wśiekali.

JAko się pies urodzi we trzydźieśći, albo we czterdźieśći dni, urznąć mu koniec ogona, á tak mu iuż więcey nie przyidźie do tego zawrotu, dla omyłki iakiey w tym, naterminować sobie te dni pomienione.

Na parchy

Na parchy psom.

WZiąć liśćia od Orzechow Włoskich, uwarzyć y tem wymywać parchy, *Item.* wźiąć Oleiu Konopnego, przesmazywszy go namazac po kilka raży, tedy parch zginie. *Item* Wołową krwią wymyć kilka razy ten niestatek. *Item* Mięśną polewką gdy nią wymywa, pewna na to pomoc, y Psa wyleczenie.

Mole aby Szat iakich y futer nie psowały

Pieprzu utłuc miałko, y z Chmielem suchym umieszać á przesypować warsztą w skrzyni pomienione szaty, ábo futra, od tey woni, zaduchu abo wilgotnośći nie będźie, z ktorey by się to robactwo legnąć miało, ale owszem ieżeli się zalęgną do szczętu wyzdychaią, bowiem to suszy, y od zatęchnienia broni, że na długi czas odiechać ich może bespiecznie.

Item, Piołun suchy świezy wonnieiacy tenże sprawi skutek, iest takze liśćie Laurowe, Cedrowe, y Cyprysowe, co wszytko doświadczone.

W Mieszkaniach zaś względē obićia, y innego porządku gospodarskiego aby w oknie iedna kwatera była zawsze otwarta osobliwie w Lećie. dla zaduchow, za odiazdem iakim; aby tak nie były w zawarćiu gmachy, bo z tego nie tylko Mole; ale y insze rozne mnozą się robactwa, *Item.* Pieprzu z tabaką utłuć miałko iako mąkę, bardzo dobra na to opatrzność, nawet Kobierce na śćianach, y na stole, tym potrząsnąwszy, więcey psować, ani legnąć się nie będą.

Item. Fuz od Oliwy ktory się na samym ustawa spodzie, dostawszy go od Korzennikow, ten w Rynce czystey do połowice wysmazyć, y tym dopiero, skrzynią wewnątrz w kazdym mieyscu nasmarować, w takim zawarćiu zaden Mol niepostoi, Szaty y Futra w cale będą zachowane: by naydłużey.

Pluskwy gdźie ich iest mnostwo iako ich wygnbić.

TE mieysca wszędzie, gdzie znayduią się pluskwy, Oleykiem Piołunkowym nasmarować.

Item. Dostać żkilkanaśćie albo żpułkopy Pijawek według wielkośći gmachu, choć y więcey, y spaliwszy one na proch, na faierce tym kurżyć, drzwi y okna dobrze zamknąwszy, do szczętu wyginą.

Robáctwá wszelkie, Muchy, Pchły, Paiaki, Niedźwiadki, Skorpiony, Pluskwy, Skorki, Stonogi, Szczypawice, Swiercki, y inne rozne w Gmachach przeszkodne, znayduiące się, iako wyczyśćić.

DOstać pierza, abo skrzydła od Dudka ptaka, y kurzyć tym na faierce Gmachy, drzwi, y okna zamknąwszy, tedy od godźiny do godźiny, od takiey woni do szczętu wyginie precz ten niestatek, że Gmach wolny, y czysty zostanie.

Na Komory uprzykrzone te sa osobliwe sposoby.

MUchy w dźień dość są ludźiom uprzykrzone, dopieroz w Nocy Komory, z swoią muzyką, przygrawaniem, y kąsaniem, iedna molestya; Więc aby się tego uchronić niewczasu, gdy kto idźie spać, kminu wźiąć w usta, y pogryść go miałko, potym rozgryżionym nasmarować sobie twarz y ręce, á tak od tego zapachu, Komor zaraz ućieka, trąbić, kąsać nie będźie mogł,

Item. Zamknąć w tym gmachu okna y drzwi, gdźie ludźie ſypiaią, dopiero na faierce Burſztynem, abo Jałowcem, kadźić, żeby ſię iako naylepiey nadymiło, potym kwaterę iednę w kwadrans od okna otworzyć, á tak wſzytkie co ich będźie, na dwor powylatuią, że żaden na noc nie zoſtanie Komor, á że ſą drugie młode, y nie zwyczayne, że nie będą mogły trafic do otwartey kwatery, tylko ſię po oknach błąkać będą, kuchennym ich zaganiać wachlarzem, pokazuiąc im do ucieczki drogę, ućieſzna rzecz widzieć ich ućiekaiących iednego za drugim.

Item. Kurzą im też ſianem, y prochem ruśnicznym, dobry y ten ſpoſob, tylko na noc taki nie rychło wyidzie zaduch, oraz od tego może nabyć, głowy bolenia y kataru.

W Mantuey, w Kraiu Włoſkim ieſt Miaſto, od Kśięſtwą udźielne y oſiadłe, we środku Stawu abo Jeźiora wielkiego, iako na iakiey Wyſpie, więc tameczni obywatele, z wieczora, y w nocy, zwyczaynie na ulicach, y w domach converſuiąc, długo tę od Komorow ćierpieli przykrość, dla czego teraz po ulicach ſianem kurzą, á tak od tey przeſzkody, y niewczaſu ſą wolni, gdy to czynią kadzenie.

Muchy iako z domu wypędźić y gubić.

KMin w Wodźie uwarzyć, y tym wſzytkie mieyſca pokropić, precz uſtępuią z Komorami, nawet na obrazy, ſzkła, ktore zwykły ſzpećić- nie padną, y nie popſtrzą.

Item. Ziele Przetarcznik, zaurypigmentem, z mlekiem, y z deſzczową wodą zmieſzać y gdźie Muchy bieśiaduią kropić.

Item Hałun z czarną lebiodką z mlekiem utrzeć, y tym naczynia ſmárowáć żadna na to niepádnie Muchá.

Item. Aurypigment w wodźie moczyć w flaſzce, umieſzawſzy dobrze na przyſtawkę po troſze nalać, cukru do tego naſkrobać, nie nadąży zdechłych zmiarać z kazdego kąta.

Item. Pierza z Dudka ptaka garść ſpalić w Gmachu, zdychaią od tego y ućiekaią.

Item. Czombrowego, Bzowego, y Kminkowego, doſtać ſpotrzebę Ziela, warzyć to w kupie w wodźie, potym Jzbę pokropić: wſzyſtkie z tego Gmachu zaraz wylecą Muchy.

Muchy, Koni w drodze y na mieyſcu aby nie kąſały.

LAgru winnego doſtać, y nim konie ſmarować, żadna Mucha na niego nie padnie, nie tylkoby kąſać miały, ktore w drodze oraz y w pracy z pracuią ſię oganianiem ſię. *Item.* wźiąć Rdeſtu y Popiołu, y uczynić z tego ſok y nim natrzeć konia.

Szerſzeń, Pſzczoła, Oſa gdyby kogo ukąśiła.

SLazu doſtawſzy świezego utłuc miałko, y na ſkazę przyłozyć, iad ten wyćiągnie, y wyleczy.

Item. Nachwytać Much, y utłuc ich na maść, przymieſzawſzy do tego

błota

błota utártego na drodze iakiey, przyłozyć na to mieyſce boleiące, prętko ſię wygoi ſkazá.

Szerſzenie, Trzmiele, y Bacy od tego uſtępować muſzą.

GDźie przebywaią, y gniázdami ſię ſwemi ſadowią, ile w mieſzkaniach, ſą przeſzkodą ludziom, á przeto podkurżać one śiarką, abo im do gniazd wrzućić Czoſnku: *Item* Podczas ćiemney nocy, gńiazda im w wor żebrać, y w tym ich potłuc, y ſpalić do ſzczętu.

Od Zwierza dźikiego y ſzkodnego aby być beſpiecznym.

DOſtać Lwiego prawdźiwego ſadła, y naſmarować ſię nim, átak nie tylko Wilk, Niedźwiedź, Dzik, ále y żadna nie tknie ſię, ańi ſię porwie na takiego człowieka Beſtya, y owſzem tę ſwoię ku niemu porzućiwſzy ſrogość, precz od niego odeydzie, tak w drodze na potkaniu, iako y na kazdym mieyſcu: to taka y miedzy Beſtyami znayduie ſię polityka, ze śilnego y powaznego obſerwuią Zwierza.

Wół gdy ſię w robocie pokłada.

GDy mu bićie nie pomoze, to go nie bić, ale mu w ucho gruchotać, tedy wſtanie y robić będźie.

Tchorze y łaśiczki aby ſię kur nie tykały.

GDy ſię Tchorz abo Łaśiczká wnęcą kędy, naczną w drobiu folwarcznym czynią ſzkodę, przeto kury ſokiem od Ruty kropić, odtąd więcey ſzkodźić im nie będą mogły.

Naybardźiey na ten czas drob Folwarczny pſuią, kiedy maią w tey dźiedźinie bliſko gdźie małe ſzczęnięta ſwoie, á przeto trzeba ich ſzukać, wſzędzie, w Gumnie, pod podłogami, w Stodołach, przy zapłoćiu, w Oborze, lubo pod iakim Gmachem, y znalazſzy pobić zaraz młode, poiuſzyć, rozkrwawić,, y koło kurnika wſzędzie gdzie ſwoie drob ma śiedliſka, tą poſoką zbroczyć, nieomylnie od tego mieyſca precz odeydą, położywſzy im niedaleko tego gniazda pobite, na obmierzenie, aby ſię ſtare napatrżyły; przy tym też zaraz śidła na nie ſtawiaią.

Liſzki aby także Kur, Jndykow, Gęsi y kaczek nie pſowały.

DOſtać od Myśliwych Lowczych, płuc z Liſzek, dać ie ugotowane y pośiekane drobiu zieść, przeż to żadna im Liſzka ſzkodźić nie będzie.

Szczurkow ſzkodnych wygubienie.

DOſtać kilka żywych Szczurkow, y mieć ie w iakim naczyniu, z ktorego by ućiec nie mogły, y tak długo morzyć, poki ieden z niech mocnieyſzy drugich nie wyzrze; á gdy tylko ſam ieden zoſtanie, tego potym zywo puśćić potrzeba, ktory to ſzczur zaprawiwſzy ſię na onych, iuż czym inſzym zywić ſię nie będzie, tylko ſamoiedzią ſzczurkow, a tak ich lepiey ańiżeli Kot wyłowi.

Myſzy łowienia y wygubienia ſpoſob.

LUbo rozne ſą, tego ſzkodliwego nieſtatku, do wyłowienia ſpoſoby, ale y ten ſnadny być moze: Te beſtye rady łuſzczą Owies, y Orkiſz, więc że te źiarna długo po wodźie pływaią, zaczym tego ziarna zwolna na wierzch

naſypać,

nasypać, Myszy obaczywszy, y poczuwszy ziarno, wody się niespodziewaiąc, chciwie skacząc, topić się będą musiały, przy tym naczyniu przyprawić im gonćik, na gorę miasto schodow aby miały po czym na tę samołowkę wleść, á gdy ktorá wleźie, y spadnie, trzeba tę przyprawę odmienić, bo drugie poczułyby nieszczęśćie swoie.

Item, Lebiotki źielá, lub naśienia Opichowego, y Czarnego, przyłozywszy do tego Koperwasu, zakurzyć w Gmachu, ten niestatek muśi ustępować.

Item. Ziela Opichowego w kwas wsypać, á gdźie Myszy przebywaią postawić, za dotknieniem tego zaráz ždychać muśi.

Kokoßy cała źimę áby nośiły Owoc.

ZPokrzyw nazrzynać samych wierzchołkow, na ten sam czas, kiedy się poczne w sobie naśienie wiązać, potym w ćieniu kędy pod dachem, á nie na Słońcu ususzyć, drobno utarszy, abo pośiekawszy, z Pszenicznemi w puł prawie umieszawszy otrębami, dawać kurom ieść.

Item. miásto pokrzyw, abo Otrąb, ten tez uczyni skutek, gdy przymieszaią Siemienia Konopnego.

W Sierpniu ten owoc dobrze zbierać po pełni, będźie do przechowania trwały. Kura, Gęś, abo Jndyczka, gdy swoy owoc przy swoim znieśieniu ziada, takiey kazdey koniec nosa zerznąć trzeba.

Owoc Kokoszy, y inny od drobiu wszelki, aby był zawsze świezy, y w swoiey zupełnośći, dla zaschnienia y zatęchnienia, mieć trzeba zawsze w iakim naczyniu w świezey wodźie, kazdego dnia odmieniać, iaie będźie zawsze tak świeze, iakoby go dopiero zniosła Kokosz.

Wroble aby zboża w Polu nie wyiadáły.

GDy Oźiminę abo iare Zboze śieią, tę rękę ktorą masz śiać, y brać w nię źiarno, prawą abo lewą, dobrze sobie natrzeć abo nasmarować Zaięczym Sadłem: szkodzić nie będą y insze wszelkie Ptastwa, ale się tylko przelatywać będą.

Owoc kokoßy iako przechować na czas długi.

PRzez Zimę dla mrozu w plewach; Lećie zaś w Otrębach przechowuią, á tak będą w swoiey zupełnośći świeze, y zsychać się nie będą.

Kaczka aby swoy płod sama wysiedziała

WIele iest Gospodyń ktore zwykły na Kaczki utyskować, że nie chcą na swoim owocu śiedzieć, az pod Kokoszy abo pod Jndyczki násadki pod kładaią, więc na to ten trzeba wiedzieć sposob y obyczay.

Kaczka miedzy innym drobiem, ma swą odmienną naturę, sprawuiąc się na kształt dźikięgo Ptastwa, á przeto, gdy Kaczka pocznie nośić swoy Owoc, niechże má osobno ustawione swoie gniazdo, ażeby tego Owocu nie tykano y z tego nieruszano mieysca, a gdy tego nanieśie zkilkanaśćie na kupę, byle by były nie do cetna, tedy ią na ten czas zawrzeć do śiedżenia, dodawaiąc iey zywnośći, á tak iuz będzie na tęn czas pewną nasadką, y według czasu wyśiedzi swoy płod, y słuszniey wychowa nizeli Kokosz, ktora dla sadzawki odstąpić

ſtąpić y opuśćić kacząt zwykła, iednak zrozumieć Kaczkę, żeby ſię z ſwego wyniosła owocu, na ten czas iey zazyć moze do ſadzenia.

Na Zelazna rdzę wſzelkiego naczynia.

ABy rdza wſzelkiego naczynia iako to Strzelby, Zbroie, y roznych rynſztunkow, y inſtrumentow nie ſzpećiła, y nie pſowała, tedy ſpiku odnozek owczych dobywſzy, tym wſzędźie po wierzchu ſmarować.

Item. Loiem ſżable y ſzpady naſmarować, nie tylko dla rdze ale też dla iakiey przygody będą zawſze wolne do prętkiego dobyćia, y Strzelbie wſzelkiey toż czynić może.

Item. Aby przezroczyſte zawſze były pomienione Rynſztunki, tedy Hálū utarty miałko, zmieſzać z Winnym Octem, y tym częſto przecierać, á tak kazdego czaſu będą zawſze czyſte.

Hártowanie Zelaza.

ZChrzanu ſok wyćiſnąć przez chuſtę, y źiemnych gliſt robakow rozetrzeć, y zmięſzać to z ſpoſem, potym oſtre zelazo, abo kordu ſztukę w moczyć w to, od godźiny do godźiny tak ſię zahartuie, że kazdego innego Zelaza niem ukroi iako Ołowiu.

Miedziane, Mośiadzowe, y Spizowe naczynia aby były zawſze chędogie, y czyſte w ſwoich metalach.

Piękna, przyſtoyna, y chwały godna, mieć ochędoſtwo w Domu ſwoim, y porządek, w czym ſię pewne Narody á oſobliwie Niemiecki ſzczycą y kazdemu prezentuią, y naſz im to przyznaie narod, á przećię tego nie naśladuiemy, ieſt w tym jaſne niedbalſtwo, y iakieś ſprawuie to nierożgarnienie naſze. Więc doſtać Oliwnego fuzu, wyſmażyć go do połowice, wprzod wychędozywſzy zwyczaynie iako należy, dopiero tym wyſmażonym fuzem poſmarować, á tak będą czyſte, niepośniedźieią, nie poczernieią, ani pordźewieią: konſerwuie to każdą rzecz, wſzelkie naczynia y rozne inſtrumenta Matematyczne, Geometryczne, Rżemieślnicze, y inne w Goſpodarſtwie domowe galanterye.

Drzewiáne naczynia aby nie botwiały, y nie prochniały.

SZkatuły przedniego Drzewa, miſterną robotą, Szafki, Ramy do Obrazow, y do Zwierćiadł, Skrzynie, Pulpity, Stoliki, y inne rozne naczynie Rzemieślniczą robotą tymże wyſmażonym Oleiowym fuzem (ktory ſię zwykł na ſamym ſpodźie u Kupcow korzennych w beczkach uſtawać) ſmarować, tedy na długi czas potrwaią, pſować ſię nie będą, glancu ſwego nie ſtracą, ani ich Robak nie zepſuie.

Koń ktory ſię z przyrodzenia ſwego w zad cofa iadący.

NA takim co ſię cofa Koniu jáchać rzecz niebeſpieczna każdemu jędźcowi, á przeto tym ſpoſobem zabiezeć, żeby ſię tego oduczył, nabić piſtolet papierem, że wſzytką gotowośćią mieć na to umyślnie, y podczas tego ſzwanku, być zaraz gotowym, y ſtrzelić mu miedzy przednie nogi, y dotąd tego używać, poki ſię tego nałogu nie oduczy, pewne na to remedium, z doświadczenia.

Nawozow iaki ma być na roli użytek.

GDy według swego czasu y potrzeby na rolą wozą nawoz, mianowicie z Wiosny na Jare Zboza, w ieśieni zaś pod Oźiminę, krore to nawozy, aby od Słońca, y od Wiatrow nie wietrzały, y swoiey essencyi na urodżay do uprawy roli nie traćiły, do tego deszczowe sloty ile na przygorkach aby nie spłokały, tedy dwa dni nawoz wożąc, w trzeći dźień zaraz go zaorać potrzeba, przez ten sposob gruntownie okraśi się rola.

Na domach wszelkich, na dachach aby długi czas rynny były trwałe.

WZiąć smoły według potrzeby, ktorą dobrze rospuśćiwszy, kiśćień wszcze pić w drewno, y w dźień pogodny ćiepły, rynny tym iako naylepiey usmarować, iak się tym rynny skleią, y utwierdzą potężnie, iakoby ie blachą obił miedzianą, y na wiele lat potrwaią, á nietylko że gnić nie będą, ale też y nie przećieką na powałę do mięszkania.

Plamy z blakowánia na roznych Materyach, y na Sukniach iako wychędażać

POleiu utłuczonego miałko, y mydła czarnego wźiąć, y dobrze to z społem umięszać, á potym tym smarować na Materyach plamy, także na Szatach iakichkolwiek, y niech to smarowanie natym tak długo będźie, poki słusznie iako należy nie uschnie, dopiero wolnym przemywać ługiem, á po ługu ćiepłą czystą wodą, á ták wszelkie iakieszkolwiek plamy, skazy, makuły, y zblakowania, ze ich zadnego nie będźie znaku, wynidą.

Drugi sposob. Dla takiegosz chędozenia roznych makuł y zblakowania, Rybę Lina, tak długo warzyć az to zewre dobrze w wodźie, y wodą ćiepłą po kilka razy, pomienione plamy, wymywać: potym wźiąć otrąb, ktore w wodzie uwarzyć, y te znowu mieysca przemywać, y zwolna osuszyć.

Plamę tłusta od oleiu iako wychędozyć.

DOstać Oleiu *de tartaro*, y tym plamy natrzeć, potym czystą ćiepłą omyć dobrze wodą, y zaś źimną z kilka razy, á ták będą czyste y chędogie Materye, bez wszelkiey makuły, y zmazy.

Sukienne, y Płoćienne plamy Jnkaustem abo też Winem zapluskane, iak wyczyśćić.

ZCytryny wyćisnąć sok, lubo z Pomarańczy, y tym makuły kazde namoczyć, y namazać, á co raz to ná powietrzu wolnym wysuszać, czyniąc to po kilka razy, potym to omyć dobrze czystą á ćiepłą wodą, iako tedy y to oschnie, wźiąć białego Mydła, z octem źmieszawszy, y zmywać te znaki, do szczętu zniydą, że y podobieństwa żadnego nie zostanie.

Bławatne wszelkie Materye, y inne rozne wełniane delikatne iak chędozyć y iako z nich wywabić plamy.

DOstać przednich nog skopowych, y spalić one na popioł, y mieć pogotowiu na tę potrzebę, á rozłozywszy na stole Materyą, namoczyć mierno czystą wodą, te wszytkie gdźie się znayduią plamy; y tym dopiero skopowym popiołem, wszędźie te mieysca potrząsnąć, y suszyć potym na Słońcu toż powtorzyć, y drugi raz wysuszyć, dopiero czystą wodą przemyć wyczeszawszy z tych plam ow popioł, ktore do szczętu znidą.

Item. Toz właśnie y żołć wołowa sprawi, też nią mieysca nasmarowa-

wszy

wszy, wodą potym czystą wymyć, y wysuszyć, skutek pokaże wyczyszczenia wszytkich makuł.

Wodka na wyprawienie wszelkikh Szat iedwabnych y materyalnych z makuł, ktoreykolwiek barwy.

WZiąć dwie kwarćie wody prostey w ktorą włozyć gumi Arabskiey prochu dwa łoty, niech się to w sobie zmaceruie, potym w tey zaprawie umoczyć gębkę, y te plamy zblakowane na szatach abo na materyach wyćierać.

Aksamitne szaty y zmazy z nich iako wyczyścić.

WZiąć Gorzałki, natrzec nią z tey strony, gdzia nie kosmato, ale sam spodek, że tá wodka przeydzie na drugą stronę.

Na zmazę kázdego sukna wodka.

WOdy studzienney wziąć 20. Funtow, Siarki funt ieden, Mydła drobno kraianego dwa łoty, warzyć te z społem zgodzinę, potym przecedziwszy, te zmazy rátrzeć, y namazać, w przod samym Mydłem trochę potarszy, á tak kazdá makuła zginie.

Kreći aby w Sadach, w Ogrodach, y gdziekolwiek ziemie nie ryli.

WKretowiznach, dostawszy zdechłych Rakow, nakłasć ich by naywięcey wszędzie głęboko, tam gdzie ich ziemne zachodzą uliczki, y wsame kopce, te Raki gdy się tam zasmrodzą, Kreći od tego będą zdychać y uchodzić.

Item. Z Baranka Wielkonocnego lub z szołdry, iako y pomienione Raki, w kretowizny gęsto kości pozatykać, y wgranicy, toz sprawi że uchodzić będą

O Wiwendach Obozowych Sposob nader potrzebny, pewny y doświadczony. dla Stanu Rycerskiego, na kuchnia bez drew y wody do gotowania pokarmow.

Gdzie nie masz żadnego Lasu Gaiu, ani drzewa na kuchnią y wod zdroiowych, takiego bez drew y wody zażyć sposobu.

MAiąc sobie Kociołek, abo tez garnek miedziany, lub żelazny, ábo y gliniany, z pokrywką dychtowną dla zaszpuntowania, żeby zadna para z tego nie wychodziła, wizerunkiem Alchimiey, dokoła dobrze oblepiwszy, włozyć go w ziemię, pod nim wykopawszy dziurę, według tego naczynia na pieczyk, aby było mieysce do podniecenia ognia, włozyć w to naczynie nakraianego mięsa, y cebule, á dla pary dobrze zaszpuntować, maiąc do tego trawę, słomę, abo iaką mierzwę zásuszoną, ktoraby się według tey potrzeby paliła; á coraz przykładaniem podpalać, ustawicznie tego pilnuiąc; przez ten sposob, tak się dobrze uduśi, uprazy y nagotuie owa potrawa, że będzie osobliwego smaku, y do zdrowia, właśnie iakoby Francuskiego zazył potaźiu, abo sztufaty Włoskiey: gdzie będzie dosyć soku y rosołu, to iest essencyalney polewki, z tego mięśiwa iako zaś długo ogniem prażyć, trzeba pilności y rozumu zażyć, żeby godzinę y więcey w dobrym ogniu było.

Na pieczyste drugi sposob.

Mięso do pieczenia, na grzanki pokraiać, lubo w pasy. nasoliwszy, na rożen zarkąć, iako może być, maiąc co suszoney trawy abo mierzwy, palić, y piec obracaiąc, á co się dobrze upiecze zazyć, pokarm do pośiłku pewny, prętki, y zdrowy, y kurę tak właśnie upiec może.

O liquorach Obozowych iaka ich mabyć Conserwacya.

Maiąc wodkę Sylwaserową, trzy krople wpuścić w wodę, od wszelkiego ią zacuchnienia y zepsowania na długi czas conserwuie.

Item. Surowey nie pić wody z ktoregokolwiek mieysca; dziś na iutro dla przechłodzenia potężnie samę przez się uwarzyć, aby z siebie wszelką wyrzuciła surowość, y kał, á zdiąwszy to zwierzchu gdy przestygnie, zlać w naczynie, y nazaiutrz iey przy pokarmie zazyć; *in defectu* inszego trunku, gdyż już taka woda szkodzić nie może, ani do puchliny nie przywiedźie, á przy piciu trochę w nię wsypac imbieru.

Wino Obozowe z wody uczynić, abo w oblężoney iakiey Fortecy.

Maiąc czyste naczynie, lubo iaką tuńkę, lubo pewną Węgierską beczkę, abo antał czysty, á tym lepiey ieżeli w niey kiedy przedtym było Wino, tedy wziąć pięknych Kubebow, abo świeżych Ruzenkow, od Korzennika, tyle funtow, ile kto będzie chciał żeby mieć dobre abo lepsze Wino, według częstego swego używania y rozchodu, do winniowki iednak Węgierskiey *ad proportionem* garcy *nro.* 70. odważonych Ruzenkow 12. abo 15 *plus vel minus* wsypać funtow, potym zgrzać w Kotle wodę; gdy tedy dobrze zwierać będzie, że fuz, kał, y surowizna zwierzchu zdeymie się, y woda przeczyści, przylać do niey zpułgarca dobrego winnego octu, aby z społem potężnie wrzało, y w owę dopiero beczkę gdźie są Ruzenki wlać, á tak to niech w pewnym mieyscu spokoynie, do dwudziestu czterech godzin zostaie, aby się przez ten czas w swoiey polerowało essenciey; znowu po tych godzinach dwa albo trzy razy, także pomienioną w Kotle grzać wodę, według samey potrzeby do napełnienia beczki, ktora gdy wrzeć będzie dobrze, dolewać coraz, á gdy już będzie pełna, niech tak będzie do tygodnia w spokoynym mieyscu, poko się na liquor słusznie nie ustoj, y do swego należytego nie przyidzie smaku: takie wino y na trwałość y dla osobliwego zdrowia będzie posilne, y zdrowe zołądkowi: kto tedy będzie chciał na beczkę, na puł beczki, y na ćwierć takowy liquor sporządzić sobie, według miary ingredyencyey opisaney miarkować się trzeba, na puł beczki tedy Ruzenkow wynidzie funtow 6. abo puł osma, octu kwarta, *& per consequens* we wszytkim się sprawować, iako się opisało to pomienione wino, takiego może być smaku właśnie, iakoby kto Ochlańskiego abo zazył Francuskiego wina.

Obozowe Piwo iako robić, oraz informacya z proby doświadczoney.

Zwarzyć potężnie wodę w garcu abo kociełku, według wielkości naczynia, y swoiey potrzeby; więc przez ow ogień pomieniona woda, wyrzuci z siebie fuz, kał, y surowość swoię; to tedy zwierzchu zebrać, y na stronę odrzucić, gdy zaś trochę przestygnie, w iakim inszym naczyniu, maiąc na to gotowy chleb w bochnach, ktory dać umyślnie upiec razowy spory, z Ję-

ry, z Jęczmięnia lub z innego Zboża, iakie na ten czas może być, ten chleb zwierzchu w pośrodku na krzyz przekroić, w tę wodę co prędzey włozyć, tyle bochenkow, ile kto będzie chciał mieć lepszy napoy, ażeby tak z społem od godziny do godziny mokło, aby ta woda, wszytkę w się chlebową dobrą wzięła essencyą, wiekiem dobrze w koło y zwierzchu nakrywszy; dla zwietrzenia y parowania. Chmiel potym w garku osobnym teyże wziawszy wody chlebowey uwarzyć potęznie, że az pomieniony zesłodnie chmiel, y wlać to w tę wodę chlebową na piwo; ktorą znowu powtornie iako naylepiey że wszytkim zwarzyć, á jeżeli też dostać może drozdzy, to według miary y proporcyi zadać, nie na ćieple bardzo, ani też nie na źimnie, w miernym przechudzeniu, y w baryłki potym poprzelewać sobie, abo w winne iakie naczynie záwarte; á jeżeli też nie będzie mogło być drozdży, to ow fuż z chleba na to mieysce będzie dla konserwowania essenciey, tylko na tym należy, aby się z tym umieiętnie według tego sposobu spráwić y przypilnować. Będzie z tego nawet y ocet sprawny, zwyczaynym zaprawiwszy go sposobem. Co się tycze do tego napoiu, sama rzecz y podobieństwo pokazuie, że naturze każdey, będzie zdrowy y pośilny, chronić się zażywać wod surowych. o ktorych wyżey opisało się, przy wodnym Elemencie dostatecznie opisałem, ponieważ, gdzie iest essencya zdrowa, tam też muśi być pośilenie lepsze.

O Sługach y rożney Czeladzi.

BOday się starodawny, dobry, pewny, y pożyteczny do Polski wrocił zwyczay, żeby żadnego Czeladnika abo Sługi nie przyimowano, pokoby w przod o sobie Służney nie uczynił sprawy.

Naprzod z kąd iest rodem, gdzie, u kogo, y iako długo służył? iaka w iego służbie była powinność? prż tym z tamtego swego mieysca gdzie służył aby powiedział odstania przyczynę; do tego, iako się z tamtąd odprawił, y iak zachował? aby na to miał dowod, y pokazał świadectwo na piśmie z pieczęćią podpisane; tudziesz y od pewnych ludzi y osiadłych zalecenie; dopiero tedy takowego przyiąć sługę,

Bez zalecenia, y bez takowey assekuracyi, iako takiemu Słudze przyiąwszy go ufać, iako go zazyć bespiecznie, y iak z koniem gdzie postać? więc za pomienionym zalecenia y Atestacyey upewnieniem, Pan kazdy, już się takiego Sługi nie chroni, y nie wystrzega, ale mu będzie wierzył y ufał; Sługa także będzie wszędzie pewien swoiey służby, kiedy maiąc po sobie takie świadectwá, kazdy go przyimie, kto go tylko będzie potrzebował; boć ieden zły y niewierny służka, wielom dobrym y cnotliwym zepsuie w tym *credit*, y kondycyą do dobrego mienia.

Przez ten tedy sposob Słudzy muszą być wiernemi, y dobremi respektem zalecenia, y ostrozności, zostanie y wierność, y cnota w swoiey klubie. Uważywszy iako się tego wieku poodmieniały w Czeladzi obyczaie, na co nie jeden narzeka, y styskuie, czego iest przyczyną Woyna, abo chleb tani, y ta w przyimowaniu nieostrozność.

U Kupcow y Rzemięśnikow, do dziśieyszego dnia ten starozytny obserwuią zwyczay, żadnego bez przypowiednego listu do usług y do ćwiczenia nie przyimuią, poki nie będzie o nim dostateczne upewnienie abo zaręczenie.

Niektorzy zwykli na pozor tylko przyimować sługę, bez wszelkiego zalecenia y upewnienia, ktory gdy iaką wyrządzi szkodę y ućiecze, to go trzeba ni ptaka szukać po powietrzu, zaczym tey szkody przy niewygodzie taki każdy sam sobie będzie winien.

Notanda. W Cudzych Kraiach przy Dworach Pańskich, takowy z niemałą swoią wygodą, y dla ozdoby assistencyą, do tąd w sługach zachowuią zwyczay, aby y wiadomy, y żeby był do trzech powinnośći sposobny, y umieiętny. *Naprzod*, aby iakie umiał słuszne Rzemięsło. *Druga*, żeby był z partesu dobrym na iakimkolwiek Instrumenćie Muzykiem. *Trzećia*, aby przyiął iaki Domowy Urząd, ktoryby według sposobnośći iemu naznaczono, aby temu dosyć uczynił; y tak z osobliwą swoią wygodą takowych umieią zażyć sług; nie szukaią tam Rzemięśnika po świećie, ani Muzyki na chwałę Bozą, do Kośćioła, abo też y na iaką ucztę domową, gotowa będzie zawsze Kapella. Gdy zaś do porządku domowego przychodzi, każdy z tychże swoiey dosyć uczyni powinnośći, to, co należy do Szafarstwa, Piwnicznego, Kredensu, Kuchmistrzostwa, Koniuszego, Starszeństwa, y Pokoiowego, każdy tam Sługa musi być umieiętny, y sposobny do urzędu swego, nie przepominaiąc y Myślistwa, ktory to zwyczay dobrym, iest od wszytkiego złego hamulcem, y powśćiągliwośćią. *Columella* pięknie na to napisał.

Homines nil agendo male agere discunt. albowiem, *Otia dant vitia.*

W Pańskiey zaś powadze, na tym wszytko należy, aby Sługom należyte zawsze płacono *salarium*, na wikt aby Słudzy nie narzekáli, aby do iakiego zbytku, y do iakiey nie przyzwoitey okazyey, lekkośći, y pospolitowania nie byli powodem y przyczyną, nie konfundować ich za lada okazyą, za słuszną iednak przyczyną, według występku zganić słuszna, y napomnieć, á tak Słudzy każdego Pana będą mieli w obserwancyey, przy wszelkim swoim posłuszeństwie, bo iako się powinni Pana swego obawiać, aby mu w każdey wygodzili okazyey, tak też maiąc u niego wygodę, y należyte Myto, maią się w nim kochać, y sławić wszędzie swoią życzliwośćią, y przyznaniem.

O Ptaßym łowieniu, a naprzod o Krogulcach.

KRogulec, Ptak drapieżny, lotny, y bystry, ktorego, do łowienia innych Ptastw, Myśliwi ćwiczeniem swym y umieiętnośćią przyspasabiaią, z nim pole iest osobliwe y ućieszne.

Myśliwi abo Łowcy, z tąd dobrego upatruią Krogulca, ktory po zwiedzeniu inszych, zostaie się na gniázdźie, takowego zowią gniazdowcem, bywa łaskawym, y ugłaskanym, y rzadko od swego Myśliwego odchodzi Pana.

Krogulce y takowe się dobrze nadaią, ktore zwiodszy się z gniazda, od gałęźi do gałęźi z matką przelatuią się, takowych zaś zowią gałęźnikami, á tacy w swoiey naturze radźi się chowaią często.

Znaydu-

Znayduie ſię ich zaś podleyſzy gatunek od pierwſzych, ktore ż niedobaczka chwytaią,gdy z gniazd ſwoich wylatuią, takie do ćwiczenia,do zwyczaiu łowienia, z trudnośćią może przyſpoſobić. ſą iakoby tępi do poięćia.

Stare złapane, y te rzadko ſię nadadzą, gdyż dla nieſpoſobnośći, według powinnych w ćwiczeniu z niemi reguł; iako one chować, unośić, y zażyć, nie małą Łowczym koło tego chodzącym zadaią pracą, y moleſtyą.

Miedzy Krogulcami to ſię znayduie, iż nie ćierpią w łowieniu drugiego towarzyſza dla zazdrośći, ktorą maią z natury miedzy ſobą.

Niſko nad płotem lata, aby ſię przed nim nie kryło y nie ſtrachało inne Ptaſtwo, ktore zwykło, iako tylko poczuią, abo zoczą, lub poznaią ſwego Wilka, tak ſię zaraż kryia, y gdźie tylko mogą ućiekaią.

Krogulec na raźie za Przepiorką y za innym Ptaſtwem będźie lotny, lecż w lataniu ſwoim y loćie, prętko uſtaie, y gdy na pierwſzym impećie gońiącego chybi ptaká, przeſtaie gonić, y na drzewie iakim bliſko uśiędźie, kędy odpoczywaiąc dla żmordowania, od złośći y chćiwośći, nie tak prętko potym na rękę Łowczego powraca, poki ſię nie udobrucha.

Rod Krogulcow ieſt, że miedży niemi ſamice ſą więkſze, y mocnieyſze, y do łowienia ſpoſobnieyſze, aniżeli Samcy.

Cwiczenie, wychowanie, y unoſzenie Krogulcow.

KRogulce pomienione młodoćiane, z gniazda y gałęźi żebrane, wychować mięſem dobrych Ptakow, y świezych, żeby nie cuchnęły, częſto á potroſze karmić ich na dźień.

Ten ich ma żywić, y koło nich chodzić, coby go żnały, y były mu powolne, y ktory ich do ſwego ma żazywać myśliſtwa, abo łowienia.

Dać im też moze na pokarm, iaiecznicę ſmazoną, w wodźie rozrobiwſzy y owym uchwyconym dawać może Krogulcom, nizli ich zaſuſzą, zwłaſzcza zrazu, gdy ſię wkroczą y unoſzą, raz na dźień ich karmiąć, y drugi raż, gdy ſię wyprożni.

Przed łowieniem trzeba Krogulca zmorżyć, nie daiąc mu ieść aby był lekkim, ochotnym, y powolnym, á to ma być, kiedy już Ptak pewny, wabny, y na rękę dobrze śiada.

Ze zmorżonym Krogulcem powoli ſobie poſtąpić w karmieniu, w ćwiczeniu, w przod w gmachu iakim po bliżu puſzczać go, dla zroby, na rękę go mięſem pogwiżduiąc wabić.

Dla dźikośći y pierzchliwośći, na ręku go przez rękawicę, uſtawicznie nośić potrzeba, y nie ſypiać z nim ale czuć po całey nocy, ile gdy go do pola ma kto zażyć, aby był łaſkawy, ſpoſobny, y poſłuſzny.

Do unoſzenia takowego naylepſze mieyſce gdźie ieſt dźwięk, zgiełg, y rozruch iaki, iako to we młynie, w papierni, także w karczmie, w kuźnicy u kowala, gdźie muzyka abo w dudy graią, żeby ptaka y myśliwego, od ſnu y ſpania rozrywało.

Gniazdowięta y Gałęźnicy, ſnadnieyśi ſą y ſpoſobnieyśi do użyćia w po-

lu, aniżeli inny rodzay, ieſt bowiem z przymiotami dobremi taki gatunek, ktore po południu karmić, miawſzy ich w ćieniu iakim, potym iachać z niemi w pole.

Na ślne ptaki z razu Krogulca nie wypuſzczać, ktorychby ieſzcze ſwoią nieumieiętnośćią żmoc nie mogł, á przez to by ſię prześilił, y śmiałość by utraćił, wprzod go tedy na mnieyſze wprawić ptaki, iako to na Wroble, na Przepiorki, y ktorym z pierwotku dla wprawienia ſię wydołać może.

Na więkſzego ptaka, tak Krogulca wprawiać potrzeba; doſtać zywego, y wyrwać mu z ſkrzydeł piorka, y kryiomo z iakiego padołu wypuśćiwſzy potym go roſpuſzczonym gonić Krogulcem, á tak ſię na drugiego ſnadnie oſmieli y wprawi.

Krogulec goni rozmaite ptaki, y tak wielkie, Cietrzewie, Kaczki, y Kuropatwy, y inne tym podobne, bierze y łapa.

Pierzą ſię Krogulce kazdego Roku, od Marca abo od kwietnia, á potym zaś naraſtaią, od Mieśiąca Czerwca az ku nowiu, abo na ſchodzie, na ten czas ich trzeba lepiey karmić, aby ſię tym rychley pierzyły, y odżywiały.

Chować ich potrzeba na ten czas w ſadzu, oplećionym giętemi chabinami, na kſztałt koyca wyſokiego, poſtanowiwſzy go na ćiepłym mieyſcu, na Słońcu ku Południowi, przy iakiey śćienie abo parkanie.

Karmią mu dawać w ten czas z Ptaſzego mięſa, y od iaiec, iako ſię wyżey opiſało: daią im też ieść Zołwie, Jaſzczurki, y inną gadzinę, áby mu ſię tym przepolerował żołądek.

Krogulec ieſt *naturaliter* choleryk, y gniewliwy bardzo; przeto Myśliwi, niech ſię chronią, aby go w czym nie obraźili, ale żeby był zawſze łaſkawym y powolnym, aby ſię nie miotał na grzędzie y na tęku; aby go znienagłá podnośić, głaſkać, piorka iego pomuſkuiąc y gładząc, od ogona ſpodem rownaiąc, á pogwiżduiąc.

Strzedz ſię tego, aby ſię w gardło nie uderzył, y nikt mu go nie tykał chyba wiadomy dla iego pełnośći; z gniewu także aby ſię ſam ſobą nie wieſzał, y z tego nieſzwankował.

Na ręku Krogulca karmić, w niczym ſię mu nie ſprzećiwiaiąc, nie fukać ani grożić, nikogo przy nim nie bić, ani zadnych ſtroić hałaſow.

Wiela ptakow łowieniem nie trzeba go mordować, aby ſię z prace nie prześilił, y w ſtronę gdzie, iak mu ſię uprzykrzy, nie ulećiał; á potym by go z trudnośćią zwabić przyſzło, czaſem od gwizdania, aż gardło uſchnie, także od kiwania, y trzymania długiego, ręka obwiśnie.

To też Myśliwym obſerwować potrzebá, iż za kazdym razem, co złapa ten Ptak, aby mu dać głowkę zieść, wziąwſzy ią miedzy palce pod garść kryiomo, aby całego nie widział ptaka, aby ſię ćieſzył pożytkiem pracy ſwoiey, aby go co raz przez to przychęćić, do chćiwośći, y ochoty łowienia innych Ptakow, ktoreby mu ſię gonić trafiło.

O lekarſtwach Krogulcom na ich przypadki.

Krogulce

KRogulce na czas cierpią niezwyczayne zapalenia, poznać ich tym może, gdy będźie smutny, osowiały, poznać ich y po dotykaniu, gdy będzie w sobie gorący; przychodzi im to z prace, gdy niemi często łowią, á za iednym razem wiele łowić muśi Ptakow, á tak w nich przez to bywaią wnętrzne nadwerężone duchy, y zbytne wilgotnośći, w niektorych ćiała iego częśćiach zagniłych zapalaią się, á z tego słyskuią na tę dolegliwość.

W tey ich słabośći, ieżeli w sobie będźie chudy Krogulec, to go często á potroszę karmić mięsem z kurcząt świezych, abo tez innych małych Ptakow, okrom tylko Wroblow dla większego zapalenia.

Karmią pomienioną, mięszać im z chłodnemi rzeczami, to iest z naśienie Ogurkowym, abo Malonowym, z tartym abo utłuczonym.

Mięso też może obwarzyć w Syropie Fiołkowym, y dodawać mu posadziwszy go na mieyscu chłodnym, y ćiemnym, na żerdzi, płotnem lnianym obwinąwszy, y związawszy; aby na tym sobie bespiecznie stał y odpoczywał.

Pewna niemoc przydaie się im z naźiębnienia, gdy nie tak dobrze wedle zwyczaiu trwaią, będźie z tąd Ptak melankoliczny, oczy mu zbieleią, barwa się na nim zmieni, pierze się ziezy; na ten czas im odmienić mieysce, aby było ćiepleysze, na ręku go nośić y głaskáć, dla przelatania może go puśćić.

Na ten czas karmić go Praszym mięsem, osobliwie Wrobiami, y młodemi kurkami, y gołębiętami, obwarzywszy trochę w czym ćiepłym, iako to w Winie abo w Wodźie, żeby w nich mokła Szałwija, Miętka y Maiorona, to mięso obwalać w Miodźie, y posypać proszkiem naśienia kopru prostego, á zadawać mu tego pokarmu, aż będźie miał prożne gardło, gdy ie słusznie prześiedźi dla lepszego apetytu.

Gdy chudy ptak, często go á po trosze karmić, ieżeli zaś sytny w sobie, to mu mniey udźielać, y rzadko go posilać, poki z tey nie wynidźie choroby.

Jeżeliby w tey swoiey dolegliwośći żadney nie mogł strawić karmi, dostać ferca żabiego, y uwiąż ćie na nici, y włozyć mu w gardło piorem potym owę nić z niego wyćiągać, á tak owę z gardła wyrzuci karmią, ktorey dla swey strawić nie mogł słabośći.

Cierpią tez w sobie włosy, poznać ich gdy się często skubią, y sowieią; á przeto pomazać grzędę na ktoreyby śiedział, marchwianym sokiem, w płotno lniane, obwinioną, abo Piołunowym; wystawiwszy go na Słońce, od rana az ku Południowi, niech tak na tym długo śiedźi, poki walne nie nastąpi gorąco.

Cierpią tez wnętrzne glisty; á przeto na ten defekt, karmią im umaczać w soku liśćia Brzoskwiniowego, może też posypować proszkiem Sántoniey, á tak prętko na to ozdrowieie.

Paraliże tez na nich przypadaią, ktore im dokuczaią, ćierpią też bolenie nog, y skrzydeł, na to trzeba mu z pod skrzydeł z żyłki wydaney trochę krwie upuśćić.

Ginagrę, y Podagrę, w nogach, w stawach, w palcach miewaią; smarować

im na ten defekt nogi mlekiem, od ziola ktore się zowie mlecz pomazywać gęsto, y to płotno abo chustę lnianą na zerdzi obwinioną, abo grzędę na ktorey aby tak stał długo, az te boleśći od niego odeydą, potym mu czystym łoiem nogi nasmarować,á z owey żerdźi odiąć chustę; więc za tym staraniem, od tey dolegliwośći uwolni się.

O Jastrzębiu y o jego naturze.

NAtura tego Ptaka iest we wszytkim Krogulcowi podobna, ktorego tak upatrować właśnie potrzeba, w sposobnośći ćwiczenia, y używania, iako Krogulca, tak właśnie go obierać, poznawać, chować, karmić, y na takoweż dolegliwośći lekarstwami mu pomagać, y ratować iako się dostatecznie wzwyz o Krogulcach opisało.

Ten pomieniony Ptak, że iest większy od Krogulca, dla tego iest śilnieyszy, ktory Cietrzewie, Dropie, Gęśi, Kaczki, swoyskie y dźikie goni, krom drobnieyszych, bierze Zaiąca, Kroliki, choć bez pomocy pieskow.

Sárny nie wielkie ściga, także kozki dzikie leśne, y psom ich dotrzymuie swoią śiłą, y pazurami,

Pierzy się tez iako y Krogulec, w tychże czaśiech, y z takowychże przyczyn y okazyey zwykł chorować na te wszytkie dolegliwośći y przypádki; ktory iednak iako zdolnieyszy, y mocnieyszy wytrzymuie tę niemoc; gdy do tego ieszcze będzie koło niego opatrżność, y pilne staranie.

Myśliwych Łowczych, koło niego chodżących, y iego zazywaiących bardziey kocha niż Krogulec, y rad się statecznie ich trzyma, á do noszenia iest im powolnieyszy.

O Sokołach z osobliwemi okolicznośćiami.

IEst to Ptak miedzy wszytkiemi rodzaiami, osobliwey fantazyey, y humoru wyniosłego, w lataniu samym loćie swoim trefny. á ile gdy z drugim ptakiem na powietrzu iaki odprawuie poiedynek, wzbija się niepodobnie iak wysoko, krążąc na powietrżu od koła do koła, á na doł się z pilnośćią zapatruie: miarkuiac sobie czas y mieysce, iako ma na swoy pewny uderzyć obłow.

Gdy tedy Gęś, Kaczkę, Zorawia, Dropia, Cietrzewie, uyrzy, więc nie tylko niemałym á lotnym impetem, prosto iako strzałę, abo iako szyb, skrzydła swoie złożywszy, potężnie na kazdego z tych pomienionych Prakow uderza, ale go tez sobą zaraz tłucze, trapi, y pazurami szarpa.

Jezeli go zaś na pierwszym nie zraźi impećie, będzie go gonił z wielką popędliwośćią, y za nim daleko bardzo żaleći.

Gdy się Sokołowi nie żdarzy obłow, od gniewu do swego Myśliwego na rękę nie powroći, iakoby się swey wstydząc przegraney.

Natura tych Sokołow iest rożna, ktora ich czyni śmiałemi, y miedzy nayprzednieyszym Ptastwem, iest ten rodżay osobliwy, y niepospolity znayduiący się w kazdym Kraiu, z ktoremi się bardzo dla osobliwey w Myśliwie ućiechy, wielcy delektuią Panowie.

W Rodzaiu swym są wielkie, średnie, y pomnieysze, w pierzu nawet,

swoię

swoię maią rozniсę, są czarniawi, szárawi, białaśi, y czerwonaśi, białaśi iednak w Samicach się nayczęśćiey znayduią.

Gdy się gnieżdzą, tylko się wylęgaią w gniażdach dwie samice, á ieden samiec: to wiedzieć potrzeba, y upatrować, że samice są większe y mocnieysze, samcy zaś mnieyszego wzrostu w sobie y słabśi się znayduią.

Uroda Sokołow, takowey ma być formy. y postaći, gdy są okrągłey głowy, á wierzch u niego płaski, nosa krzywego, á miąższego, maią być w sobie barczystych skrzydeł, szerokich, pierza subtelnego, ćiała na sobie chudego, goleni krotkich, á miąższych, nog śinych a szerokich, oczu wielkich á bystrych: takowey urody bywaią dobrzy, y do myśliwstwa sposobni, gdy go według myśliwstwa, w ćwiczeniu y wychowaniu przysposobią umieiętnie, przez ktore przybędzie mu do iego natury druga śmiałość; bo zaś przez nieumieiętność, prętko takiego praka zepsuie, że go nieuzyie iako właśnie potrzeba.

Strzedz się na drzewianych stawiać Sokołow żerdziach, lepiey mieć na nie podługowaty z kamienia drążek, y na takowym go stanowić.

Pokarm ich iest świeże mięso, żeby nie cuchnęło, pilnie tego niech upatruią y pilnuią dozorcy, ktorzy koło nich chodzą.

Małego zaś wzrostu Sokoły, kurczętami abo kurami karmić, byleby świeżemi zawsze.

Gdy poczynaią dobrze imać Ptaki na powietrzu, na ktore puszczaią Myśliwi, daią mu pierwszy połow, aby się go do woli naiadł, czyniąc to do trzećiego razu, aby się przez to przychęćił, y wprawił do łowienia, y Łowczym swoim oraz był łaskawy y powolny, potym go miernie iuż według zwyczaiu chować.

Ażeby wszelkie zawsze Sokoł gonił ptaki, rozedrzeć mu iaką kokosz, na cztery częśći, dać mu ią w domu w spokoyny czas rozmoczywszy ią w wodzie, ażeby siedział w ćichym y ćiemnym mieyscu, aż do dnia białego: potym go zwolna przy ogniu zagrzewać, y iadać z nim na czas wspoł, á nie pracować nim, poko sam do tego nie będzie miał chęći y pobudki.

Kazdy Łowczy ma poznawać, chęć, wolą Sokołow do łowienia, po ktory czas mieysce upatrzywszy pewne, abo go nadaremno nie mordować, y wiedzieć iako go puszczać, aby go nie zrazić z chęći, y daremnym lotē, aby się nie psował; á tak przez te sposoby y przychęcenia, będą się swoich Myśliwych trzymać dyrektorow, y rychley (choć by się zbuiał) na rękę po wroći.

Myśliwi maią także upatrować tego Ptaka, aby był śmiały, sposobny, y pilny, uważaiąc w iakim iest stanie, ieżeli chudy, albo też syty, aby go w takowym zawsze chować ćiele; bo są iedne Sokoły sprawne, do pogoni y łowienia, gdy są syći, drudzy zaś znayduią się, kiedy są chudzi, abo średni w samę miarę.

Pod czas wprawiania pomienionych Sokołow, tedy naprzod ich do małych przyspasabiaią ptakow, potym na średnie puszczaią je, á na ostatek na

rosse ptaki, bo z pierwszego razu na wielkiego mocnieyszego puściwszy ptaka, iako ieszcze nie zwyczaynego mogłby go przemoc, á tak iuż by nie miał do drugich ptakow gonienia śmiałośći; dla tego wiele należy Myśliwym, iako zrazu maią wprawiać ptaka do łowienia, aby się nie odraźił.

Dla wprawienia do łowu tego Ptaka, należy na tym żeby go często na ręku nośić, y karmić go, długo trzymaiąc, postawić przed nim wodę, w ktorey by się kapał, potym go nosząc suszyć, na Słońcu, á żaś na spokoynym ćiemnym mieyscu, aż do wieczora posadzić, potym znowu go wźiąć na rękę, y nośić do pułnocy, blisko ku świtaniu, mieć przytym światło, świecę zaświećiwszy.

Gdy pocznie świtać, winem go skropić, y przy ogniu go osuszyć żrana, potym iść z nim w pole, á co z pierwszego razu uchwyći, dać mu do iego woli żieść, á ieżeliby mu się żaden nie trafił połow, mieć dla niego osobny pokarm, dać mu skrzydło y z udem kokoszy, y posadzić go iako się nasyći w ćiemnym mieyscu.

Pierzyć się zwykł Sokoł Mieśiąca Lutego, na ten czas go wsadzić iako y Krogulca wsadz, á karmić go iuż ladaiakim mięsem, iakimkolwiek byle byle tylko żyć mogł, dać mu może y psie mięso, przez ieden Mieśiąc, stawiaiąc przed nim iakie z wodą náczynie czyste.

Jeżeliby z śiebie nie tak prętko zrzucał pierze, to mu przymięszywać, do pokarmu iakiey warzy, przymięszawszy do tego mierno miodu.

Jeżeliby się zaś z trudnośćią pierzył, dostać żaby, y spalić ią na proch, y tym prochem posypować iego karmią, á tak prętko pozbędzie z śiebie starego kożucha, á nowey prętko nabędzie barwy.

Tego pilnie przestrzegać potrzebá, aby go do tąd z sadzu nie wypuszczać, áni go brać na rekę, az na nim wszytkie powyrastaią piora, y że się cale odnowi.

Gdy się zaś będzie godził wysadzić, to go ustawnie trzeba na ręku nośić, a ćiepłego się z nim strzedz gmachu, iako to kuchnie, piekarnie, ozdownie, y gdzie tylko są ćiepłe zaduchy, tylko w chłodnych mieyscach z nim przebywać y układać go noszeniem.

W piątym abo szostym dniu, prędzey nie pozwalać mu áni dopuszczać, aby miał gońić ptaki, dla iego z wypierzenia słabośći y nie ułożenia.

Lekarstwa Sokołom służące.

TO Ptastwo podobne ćierpi choroby iako Jástrzębie y Krogulce; á przeto takowegoż właśnie użyć koło nich starania w lekowaniu, iako o tym wyżey na swoim mieyscu iest opisano: ponieważ iednakowa ich w tym znayduie się natura; iednak że Sokołowie są względem swego rodżaiu y wzrostu śilnieyszemi od Krogulcow, więc y do znieśienia swoich dolegliwośći, są mocnieysze y trwalsze, ktore nie tak prętko mogą szwánkować.

Karmić może Sokoła, choć y gardła cále nie wyśiedzi, dla śił aby w swoiey darskośći nie słabiał.

Znáydu

Znayduie się wiele plotek, y prożnego o tym Ptaku udawania, o czym by wiele pisać, lecz wiadomi Myśliwi, y Łowczy, z doświadczenia, y samey experiencyi, co raz o nich pewnieyszych nabywaią wiadomości, więc o tym skracam.

Sokoły zaś pomnieysze, iakoby ich był rodzay inny, ktore tak w łowieniu y gonitwie są za ptakami popędliwe, goniąc mierne ptaki, że za ieden dziw poczytać się może.

Gonią nawet do Wśi, do Jzby, do Ognia od chćiwośćiniepohamowaney, trafiło się że aż do piecá piekarskiego za ptakiem wpadł, z wielką popędliwośćią, że go aż poimano zywcem y do Dwora zaniesiono pewnemu Slachćicowi.

O *Rarogach.*

Z Samego weyrzenia y podobieństwa, Rarog, nie tylko iest z natury swoiey ptak srogi, okazały, y drapieżny, ale też do wszelkiego powietrznego myślistwa znayduie się chćiwy y sposobny.

W urodzie posturze swoiey, iest nierownie od Sokoła większy, iest śmiały, śilny, y odwazny, tak dalece że nie tylko wzwyż pomienione, dzikie ptastwá w swą bierże śiłę, y pazury, y każde z nich przemagá, ále nawet na Orła uderzy y przemoc go może.

Ptaki rożne chwyta by naywiększe, nawet zwierza źiemnego bije, iako to Zaiące, Borsuki, Liszki, Sarny, Kozy dzikie, y Kroliki.

Rarogi pomienione, pochodzą z Sokolego rodzaiu, więc tedy wszytka w ćwiczeniu, wychowaniu, y dla lekow, podobna w nim znayduie się dyspozycya, iako wyżey o Sokołach iest napisano.

Takowey z nim użyć okoliczności, iako w informacyey z opisania rzecz sama znayduie się, tego iednak przestrzegaiąc, áby nic mniey abo więcey nie przyczyniać, áni umnieyszać; á tak do swoiey woli, y upodobania; nie tylko będźie z myśliwego łowienia korzyść, y znaczny na kuchnią supplement, pożytek, ale samo z tym ptakiem urekreowanie, iedno czyni ukontentowanie.

O *Orłach známienitych.*

ORzeł miedży drapieżnemi na powietrzu ptastwy, iest nayprzednieyszym ptakiem, nie tylko względem swoiey okazałośći, ale że iest lotny, buyny, bystry, śmiały, śilny, do tego iest choleryczny, y mśćiwy, tudzież iedna ućiecha, widzieć tego Ptaká na powietrzu, iakie z innymi ptastwy, wielkośćią y urodą sobie rownemi, czyni walki y poiedynki, samemi sobą y pazurami z niemałym okrzykiem targaią, y morduią, iest się czemu przypatrzyć; tak dalece, że aż ieden z nich na źiemię upaść muśi, ktorego łatwie iako zmordowanego y zaiuszonego, ná ten czás każdy wźiąć może ręką, ále gdyby zaś do siebie przyszedł, trzeba się mieć na ostrozności, aby człowieka na twarzy nie oszkaradził, y do kalectwa nie przywiodł. Ludzie takowe konsideruią walki na powietrzu, y pewne czynią preságia woien, miedzy Monarchami, gdyż wiele Panow naycelnieyszych, iako to Cesarze, Krolowie, y Xiązęta; pieczętuią się za Herb tego ptaka postaćią.

Ten pomieniony ptak żywi się ptaszym łupem, y ścierwem dźikich ziemnych Zwierząt, towarzysza do łowienia y pomocy nie potrzebuie, iest groźnym y straszynym wszelkiemu ptastwu, ktorego się wszelkie strachaią: nieobawia się żadnego innego ptaka, ktoremuby nie wydołał y niewytrzymał

Tych orłow iest rozny rodzay y gatunek, iako y miedzy innemi ptastwy znayduie się: są wielkie, mierne, średnie, y pomnieysze, ktore łapaią y same myszy na polu we dnie, iak sowy w nocy.

Orły zwyczaynie na ścierwy roznych bestyi roznego bydła, iakie się im trafią padaią, iedzą y zdechłe ryby, gdy się przy stawach trafią, przy Rzekach, Jeziorach, y przy lądach Morskich, gdy za nawałnością co wyrzuci Morze, ktore po burzach y niepogodźie, umyślnie zwykły się dla pokarmu przelatywać.

Do myślistwa ich zazyć może, kto ich z gniazda za młodu ugłaszcze, wychowa, y wyćwiczy, sposobem podobnym, iako Krogulca abo Jastrzębia.

Starego Orła niepodobná do tego uczyć, y wprawić, owszem rzecz niebespieczna z nim się pospolitować, y blisko niego bawić się, rwie się bowiem do twarzy człowiekowi.

Jednak młodego zażyie iako zechce umieiętny Łowczy, ktory nie tylko wielkie ptaki, ale y Zwierzęta bierze, goni, y łowi, Sárny, Liszki, Borsuki, Bobaki, Zaiące, Kozki, Kroliki, z pomocą psow.

Ten ktory unosi Orła, musi być silny człowiek, y mocny w ręku, gdy takową unosi machnę y ćięzar; á bez tego nie może się inaczey przysposobić ten ptak do ugłaskania, na czym wiele, do ułożenia y do sposobienia nalezy.

Psi z knieiow roznych wystraszaią mu Zwierza, á potym trzeba być z nim na samym ślaku, á iako iuż ćwiczonego y sposobnego, gdy Zwierz wypadnie, dopiero Łowczy puszczá go, ktory nad psámi będźie latał, y krązył, swoy czas y mieysce upatruiąc; á potym dopiero za powodem lotem, swoim pazurami każdego chwyta Zwierza.

Wychowuie się Orzeł wszelkim mięsem, iako się o pokarmiech wyżey opisało, iest ten ptak zawsze czerstwy, zdrowy, chorob żadnych nie ćierpi, dla tego też się tu żadne nie pisze lekarstwo.

Dla zaprawowania do myślistw Orłow, ile z pierwszego razu, co ułowi, aby mu tego na pokarm nie bronić, y owszem niech się do woli nakarmi dobrze, aby był uczestnikiem pracy swoiey, dla przychęcenia, á z tąd aby był do łowienia ochotnym y sposobnym.

Z Gniazd zbieranie Orłow, takie ma być, aby iednego tylko wźiąć z nich drugiego z inszego gniazda, to upatruiąc, áby po iednemu brano, na ten czas, gdy iuż będzie dorosły, y nie co opierzony młodec.

Jednak ten ktory się ich zbierać odważy, aby miał obwarowaną w Szyszak ábo w Miśiurkę głowę, y twarz, dla uderzenia, y odbićia starych Orłow.

Zebranego uwiązać dobrze u iakiego mocnego kołu, abo palá wbitego, w źiemię, á tak Oćiec iego y Matka, będą do niego przylatywać, y będą mu rozne do karmienia przynośić żywności.

Zwykły tedy z połowu swego nośić, Zaiące, Kroliki, Gęśi, Kaczki, y innego

innego roznego gatunku Zwierza, drobiazgi; á tak przytym ptaku, pozywią się nie tylko ptaszęta, ale y ludzie ździobytą od niego zwierzyną; noszą także Kotki, Zbiki, Borsuki, Liszki, y co tylko ugonią y ułowią na pokarm: trafia się y to, że bez obrażenia wszelkiego, przyniosą kwokę z kuzczętami, ktorą odiąwszy ći co tego pilnuią, na swoy obrocić mogą pożytek, podawszy na to mieysce co inszego młodemu Orlęćiu.

O Sowach Sowkach y Puhaczach.

ROżnego się znayduią Sowy gatunku, wielkie, małe, średnie y pomnieysze, á postaremu są wszytkie iedneyże natury, y iednakowych przymiotow.

Ten rodzay dopiero po zachodzie Słońca, ma moc y władzą, y czerstwość swoię, abowiem w nocy tylko widzą, á we dnie huczą gdzie w kącie w brogu, w pustyni, abo w stodole.

Myśliwi umyślnie ich na berłach uwiązane w dzień iasny wystáwuią, aby się im inne ptastwa dziwowały, do ktorych się kupami, stadami, zlatuią, z ustawicznym wrzaskiem, koło nich krząząc.

Na ten czas Myśliwi gromadno takowych sobie przysposabiaią, dla obłowu ptakow, á potym one do swoich przywabiaią sortelow, do lepow, do siatek, aby przy takowey okazyey, łowić się snadnie mogły.

Te Sowy ladaiaką się zywią strawą, osobliwie myszami, szczurkami, Wroblami, y innym iakim kolwiek nabytym paśie się w nocy ścierwem, y co tylko ułowią abo im dadzą.

Gdy na czas iest im trudny połow, to też wielkie mnieysze, Sowięta wyiadaią, y samoiedźią się zywią.

Jednak Sowa tę má naturę, gdy się raz dobrze nasyći, może wytrwać do trzech dni, y do czterech bez pokarmu, á co większa, y do tygodnia wytrwa.

Sowięta młode w gniazdach przy domostwie odchowywać się mogą, ktore gdy się z ludzmi przyzwyczaią, będą iakoby swoyskiemi ptakami, co iest rzecz bardzo wwgodna, od myszy, szczurkow, y wroblow nierownie lepiey áńżeli kotká, ktorâ miasto myszy spiżarkę ábo kuchnią prędzey splondruie y poszkodźi.

Zywi się nawet rozną iadowitą gadźiną, przykładem Boćianá, byleby ią tylko zoczyły, y natrafić mogły, ponieważ takowá gádźina rzadko się w nocy po ziemi błąka.

Przy gniazdach Sowich w stodołach, w brogach, gdzie maią swoie dźieći, rożná znaydźie się ktorą rady noszą na pokarm zwierzynâ, á nay więcey polnych myszy.

Na kurcz kto go często ćierpi tedy Sowę warzoną, abo upieczoną miasto kuropatwy zieść, innego do 24. godźin nie zażywaiąc pokarmu, znaczne uczyni w tey dolegliwośći uśmierzenie y pomoc, czynią to kilka raży na schodzie Mieśiąca.

O Puhaczach.

PUhácze są także nocni pracy, kształtu formy y natury Sowiey, tylko że nie rownie są więksi y śilnieyśi, ći w lasach, w puszczach, przebywaią, y

y tam się w wydłubanych, ábo w sprochniałych drzewach gniezdzą, y dźieći swoie odchowuią.

W Dźień ich iasny nie obaczy, chyba w nocy, kiedy się przelatuią, ábo kiedy hukaią, abo trukaią: więc kto niewiadomy, á sprzećiwi się im, y odeźwie się ich że głosem, wlot do niego przylatuią, y na głowę mu swemi biją ostrogami, że na czas pod strachem y niebespieczeństwem ten człowiek może się ochronić.

Lep u Puhácza iak u kota domowego, nog iest grubych, pazurow ostrych pasą się leśnym ptastwem y myszami, gdy się z swoich iam dla zywności przebiegaią.

Ućieszny łowienia Ptakow sposob.

PTaszniey sposobni, myśliwi, y umieiętni, ktorzy iuż tego pilnuią, y tym się łowieniem zábawiaią, tedy zrobią sobie budkę z źielonych gałęźi złożoną, y dobrze zágaioną gęstemi liśćiami, w ktorey by się mogła dobrze okryć osoba, y ktoraby się mogła z mieysca na mieysce przenośić.

Na samym wierzchu tey budki, maią być przywierćiane osobliwe gałązki nakształt latorośli, ktore oblepić lepem, á Sowkę na samym wierzchu na środku uwiązać, y gdźie ptastwo zráná przebywa, postáwić na tym mieyscu, iednák opodal od iakiego gaiu, dla upatrowánia iako się przelatuie ptastwo.

Więc na dźiw do tey pomienioney Sowki, gdy ią zoczą, stadami zlatywać się będą, á potym zmordowane ná gałąskach owych, lepem zápráwionych siadáć y lgnąć będą, à ták prętkim sposobem prowiántować się może niemi kuchnia.

Y ten fortel do łowienia trefny.

UPárrzyć sobie drzewo, ná ktorym wzwyczaili się śiadać ptacy, w sámę ciemną noc, gdy Mieśiąc nie świeći, zaświećić sobie świecę, abo smolne łuczywo, potym żerdzią pomienione strásżyć ptaki, ábo grzegotkami, ktoremi chłopcy w wielki czwartek Judasza wyganiáią, ptastwo ná ten czas, do świátła przylatuie, iáko iakie nietoperze, á tak ich na ten czas wiele ubić może miotłą, ktorá ma być świeza y niezażywaná.

Wron łowienie, dla osobliwey ućiechy.

DOstać żywey choć iedney Wrony, y uwiązać ią wznák przy kołkách na źiemi, ktorey gdy się tak zostawać uprzyktzy, będźie na głos wrzeszczała y kraczała, áż do niey drugie ná ratunek przyleca, iakoby ią chcąc ratować, owa zaś uwiązana, gdy ktorą uchwyći nogami, tak ią dotrzymá swoią mocą, że ią kazdy ręką wźiąć może. Piorá z niey są dobre organistom do klawicymbałow, á mięso psom się przyda, y głodny człowiek nią nie pogardźi.

W Zimie podczas śniegu, iako łowić ptaki.

SA pewne ptaki, ktore się stádami w oborze y gumnie błąkaią, dla pożywienia, osobliwie trznadle źielone, ktore są zawsze odchowałe, y do iedzenia źdrowe.

Więc ich łatwo nałowić może tym sposobem, ustrugáć ćienko trochę od słomy grubszy dla mocy patyczek, y szpilkę u sámego końca, ńićią do połowice

wicę związać, okręćić, y dobrze ściągnąć, á drugą połowicę teyże szpilki zgiąć, iako na aftkę dla zadźiergu za noszkę miedzy dylowaniem, aby były dwie w nich otwarte spary, ktoraby była wedle tych ptakow spara dla wyćiąganiay brania ich, miedzy iedną forztą po wyżey tey spary, owła przy źiarnie w słomie, ćienko rzędem pożatykać pochyło, dla zasłonienia spodniey spary, y patyczkiem brać ich za noszki.

Pomienione ptastwo ná ten czas ile przy takowey chwili, na owę ponętę chćiwie przypadnie, spodnią zaś spárą owym patyczkiem pod owę słomę Owśianą śięgać Ptakow, y za noszki, ową zgiętą szpilką, albo áfteczką łapać, y chyzo one zmykac do siebie dylowaniem ćicho, spokoynie, żadnego nie czyniąc postraszenia, przez ten spôsob tyle się ułowić może, ile ich będźie potrzebá, na kuchnią.

Ptaki garśćia imać, pewny sposob.

DOstać źiela nazwanego świniaweż, ktore iest w sobie pietruszcze podobne rośnie to lada kędy, namoczywszy Pszenicznego źiarna w Winnym lagrze, potym z tego źiela sok uczyniwszy, zmięszawszy na zubią wszelkiemu Ptastwu posypać, ktore się tym popiją, potym iako pijane kazdy wźiąć może ręką, ile ich będzie.

Item, Sekret na gołębie szkodne posianym polom, moczyć groch w moceney dobrey gorzałce, y na tym pomienionym polu rozrzućić, pilnuiąc tego opodal, gdźie nie tylko ręką, ale y całą oraz gołębi garśćią nałapa.

O ZWIERZV DZIKIM ZIEMNYM.

OSobliwa iest przy swoiey własney Dźiedźinie Pánom gálánterya, gdy według swoiey wielmożnośći y sposobnośći, Zwierzęcym pewnymi czásy delektuią się myśliwstwem, y tak miłą ágitácyą, w czym przyznáć, że do ućiechy y vkontentowánia, ma swoie zálecenie, z kąd wszeláka w zdrowiu pochodźi dárzkość, czerstwość, y urekreowánie.

Notánda. *W tey tu częśći, o Myśliwstwie Zwierzęcym Ziemnym, nie tylko vczyni się specyfikácya, iakiego z niemi vżyć sposobu, ále też o ich cnotách, własnośći, náturze, y Sekretách z osobliwemi okolicznośćiámi wiedzenia godnemi, iáko się w sámey znáyduie rzeczy, rożne się opisuia, y do podźiwienia* curiositates, *ktoremi Pan BOG z wszechmocności swoiey Swiát osobliwie ozdobił, y Człowieká vdárował.*

O IELENIU ZWIERZU OKAZAŁYM Y SEKRETACH IEGO.

JEleń iest Zwierz w sobie cudny, bystry, y okazáły, ktorego wielą cnot udárowáłá náturá osobliwym sposobem; S. Eustáchiuszowi pokazał się miedzy Ieleniemi rogámi Krzyż z Figurą Paná y Odkupićielá nászego IEZUSA Chrystusa, o czym tá Historya cáłemu wiádoma Chrześćiáństwu, ktora iest żywym przykłádem y admonicyą, Myśliwym y Łowczom zbytecznym, iáko się maią według czásu zábáwiáć y záchowáć.

Ten pomieniony Zwierz w Lásách rad przebywa, osobliwie przy tákowey kniei, gdzie są Zrzodłá żywych wod bieżących, ktory nie tylko dla

ſwego pośilenia, y prágnienia zwykł ſię tám chowáć, ale też z nátury ſwoiey rád przy tákowym zábáwia ſię y delektuie mieyſcu.

Z nátury ieſt bárdźiey łáſkáwy, ániżeli popędliwy ſrogośćią, ma w ſobie boiaźń, głoſu wilczego ſię ſtracha y boi, gwizdánia, śpiewánia rad ſłucha.

Myśliwi w niektorych Kráiách, miewáią całkowitą, z głową, z rogámi, Ielenią ſkorę, y w nię ſię przebieráią, oſobliwie Indyáni, iák ná iáki dyálog, ták dálece, że owey nie rozeznáć máſzkáry, ale tákſię zda, iákoby właśnie poſtáć Ielenia byłá ſámorodna, á przeto te beſtye na drugiey ſtronie od Rzeki będące nie ſtrácháią ſię, á przez ten fortel ich zruſźnic rážą, y zá pewny ubiiáią połow.

Ten Zwierz ma tę náturę, gdy ſię być poczuie poſtrzelonym, z tego záraz mieyſcá lotem bieży y vćieka, y ieżeli mu będźie ſzkodliwy poſtrzał, to gdźiekolwiek pádnie, tám zdechnie; więc Myśliwi máią mieć ná to báczenie, żeby puśćić zá nim dobrego Pſá, ktoryby iego trop wyślákował, y owo mieyſce przy iego ſzwánku pokazał.

Skorę iego gárbuią Zołnierzom ná Kolety, ná gátunek łośi, y ná wiele innych potrzeb ieſt wygodna.

Rogi ſwoie ná czás zrzuca dobrowolnie Ieleń, á potym mu inſze wyraſtáią, ſwoię w tym Zwierzęcą odmładzáiąc náturę, gdy ich kto ma w ogrodzeniu, to ieſt w zwierzyńcu, niech Stroż tego pilnuie ponieważ oneż wiedząc o talenćie w ſwoich rogách, przeto zrzuciwſzy, zákopywáią ie w źiemi.

Te pomienione rogi vtárſzy ná proch, kádźić niemi po mieſzkániách, w Kurnikách, w Gęśiárniách, y ná Oborze, gdźie rożne przebywa Bydło, dla przygody od iádowitey gádźiny, albowiem od tey woni y dymu Węże, Iáſzczurki, Zmiie, y Pádálce vćiekáią, y opodal od tego mieyſcá vſtępuią.

Rog Ieleni palony ná rożne choroby dobry ieſt, żołądek vmacnia, gorączki vśmierza, febry w Człowieku mityguie; ktory to rog ſpalony ſubtelno tłuką, prześiewáią, y z wodką Rożáną ná kámieniu mármurowym præpáruią, á ná rożne dolegliwośći, ludźie z doświadczeniem záżywáią, náwet z koniuſzkow rogow tych chymikowie wodki przepaláią ná wielką chorobę.

W ſercu Ielenim, znáyduie ſię kámyk, ktorego záżywáią do proſzkow ná mdłośći, y ſłabośći. Wodká z Ieleniego ſercá dyſtylowana, ſpráwuie wielk pomoc y ten pożytek, że ſerce pośila, od ſtrzęśienia, y od innych wielu nieą beſpieczeńſtw przypádkowych rátuie, y záchowuie, kiorey ná raz záżyć potrzebá, łyſzkę iednę pomierną.

Mięſo Ielenie ná pokarm żáżywáne febry oddala, y inne dolegliwośći w Człowieku vśmierza, o czym wiele Autorow opiſuie, z záleceniem go ná pokarm, y o wieluiego cnotách piſzą.

Ieleń gdy pie, w przod ſobie wodę kopytem y rogámi zámąći, dla zaráży áby iákiey w niey nie było gadźiny, y dla iey ſurowośći, tym ią ſobie czyśći y dopiero záżywa ná prágnienie.

Gdy ſię ten Zwierz ma odmładzáć y rogi zrzucáć, ná kilká dni przed

tym

tym Wężami się paśie, ktorych umyślnie po láſách ſzukáiąc wynáyduie, według czáſu y potrzeby ſwoiey ſobie wygadza, po ktorym pokármie, znowu ſobie ſzuka źiela Dyptanu Kreteńſkiego, álbo Aronowey brody, álbo *ſcolopendrium*, to ieſt Ielenie ięzyki, y tey trućiżny *per vomitum* pozbywáiąc, kryniczney ſię wody potym záraz nápiie.

Ná poſtrzał tákże od Strzelcow Myśliwych, Ielenie Dyptanu źiela Kreteńſkiego záżywáiąc, przeżeń tego pozbywáią ſzwánku, y poſtrzału, á ták ten Zwierz, o tym źielu wyiawił Sekret ná to porátowanie, paſząc ſię nim, o ktorym to Dyptanie wielkie ſkutki, w źielniku Sereniuſzowym ſą opiſáne

Myśliwi zágániáią do śieći Pſámi, ktorego potym ruſznicą y oſzczepámi rážą, y łowią, przy oſobliwey oſtrożnośći y ſpoſobie; czynią też ná niego ná pewnych ślákách śidłá, y pewne záwikłánia, z mocnych powrozow, gdy ich gdźie ná podobnym mieyſcu pośláḱuią; á ták ich ſnadnie y tym podobnym záymuią ſpoſobem.

Ielenie żyią lat ſto, ktorzy ſię ſwemi káżdemu Zwierzowi od napáśći bronią rogámi.

O LOSIU OGROMNYM, Y O IEGO CNOTACH Y NATURZE.

LOś ktorego Włoſzy zowią *Gran beſtya*, iakoż ieſt Zwierz w ſobie ogromny, potężny y żartki w láſách gęſtych rad przebywa, ile w tákich Kráiách, gdźie w gęſtwinie może ſię zákryć, záchowáć; ná źimę ieſt trwáły w Litewſkim Kráiu, Sendomierſkim, y Mázowſzu znayduie ſię tenże Zwierz iáko dźiki Koń, nátárczywy, y gdy Człowieká ſwoim obáli impetē, to gonà źiemi kopytem śiecze, y ráźi do śmierći, iáko iákim páłáſzem.

Myśliwi łowcy, z ruſznicą ná niego ſchadzáią, y oſtrożnie z nim poſtępuią, tymże ſpoſobem, y przemyſłem włáſnym iák ná Ielenią.

Kopyto iego ieſt pomocne y doświádczone, ná wielką chorobę Człowiekowi? ktorego gdy tá nápádnie áffekcya, dać mu to kopyto w garść trzymáć, y nośić go w iákim naczyniu przy ſobie, z niego ná to robią Rzemieślnicy Pierśćienie, Mánele, y naczynia rożney formy.

Ten rog kopyta Loſiego bywa ſkutecznieyſzy, gdyby go ná ten czás właśnie záſtrzelił Myśliwy, kiedy ſię zádnią ſkrobie nogą, ktory ná ten przypadek choroby, iák zá iáki ſtánie rog Iednorozcowy, na febry y rożne dolegliwośći. A że ieſt rzecz bardzo trudna tego vpilnowáć; więc tego drugi ieſt ſpoſob, do ſkutku podobnego, gdy go zaſtrzelą, ábo oſzczepem zrażą, że na źiemię vpadnie od tego ſzwanku, pilnowáć tego właśnie, kiedy przy zdychaniu prawą rośćiągać będźie nogę, aby mu ią na ten czas vćiąć, á tak pewny będźie ſekret, na te pomienione dolegliwośći.

Skora iego do wyprawy y garbowania, ieſt nad inne delikatnieyſza, miękka y wolna zda ſię być, iako ſukno, vżyta y wyborna.

Mięſo iego ieſt zdrowe, y pośilne, tylko żeby niebył ſtary bardzo, żyie lat 50. lub 60.

O ŻUBRU SROGIM NIE BEZ SEKRETU.

ZVbr w tychże właśnie przebywa Kraiach y mieyſcu, á naygęśćiey w Litwie, ktorego tymże właśnie w łowieniu doſtawáią ſpoſobem, iako ſię wyżey opiſało, iednak więkſzey nierownie trzeba użyć oſtrożnośći, aniżeli z innemi Zwierzęty, albowiem ieſt Zwierz okrutny, y ſrogiey natury, podobny Bykowi dźikiemu, Bawołowi, y Turowi; rogi maiąc wyſokie, długie, rowne, iako oſzczepy kończaſte, twarde iak artowne; ktoremi rogami zaſtępuiących Myśliwych na łowach, abo Pſow doganiaiących przebiia, y na też rogi wźiowſzy, tak długo w gorę ćiſka, rzuca, iako iaką piłką, aż zabiie y zamorduie.

Rogi Zubrowe maią w ſobie wielką cnotę y ſekreta, wielcy Panowie y rożney kondycyi Ludźie, z kubkow toczonych, napoiow rożnych y trunkow zażywaią: oprawuią ie w drogie Metala, w ktorych gdyby była trućiżna, zaraz ią wyrzući y wylewa.

W Puſzczach, Borach gęſtych rad przebywa, y bieśiaduie ten Zwierz, źłmne bardźiey mu plaguią Kraie aniżeli gorące, dla tego iego mnoſtwo, więkſze ieſt w Litwie, w Moſkwie, y, Czechach, aniżeli kędy indźiey. Sierść na ſobie ma czarniawą, przyodźianą: na pokarm, byle nie był bardzo ſtary, zdrowy y pośilny, ieſt na kuchnią ſpory, względem iego dużośći.

Skorá iego także do wſzelkich rzeczy garbowana pożyteczna Rzemieślnikom, ktorey y farbować nie potrzeba, gdyż ieſt ſama przez ſię *naturaliter* czarna.

Sadło iego przez ſmarowanie ran, choćby zaſtarzałe y trudne były do zagoienia, znacznie goi, y czyśći wſzelkie rany.

Ten Zwierz w biegu ſwoim y łoćie chyżym ieſt, ſztuczny, bo gdy go Myśliwi doganiaią, y zaſzczwać chcą, na ten czas ſwoy puſzcza gnoy, ktory ieſt bardzo gorący y iadowity, á nogami rzucaiąc, oczy nim Pſo goniącym zapryſkuie, y oraz ie tym oślepia.

Naczynia z rogow iego, ſławni opiſuią Autorowie: iako *Claudius, Ælianus, Plinius.*

In fronte hinc phialæ fiunt & pocula morbos.
Quæ ſanant vulnus, curant pellunt q; Venena.

O NIEDŹWIEDZIU Y O LEKARSTWACH Z NIEGO.

W łapach ma takową władzą iako Małpa, abo kot morſki, ktory cały Mieſiąc Czerwca, nie pożywa żadnego pokarmu, tylko łapę liże, iakoby iaki ſwoy na ten czas odprawuie poſt, abo iakie ſuchoty.

Caſus trefny y cudowny o tey pomienioney beſtyey.

W Gorach w Miaſteczku pewnym, obießono kilku złoczyńcow o kradźież y rozboy, o ktora tam ſwywola nie trudno, Niedźwiedź potym w dźień taſny w kilka dni przyßedßy pod ßubienicę, y iednego złoczyńcę z nich urwawßy, śnieg (bo to ſię ſtało w źimie) odgrzebßy, dol wykopał, y bez wßelkiego narußenia trupa, wcale pod taż ßubienica pogrzeb mu ſprawił, ludzie z podźwieniem, na tę patrzyli tragedya, ktora to odprawiwßy funkcya, poßedł

w gorne

w gorne lasyżco w tym było za misteryum, rożnie o tym ludźie rozprawali, ieżeli w tym obwinionym wczynku, znaydował się być niewinnym, co iest Sędźiom na przestrogę.

Żołć Niedźwiedźiá iest pomocna przećiwko padaiącey niemocy, y Paraliżowi.

Oczy Niedźwiedźiu wyłupione, y na lewym ramięniu powieszone febrę kwartanę uśmierzaią.

Sadło Niedźwiedźia, Dźiećiom, y starym ludźiom, na przepukliny, y wychodzące wnętrznośći w moszny, smarowaniem goi y leczy.

Mozg iegoż szkodliwy, aby go nikomu niezadawano, strzedz trzeba, od ktorego przychodźi szaleństwo, y od rozumu odeyśćie.

Oko prawe wyłupione ususzywszy, powieszone na szyi Dźiećiom, strachy, y lękania, osobliwie nocne oddala y uśmierza.

Sadło, łupieże z głowy goi y parchy zpędza y czyśći, toż sadło włosuie czoło, dobrą zaraz Człowiekowi do wszystkiego sprawuie pamięć w rożnych potocznych sprawach.

O Dźiku abo Odyńcu okrutnym z przestrogami y lekarstwami.

DZik iest Zwierz w sobie okrutny, ogromny, y popędliwy, słyszeć go dobrze w leśie, choć opodal, iaki czyni szum bieżąc, y szelest sam sobą

Podrożnym y Myśliwym, trzeba od niego mieć się na osobliwey ostrożnośći, ktorego gdy kto rozdrażni, oślep iako szalony, na Człowieka natarczywie bieży, swoim kłem iako iakim pałaszem przetnie Człeka y rozedrze do śmierći; á przeto gdy kto iest bez broni, á wytrzymaćby mu niemogł, trzeba twarzą paść na źiemię, iuż kłem porażić niemoże, podrapawszy leżącego odeydźie, á potym uchodzić po chwili od tego mieysca.

Niedba na oszczepy, roharyny, na widły żelazne, y na strzelbę, chyba że go z guldynki gwintowney, abo z tarczowey rusznice, dobrze sparzy y trafi, ktory tym razem zaiuszony, gdy popędliwie nadbieży, trzeba mu się na tę czas warownym potężnie zaraz złożyć oszczepem, abo widłami, ieżeli do powtornego nie przyidzie nabićią strzelby, abo drugi nie poprawi pomocnik: inaczey trzeba dla szwanku twarzą paść na źiemię; ktorego to Zwierza z przodu w pierśi celować, y trafić potrzeba, ponieważ iego krzyż abo zad, iest iakoby kir siem, abo żelazną uzbroiony blachą, z czochrania sosnowego drzewa żywice, á tak się go nie ladaiáko imie kula.

Iest Zwierz ziadły, koleryczny, okrutny, osobliwie na ten czas, gdy swoię z iakiego obrażenia krew obaczy, á gdy się na kim tego nie może pomśćić, od iadu swego, tak się zapali, że na ten czas, ktoby się iego zębami dotknoł śierśći, zarazby strętwiały, leći na oślep na Myśliwego oręże, y na wszelkiego na podkaniu Zwierza.

Rany swoie obrazone, abo od strzelby postrzelone, żywicą od sosnowego drzewa czochraiąc się leczy, goi, y ratuie.

Ieſt beſtyá ſroga, w błotach ſię walaiąca dla ſrogośći, lada proſtemi karmiąc ſię potrawami błota y źiemię, pyſkiem korzonkow, chwaſtow ſzukaiąc ryiąc; gdy iednego Wieprza kto uderzy, drugie o tę zniewagę iego głośno grzechocą, y do kupy ſię zaraz zbiegaią na ratunek, żałuiąc go kwiczą, iednak nie mśćiwe, bo prętko ſwego zapominaią przećiwnika, dopadſzy tylko błota, uśmierzaią ſię.

Wiele ieſt Autorow, ktorzy piſzą o nim, iż że wſzyſtkich Zwierząt y beſtyi, nie maſz podobnieyſzego w ćiele, y w dyſpoſiciey wnętrznośći Człowieczych, iako ten pomieniony Wieprz, z ktorego mądrzy Lekarze wiele dochodzą experienciey, do lekarſtw, y z niego ſię prawie reguluią ſami Anatomiſtowie.

Mięſo iego, ile dźikiego bardźiey, á nie tak ſwoyſkiego, na pokarm nad inną Zwierzynę ieſt zdrowe, pożyteczne, y ſmaku dobrego, żołądkowi ſtrawne, za pomiernym używaniem, krew czyſtą ſprawuie y mnoży, krew iego abo poſoka warzona, z iakim pokarmem, zdrowa y pośilna tak ſwoyſkiego iako dźikiego gatunku.

Sadło Wieprzowe ieſt wygodne, y potrzebne, do ſmarowania boleiących bokow Człowieka potłuczonego, abo gdy dźwigaiąc uraźi ſię, abo gdy z wyſoka ſpadnie tak dalece, tym ſłuży y plaguie, gdy aż krew uſtami płynie, zażywaiąc w trunku, z octem, z winem, wielką ieſt pomocą, ratunkiem y zabieżeniem od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa przyſzłego, tłuſtość też iego laxuie.

Zęby Wieprzowe preparowane, na kolki y parćia w bokach, y w rożney częśći ſtyſkuiącym bardzo pomocne, pić w tey potrzebie z wodką maku polnego zmieſzawſzy.

Zołć iego także wſzelkie gruczoły, ktore ſię zowią wole, na ſzyiey; ſmaruiąc ſię nią rozpędza, niſzczy, odmiękcza, y odwilżenie znaczne ſprawuie.

Layno abo gnoy Wieprzowy uſuſzony, dawſzy go w iakim trunku wypić, na dolegliwą ſkazę, gdy kto krwią pluie, y zbyt charchaiącym, ieſt dowodnym lekarſtwem y uśmierzeniem.

Mocz Wieprzowy, kamień w Człowieku kruſzy, y przez urynę wyprowadza y czyśći, wyruſzczaiąc go, abo wmieſzawſzy do tego potroſze łami kamieniowey wodki, abo Pietruſzczaney. Ze krwie Wieprzowey, dyſtyluią też wodkę z źiołami przyzwoitemi, mierne w ſobie źimno záwieraiącemi odwilżaiącemi ludźiom w ſuchotach będącym ieſt znaczną pomocą y lekarſtwē.

W Polach, Sadach, y Ogrodach, Zboża y Iarzyny ryie, y pſuie, kamienie od roſpuſty zrze, abo ſię niemi na wnątrzu łacni, ſzkody znaczne czyni gdy ſię ſwoim wnęći napadaniem.

O Sarnach, y o ich przymiotach z lekarſtwami.

TE Zwierzęta według ſwoiey przyrodzoney dźikośći, lubo ſą chybkie, y pierzchliwe, przećię iednák rady ſię ludźiom przypatruią, y choć z traſunku na potkaniu w leśie, abo w iakim Gaiu, chybko ktora porwie ſię,

przećię

przećię nie daleko gdźie ſtanie, y ku Człowiekowi ſię obroći, długo na iednym ſtoiąc mieyſcu,iak y Iaſzczurka, z pilnośćią na czas zapatruie ſię choć y z zgubą ſwoią.

Myśliwi na ten czas właśnie z boku z ruſznic iebiią, zaſadźiwſzy ſię za drzewem iakim,do tego celu przyległym á tak poślakowawſzy, łatwie ich doſtaią, przez te poſtawania, tudźież Siećiami,y Pſami doganiaią, tylko ią nieſnadnie za ogon doſtać y uchwyćić.

Sarny pomienione, ſą rożnego rodzaiu, według ktorego Kraiu, iedne bowiem ſą ktore ſię bawią po gorach wyſokich, po mieyſcach ſkaliſtych y niedoſtępnych: po Gorach *Alpes* znayduią ſię, y rożnego ſą koloru ſierśći, ale w poſtaći y w ſkutkach ſą ſobie podobne y iednakowe, ktore przepłynowſzy Morze, po wyſokich, opoczyſtych y krzemieniſtych zamorſkich Inſułach pną ſię,y tego tam dochodzą mieyſca.

Miedzy niemi ieſt niektory rodzay, ktore maią rogi ſzerokie, płaſkie, oſtrorogate, przez cały ſwoy żywot onych nie zrzucaią, rady ſię paſą na źielonośći, y na takowey wyſokośći,że ich ledwie oko ludzkie dozrzeć może, á gdy od Strzelcow ſwoie widzą niebeśpieczeńſtwo,z wyſokich ſkał, na przećiwko drugim ſkałom, nad głębokiemi przepaśćiami y dolinami przeſkakuią, y tam ſię na ſwych rogach zawieſzaią, y dla odpoczynku tamuią ſię, lotem y dźikośćią ſwoią,owo zgoła,ieſt iako Ptak lotna y byſtra do podźiwienia ta beſtya.

Gdy Myśliwieć ktorą poſtrzeli, biega z poſtrzałem, po rożnych mieyſcach,ſzukaiąc Poleiu źiela, ktory ſię Kreteńſki zowie, ktorego gdy użyie, wſzelkiego pozbywa ſwego niebeśpiecznego poſtrzału,y z tego wyleczy ſię bolu.

Layno tego Zwierza, *aliás* gnoy, ludźiom kolerycznym, gniewliwym, częſto ſię turbuiącym,ieſt zdrowe y pomocne; bo te przymioty każdemu ſą ſzkodne y niezdrowe, takdalece, że tacy aż na żołtą chorobę zapadaią, dla przepełnienia żołći, ktora po wſzyſtkim ćiele rozchodźi ſię, á przeto utarſzy na ſucho ſubtelno,na proſzek tey materyey,w Winie zażywać,rzecz bardzo doświadczona, y na to pomocne bardzo lekarſtwo.

Tenże pomieniony Proſzek z Szpikanardą przyprawny,Białey Płći Mieśięczną wzbudza chorobę, y do czaſow przynależytych przywodźi y czyści.

Toż *remedium* Proſzkowe ſpalone, y potym utarte,z octem y miodem zmieſzane,wſzelkie ſkazy głowy,ſtrupy y párchy goi,leczy y czyśći.

Item Pedagryczne boleśći,łamania po kośćiach y Iunkturach,po nogach, y rękach,umieſzany ten gnoy z Wieprzowym Sadłem,dobrze na maść ſprawiony,znacznie y dowodnie uſpokoia y uśmierza, zażywaiąc z rana y na noc.

Na Kuchnią zaś ich Mięśiwo dobre,gdy ieſt świeże y młodośćiane, do zdrowia pomaga,y ſtrawne,ktore ieſt w ſobie mięśiſte,dla tego ie Kucharze

do pieczywa ſpikuią.

Skora z nich pod Siodła,y pod Kulbaki,miaſto woyłoka bardzo wygodna,dla gęſtey y miękkiey w niey ſierśći,nawet na oſadnionego Konia,podrożnym bardzo wygodna y potrzebna.

Krew ich w pokarmie iakim zażywana zdrowa, y pośilna ludzkiey naturze.

O Łani, abo o Damulach, z lekarſtwami.

LAni ieſt Zwierzę dźikie,lękliwe,y pierzchliwe,w śiłach ſwoich ſłabe,y miękkiego rodzaiu,bronić ſię nieumieiącey, iako żadne,niewiádome ſrogośći, tylko co uciekać,dla chyżego biegu y prętkiey płochośći umieiące.

Kocha ſię y páśie na mieyſcach wyſokich y opoczyſtych,iako y Sarna, ile przy dąbrowach,y łąkach zielenieiących ſię,używa wybornych wierzchołkow,takze ziołek rożnych zdrowych.

To Zwierzę gdy Łowczy poſtrzelą,ſzuka tak długo,aż znaydzie *Draconteam*, żmiiowiec ziele,ktorego zażywaiąc, poſtrzału ſwego niebeśpiecznego pozbywa.

W Hiſzpaniey,y po rożnych innych ćiepłych Kraiach ſą Łanie białego koloru,te maią utarczkę z wężami,nawet nozdrza ſwoie do ich iam przytykaią,y puchem ſwoim z mieyſca wyſtraſzaią,y wypędzaią;goniąc ie na potkaniu kopytem biią y zarżucaią,tak tego nienawidzą rodzaiu.

To Zwierzę wſwoiey czerſtwośći ieſt zawſze zdrowe, żadnym niepodlega chorobom, y febrom,á dla tego roſtropni Myśliwcy,dla dobrego y długiego zdrowia,niech ich doſtaią y łowią,aby takiego Mięſa częſto ludzie zażywali.

Krew tego Zwierza ieſt bardzo zdrowa,bo tą Krwią żyły pokurczone y ſchnące ſmáruiąc ,przynośi wielce ſkuteczne odwilżanie, tak dalece, że do pierwſzey czerſtwośći arterye w ćiele przywodzi.

Łanie pomienione,przed wylęgnieniem ſię,záżywaią rożnych zioł,wielce ſpecyalnych,á te zioła maią wſzelkie cnoty ,y doświadczone ſkutki,ſą na rożne choroby y dolegliwośći ludzkie te zioła opiſane,ktore oſobliwym ſpoſobem *Mathiolus* opiſuie; zowią ſię *Tamus*, *Seleos*, *Syderytys*, *Draconteа* &c. &c.

O Zaiącu, abo o Koćie polnym, z lekarſtwami.

ROdzay Zaiąca na każdym ſię odchowuie mieyſcu,y w każdym Kraiu o nich nie trudno,bo nietylko w Gaiach,Laſach,y w Polach,lub przy iakiey Miedzy abo Krzewinie lęgą ſię,ale też y miedzy zbożami wiele z okocenia młodych znayduie ſię Zaięczych koćiąt,na zimę do Sadow ſię ukrywaią,tak dla żywnośći, iako dla Zwierza ſzkodliwego y nienawiſnego, oraz dla Myśliwych ſálwuią ſię,iakoż ſą tego znaki na drzewach młodośćiánych y ſzczepach,gdy ogryzione na Wioſnę zoſtaną latorośli, że potym ſchnąć y pſować ſię muszą. Pasą ſię korzókami pozoſtałemi na zagonie od Iarzyn,znać ich

w Sa

w Sadach po tropie, y po ich ostatkach, przeto śidłami, y Piami ie wystraszać potrzeba, z tych mieysc.

Zaiąc, iest Zwierz lekkonogi, bo lekko y chyżo ućieka, prętki y boiaźliwy; natury mdłey, y słabey, obdłużnych uszu, łatwiey w gorę aniżeli z gory ućieka; w skałach miedzy kamieniami swoie także zakłada gniazdo, z oczami otwartemi sypia, z tey przyczyny, że niema powiekow, ktoreby śpiącemu wzrok mogły zasłonić, wargami zawsze rusza y trząsa.

Piszą o nim rożni Naturalistowie, że w pewnych Kraiach na źimę bieleią, na Wiosnę zaś do pierwszego przychodzą koloru y śierśći. W Islandyey tā zawsze iest obecznie białym y w Moskwie.

Z Natury swoiey iest suchy, iednak krew dobrą mnoży kto go często na pokarm używa, Zaiąc pieczony, czyśći, żołądek y poleruie, do strawienia także snadny.

Krew iego na wyprawienie makuł z Sukna bardzo dobra y skuteczna.

Głowa Zaięcza na proch spalona, z Masłem młodym umieszawszy leczy, goi, strupy y parchy.

Mozg Zaięczy upieczony, smaruiąc się nim, rąk trzęśienie, y wszelką słabość z członkow Człowieka, z wielkiey choroby pochodzącą, uśmierza, y do czerstwośći pierwszey prywodźi y wspomaga.

Mozg ten znacznie pomaga, smaruiąc nim dźiąsełka Dźiećiom, prętko bowiem wychodzą, y bez bolu wynikną im ząbki.

Serzysko iego, z octem pite, wielką chorobę znacznie uśmierza.

Toż Serzysko Zaięcze umieszane z Dryiakwią Wenecka, do używania pomocne, ludźiom otrutym, to iest, na trućiznę iest lekarstwem, z winnym octē dobrze umieszawszy.

Mięso Zaięcze, pieczyste, iest pomocą zepsowanym y zranionym wnętrznośćiom, y zwrzodźiałym, gdy świeżego zażyią.

Z Mięsa tegoż polewką, umywaiąc ćiało Człowieka Podagrycznego, uśmierza boleśći, y w członkach drętwienie uśmierza.

Serzysko Zaięcze z octem rozprawione, w pierśiach mleko zbiegłe Białymgłowom, smaruiąc odmiękcza, odwilża y rozpędza, twardości nabiegłe leczy y goi.

Iest chybki, czuyny, y do biegania ma chyże skoki, z gory iednak tępy, dla krotkich nog przednich, na rowninie maią z nim pśi co do czynienia w dogoni, bo czupnie na mieyscu, że go aż pśi w zapędzeniu pominą, y obroći ich na odwrot, á czasem y przez tę ubieży im sztukę, y ćieszy się potym Zaiąc, á swoie łapki liże, gdy przed charty są mu chyże. Zyie Zaiąc lat dźieśięć iako y Kot domowy.

Na pewny połow Zaięcy sposob.

DOstać Piołunowego soku, lobo z tabaki, dostać do tego krwie młodego Zaiąca, uczyniwszy y umieszawszy z tego massę, à potym to w sko-

rę Zaięczą zaſzywſzy, w ziemi przy iakim Gaiu zakopać, wſzyſtkie tedy Zaiące, co ich być może w tey okoliczności na to ſię zbiegać będą mieyſce, á maiąc pogotowiu wſzelką Myśliwſką opatrzność y potrzeby do połowu, tedy przez ten ſpoſob, wiele ich może nałowić, na pożytek y ućiechę ſwoię.

O Liſce ſtuczney, z lekarſtwami.

Liſzka ieſt ſztuczna, y pełna chytrośći, owo zgoła zwierzątko prawie pśiego przyrodzenia, ma w ſobie troiakie przyrodzenie. W rożnych Kraiach, oſobliwie w Szwecyey, w Finlandyey, znayduie ſię ich rożny gatunek, maiąc od głowy aż do ogona śierść czarną, y iakoby na krzyż żołtawy włos po ſobie wydaiący ſię, o iey chytrośći y ſpoſobach do pożywienia, iako to o Kurach y rożnym przy domoſtwie drobiu, wyżey opiſałem.

Liſzka nietylko Kury, Kapłony, y inny drob Folwarczny trapiły pſuie, ale nawet y Pſzczołom nieprzepuśći, do ulow ſię dobywa, świſzcze, y drapie, ogon w ulu uwala, gdy na to padaią Pſzczoły y Oſſy, na ten czas ich biie y tłucze, á tak ich przepleniwſzy, dopiero na Miodźie dobrze popaſa do ſytośći; wypada na czatę nietylko w nocy, ale y we dnie.

Sadło tego Zwierzęćia, ieſt żyłom narwanym ſmarowaniem ſkuteczne, w uſzach ſzumienie za napuſzczeniem uśmierza, ſtrupy wſzelkie na głowie goi y czyśći, kroſty na ćiele ślimaczące ſię leczy.

Plucka liśie dobrze w winie opłokane y omyte, wyſuſzone, ſubtelno na proſzek utarte, ktory w Cukrze zaprawny, rzecz ieſt bardzo ſpecyalna, y oſobliwa do goienia w ćiele ludzkim owrzodźiałych płucow, gniiących, okroſtawiałych; w ſuchotach, w ćiężkich kaſzlach, duſzności w pierśiach do zażywania częſtego, wielce z doświadczeniem pożyteczny, ktorego iak za ulep abo kōfekt zażywać: na ten czas trzeba ſię wyſtrzegać, ſłono y kwaśno iadać; á tak każdy dowodnego dozna ſkutku na tę dolegliwość.

Sledźiona Liśia twardośći zbytnie w Człowieku odwilża, odmiękcza, y wſzelakie rozpędza nabrzmiałośći ćiała, warząc ią y piiąc; iednak przecedźiwſzy ocukrować, dla ſmaku za częſtym używaniem, pewna pomoc y ſkuteczne *remedium*.

Krew Liśia wyſuſzona, potym utarta na proſzek ſubtelno, Kamień w nerkach y w pęcherzu kruſzy, y boleśći w krzyżach dla rznięćia piaſzczyſtego, znacznie uśmierza y tłumi, piiąc to z wodką łamikamieniową, lubo też tą krwią ſłabizny y krzyże ćiała ludzkiego ſmaruiąc.

Cała Laſzka y wſzytka iey ſpalona poſtać na proſzek, potym używaią tego z wodką Fiiałkową abo Podbiałową, bardzo ieſt dobra y pomocna, leczy, goi pierśi, y płuca ludzkie zranione; nawet od ſuchot broni y zachowuie.

Laſzká ze ſkory odarta, potężnie całkowito warzona, że aż od kośći mięſo odpadnie, więc przecedźiwſzy iuchę abo polewkę, potym to z Oliwą ſmazyć, aby ſię właśnie ſtało oleykiem, ktorym żyły ſchnące ſmaruiąc odwilża; nawet od łamania, y parćia po kośćiach y członkach znacznie wſzelkie bo-

leśći

leśći uśmierza, y mityguie.

Łayno teyże Liszki ususzone, y potym na proszek miałki utarte, i z octem umieszane, brodawki na ćiele ludzkim szpecące, przez kilka razy smarowaniem trawi, niszczy, y goi, y wszelakie chropawatośći strupiałe zpędza, y pięknie ćiało wyczyśći.

Skora Lisia, dobrze odźiana y okryta, iest od źimnā potrzebna, oźiębłym członkom ludzkiego ćiała nad inne futra, pomocna, y prędka do ogrzania, sprawuiąc osobliwą ochronę od przeźiębienia, okrywanie się nią osobliwą czyni ćiepłotę; owo zgoła wielkie nader y potrzebne ma ta bestya w sobie skutki, pewne y doświadczone, ktore się tu opisały, tego zażywaiąc z pilnośćią, każdy dozna na każdą rzecz pewne uzdrowienie, y niewątpliwą pomoc. Dołami, śidłami, y Płami ią łowią.

O Iżu ośćistym y kolącym, z swemi Sekretami.

DWoiakiego iest to Zwierzątko przyrodzenia, maiąc pyszczek pieskowi podobny, abo prośięćiu, lecz w źiemi się lęgnie, na źimę się w dźiury kryie, abo w wyprochniałym przechowuie się drzewie: żywi się polnemi Myszami, Orzechami, y Iabłkami leśniemi, na czas też y do Sadu na Owoce, na Sliwy do Wśi, y do Dwora wędruie piechotą.

Ta bestya przy tym wędrowaniu, ma też swego przećiwnika y napaśnika, gdy szuka pożywienia; bowiem wychodzącego leża z Jamy na paszą gdy sztuczna y popędliwa natrafi Liszka, przypada ku niemu, lecz ią poczuwszy, zaraz się w kłęb zwinie, y swemi się oraz na nię odyma ośćiami y ostrośćią, ktorego Liszka gdy poiąć y pożyć nie może, tey na niego chytrey używa sztuki y sposobu, wiedząc o swoiey z natury gorącey urynie; à tak ona nad leżem stanowszy, puszcza na niego ten swoy mocz, ktory wyszczyniwszy głowkę, od tego zaraz oślepnie, y tak go dopiero na swoy pożywa pokarm, y nim sobie dobrze, iak tłustym Prośięćiem nasmaruie zęby, iakoż Jeża gdy włoży w wodę, abo nań co poleie, to się zaraz rozćiągnie, y swoię na ten czas pokaże postać, y szumi gdy mu się kto zprzećiwia.

Gdy się w domu obędźie, rozpieśći się, y chodźi wolnie po mieszkaniu, nawet y po stole gdy ludźie iedzą, y on też z talerza się pośili kiedy mu dadzą.

O Lekarstwach z niego. Skora leżowa koląca warzona, abo lepiey na proch spalona, w trunku Piwa abo Wina zadana tym ktorzy się nie czuią gdy im odchodźi uryna, abo gdy w nocy w łoszku ryby łowią, iest dowodnym lekarstwem.

Watroba Jeżowa, na proszek ususzona, y miałko utarta, z miodem pitym umieszana y zadana, zapalonym Nerkom bardzo doświadczeniem dobra y pomocna.

Mięso iego ususzone, lubo też świeże, mocno uwarzone, do używania w puchlinie każdemu bardzo pomocne, dla uleczenia y uśmierzenia tey dolegliwośći.

Trędowatym, y bladym ludźiom toż mięso dobrze uwarzone iest pewnym lekarstwem; ktore cerę czerstwą czyni y sprawuie.

Sadło leżowe Dźiećiom na przepuklinę, często od dołu aż ku krzyżom smaruiąc, z doświadczenia bardzo pomocne.

O Krolikach swoyskich, y o ich dźielnośći y potrzebie.

RODzay ich iest podobny Zaiącom, są także boiaźliwe y ostrożne, tupaiąc nogą gdy się czego boią y strachaią; rozmaitym się żywią chwastem, w źiemiach się chowaią, y na płod się zagrzebuią, w płodźie swoim są buyne, y często mnożne, na dwuch nogach stoiąc wspinaią się.

Futra z nich lekkie y użyteczne, tylko że w się prętko nabieraią wilgotnośći, á zaś na suchość zsychaią się, nie są do tego przez się iednostayne, bo z rozmaitey znayduią się śierśći, czarne, białe y pstre, iadaią ich mięso iako Zaięcze, ktore są w mięśie białase y delikatne.

O ich cnotach na lekarstwa. Krolika pomienionego na proch całego spaliwszy, á ten proszek z młodym masłē umieszawszy, tym gardło, gdy iakie zapalenie przypadnie smarować, abo gdy się iakie gruczoły, wole, abo krosty porobią, pewne na to *remedium.*

Sadło z nich także, na żyły schnące y na twardośći nabiegłe na ktoreykolwiek częśći ćiała, częstym smarowaniem, z rána y na noc, odwilża, odmiękcza, rozpędza, y od otoku broni y záchowuie.

Mozg z tychże, piszą rożni Autorowie, iż pieczony w popiele, gdyby komu trućizny zadano, abo sam z nieostrożnośći lubo z iákiego otruł się przypadku, za świeża zaraz, gdy mu tą zadadzą w mleku, abo w iakim trunku, tedy szkodzić nie może.

O Borsuku abo Iaźwcu, z iego dźielnośćią

BOrsuk iest Zwierze dwoiakiego rodzaiu, pierwszy ma nogi podobne psu, drugi iak u Wieprza, iest w sobie tłusty y syty, do ukąszenia prętki żarłki, bardźiey do czarniawey, szarawey, aniżeli białey wydaiącey się farby, śierść przez pośrzodek głowy czarniawą maiący, żyie w polu robakami, w źiemi przy iakich Gaiach, abo Krzewinach głęboko się kopie trybem Krolikow bieśiaduiąc.

Są miernego rodźaiu nakształt Wydry, Kożucha iego abo Skory, do nakrywania muszkietow zwykła zażywać Węgierska Piechota, ktorey deszcz nie przeymie, y niezaszkodźi.

Orłowie na nię czatuią, gdy z źiemney iamy na paszą wychodźą, zaczym rzadko nazad się zdrow do Domu powroći, bo go porwie y przyczapi, iako chárt Zaiąca, y na tymże zaraz konsumuie mieyscu, drugie Ptastwo opodal będąc, czeka ostatka, aby się pożywić mogło, y aby przy wielkim Ptaku y mnieysze Ptászęta swoię miały obradę.

Łowią ich rożnie, iako y inne Zwierzęta, według sposobu y przemysłu.

Na

Na lekarstwa cnoty iego. Obłupiony z skory Borsuk, y na proch spalony, ktory proszek, z piwem letnym, dobry iest tym ludziom, ktorzy maią w sobie zepsowane y owrzodziałe płuca, nawet y tym, ktorzy krwią pluią y charchaią, iest do uśmierzenia tego defektu doświadczonym lekarstwem.

Krew iegoż osuszona, y na proszek miałki utłuczona, zażywając iey z piwē, z winem, ciało czyści, y od trądu zachowuie, taż krew dystylowana, to iest, na klarowną wodkę, pić bardzo pomocna zapowietrzonym, ktora oraz y od morowek na ciele broni y zachowuie.

Sadło iest nierownie od wieprzowego gorętsze y skuteczniejsze, do smarowania krzyżow y nerek, albowiem wielki bol, y stykowania w krzyżach znacznie uśmierza y goi, nawet kamień nerkowy kruszy, y niszczy.

Toż sadło bol y kamień kruszy, gdy tego sadła pomienionego do krystery miasto massa według potrzeby włoży, według zwyczaiu y używania przydatkiem łamikamieniowego ziela.

Tymże sadłem żyły narwane schniące smaruiąc, znacznie pomaga.

Dziećiom z wypłakania na przepukliny w słabiznach smarowaniem, pomagá, nawet y ludźiem starym w takich przypadkach iest pomocne, dodawszy do tego sadła liśiego, y z kota leśnego Zbika.

O Castorze, abo o Bobru, tudźież y o iego cnotach.

BObr, to iest Zwierzę wodnoźiemne, ktore w wodźie, y po źiemi szuka swego pożywienia, z Rzek, z Stawow, y z przyległych Sadzawek wyplenia Rybki, w lasach zaś labłkami, Gruszkami, y rożnemi innemi żywi się owocami, nawet od drzewa obgryzuiąc skorki; to Zwierzę ma przednie nogi iáko piesek, poślednie záś iáko kàczkà, ábo iáko iàki ptak, zębow bárdzo ostrych, śicrći miękkiey y delikátney.

Kwili się y szlocha nà czàs, osobliwie ná niepogodę, wáśnie kiedy owo dźiećię potrzebuie Mamki, dla swego pożywienia.

Skora tego Zwierza im czarniejsza, tym lepiey udatna y droższa, na źiemi nie może długo bieśidować, względem natury y nałogu swego, dla ogona rybiego, ktory rad miewa w wodźie często kroć, ten ma smak osobliwy, więc w wierze Chrześćiańskiey w post zażyć go może, albowiē część tego ogona, stanie za rybę tłustą, abo Leszcza, ktory iest w sobie na łokieć długi.

Bobr gdy swiśnie, zaraz wespoł gromadno do lasow, y na puszczą głęboką bieżą, y zchodzą się, drzewa z kor obdźieraią zębami, y do iam swych wnosza; maią też miedzy sobą porządek, gdy się z innego stada zabłąka Bobr do nich, każą mu sobie czynić posługi y robotę, wywrocą go nogami do gory, na niego skory łupane z drzew, iak na wozek nałożą, á drudzy go za ogon aż do iá ćiągną, że mu aż śierść z grzbieta obleźie od tey pracy; trafia się na czas, że na to napadaią Lowcowie, à zlitowawszy się nad nim, uwolnią go y puszczą.

Bobr źioł gorzkich rad zażywa, y za specyalny przysmak one sobie waży. y dla tegoć iego mięśiwo iest do iedzenia gorzkawe.

Myśliwi, gdy go łowią y szczwaią, więc on na samym doganianiu, wiedząc o tym że Lowcy naybardźiey o iego staraią sie stroy, odgryzuie to sobie

prętko, á przed ich oczy odrzuca, y miota, aby na ſamego wzgląd mieli, y wolnie go puśćili.

Sadłem Bobrowym żyły narwane y ſuche ſmarować, także członki narwane w iunkturach, ieſt znaczną pomocą: wielką chorobę dźiećiom przypadaiącą ſmarowaniem uſkramia, nawet od nagłey śmierći, tym przenikaiącym otrzeźwia y ożywia ſmarowaniem.

Stroie iego abo moſzenka, w rożnych affekcyach ludzkich ſą potrzebne, wiatry w Człowieku zátrzymáne roſpędzáią, Głowę utwierdzaią, omdlàłe śiły umacniáią, Trućiżnę zádáną z Człowieká wypędzáią, do kichánia przywodzą, Białogłowſką chorobę Mieśięczną pędzą, od nagłey śmierći bronią, y od wielkiey choroby zachowuią, od zbytniego ſpania miarkuią czas, od zawrotu głowy zachowuią, Trzęśienie także oddalaią, Słuch w uſzàch náprawiaią. y boleśći zębow mitiguią. Tenże pomięniony ſtroy, zátłumienie máćice Białogłowom przez rożne ſpoſoby umacnia, y do ſkutku dobrego przywodźi, pod noſem trzymáiąc y wąchaiąc,, pod pachámi noſząc, przywiązániem, kádzeniem, od ſpodu nad wąglikami dobrze wprzod wypalonemi, zdrowi, czerſtwi, y znacznie pomaga.

Skora Bobrowa wyprawiona, y wdźianá do używania Podagrykom y Pàralitykom, zarażonym, bardzo potrzebna y pożyteczna.

Na rożne inne affekcye ludzkie wielce taż ſkora ieſt ſłużąca, od ktorego to ſtroiu *Extracta Olea*, Aptekarſkie Officyny, Chimikowie, maią ſwoię oſobliwą do poratowania zdrowia pomoc y *remedium*.

O Bobakach, y o ich dźiwnych zwyczaiach.

MIedzy inſzemi Zwierząt rodzaiami, Bobacy, maią ſwoie w porządkach oſobliwe y podźiwienia godne od innych beſtyi zwyczaie, ſą wzroſtem na podobieńſtwo Borſuka, tylko że ſą śierśći y barwy białaſcy, y w ſwoiey poſturze okrągławśi: gdy ſtanie na dwuch nogach, abo gdy śiedźi, zda ſię na pozor zdáleka, iakoby był pniak poſtawiony.

W źiemi ſię chowaią kupą wſpołecznośći, warty ſwoie dla ſtraży maią, y porządek, dla iakiego ſwego nlebeſpieczeńſtwa przez głośne gwizdania daią ſobie haſła, bowiem tym znakiem w ſwey miarkuią ſię oſtrożnośći.

Powiatami ſwego rodzaiu y obywatelſtwem rządzą ſię, wiedzą o ſwoiey liczbie, y znaiomi ſą ſobie, cudzego zaraz przychodnia poznawaią, ktorego, gdy ſię natrafi, iakoby śpiega miedzy ſię pod wartę biorą abo do więźienia wtrącą, y trapią go głodem, do ſwoich ćiemiężąć go poſług, iako iakiego Niewolnika.

Nachodzą ſię też w kupie powiatami, à o paſzą miedzy ſobą walkę prowadzą, zębami ſię iako wieprze tną, niewolnika w tey utarczce do więźienia poymawſzy, ktory im muśi robić, y wſzelkie odprawować wyſługi, iako zwyż pomienione czynią Bobry, muśi żębami łąkę kośić, potym one na nim do iam zwożą dla żywnośći, iakoby na drabinnym wożie.

Agdy

A gdy tak ten odprawuią zwoz, tedy w znak się muśi wywrócić; nogi do gory. miasto drabin abo pułkołzkow postawić, na ktorego rozney nakładą karmi, á potym go drudzy, iako woz konie, tak onego niewolnika za uszy do iam ćiągną, y za śierść prowadzą.

Na paszą, gdy z swoich dziur wychodzą, ieden z nich dla bespieczeństwa, na ten czas wartę odprawuie, ktory iako pniak na dwuch tylko stoi nogach, abo śiedząc postawi się, à na koło się obraca, upatruiąc iakiey przeszkody: to iest, Ptaka drapieżnego, Zwierza szkodnego, lubo Człowieka nadchodzącego, na ten czas iako Goral świśnie, inne zaraz tym przestrzeżone, do swoich co prędzey iam źiemnych uchodzą.

Y to się też miedzy niemi znayduie, iż się starzy młodym wysługuią, robić y to czynić muszą, *in defectu* co y więźniowie, iak się wyżey opisało, gdy ich nie masz w trzodźie, alec się to y miedzy ludzmi dźieie, á ieszcze w powinowactwie, ći tedy naszę nieudolność, y niemiłość reprzesentuią, co się znayduie z nieprzyzwoitośćią.

Na Ukrainie iest tego nie małe mnostwo, iako tu u nas Krolikow, y po ktorych tameczni ludźie maią swoie pewne znaki y prognostyki, o dobrym abo złym urodzaiu, także o pogodach, y niepogodach wrożki, o woynach y iákim ućiązeniu, ábo pokoiu.

Skorki znich ná źimę są ćieple y wygodne, Sádłá ich nà uráży wielce pomocne.

Myśliwi rożnemi ie łowią sposobami, to iest, Strzelbą Psami y śidłami, dostaią ich czasem y żywcem, à gdy się ktory Bobak przy domu odchowa, są ućieszne, y osobliwe w swoiey wykonániu nátury y zwyczáiu; do połowu iednak są trudne, dla żywnośći, darzkośći, y ostrożnośći.

O Wydrze sztuczney, y co godno iest osobliwey wiadomośći.

WYdra Zwierzę sztuczne y złośliwe, śierśći iest szaroczarniawey, włosa czarniawo lśniącego, trwałego, z niey bywaią futra przystoyne, do oblamowania szat, do wyłogow czapek lub nà wierzch kápturá y rękáwic. Ta bestya przy bagnach, leźiorach, y Stawach, rada bieśiaduie; także przy Rzekach bystro płynących, miewa iamy y doły swoie, gdźie się bawi Rybom szkodliwa, y wiele tego psuie, y wynośi na swoy pokarm, nie tylko lećie, ale też y źimie pod lodem goni Ryby wszelkie.

Pod czas deszczow walnych, z swoim wyżey od lądu umyka się gniazdem, po czym się ludźie miarkuią y znaczą sobie przyszłą powodź, toż czyni właśnie y Bobr.

Rybami żyie Wydra, ktore sztucznie podchodźi y łapa; To Zwierzę długo żyie, bawi się w wodźie iako nurek, iednak z powietrza dech do śiebie ćiągnie, y czerstwi się zdrowym powietrzem.

Myśliwi gdy Wydrę chcą ułowić, na pewney sztuczney łápce, zawieszaią Rybę na powab, ktorą gdy chce połknać, uwięźnie y doczeka Łowczego.

Sekret pewny. Ma ta bestya tę naturę, że gdźie swoy zaświeża puśći gnoy, ze z tamtąd odchodzi, á potym się na to mieysce kilka razy powraca, więc Myśli-

wi maią mieć na to baczenie, aby na tym mieyſcu prętkie iakie żaſadźić ſidło, prętko ſię tak ułowi pilnuiąc tego.

Item Uſmażyć gębkę morſką miękką w Maśle, abo Rybę zaprawić trucizną, y do lamy iey abo przed lamą położyć, ſnadno y prętko zadechnie, iako niepoſpolity wilk Rybny.

O Krećie ziemnym z iego ſekretami.

NAd inne Zwierzęta Kret beſtya ma ſłuch oſobliwy, ktory ieſt z natury ślepy, na wierczh ziemi we dnie nie wychodźi, bo gdy go ſłońce obeydźie, zdychać muśi, á tak zawſze w ziemney ćiemnośći mieſzka, z natury rad ſię glistami ziemnemi paśie, á dla tego onych ſzukaiąc ziemię ryie, pſuie Sady, Ogrody, Pola, y Łąki, ſporo y znacznie kopie, grzebie y garbaći place, że z trudnośćią meyſc tych prrzychodźi zrownanie y pogładzenie.

O lekarſtwach z niego. To Zwierze na proch cale ſpaliwſzy, à potym go z miodem umieſzawſzy, abo od iaia z białkiem zabiwſzy, trąd y wſzelakie ćiała ludzkiego ſpędzá y goi ſkázy, nawet y brodawki ſzpetne gubi y niſzczy.

Tego proſzku ćwierć łota, to ieſt co dwadźieśćia źiarnek Pieprzowych waży, na raz w piwie abo w winie zażyć, bol uśmierza, łamania y ſtrzykania po kośćiach y ſtáwách oddala: czás na to náylepſzy, gdy to Zwierze będźie Mieśiąca Maiá uchwycone. Krwią iego gdy komu głowę náſmárruią oły-śiáłą pokrywa y odźiewa ſię głowá włoſámi, á co większá cudnemi y pięknemi.

Piſzą Náturáliſtowie, y znáczni Autorowie pewny ſekret, że gdyby kto śćiſnął ręką, żywego uchwyciwſzy Kretá, y do śmierći go ták zádłabił, táki Człowiek, będźie wolen przez Rok cáły od wſzelkiey febry.

O Ryśiu, Polſkim y Cudzoźiemſkim Zwierzu.

ILubo po wielu Zwierzow opiſániu, dopiero w tey tu częśći opomienionym Ryśiu opiſuie ſię, iednák Zwierz ten przedni, y cudny ieſt w ſobie, bo względem futrá, drugi ieſt po Sobolu, w ſwoim ſzacunku, względem rodzaiu, y natury ieſt ſpolny z inſzemi, rożni ſię iego gatunek według Kraiu w ktorym ſię chowa: więc że ſię y tu w naſzym Polſkim Kraiu gęſto po wielu mieyſcach znayduie; zaczym rożność y gatunek iego opiſzę.

Natury iego dyſpozycya: ieſt właśnie w ſwoiey poſturze podobny do Kota domowego abo Cypryiſkiego, głową, oczyma, nogámi, poſtaćią, geſtami, y ogonem, tylko co ieſt w ſobie urodą większy, ieſt także źiadły y drapieżny, na wyſokie drzewa, z przeſtraſzenia od Myśliwych uchodzi, wſkakuie, y przeſkakuie, od iednego do drugiego drzewa, iako Wiewiorka, y Kotow trybem ktore po dachach ile w Marcu tańcuiąc przebiegaią ſię.

Co ſię zaś tycze o iego rodzáiu, w Cudzoźiemſkim Kraiu, rożny tam ich znayduie ſię gatunek, we Szwecyi ieſt tego niemałe mnoſtwo, Kuſznierze po 1 gatunku futra, Kray ich poznawaią, Perſkie iednak ſą nayprzednieyſze, ktore 2 po ſkałach bieśiaduią.

Pardus

Pardus, od ktorego Pantera Ryś pochodźi, w Murzyńskiey Ziemi znayduie się, na postać Wołu, wielkośćią y rozłożeniem rogow, iako Ieleń głowę podobną maiący, szyię ma iako Niedźwiedź, y śierść takową. W tych tam Kraiach, gdy z trudnośćią szukaiąc znayduią wodę dla napoiu ypośilenia swego, zbiegaią się z sobą, oraz Lwice, z ktoremi ten Pardus łączy się, y lęgą się z nich Ryśie, maiąc wzory po sobie podobne Pardusowi.

Bywa ich ieszcze trzeći rodzay, z Wielbłądźice gdy się pomieniony z nią łączy Pardus, y zowią się Wielbłądorysie, iakoż z wielą rodzaiow Zwierząt zwykł się łączyć Pardus.

Ryś, krom futra samego, iest niepospolity, skorę maiąc białopstrą, ktorego gdy Łowczy łowią, iednego nad drugiego dla białośći szacuią, albowiem znayduią się bieluśieńkie iako śnieg, z cynkami osobliwemi po sobie, podług ktorych drożey ie przedawaią.

Do ukąszenia ziadła ta bestya z prętkośći: gdy Myśliwi to Zwierzę do swego doganiaią połowu, widząc iuż swoie niebiespieczeństwo y zgubę, korzy się, y prawie ledwie się nie prośi, ućieka łaszącą się do Człowieka, w iego się podaiąc obronę.

Noranda *Nauka złym y zapamiętałym ludźiom, ktorzy bez rozgarnienia widząc się albo w ostatnim nieszczęśćiu y biedźie, przez nieporządne swoie y nieskromne życie, choć do upadku w swoiey przychodzą substancyey: a przecie się nie uskramiaia, y nie upamiętywaia, owszem się sroża pycha, niepohamowana złośćia, słowy nieprzystoynemi złorzeczac Dobrodźieiom, gdźieby się trzeba raczey o miłość, o przytulenie iakie akkomodować, ale głupie mszczeniem się odpowiedaia, choć iego nigdy niedokaża â tak woli być nędznikiem y tułaczem w życiu, prawie ostatniego swego utrapienia.*

Pisza o tym rożni Autorowie, że ieden Człowiek podrożny, w wielkiey zabładziwszy Puszczy, wielkiego swego od Zwierza obawiał się niebespieczeństwa, y napaśći ktorego napadszy Ryś że mu dźieći iego Ryśięta, w głęboki za przeniesieniem wpadły doł, łasił się koło niego, iakoby go proszac, aby chćiał ratować pomienione szczenięta, więc tedy uiowszy się kraiu szaty iego Człowieka potężnie zębami, na to mieysce przyprowadziwszy, skomlał głowę zniżaiac przed nim ku ziemi, łasił się, aby mu te Ryśięta z dołu tego oswobodźił, a gdy to uczynił gdy ie wyprowadził, lizał nogi iego, wielce mu dźiękuiac za to wyświadczone Dobrodźieystwo.

Noranda. *Służy to za naukę niewdzięcznym ludziom owym, komu iakie kto uczyni Dobrodzieystwo, do sztuki chleba dopomoże do dobrego mienia y postanowienia, affekt swoy życzliwy wyświadczy, ratuie, o co prosi użyczy, y przywiedzie do dobrego mienia, gdy potym miasto wdzięczności y podziękowania, oddaie to y nagradza złością, y skalowaniem. A czyli takiego lekkomyślnego Człowieka, z grubego obyczaiu Pan BOG będzie błogosławił? y iaki Człowiek drugiemu bliźniemu będzie powinien służyć, y dopomodz mu do dobrego? co iednemu, to y drugiemu, albowiem* ab ingratis beneficia tolluntur. *Trzebać*

bać to powściągnąć rozumem swoiey popędliwośći, á w czym należy, szanować ludzi y mieysca.

Pisza ieszcze o tym że Ryśiu że gdy się źielem paszac się otruie gdy na wnątrzu z tąd poczuie niestrawność, wybiega z knieiey, szukaiac tak długo, po mieyscach gnoiu Człowieczego, aż go znaydzie, pożywaiac nim się ratuie y leczy innego na to nie zażywaiac remedium, *bo wie o tym swoim z doświadczenia lekárstwie.*

Mięso iego ze wszystkiemi wnętrznośćiami krom szczegulney iego skorki na nic się nie przyda, futro zaś im pięknieysze, bielsze, y cynkowatsze, tym skupnieysze y droższe iest.

O Kozach dźikich lotnych y bystrych.

IAko swoyskie Kozy swywolne, y szkodnetemu mieyscu, gdzie się znayduią, dopieroż o dźikich dwoiako trzeba wiedźieć y rozumieć.

Ta ich dzikość lubi mieysce skaliste, gorne, y tam też zwykły bieśiadować, y mnożyć się, po ktorych nie biegaią ale prawie lataią, iako skrzydło lotne Pegazy abo Dromedaryusze, czasem też dla wielkiey sweywoli y zapędu lotnego, z mieysca przykrego skalistego szyię łomią, ktore na czas, Myśliwi, zdechłe na pewnych znayduią mieyscach.

Myśliwi za upatrzeniem ich w iakim mieyscu strzelbą ie rażą, y wiele ubić mogą zaskoczywszy na pewnym szlaku, ponieważ one częstym pokazuią się swym przechodem, á gdy się ieszcze na kilka mieysc Strzelcy rozsadzą, na przykrych skalistych mieyscach, przez dźikość, boiaźń, y pierzchliwość, szyię łamią, y trafienia strzelby łacno ich dostawaią.

Mięso ich na pokarm do używania bardzo zdrowe, Człowieka tuczy, krew dobrą mnoży, żołądkowi strawne y pośilne, mianowićie w suchotach, y słabym ludziom pożyteczne.

Sadła ich Koniom do zaskwarzenia sadna, iako y swoyskich Koz domowych iedney będac natury w sobie, bardzo pomocne; do lekarstw y na wrzody, na rany, do plastrow wygodne y pozyteczne.

Koza ieżeli ktora szyię nie złomie, żyć może lat ośm, y trochę więcey, febry ćierpią y rożne dolegliwośći z prac, od zmordowania, y od swoiey dzikiey sweywoli.

Daniele do iedney prawie złączyć może z Kozą natury, mniey áni więcey znaydzie się do opisania tegoż Zwierza.

Owca żyie lat dzieśięć, á naywięcey piętnaśćie, co się zaś tycze o iey naturze y własnośći, w Częśći Ziemiańskiey ze wszystkiemi o nich dostatecznie opisało się okolicznośćiami, gdzie się doczytá każdy, iako się ma z niemi rządźić, y gnarować, kto ich ma w swoim dozorze y gospodarstwie, przy rożnych przestrogach y informacyey należytey.

O Wilku szkodnym y napaśćiwym, z lekarstwami.

NAd wszystkie inne bestye ziemne y Zwierzęta, ktore się po świećie rodzą

dzą, błąkaią, y odchowuią, wyżey opiſane, nie maſz gorſzey beſtyey y na wiele rzeczy przeſzkodnieyſzey y zdradliwſzey, iako rodzay Wilkow, ktory dla ſwego nienaſyconego obżarſtwa, ponieważ śćierwem każdym żyie, tedy na łup, iak na urwę od głodu odważá ſię: dla czaty uſtawnie, na rożny dobytek Bydła, po kilku oraz Wilkow wypada, y znaczną czynią ſzkodę; nawet y na ludźi porywaią ſię, ktorych nie bez wielkiego okrućieńſtwa pożeráią.

Wilk ieſt Zwierze śmiałe, drapieżne, obżarte, ktorego Myśliwi zowią Pſem leśnym: á lubo ieſt tak ſtraſznie ſzkodliwy, ma iednak w ſobie te oſobliwe na lekarſtwa cnoty. Naprzod, *Wilcze zęby, ktore w Srebro oprawuią dla Dzieći maluśkich, tym gdy ſię z trudnośćią zabki kłuią, przez dotykanie dziąſełek, abo w uſtkach trzymanie pomaga.*

Tenże zab wilczy, dźiećiom na ſzyiey powieśiwſzy broni od zbytniego lękania, y porywania ſię we śnie, ktore lękanie precz oddala, gdy z tym zębem ſypiać będzie Dziećie.

Serce *Wilcze uſuſzone, y na proſzek miałki utłuczone, dawaiac po troſze pić w piwie, znacznie uśmierza wielką chorobę.*

Wątrobę *Wilcza, uſuſzyć y zetrzeć ſubtelno á dawać pić zpędza puchlinę.*

Item. *W ſuchoty zapadaiącym, y na bladą oraz cerę bardzo pomocna.*

Wnętrznośći *Wilcze, na proſzek uſuſzyć, zetrzeć ſubtelno ćwierć łota na ieden raz w trunku iakimkolwiek ćiepło zadawać, parćia uśmierza y kolki oddala.*

Skora *Wilcza toż właśnie ſprawuie ſkutecznie, że kolki uśmierza, y oddala pr[illegible]ywſzy ią na to mieyſce, trzymać poki ſię nie rozgrzeie.*

Sadło *Wilcze, ieſt w ſobie ćiepłe nim żyły ſuche ſmaruiac odwilza, ſtrzykania w członkach, w kośćiach, goleniach, darćie y ſzarpanie ſkutecznie uśmierza y zwalnia.*

Layno *Wilcze w chuſtkę zawiązawſzy, y kędy kolki prą, na to mieyſce przyłożone, znaczną uczyni pomoc y uśmierzenie.*

Oleiek z wilka, *Mięſo iego wárząc potężnie, aż od kośći odpadnie ktore będzie iako maſza w ſobie rozwarzona, potym tę polewkę przez czyſtą przecedzić chuſtę y wykręćić, z Oliwą tak dobrze warzyć áż wſzyſtka zoſtanie ſama przez ſię Oliwa, y ſama aż wywre w tym polewka, tym tedy Oleykiem Podagrycznych ludzi ſmarować, wielce na tę affekcyą pomocna y ſłużąca Medycyna.*

Krew *Wilcza dyſtylowana gdy będzie z niey wodka, trzeba pić ludziom ktorzy krwią pluią, wielce pożyteczna y ſkutecznie pomocna.*

Ząb *Wilczy, Malarzom, Złotnikom praczkom do polerowania, gładzenia, y rownania wygodny.*

W Roku 1686. koło Cerzyc w okolicy, znacznie wilcy Dzieći, y ſłuſznych podroſtkow na pożarcie porywali, Kśiądz Pleban tameczny w ſwoiey Parafiey narachował na pięćdzieśiąt Człowieka: wieleby trzeba piſać o chytrośći, ſpoſobach, y o znacznych ſzkodach od tey beſtyey, iakiemi fortelami Dzieći bliſko Chałup porywa, bo na ten czas na nie przypada, kiedy z ſobą w kupie igraią, á po zabłoćiu na nich ſię ſkrada, na ziemi ſię co raz pokładaiąc, zwolna niby na Gęśi nabrzuchu ſię czołga y przymyka.

Wilk, gdy się goni z Samicą przez dwanaście dni żadnego na ten czas nie używa mięsnego ścierwa, tylko ziemia á chwastem się paśie y żywi, swoiey pilnuiąc pary.

Pánowie Myśliwi, Ziemianie y Łowczy, nie tak dla swoiey zabawy takowym wieliby się zabáwiać Szlachetnym urekreowaniem tak względem obrony swego Gospodarstwa trzod, także też y dla Sąsiadow od takowego szkodnika odpędzaiąc gruntsy nie tak dla uciechy, iako dla tey przeszkody y paszy rożnego Bydła iednak wielka w tym dzieie się niedbałość, kiedy Panowie Myśliwych nie chowaią; sami też nie wyieżdzaiąc nie wystraszaią, aby Człowiek pospolity, mogł być pewien swego ubostwa.

Czy lepiey tak wielu na Dworze mniey potrzebnych chować prożniakow, dla prożney tylko assistencyey, aniżeli takowe ponosić swoie, iako y ubogich Poddanych szkody, nie chowaiąc wedle możności swoiey Łowczych y Myślistwa, iest to bowiem rzecz dla ostrożności chwalebna y przyzwoita, każdemu Ziemianinowi.

Anglia, Szkocya, Irlandya, y Islandya szczęśliwe są w tym Krainy, że niemaią tego obżartuchą napastnika, y przeszkodnika, przez co iest Pasz rzow wielkie ubezpieczenie, gdzie we dnie y w nocy pasą, do tego, rożnego Bydła dla wychowanie wszelka tamże iest wygoda, przyznać to każdy może.

Wilk iest iako złodziey y rozboynik, o ktorego zdradzieckie nie podobna wszystkiego wyrazić, ta bestya pierwszym widzeniem swoim Człowieka ozionie, y każde Bydlę, że czasem y ratunku głosem zawołać nie może. Do Obory się kopie, y do Owczarnie, na co trzeba dozoru y pilności ustawiczney.

Rodzay Wilka iest rożney formy, y nie iednakowey są śmiałości, iest naprzod iako Brytan, iako chart, y iako prosty kondel; są miedzy niemi śmiali, y porywczy, są też y Tchorze za lada hukiem od wszystkiego zaraz uciecze, ale zaś gdy się wprawią, to przy drugim śmiałości nabędzie, bywaią natarczywi.

Koło Gromnic w Styczniu y Lutym kupą chodzą, y spolkuią się, gdy się Samica na ten czas na kogo porwie, gotowa iuż zguba y nieszczęście, tak tedy rzecz niebezpieczna iednemu w drogę na ten czas puszczać się.

Mięsa iego y psi niechcą, chyba we Dworach dla uciechy z zaprawą Kuchenną niektorzy niewiadomie miasto iakiego naiedzą się go Ielenia, ktore to Mięsiwo iest twarde y łykowate, á w smaku iakoby drewno gryzł.

W tych bestyi wnętrznościach znayduie się tyle wątrob, ile ma lat, sami Panowie dla pewnych sekretow, do używania na rozne przygody ich rozbieraią, y pewne ich przy sobie chowaią części.

Futro iego pod Wilczurę, y Husarzom Węgierskim miasto Lamparta na grzbiet wygodne, ktorych także dla ogromności y postrachu koni zażywaią.

Miedzy futrami rożnemi, ile na deszcze y słoty, naytrwalsze są Wilki, stawie za dobra Krymska Burkę.

Przestroga. To rzecz podziwienia godna, iż nie tylko w życiu swoim iest Wilk przeszkodny y wszystkiemu rodzaiowi żywemu szkodliwy, ale też nawet, Skora iego innym futrom znayduie się przeciwna, cału trafiło się, y trafia, gdyby kto

y kto iakiekolwiek futro na Wilczurze położył Lisa, Barana, Sobola, lub Rysia, wniwecz się, zaraz obroci, włos prawie wszystek wypadnie y oblezie, że tylko iercha zostanie.

I to wiedzieć potrzeba, kto właśnie zoczywszy Wilka z pierwszego razu, zawoła na niego głosem, ochrapieie z tego, abo kataru nabędzie: takie iest przyiemne Zwierzatko, że się każdamusi wzdrygać natura.

W drzewach znayduie się też Wilk ktorego poznać, gdy się niby wrzodem czarnawo, w drzewie w kupie zawikli, y zawiaże niby iaki sęk. w samym od drzenia środku, takowego iuż drzewa chronia się do Budynku ludzie, w ktorym panowały by choroby, y rożne nieszczęścia.

W Nogach Wilk, przydaie się pewney natury ludziom, iest rzecz sprosna y słyszeć, nietylko go cierpieć, robak pewny nakształt Czerwcu. ktoremu dla boleści ciała, aby nie trapił, daia też co inszego ieść. á gdyby zaś zdechł, abo go kto zabił ten Człowiek zaraz na życiu swoim musiałby szwankować, ktory to robak w takim razie, iest Człowiekowi prawie duchem życia.

O *Wilkołku*, rożne czynią ludzie powieści, iednak się to w samey prawdzie, aby tak miało być właśnie, nie znayduie, aby się Człowiek w postać wilka obrocił, za czym szczere są bayki.

To rzecz pewna, że się miedzy ludźmi z pewnego defektu natury znayduią lunatycy, ktorzy pewnych czasow swoich śpiąc chodzą po nocy, y po Mieśiącu tańcuią. Tak też znayduią się tacy, iż w własney swoiey osobie, dźiczeią, znakiem y podobieństwem szaleństwa, przez ktore śił y mocy nabywaią, Bydła rożne za napadnieniem tłuką, y zamorduią, o czym wieleby trzeba pisać: y gdy takowy Człowiek do kogo przyidzie w iakiey prożbie, trzeba go z domu zbyć dobrocią, y dać mu o co prosi, złego nie drażniąc, aby się zaś tego na iakim nie zemścił Bydlęciu.

O ZWIERZU CUDZOZIEMSKIM.

O Lwie, o iego mężności, y dźiwnych przymiotach.

LEw, iż śiłą, mocą, ogromnośćią, y śmiałośćią, wszelkie inne przechodzi bestye, dla tego rożni mianuią Autorowie, iż w samey rzeczy iest poczytany Krolem Zwierząt; albowiem nie masz na świecie Zwierza żadnego, ktorego by swoią nie przemogł mężnośćią y śiłą, y lubo od Lwa nie rownie są inne urodą y wielkośćią sroższe Zwierzęta, iako się o nich niżey opisuie, iednak nie znayduią się tak dzielne, serdeczne, y śmiałe, iako pomieniony Lew.

Lew, ma moc w piersiach śilną, á gdy rani Człowieka pazurami, abo zębami ukąśi, będźie z tey rány krew czarna, y iáko inkáust, płynie. Ná ten czás iego poznáć gniew, srogość, y záiuszenie, ná innego Zwierzá álbo Człowiekà, kiedy się ná nim iego własne kudły zieżą, z ktorego to znáku, wiadomi poznáwáią, że iest z swego práwego rodzáiu bestya, bo gdy się Lew z społeczności Lámpártá wylęże, iuż tákowego nie będźie miał znáku; poznáć

 także iego

także iego srogość y gniew po ogonie, y po uszach, gdy się postawi iako wryty.

Lew zaraz po Lwicy porna, gdy się z Lampartem złączy, à węchem swoim tego dochodzi, o ktory występek ią karze, y gromi.

Ten Zwierz iest do społeczności, prętki y popędliwy, iest natury kolerycznej, ziadłey, mściwey; y do roku ktoby go w czym obraził, abo mu dał iáką przyczynę pamiętny.

Lwicá Sàmica, iest nàd Sámcá y nad wszytkie bestye okrutnieyszá, y iàdowitsza, ktora ná piersiách nie má kudłow, iáko Lew Sàmiec, wszytkà iest wsobie rowna y gładką.

Gdy Lwica ma wylęgnąć Lwiętá, swoie szczęnietá, pierwszy swey płod wszytek poziadá, à z pierwszego rázu, będźie miáła pięćioro, drugiego czworo, trzeciego troie, czwartego dwoie, piątego iedno szczenię; á ták iuż po piątym Roku po iednemu płodźić będźie, przez kilkà lat, à potym iuż zostánie niepłodną, ták náturà w tym pomiárkowała, áby przez ich mnostwo gęste ludziom nie byli tamecznym szkodliwemi, dla ktorych musiałyby bydź większe w tamtych kraiach *deserta loca* niż u nas ná Ukrainie dla wilkow Tatarskich.

Lwięta rodzą się ślepe, iako psi y koćięta, ktore zwyczáynie ślepo się rodźą.

Wbiegu swoim Lew iest dosyć prętki y chyży, każde przed sobą zwierzą zoczywszy goni, y na Człowieka gdy zmorzony z wielkim uderzy impetem.

WAfryce naybardziey się rodzą y bieśiaduią; pokazuie się ich rodzay rożney máści y sierci na sobie, dla tego powiedaią, że Afryka ma zawsze mieć co nowego w sobie y osobliwego do widzenia.

Gdy się Lew starzeie, na ten czas pragnie, áby ziadł Człowieka: Naturaliszowie rożne o tym swoie czynią zdania, nie tak podobno dla lekarstwa, áby z tego miał odmłodnąć, iako dla tego, że nie maiąc w biegu siły, áby mogł nà pokarm iáką sobie dogonić dźiczyznę, á tak dla snadnieyszego Człowieka złapania, upatruie piechotnego, kogo tylko na porkaniu dopaść może.

Notanda. To dźiwna, y wielkiey rzecz godna consideraciey, do cnoty rey bestycy; gdy na Człowieka domowego ábo podrożnego napadnie, á upokorzy mu się, gdy przed nim krzyżem padnie na źiemi, da mu pokoy, trochę mu się tylko podziwowawszy, odeydźie od niego. Niech z niego źli niektorzy y zapalczywi ludźie biorą przykład, że bestya okrutna, á na pokornego mà miłośierdźie, à zawźięty Człowiek, choć mu się kto modli, y ledwie nie krwawemi łzami prośi, á przećię żadney nad bliźnym nie użyie litośći.

Dźiećięćiu małemu dà pokoy, nie pastwi się nad nim, chyba żeby miał być bardzo głodny, toby iuż dla swego niewytrwał pośiłku, ále się to rzadko trafia.

Na łowach, gdy go Lowczy do śmierći nie ubiie, tylko zrani, abo postrzeli, pamięta mu to do roku, goni go z wielkim impetem, y szuka go wszędźie, aby się tego pomśćił, w drugim roku iuz rey swoiey cale zapomina nieprzyiaźni, y traći gniew.

Lew

Lew każdy zwykł się w przod na Męszczyznę porywać, ániżeli naBiáłogłowę, Obywatele Afryki częstokroć tego doświadczali.

Czterech rzeczy się ten Zwierz z natury boi; naprzod Ognia, Kura pieiącego, Woza prożnego skrzypiącego, dopierożby Ruskiey kolasy skrzypiącey, boi się także Kule Okrągłey toczącey się.

Lew z wielkiey swoiey srogośći, gdy się rozie y zagniewa, zaledwie się może ukoić y uspokoić.

Gdy ma zdychać, źiemię gryźie, rzewliwie płacze y ryczy.

Car Moskiewski, miał przy swoim Dworze Lwa omieszkałego między ludźmi, ktorego do łowow zazywał, y gdy go na Niedzwiedźia śilnego puszczono, nie mogł go poraźić, napadaiac na niego po kilka razy, tedy Lew od iadu y od wstydu, że go tak od grubego y niezgrabnego zwierza potkáła konfuzya, tak się roziadł, y tak ryczał, że ledwie się od złośći nie rospukł; aż nad nim rozmaite skoczno przygrawały mużyki, y rożnym go koiu śpiewaniem, pieśniami y tańcami.

Do Persyey szedł Karawan, we 300. Ludźi rożnych Kupcow, więc dla beśpieczeństwa drogi od zboycow, y od Zwierza ziadłego, iest miedzy niemi Hetman przy ktorym odprawuia, iak do potrzeby straże y inne do ostrozności swoiey maia porzadki.

W tych, tam Kraiach nie masz wozowey koleiey, abo gośćinca, iako w tym tu Kraiu, tylko są od Koni á od Wielbladow podeptane śćieszki; nie obaczy tam żadney Wśi áni Domu, iadac przez trzy y cztery Niedziele, tylko szczere pustynie dla Perskich, Arabskich y Tureckich naiazdow, zaczym ludzie podrożni nie tylko żywności do iedzenia, ále y wodę dla napoiu z soba woza. W nocy, ognie pala, dla napaśći zwierza, ktorego się boi Lew, Tygrys y Lampart.

Turkinia iedna z Dźiećięćiem konno przy tym Karawanie iechała do Háspanu Miasta Perskiego Stołecznego, w dźień iasny przy popaśie, niedaleko od kompaniey do chrośćiny tylko co odiachawszy, Lew tam będac zataiony, zaraz napadł ia, udawił y zamordował, na ogłos gdy na ratunek przypadła kompania, odbiiać ia, ale ia iuż bez dusze y na ćiele poszarpana zastali, ostatek owego ćiała zagrzebli, trochę potym od mieysca odstapiwszy, y pułgodziny nie było Zwierz ia wykopawszy, ze wszystkim y z kośćiami żadnego nie zostawiwszy znaku do szczętu ziadł.

Marcus Antonius *pod czas domowey Woyny Rzymskiey, ktora miał z Iuliuszem Cesarzem, naypierwey na on czas do wozu w Polach Farsaliyskich zaprzęgał Lwow, y saw się niemi woził, y do Rzymu na Tryumf z wielkim ludzi podziwieniem wieżdzał, na znak zwyćięstwa swego*

Notandum. Cudzoziemskich Zwierząt, ktorych się tu opisuią Cnoty, y ich dzielności, że o pomocy dla lekarstwa, ktorą im dał Pan BOG z przyrodzenia, wszystkiego mniey potrzebna opisać; bo nie tylko ich w tym tu nie dostanie żywcem Kraiu, ale że niemal na wszystkie ludzkie choroby, y rożne affekcye naszego Kraiu domowych bestyi, dość dostatecznie wszelkie, służące nie-

niemal na każdy przypadek opisały się remedya; naprzykład co ma w sobie pomocnego Lew, to się w Leleniu znayduie; co w Słoniu, w Lamparćie, abo y w Tygryśie, to się u nas w Sarnach, w Wieprzu y Niedźwiedziu znayduie; tak Pan BOG z swoiey wszechmocnośći podzielił y pomiarkował na świećie Kraie, że iedno od drugiego nie ma mniey ani więcey, ile co ludziom do posiłku natury, y do poratowania zdrowia należy.

O Tygrysach y o Lampartach.

TYgrys iest nie co w śile, mężnośći: y wzrośćie Lwu podobny, iednak w biegu swoią go chyżośćią przechodzi, ma na sobie śierść rożną, pstrą z odmianami; żyie także roznym śćierwem, co mu do pożarcia przypadnie, iest Zwierz okrutny z natury y z samego weyzrzenia.

Lampart zaś wzrostem naypodobnieeyszy Tygrysowi, ktory iest na innego Zwierza, y na Człowieka srogi, okrutny, y popędliwy, iest rożney w sobie śierśći, y odmiany, ognia się także boi, gdy się gdzie skupią Lamparty, tedy ludziom podrożnym, y Obywatelom mieszkaiącym, przy Wśi iakiey, w Domostwach y Miasteczkach nie zawartych, są wielkim strachem y niebespieczeństwem, niektorzy aż na noc na drzewach przywiązawszy się sypiaią, aleć y we dnie napadaią, z ktoremi y w Myślistwie, iako z nieprzyiacielem, abo Ordą Tatarską, utarczki maią; rażą ich z strzelby, z łukow, oszczepami, z konia, lub piechotą.

O Słoniu ogromnym, y o dziwnych iego zwyczaiach, cnotach, y naturze.

SLoń, nad inne bestye iest wzrostem swoim naywiększy, w dowćipie, ostrożnośći, prawie Człowiekowi podobny, gdzie się rodzi, osobliwie w Asiey, w Afryce, y Ameryce, w Indyách, ięzyki rozumie wszytkie, według ktorego kráiu, iáko gdźie gadáią.

Iest posłuszny, y pámiętny, bo co mu każą, ná mowę y słowa, to zaraz czyni, áco większa, rzadko w drugim Człowieku tákowe ználeść się mogą cnoty; naprzod pomieniony Słoń, iest pokorny, wstydliwy, miłośierny, sprawiedliwy, iest wszystkiego wdzięczen, kto mu co dobrze uczynił, y Człowieka kochaiący.

Obserwuie też obrząd, iakoby swey Zwierzęcy wiary: pewnych czasow, czynią pokłon Niebu, y Obrotom Niebieskim, Słońcu y Mieśiącowi kłaniaią się.

Na nowiu każdego Mieśiąca, wszyscy Słoniowie z knieiow swoich do Rzek wychodzą, y myią się, naprzod starśi według swoich lat, według zaś młodszych, ieden za drugim idzie, nie hurmem iako u nas Oborne Bydło, y inne Zwierzęta, ale swoim porządkiem sprawuią się, obserwuiąc miedzy sobą starszeństwo, według urodzenia, y zasług miedzy sobą.

Młodzizna ich, ktoraby chodzeniem za staremi nie mogła zdążać, tedy drudzy Słonie zdolni, przed starszemi, trybem naszych piastunek niby dzieći, iako za Matkami noszą, ták one się właśnie przed starszemi przenoszą, aby wszyscy na ten czas tę swoię odprawili ceremonią.

Aleć

Aleć y to rzecz do uwagi godna iż gdy Słoń swego kraiu postrzeze Krola, abo Monarchę iakiego, bądz na łowach, abo przy iakim innym mieyscu, przy assistencyey iego, abo prywatnie, pozna zaraz, y poczuie Krolewską osobę, przed ktorym stanie, y obroćiwszy się do niego, pokłon mu uczyni.

Nawet maią miedzy sobą panięta, ktorym się też ubożśi Słoniowie stanąwszy na potkaniu kłaniaią, poko nie minie, młodzi także starych szanuią, y to im wyrządzaią przykładem uboższych.

Słoń Samiec żyie lat 500. Samica mniey, lat 200. á naywięcey 300. ieżeli pracą iaką, abo y na woynach nie pomorduią.

Te bestye, gdy się z sobą spotkuią, maią w tym miedzy sobą osobliwy wstyd, y nie czynią tego z sobą gdyby ich miał kto widzieć, idą w postronne mieysce, w krzewinę abo gay iaki, dla tey zasłony.

Samica swoy płod nośi przez lat dźieśięć, drudzy Autorowie piszą, mianowicie *Aristoteles*; że tylko dwie lećie, ktora to Samica, raz tylko za wieku swego rodzi y odchowuie.

Przebywanie y bieśiadowanie Słoniom, iest naymilsze przy Rzekách, przy żywey wodzie, iednak gdzie się znayduią Smokowie, są Słonie w wielkim niebespieczeństwie, gdźie aż do śmierći trapią, o czym się niżey o Smokach opisuie.

Drzewa Palmowe, w tych tam Kraiach są wielkie, wysokie, y potężne, ktore iednak Słoń łbem swoim wywroći, z tego liśćiem y owocem pasą się, y iedno drugiemu, iakoby obrokiem, przy porządku osobliwym udziela.

Do Woyny tamte ich używaią narody, Machiny na nich stawiaią, ktore dźwigaiąc, na nich się ludzie z Nieprzyiacielem biią, á z ktorey strony otrzymaią zwyćięstwo, nie tylko lud pospolity, ale y Słoniowie czynią sobie z tego pewne wesołośći y Tryumfy.

Iest Słoń miłośierny, gdy zrozumie Człowieka, że zbłądził w drodze, nietylko go na dobrą naprowadzi drogę, abo go też od iakiego ziadłego ochroni Zwierza, y idzie trybem konwoiu przy nim, poko niebespiecznego nie minie mieysca, od Lwow, Lampártow, y Tygrysow ziadłych broni.

Miedzy Słoniami, ieden drugiego bez żadney przyczyny nie obrazi, nie masz miedzy niemi napáśći ani żadnych przeszkodnikow, ale sobie statecznie, y uważnie we wszystkim miedzy sobą postępuią: nie wymawiáią sobie większego urodzenia dla zazdrośći, ale zarowno wszyscy trzymaią z sobą.

Łowią Słoniow rożnemi sposobami, doły na nich iako na Wilki kopią przy drzewie, ktore sobie do podpárcia, vpodobáią nápiłowáwszy go, áby się sam sobą wywroćił; więc że Słoniowie w nogách przęgięćia nie maią, y gdy się obali, wstáć tákowa Máchinà nie może, trąbą iednák swoią potężnie się wzmaga y ràtuie, iako Żołw gdy się w znák wywroći, łbem się porátuie, y uczyni sobie w tey potrzebie pomoc.

Mysz Polna lubo Domowa, iest Słoniom wielce nieprzyiáźna, z tey przy-

czyny, iż one máią wedle swoiey postury vszy wielkie, iako wáchlarze, w ktore im mysty wchodzą, y z wielką przykrośćią, á práwie męką tám im smerzą y gryżą. że áż z tego zdycháć muszą, dla tego się w kotách, że ich są zdrowia strożámi, kocháią.

Ząb ieden Słoniá waży funtow 200 bywa w wielkiey cenie, ponieważ go do wielu rożnych rzeczy záżywáią, y iest ták wiele Rzemiosł z osobliwemi inwencyámi w subtelnośći wybornych, ktorych się oko ludzkie nápátrzyć nie może, w naczyniách iákich wyrobionych, ktore do tego czásu miedzy ludźmi znayduią się

Sálomon, Tron sobie z Słoniowey kośći misterną bárdzo robotą zbudował, y szczerozłotemi sztukámi ozdobił, ktorego Máiestatu pozor Historia Swiętá obszernie opisuie.

Trąbá Słoniowa, iest tákże w sobie misterna, y do podźiwienia, ktorą ták włada, iáko Człowiek swoią ręką lepiey nie może, rzecz subtelną iáko ná igłę podnieśie, y według swoiey potrzeby y wygody záżyie, y pokarm sobie iáko ręką do gęby poda, y każdą rzecz weźmie.

Pompeius Magnus, *gdy Afrykę zwyćiężył, naypierwszy był, kiedy ná Słoniách z Tryumfem do Rzymu wiezdzał, vczynił w tym sobie osobliwą, y do podźiwienia ludzkiego mágnificencyą.*

Krol Ian *Portugalski, miał w Krolestwie swoim przedniego Słonia, o ktorego tam nie trudno, ponieważ wiele maią Pánstwá w Afryce pod władzą swoią.*

Więc ten Słoń był z przedniego rodzaiu, ogromny, y okazáły, ktorego w podarunku Oycu S, do Rzymu Okrętem posłáć deklárował, gdy go przyszło w tę expedyowáć drogę, Słoń żadna miára iść nie chćiał do Okrętu, kiedy o tym dano znáć Krolowi, doszedł sekretu, że się dozorcy iego z nim iechác y oniechác niechćiáło od swoiey kochánki w tę drogę, á ták beśćił go, zgániwszy tey bestyiey że tám Kray drogi, głodny, lud zły, wygody tobie y mnie nie będźie, y ták z tey powieści Słoń żádna miára nie chćiał w tę drogę: Krol kiedy pod gárdłem roskazał temu dozorcy, ieśli ten Słoń o iutrze nie wnidźie do Okrętu, o tey godźinie, każęć szyię vćiać, Pan Dozorca przestrászony, y od owych ámorow odostrászony, pocznie Słoniowi perswádowáć, że to z niego żártował: dopiero mu pocznie támecżny chwalić Kráy, iest dostátni, y ná wszystkim obfity, iáko mu tám ludźie lęda rádźi, że tám będźie wygodá, y vkontentowánie nászę.

Gdy tedy názáiutrz w tę drogę przychodźi do Okrętu, alisći Słoń z wielką ochóta y wesołośćią wszedł do Okrętu, nád spodźiewánie; vważáć iedy tey bestyi rostropność y vwagę, iáko się da záraz vżyć, y ná perswázya iáko powolny.

W Afryce Białagłowá pewná, kochała się bárdzo w Słoniách, iáko tu u nas Dámy w Pieskách, ták dálece, że gdy ktorego zoczyłá, wszelkie mu czynilá wygody, nakarmiłá, napoiłá, y ugłaskałá, Słoniowie ia też szánowáli, pokłony iey czynili frukty iey przynosili, od rożnego zwierzá napaśnego iey Domu bronili, y strzegli, á práwie wártę odpráwowáli.

Czásu

Czásu pewnego, tráfił się takowy casus, zwyczáyna w tych tám Kraiách, że Lwy w kupie, Tygryse, Lamparty, y inny Zwierz, iáko to Wilcy ná Wsi, y ná Miásteczka ni Orda napadaia, y wielka w ludziach z okrucień? nem szkodę czynia; Słoń widząc Domu tego niebespieczeństwo, Dziecię ktore było przed Domem, wziawszy ná swoy nos, do Domu zániosł, przed drzwiámi sam ná obronę stánawszy, od tey obronił szkody, odwdzięczaiąc te Dobrodzieystwá, ktore doznawał z niego.

Do Gdańska przywieziono było Okrętem Słoniá; między gminem ludzi, ktorzy się tám dziwowáli iego iestom y náturze, poczuł w kieszeni u iednego Człowieká Rożą, do ktorego się przybliżywszy, swoią trabą wyiawszy ią z kieszeni, ziadł.

O IEDNOROZCU

O Tym pomienionym Zwierzu, rożne są powieśći, ieżeli by się w ktorey znáydował częśći świátá, o ktorym ludźie częstokroć wspominaią.

Pliniusz żadney o nim wyráźney nie czyni wzmianki, tylko to pisze, że w Indyey znayduią się tákie Konie, o iednym rogu, cituiąc Autorá, y że iest woł w posturze swoiey, tákże o iednym rogu, *Alanus* wspomina.

Co się tycze o Iednorożcowym rogu że się gęsto między ludźmi znáyduie, bo w Aptekách go przedáią, iest ráczey z Ryby Morskiey, ktory to rog ná pewne choroby, y ná febry może mieć swoie cnoty y sztuki, ktorego ludźie doznawaią.

O Rybach pisze *Atlas*, że się znáyduią w Brytániey z podobnemi rogámi, ktore częstokroć ná Morskich znáyduią się brzegách, po iákiey náwáłnośći.

W posturze záś zwierzęcey Iednorożec źiemny, iest z nátury lotny, bystry y śilny, ktorego z trudnośćią Myśliwym przychodźi poymánie, bo ledwie o kiem doyrzeć go. Náturálistowie y Poétowie ták o nim w swoich wierszách opisuią, że rad w ćiepłych zábáwia Kráiach, osobliwie w Afryce, y ná źielonych rad przebywa Łąkách, nikomu się nie dá do poimánia, tylko prawdźiwey Pánnie, ná pewnym mieyscu śiedzącey, ná ktorey łonie, rad z swym odpoczywa rogiem.

O NOSOROZCU SROGIM.

TA Bestya iest sroga y poręźna, tákże ná spoyrzeniu sprosna, podobná Słoniowi, ktora w sobie źda się, iákoby w zbroyne blachy, ábo w Kiryś Vsárski vbráłá się do potrzeby, iest ták w sobie śilna, mocna, y źdolna, że ná porkániu z Słoniem czyni poiedynek, y znáczną swoiey napáśći odpráwuie z nim walkę, do skáleczenia, do poymánia, dla iego śiły y potężnośći iest trudny.

W Nośie ma rog, ktorego dla potkánia sie z iákim Zwierzem, w przod probuie, ieżeli mu mocńo y dobrze stoi, to dopiero ná bitwę się odważa; iest fárby żołtásey: á szárawey, Láćinnicy go zowią, *Rhinoceros.*

O Wielbłądách Silnych

Wielbłądow iest troiáki rodzay, są iedni o dwuch, drudzy o iednym tylko gárbie, są máłe, średnie, y wielkie, parzkániá się iego strzedz osobliwie dźikiego, przy domu nie odchowáłego; pomnieysze do iázdy służą y średnie o dwuch gàrbàch, naywiększe są záś te ktore noszą ćiężary ná sobie pod tyśiąc funtow, nà pracą y ná głod trwáłe, nie zdechnie od tey pomienioney biedy, od dniá do dnia nie iedząc áni piiąc do dwuch tygodni y dáley wytrwa.

Koniom są z nátury nieprzyiàżne, iákoż y Konie niepodobnie, iáko się ich lękáią y boią, iáko tylko to *monstrum* zoczą, w bok záraz skoczą y chcą przed niemi uchodźić.

Wielbłądy są do pracy, y do dźwigánia śilne, y mocne, do noszenia ćiężarow, tyle są zdolne, ile ich znieść może náturá, y tyle ná się weźmie, ile sąm Wielbłąd zrozumie, co unieść wedle dálekiey drogi może, záczym gdy ná nich iákie kłádą rzeczy, lubo Towáry Kupieckie lubo Rynsztunki woienne abo Prowiánty, klękną y zniżą się, á gdy iuż ná nim ułożą, pogotuią, zá znákiem pewnym y słowámi, dopiero się wzgorę ná nogi podnoszą.

Ieżeli żáś zbytnim ćiężarem przełáduią ich, nie podnieśie się, áż ubiorą wedle miáry y śiły iego co unieść może, nie ták iáko u nas, co náłáduią ná szkàpę, áż gdzie w błoćie zdechnąć muśi, tám záś sáme bestyie, ná mieyscu z swoią miárkuią się zdolnośćią, żeby żadnego w drodze nie było *impedymentu* y omięszkánia.

Norándà. *Tákiego są w támtych Kráiách niektore bestyie rodzaiu, że swoią dźielnośćią y rostropnośćią, ludźiom dáią przykłád, co náleży státku, do ostrożnośći, do vwagi y do wdźięczności.*

Wielbłąd drogą nie poydźie niewiádomą, tylko świàdomą gdźie się przyzwyczái, zá karániem iednák tám muśi iść, gdźie potrzebá, idźie ieden zá drugim będąc ná uwiążániu, ieden wprzod drugich prowádźi, á będźie ich w iedney poczćie kilkánaśćie.

W drodze są bárdzo wygodne y sposobne, mnieyszym ich użyie kosztem, ániżeli koni, ponieważ się one máłą rzeczą kontentuią, są ná głod y ná prágnienie nád inne bestyie trwáłe, w drodze sporo idą; wytrwa Wielbłąd kilká dni nie iedząc àni piiąc á co mu dá małą się obeydźie rzeczą, gdy záś piie, nápiie się raz, ná kilká rázy, zá owe dni co przeprágnął. Podroźni támeczni, máią większą z nich wygodę, á niżeli tu kto iádąc z gębátemi Formánámi.

Przezro

Przezroczystey wody Wielbłąd nie piie, poko iey sobie wprzod nie zmąći nogą, dopiero piie, y w upràgnieniu swym pośilá się.

Są też między niemi rodzay Domedáriuszow, ktore do biegu są lotne że y Koń dobry mu nie wydoła, idąc vstáwnie iák pocztą, w dźień y noc ná prágnienie y ná głod trwáłe do kilku dni, bieżąc iáko woł mocz puszcza.

Zyią Wielbłądowie lat 50. y 100. według ktorego, iáko nie będźie drogámi sprà:owány, y Woyną nie zmorzony.

Do Woyny ich rożne záżywáią Narody, Turcy, Persowie, Abisynowie, Chynenczykowie, Siamczykowie, Mogorowie, Arábowie, y rożne Páństwá w Indyách, nie tylko dla tego, że rzeczy Obozowe, Rynsztunki, ná sobie dźwigáią, y noszą, ále y dlá postráchu Nieprzyiaćielá swego, ile nà konne Woysko, przed sobą ich pędzą áby przez nie Konie postrachàne, mogły szyk przećiwney stronie pomięszáć. á oni w tey konfuzyey żeby mogli otrzymáć Viktoryą, ále zaś Armátà czyni w tym moderácyą y lepsze przestrászenie

Wełny z nich są dobre, do rożnych potrzeb, y máteryi robienia, ktora iest w sobie delikátna, miękka, y do wszelkich rzeczy użyteczna

Pàsą ich Pàsterze, y między Owcámi, zębow spodnich nie máią, w źimnych Kráiách sie nie rady chowáią, przez láto wytrwáią, á ná źimę záś nudnieią y zdycháią, świeży tu o tym iest dokument y probá, po Viktoriách z Turkámi, iáko tego nie máło náprowádzono, teráz y iednego nie obaczy v nas w Polszcze.

O Małpách ßtucznych

Między rodzáiem bestyi, vćieszne są zwierzątkà Máłpy, ktore się Człowieká iáko też Człowiek ich się napátrzyć nie może, z osobliwych iestow są ludziom podobne, wszystko to czynią *naturaliter*, co u ludźi obaczą, káżdą rzecz representuią, iákoby powtarzáiąc ludzkie obyczáie.

Są chybkie, bystre, y iádowite, gdy ie kto rozdrazni, trzeba się iey strzedz, y w domu kto ią chowa, mięsá iey nie dàwáć surowego, áby z tego nie dziczałá, y szkodna nie byłá.

Dźieći swoie ábo szczenięta noszą ná ręku, iáko nàsze Dźieći zwykły nośić Mámki ábo Piastunki, ktore ie oràż kolebáią, piástuią, y cáłuią, iest wielka ućiechá, kto nà to pátrzy.

Máłpy, chowàią się w ćiepłych Kráiách pomienionych, w nàszym Kràiu nie długo trwaią, choć w ćiepłey Izbie bieśiàduią

Koty Morskie, tey są włàśnie z Máłpámi nátury, w tym tylko rożnicá, że Máłpá bez ogoná, á Kot záś z ogonem.

Wyuczaią ich rożney umieiętnośći, tańcow, ukłonow, y innych ceremoniy, vbieráią ich w rożne stroie, chodzą ná dwuch nogách, gdy są ubrane iák Pigmeyczykowie.

Kochaią się w człowieku, ktory im dobrze czyni, frukty lubią rożne, iszczą rady ludźie: rzeczy, gdy wolno chodzą po izbie, kryią trybem kruka.

W Mieśćie Kremźie w Austryey, była małpa od kilku lat chowána, w ktorey rostropnośći kochali się rożni ludźie, bo umiałá wszelkie gestá ludzkie representowáć; y z pilnośćia przypatrowała się iáko się ktora służebńica we zwierćiadle muskała, krygowała, ták tez oná swoiemi wyrażała znákami, w tym domu gospodyni pewná, miáła niewielką swoię coreczkę, ktora do Kośćioła stroiła y iako się miała kłaniać roznych iey uczyła obyczaiow; małpá się temu pilno przypatruie, aby się sama w toż stroić potrafić mogła, gdy te stroie z rozebrania ná stronie lezały, małpa się z uwiazaniá urwawszy, w zamkniętey izbie; w te się ubráła dźiewczęce stroie we zwierćiedle, kabacik na nogi włożyła, á spodniczkę na szyię, kwef na głowę krzywo, wszytko opak, bo potráfić ináczey nie umiała, gospodarze do izby przyidą, aliśći ni w mięsopust cudaka zastali ubranego owa się kłania y sztafieruie, á tak bardźiey gestami, niżeli owym ubiorem potráfiłá, ktora krotofila wielce ućieszyła domownikow; nawet po mieście tego to cudaka dla większey ludźiom ućiechy noszono ustroionego, tłum ludźi dla widzenia tey ućiechy nazbiegáł się.

W izbach trudno ich mieć, bo po nich smrod nie mały bywa, rzeczy nawet, iako to chusty y szaty psuie, gdyby się urwała z uwiązania, ućiekłaby y źdźiczałá, potym z trudnośćią by iey dostać, gdyby się na dách wyrwała.

O Smokach jadowitych y ogromnych.

SMokowie rodzą się w Ethiopiey, w częśći świata Afryce, ktorzy są okrutni, iadowići, bystrży, śmiali, y natarczywi; wzrost abo wielkość ich w sobie gdy iako ma być dorośnie, do podźiwienia iest na łokći dwadźieśćiá, mà na sobie kudły kędźierzawe, żyie śćierwem roznym, á gdy im już w ktorym mieyscu niestanie pożywienia, w dalszy kray wędruią, y pomykaią się z mieysca na mieysce, przez rożne Wody, Rzeki, Jeźiora, płyną, łeb swoy do gory iako wąż podnioższy.

Ći Smokowie sztucznie na Słoniow dybią, y skradaią się, ile na tych, ktore dla chłodu z natury swoiey przy rzecznych bąwią się wodach, sztucznie tedy ku nim przykładem naszych wilkow sprawuią się, y wodami zwolna ku nim chyłkiem zmierzaią, á potym przybliżywszy się z wielkim pędem y lotem, iako do szturmu na nie uderzaią, z niemałym strachem ludźi na to patrzących, á tak ći Smokowie az do śmierći Słonia wyssą, y przemagaią one swoim srogim iadem y natarczywym okrućieństwem.

W Krakowie za Krakusa nad wisłą pod zamkiem w skale, był też srogi Smok ktory był ludźiom, y wszelkiemu bydłu szkodny, y dlatego tamto mieysce do tych czas zowią, smoczą iamą, iakoż miał na to swoie wygodne mieysce, ktorego po tym otruto, że zdechł; takowe bestye straszne, według ćichego y spokoynego mieysca w skale, przy rybach odchowuią się z węza abo z żaby

chro-

chropowatey, ktorą Włosi zowią bufo, ktora w tamtym kraiu, gdy ſtrzyknie na człowieka, zaraz orruie.

W Kraiu Kuiawſkim, w Goſtyńſkim zàmku, była wlochu tak wielka zabà że ludźi w więźieniu tam śiedzących ziadała, ieden na śmierć dekretowany więźień, odważył ſię że ią zabił, dla tego też w nágrodę tego, gardłem go darowano, obłupiono było tę ſproſną beſtyą z ſkory, y długo tam była na bramie przybitá, ktora od dàwnośći już żburwiała y zgniła.

O Wężach ſproſnych

WEżowie ſą czworakiego rodzaiu, polne, ſkaliſte, borowe, y wodne, miedzy ktoremi żnayduią ſię iadowitſze ſkaliſte; leśne, polne, y wodne iuż nie tak ſą ſzkodne: á przeto trzeba mieć na to báczenie, oſobliwie tym ludźiom, kiorzy boſemi chodzą nogámi, ponieważ te beſtye na ſłońcu w lećie przy pogodźie na rożnych przeſypiáią ſię mieyſcach, á kto na nie zniedobaczka naſtąpi, iadowićie zaráz ukąśi, wiele ieſt innych gatunkow, y poſtaći tákowego nieſtàrku, o ktorym rodzaiu wſzytkiego niepodobna opiſać.

Gdy wąż ſpi, żwinie ſię w kłębek, głowkę ſkryie, dla ochrony od iakiego przypadku, waruiąc iey za wſzytek ſwoy żywot.

Gdy mu kto zábije ſamicę, ſzuka jakiey okazyey do pomſźczenia ſię y mści ſię tego na iakim bydlęciu.

Zaklinánie kto umie, właśnie go przemága, y może go potym gołą wźiąć ręką, ieſt w ſobie źimney natury powierzchowney, ponieważ w źiemnych záwſze przebywá lochach, na ćiepłym zaś Słońcu, rad ſię ogrzewa y przeſypia.

Kto wypije proch iego ſpaliwſzy, nigdy takiego człowieka nie ukąsi, kto źie za węgorza, ſekret; ſłaby ſobie żołądek umocni, y znacznie naprawi.

Jelenim rogiem z mieſzkania iakiego wykurzyć go może, precz uſtępuie.

Żabami ſię paſie, prawie to ieſt iego żywność, na ktore z pilnośćią czatuie pod czas lata, iako łaſka na wroble; w wodzie zaś Węże narybek wyiadaią y pſuią.

Pilnuią tego niektorzy ludzie po rożnych mieyſcach, aby mogli nadybać Węża z żabą morduiących ſię z ſobą, ktorych na ten czas iakim rozerwą orężē żeby ich do śmierći nie ubić, ż tego trafunku, tàki ieſt ſkutek, iż zaś do rozwadzania potym owym orężem, ſłuży ſzczęśćie w kázdey okazyey.

Wąż wyśie zabę, à potym y ſamę połknie, iako pająk muchę, owo zgoła kázda rzecz ma ſwego przećiwnika.

Ktory wąż jadowićie człowieka ukąśi, na źimę go ziemia nie przyimie, ále ſię tylko po rożnych wałęſa mieyſcach, poko go kto nie utłucze kijem, y znać go potym że ieſt głownikiem, wiele ludźi tego doświadczyło.

Chłopek ieden gdy koſił ſobie łąkę, ukąśił go wąż w nogę, ktora mu opuchła,

więc wykopał sobie dołek, y w niego nalał wody, żab nazbierawszy do tego: włożył tam owę opuchłą nogę, ktore to żaby wyssały ow iád, y pozdychały, á ow się człowiek przez to wyleczył, y tyle rázy to czynił, poko owa nie stęchła puchlina.

Christophorus Columbus *Człowiek znamienity, w wielu historyach Indyiskich sławny, ktory był pierwszym nowego świáta inventorem, gdy iechał morzem* Anno 1492 *szukaiac tego kraiu, z promocya y sumptem Izabelli Krolowey Hiszpańskiey, za panowania Krolestwom Kástyliyskim Ferdynanda: w tey tedy morskiey drodze stanawszy na pewney wyspie części Ameryki, ktora się zowie* Powhitan, *z okrętu wysiadszy pomienionego Kolumbusa szyper, chciał się kapáć, y oćhłodzić, więc niewiadomy będac tego tam mieysca, y takowego niebespiecznego od gadziny srogiey przypádku, takiey się tam mnostwo znaydowało, gdy się kapał, wąż srogi nagle przypadszy, w oczach tak wielu ludzi będacych, tudzież przyobecności samego Kolumbusa, zaraz do razu go połknał, á gdy takowych wiele w liczbie węzow pokazowało się, tedy aż okręt na inne mieysce dálszego uchodząc niebespieczeństwa, ustąpił.*

Na Ukrainie w Ruśi, znayduią się także srogie węże, ktorych tameczni obywatele zowią Połozami, są tákże srogie y okrutne, prawie są częśćią wspomnionego Smoka, ktory duśi ludźi, krew z nich wysysa, y srogo zamorduie, biją go oszczepami, y z samopáłow go strzelaią, na bagnistych mieyscach, w plaszczyźnie rad się kocha y biesiaduie.

W Afryce Gambeiey, są węże spore, z skrzydłami niewielkiemi, iad wite także.

Przy domach kędy się węże wałęsaią y biesiaduią, nie szkodzą ludźiom, nawet z dziećmi iadaią, y mięszaią się, byle ich nie drażnili.

O Krokodylach jádowitych.

KRokodylowie, srogie y ziemne bestye, są w swoiey postaći prawie nieiako Smok, we wzrośćie bardzo wielcy, długośći ich znayduie się na łokći dwadzieśćia y dwa, o czterech nogach, w biegu są prętcy, w wodzie takim lotem płyną, że na dźień kilkadźiesiąt mil zapłynie.

Krokodyl człowieka rad zawsze goni, przed ktorym wężykiem trzeba ućiekać nie w prost, á to względem ich długośći, że prętko nie mogą się sobą obroćić, á tak snadnie mu uydźie wiedząc do niego ten sposob.

W Nylowych rzekach, ktore przez państwo Ægypskie płyną, iest tych bestyi gęste mnostwo, w ktorych biesiaduią, y przebywaiąc mnożą się.

Krokodyl iest w sobie iadowity, osobliwie we łzach iakoby z płaczu, ięzyka żádnego w sobie niema nad naturę wszelkiey bestyi.

Jayca na płod swoy samica nośi wielkie, przy teyże rzece, po ktorych się gniaździach tameczni obywatele miarkuią, iako wielkie tey rzeki będźie rozlanie, upatruiąc; iako wysoko od lądu swoie stánowią siedliskà, sposobem iako tu w tym kraiu bobry, y wydry sprawuią się.

Maią

Maią te bestye ostre pazury, skora na nich iest twarda, skorupiasta, na kształt Zołwia, abo Nosorożca wyżey opisanego, na brzuchu zaś ma skorę słabą, y miękką, y gdy ich maią ubić, to ich pod brzuch rusznicą abo oszczepē celuią, ma w sobie truciznę iadowitą, iest srogi y popędliwy.

Gdy płacze nad Człowiekiem, dostawszy go tedy, łzy wypuści na głowę, ta zaraz się na dwoie od iadu rozpadnie, y mozg naprzod z niey wyie, potym Człowieka całego do szczętu zie

Na Człowieka bardzo się odważa, y chciwie go zawsze pragnie, aby go dostał, z pilnością gdzie tylko przechodzi ziemią, abo choć Rzekami, wszędy pilnie go upatruie, y prawie go szuka, nań czatuiąc, aby go dostał, y iak za Zwierzynę ziadł, dla tego tam ludzie maią na to swoię osobliwą ostrożność y baczenie, kilkoro zawsze mimo mieysca od nich niebespieczne armatno przechodzą, ustawnie na koło oglądaiąc się

Bobu się boi y lęka, przeto mieysca y Pole nim pośiane miia przykładem iako u nas Swinia od Maieranu zwykła uciekać.

Z Delfinem Morskim, ma wielką antypatyą, y takową nieprzyiaźń, iż na porkaniu na Rzekach y na Morzu Medyterańskim walkę z sobą odprawuiąc, ledwie nie do śmierci ieden drugiego przywiedzie.

Krokodyl Samica, gdy ná gniaździe swoy zniesie owoc, puł dnia na nim śiedzi, à drugie puł dnia Samiec, zwyczaiem Gołębi.

Gdy się te bestye Ryb w Morzu, abo w Rzekach, ktore sobie łowią ná pokarm obiedzą, y do woli nasycą, przy Rzecę na iakiey Wyspie, pod czas ciepłego dnia, abo przy lądzie, z otwartą paszczęką rośćiągnione odpyczywaiąc, przesypiaią się. W tym ich spaniu, pewna pomnieysza bestya na formę także Krokodyla, czuwaiąc na to, wpada mu w owę otwartą paszczękę, y przebiia wnętrzności iego, aż z tego zdychać muśi.

O Pápugách ucießnych.

ROżny iest rodzay Papug, osobliwie w wielkośći, znayduie się rożnica, są bowiem iedne iako Jastrząb, drugie iako Gołębie, lub Sroki, trzecie w rodzaiu, znayduią się maluchne iako Wroble, á takie są naydroższe, y przedniego gátunku. Są przytym rożnych kolorow na piorach swoich świetne, iakie się tylko znayduią v Malarzow farby.

Z nauki wymawiaią rożne słowa z uciechą słyszących, z natury swoiey są ucieszne, do ludzi gaworząc swoim ięzykiem, kochaią się w Człowieku, y wyiszczą go, za osobliwym macaniem iedzą frukty, Orzechy y Kasztany, ciepło lubią, na zimę nie trwałe, dla tego w zimie w miernym ich mieć cieple. Jedzą ie ludzie w potrawach, osobliwie ięzyczkow ich za specyał zażywaią.

Rzymianie Stárzy zá Pogan wielki na to koßt prowadzili, gdy iaki walny odprawowali bankiet, u Cesarza, abo u iákiego Pana, tedy nprzod Morzem poszy-

łali do Azyey po Papugi, iak do Cerzyca w Gory po Kwiczoły, lubo y ladem na kilka set mil, z takim tedy kosztem z samych Papug ięzykow Pasztety Kucharze na Stoł gotowali, ktory kosztował ieden na kilkadziesiat tysięcy, iaki tam był luxus y w insżych potrawach, niepodobna opisać.

O Strusiach śmiałych.

STruś bestya iest połowica Ptaka, połowica Zwierza ziemnego, urody ogromney, na postać konia stąpaniem y mężnością, ktorego w biegu swoim przechodzi, bo mu skrzydła do większego pomagaią pochopu, y bystrości.

Kopyta u niego na kształt Jelenia rozdwoione, w nogach ma takową władzą, że niemi weźnie zręcznie y dobrze, iako rękami Człowiek kamień, y tak chybko nim ćiśnie, ktoby mu się w czym sprzeciwił, abo gdyby ktona niego nie przyiaźnie następował, ktorym potężnie iak w cel uderzy, iako z iakiey kusze abo proce.

Na skrzydłach swoich nad wszytkie ptastwa ma wyborne piora, pozoru okazałego ktorych rożni ludźie do swoich używaią stroiow.

Zelazo trawi, y pewne kamienie; na myśliwych iest srogi y popędliwy, na ktorego maią oszczepy, y widły dwoiste, z ruśnic naybardziey rażą y ubijaią, ale trzeba na niego osobliwey użyć ostrożności.

Struś gdy się starzeie, śiwieie y łysieie, owocu iego żażywaią do napoiow, za puhary, abo za iakie trwałe naczynie, ktory owoc iest w sobie mocny y niemały, ludźie ich do iedzenia zażywaią, iednym iego owocem kilkoro się ludźi nasyći.

Na iego gniazdo piorun nie bije; owoc iego u stropów y przy sklepieniach wieszaią na rostruchany, y na rożne inne naczynie oprawne w metala zażywaią.

Piora takoweż maią u ogona, iako y na skrzydłach, ktore rożnemi farbami że są *naturaliter* białe iako śnieg, farbuią y glancuią.

Gryfowie z niemi niemal iedney są natury, y taka iest dyspożycya ichże.

O Zorawiach misternych

RODzay tego Ptastwa znayduie się niemal wszędźie po wszytkim świećie, à przeto Zorawie są każdemu wiadome y znaiome.

W Brasiliey w nowym świećie, biesiaduią, z Pigmeyczykami przy morzu Coyskim we wschodnim Państwie, w ktorym kraiu są ludźie małego wzrostu, nakształt Karłow, ustawnie z pomienionemi Zorawiami woiuią, y niemałe z niemi utarczki miewaią.

Ci pomienieni Zorawie maią też swego hetmana, ktorego wielkim swoim posłuszeństwem obserwuią, tak dalece, że gdy tylko na ktorą kiwnie stronę

gło.

głową, na tę zaraz stronę hurmem się zlatuią, y z nie małym lotem swym kamieniàmi gęsto ciskaią, iako iakiemi granatami na Pigmeyczykow, rzucaiąc razą, tak na ziemi, iako y na powietrzu znacznie szkodzą.

Pigmeyczykowie zaś strzałami trucizną napuszczonemi ich strzelaią, y oszczepami takiemiż im się oganiaią, trafia się częstokroć w tey Woynie przy zamieszaniu, że ledwie mogą na czas temu Ptastwu, gdy ich iest nie mała potęgà, poradźić y wydołać.

Czynią też z Wiktoryey swoiey Tryumfy, ktora strona na tey woynie otrzyma plac y gorę, lubo Ptacy, lubo pomienieni Pigmeyczykowie, osobliwe miedzy sobą odprawuią wesołośći.

Ci Pigmei maią Kray w Indyey z tę stronę na końcu Oceanu: á gdy się lęgą Zorawięta, iayca im y młode tłuką y psuią: inaczey takowey potędze, y mnostwu nie mogliby się ognać tak ludzie mali, ktorzy są iak w dzieśięć lat u nas Dzieći.

Przy pewnym Dworze w tym tu Kraiu, było dwuch Zorawiow, był y Karzeł, ktory dla nich nie mogł się na podworze pokazać zaraz się na niego porywały, zawsze muśiał kto być rośleyszy przy tym Karlęćiu, taka iakaś naturalna ich się z niemi znayduie antypatya.

To Ptastwo gdy się paśie, y wczasuie, warty maią swoie, á miasto muszkietow, kamień w iedney łapie trzyma, dla czuynośći, ostrożnośći, y oręża.

Na Zimę, z tego tam Kraiu do ćieplic odlatuią, iako u nas też czynią Boćiani gdy tedy maią iuż odchodzić, zlatuią się na pewny czas do iedney kupy, wszyscy co ich iest w tym Kráiu, á wiedzą o liczbie swego stada y oczekiwaią się, poki ich zupełny nie zleci się regestr, okrom ieżeli ktory u iakiego Pana przy Dworze że mu zlećieć do Kompaniey nie przydzie nie będzie przytrzymany, á bywa ich 15 y 30. tyśięcy.

Gdy się iuż wszyscy co ich ma być do iedney zgromadzą kongregacyey, odprawuią miedzy sobą zaraz bez wszelkiey fakcyey y Prolongacyey Elekcyą, y obiorą w krotce starszego y przez kilka dni czynią z nim rożne wesołośći kroiofile y balety; á potym z wielkim na powietrzu okrzykiem za owym swoim starszym ktoremu iuż są posłuszne, iako się tego ludzie oczewiśćie napatrzyli do pewney lecą Krainy, o ktorey do tego czasu żaden Człowiek wiedzieć nie może.

O Boćianach buynych, Pelikanach, y o Łabędźiu.

ZArownie Boćianowie z Zorawiami w naturze, żwyczaiu y podobieństwie mogą się opisać, y rownać, iakoż y sama rzecz iest tego dowodem, iako z Wiosny do rożnych kraiow przylatuią, á na źimę kupiąc się dźiatki swe odchowawszy odlatuią.

O żimowániu ich nie masz pewney wiadomośći, gdźie się rady konserwuią, y w ktorym na ten czas przebywaią kraiu, nikt tego postrzedzy

uwiadomić o tym nie może, buyni są, bo każdego wiadomi Kraiu, wszędzie ich po świecie pełno, ktorzy sobie nie odeymuią gniazd, ale iako do swoiey się pewney y własney possessyey, w tym tylko miedzy ludźmi dysquizycya, ie żeli starży one osiadaią, czy dzieci ktore się wylęgły.

Po tym Prastwie ludzie się znakuią, iaki w ktorym Roku będzie urodzay, z tego dochodzą, gdy owoc swoy z gniazda zrzuci, abo też y młode Bocianie, znaczy głod, drogość, y znaczny nieurodzay.

Koło Swiętego Jakuba w Mieśiącu Lipcu, po odchowałych iuż swoich Dzieciach, na zimę do Cieplic uchodzą, że tak wcześnie przed czasem, muszą mieć gdzieś daleką drogę, gdzie swoie maią zwyczayne mieysce: więc Rzeka wielka Nil w Ægiprcie w Sierpniu wzbiera, y gdy opada, wielkie mnostwo rożney zostawuie po sobie gadziny, y tam się zchodzą prawie ze wszystkiego świata.

Bociani te swoie cnoty maią, iż od iadowitey wszelkiey gadziny ziemię czyszczą, gdyż to u nich zwyczayny iest pokarm, że miasto kloskow żaby połykaia, miasto kiełbas Węże iedza, także Jaszczurki, Padalce, y rozne trawią robactwa, dla tego wszędzie w każdey Dziedzinie maią swoy pokoy y ubespieczenie.

Na gniazda ich pioruny nie biią, nawet y grady, á gdzie swemi przebywaią gniazdami, nie szkodzą ich ludzie bo nietylko na strychach swoich, ale y w Jżbie by im radzi; na suchych Dębach czynią sobie gniazda, y co Rok one poprawuią, y chrostem podnoszą.

Dziatek swoich są miłuiące, dla ktorych podawaią się w niebespieczeństwo.

W Daniey w Krolestwie, gorzało pewne Miásteczko, w ktorym Kraiu rzadki prawie Dom gdzieby Bocianowie nie mieli swoich gniazd, widzieć było ich przewagę iakim sposobem z ognia swoie ratowali Dzieci, iako ich z ognia wynosiły, iako po kilka razy w sam ogień wpadały, iako one swoiemi skrzydłami od płomienia zasłaniały, drugie y przy dzieciach gorzały. czemu się ludzie na on czas u ydziwić nie mogli. Nauka y przykład owym lekkomyślnym Białymgłowom służy, ktora z tych dopuściwszy się z kim grzechu, potym marnie z obrazą Boża zatraci dziecie swoie niewinne.

Pelikan Ptak znamienity, ktory się w ciepłych Kraiach chowa, gdy mu dla dziatek swoich nie staie żywności, krwią ich swoią własną pośila, ratuie, y odchowuie; godna rzecz w tym uwagi, czytaiąc o takiey miłości y staraniu bestyi, ktore maią ku swoim dzieciom, są prawie wizerunkiem na przestrogę tym ktorzy sobie lekce poważaią, powinne starania y pieczołowania koło dziatek swoich.

Łabędź, znayduie się w każdym Kraiu, iednak w cieplejszych są mnożnieysze; osobliwie na Jeziorach, na przestronnych Stawach, gdzie iest gęstwa, Trzcina abo Tatarskie ziele, rady gwoli gniazdom, gdyż one sobie dla swoiey wczesności zaścielaią y biesiaduią.

Iest Ptak pozorny, y poważny, gdy ma zdychać, głos swoy odmieni, y żałośnie śpiewa, á potym prętko zdechnie.

Notan

Notanda. *Wieleby tu trzeba o innych gatunkach bestyi wspomnieć, y o pisać, iakie cudowne dzieła Boskie, w tym Stworzeniu znayduia się, sa bowiem Ptacy, z gardłami wielkiemi, iako z torbami, ktore się nurzaia w Morze, y Ryb w ow gardziel nałowia, á napełniwszy owę torbę, na lad, iako do iakiey barki wykładaia, y wyimuia z nich owe połowione ryby.*

Item, *sa znowu Zwierzęta y Bestye, co iednę nogę ma z palcami, do chodzenia po ziemi á druga zaś ma na wodę, iakoby z okrogło łopatka, dla pływania, y rożne inne, &c.*

W Indyey *na nowym Swiecie, sa rożne Zwierzęta, iu w tym Kraiu nie widane, y niesłychane. forma y natura od inszych, rożna y dziwna, miedzy ktoremi iest Zwierz Tamonda. tyli iako Wieprz, ktory się paśie mrowkami, y gdy znaydzie mrowisko, kopytem swoim poruszy, to gniazdo, ięzyk weli iako naylepiey wrazi, y gdy mu go osiędą mrowki, dopiero one za swoy ziada pokarm, y tym się żywi y paśie pokarmem.*

Sa ieszcze Zwierzęta ziemne także z torbami, w ktore dziatki swoie kłada, y dla niebespieczeństwa, na inne co raz przenosza mieysca.

O Krukach, Wronach, y Gawronach zmyślnych.

KRuk iest w rodzaiu swoim pospolity, w każdym go Kraiu pełno, y o iego nie trudno wszędzie gatunek, wszędzie mu y rozmaite plaguie powietrze, ponieważ z natury swoiey znayduie się gruby, silny, y trwały, iest iako Cepak prosty Chłop, miedzy innym delikatnym Prastwem, ktory gdy się w domu ozna, rożne spráwuie krotofile, wie iako się ma o iadło domawiać, czasē też y sobie porwie, gdy co na dorędziu leży, nie czekaiąc ktoby go częstował.

Ludziom wyrządza złość, niedbałych uczy ostrożności, gdy kto co położy nieporządnie, na dorędziu, od Kleynotow, Srebra, Złota, pieniędzy, y innych drobiazgow, Kruk to zaraz porwie, y w taki zanieśie kąt, iż z trudnością potym znaleść sie może.

Pewnego czasu, porwał Kruk Pierścień z kamieniem ceny na 100. Czerwonych Złotych na Stole, potym był o 10 w Domu hałas nie mały, więc w kilka Niedziel, takim się znalazł sposobem, dáno skorżany skołek do obiadu. na ktorym siadł Gospodarz, gdy z tad guzik mu uczynił przykrość w siedzeniu, pomaca ręka, aż dziurka się z boku pokazała, ktora ow Pierścień zgubiony wyiął zaraz na Kruka domyślono się, bo y Paciorki przy tym znaleziono.

Kruk ma ten zwyczay, gdy komu co złego wyrządzi, zaraz od tego mieysca odeydzie, opodal, aby na niego o iaką szkodę nie domyślono się.

Damie iedney porwał Perły na Stole, y skrył tak ze znaleść żadna miára á pilnie upatrowano, gdzie go schowa y zanieśie, porwawszy tedy ow łańcużek,

zaniosł go właśnie w tenże kąt, gdzie były perły z daleka ostrożnie za nim, tego pilnuiąc: gdy iuż schował znaleziono Perły, y inne przy tym drobiazgi, na Stołku w siedzeniu pod skorą.

Iakże wyrostek ieden, rad gniazda na drzewach rewidował, młode zbieraiąc Ptaszęta szczęściem natrafił na Krucze gniazdo, więc lubo Kruczat nie było, pieniędzy w srebrney monecie na złotych sześćdziesiąt, y Pierścień rubinowy znalazł.

Ten Ptak żyie długo, trwały iako Dąb lat 500. zostaiąc w swoim locie, przy czerstwości y ostrożności, gdy ma iaki kogo porkać przypadek, tedy kracze niezwyczaynym głosem, na przestrogę.

Scierw y wszelką zdechlinę poczuie o kilkanaście mil, nawet gdzie są krwawe Woyny, y gdzie maią być, wprzod tam iuż kupami się snuią, y stadami zlatuią, z Wronami, Gawronmi, y innym Ptastwem drapieżnym.

Młode Kruczęta są z natury na razie białase, gdy się z swego wylęgną owocu, á tak ich matki, dla tey odmiany, iakoby za wyrodki maiąc, zaniedbywaią, wstydząc się za nie do dziewiąci dni, nie karmią ich, ani żadną rzeczą nie posilaią, tylko się na ten czas z prowidencyey Boskiey muszkami á rosą samą opatruią, gdy zaś poczynaią czernieć, w dziesiątym dniu, na ten czas, ledwie im Kruk Francuskich do gniazda nie nosi Paszterow, przy innych rozmaitych prowianrach.

Kruk gdzie zasiędzie gniazdem, nikomu blisko siebie nie dopuści się gnieździć, osobliwie drugim Krukem, iakby postrzegł, nie tylko z bliska, ale y z daleka bie, y odgania z Gaiu tego, gdyż nie lubi spolnika ani kompana bliskiego.

Wronie zaś nie poradzi, gdyż tak druga będzie śmiała y silna, na powietrzu na niego, że go zmoże, iednak Kruk iey dzieci poziada, y o to miedzy Krukami á Wronami, częsta bywa na powietrzu bitwa, Woyna y rosterki.

Gniazda im szkoda w Dziedzinie psować, gdyż one od drapieżnego Ptaka szkody ochraniaią, y gdy się Kania, Iastrząb, pokaże na Powietrzu odganiaią.

Sroka w tym iest sztuczna, y przemyślna, że swoie dzieci bespiecznie od chowuie, nie obawiaiąc się w tym Kruka, ani Wrony, ponieważ gniazdo swoie tak obwaruie, y zwierzchu wkoło osklepi, że iey nic nie uczyni, á weśrodku tego gniazda, dwie dziurze na przeciwko siebie uczyni, gdyby ktory szkodliwy y zawiśny napadł ią Ptak, inną zaraz odleci dziurą, uważać przeto rostropność tego Ptastwa, iako siebie przez ten sposob y dzieci konserwuią.

Wrony y Gawrony zarowno z Krukami w iedney chodzą sworze, iednakowa w nich natury dyspozycya, tak w życiu letnich, iako y w pokarmie. Gawrony iednak gdzie przebywaią, á rady gnieżdżą się na drzewach Olszowych, tam czary żadne y gusła szkodzić nie mogą, ktore to Ptastwo w Polu w lesieni posianym szkodzi nasieniem, á przeto z rusznice ich odstraszać potrzeba.

Kawki kupami stadami włoczą się, osobliwie na złą chwilę po Powietrzu się błąkaią,

ſię błąkaią, przy Kośćiołach, przy Wieżach, lęgną ſię, młode z gniazd do iedzenia ſą dobre, ſtaną za Gołąbki na Kuchnią, miaſto Piciono w Włoſkich.

Islandya. *Państwo na Wyſpie nie małe na Oceanie za Anglią, ma w ſobie Kray w okrąg na 100. mil, ieſt pod rządem y władzą Krola Duńſkiego. w tym tedy kraiu ſą Ptaſtwa, dzikie, powietrzne, y Zwierżęta ziemne, wſzyſtko białe iako śnieg tak Kruk, iako y Wrona, Gawron, Lis, Zaiac, Niedźwiedź, Iaſtrzębie, Białozory, y rożne inne beſtyi gatunki.*

O Salamandrze ogniſtey.

TA beſtya ma ſwoię formę na kſztał Iaſzczurki ze czterema nogami, tylko że nie rownie większa, ieſt iadowita, rożne kolory y pſtrociny ma na ſobie, w ogniu żyie, y ſobą on tłumi, w ktorym rodzaiu nie maſz Samca ani Samice, w Kraiu gorącym przebywa, w części Swiata Afryki, ma też na ſobie wełniane okrycie, z ktorey wełny, pewną robią Materyą do używania: wody ſię nie chwyci, y choć pobrudzoną, zmyć nie może, tylko ią ogień iak praczka wypoleruie, piſze *Iſidorus* y *Plinius*. Pan BOG cudowne rzecry ſtworzył, bo iako każdy Element na Swiecie ma ſwoiey natury ſpecymen, tak y dla wizerunku obywatelow piekielnych, abo potępionych, ta beſtya ieſt obiaśnieniem y dowodem.

Notanda. *Krucy, Konie, Muły, y Oſłowie żołci w ſobie nie maią, ale ſię tylko z pokarmu po wſzyſtkim ich ciele rozchodzi, dlatego ich mięſa politycznі ludzie y delikatney natury nie iadaią; chyba grube narody Tatarſkie, y ledaiakiego rodzaiu ludzie, mięſiwa ſą znich cierpkie, ſłodkawe, niezdrowe, zła krew mnożące.*

Muchy wſzelkie, *iako to Domowe, Polne Borowe, Pſzczoły, Szerſzenie, Oſy Bacy, Trzmiele, Komory, y niektore robaki ſerca w ſobie nie maią, iakoż tego ieſt dowod, gdy przykre przypadnie z powietrza zimno, zaraz ſię do kupy gromadzą, y obumieraią ponieważ od ſerca żadnego nie maią zagrzania y pożitku, ale zaraz krzepną y nudnieią, ktore ogrzewanie od ſerca, pochodzi z przyrodzonego ciepła.*

O Szarańczy w Traktacie wyżſzym opiſałem nie ktore podobieńſtwa, ktorey każdego Roku ſtrachaią ſię ludzie, iakoż ieſt czego ſię obawiać, ieżelić biedna odrobina robaczka ziemnego, á konſerwuie ſię przez zimę, Mucha też na ten czas obumiera, á na Wioſnę zaraz ſię odżywiá y pokazuie, ktora ieſt poſtacią y wizerunkiem ſzarańczy, Wrobel dość w ſobie nie wielki, ſzkodny, przez wſzyſtek czas hultay, na powietrzu zawſze obecny, na mrozy choć tęgie trwały, y przechowuie ſię, tym właśnie podobieńſtwem y o Szarańczy może ſię rozumieć, ieſt to plaga Boſka, na ukaranie grzechow y zbytkow ludzkich nieuśmierzonych.

O Bazyliſzku ſtraſznym y niedoſtępnym.

TA gadzina iadowita nad wſzyſtkie gadziny, rodzi ſię w Częśći Swiata Afryce, w Prowincyey Cyrenayka, gdzie ieſt Morze piaſzczyſte, ktore za powſtaniem iakich Wiatrow, tak ſię kurzy, że świata nie widać, z tey przyczyny, że tak piaſek ieſt w ſobie ſubtelny, iako mąka, Ludzi podrożnych, gdy na tym mieyſcu takowa zoſtanie nawalnica, ſą w niemałym ſtrachu, y od ſamey takowey kurzawy y przykrośći, muſi być im moleſtya. To mieyſce tameczni ludzie na Wielbłądach, że ſą wyſokie przeieżdżaią.

Pod czas południa tak ſię ſkli to mieyſce piaſzczyſte, iako ogień, abo ſzkło zapalone, abo Siarka.

O naturze pomienionego opiſuiąc Bazyliſzka, ktory w oczach y wzroku ſwoim, ma tak potężny y przenikaiący iad, że nie tylko Człowieka, ale każde nim zaraz zabiia ſtworzenie, Ptaki, Ryby, y wſzelkiego zwierza: ieſt w ſobie niewielkiego wzroſtu, ſarby na ſobie białaſey, z iedną na głowie makułą, z ogonem Wężowym.

Wężow wſzelkich na potkaniu natarczywie goni, ktory im ieſt bardzo nieprzyiazny, iako y każdey rzeczy: w biegu Bazyliſzek nie bieży wężykiē, ale w proſt, ſtoiący, iako kogut goni.

O voce nawet wſzelakie, bliſko będące, Bazyliſzek ſwym zaraża iadem, Drzewa, trawy; rozmaite chwaſty y urodzaie przy nim ſchną. Skały nawet, y kamienie od niego niſzczeią; y padaią ſię; owo zgoła ſtraſznie iadowita nad inſze beſtye gadzina.

Alexander Wielki *Krol Macedoniſki: z Woyſkiem tamte kraie niebeſpieczne przechodzac zaſłániał ſię iako tarcza Zwierciadłem, ſo gdy ſię Bazyliſzek w zwierciedle obaczył, przeciwnym ſpoſobem ſam ſię zaraz zabił, iakoż przez takie zaraźliwe mieyſca, wcale ſwe przeprowadził Woyſko.*

Do tego ta beſtya ieſt bardzo zaraźliwa; że gdy na iaką opoczyſtą twardą y zawiłą materyą ſwoim przypadnie wzrokiem, że ſię od tego iadu nie da ruſzyć; ani kruſzyć; tedy ſama przez to ſzwankować muſi; bo ten iad do niey ſię odbiia; że aż zdychać muſi; przykładem kuli: gdy że ſtrzelby na twardy ſęk, abo na iaki trafi krzemień, tedy nazad ſię odbiie, y zabiie ſtrzelca.

Powiedaią o pomienionym piaſzczyſtym Morzu, że gdy nawałność wiatrow Człowieka zaſypie, tedy Mumia z tego będzie, ale ſię to nie weryfikuie, ponieważ umyślnie na to ludzie ćiała zmarłe z niemałą pracą na długi czas pieką y z wolná ie wędzą á co raz pewnemi maśćiami oleykami y Balſamē ſmaruią, dla ſkuteczniey ſzey w tey materycy Mumiey, á to czynią w Afryce, w Indyey y na wielu mieyſcach, ale przewoz onych ieſt trudny, oſobliwie Morzem, że ſą ciała Pogańſkie á nie Chrześćiańſkie, o czym y Radziwił w ſwoiey opiſuie peregrynacyey.

O Zołwiach Indyiſkich y tutecznych.

Znayduią

ZNayduią się w Indyiskich Kraiach tak wielkie Zołwie, że skorupa iednego, może być dachem całey Chałupy abo iakiego domostwa przestronnego; iakoż miasto gontow, blach, dachowki, y snopkow, takich na tę potrzebę tamteczni obywatele zażywaią skorup.

Łowią ich Sieciami na wodach, chłop na niego wśiędzie iak na Konia, y iedzie na nim iak na iakim Rydwanie.

Iaiec Samica naznośi dla płodu, gdy zagrzebszy ie w piasek odbiega, z ktorych potym Słońce, przez moc swoię sprawuie y wywod i potomstwo.

Na pokarm ich zażywaią iak Slimakow, są zdrowe, y krew dobrą mnożą, tuteczne zaś lubo są mniey szego nie rownie rodzaiu, w naturze, iednak z wielkiemi iednak dispozycya w tym tylko iest rożnica, że skorupa tu znich żadnego nie okryie dachu, chyba na puhar zażyć iey może do napoiu.

ÆKONOMIKA LEKARSKA.

albo

DOMOWE LEKARSTWA.

Medicamenta quæ semel administrata invant, repetita sanant; Et quod paulatim fit, tutum est.

Contraria contrariis curantur, similia similibus conservantur.

Malorum remedium, Patientia

Cierpliwość iest lekarstwem na wszystkie choroby,
Zażyć iey, na Aptekę komu nie stałoby:

Apetyt zepsowany.

NAprawuią: wiśnie czarne, świeże, y suche, warzone abo surowe, gdy kto iada. Item konsekt z agrestu, abo z porzeczek robiony. *Item; Elixir proprietatis Paracelsi. Parcus Vescendo, parcissimus esto bibendo.* Mało ieść, iak namniey pić radzą Doktorowie temu, ktory w całości chce zachować zdrowie. Oleyku piołunkowego rano y wieczor zażywać. Rożą warzyć w wodzie y tę wodę osłodziwszy rano y na noc pić.

Biegunka

VStanie, gdy kto kozłowego łoiu rospuściwszy kawał, zmiesza z pszenną mąką y urobi iak kaszę y zie. Także womitować w biegunce zdrowo iest przy lekarstwie. Wziąć wosku Hiszpańskiego czerwonego, krety białey,

tey, pączyny z pieca po kawale rownym, zetrzeć to wszystko w moździerzyku, miałko, y na tylec noża wziowszy, w ciepłym winie, abo piwie naczczo y na noc pić, pomoże. Item. Wziąć mąki żytney kilka łyżek, wbić do niey dwa żołtki od iaia, dwie muszkatowe gałki, tyleż nasienia babczanego, utarszy to połpoł y umieszać na pirog, upiec y dać choremu zieść. Item. Proch kurzego ziela, bobki lub krew suszona wszelkiego zwierzęcia wypite uśmierzaią biegũkę: Item Kamień czerwony w mleku utrzeć y pić. Piią mleko w ktorym żelazo było warzone. Jabłka leśne warzyć y ciepłe do żołądka przykładać iedne po drugich. Item. Pałki od trzciny co na stawie rosną, spalić na proch, przesiawszy chędogo dać pić choremu, na ten czas ani owocow, ani trunkow gorących nie zażywać, pieczyste tylko potrawy ieść, á piwa pić tyle, żeby się tylko posilić. Item. Wziąć mleka świeżego, z szałwią, przewarzyć na krysterę, nic więcey nie przydaiąc, znaczną uczyni pomoc. Lniane nasienie tłuczone, abo iądełka rożynkowe, abo nasienie babczane pić, abo iadać bob warzony, abo zażywać konfekciku nazwanego *requies nicolai.*

W biegunce, y każdey laxacyey krwie puszczać nie potrzeba.

Boki boleiące.

TAk się leczyć mogą: Czosnku głowek kilka w winie warzyć, ciepło na noc pić, nakryć się y uspokoić. Sałaty z Bylicą przy potrawach używać. Szczypię owsa z chmielem y solą warzyć nie długo, y w woreczku ciepło do bokow przykładać, poki bol nie ustanie. *Elixir proprietatis*, w winie, abo w piwie pić.

Brodawki.

OKładać liściem wierzbowym uwiercianym z octem: abo z gnoiu cielęcego, popiołu upalić, zmieszać z octem, letnio na brodawki przykładać od godziny do godziny. Karmaz nowym iedwabiem brodawkę zawiązawszy dobrze ściągnąć, á tak niech będzie długo, poki nie uschnie, y z tego mieysca z korzeniem wypadnie. Miod z hafnem rożczynić, y tym smarować brodawki, abo cybulą abo żołtkiem od iaia zmieszanym z szafranẽ, abo oleykiẽ solẽkowym.

Bydlęcie lekarstwa.

BYdło chore, w polu, nie w oborach dzień y noc chować potrzeba, y chore od zdrowych odłączyć. Kiedy bydlę krwią mokrzy; ołowiu nowego naskrobać nie mało, na koniec noża wziowszy, w chlebie zadawać co trzeci dzień, aż do uspokoienia tey choroby.

Na czerwonkę Bydłu.

GRzankę upiec, y dać z woskiem zieść, á potym moczu człowieczego dać się napić.

Na lissaie Bydłu.

OCtu z pieprzem, z imbierem y z solą po rowney części zmieszawszy, wlać po grzeble w gardło. Item. Czosnku nakraiać z octem, y mąką dać wypić, wlawszy mu w pysk.

Nogi Bydlęciu gdy swankusa.

Czosnek

CZosnek z psim łaynem uwiercieć, y tym przez chusty okładać im nogi.

Choremu zadawać Bydlęciu.

WZiowszy gorczyce białey, czosnku, dryakwie bydlęcey, to wszystko społem utłuc, z octem dobrym umieszać, y wlać mu po grzeble do gęby: Item. Rosoł z mięsa wieprzowego, to iest od połciow zasolenia chować potrzeba, zlawszy go osobno w iakie naczynie, y pod czas iakiey choroby zadawać bydłu. Także dawać mu dryakwi bydlęcey.

Choroby, defekty, niedołężności przyrodzone.

TO iest: z ktoremi kto się urodzi, nie uleczone są: bo co się łyso urodziło, łyso y zginąć muśi.

Cybulne.

NAśienie dobre wziowszy go trochę wrzucić na węgle dobrze rozpalone, ieżeli będzie trzeszczeć, dobre iest: ieżeli nie, nie śiey go: bo nic z niego nie będzie, y niezgodne na lekarstwo.

Duszność.

POki się nie zastarzeie, Rumieńku pachniącego w woreczku z octem uwarzyć, y ciepło na podeszwy u nog przykładać. Item. Cwierć funta terpetyny przedniey opłokawszy do czystey wody, masła świeżego nie słonego tyle drugie wziąć, przepłokawszy społem to umieszać, aż będzie iako maść. Brać tego naczczo iako laskowy orzech; á ieżeli przykro będzie, zawinowszy w opłatku połykać. Abo Liśćia lipowe suche w wodzie rzeczney warzyć, á przecadziwszy, y miodem osłodziwszy, pić ráno y wieczor. *Loch sanum & expertum* zażywać.

Febra Tercyana

NA pozbycie tey Febry: rożni rożne maią sekreta, ktorych wypisać nie podobna, Iedni przed paroxysmem daią gorzałkę z pieprzem pić, inśi z hałonem, drudzy daią proszek z spalonych koneh, ktore się przy rzekach albo stawach nayduią, inśi daią iednorożieć, albo rog Ieleni, inśi zioła rozmaite, iako to koszyśko, kozłkowe korzonki, Gencyanę, kopytnik, rumienek warzony polewkę z niego daiąc pić, inśi pozbywaią przez post, inśi przez piańśtwo, drudzy przez agitacyą, biegaiąc na koniu, inśi się w zimney wodzie nagle zanurzaią, inśi babśkich guseł używaią, kartki z pismem połykaią. *Item Lapis Lázuli*, na raz dr. I. w gorzałce dany przed paroxysmem, iest doświadczony.

Pomaga też. Rano rutę iadać z masłem. Dziewięć albo dziesięć gliśt albo dżdżownic w gorzałce namoczywszy, pic po trzy razy na dzień. Uczynić plastr z mąki żytney y starego chrzanu, y do pępka przyłożyć, y poty niech będzie, poki gryzienia nie uczuie. Czosnek pokraiany, do głowy przyłożony raz y drugi, y tercyanę y Codzienną odpędza. Trzy ziarna koryandru, w iayku miękko zgotowanym, przed wschodem słońca zieść, po trzecim albo czwartym paroxysmie. Naśienie gorczyczne utarte z miodem, godziną przed przyiśćiem zażyte.

Abo wziąć łyżkę piwa, wina, octu, oliwy, kożdego po łyszce, soli szczyptę,

tę, zmieszać wespoł, y przed samym paroxysmem wypić. Abo wziąć korzenia babki ziela kilka kawałkow, ochędożyć, drobno pokraiać, na cżczo y na noc ieść co dzień. Abo orlego kamienia naskrobawszy w winie abo w gorzałce wypić. Abo *pulverem antifebrilem*.

Quartana.

WZiąć rosłego y sporego paiąka, włożyć go w prozne od orzechow włoskich skorupiny, zalepić dobrze woskiem wprzod w nich wywierciawszy dziurkę, sznurkiem przewlec, y na szyi to nośić nad samym żołądkiem, ile na ten czas właśnie kiedy ma przypaść choroba. Albowiem ten paiąk wciągnie w się wszystkę tę niemoc, y sam paiąk podczas zdechnie. Piołun z solą pospołu uwiercieć, z tego potym wycisnowszy sok, napić się raźno przed samym paroxysmem, gdy ma właśnie przypaść. Za wtorym abo trzecim paroxysmem, gdy ma ta choroba przyiść, nic na ten czas nie ieść ani pić od godziny do godziny, ani z łoszka wstawać, ani z żadnym gadać, tylko w cichośći iak nayspokoyniey leżeć: czyniąc to po trzykroć razy, á tak się ta choroba przesili. Abo zażyć Chinam Chinæ.

Item. Weź kieliszek małmazyi, wsyp w nię tartego kopytniku ćwierć łota, zamieszawszy wypiy przed paroxysmem, potym się zaraz nakryi, dla zapocenia przytym weź szałwii, ruty, taszniku, zwierciawszy z octem, przyłoż na pulsy, powtorz raz, y drugi y trzeci, ieżeli będzie potrzeba.

Item Rospłatay lina żywego, zley go gorzałką, przyłoż na żołądek przed paroxysmem. Piią niektorzy gorzałkę z oliwą przed paroxysmem. Inśi maią za lekret serce zaięcze suszone, y na proch starte, pić przed paroxysmem.

Item. Weź soli, maieranu, porow, pokrzyw, ruty, tłucz wszystko wespoł, przyłoż na pulsy, na godzinę przed paroxysmem.

Item. Weź Theryaki, y Mithrydatu rowne częśći, rozmąć gorzałką, nacieray pacierze dobrze przy ogniu przed paroxysmem.

Item. Weź gałki muszkatowey, Sáletry czystey, hałunu, wszystkiego po ćwierci łota, utrzy miałko, roździel na trzy razy, przed każdym paroxysmem day w winie albo w ciepłym piwie.

Item Naśienie pasternakowe na proch starte, przed paroxysmem zażyte, pomaga.

Item. Dryakiew z sokiem piołunowym żmieszana, przed paroxysmem pita.

Służą także y plastry na pulsy, ktore są opisane w kuracyi Tercyany, każą też Medycy na boku lewym nośić plaster *d Cicuta* albo *Extractum nicotianæ cum Cera & oleo*, na kształt Ceraty. Po uleczoney Kwartanie chory ma się bardzo szánować, przestrzegaiąc pilnie aby sobie nie dał okazyi, osobliwie iedzeniem, y pićiem. Cierpiącym Kwartanę, ieżeli się Hemorrhoidy dobrowolnie otworzą, uwalniaią odniey. Ieżeliby wolnie nie odchodziły, albo się guźiki powydawały świerzbiące, otworzyć puławkami. A ieżeliby chory

nie

nie miał tego *beneficium* z nogi krew puścić, à przytym częste purganse dawać.

Item. Tego dnia ktorego paroxysm przypada dane lekarstwo purgujące: rozrywa go, iuż się więcey nie wroci, iednak że nie każdy to wytrzymać może, nie bardzo radzę; iam iuż kilka razy probował, dobrze mi się nadało, ale z wielkim strachem, bo gorączka bywa gwałtowna.

Na Kwartanę iest niezliczona rzecz rożnych lekarstw, osobliwie prostych, iako niepewnych nie chciałem kłaść, y Czytelnika niemi zamieszać, naypewnieysze tylko zebrałem, ktorych zawsze doświadczałem.

Na Febrę Codzienna,

GDy Mężczyźnie wieprzowego, gdy Białogłowie świniego łayna wziowszy, pieprzu, y Szafranu przysypawszy, Miodu przaśnego łyszkę włożyć, w piwie dobrze uwarzyć, choremu dać pić, *probatum*: Item. Zaiąca świeżego głowę odciąć z śiercia, y tłuc ią ze wszystkim w stępie, abo moździerzu, y tę maść na chuście rostarszy, bliско serca przyłoż, y tak długo trzymay, aż się zeschnie *probatum*. Toż y na gorączkę.

Gardła bol.

GRucę owśiana, abo kaszę ięczmienną każać uwarzyć rzadko potym letnio ocru przylawszy, iak nayczęściey płokać gardło, po trosze połykaiąc. Remiszowego ptaka gniazdo abo pilichowe, abo iaskołcze, do tego pomocne iest. Srzodek gniazda iaskołczego na proch zbić, przesiać, cebulę pieczoną iednę na miazgę zdłuc, z przaśnym miodem to zmieszać plastr uczynić, y tym gardło obłożyć. Item. ięczmień w kłosach na proch spalić, z miodem przaśnym zmieszać, psiego łayna przydać, y plastrem na gardło przyłożyć. Item. Parzyć w mleku przesięp korzeń y pić. Abo szkarpetki z nog zdiowszy, na noc na szyię obwiiać, nie tylko leczy ale y zachowuie od ślinogorza człowieka. Abo pić w mleku, *Album græcum*.

Wrzod gardło gdy opanuie, a chory duży mocny, y czerstwy iest, dać mu Vomitorium, że wrzod, rozerwie, y materyą choroby wypadnie. Wężową głowkę, ususzoną na szyi nosić na gołym ciele, broni od ślinogorza. Popioł sowy ze wszystkim spalonej, w gardło trochę wdmuchnowszy, wrzod rozerwie, abo popioł iaskołek spalonych Abo Agaryk moczyć, y warzyć z figami w wodzie, lub w winie, y osłodziwszy ciepło tę polewkę trzymać w gardle.

Glisty abo robaki zabiia.

WZiąć mocney gorzałki, zmieszać z proszkiem mirrhy, y tym żołądek y nozdrze smarować. Abo czosnku utłuc iak masło, nasmarować tym grzankę chleba, y na sam przyłożyć pępek, nie odeymuiąc choćby y przykro było. Item. Krety naskrobawszy dawać pić w mleku, abo słodkim piwie. Abo zażyć *pulverem lumbricorum*.

Item. Dryakiew, Czosnek Pieprz tłuczony wraz zmieszay, tym skronie,

pulſy, pod noſem, pępek y żołądek ſmaruy co dzień.

Item. Weź trzy, albo cztery Raki żywe, wierć ie, przyłoż na żywotek dziecieńcia. Item. Sok Limoniowy z Cukrem dobry ieſt.

Item. Skorupy iaiowe ſpal, żeby były białe, włoż do węzełka, namocz przez noc w roſołku, na zaiutrz wyciſnowſzy węzełek, day roſoł ciepło wypić. Item. Piołun, Aloes, Czoſnek, zetrzyi wraz rozłoż na chuſtce, przyłoż na żywot.

Item. Pigułki z Galbanu zrobione, do zażywania ſkuteczne ſą.

Item. Czopki ze ſmoły, albo z mięſa ſolonego tłuſtego dobre ſą.

Item Enema uwarzona z Hyſſopu, z Centuryey, y naśienia Krokoſowego dobra ieſt, także purgans z Rhabarbarum y cytwarowego naśienia.

Głowy bol.

GŁowa gdy komu zaboli, niechay kupi w Aptece koprowey wodki, w ktorey chuſtę omoczywſzy przykładać do głowy. Abo wyiąć chleb z pieca ciepły y roſkroiwſzy go na dwoie, w mocny ocet wmoczyć, y tym głowę obwinąć. Abo nawarzyć ſałaty, y ciepło przez chuſtę obłożyć głowę Abo wziąć rożaney wodki, octu mocnego kilka łyżek, białek od iaiec, zbić to weſpoł y omoczywſzy chuſty czyſte, tak ciepło przykładać do głowy. Y na pulſy w gorączkach to pomaga. Abo wziąć roſzczyn z dzieży chleba, miedzy dwie chuſty złożonych z kminem kramnym, y z ſolą przywinąć do głowy. Abo uſzyć ſzeroko z płotna woreczek, y naſypać weń kwiatu lawendowego, á zagrzawſzy gorzałki, maczać tym ciemie, y przykładać Abo orzechow włoſkich kilka utłuc, rożaney wodki, octu wlać, y białek od iaia: to poſpołu rozbiwſzy zagrzać, y rozpoſtrzeć miedzy cieńkie chuſty, y na głowę przykładać. Abo grzanki z chleba uſuſzyć kminem poſypać, octem polać, y ciepło do głowy przywinąć. Abo Brzoſkwinowe iądro z piwem wyſtałym uwiercieć, y na czoło przywinowſzy przyłożyć; nie tylko bol uśmierzy, ale y ſen wolny w nocy ſprawi. Abo białogłowſkie mleko, z oliwą y z octem dobrym zmieſzać, y na czoło przywinąć. Abo pigułek głownych rażyć.

Głowa gdy komu boli.

OD zagorzeliny, abo ſwądu z pieca, z węgli, z łaźni gorąca, na to wziąć barſzczu ſurowego, wbiwſzy do tego trzy żołtki od iaia, umieſzać, y chuſtę w tym częſto maczać, á co raz za uſchnieniem na głowę przywinąć, y przykładać. Faierkę z ogniem ieżeliby kto chciał mieć z potrzeby, więc dla zarazy głowy, niech miedzy węgle włoży kawałek iakiego żelaza, á tak wolny od tey zarazy będzie.

Gorączkę Maligne.

CIerpiącym, krwie puſzczać nie potrzeba, chyba na początku dnia drugiego albo trzeciego; bo potym bardziey zaſzkodzi, á niżeli pomoże; lecz potym, potami w takich malignach ratować pomocno ieſt. Łożnym chorobom tak zabiegać iako morowemu powietrzu.

Na gorączkę zaś zwyczayną tatarczane krupy ſurowe, abo ięczmienne z białkiem iaiowym rozetrzeć, rożaney wodki przylać do tego, á umieſzawſzy

na pulſy

na pulſy u rąk, y nog przyłożyć, y przywinąć, ponawiaiąc tō częſto za uſchnieniem. Abo zażyć.

Pulverem pannonicum rubeum.

Guzy twarde.

ODmiękcza przyłożone mydło ciepło, z miodem ciepłym roztarte. Abo *Emplaſtrum de meliloto.*

Hektyka

NAprzod ieżeli ieſt z przyczyny inſzey choroby: uleczona być nie może: aż ſię choroba(ktora ieſt przyczyną) uleczy. Ieżeliby zaś ſama przez ſię *była*:co ſię rzadko przytrafia; podaią ſię krotko niektore ſpoſoby: Picie częſte mleka, abo ſerwatki,ieſt pożyteczne,także polewki Migdałowe,Kontuży z rakow, Gelatyna z Pigiew, gąſzcz z rozenkow z cukrem ſmażony, konfekt ſmażony. Dekokcya z rozenkow, fig, przydawſzy korzenia podrożnikowego, albo *Scorzonerę, &c.*

Emulſye z migdałami robione, ſą dobre, także Enemy, Dekokcya Chiny z mięſem, albo z kapłonem,(przydawſzy rozenkow) ieſt dobra, poko ieſzcze nie będzie wkorzeniona choroba, kąpieli też ſłużą z ſamey rzeczney wody, ktore nie maią być ciepłe, ale tylko letnie, żeby potow nie pobudzały, także długo w nich nie ſiedzieć.

Purganſe nie ſłużą,chyba bardzo wolne,krwie puſzczenie mieyſca nie ma.

Bullion ieſt naylepſzy,ktory gotować tym ſpoſobem Weż ſztukę mięſa od rury,ćwierć kapłona,przyday krupek perłowych trochę,pietruſzki, wſraw w garku ſporym,niech wre(nie dolewaiąc) aż mięſo rozewre,przecedź przez ſerwetę, przyſol według potrzeby, potrząśni kwiatem muſzkatowym tłuczonym, niech chory tego zażywa co dźień;Oprocz tego dobra ieſt Gelatyna z nożek cielęcych, z cynamonem y z cukrem. Saletry przeparowaney częſte zażywanie z czym kolwiek ieſt bardzo dobra; a iako ta gorączka ieſt barzo trudna do uznania, rak też nie mniey trudnieyſza do leczenia. Medycy nie ktorzy dzielą ią na trzy gradusy, ktore iako poznawać;do tych ktorzy ie rozmierżali odſyłam.

Hemorrhoidy boleiace.

OKładać cybulą pieczoną, z maſłem nie ſłonym świeżym zmieſzaną ciepło.

Mozg gęśi z ieyże ſzmalcem, y proſzkiem melliloti, wſzelkie affekcye uſpokaia

Kaduk abo wielka choroba.

KWiecie lipowe, abo iemioła dębowa na proch ztłuczona, w kryniczney wodźie pita kaduk leczy. Poduſzkę sobie uczynić,y rutą iarą miaſto pierza natkać, na niey zawsze sypiać. Tąż rutą ſię kurzyć rano y na noc. Sokiem także rucianym w noſie sobie smarować, y w tey chorobie zażywać. Gorczyczne naśienie z sokiē ogurczanym pić. Oleyku ceglanego w nos wpuścić znaczne pomaga;y gdy nim głowę nawet pomaże, pamięć utwierdza. Miē tuży ryby zwarzyć, aby od kośći odſtały,w nowym polewanym garnku;ktore potym spalić kośći, a proch ten przed napadnieniem tey choroby pić, znaczne

cznie mityguie tę chorobę. Abo pić *Pulverem epilepticum.* Abo alóésu kawałek na gołym ciele nośić.

Na kamień

PRoch bobu na popioł ſpalonego pić: Abo krew liśią z winem, abo gummi to ieſt ſok drzewa wiſniowego, abo proſzek burſztynu, abo z rakowych kamieni. Paſternak częſto iadać, czoſnek z gorzałką piiać, abo krew kozłową: abo proch ruſzniczny z winem. Piotruſzkę z młodym maſſem warzyć, zażyć tego rano, y na noc, z nacią, przy tym wannę wolną nagrzać, y kąpać ſię w niey, włożywſzy w to ziele świniey wſzy, ktora ieſt piotruſzce podobna, rośćie lada kędy w polu, znacznie pomaga y kruſzy kamień. Wziąć limoniowego ſoku, migdałowego oleyku po łyżce, zmieſzać weſpoł, pić w winie, abo w piwie, abo rzodkwiany ſok pić z miodem.

Abo nazbierać na wioſnę liſtkow młodych z drzewa ſmrodźin, moczyć to w proſtey gorzałce, ktorą y z anyzem y z tymi liſtkami przepędźiwſzy, według potrzeby zażywać. Abo pić. *Pulverem diureticum*

Kaſzel zbytni

Y Suchoty, leczy *viſcus pyrorum*, to ieſt iemioła drzewa gruszkowego, ztłuc na proch y pić z piwem co dźień. Item. Omanowe korzenie warzyć w wodźie, á oſłodźiwſzy ocukrować, y pić rano y na noc, á sam korzeń omanowy w cukier włożyć, y onego zażywać. Omanu w miedźie smażonego zażywać. Item. Siarki miałko utłuczoney, w świeże iaie miękko uwarzone włożyć, umieszać dobrze przydawszy do tego benzoinu iako iedno źiarno grochowe; y wypić to na czczo, y na noc, spać idąc, zażywać tego poki kaszel uſtanie. Item. Wźiąć trzy głowki czoſnku, ochędożyć pięknie, utłuc, przydać wieprzowego sadła, y iaie świeże. Oraz to wszyſtko ztłuc y tą maśćią z wieczora przy ogniu podeszwy y grzbiet smarować, y ciepłą chuſtą obwinąć nogi. Maſło bez soli, z lipcem białym zmieszawszy po tym to pić w ciepłym piwie trzy razy na dźień.

Item Weź żołtek iaiowy ſurowy zmieſzay go z lodowatym cukrem, źiedz, rzecz doświadczona. Orzechy laſkowe przypiekane z miodem przaśnym zażywane pomagaią. Item Rożany konfekt z rożaną wodką zagrzawſzy, po łyżce rano y na noc zażywać. Item Rutę y paproć uwarzywſzy z ſpołę, przydać trochę miodu, á napiiać ſię z rana y na noc; przytym w wannie wolney nakładźy ſlazu y ruty, kąpać ſię. Item Wziąć papieru lażurowego, miodem go naſmarować, Kminem polnym y goździkami tłuczonemi poſypać, na pierśi przyłożyć, podeſzwy przytym naſmarować, oliwą zmieſzaną z gorzałką, y z ſolą na noc. Item. Anyzu pięknego y wybornego kwartę odmierzyć, wlać do niego wody puł garca, włożyć w czyſty garnek y zalepić, w tym warzyć do połowy, á przecedziwſzy przez chuſtę, włożyć funt cukru ſzarego. znowu weſpoł to ſmażyć na ſok, ktorego na dźień, trzy abo cztery razy zażywać. Item. Cybulę wielką upiec, upiekſzy, drobno poſiekać, cukru łyſzkę, oliwy puł łyſzki przydać, przyſmażywſzy za iedno u

ognia

ognia na rynce, zieść to rankiem przed iedzeniem, abo po obiedzie. Do razy kilku może kaszel minąć od tego, ieść czosnek: abo zażyć *loch sanuż.*

Kathar

NAprzod Kathar pozbywa się przez poty, przez purganie, przez Enemy, przez aplikacye powierzchowne, przez kurzenia, przez dietę, przez agitacyą, iakoż ludzie pracowici nie znaią katharu. Gorczyca na proch utłuczona, iak proszek tabaczny zażywana pomaga.

Co się tycze purganiow, z temi trzeba ostrożnie, aby materya gruba z głowy za wźięciem lekarstwa, nagle na pierśi nie opadła, osobliwie w ten czas, kiedy suchy bywa Kathar, gdy zaś bywa wilgotny, że flagma łatwie, lubo iey wiele odchodźi, może bespiecznie dać lekarstwo, na co służą trunki purguiące z Senesu. Mannę Kalabrynę rospuść wodką Hissopową, przecadź, przyday Syropu rożanego, zmieszay, day ciepło wypić.

Item na Kaszel y cięszkość w pierśiach.

UWarz kaszy ięczmienney rzadko, przecedź, przyday miodu czystego ile potrzeba, niech chory tego często zażywa po łyszce.

Komu Kathar Nos zawali.

NAskrob ćwikły świeżey, wyćiśni sok, naley go na dłoń, sarkni w Nos, też Cwikłę pokráiawszy w talarki, przyłożyć na skronie, y czoło.

Item. Proszek kichaiący skuteczny iest.

Na spádaiący humor Katharowy ostry, gorący, do rożnych części ciała, służą fomentacye, smarowania, frykacye, bańki suche, albo z piiawkami: prysźcze, plastry, &c.

Item. Extrakt z Tabaki, znacznie wyćiąga humory Katharowe zrobiwszy z niego piguśkę, trzymać na ięzyku, śliny połykać nie potrzeba, boby były womity; maią drudzy zwyczay Tabakę, czyli Tiuton gryźć, wielom to pomaga, inszym barźiey szkodźi, osobliwie kto do niego niezwyczayny, inśi kurzą, y wiele pluią, przez co pozbywaią wiele flagmy, y zbytniey wilgotnośći.

Item na cięszkość w pierśiach.

Czosnek upiec w zarzewiu, roztarszy go przyłożyć na pierśi.

Kolki

GDy dokuczaią, ząb wieprzowy wielki na proch ztarty wypić, w piwie abo w winie, abo szczokę szczupaka, abo ięzyk od gęśi w proszku, abo proch cytwaru, kminu, szafranu trochę, skorki pomarańczowey. Chusty maczać w zimney gorzałce, y okładać boki, abo te mieysca, gdzie kolki dokuczaią.

Item na kolki. Wilcze ielito suszone, y na proch utarte, zadane na raz co szeląg zaważy, iest doświadczone.

Item na kolki warz czosnek, przyday Oliwy, piy, pomożeć, także proszek z skorek pomarańczowych y z Tatarskim zielem dobry. Item Sok wyciśniony z łayna wołowego, dany w piwie ciepłym pomaga, ale trzeba się po nim zapoćić. Dla Białychgłow krowie należy, co też iest sekret na wypędzenie zatrzymanego łożyska.

Item Na kolki, bywaią konchy małe, na kształt roszkow, ktore się nażywaią *Coracini*, albo *Conchæ percellanæ*, nosząc przy sobie, bronią od kolek, ieżeli kto temu wierzyć będzie.

Item. Oleiek wyciśniony z iąder orzechow włoskich, dany na raz 6. łotow, iest doświadczony. *Item; Electuarium Diaphœnic. cum philonio Romano*, wraz zmieszawszy dać, iest doświadczone. Item. W pęcherz nalane Dekokcye *ex herbis emollientibus & discutientibus*; (ciepło przykładaiąc na żywot) pomagaią.

Item Layna gołębie, świnie, owcze, rozmąciwszy winem przywarzyć, żywot okładać, są doświadczone.

Kołtun leczac.

DOstać wydry, z ktorey wyięte wnętrzności ususzyć w ciepłym piecu, na proszek miałko zetrzeć y pić codziennie w piwie tym poko stanie prochu, aż spadnie z głowy kołtun. *Abo* dostać ieża, uwarzywszy go zieść. *Abo* spalić w garnku całkiem na popioł ieża, choćby y kilku ieżow, urobić ług z tego popiołu, ktorym kołtunowatą głowę myć. Sadłem bocianim abo ieżowym głowę smarować, pomocno iest. Abo zażywać *Theriacam Romanam*.

Aby się kołtun na wierzch wydał, maią rożni rożne na to sposoby, á osobliwie ciekawe baby, maią na to rożne zioła, z dziwnemi nazwiskami, maści, plastry, mycia, przymawiania, żegnania, zaklinania, &c. Ia tylko dodam, że kto chce aby się kołtun wywił, niech moczy w gorzałce abo w winie ziele nazwane Barwinek, (ktorego nawet y zimie pod śniegiem dostanie) tę gorzałkę albo wino niech pie co dzień po kieliszku, przytym niech warzy to ziele w ługu, y tym głowę myie, w ten czas gdy się wywiie, tak prętko od mycia częstego sam odpadnie.

Item. Aby się kołton wywił; Weź barszczu ziela, babiego muru, ktory też zowią mchem większym, łopianowego korzęnia, wraz to warz, myi głowę często. Daie się też przestroga, aby dla bespieczeństwa nie urzynać kołtona nożyczkami, nożem, albo brzytwą, ani żadnym żelaznym instrumentem, ale tym sposobem, Weź białek od iaia ieden, wapna świeżego nie gaszonego łotow 4. Auripigmentu puł łota, mydła barskiego, ługu mocnego co potrzeba, zmieszay wraz, obmyi pierwey mieysce wodą ciepłą, nasmaruy tą mixturą, y zaraz patrz ieżeli włosy puściły, ieżeli nie, omyi czym prędzey, á znowu nasmaruy, za pewne odstanie, to smarowanie nazywa się *Psilotrum*.

Na łomanie w kośćiach, y inne bole z kołtuna przyczyny pochodzące. Wanna: Weź łopianu z liśćiem, y z korzeniem, babiego muru, barwinku, macierzanki, liśćia wierzbowego, warz w kotle, ostudziwszy nie rostwarzaiąc kąp się, co raz w inszey wodzie z nowych zioł warżoney á przytym łopianowy korzeń warz y piy, &c.

ZKąd gorzałka u żydow tak barzo smakuie
Bo w niey żyd y z żydowką parchy opłokuie.

Zkąd

Zkądże ta chęć do trunku ślepa żydowſkiego?
Zkądże ſmak wyciśniony, z kołtuna brzydkiego?
Czyni chęć niezwyczayną, że prawie ſzaleie.
Gdy częſto do gardziela gorzałki nie leie.
Miod żydowſki czem ſmaczny? bo go żyd zaprawi.
Gdy z żydowką z żydzięty w niego naplugawi.
Wyblwa ſię y zamieſza, przemyślawaiący.
Aby ſwoie zarazy (w trunki mieſzaiący).
Mogł pozbyć żyd ſmrodliwy: zeby Chrześćiany.
Smrodem, parchem, kołtunem zaraził y Pany.
Czaruią, namawiaią, aby im wierzyli.
Iakoż ſię iuż niektorzy w żydow obrocili.
Zyd faktor, żyd y doktor, żyd ieſt y Podſkarbi.
Zyd ż Harendy(rozumie Pan że on mu ſkarbi.
Aleć go on wyſkubie, iak gęś wypierzoną.
Rwie po piorku by nieznać, powoli zmamioną.
Chłopek wolny za ſwoy groſz, napiiać ſię wſzędzie.
Pan przykazał by nie pił tylko na Harendzie.
Choćby ſkora oblazła, z chłopa parſzywego,
Pan tego nie uważa, dla zyſku ſwoiego.
Y choć wſzyſtko wywlecze z domu na Harendę,
Co miał mieć przez cały rok na ſwoię wiwendę.
By odrobił Pańſzczyznę,Pan o to nie ſtoi.
Ze chłop o głodzie robi, bo ſię plagi boi.
Y tak ſkrytą chytrośćią niſzczą Panow ſamych.
Gdy ich niſzczą, nie ſamych, ale w ich poddanych.
A nie tylko po wioſkach, ale y przy mieśćie.
Gdy ſię pilno przypatrzyſz, uważyſz w niewieśćie.
Iakoby z nabożeńſtwa idzie do Kośćioła.
Nie długo tam zabawi iakby iey kto woła.
Bieży pilno do ſzynku, żyda lub żydowki.
Chłyſnowſzy przepalanki, boiąc ſię przymowki.
Leći w dom ſwoy zbledniała,iak Thoruńſka cegła.
Wyniawia ſię że pilno, aż iey duſzno biegła.
Więc gdy ſię przyzwyczai, wlecze co nadybie.
Choć iey mąż bokow zmaca, gdy ią przy czym zdybie.
Młotki, piłki, ſzrubſztaki, noże, y noiyce,
Fartuch, kabat, y pośćiel, nawet y ſpodnice.
Rożen, miſkę,y kśiąſzki, rękaw y doynicę.
Wlecze wſzyſtko do żyda iakby do kramnicę.
A gdy ſię za małżonką mąż chodzić nauczy.
Wſzyſtko z domu wywloką, aż bieda dokuczy.

Iedno drugie wywłoczy, z błota plugawego.
Ze nogi nie ſtarkuią, wpycha do gorſzego.
Tłuką ſię po ulicach, od ściany do ściany.
Tryxaią ſię głowami, nie iako barany.
Iedno drugie potłucze, oczy popodbiia.
Gdy ſię prześpią, na zaiutrz zkąd ta nowaliia.
Pyta iedno drugiego, co ſię z nami działo.
Weyrzy iedno na drugie, ciało pośiniało.
Poſkrobie ſię po głowie, alić włoſow mało.
Dziwno mu że ołyśiał, zkądby to być miało?
Myśli, czy nie ſparżono głowy z kamienice.
Aleć guzy po głowie, potłuczone lice.
Po przepiciu bierze go apetyt do iadła.
Nie maſz w mieſzku y groſza, nadzieia upadła.
Robić muśi o głodzie, co prędzey na ſtrawę.
Y na żyda, bo go chęć ciągnie na zabawę.
Człowiecze; maſz na ſobie znak Chrześćianina.
Maſz roſkaz od Kośćioła ſtrzeż ſię poganina.
A dopiero! narodu tak nieprzyiaznego.
Ktory bluźni CHRYSTUSA, depce Imie iego.
Ieśli chceſz żyć z Chryſtuſem, w Kroleſtwie na wieki.
Stoy przy nim, nie puśći cię nigdy z ſwey opieki.
Broń honoru iak możeſz Zbawiciela twego.
Brzydź ſię żydem iak dyabłem, uciekay od niego.
Miłuy IEZUSA z ſerca ſzczerze uprzeymego.
Doſtąpiſz chwały wieczney, y widzenia iego.

Na Kroſty po Twarzy.

WEź żab ziemnych 2. albo trzy, uśiekay, ſmaż w Oliwie, tym oleykiem ſmaruy, ieſt pewny. Item. z Drzewa ieśionowego wypalony *Spiritus*, oraz z oleykiem zmieſzawſzy go, z wodką Fiiałkową, ocieray twarz, ieſt pewny.

Item. Wodka wypalona z kwiećia Omanowego (myiąc ſię nią) zpędza trąd.

Na kroſty, około Noſa bywaia, czaſem czerwone, á czaſem iak perełki, zowią ſię

Vari, *albo* Ionthi.

WEź oleyku bobkowego, Maśći Topolowey rowne częśći, zmieſzay, ſmaruy często, na noc zaś przykładay chuſteczkę zmoczoną Gorzałką.

Na Plamy y Oſutkę.

DObry ieſt oleiek z woſku, ſmaruiąc nim. *Item: Oleum Tartari*, ktory poſpolicie zowią wodką kamienną, temi oleykami naylepiey ſmarować po kąpieli, gdy ſię plamy dobrze wydadzą.

Gdy zaś z czarow będzie olućizna, (iako ſię często trafia) trzeba ſię z tym do Duchowieńſtwa udać.

Na liſza

Na lißaie. Ktore ſię zowią *Impetigines*, ſliną czczą nacieray ie.

Item. Wodka złotnicza zielona, oſtrożnie nią nacieray, bo gryzie, lepiey zmieſzać wprzod na poł z wodą proſtą.

Item Weź Kamfory y mirrhy rowne częśći, naley trochę wina, warz z lekka w garnuſzku, tym winem namazuy.

Na wykrzywienie Twarzy iedney strony, ktore nazywa ſię Spaſmus Cinicus, *albo* Convulſio Canina, &c.

WEź wodki Paraliżowey co potrzeba, przyday do niey oleyku burſztynowego, albo rozmarynowego nacieray tym Twarż zarażoną, kilkakroć przez dzień, przytym w uśćiech częſto maſtykować gorczycę białą; płokać też uſta wodą, w ktoreyby wrzała Szałwiia, Rożmaryn, Tatarſkie ziele: iednak przytym trzeba ſię przepurgować.

Na Wargi popadane

OLeiek z żołtkow iajowych ieſt dobry, abo weź łyſzkę drewnianą, ktora iuż była w zażywaniu, zapal ią, a tę tłuſtość ktora ſię z niey ſkwarzyć będzie pilnie zbieray, ieſt bowiem ſkuteczna na popadanie warg, rąk, y nog.

Lißaie podlicie, piegi, pſtrociny.

NA ciele nacierać oleykiem papierowym to ieſt palić papier w trąbkę zwiniony, na łyſzce, abo na talerzu cynowym, aby dym ſię na cynę kurzył, aż ſię oleiek na nim uczyni. Abo ſmarować *oleo pini, therebinthina, tartari.*

Likwor, Twarz czyßczacy, to ieſt: zpędzaiacy wßelkie plamy, ofutkę, lißaie piegi, krosty, ogorzelinę.

WEź octu winnego tęgiego trzy kwarty, Gleyty ſubtelno utartey łotow piętnaśćie, zmieſzay, warz z kwadrans w mośiężnym abo w miedzianym naczyniu, zdeymi z ognia niech oſtygnie, iak ſię dobrze uſtoi, zley z wierzchu czyſty ocet, do ktorego przyday hałunu, ſoli oczkowatey, oboyga po ćwierci łota, Mirrhy białey łot ieden, Kamfory ćwierć łota, wodki Rożaney przedniey puł kwarty, oleyku Wayſztynowego kwaterkę, niech tak ſtoi przez noc dobrze umieſzawſzy, na zaiutrż powarz trochę, iak ſię uſtoi zley z wierzchu y ſchoway, tym likworem nacieray twarz na noc zmaczawſzy chuſtkę.

Item. Weź Hałunu tłuczonego łotow cztery, wody kryniczney kwartę, warz aż połowa wywre, potym weź Gleyty utartey ćwierć funta, Octu winnego puſtorey kwaterki, y tak długo mieſzay aż zbieleie, tym twarż częſto ścieray maczaiąc chuſtkę.

O Pluciu Krwia

Spoſoby do leczenia.

NAprzod ieżeli z płuc krew przez uſta odchodźi, trzeba zaraż bez odwłoki krew albo z ręki abo z nogi ktorey puśćić, y z powtorzeniem ieżeliby tego była potrzeba, potym dawać zaraz trunki chłodzące, zatrzymaiące, y ścińkaiące, naprzykład: *Spir: vitriol. kropel* 20. day na raz, ieſt rzecz doświadczona. A nie tylko ſię ſadzić na tym aby krew zatrzymać, ale y tę ktora pozoſtał w płucach aſpiekłą, (zkąd pewne ſuchoty) rozrzedzić y wyprowa

dzie: Na co ſłużą Oleiek Migdałowy z Olbrotem zażywany. Do tego uważyć ieżeli ſię przedtym Hæmorhoidy otwierały, á potym ſię zatrzymały, trzeba ie otworzyć ieżeliby też z zatrzymania Mieśięczney choroby, krew z nogi puścić, y dawać na poruſzenie onych.

Julep do zażywania na krew.

Item. Służą na to ociąganie ſubtelnemi Bańkami po grzbiecie, y łopatkach ścierania, wiązania rąk y nog, &c.

Na wyprowadzenie humorow oſtrych, cholerycznych, gorzkich, y kwaśnych, naylepſze ieſt, *Rhabarbarum.*

Sok pokrzywiany z cukrem zmieſzawſzy pić, ieſt bardzo ſkuteczny, także Krwawnik ziele warząc y piiąc.

Item. Mleko Oślę y Koźie, ſtal w nim kilkakroć zgaśiwſzy ieſt pożyteczne.

Ieżeli krew od wątroby idzie, na to Kauterya w nodze znacznie pomaga, żażywaiąc przy tym inſzych ſpoſobow.

Służą na wierzch Plaſtry, Maśći, Materace, &c. Item. Nazbieray ſzyiek z rakow, warz ie w wodzie oraz z ięczmieniem, przecadziwſzy piy.

Na zerwanie żyły Płucney

Krochmal z wodką Babczaną ieſt dobry. Item. Wodka ſekretna, *Stiptica* zwana, *Empyema*, ieſt choroba niebeſpieczna, ropa albowiem rozeſzła w Piersiach, prędko uduśi.

Śpoſoby do leczenia

Terpentynę Wenecką wypłocz w tyzannie, zmieſzay z proſzkiem Lukrecyowym daway częſto choremu.

Item Weź korzenia Slazowego, Zywokoſtu, oboyga po dwa łoty, Rzepiku, Podbiału, polney Dryakwie, *Pan. Mar.* włoſow, wſzyſtkiego po garśći, naśienia Dyniowego, Ogorczanego, Malonowego, po dwa łoty, Anyżku ćwierć łota, Lukrecyey, Rozenkow, po dwa łoty, kwiatu Rumiankowego, Fiałkowego, Roży ſuchey po ſzczypcie, warz to w wodzie, przecedziwſzy przyday Syropu Lukrecyowego, z Podbiału, Omanowego ile potrzeba, daway tego choremu po kwaterce na dzień.

Oſtatni ſpoſob ieſt, to ieſt, otwarcie boku miedzy czwartym y piątym żiebrem, lecz tu u nas nie maſz Anatomiſtow, ktorzyby to prakrykowali. Chorego napoy ma być Tyzanna miodem przyſłodzona.

Vomica. Kuracya podobna ma być iako y *Empyematis.* Oprocz tego ſekret oſobliwy. Namocz (Poleiu ziela) w gorzałce hanyżkowey, daway tey gorzałki po troſze choremu, dobry też na to *Bálſamus Samaritanus &c.*

Krety

Jeżeli chceſz wygubić z ogroda włoż w dziurę, ktorą wychodzą, albo w kilka, czoſnku, cebule albo łuczku głowkę, doznaſz że pouciekaią. Kto zaś chce żywo połapać, wkopay w ziemię garnek byle nie była bardzo ſzeroka dziura w wierzchu, á weń włoż raka zdechłego.

Krew z nosa zbytnie płynaca zaſtanawia.

wziąć z

WZiąć z toczydła od kowala gęstwiny z korytka garść, zmieszać z octē winnym, y na kark przyłożyć, abo posypować krew *Pulvere simpathico Aspico.*

Krzyż boleiący

SMarować maśćią rożaną, topolową.

Kurcz

GDy kogo trapi w rzeczney wodzie warzyć niegaszone wapno, potym soli wsypać, oliwy wlać, z społem umieszać, y na dolegliwe mieysca plastrem przykładać, śliną na czczo, abo łosim kopytem mieysca cierpiące nacierać

Item. Służą oleyki do smarowania z glist, z slimakow. Sadło człowiecze, Pierśćień z rogu osła dzikiego na palcu noszony, skora człecza, węgorzowa na ciele noszona. Nayosobliwszy iest proszek z Stonogow, zażywaiąc go tym sposobem, nazbierać ich wiele, zlać winem, ususzyć, zetrzeć na proszek. Ieszcze tak lepiey, nazbierawszy ich skropić dobrze winem, stłuc w mozdżerzu, wyćisnąć sok przez chustę, tego soku brać po łyszce.

Item. Weź soku z iabłek leśnych zmieszay go z oliwą, smaruy ciepło mieysca te w ktorych kurcz napada.

Wypatrosz kota oprawnego. włoż weń pomienione rzeczy, zaszyi, piecz zarowno, ciekącą z niego tłustość nazbieray, ktorą smaruy grzbiet, y częśći pośćiągane, uznasz pomoc. Kąpieli też na to pomocne, z Slazu, z korzenia Liliowego, z nasienia *Fenugr. Liui, &c.*

Lekarstwa proste poty pobudzaiące.

WRozmaitych chorobach, nayskutecznieysze są poty, przez ktore wiele subtelnych ostrych humorow przez pory ciała, natura pozbywa, dla ktorych pobudzenia procz Lekarskich sposobow proste y domowe podaią się, tak w pospolitośći, iako y w osobnośći.

W pospolitośći te sa

DRyakiew prawdziwa, Rog Ieleni, lubo Łośi, lubo Iednorożieć, tak kopany w ziemi iako y morski, skrobiąc ie lub to nożem, lub raszplą, y daiąc w winie, albo w czym innym.

Item. Kawa na noc kładąc się spać zażyta poty pobudza, ieszcze lepiey gdy do niey przydasz Dryakwi, albo Rogu Ieleniego tartego.

Item. Proszek Wiperynowy, to iest: ze zmiy robiony, poty znacznie pobudza, y krew czyśći. Item. Korzenie Lopianowe pod ieśień kopane, ususzone, warząc ie y polewkę piiąc poty bardzo pobudza.

Item. Proso warząc, á polewkę piiąc poty pobudza. Item. Ziele *Card. benedicti*, y nasienie iego lubo warząc, lubo w proszku zażyte poty pobudza.

Item. Sok bzowy, także y Hedbowy do tego dobrze służy. Item. Złoto Malarskie subtelno utarte, iako y samo Złoto subtelno upiłowawszy zażyte, poty pomocnie pobudzaią.

Item. Siarka, Olbrot, to iest: *Sperma Ceti.* Mumia. *Terra Sigillata*, Kā-

tora po-

ſora, poty pobudzaią, lubo ſamie przez ſię, lubo zmieſzane iedno z drugim, tak że tłuſte rzeczy, zwłaſzcza na urazy, iako Oliwa, ſadło niedźwiedzie, człowiecze, pśie, &c. poty pobudzaią.

Oſobne, albo ſkładane ſą te, albo podobne. Weź Rogu Ieleniego tartego iak naparſtek, albo gran dziesięć, przyday trochę Kamfory, albo Myrrhy, day w winie ciepłym, albo w piwie, albo w Kawie.

Item. Weź Iednorozcu kopanego tartego gran piętnaście, przyday Dryakwi, y trochę Kamfory, zmieſzay y day, ſłuży to na wſzelkie gorączki, y Febry zimne, możeſz tenże Iednorożieć lubo Rog Ieleni tarty mieſzać z ſiarką nożem uſkrobaną, albo z myrrhą tartą.

Item. Narąb w ſztuki rogu ieleniego, nie ſtarego garść, warz w wodzie w puſgarcu do połowy, przecedziwſzy piy na noc, albo kawę w tey wodzie ugotuy, y wypiy kładąc ſię ſpać, będą poty pewne.

Item. Warz proſo z zielem *Cardui benedicti*, przecedziwſzy daway pić.

Łamanie w ſtawiech.

ABo arthritis, od wielu innych cięſzkich chorob człowieka wolnym czyni bywaią niektorzy tey ſobie życzący choroby, żeby na żołądek, głowę, zęby, pierśi, wnętrzności, y inne części ciała nie chorowali: bo wſzyſtkie złe humory od ſerca, na ręce, abo nogi z bolem ſpadaią y długi żywot Chiragrykom, Podagrykom czynią; a przeto gdy kto pewnych czaſow zwykł podagrę, chiragrę, albo *arthritidem* cierpieć, niechay ſię o to nie ſtara, żeby całe pozbył tey choroby: gdyż ieżeli te humory ſpływaiące lekarſtwami zatamuie, pewnie paraliżem, letargiem, duſznośćią, abo iakim cięſzkim paroxyſmem w krotce umrze.

Łożna choroba.

TAk ſię leczy, iako morowe powietrze, y takiey potrzebuie oſtrożności. Doſtać gołębia żywego, y z pod ſkrzydła prawego krwie mu upuśćić iak naywięcey, y wſzyſtkim ludziom w domu obłożnie choruiącym, według ſłuſzney miarki dać ſię napić z piwem, abo z winem. Naypierwſzemu w tey chorobie dać ziarnek bzowych utłuczonych w ciepłym piwie łyżkę, abo pół łyżki, według ſłabſzey albo mocnieyſzey natury. Cegłę nową rozpalić iak ogień, octem mocnym polać, aby ſię para po izbie zarażoney rozchodziła, y humory trawiła. Abo cybule głowki na krzyż rozkrajane, po izbie, y łożkach rozwieſzać. Abo konia zbiegać y zapocić go mocno, y co prędzey do tego gmachu, gdzie ci ludzie choruią wprowadzić, poki nie oſchnie. A tak owe z niego ſumy, ręę uśmierzą zarazę. Abo dawać im pić proſzek ſerdeczny biały, y czerwony.

Macicę

LEczy *China* (*bina*, Galban, Bobrowy ſtroy, czartowe łayno wąchać &c.

Mania.

MAnia, ieſt zapalczywość, albo ſzaleńſtwo, pochodzące z gorącości mozgu. (bez gorączki) mieſzaiące racyonacyą, y Imaginacyą, częſtokroć bez naruſzenia pamięci.

ZNAKI te ſą

ZNAKI są te. Maniacy szaleiąc, biią przytomnych, kąsaią, czasami cichemisię pokazuią, nie dadzą się iednak uspokoić; wiele gadaią, skaczą, śpiewaią, wrzeszczą, wzrok maią straszny, mało co śpią, moc w nich niezwyczayna, suknie, koszule na sobie drą, włosy targaią, okna, y co napadną tłuką. Sposobni są czasami do wesołości, y śmiechu zbytniego, á czasami nazbyt się smucą y boią, nago radzi legaią, zimna nie czuią, pamięć pospolićie miewaią wielką, że y dawne rzeczy wspominaią.

Choroba ta z rożnych rzeczy pochodzi, tak powierzchnych, iako wnętrznych, że się rzadko trafia, dla szczupłego *Compendium* opuszczam ie, z wielką też trudnością bywa uleczona, aż się chyba sama dobrowolnie uspokoi, czasem się też obraca w głupstwo, iuż nigdy nieuleczone.

Ieżeli w tey chorobie *Hæmorhoidy* same się otworzą, albo się krew z nosa puści, albo biegunka niegwałtowna, uwalniaią od choroby: ieżeliby z [illegible] o twarzy, po nogach wrzody się iakie pokazały? złym znakiem są. Ieżeli się trafi z ukąszenia psa wściekłego, albo z czarow, rzadko bardzo uleczyć się może.

Sposoby do leczenia

SLużą na początku choroby, purgánse mocne, womitorya, pryszcze, Kuterya, suche bańki, krwie puszczenie z nog, z powtarzaniem kąpieli, Enemy, &c. oprocz tego.

Kamfory częste zażywanie znacznie pomaga.

Item. Sok wyciśniony z młodych iaskołek, iest osobliwym lekarstwem, dawszy go na raz łotow dwa z wodką cynamonową.

Item. Osobliwy experyment. Weź Bukwice ziela, y kwiecia iey, Koszyska, Rozmarynu, Lawendy, Macierzanki, Mellissy, wszystkiego po garści, warz te zioła w wodzie czystey, przecedź, schowaj, potym weźmiy Bobku przetłuczonego, ciemierzyce czarney, oboyga ile potrzeba, wsyp do worka, przeszyi go, przywarz w pomienioney Dekokcyi, wyżdzawszy obłoż niem głowę, co godzina przygrzewaiąc w teyże Dekokcyi, czyń to przez kilka dni.

O MELANCHOLIEY GŁOWNEY.

ZNaki. Naprzod iest szaleństwo, albo głupstwo bez gorączki? przytym boiaźń y smutek; myśli straszne, y zapomnienie się, *Convulsio*. to iest, ściągania żył, á podczas y wielka choroba napada. Wielomowstwo, płacz, stronienie się od konwersacyi z ludźmi, podeyrzenia, rozumieią wszystko być trucizną zarażone, sen krotki niespokoyny, niektorzy zawsze się śmieią, inśi płaczą, inśi rozumieią się być Bogami, Krolmi, Xiążęty, inśi roznych bestyi iesta y głosy zmyślaią. Inśi rozumieią się być szklanemi, albo glinianemi, zkąd się zawsze boią żeby się nie stłukli. Inśi rozumieią się być umarłemi Inszym się zda iakby iakąś marę przed sobą widzieli. Inśi rozumieią że członkow nie maią. Inśi boią się aby się nie zapadli. Inśi się swarzą, drudzy się ustawicznie modlą. Inśi się uczą. Inśi o woynach traktuią, &c.

Choroba ta, iako y pierwsza iest długa, do leczenia bardzo trudna, zkąd nazywa się *Flagellum*, albo *illusio Medicorum*. Obraca się podczas w Manią

Ieżeli w tey chorobie dyſſenterya przypadnie? złym znakiem ieſt. Przynoſi też częſtokroć Apoplexyą, albo Paraliſz, albo Konwulſye.

Spoſoby do leczenia.

POżyteczne ſą naprzod Enemy, Womitorya, Purganſe, Hæmorhoidow otworzenie, Arterytonomia, Kauterye, Pryſzcze, &c.

Także rożne infuzye w Serwatce ſłużą. Przytym *abſorbentia* ſą potrzebne.

O SZALENSTWIE.

Ktore ſię nazywa Phreneſis

PHreneſis, ieſt odeyśćie od rozumu, z gorączką wielką, y żapalczywośćią, pochodzące, z zapalenia Membran mozg pokrywaiących, (ktore ſię *Meninges* nazywaią) abo też z zapalenia *Diaphragmatis*, iako ſię przydaie w gorączkach wielkich.

Znaki. Naprzod gorączka uſtawiczna, ſucha, nieſpanie, oddech cięſzki, twarzy y oczu zapalenie, podczas z obudwu oczu łzy płyną, ſuchość przytym ciała niezwyczayna, Puls prędki, zapomnienie ſię, rozum pomieſzany, zkąd raz płaczą, drugi raz śpiewaią, wrzeſzczą, śmiałość wielka, ręcę drzą, uryna żapalona à czyſta.

W tey chorobie uryna biała złym ieſt znakiem, także ieżeli womit dobrowolnie przypadnie żołty, albo zielony, albo czarny, złym także ieſt znakiem.

Item. Ci co ſię częſto śmieią, nie tak ſą niebeſpieczni. Ieżeli ſię zaś do tey choroby Hektyka przyłączy, za ledwie uleczona być może.

Item. Ieżeli śpiąca choroba naſtąpi, śmierć przynoſi, także ieżeli naſtąpią konwulſye, czkawka zgrzytanie zębow, nie czucie ſię, ſą znaki śmierći.

Item. Exkrementa, ieżeli będą białe, albo czerwone, albo czarne, złym znakiem ſą, także wzdryganie ſię y przeciąganie. W gorączkach ſzalenſtwo, nie zawſze ieſt niebeſpieczne.

Spoſoby do leczenia.

POtrzebne ſą naprzod Enemy, krwie puſzczenie z czoła, z ręki, albo z żył pulſowych, pryſzcze za uſzyma, kąpieli, nog moczenie w ziołach warzonych, &c.

Item. Za rzecz doświadczoną maią niektorzy Kura żywego na poły rozerznowſzy, przyłożyć na głowę. Inśi jaſkołki żywo porozrzynane przykładaią. Inśi dynię uwierciawſzy ſurową, głowę nią nakładaią. Inśi Lina na pulſy (rozpłatenego) przykładaią y do ſtop.

Purganſe bardzo wolne, ſą pożyteczne, to ieſt, z Seneſu, z Manny, przydawſzy *Crem. Tartar.* W takiey chorobie *Opiata* ſą zawſze podeyrzane, lepiey ſię od nich wſtrzymać, miaſto nich warz Makowki w wodzie, maczaiąc w niey chuſtę, okładay głowę.

Item. Weź Makowek, liśćia wierzbowego, Sałacianego, Pśinek, Szaleiu, warz w wodzie, niech chory moczy w tym nogi na noc.

Item. Weź oleyku rożanego, rumienkowego, rożne części, przyley octu, krapiay tym chuſtę, ktorą głowę okładay, ſkronie ſmaruy oleykiem Muſzkatowym

rowym, zmieszawszy go z Szafranem miałko utartym.

Item. Emulsye rożne chłodzące, y posilaiące są potrzebne, przydaiąc do nich *Lap: Brunellæ*, y Syropu *de Pau Errat.*

Item. Bańka na sucho stawiona, na wierzchu głowy, znacznie pomaga, także piiawki stawione na ciemieniu.

Plaster na głowę.

WEź Maku, śiemienia konopnego, iałowcu, wszystkiego po garśći, kadzidła łot, iąder z kostek Brzoskwiniowych, naśienia Pigwowego po trzy częśći łota, wodki Rożaney, y Bzowey ile potrzeba, rozłożywszy miedzy chusty, głowę obłoż

Item Kapiel na nogi.

WEź Rozchodniku, Grzybieniowego liśćia, winnego, wierzbowego, Roży suchey, makowek, Sałaty, wszystkiego rowne częśći, warz w piwie, wyley do cebrzyka, niech chory moczy nogi w tym iak przestygnie.

Item. Maśćią Topolową zmieszawszy *cum Opio*, smaruy skronie y pulsy. Kładą też y płucą świeże bydlęce na głowę nie bez pomocy.

O MDLOSCIACH.

Ktore nazywaią się *Animi deliquium, Lipothymia, Defectio, Syncope Cordis, Paralisis, Fulmen Microcosmi.*

MDłość, iest nagłe śił ustanie, ze krwi w Cyrkulacyi przeszkodę maiącey, z ustaniem pulsow, y z potem źimnym. Rożność. *Animi deliquium*, znaczy mdłość powoli następuiącą. *Syncope fulmen Microcosmi*, znaczy nagłe zemdlenie, *Lipothimia*, albo *Lipopsichia*, albo *Eclipsis* znaczy powoli następuiącą mdłość, z ziębnieniem nog, y rąk, bez potu, przy tym mowy y zmysłow nie zupełne utracenie. Z rożnych przyczyn mdłośći napadaią. Naprzod z subtelnośći humorow, z ktorey duchy ożywiaiące łatwo się rozchodzą, y niszczą.

Item. Z trucizny zadaney. Z boiaźni, z aprehensyi, z frasunku zbytniego.

Item. Z zbytniego wyprożnienia, to iest, gdy krew albo z rany, albo z nosa, albo Miesięczna gwałtownie odchodzi, także z zbytnich purgansow, womitow, potow.

Item. Z zatłumienia duchow ożywiaiących, także z defektu onychże, także przypada w gorączkach, ktore się nazywaią *Syncopales maligna & acuta*, także z wątroby, z obstrukcyi dawnych, z żołądka pełnośći, albo z słabośći.

Item. Przydaie się w nagłych ewakuacyach, iako gdy się wrzody iakie wielkie otwieraią, z ktorych nagle materya odchodzi, także w dysenteryach, w puchlinach, w suchotach, &c. Item. Z ukąszenia zmii, albo węża. Item. Krew spiekła gruba, y zimna, zgromadzona ku sercu, nagłą mdłość sprawuie, także nagły *reflexus* duchow, y krwie do serca, także z pełnośći krwie mdłość przypada, często też y z głist, z fatygi, &c. oprocz tego.

Y niepozadna miłość Salona,
Iako mdli serce, dręczy śleśniona.

Gdy nagła mdłość napadnie, w ktorey głowa na ramiona, albo na pierśi opadnie, przy-

dnie, przytym puls y oddech długo zatłumiony będzie, twarz zzielenieie, albo zczerwienieie, albo zśinieie, y gdy chory po wdmuchnionym proszku kichaiącym w nos nie kichnie, iest znak bardzo zły. Ktora mdłość z zbytniego wyprożnienia, lubo przez krew, lubo przez poty, &c. albo z frasunku, albo z aprehensycy, lubo z inszey iakiey przyczyny powierzchowney pochodzi, mniey w sobie ma nie bespieczeństwa, gdy zaś ze wnętrznych przyczyn pochodzi, często niebespieczna iest.

Sposoby do leczenia

GDy mdłość człeka napada, zaraz go w znak położ, twarz wodą zimną obmyi, albo opryśniy, wina albo wodki ożywiaiącey do ust wley, pod nosem nacieray wodką serdeczną: leżeliby nagła mdłość napadła, zatkay usta y nos iak naylepiey ręką. Proszek kichaiący w nos (piorem) wdmuchni, pod nos przytykay *Spir: Sal: Arm: ur:* za uszyma wieré. Item. Pulsy na skroniach y u rąk natrzyi wodką serdeczną, albo lepiey wodką Krolowey Węgierskiey z Kamforą.

Na przyczyny z ktorych mdłość przypada, trzeba mieć respekt. Naprzod. Ieżeli pochodzi z defektu alimentu, w ten czas winem dobrym chorego posilać, polewkami sytnemi, bullionemi, &c. Ieżeli z subtelności humorow, (co poznać po oczach, y skroniach zapadłych, po nośie zakończonym) takiego chorego położyć na mieyscu chłodnym, ciało wszystko natrzeć octem z oleykiem Rozowym, zmieszanym, posilać go potrawami sytnemi, iako to polewką Migdałową, &c. Ieżeli z przyczyny macice, dawać wąchać Bobrowy stroy, y kurzyć niem, także przytykać pod nos *Spir: Sal: Arm.* Ieżeli z trucizny zadaney, tę trzeba wywabić przez womitoria, także pić dawać mleko ciepłe, polewki tłuste, &c. Ieżeli z zbytnich purgansow, albo womitow, dać Thervaki świeżey przydawszy do niey *Laudani Opiati* grano iedno. Żywot smarować oleykami *Cydomor Mentha, Myrtollo &c.* potym worki z ziołami zatrzymuiącemi przykładać. Ieżeli z womitow, o tym będzie na swym mieyscu: Ieżeli z zbytnich potow, te trzeba ustanowić, ciało ścierać octem, albo zimną wodą, na serce przykładać rzeczy chłodzące, iako Rutę z octem roztartą, przydawszy kamfory, Iulepy też dawać chłodzące, iako Cytrynowy, Limoniowy, Fiałkowy, konfekty też rożne posilaiące, iako Gwoździkowy, Mellisowy, Borakowy, Rozmarynowy, &c. Ieżeli z boiaźni, z frasunku, z aprehensycy, trzeba takiego rozweselać, żartami, rozmowami, muzyką, &c. Przytym dawać rzeczy rozweselaiące, ku sercu przykładać Szafran, krwie też puszczenie pomaga znacznie. Ieżeli z zatłumienia duchow ożywiaiących: czynić Frykacye, bańkami suchemi ociągać, potym dać Ambry gran S. z wodką Cynamonową. Ieżeli z pełności krwie: puścić ią trzeba. Ieżeli z przyczyny żołądka, dać na womity. Ieżeli z glist: o tym będzie na swym mieyscu,

Item. Na wszelką mdłość *Spir: Sal. Arm. cum Spir. vini Camphor & Oleo succ.* zmieszawszy nacieraiąc niem pod nosem, iest bardzo skuteczny; także *Sal. volat. oleosum Sylvii* nad wszystko nayskuteczniey szy, a osobliwie

gdy z

gdy z przyczyny macice mdłość napadnie. Item. Ambra w czym kolwiek dana, znacznie posila, także Kamfora.

Item. Octy, iako to ruciany, gwoździkowy, fiołkowy, rożany, okładaiąc niemi pulsy, y serce (á osobliwie gdy z iakiey gorącey przyczyny) znacznie pomagaią. Item. Melissa lubo świeża, lubo sucha, (zrobiwszy z niey materacyk, skrapiać go winem) wielce pomaga.

Wodka perłowa posilaiąca.

WEź wodki rożaney, fiołkowey, borakowey melissowey, po dwie uncye; *Manus Christi unc.* I Perel *pra. ar.* I Burszytynu białego tartego dwa skrup. *Aqv. Langij unc.* I. zmieszay, daway po łyszce.

Na mdłość w goraczce

WEź wodki rożaney kwaterkę, przyday kamfory, cynamonu, szafranu potrosze, octu mocnego puł kieliszka, zmieszay, okładay pulsy, y serce.

Item. Wodka wypalona z kwiatu Dziewanny, daiąc ią do picia, iest doświadczona.

MOCZ KRWAWY.

Ktory nazywa się Mictus Cruentus.

KRew z uryną z rożnych mieysc, y przyczyn: odchodzić może, przyczyna nayczęściey bywa ze krwi pełności, abo ostrości, albo z kamienia w nerkach zostaiącego.

Oprocz tego, przydaie się z spadku, z dzwigania ciężaru iakiego, z zbytniey agitacyi, albo z samego pęcherza, gdy od kamienia w nim zostaiącego zraniony będzie.

Ieżeli zaś muszkuł (*Spincter zwany*, albo *canalis pennis*) zranione będą: na ten czas więcey krwi wychodzi, iako się przytrafia *ex effrenata Venere* z zapalenia pochodzącego, *ex fluxu Gonorrhoe.*

Rozeznanie Choroby należy z samey rzeczyna części naruszoney, y na przyczynach.

NAprzod starzy są podlegli tey chorobie, bardziey ci, ktorzy cierpią kamień &c.

Item. Gdy krew z uryną mieszana będzie, iest nakształt wody z wypłokanego mięsa, y nie kiedy małe kawałki krwi, na spodzie pokazuia się, pospolicie uryna ługowi bywa podobna, osobliwie gdy się długo w pęcherzu przetrzyma, przez co czernieie.

Item, Część zraniona (bol oneyże) znaczy, ieżeli bowiem bol w krzyżach czuć, znaczy zranienie nerek. Ieżeli w słabiznach, Pęcherza. Item. Krew, ieżeli iest z nerek: miesza się doskonale z uryną, z pęcherza zaś częstokroć czysta, y niepomieszana wychodzi. Item. Ieżeli z przyczyny kamienia krew z uryną odchodzi, znaki kamienia będą wzwyż opisane; ktorych ieżeli nie będzie, ze krwi pełności, albo ostrości zbytniey pochodzić musi, co się częstokroć starym przydaie; osobliwie z flegmy słoney ktora w nich panuie.

Progn. Wiele y częste krwi przez urynę odchodzenie, niebespieczne iest,

gdyż albo suchoty, albo puchlinę przynośi.

Item. Ieżeli z wyższych części nagle krew do pęcherza zlewa się, y tam się spiecze, urynie wolnego przeyśćia nie pozwala, zatykaiąc meat, przez ktory odchodzi uryna.

Sposoby do leczenia.

JEżeli pochodzi z pełnośći krwi, albo też z ostrośći iey; zaraz trzeba krew puśćić z ręki y z nogi, ieżeliby była tego potrzeba, albo Hæmorhoidy otworzyć, ieżeli chory do nich zwyczayny, służą y bańki na krzyżach: przytym dla expurgowania humorow ostrych we krwi zostaiących, służą purganse.

Item. Woda też Egierska iest dobra, piiąc ią codziennie: niekiedy może iey zażywać *cum Rhabarbaro, Mirabolanis* namoczywszy. Ieżeliby pochodziło z kamienia ostrego w nerkach, lubo w pęcherzu zostaiącego: iest większa trudność w kuracyi, à osobliwie gdy w nerkach będzie kamień ostry. Ieżeli pochodzi z exulceracyi *meatus uranarij*, na to służą *iniectiones ex decoctionibus consolidantibus*(z tym się tu nie chcę rozwodzić.)

Item. Nasienie babczane na proszek starte, w czymkolwiek zażyte, pomocne iest; może do niego przydać Kadzidła tartego, także korzenia kurzego ziela, dobre na to. Item. Mech co na tarninie rośnie, iest pewny. Item. Warz psie ięzyki ziele, piy polewkę, iest rzecz pewna.

Item. Slaz z korzeniem także warząc, y piiąc pomaga, &c.

Nausea to iest: Sposobność do womitow.

TRoiako przydaią się womity, to iest: *Periodicè, Criticè Symptomaticè.*

Periodicè. Na ten czas, kiedy niektorzy pewnych czasow womity dobrowolne miewaią, przez ktore wiele chorob pozbywaią, są albowiem tacy, ktorzy raz w Mieśiąc, inśi częśćiey, drudzy prawie co dzień wiele flegmy, cholery, kwasnośći, przez womity wyrzucaią.

Criticè zaś, gdy w chorobie iakiey cięszkiey same, dobrowolnie *ex motu naturæ*, dnia krytycznego przypadaią, przez co od choroby uwolniaią.

Symptomaticè, na ten czas bywaią, gdy natura chorobą iaką osłabiona będzie, przez co żadney chory folgi niema, y owszem większe śił osłabienie, także gdy z obstrukcyey wątroby, albo *Vesiculæ fellis*, albo *Cholidochi* pochodzą.

Rożne materye przez womity wychodzą, to iest: potrawy nie strawne, krew czysta, albo spiekła czarna, albo z inszemi pomieszana humorami, także wychodzi pod czas *Chylus*, Flegma, Cholera; Melancholia, wodnisty humor, roba, glisty, *bilis porracea*, toiest, zielona Cholera, z czarowanych też wychodzą dziwne rzeczy, włosy, iaszczurki, żaby, &c. Przyczyny womitow są dwoiakie, powierzchowne, y wnętrzne.

Powierzchowne są, spadek uderzenie, powietrze zaraźliwe, fætor zaraźliwy, zbytnia agitacya, nawigacya, osobliwie po morzu, patrzanie na rzecz iaką obrzydliwą, trucizny zadane, iedzenia zbytnie grzybow, owocow, y innych nie strawnych rzeczy, obżarstwo, piiaństwo, &c.

Wnętrzne przyczyny są te. Pełność krwie, zkąd się dobywa przez womit.

Item.

Item Słabość żołądka, gorączki, wątroby zapalenie, śledziony, albo *Venárum Mesaraei carum*, obstrukcye, Mieśięczney choroby, albo Hemorhoidow zatrzymanie, Katharowa materya często spadaiąca do żołądka. *Cholidochi prava conformatio*, że nie do kiszek, ale do żołądka zlewa się złość, zkąd tacy ustawicznie womity cierpią, bywaią także w kolicznych affekcyach, w iliace kamień cierpiącym. Item. W glistach, także gdy się wrzod iaki we wnątrz rozpuknie, &c.

Womity w gwałtowney gorączce niezwyczayne, złym bywaią znakiem. Item. Womit z flegmą y cholerą zmieszany, rzadki, dobry iest w długiey biegunce, gdy womit dobrowolnie przypadnie, uwalnia od niey. Item. Womit z rożnemi kolorami, niebespieczny iest.

Item. Womit zielony, siwy, rdzawy, czarny, śmierdzący, śmierći znakiē pospolicie, bywa

Item. Womity bez żadnego koloru y pomieszania humorow w gorączkach wielkich, nie dobre są.

Sposoby do leczenia.

WOmity ktore bywaią *Periodicè*, albo *Criticè*, nie maią być zatrzymane, gdyż się przez nie natura czyśći. Gdy zas z inszych przyczyn pochodzą, rożne sposoby podadzą się na zatrzymanie onych.

Naprzod ieżeli przyczyna z pełnośći humorow, nie trzeba zaraz zrazu zatrzymywać ich, y owszem dopomoc naturze, daiąc na pobudzanie ich dla prętszego zbycia: na co służy *Gilla Teophrasti sal. vitrioli Ex Antim.* robionych medykamentow na womity strzedz się, bo bardziey y więcey przyciągaią humorow do żołądka.

Item. Sol piołunowa z sokiem Limoniowym zmieszana, daiąc pić, prędko zatrzymuie, á osobliwie gdy gorączka będzie.

Item. Pumex na subtelny proszek starty w winie dany, zatrzymywa skutecznie, toż czyni y Kamfora.

Gdy się krew przez womit pokażuie, trzeba ią puśćić z ręki, chyba żeby była czarna, spiekła, na ten czas wstrzymać się od niey.

Item. Na zatrzymanie służą plastry rożne, Materace, Oleyki, Kataplasmy, zioła w winie albo w occie warzone, Bańka na sucho nad żołądkiem stawiona. Kataplasma, weź gałki Muszkatowey, Zywokostu, oboyga po ćwierci łota, Tatarskiego ziela, Imbieru, po pułtorey ćwierci łota, iałowcu dwa łoty, ośrzodki chleba 4. łoty, warz to w winie żeby było iak kasza, obłoż ciepło żołądek. Dryakiew winem rozmąciwszy kłaść na żołądek, papier nią smaruiąc.

Item. Weź Gwoździkow tłuczonych puł łota, Mastyxu ćwierć łota, roży suchey szczyptę, Pigiew suchych pułtorey ćwierći łota, namocz to w winie, potym przywarz, przecadź, daway choremu po łyszce. Item. Weź roży, Mięty, Piołunu po garśći, pokray drobno, przyday gałki, Gwoździkow, Mastyxu co chcesz, włoż do worka, przeszyi, praż w winie, przykładay na żołądek. Item. Weź grzankę chleba, posyp ią prochem z Mięty, Gwoździkow,

gałki

gałki, y kminu kramnego, zley ią winem, albo octem winnym, przygrzey, przyłoż na żołądek.

Item. Złoto kilkakroć rozpalaiąc, gaśić w winie, to wino dać pić, znacznie pomaga. Także *Spiritus vitrioli dulcis*, á nadewszystko *Liquor Styptitus cum opio*, iest sekretny.

Item. Warz Pigwy suche, Tormentylle, Kolęder, Kadzidło, Mastyx, dawać pić pomoże. Gdy kto przesadzi lekarstwem na womity danym, day się napić wina dobrego z dryiakwią, albo gorzałki dobrey, albo mleko z chlebem przewarżone ieść, albo nasyp w wino cynamonu, gałki Kwiatu chleba ośrzodki, cukru, zgrzawszy day ieść. Item. Pumex na to bardzo dobry. Item. Mastyx y kadzidło.

O kamieniu w nerkach

Pierwszy znak iest bol w krzyżach, ktory (ieżeli w samych nerkach iest kamień) bywa wolny, ile razy zaś ruszy się *ad Urethram*, sprawuie bol bardzo przykry, ktory tak długo trwa, poko tam zostaie kamień, że albo nazad weydzie do nerek, albo przemknie się do Wesyki, dopiero ustaie.

Drugi znak iest. Uryna krwawa, z zranionych żyłek od kamienia, ta bywa rzadko czerwona ale iako ług, chyba żeby znaczne było zranienie, lecż ten znak nie zawsze pewny iest, albowiem y z inszych przyczyn, krew z uryną odchodzić może, inko o tym będzie niżey, przyczyna zaś krwi z kamienia bywa, gdy chory albo na koniu, albo na wozie prędko iedzie, albo biega, tańcuie, &c. w ten czas poruszaiąc się, kamień ostrośćią swoią rani nerki.

Trzeci znak iest. Na początku choroby uryna cienka, wodnista, potrosze odchodzi, ktora ieżeli obadwa *Urethres* będą zatkane kamykami, albo materyą grubą; cale się zatrzymywa, gdy się zaś kamień albo materya przeciśnie do pęcherza: uryna gruba, mętna, y wiele iey odchodzi, w ktorey ustaie się piasek.

Czwarty znak iest. Piaszczystey materyey, y kamykow z uryną częste odchodzenie. Ieżeli bowiem chory przedtym pozbywał kamykow choć małych przez urynę z bolem, znak iest kamienia większego.

Co się tycze piaszczystey materyey przez urynę odchodzącey, tá niezawsze iest pewnym znakiem, wiele iest bowiem takich, ktorym prawie zawsze z uryną wychodzi, przecież na kamień nie choruią, ten piasek pospolicie bywa słony, y da się w palcach rozetrzeć; tak, że nie znać go w świeżo upuszczoney urynie, aż dopiero gdy ostygnie, na spodzie się ustaie, kamienisty zaś piasek; w świeżo upuszczoney urynie, zaraz na doł upada, ani się da palcami rozetrzeć.

Piąty znak iest nad inne pewnieyszy, to iest, gdy kamyk z uryną wyidzie, co znaczy że ich iest więcey.

Szosty znak iest, Trętwienie biodra z tey strony w ktorey kamień w nerce zostaie, gdy bowiem będzie znaczny, przyciska tę suchą żyłę, ktora idzie po miedzy muszkuły w krzyzach, na ktorych nerki polegaią.

Siodmy

Siodmy znak ieſt. *Teſtis tetractio*, ż tey ſtrony w ktorey ſię bol odzywa w krzyżu, nerki bowiem y Urethry przykrym bolem zmieſzane, ściągaią ſię, zkąd *Vaſa ſpermatica* y części przyległe, oraz z niemi ściągaią ſię też, albo kurczyć muſzą;na ten czas uryna y ſtolce zatrzymane bywaią.

Oſmy znak ieſt. Nauſea, y womity dla ſpołeczności nerek z żołądkiem przez membranę *á peritoneo per nervum ſextæ conjugationis* z ktorych dwie od nogi od żołądka idą do nerek, zkąd flegma, cholera żołta, albo rdzawa odchodzi.

Gdy ſię filamenta w urynie pokazuią, znaczą zrânienie nerek.

Choroba ta częſto myli medykow, albowiem podobne ma Symptomata kolicznym,rozeznanie iedno od drugich,opiſało ſię w koliczney chorobie.*ſupra*.

Progn. Kamień w nerkach bardzo niebeſpieczny ieſt, wiele złego przynoſząc, iako zapalenie, owrzedzenie, bole nieznośne, nieſpania, oſłabienie, gorączkę, uryny zatrzymanie, y inſze bardzo ſzkodliwe choroby. Ieżeli choroba ieſt dziedziczna,(to ieſt z rodzicow) uleczona doſkonale być nie może,ale aż do śmierci dokucza. Item. Gdy ſię pokażą uryny mętne, y gęſte z piaſkiem (ktore przed tym bywały iaſne) od choroby uwalniaią.

Item. Ieżeli kamień wnidzie *in Urethras*, y tam uwięznie, im ieſt większy y oſtrzeyſzy, tym ciężſze bole ſprawuie.

Item. Ieżeli ſubſtancya nerek od kamienia zraniona będzie; uleczyć ſię nie może,y medykamenta ktore ſię daią na kamień,rany ich bardziey rozſżerzaią.

Item. Dzieciom, częściey ſię rodzi kamień w pęcherzu, podrośleyſzym zaś w nerkach.

Item. Ci ktorzy ſą otyli, częściey choruią na kamień, aniżeli chudzi.Białegłowy rzadko cierpią kamień.

Spoſoby do uleczenia bolu, y kamienia w nerkach.

U*Rethres*, nazywaią ſię kanały, albo meaty, dwa ściſłe, przez ktore uryna oddzielona od krwi w nerkach przychodzi do pęcherza.

Kuracya zawiſła, naprzod na rozprzeſtrzenieniu meatow, dla łatwieyſzego wyiśćia, lubo kamienia, lubo inſzey materyey zatamowaney,bole ſprawuiącey.

Na co ſłużą, naprzod enemy rożne.

Item weź cebule pieczoney,korzenia pietruſzczanego warzonego,rozetrzyi w doynicy, przyday iałowcu tłuczonego, maſła, zmieſzay, przyſmaż, przyłoż ciepło na krzyż y na łono.

Item. Samę Paryetaryą ż Trybulą zwierciawſzy przyłoż na krzyż, y łono. Służy też dobrze y *Oleum Nephritieum Minſichti*, potym krew puścić z żyły Bazyliki dla zapalenia, ktore bole zwykły ſprawować, niektorzy każą z nogi puſzczać,á ponieważ wiele złych humorow wiąże ſię przy tey chorobie,trzeba ie ſprowadzać przez purganſe, ktore nie maią być mocne, do tego nie maią być dawane pod czas bolu wielkiego,aż opuści.

Wolne womitorium pod czas ieſt bardzo pożyteczne dla rewulſyey, przez ktore wiele złych humorow pozbywa ſię, iakoſz nie raz naturá ſama przez ſię, (gdy bole dokuczaią) ieſt do nich ſkłonna.

Item. Oleiek Migdałowy z dekokcyą Slazową, częſto daiąc do picia, ieſt bardzo ſkuteczny, albowiem odmiękcza, otwiera, y bole uśmierza.

Item. Hæmorrhoidow otworzenie, (kto do nich zwyczayny) znacznie pomaga. Kąpieli też wiele pomágaią, ktore maią być warżone z ziołami odmiękczaiącemi, te albowiem, boleśći prętko uśmierzaią, y meaty rozwalniaią, iednak nie częſto ich zażywáć dla osłabienia ſił.

W ſamey kąpieli day choremu oleyku Migdałowego łotow dwa z roſołem przycukrowawszy. Potym dawáć *Diuretica* to ieſt, urynę popędzaiące, y kamień kruſzące, alb owywodzące, ktore zrazu maią bydź wolne, á potym mocnieyſze, na co podaią ſię ſpoſoby rożne ſekretne: Naprzod ſok Limoniowy z oleykiem Migdałowym, częſto zażywány czyśći nerki z piąſczyſtey materyey, także y ſok z rzodkwie, z winem záżywany, także czoſnek, albo iałowiec w gorzałce moczony, albo oboie wraz piiąc tę gorzałkę, wypedza piaſek, y kamień kruſzy, tak że drzewo zwane *Saſafras*, w piwie moczone, przydawſzy iałowcu, y *Semen dangi* piiąc, zawſze ſkuteczne ieſt.

Item. Weź mydła Weneckiego dr. I, rozmąciwſzy z winem wypiy, gdy go kilkakroć záżyieſz, uznaſz ſkutek.

Item. Żołć karpiowa z winem zażyta, kamień pędzi.

Item Uryná kożia swieżá pitá, ieſt doswiadczona, á że ieſt obrzydła, lepiey z niey zrobić *Spiritum*, Alchimickim ſpoſobem. *Item. Succus Betulæ*; to ieſt ſok brzozowy na Wioſnę zbierany przewarzony y pity codzieńnie: ieſt bardzo ſkuteczny.

Item. Proſtek z Stonogow, z Chrząſczow zrobiony, ieſt dobry. *Item.* Mydło Hiſzpańſkie. *Item.* Kley, albo Gumi, ktore rośnie na wiśniowym drzewie żażywane, potężnie kamień kruſzy, y wywodzi. *Item.* Proſzek z kłobuckow od roży polney ieſt doświadczony na raz dragmę, y więcey daiąc. Item. Szczeki ſzczupakowe ſuſzone, y na proch ſtarte, zażywane wiele ważą.

Item *Herba thea*, powiadaią że na kamień, dobra, nie wiemże czyli to prawda. Item. Sok Limoniowy z winem zażywány, dobry ieſt, inśi z ſokiẽ rzodkwianym piią. Daie ſię iednak przeſtroga, aby go częſto bardzo nie zażywać gdyż żołądek od niego kroſtawieie, z czego biegunka długa bywa.

Item. Skorupy iaieczne na popioł ſpalone, zażywaiąc na raz tego popiołu dragmę iednę, znacznie kamień pędzi. Item. Krew kozia ſuſzona: w proſzku zażywana: dobra ieſt.

Item. Wodka z Sabiny wypalona, piiąc ią ieſt pewna. Item. *Sales* rożne, w Aptekach robione, iako *Fabar e fimo Columb. parietar. Saxifrag. &c.* Item. Alkekingi w winie moczone: piiąc to wino co dzień, piaſek y kamien pędzi. Item. Balſam naturalny, ieſt bardzo ſkuteczny, á że tu trudno o niego, na iego mieyſce może zażywać *Balſam pervian.* z oleykiem migdałowym, Woda też Egierſka dobra.

Item.

Item. Sok zgęſtwioney Portulaki zażywany częſto, czyśći nerki, ieſzcze lepiey mieſzaiąc go z Terpentyną. Item. Ziele Mikołaiek zwane, warząc y piiąc, także czyśći nerki.

Item. Serwatka kozia warzona, z ziołami należytemi; przydaiąc do niey oleyku Migdałowego, y co dzień piiąc ieſt ſkuteczna.

Item. Wodka ſekretna, robiona z octu y ślimakow kilka kroć diſtyllowana; ieſt pewna.

Item. Na czczo iedzone Migdały gorzkie, abo iądra Brzoſkwiniowe, tego dnia bronią od opilſtwa, y nie dopuſzczaią rość kamieniowi; więc niektorzy maią ten zwyczay, że co dzień zrana kilka Migdałow gorzkich ziedzą. Item. Weź liśćia dębowego unc. 2. Złomikam un. 3. bobku unc. 2. Głowek świniego rzepiu, naśienia fiołkowego, oboyga po puſſunta, prochu z zaiąca palonego unc. 2. zmieſzawſzy, daway na raz po dragmie. Item. Ziele zwane Trank, na proch ſtarte daiąc go na raz łyżkę w czymkolwiek: mocz zatrzymany wyprowadza. Item. Iałowiec ſłuczony, y z oliwą przyſmażony, na krzyżu przyłożony, bol uśmierza, y kamień poruſza.

Item. Spalone ſzyſzki olſzowe na popioł (ktorego zażywaiąc) ſą bardzo ſkuteczne.

Item. Proſzek z korzenia ſlazu zażyty, piaſek y kamyki ſkutecznie wywodzi: rzecz pewna.

Item. Na popędzenie uryny: Weź gorzałki Anyſzkowey, oleyku Migdałowego, cukru, po dwa łoty, zmieſzay, day wypić.

Item. Kamień, ktory ſię znayduie w żołądku Grzywaczowym, zażywaiąc go na proch ſtartego, ieſt nayoſobliwſzy na ſkruſzenie kamienia. Item. Proſzek z korzenia Paproci ſamice kruſzy kamień zapewne, zażywaiąc go, Item. *Pulv. Clynopodii* ieſt doświadczony. Item. Weź ſoku Limoniowego, y *Parietariæ* rowne części, przepal wodkę, ktorey co dzień zażyway. Item. *Lapis Micocroſmi* ieſt dobry lubo ſam przez ſię zażywany, lubo z niego præparata rożne.

O Kamieniu w Pęcherzu.

KAmień w pęcherzu tymże ſpoſobem, y z tychże przyczyn, co y w nerkach zwykł ſię rodzić.

Spoſoby do leczenia.

KUracya podobnaſz iako y nerkowego kamienia, kiora zawiſła na oddaleniu materyey, z ktorey ſię rodzi kamień, na ſtarciu albo ſkruſzeniu, y wyprowadzeniu onego, y na roſprzeſtrzenieniu, albo rozwolnieniu meatow, dla łatwieyſzego wyśćia, o czym maſz w kuracyey kamienia nerkowego.

Item. Proſzek z ſtonogow præparowanych, ieſt doświadczony, daiąc na raz dr. 1. w wodzie grochu czerwonego warzonego.

Item. Popioł z zaiąca marcowego ſpalonego, z popiołem iałowcowym, ieſt ſkuteczny. Item. Mozg Sroczy daiąc go na raz połowę, ktory, rozmącić z winem, przecedziwſzy day wypić, niektorzy ſobie przypiekaią. Item. Krew kozłowa ſuſzona, na proch utarta y zażywana; ieſzcze lepſza ſol z niey wyciągniona.

Item. Aloe z mlekiem rospuszczone y pite, kamień kruszy.

Semen Dauci w piwie moczone, albo z niem warzone, codziennie piiąc, iest skuteczne.

Item. Strzyżyk ptaszek, dobrze w piecu ususzony, na proszek starty, iest osobliwym sekretem.

Item. Gdy chory uryny puścić nie może, stłucz ziele Biedrzeniec, przysmaż z masłem, przyłoż ciepło na łono. Item. Proszek z skorup ślimakowych, iest dobry na kamień, na raz ser. ieden w winie. Item. Proszek z skorup iaiecznych, z ktorych się kurczęta wylęgły: iest pewny.

Item. Warz ruminek w winie, piy często, urynę pędzi, y kamień kruszy, toż czyni sok belice często pity. Item. Kąpiel warzona z łopianowego korzenia, iest wielce skuteczna. Item. Kamień laspisz, na proch starty, kruszy kamień w nerkach y pęcherzu. Item. Krew zaięcza suszona, na proch starta. Item. Swieżą krwią lisią obłoż członek sekretny, czytałem że zapewne kruszy kamień, toż czyni piiąc ią z winem rozmąciwszy. Item. Ziele Mikołaiek z korzeniem warząc y piiąc pędzi urynę. Item. Weź siedm głowek czosnku, warz w wodzie, piy tę wodę, iest pewne lekarstwo, inśi moczą w gorzałce y piią.

Item. Zatop marcowego zaiąca w oćie, spal go na popioł, zażyway tego popiołu po puł łyszki, w winie, albo w piwie.

Item. Experyment pewny. Weź żołtkow twardo uwarzonych kilka, rozetrzy ie z oleykiem Nardowym, y Muscellinowym, przyday *Lap. Iudaici* co potrzeba, obłoż tym członek sekretny, wyidzie kamień. Item. Wino z rzodkwianym sokiem, często pite, dobre na popędzenie uryny.

Na wyprowadzenie moczu gdy kamień zawadza: choćby człek był bliski śmierci.

Weźmi prochu z ziela ktore Trankiem zowią łyszkę, zmieszay z iaiem miękkim, day zieść choremu, potym niech nie piie aż we cztery godziny.

Wanna na kamień pewna.

Weź Nostrzyku, Slazu wielkiego y małego, belice, złomikamienia, liścia hebdowego, y z korzeniem, wszystkiego po dwie garśći, owsa z snopu urznowszy 6. garśći, pietruszki, złotowierzby, pśinku, rumienku po garśći, warz, ostudziwszy kąp się po pas:

NIESPANIE.

Ktore nazywa się Coma Vigil, *albo* Pervigilium.

W Tey chorobie iest chciwość wielka do spania, spać iednak chory żadną miarą nie może dla pomieszania fantazyey, zkąd prawie od rozumu odchodzi. Zrazu tacy czuią bol głowy, y osłabienie wielkie śił z ospalstwem. Rzadko się ta choroba sama przez się trafia, chyba przy inszych chorobach, iako to przy gorączce, przy maniey, &c.

Sposoby do Leczenia.

JEżeli ta choroba iest złączona z inszą, z trudnośćią bywa oddalona, aż się pierwsza choroba (ktora iey iest przyczyną) uspokoi. Gdy zaś sama przez się trafi się,

trafi się, weź na nię purgans głowny, na co iest naylepsze *Electarium Silvij* oprocz tego *vomitorium* służy, ieżeli dyspozycya(z uważonych okoliczności) do tego będzie.

Item Krwie puszczenie z ręki, albo znogi, pod noc znácznie pomaga.

Item Stará się choremu sen przywieść, smaruiąc skronie olejkiem Muszkátowym, Maśćią Topolową smaruiąc, przydawszy *Opium*. Co ieżeli mały skutek uczyni, udac się *ad opiata*, ná co służy *requies Nicolai*, *Laudanum Opiatum*. iednak ostrożnie nim szafować, osobliwie gdy długie będzie niespanie.

Item Częstokroć doświadczona rzecz iest ta, zmaczay koszulę w zimney wódźie, oblecz w nię chorego, niech tak będzie przez kilká godzin; aż na niem oschnie, powtorz ieżeli trzeba. Na nogi też kąpiel dobra z makowek, z Sałaty, z liśćia wierzbowego, z Grzybienia.&c.

Nog

BOlesći z romaitych przyczyn bywaią. Na tę dolegliwość wziąc mocney gorzałki, z solą umieszac, cienką chustę umoczyć, y na same przywinąc bolesci.

Item. wodką dziewannową ciepłą obwiiać.

Item. zgrzac piwa, abo tazbiru z másłem, a kąpać w tym nogi.

Item. kopytnik zieledrobno pokraiawszy w letniey wodzie rozgrzac, y parzyc w tym nogi: potym cytrynę do rozaney wodki wycisnowszy, gębkę w tym maczaiąc, nabrzmiałe aboopuchłe nogi tym ocierac.

Item. na puchlinę w nogach, slimaki tłuć z skorupami iak naylepiey może, y tym obłożyc.

Gdy są ná goleniach rany abo dziury, dostać od pszczoł młodych z ula suszu białego iarzęcego, rozgnieść go czystemi rękami na plastr y przykładać codzień, odmieniaiąć swiezy plastr aż się rana zgoi. Drapania pazurami, abo czym ostrym wystrzegac się, choćby naybarzieyświerzbiało:bo od drapaniaiątrzą się y szerzą wrzody y rany; lepiey ćierpieć, niż drapać.

Puchną komu nogi, bolą, y łupiezami gdy się osypuią, niechay okłada miazgą lipową abo skorką lipową, lub liście abo kwiat warzyć w wodzie, abo wpiwie y tą polewką ciepło okładac nogi, abo lipowym liśćie zielonym, abo *aquá calcis*.

NOSA CHOROBY

PIerwsza chorobá Nosá, żowie się *Ozena*, to iest wrzod zgniły, y smrodliwy wnosie. 2. Zapalenie nosa. ktore się zowie *Erysipelas*. 3. *Carcinoma*, albo *Noli me tangere*, albo *Tentigo*; Znaki są te. Naprzod krostka pod nosem albo ná kształt brodawki guzik popielaty swierzbiałby ktory drapiąc y trząć sliwi się, potym oboie wargi krostami obsypuie, y w krotkim ćżáśie one psuie tak dalece że gniią, skąd się rodzi *Cancer*, ktory nos, oczy y całą twarz nawet y podniebienie trawiąc, człeka morzy. 4. *polipus sarcoma*, są to exkrescencye ćiała, (ktore dzikim mięsem zowią) wnośie *popillus*. rodzi się przy końcu nosa, á *Sarcoma* wyżey wnosie. 5. Smrod z nosa.

Sposoby do Leczenia.

NA *ozenę*, wprzod ciało dobrze przepurgowawszy ápplikácye czynić czyszczące, á potym goiące. Czyszczące są te, naprzod wodká Babczána, w ktorey trochę rospuśćić *Mercurii dulcis.*

Item. Weź miodku Rożanego puł łota, Siárki surowey ktora się názywa *Sulphur vivum*, Hàłutu, Gryszpanu, wszystkiego po ćwierći łotà, pśiego łayna, wierzchołkow Sáwiny, oboygá po puł ćwierći łotá, Kwiátu S. Ianá ziela Rozmarynu, Ruty, Babki, Szałwiy, poléiu, wszystkiego po pułgarśći, wszystko potłukszy, y pokraiàwszy, warz w kwarćie winá, żeby ná pálec uwrzało. przecedź, wyćiśni, dopiero wsyp Gryszpan tárty, maczay w tym chusteczkę dotykay wrzodu często, à żáwsze, ciepłą dekokcyą. Służy táż dekokcya ná wiele innych chorob to iest, rozne wrzody zgniłe, trudne do leczenia, náowrzodzenie podniebienia, ięzyczká, ná Szkorbut. Goiące záś rzeczy są te. Weź Mirrhy, kadżidłá, popułtorey ćwierći łotá, warz to w winie, przylawszy trochę octu, maczay w tym chusteczki y przykładay często, przytym z zapalonego wosku Hiszpáńskiego dym chory niech często wącha.

Ná zapalenie y czerwoność Nosa.

DObra iest Maść Topolowa, *Refrigerans Galeni*, Ung: *Rubrum Camphor-Oleum de spermate*, Wodka Babczána, *Cum Saccharo Saturni*, y z Kámforą zmieszána. Máść Noremberska, &c.

Na Wrzod iadowity, Carcinoma *názwány.*

Weź Arseniku, y Saletry rowne części, ztarszy subtelno na proch, rospuść w tyglu, strzegąc się dymu dla zarazy, iak ostygnie wyimi, przyday znowu Sáletry insżey, tyle ile Arseniku, zetrzyi, y rospuść w tyglu iako y pierwey, toż uczyń y trzeći raz utarszy, położ ná kamieniu w piwnicy, abyśię roztopił od wilgoći, ktorą schowaу od potrzeby; Sposob zażywánia táki. Weź wodki Babczáney co chcesz, wpuść w nię tego liquoru trochę, puść ná ięzyk, ieżeli nie iest bardzo ostra, albo mało co czuć: przyley trochę więcey, tą wodką zákrapiay Wrzod; Bywaią *Carcinomata* ná inszych mieyscach ciałá, krore ieżeli są otwárte, zażyway tego liquoru, ieżeli nie, nietykay ich.

Na polizm y Sarcoma.

PRzepurgowawszy dobrze chorego, przykłádáć rzeczy tráwiące, iako *Mercurium praecipitatum*, mięszaiąc z iaką maśćią, naprzykład *de Altea-Sacroma*, że bywa wyżey w nosie; zrobić czopek z Gencyány, námázywáć konieć máśćią, y wpuszczáć w nos. Smrod z nosa pochodzi, albo z Zołądká, tak iako y z ust, albo y z Głowy, z máteryi Katharowey zastarzałey, y smrodliwey, álbo z płuc owrzedzenia y zgnicia; iako się trafia w Suchotach, co trzebá pilnie uważáć, dobra rzecz iest záżywáć często Oleyku Gozdzikowego, Muszkatowego, Cynámonowego gdy z głowy pochodzi, ieżeli z insżey przyczyny, inaczey leczyć potrzebá, o czym będziesz miał ná swoich mieyscách.

Ná rozdęćie Nosa w katharze.

Weź wody, wktorey ięczmień wrzał pułkwarty, przyday miodu Rozánego trzy łoty, sarkay w nos ciepło często.

Item

Item na smrod z Nosa. Weś Centuryey mnieyszey wierzchołkow, y miętki kamienney zarowno, warz wwinie, sarkay wnos często, zastarzała affekcya nie może bydź uleczona.

CHOROBY OCZU

PIewsza iest *Ophtalmia*, lubo to iest pospolita denominácya, wszystkich Chorob Oczu, iednák właśnie znáczy zapalenie powierzchnych błonek Oczu, to iest, *Adnatæ y Coniunctivæ*, á czasem *Corneæ*. 2. Ięczmyk ná powiecie, zowie się *Hordeolum*, 3. Wypádnienie Oka. zowie się *Proidenti oculi*. 4. Makuły y krostki ná Oku 5 Fistuła woku. 6. Mgłą zaśćie Oká, zowie się *Nebula Ungulæ seu Ungvis*, to iest zaśćie oka, odkąta większego, błonką żyłowatą nakształt strzałki. czasem aż do zrzenice. 7 *Pannus*, to iest zaśćie oka całego czerwoną błonką. 8 *Suffusio, Hyposisis, Catharacta*, to iest ztwardnienie humoru lipkiego, ktory Oko zakrywa, pod czas zrzeńicę, pod czas część oka, co pospolićie zowią Bielmem; Druga *Suffusio*, zowie się *Spuria*, ktora obie oczy zaćmiewa, y zda się że Muszki Komory lataią, rozne się kolory pokazuią. 9. *Sugillatio*, to iest makuły krwawe na Oku, na błonkach, ktore się zowią *Adnatæ & Corneæ* 10. *Strabismus* to iest żyzowatość. 11. Paraliz w Oku. 12. Zaćmienie wzroku, zowie się *Calligo, Amatrosis, Guttra Serena* 13. Rozerwanie zrzenice. 14. *Phlistena*. to iest krosteczki, albo pryszczyki boleiące na błonce, ktorą *Corneam* zowią. 15 *Carcinoma* to iest kancer w Oku. 16. *Epiphora*, to iest łez płynienie.

Sposoby do leczenia, tak w pospolitośći, iako w osobliwośći.

NAprzod żyzowatość żadną miarą uleczona bydz nie może, w dzieciach iednak świeżo urodzonych może, temi sposobami; rozbić Maszkarkę z dziurkami na oczy, ktore maią bydz prosto oczu wyrobione, tę Maszkarkę zawsze kłaść na twarz, żeby dźiecię owemi dziurkami prosto patrzało, czym się wzrok żyzowaty wyprostuie; miasto Maszkarki może z płotna kliionego zrobić nakrycie; na same oczy dziurki w niem porobiwszy. Drugi sposob iest ten, dziecię z kolebką mieć w mięszkaniu ciemnym, y na przeciwną stronę żyzowatośći postawić, światło w látarni, na ktorą dziecię zawsze patrząc, odwroci wzrok żyzowaty.

Parazliżem oko rzadko samo bywa zarażone ale oraż z częśćia ćiała, iako gdy puł głowy zaraźi. Gdy zaś Paraliż zaraźi, (lubo się rzadko trafia(rzadko bywa uleczony, ieżeli zaś oraż z inszą częśćią: tak się leczy iako y Paraliż o ktorym będziesz miał niżey.

Słabość wzroku, zaćmienie, także *Guttá Serena*, pochodzi z śćiąstośći, albo z pozatykania Nerwow widżeniu służących, ktore się zowią *Nervi optici*. *Gutta Serena* iest iasna ślepota, to iest wzrok czysty, nic ńiewidzący: na tachoroby służą purganse częste, Frykacye, Vesicatoria, Kauterye, zawłoka na szyi; oprocz tego y Swieczki źiele wwinie, albo w piwie moczyć, y to piwo albo wino pić często, albo Sol ztego ziela(sposobem Aptekarskim wyciągnioną(zawsze zażywać z potrawami, lepiey z rosołami.

Item Korzeń Kozłkowy, to iest *Valeriana*, dziwnym sposobem wzrok naprawia, tak wewnątrz go zażywaiąc, iako też warząc go, oczy niem przemywaiąc, służą rozne y wodki do zakrapiania, ktore się niżey położą *Gutta Serena*, rzadko bywa uleczona, kilka widziałem roznych sposobow zażywaiących bez pomocy żadney.

Wodka nayosobliwsza na Oczy.

WEź Tuciy praparowaney puł łota, Koperwasu białego pułtorey ćwierći łota. *Lapid. Coleminaris* praparowanego, Soli oczkowatey, oboyga do ćwierći łota, subtelno, wszystko spulweryzowawszy, wsyp do garczka nowego, naley na to wodki z kopru włoskiego, y Chelidoniey, oboyga po kwaterce, warz przy ogniu wolynm z kwadrans, odiąwszy od ognia przecedź przez Bibułę, wpuszczay w oczy po kropli letno, uznasz skutek wielki, wszelki boly czerwoność oddala, wzrok iasny czyni.

Item. Wodka wypalona z żołci Szczupakowey, iest doświadczona na oczy.

Rozerwanie zrzenice, rzadko bywa uleczone, chyba że bardzo małe będzie, służy na nie osobliwie wodka wypalona z białkow iaiowych, z chellidoniey, z Kozłku, z Rakow rzecznych.

Na zayście mgłą oka, osobliwym sposobem służy Oleiek z wątroby Miętusowey, zapuszczaiąc niem oko, iednak lepiey powieki niem smarować idąc spać, ten oleiek iest bardzo skuteczny robi się tym sposobem. Wziąć świeżą wątrobę z Miętusa, (wodą niemaczaną) posiekać ią na talerz, włożyć do słoika szklanego, wystawić na słońce, w krotkim czasie rozpłynie się, przecedziwszy schowaj od potrzeby.

Na krosty ktore się zowią Phlictenes.

DObra iest Wodka z Koperwasu białego, także z białkow iaiowych, albo *Aqua Ophtalmica, Virtlis, Mynsichti* y insze.

Na Cancer *w Oku.*

NIc lepszego nad proszek z błonek spodnich z skorup iaiecznych, z ktorych się kurczęta wylęgły, zasypuy niem, daley leczyć iako Kancer, o krorym będzie gdzie indziey.

Na Cancer *w Oku.*

TRzeba brać purganse, krew puścić, Vesicatorya uczynić.

Item Weź skorek Granatowych łot ieden, warz ie w wodce Rożaney, przecedź, przyday kamienia od urazu, (ktory się *Hemmatites* zowie) pułtorey ćwierci łota, maczay wtym liquorze chustki, przykładay na oczy, są na to y wodki rozne, o ktorych będzie niżey.

Na zapalanie Oczu.

KRwie głowney upuszczenie pomaga, bańki za uszami stawione, pryszcze także za uszami.

Item. Weź białek iaiowy, trzyi go z brełką Ałunu na misce glinianey, aż zgęśnie iak śmietana, maczay w tym chustki, przykładay na oczy.

Item. Uwarz iaie twardo, rozkroy na czworo weź dwie cwiartki, posyp

miałkim

miałkim cukrem, przyłoż na oczy.

Item Ukroy dwie grzanki chlebá rzánego, zley ie gorzałką, przyłoż na obie stronie.

Item Mięso świeże wołowe na kark kłaść, często odmieniaiąc.

Item Mleko białogłowskie z wodką Babczaną zmięszane, przydawszy trochę Száfránu, przykładay na oczy, pomaga.

Wodka sekretna ná Oczy.

WEź kwiećiá Podroznikowego świezego, co mieć możesz, napchay go w szklaną Bańkę oblep ćiastem wszystkę, wstaw do pieca wypalonego rowno z chlebem, gdy się chleb upiecze, wyimi Bańkę, przecedź liquor, schoway od potrzeby, iest wielce skuteczny na wiele chorob oczu.

Na zbytnią czerwoność, gorącość, y ból Oczu.

WEź masła młodego łot ieden, wypłocz go wodką z roży białey dźiewięć razy, przyday do niego Tucyi præparowáney ćwierć łota, Kamphory puł ćwierći łota, zmięszay wraz, wpuszczay w oczy piorkiem.

Item Krew z czołá puszczona, oddala zbytnią czerwoność, y gorącość w oczach.

Item Pryszcze za uszami, piiawki, &c,

Na wypadnienie Oka.

NAprzod oko wprawić na swoie mieysce, potym weź Krowki ktore w końskich gnoiach bywaią, pouryway im głowki, nogi, skrzydłá, same wysusz na słońcu, zetrzyi na proszek subtelny, zasypuy niem.

Trafiá się też przerwanie błonki w oku albo z uderzenia albo zranienia albo spadku ktore rzádko bardzo, á prawie nigdy uleczone być nie może dla wypłynienia humoru.

Na Makuły abo krosteczki w oczach.

WEź żołći Gęśiey Kokoszey, *Rybiey*, rowne częśći, przyday trochę miodu czystego, zmięszay, namázuy tym oczy piorkiem.

Fistuła w oku, z trudnośćią bywa uleczoná Weź na nię Gumi Arábskiego ćwerć łota, Mirhy trzy ćwierći łota, zmięszáy z żołćią Szczupakową, zapuszczay tym Fistułę.

Item Weź miodu czystego, Aloesu, oboyga po cztery łoty, Mirrhy dwa łoty, Szafranu puł ćwierći łota, wodki z polney *Ruty* kwartę, wars wolnym ogniem aż połowa wywre, maczay w tym gębkę nową, przykładay na Fistułę, iest rzecz pewna. Fistuła w oku zowie się *Ægylope* Są rożne sposoby do leczenia tey Fistuły, ktora się rzadko trafia, dla tego niechciałem się rozszerzać z nią,

Na wyrośnienie Chrzęstki w kaćie Oka, ktora się zowie Punctum lachrymale.

TRzeba zażywać rzeczy tráwiących, ale wolnych, iako iest *Aqua Ophtalmica*, *Viridis*, *Mynsichti* y insze ktore się położą niżey.

Na zmnięyszenie zaś tey że Cerzęstki.

WEź Slazu wysokiego, Rozy suchey, oboyga po Sczypćie. *Sangvinis Draconis* ćwierć łota, Aloe puł ćwierci łota, wodki Babczaney kwáterkę, warzyc wráz, przy wolnym ogniu, przecedziwszy wpuszczać w oko ćienło kroplami.

Ná *Suffusia* Osobliwie służy *Spirit: vini*, maczaiąc w nim chusteczkę niekrochmalną y przykładaiąc często na oczy, przez długi czas, biorąc przy tym pigułki głowne.

Item Weź głowę kota czarnego, spal ią ná popioł, prześiey przez chusteczkę ćienką, zasypuy tym oczy, rzecz pewna.

Na Makuły czerwone w Oku.

WEź wierzchołkow Hyssopu, włoz w worek ćienki, warz w wodzie, ten worek, kłaść na oczy, często powtarzáiąc.

Item Krew z skrzydła Gołębiego w oko puszczana, znacznie spędza ie

Bielmo

Kamieniem jaspisowym ścierać łzę, osobliwie Paćiorkiem, albo Guzikiem, tenże Kamien powinien bydź biały, (gdyż roznego bywa koloru).

Item Sok z Stokroći wyczyszczony; cudownie spędza bielmo, nakrapiaiąc niem. Okulistowie zdeymuią ie igłą, osobliwie zastarzałe, iákoż nie máſz na nie sposobu nad ten ieden sposob.

Wodká doświadczona na Oczy.

WEź Małmazyey czarney kwaterkę, Tucyi przeparowaney, Kamfory, oboyga po puł łota; zmięszay, choway od potrzeby, służy bowiem na wszelkie defekta oczu, zakrapiaiąc nią.

Maść na Zapalenie Oczu pewna,

WEź Tucyi przeparowaney łot, Kamfory dwa skrupuły, wodki Rożaney ćwierć łota, máſła młodego wypłokanego dwa łoty. Gryszpanu skrupuł ieden, zmięszay iako naylepiey, smaruy tym powieki.

Na Ięczmyk.

WEź *Gumi Seraphinum*, rospuściwszy octem namazuy go często. Albo głowki mrowcze roztarszy, śliną smarowáć Ięczmyk.

Na Oczy podbite.

ROspuść Aloe z miodem prasnym, tym smaruy, albo ser młody piecz y przykładay, albo weź mydła Barskiego, Gorzałki, Oliwy, zmięszay, smaruy często.

Item Maść Topolowa dobra na to.

Ná bol y zapalenie Oczu.

WEź białek od iaia, Hałunu tartego szczyptę, mąki y drożdży świeżych po trosze, ubiy iak naylepiey, obłoż tym czoło y skronie.

Wodka na oczy doświadczona.

WEź Wina starego kwartę, miodu prasnego białego łyżkę, Bobku, Imbieru, Soli octkowatey, wszystkiego po puł łota, Kamfory łot ieden, zmieszay, wley do naczynia miedźianego niepobielanego, niech ták

stoi

ſtoi przez dwie Niedzieli, co dzień mięſzaiąc, potym przecedz przez Bibułę, choway od potrzeby.

Gdy mgła Oczy zachodzą.

UWarz iaie twárdo, rozerzni w puł, żołtek wyrzuć, na to mieyſce włoż Koperwáſu białego, ſubtelnie utartego, złoż obie połowki do kupy, obwiń chuſtą, y nicią obwiąż, włoż do kwaterki wody czyſtey, niech moknię przez kilka dni, coraz wyćiſkaiąc iaie, potym przecedz przez bibułę, wpuſzczay kroplami w oczy.

Na Bielmo Wodka Doświadczona.

WYćiśni ſok z kilku Pomaranczy, przyday do niego wodki Rozaney tyle dwoie, Aloeſu, Imbieru, Kamfory, po troſzy, niech, moknąt te rzeczy utłuczone przez kilka dni co raz mięſzaiąc, potym przecedź przez Bibułę, puſzczay w oczy kroplami letnio, á powieki ſmaruy Oleykiem Rozmarynowym.

Na zaćie oka błonka rzecz pewna

WEź Wina białego pułtorey kwarty, Ruty świeżey drobno pokraianey ſzczyptę iednę, Szafranu, Szczypiorkow 5 zmięſzay, niech tak ſtoi przez cztery dni, potym przecedz y przyday Tucyi przeparowáney ćwierć łota, tym Winem przemyway oczy częſto, y proſzkiem niżey opiſanym zaſypuy.

Weź Fiałkowego korzenia tártego, gran, 7 ſkorup iaiecznych palonych gran 8 *Oſsis ſepia*, Tucyi proeparowaney, oboyga po 7 gran, zmięſzay, utrzyi iak nayſubtelniey, wdmuchyway piorkiem w oczy.

Na łzy z Oczu płynące.

WEz *Pſillij* łotow trzy, Wodki z Kopru włoſkiego pułtorey kwaterki, namocż przez noc, przecedź, wpuſzczay w oczy

Na zmienienie Oczu od zachodu Słońca, co ſię nayczęściey Fiſsow albo y tym co ku Zachodowi idą przytrafia.

WEź Soczewice, Spodyi, oboyga po dwa łoty, utrzyi iako nayſubtelniey, przyday do tego Oleyku Fiałkowego 8 łotow, zmięſzay dobrze, farka y w nos, albo pioro maczaiąc ſmaruy w noſie.

O Oſpie y Odrze.

Oſpa nazywa ſię Variolæ. *Odra* Morbilli

ZNaki przyſzłey Oſpy: Naprzod gorączka z wielką ſłabośćią, y bolem w pacierzach, w krzyżach, y w głowie, przytym bywaią womity, bol żołądka, drzenie członkow, od rozumu odchodzenie; czaſem y wielka choroba, konwulſye, ſerca drzenie, mdłość, oddech ciężki, ſtolcow zatrzymanie, iednak te Symptomata nie we wſzyſtkich iednakowe bywaią. Oprocz tego bywá ciała wſzyſtkiego świerzbienie, oczy czerwone, z ktorych łzy wychodzą, nos świerzbi, z kąd częſto kichaią, w uſzach dzwonienie, ziewanie, ochrapienie.

Odra barzo prętko wydaie się, y prętko też zginie, tak, że we czterech, w pięciu, nay daley w dziewiąćiu dniach kończy się; pod ten czas ślin wiele z ust wychodzi á czasem ropista materya, z flagmą, z nosa też częstokroc dobywa się krew.

Prog. Ospy y Odry; ieżeli Ospa albo Odra przyda się w podeszłym wieku; niebespieczna iest, iednak nie zawsze, także gdy się przyda w leśieni, albo źimie.

Item Ieżeli wiele śiryeh, albo czarnych makuł pokaże się między Ospą znaczą gorączkę maligne, a zatym wielkie niebespieczeństwo zycia. *Item* Kaszel suchy, także znaczy niebespieczeństwo albo gdy przez kaszel z wielką ćięszkością odchodzi materya gruba y spiekła. Ieżeli zaś ze krwią, nie zawsze niebespieczna iest.

Item Ieżeli się krew z nosa puści, dobrym znakiem iest. *Item* Ieżeli się w Ospie głowie niesięzna choroba pokaże, pod czas Ospy, znaczy ostatnie niebespieczeństwo. *Item* Ziębnienie rąk y nog, znaczy śmierć, *Item* znak Ospy dobry iest, gdy się prętko wydaie, y prętko się zbiera, z gorączką nie bardzo wielką, ktora po wydaniu się Ospy, ustaie; przytym głos y oddech wolny. Niebespieczne zaś Ospy znak iest, gdy po wydaniu się Ospy, gorączka wielka iednakowa trwa, przytym ckliwość, niespokoyność, oddech ciężki, (ktory znaczy na płucach osiadłą Ospę, albo Angirę) przytym pragnienie wielkie, biegunki ktore gdy się przyda w Ospie, znaczy wielkie bardzo niebespieczeństwo.

Item Gdy się pokaże uryna czerwona iako krew: znaczy śmierć pewną, albo też gdy się przez stolce krew pokazuie.

Zła też iest bardzo Ospa, ktora się nie rychło wydaie, znaczy bowiem wielkie śl ołabienie; ze wszystkich naygorsza iest, ktora gdy się wydaie, zaraz ginie, znaczy taka pewną śmierć,

Item Gdy się w Ospie pokaże albo uryna, albo fæces czarne, znaczą pewne niebespieczeństwo.

Sposoby do leczenia.

NAprzod chory ma leżeć w ćiepłey izbie, ale nie nazbyt, żeby nie było gorąco iak w łaźni, iako baby zwykły takim gorącem dusić dzieći, tego tylo przestrzegac aby wiatru bynamniey nie puszczać do chorego, przytym dawać pić miasto piwa Tyzannę z ięczmienia warzoną, przydaiąc korzenia Sczawiowego, rogu ieleniego.

Item Ieżeli po wydaniu Ospy, gorączka iest ćięszka, nudność, oddech ćięszki, uryna czerwona y mętna, y inne Sympromata znaczne: na ten czas krew puścić potrzeba. Dzieciom zaś ktore nie są sposobne do krwi puszczania, prawki na plecach, na nogach stawić.

Co się tycze purgansu, ten pożyteczny iest zrazu przed wydaniem się Ospy y to w ten czas, kiedy gorączka dopiero poczyna, ktory ma bydz barzo wol-

ny

ny. *ex Rhabar Cassia, Famarindis, Manna, Syrup Rosa.*

Jeżeliby było zatwardzenie stolcow w samey Ospie, może zrobić człopek z samego miodu bez soli, dla poruszenia onych, albo Enemę dać bardzo wolną z rosołu albo z mleka, albo z ięczmienia warzonego z rozenkami, y z lukrecyą przydawszy cukru, y żołtek od iaia.

Aby się Ospa doskonale wydała, roznych rożni zażywaią sposobow. Ten iest naylepszy. Weź Fig mięśistych łotow 14. Soczewice z wierzchniey skurki otłuczoney puł łota, rogu ieleniego łot, *Gumi Tragauti*, nasięnia kopru włoskiego, oboyga po puł łota, warz w pułtoru funćie wody, do wywarzania trzećiey części, przecedziwszy daway ćiepło pić, może przydać y trochę Száfranu. *Item* miodu dobrego dać się napić.

Item *Liqwor sekretny na Ospę.*

R Apr. C. C. Citrata unc 2 Succi Citri unc. 8. zmięszay day w Tyżannie, albo w piwie lekkim, iest doświadczony.

Ieżeliby Ospa była zaraźliwa, iako się często trafia, choć ią kto miał, może ią znowu z zarazy ieden od drugiego mieć, na ten czas służą według lat rozne *Alexipharmaca*, osobliwie konfekt Hyácinthowy, *Lapis Bezoar*, proszek zieleniego rogu, z pereł, z korali.

Jeżeliby ż Ospy wrzod się w ustach uczynił, weź wody w ktoreyby ię camięń wrzał, przyday do niey miodu rożanego, y trochę hałunu, a ieżeli by była korrupcya znáczna, przydawać *Ung. Ægiptiacum* do płokania.

Jeżeliby się w samym oku krosty porobiły, ktore często wzrokowi szkodzą, á pod czas y oślepiaią, wpuszczay po kropli często krew gołębią. *Item Collirium* w ktorym maczaiąc chustkę ćienką, oczy nią przećierać. Ieżeli by się na oczach błonki pokazały, zasypować ie cukrem lodowatym białym, iako naysubtelniey utartym.

Żeby po Ospie blizn znacznych nie było, podaią się sposoby. Służy naprzod oleiek z żołtkow iaiowych do smarowania, łoy Kozłowy, ktory rostopiwszy maczać piorko w nim, y smarowac twarz.

Item Wodka wypalona z łayna wołowego, w maiu, na to iest doświadczona.

Item Oleiek migdáłowy, liliowy, sadło człowiecze, słonina, piwo młode przydawszy do niego *Ol Tartari.*

Jeżeliby Ospa długo trwáła, daway nasienia orlikowego po puł ćwierći łota, na proszek utarszy.

Na Odrę proszek z Myrthy iest bardzo skuteczny, daiąc go na raz po skrupule w sycie miodowey.

Parchy.

PArchow, albo Swierzbu iest kilka rodzaiow. Pierwszy nazywa się *Scabies Symptomatica.* Drugi, nazywa się *Critica*, ktory po chorobach

ćięszkich, albo też długich zwykł się po ćiele wydáwać.

Inny iest wilgotny, to iest kiedy z krost wiele wychodzi wilgotnośći.

Inny iest suchy świerzb, to iest; że z krost mało co albo nic nie odchodzi materyey, y krosty są śine.

Inny nazywa się *Scabies Volatica*, to iest: że iedney prawie nocy całe ćiało obsypie.

Inny nazywa się *Malum mortuum*, ten iest, kiedy krosty chropawe na łytkach osobliwie wydaią się bez czucia y bolu. te krosty bywaią czarne y suche.

Inne nazywaią się *Lepra Gracorum*, á ten mało się rozni od innych, ztąd się poznáie że głębsze rány pod strupami robi, ktore im daley tym bárdziey się szerzą, y pospolicie czyli drapiąc, czyli nie, opadaią łupieze niby łupiná z ryb.

Sposoby do leczenia w pospolitośći.

NAprzod. ieżeli iest prosty świerzb, łatwo go pozbyć może, to iest kąpielą, lebo łaznią suchą, to iest pocącą, stawiwszy po ćiele bańki śiekane, także naćieraiąc siarką z solą, y z octem, albo oleykiem Bobkowym, ktory maśćią zowią, albo czym innym iako niżey zrozumiesz.

Gdy zaś będzie świerzb suchy y zástárżały, trudnieyszy iest do leczenia, na co należy krwi upuszczenie, purganse, na poty lekarstwa dane, y krew czyszcące.

Item Weź serwatki koziey, warz w niey polną Rutę, polną Dryakiew, Podroznik, korzenie Paprotki dębowey, korzenie Kopru włoskiego, Szparagowego, przydawszy Senesu, y Ciemierzyce czarney korzenia, przecedziwszy niech chory piie codzień na czco po kwaterce, y dáley. Naybardziey też służą medykamenta na poty, daiąc lubo rog leleni tarty z Dryakwią, albo sokiem Bzowym, lubo warząc korzenie łopionowe na wiosnę kopane, przecedziwszy dawać pić, dostatecznie bowiem poty pobudza. Kąpieli też wiele ważą, warząc zioła iako to łopion, kobyli szczaw, Oman, polną Dryakiew, Ofet wielki, Dziewannę, Hebdowe albo Bzowe liśćie, lubo kwiat, &c.

Jeżeli zaś będzie bardźo wkorzeniony, zalecaią Medycy po słusznych ćiała expurgacyach zażywanie Dekokcyey z drzewa Owaiaku, przydaiąc *antimonium crudum*.

Item Na tracenie świerzbu. Weź śiárki subtelno utartey łotow dwa. soku Limoniowego łotow sześć, warz w tyglu aż do suchośći, przyday sadłá wieprzowego dwa łoty, soli puł łota, zmięszay, y smaruy parchy, czyli świerzb.

Item Na zwyczayny świerzb, ktory pochodzi ź zaraży ieden od drugiego; Roskroy Limonią, posyp siarką utartą. y solą, naćieray nią świerzb.

Maść osobliwa na świerzb.

WEź korzenia Ománowego świeżego, pokray drobno, y uwierć w doynicy

nicy, albo też na tarce utrzyi, żeby tego było garść, przyday imbieru tłuczonego łotow dwa, Bobkow kramanych, śiarki, utartych po łoćie, solj łyszkę, przyday śmietany stárey, y łoiu kozłowego, smaż do gęstości żeby była maść, ktorą smaruy świerzb.

Item Zydom iest ta choroba pospolita na ktorą zażywaią Omanu, smażąc go w masle, przydawszy Hałunu. Drudzy zaś kąpią się w prostey gorzałce, zapłaćiwszy temu czyia iest, tę zaś gorzałkę do Chrześćian przedaią.

Item Niektorzy na zgubienie tey żydowskiey Ospy, kąpią się w Garbarskiey wodzie.

Item Ziele zwane *Pilosella*, po polsku Niedośpiałek, warząc go y polewkę piiąc, iest bardzo skuteczne nà pozbycie tey choroby.

Item *Maść na trudne goienie krost.*

WEź Hałunu palonego, Koperwasu palonego po dwa łoty, smoły twardey dwa łoty, soku Limoniowego, á ieżeli go nie masz, choć octu mocnego kwaterkę, masła starego dwie łyszki, smaż aż do wysmażenia wilgotnośći, y smaruy.

Item Mocz liśćie tabaczne w gorzałce pokraiawszy, iak wymoknie przecedź, przyday śiarki utartey, Saletry, przywarz, y smaruy zapociwszy się.

Na parchy, nie tylko po ćiele, ale y po głowie nad inne rzeczy naylepsza iest Kamfora, ktorą lubo tak samę na gorącym żelezie przypiekszy rozetrzeć na proszek, y po zmyciu parchy posypować, lubo zmięszawszy z starym smalcem smarować, lubo w gorzałce iey rospuśćiwszy, á to czynić naylepiey po zmyćiu.

Item Na świerzb. Weź iako naystarsze szkarłaty w gnoiach znayduiące się, spál ie na popioł, ktory lubo z maśćią Omanową, lubo z starym smalcẽ zmięszawszy smaruy.

Item Na zastarzałe, y trudne bardzo do leczenia parchy, daią niektorzy *Antimonium crudum*, po cztery grana; wielce gó zalecaiąc nad inne rzeczy.

Zołnierze, y ludzie ubodzy, leczą się mydłem czarnym, smaruiąc się nim zapoćiwszy się.

Item Galas, Hałun, Sol, Siarkę, warz w wodzie wapienney, tym naćieray.

Item Niektorzy smaruią wodką złotnicżą zieloną. *Item*. Weź Omanu korzenia y liśćia, polney *Ruty*, polney Dryakwi, Łopianu z korzeniem Ruty, warz w wodzie, wylawszy do cebrzyka, posadź chorego nad nim, dobrze go okrywszy żeby się pocił, potym iak przestygnie niech tymże ćiało wszystko obmyie.

Item Sok z korzenia Przestępowego, do naćierania iest skuteczny.

OPARALIZU.

PAraliż pochodzi z pozatykania żył suchych, (ktore *Nervos* zowią) humo-

rami grubemi, niedopuſzczaiąc cirkulácyi duchom, ktore ſię nazywaią *Spiritus animales.*

Dwoiaki ieſt Paraliż ieden prawdźiwy, a drugi nie prawdźiwy.

PRawdziwy ieſt ten, w ktorym część naruſzona czucie y władzą utraći. Nieprawdziwy zaś ten, ktory albo czucie, albo władzą odeymuie, iedno z tych.

Znaki poſpolite Paraliżu.

NAprzod nagłe utracenie władzy, albo czucia, albo oboyga wráz.

Item Wczęśći naruſzoney, zda ſię iakby mrowki ſzmerały, à pod czas oziębnienie znaczne.

Item. Zawrot głowy, oczu zaćmienie, uſz pozatykanie, rozumu pomieſzanie, mowy zmienienie, á czaſem utracenie, flegmy z uſt y z noſa płynienie, &c. Zwyczaynie Paráliż zakończa Apoplexya.

Starych ludzi poſpolićie napada Paraliż, dla defektu ćiepła przyrodzonego; Inſzych zas ludzi z rożnych przyczyn, czaſem z zimney konſtytucyey powietrza, iako ſię trafia pod czas Ieſieni, albo na Wiosnę. Także z pełnośći humorow lipkich, flegmiſtych, oſtrych, także z humorow oſtrych, z głowy ſpływaiących, *in medullam ſpinalem*, także trafia ſię z żyły ſuchey przepchniętey, albo naruſzoney, z nieoſtroznego krwie puſzczenia, bywa tez z kolek od Sledziony pochodzących, albo z cholery, ktory lubo ieſt przytrudnieyſzy do leczenia, iednak zadnego w ſobie nie má niebeſpieczeńſtwa, Napada też Paráliż z gniewu wielkiego, z zbytniey ágitacyey, co ſię trafia w tańcach; kiedy roſzalawſzy ſię dla ochłodzenia na wiatr wychodzą, álbo z łazni, albo z ćiepłey izby z odkrytą głową, nayczęśćiey napadá flegmatykow, owych poſpolićie co ſię sedentaryą bawią, à wiele iedzą y piią, &c.

Progn. Choroba tá ieſt długa, y do leczenia zbyt trudna, gdy iednak z Szkorburu, albo z kolicznej affekcyey pochodzi: moze bydź uleczona choć też z uporem.

Ieżeli trafi ſię z przeciętey ſuchey żyły, albo kłotcy, rzadko kiedy uleczony bydź może, y owſzem nigdy.

Niedoſkonały Papaliż ktory rękę, nogę, albo puł twarzy naruſzy, ſnadnie może bydź uleczony.

Kogo w kſieni albo zimie naruſzy, oſobliwie ſtárych, z trudnośćią bywa uleczony.

Jeżeli część Parálizem naruſzona zcienczeie znak ieſt zły, ieżeli bol przyſtąpi, czyni iakąś nadzieię. Ieżeli Chory ieſt przy ſiłach przy tym bolu, y zawrotu głowy nie ma, mowę zupełną, gorączkę ma, znaki ſą dobre.

Item Jeżeli część náruſzona ieſt źimna, także gdy na ſtronie naruſzoney oko ſię zmnieyſzy albo zmieni: także ieżeli ſię chory nie czuie, albo głowy ma znaczne pomięſzanie, także gdy ſię przyda biegunka, Konwulſye, wſzyſtkie te znáki ſą bardźo niebeſpieczne, lubo życia nie co przedłużaią, iednak

ſię

ſię śmierćią zakończaią.

Spoſoby do Leczenia

ZArażonego Paraliżem, na prętce naćieray Gorczycą białą zwierćianą, przydawſzy do niey octu dobrego, y Soli, albo weź gorzałki dobrey. przyday do niey Gorczyce tartey, Pieprzu, Dzięgielu, tłuczonego Iałowcu, Rozmarynu co potrzeba, zmięſzawſzy naćieray część zarażoną. Potym należą purganſe, ktore nie maią być zrazu mocne, ale iak naywolnieyſze. Tak że Enemymocne bardzo dobrze ſłużą. Womitorya, oſobliwie w ten czas ſłużą, kiedy chory czuie pełność wielką wżołądku. Także na poty rozne Medykamenta ſłużą, á oſobliwie *Sál C C Volat, Spir, fuliginis. Eſſent, Caſtor, Spir. Sal. Armon.* Saliwacye nadewſzyſtko nayſkuteczniey ſze, z tą okolicznośćią, ieżeli chory na głowę znacznie nie ſzwankuie, trzeli zawrotu nie ćierpi, albo Konwulſiey, albo trętwienia niema, albo ieżeli ſię wſzkorbućie przyda, albo z affekcycy kolicznej, lubo też z inſzey iakiey powierzchney przyczyny. Krwie puſczenie podeyrzane ieſt, dla czego oſtroznie z nią potrzeba, iednak w partykularnym Paraliżu, ktory pochodzi, albo ze krwie złey, albo z ſpadku, albo z uderzenia, &c. może krew beſpiecznie puśćić, lubo Hæmorhoidy otworzyć.

Item Bańki ſiekane, albo ná ſucho oćiągane, Frykacye, à oſobliwie pokrzywami ſuchemi, albo świeżemi. Kauterye ſą bardzo pożyteczne.

Choroba poſpolićie początek ma od pacierzy, kędy ſię naywięcey ſchodzi Nerwow, także y *Medulla ſpinalis* tam zoſtaiąca zkąd trzeba ie częſto ſmarować Na to maść oſobliwa.

Item Oleiek z Kantarides ſmażonych wOliwie, do naćierania częśći naruſzonych ieſt dobry.

Oleykami y maściami (częśći naruſzonych) częſtego ſmarowania ſtrzedz ſię, bo pory zatykaią, bardziey ſłużą parzenia, moczenia w ziołach, Materace, &c.

Potrzebne także ſą kichania, pobudzenie, kurzenia Burſztynem. kąpanie ſię w wodach śiarczyſtych, iakoz Szkłanowſka woda wielom pomaga, także kąpieli z zioł Nerwow ſłużących, przydaiąc śiarki z wapnem niegaſzonym, wprzod rozpuſczoney.

Item Kąpieli z rożnego rodzaiu zwierząt, warząc liſzki młode, ſzczenięta, mrowki, wraz ź ziołami należytemi, iako to Bukwica, Szałwia, Rozmaryn, IvaArt, Łopianowe korzenie. Maćierzanka, &c. Dobra też rzecz ieſt, członek naruſzony kłáść w świeży kałdon bydlęcy, álbo w ięczmień warżony ćiepły.

Item Tabaka świeża zieloná w Małmazyey moczona, (naćieraiąc nią) częśći naruſzone oſobliwie po potách, znacznie pomaga. Ięzyk ieżeli Paraliż naruſzy, maſz o tym na ſwoim mieyſcu. patrz w Regeſtrze.

Dekokcya na Poty.

WEź kwiecia Szałwiey, Bżowego, Lawendy. Rozmarynu, Rumienku, Melissy. Maieranu. Paraliżowego źiela, iałowcu, wszystkiego coć się podoba, włoż do garca, naley wodą. warz nakrywszy, odeym prętko od ognia wstaw do Wanny. do ktorey wsadź chorego, okryi go dobrze, żeby się od pary pocił.

Item Rzecz skuteczna. Wez wierzchołkow lebiodki, liśćia Dębowego, iałowcu, wszystkiego po trzy garści, szyszek iodłowych n. 12. warz w wodzie, ostudziwszy, mocz część naruszoną, otarszy smaruy tym *R Spir: Salis Vitriol Ol Therebinth. aa. pre.* zmięszay wárz, gdy to powtorzysz raz drugi y trzeci, nie bez skutku będzie.

Oleiek sekretny na Paráliż, na Podagrę, ná Konwulsie, &c.

WEź Oleiu lnianego, rospal sztukę żelazá nową, zagaś w tym oleiu, czyń to poty, poki oley trzeszczeć nieprzestanie, do tego oleiu włoż tyle wapna niegaszonego, żeby było iak ciasto gęste, zgnieć dobrze, pokray w kawałki, włoż do retorty: wypal oleiek, ktory włoz do gnoiu końskiego, (dobrze wprzod żatkawszy) niech tam będzie przez 10 dni, potym go rektyfikuy, iest tak przenikaiący, że gdy go na dłoń naleiesz, zaraz przeniknie ná drugą stronę. Gdy Paraliż pochodzi z pełności flegmy, iako się nayczęściey trafia, wten czas służą purganse, á osobliwie też *ex Merc, Dulci* przydawszy *Resinam Mechoacan. Agarici. &c.*

Jeżeli Chory władzą cale utráći, że się ruszyć nie może, á przytym y mowę. zapewnie z niego nie wynidzie. Ieżeli też z kolek, na to służą Enemy Materácc, &c.

Pęcherza y Nerek Zapalenie.

PRzyczyny zapalenin Nerek są te, *Animi phaemata, venus immodica.* picie zbytnie trunkow gorących, zażywanie częste potraw korzennych, y słonych, częste leganie wznak, na miękkim posłaniu, zbytnia ágitacya, zatrzymanie Hæmorhoidow, albo krwi puszczenia, kto do niey przyzwyczaiony.

Item Uderzenie, spadek, rana w nerkach, albo w pęcherzu; Gorączki wielkie: także gorącość uryny. z humorow iadowitych pochodząca; Kamień ostry w nerkách bol ćięszki w nichże, owrzodźenie, uryny zatrzymanie, &c.

Znaki zapalenia Nerek,

BOl w nerkach wielki z strzykaniem tak że chory ani stać na nogách może, ani też na boku zadnym leżeć może, tylko wznak. Do tego ieżeli chory kiel nie, albo się nagle ruszy w ten czas większy bol y strzykanie czuie Pod czás też bywa boł albo trętwienie w biedrze, uryny częste odchodzenie. ktora zrazu bywa iasna, á potym czerwona, y mętna przytym gorączka ustawiczna niespanie, głowy pomięszanie, Nausca, womity, przez ktore żołta, flegmista odchodzi materya; Bywa też kiszki *Colon* zwaney.

ney zapalenie, ktorá bliższa nerek iest. podobnesz Symptomata sprawuie. Tym się rozeznawa, że w nerkach zapaleniu; bol do wyższych żeber, do grzbieta, y do pęcherza rozchodzi się; gdy zaś z kiszki zapalenie iest, bardziey ku przodowi się wydaie, y do tego większa bywa odmiana w exkrementach.

Znaki zapalenia Pęcherza.

BOl około łona, y części przyległych z gorącośći, y z zapaleniem, przytym uryna bywá gorąca, pod czas się y zatrzymywa, przydaie się y *Tenesmus*, gorączka, niespanie, pragnienie &c.

Progn. Obiedwie te choroby są niebespieczne, gdy bowiem te członki należące, do konserwacyey życia, ákcyą swoię utracą, śmierć gotowa. Większe maią w sobie niebespieczeństwo, gdy się szaleństwo, albo konwulsye, poty zimne rąk y nog ziębnienie nastąpi. Ieżeli się Hæmorhoidy dobrowolnie same otworzą w chorobie, uwalniaią od niey. *Item* Ieżeli się inflammacya w wrzod obroći, y materya przez urynę odeydzie, dobrze, ieżeli zaś gdzie indziey się obroći, niebespieczeństwo iest.

Item Małe zapálenie, nie iest tak dalece szkodliwe. *Item* Zapalenie pęcherza wydaie się pod czas, ná wierzch, co iest znakiem dobrym, albo też gdy uryny wiele nad zwyczay odeydzie.

Sposoby do Leczenia.

W Zapaleniu nerek, lubo pęcherza, krwie puszczenie zrazu, zaraz iest potrzebnieysze, z tey ręki, w ktorey stronie bol y strzykanie bárdziey dokucza.

Na żapalenie pęcherza z prawey ręki krwi puszczenie należy, á potym y znogi powtorzyć, ieżeliby tego była trzeba. Ieszcze lepiey Hæmorrhoidy otworzyć, gdyby się wydały. Służą nato y bańki z piawkami, na krzyżach stawione, także Enemy chłodżące, y purguiące.

Gorącość krwi, (z krorey to zapalenie pochodzi) ma bydź temperowana. Emulsyami, Iulepami chłodzącemi, przydaiąc Saletry præparowaney, á osobliwie z tyzanną, z serwatką, Purganse tu nienależą, chybaby tego była wielka potrzeba.

Powierzchne aplikacye, smarowania, są bardzo pomocne, iako to *Ungv. album Camphor. Populeon Rosarum Olea* także *Violarum, Oymphæ &c.* mięszaiąc ie z octem. *Item* Weź białek od iáia, przyday octu, y oliwy, ubiy dobrze, zmaczay w tym chustę, przyłoż na krzyż; zbytnie chłodzące aplikacye, nie maią bydź często zazywane, dla zatwardzenia zapalenia.

Kathaplasma z chleba warzonego w mleku przydawszy żołtkow iaiowych, szafranu trochę y oleyku rożanego iest dobra. Także y blacha ołowiana na krzyże przyłożona. Plaster *do Spermate tanar*, Także może Kathaplasmy z ziol chłodzących, y odmiękczaiących, bardzo skuteczne są. &c.

W zápaleniu pęcherża: (zabiegaiąc Gangrenie) należą Kathaplasmy ex

Farina Fabarum, & Lupinorum: cum Vino coctorum.

Przytym chory ma pić Tyzannę *Opiata* też służą, osobliwie gdy chory iest w gorączce wielkiey ktore tak przez usta, iako też y do Enem dane być maią.

Item W zapaleniu Pęcherza; Czopki są bardzo dobre, ktore maią być z sokow chłodzących robione, przydaiąc *Opium succum. Hyosciami*.

Ieżeliby chory niemogł puszczać uryny. o tym będziesz miał niżey naukę, wchorobie zwáney *Dysuria*.

W zapaleniu Pęcherza, ieżeli się tumor wyda na wierzch y zbierze się uwalnia od choroby? Ieżeli się żaś obroći *in Scyrhosám duritiem*, iest trudne do leczenia, na ten czas trzeba applikować *Mollificantia* iako są opisane, w kuracyey *Scyrrhosa* wątroby.

Item Iest na to osobliwy sok wyćiśniony z żywych rakow, piiąc go z czymkolwiek.

O PLEURZE.

DWoiaka iest Pleura, iedna nazywa się *Legitima* druga *Notha* albo *Spuria*.

Legitima to iest prawdziwa Pleura, iest zapalenie membrany pokrywaiącey żebra, ktora nazywá się też Pleura, albo też zapalenie Muszkułow wnętrznych, to iest, między żebrami zostaiących.

Notha żaś (to iest nieprawdziwa Pleura) iest zapalenie powierzchnych Muszkułow, należy też do tego zapalenie błony, dzielącey płuca, (ktora nazywa się *Mediastinum*), także y płuc do zeber przyrośnienie.

Znaki Pleury. Naprzod bol wboku lewym albo w prawym z kłoćiem, z parćiem, gorączka wielka ustawiczna, oddech ćięszki, puls twardy, y gęsty kaszel uprzykrzony, przez ktory pod czas krew odchodzi. Nieprawdziwa Pleura, tym się rożni od prawdziwey, że gdy się chory położy na bok przeciwny, w ten czas bol się większy wydaie, przytym gorączka wolnieyszaparćie y bol wboku nie tak dokuczaiący ,oddech wolniyszy, kaszel suchy, przez ktory máło odchodzi materyey. Ieżeli Pleura pochodzi z przyczyny krwie, plwoćiny bywaią krwawe, żył pełność osobliwie na skroniach, y na czele, twarzy zapalenie, puls pełny, uryna czerwona, y gruba. Ieżeli że krwie cholerycznej plwoćiny bywaią żołte, gorączka większa, puls prętszy, bol ćięższy, niespanie, w ustach gorzkość, uryna ćienka, y żołtawa.

Jeżeli ze krwie flegmistey, plwoćiny bywaią białe, gęste, pieniste, słodkawe, gorączka wolnieysza, pragnienie mnieysze, bol nie tak dokuczaiący puls mały, uryna blada, y gruba. Ieżeli ze krwie melancholiczney, plwoćiny bywaią sine, twarde, z trudnośćią odchodzące, gorączka y bol wolnieyszy, uryna czerwona mętna, kaszel suchy, ięzyk oczerniały, konstypacya.

Progn. Pleury. Naprzod puls mały, gęsty, głęboki, y twardy, znaczy wielkie

wielkie niebespieczeństwo, także kiedy suchy kaszel chorego trapi, albo ieżeli materya zrazu odchodziła, á potym się zatrzymała, z parćiem y bolē w bokach y w pierśiach trwaiącym, znak iest, że albo długo chory poleżeć muśi, albo życie skończyć.

Item Kaszel z odchodzeniem flegmy gdy się zaraz na początku choroby pokaże; znaczy że prętko chory ozdrowieie, ieżeli zaś nierychło, znaczy długą chorobę

Item Flegma zołta, y ze krwią przez kaszel odchodząca, wilgotna na początku choroby, dobrym znakiem iest.

Item Plwoćiny bardzo krwawe, znaczą wielkie niebespieczeństwo, także białe gęste bardzo y okrągłe, także zielone, czarne, bardzo złe są. *Item* Pleura w starych, także w białogłowach ćiężarnych, albo dychawicznych, albo y w tych ktorzy ią iuż ćierpieli: niebespieczna iest. *Item* Ieżeli się w 14. dniu nie uspokoi, *Empieme* przynośi. *Item* Gdy się przyda biegunka, złym znakiem iest. *Item* Womit choleryczny, na początku choroby, dobrym iest znakiem. *Item* Ieżeli się do Pleury *Peripneumonia* przyłączy, źle bardzo.

Item Ieżeli przez kaszel odchodząca flegma żołta: bez przyczyny zatrzyma się, znaczy przyszłe szaleństwo. *Item* Ieżeli się przyda w iakiey chorobie długiey, albo *in Cachectio corpore*, niebespieczna iest. *Item* Pracowitych ludzi częstokroć morzy. *Item* Tych, ktorym kaszląc w pierśiach gra, do tego twarz się mieni, oczy, ręce y nogi ziębnieią, śmierć pewna czeka.

Sposoby do uleczenia Pleury.

NAprzod krwie puszczenie: zaraz na początku choroby: naypotrzebnieysze, z żyły bazyliki, z tey strony z ktorey bol dokucza, y zpowtorzeniem, ieżeliby tego była potrzeba, do tego ieżeli śiła y lata, y insze okoliczności pozwolą, wprzod iednak wziąc Enemę. Ieżeli zaś przez kaszel wolnie materya odchodzi, na ten czas zatrzymać się ze krwią. Womitorium iest badzo skuteczne, iako o tym wielu Authorow piszą, iednak trzeba uważyć naturę, y przyczynę choroby. Ieżeliby dla pewnych przyczyn krew puszczona bydź nie mogła, miasto niey stawić bańki z piiawkami na rękach, y nogach, przytym czynić fomentacye, albo przykładać na bok Materace z zioł *Melliloti, Chamomillæ sim Lini Fænugr. Malvæ &c.* warząc też zioła, maczaiąc w Dekokcyi materac przykładać, albo naley w pęcherz mleka ćiepłego z miodem, przykładay na bok, co raz przygrzewaiąc.

Item Rozćiągni Dryakiew na płotnie, przygrzawszy przyłoż. Purganse nie służą aż na końcu choroby, ktore maią być w trunkach.

Jest też Oleiek sekretny na Pleurę, ktory robią z Dyń Włoskich w oliwie. Gaszą w niey żelazo, á potym skorkę z Dyń w nieyże smażąc, y tym oleykiem smaruiąc bok. *Item* Weź wodki z kwiatu polnego maku unc. 4. Julepu Fiołkowego, albo z tegoż kwiatu unc. 1. Saletry czystey dra. 1. zmięszawszy, daway po łyżce. *Item* Po upuszczeniu krwi bok

ſmaruy tym linimentem. Weź oleyku Liliowego, Rumienkowego, Máſłá młodego, Sadła kapłoniego, rowne częśći, zmięſzawſzy, ſmaruy ciepło, możeſz przydać y Dryakwi, iezeliby ćięſzka choroba bardzo byłá, po ſmárowaniach, kłaść materace z ziołami, albo chuſty ciepłe. *Item.* Weź kurę żywą, rozetni w puł, posyp prochem z korzenia Fiołkowego. przyłoż ná bok, albo tez ſkopowe Płuca świeże.

Item. Oleiek z woſku, z oleykiem Migdałowym zmięſzawſzy, ſmaruy niem, znácznie pomaga. *It.* Chleb ciepły z piecá rozkroy, nápuść maſłem albo lnianym oleiem, przyłoż na bok.

Gdy máterya przez kaſzel odchodzić nie chce, dawać Iulepy odwilżaiące, á ieżeli gorączká wielka, *Emulſie cum diaphor. Opiata* bardzo niebeſpieczne ſą, albowiem kaſzel zatrzymuią, Pierśi ściągaią częſto, y śmierć przynoſzą, iednak w nieznośnym bolu z nieſpaniem, może grano iedno *Laud. Opi.* dać *cum Syr. de pap. Err.*

Item. Oley lniany świży, także oleiek Migdałowy z Cukrem dawać częſto, ieſt bowiem rzecz wielce ſkuteczna, pić trzeba z roſołem, albo tyzánną, ktorą chory záwſze miaſto piwá ma pić, Tyzanná, tak ſię gotuie. Weź ięczmienia garść, Lukrecyey trochę, Rozynkow, Fig co chceſz, korzenia Łopianowego, Slazowego po garśći. *Card. bened*, kwiatu z maku polnego po garśći, rogu ieleniego dwie garśći, warz przecedź.

Item. Niektorzy ná boku boleiącym báńkę ſiekáną, albo z pliawkámi przyſtawiáią, zkąd wielkiego ſkutku doznawaią.

Item. Weź jabłko świeże, wydrąż go náſyp w nie kadzidłá tłuczonego, zaſzpuntuy, upieez wzarzewiu, day zieść choremu, niech popiie wodką *Car ben. Item.* Końſkie łayno świeże, w wodce *Cardui ben.* roſpuſczone przecedziwſzy przycukrować, dać pić pewne. Także łayno kokoſze białe ná proch ſtarte.

Item. Weź nasienia konopnego łotow dwá, ztłucz, przyday łayná końſkiego, y kokoſzego, roztwozr wodką *Cardui ben.* przecdź, zgrzy, oſłodź, day wypi Gdy ſię biegunká przydáwáć *Syrupum Myr* a żywot y krzyże ſmárować *Ungy Comitiſſa.* Enemy dawáć z ięczmieniá warzonego z Rożą záprawiać żołtkami iaiowemi, y ſzárym cukrem.

Olbrot z oleykiem Migdałowym, y Iulepem Fiołkowym zmięſzawſzy, choremu rzecz pewna.

Item Cebulá w mleku wárzona, y ná bok przykładána, znáczną folgę czyni. Toż czyni Proſo z kwiatem Rumiankowym, z Noſtrzykiem, w worek ukłádſzy przygrzewáiąc, y przykładáiąc.

Item. Uſuſz łayno wieprzowe, zetrzyi ná proch, zmięſzay z Oliwą, przyłoż, znácznie pomaga.

Item. Oſobliwy experiment. Weź máśći *Diathæum.* I. Oleyku Migdałowego unc. 2 zmięſzay, ſmáruy bok, náſmárowawſzy posyp prochem z kminu polnego, y ná wierzch przyłoż liſt Kápuſtny, náſmarowawſzy go ſtárym

máſłem

máſłem wypłokanym. *Item.* Naſienie pokrzywiáne w Iulepie Fiołkowym dáne, także *Hypericonis*, tákże oczy Szczupakowe, ząb Wieprzowy Oſobliwie ſłużą tey chorobie *Sal Hypericonis.* ieſt ſekret na Pleurę, *Item.* Ná *Pleurę, ná Peripneumonia, y Kaſzel. Dekokcya oſobliwa.*

Weź korzenia Slazowego łotow 6. polney Dryakwi garśći dwie *Cardui bened.* garść iednę, Iujubow łotow 3. Rozenkow wielkiech bez koſtek garśći dwie, lábłek, kádzid á rtuczonego łotow 2. Miodu przáſnego kwaterkę, wody ile potrzebá, warz, przecedź. dawáy choremu miáſto piwa. *peripneumonia*, temiſz właśnie leczy ſię ſpoſobami co y pleurá, dla czego wraz iey opiſanie tu ſię przyłączyło.

PODNIEBIENIE

Na wſzelkie uſt, y Gardła áffekcye

Weź ſoku z babki, y Ieleniego ięzyká rowne części, płocz, przydawſzy *Diamoron*, albo ſuche ziołá warz. ieżeliby podniebienie gniło y ránki były, przyday wodki rozáney. miodu Rozá ego, powideł Káſſiowych, Hálunu palonego, Wáyſzrynu, Gryſzpanu potroſze. przywarzywſzy płocz. Albo też ſamo *Virgy. Ægyptiacum*, z wodką Babczáną namięſzawſzy płocz.

Ná opadnienie podniebienia.

Pod czás ięſt bárdzo trudne do podnieſienia, oſobliwie na to ſłuży áplikácya bániek ſuchych ná rogách głowy, ná wierzchu częſto powtarzáiąc. Służą też płokánia rożne rozpędzaiące głowne pigułki.

OPOEDAGRZE

ARthritis ieſt dwoiáka, iedná ieſt *vaga*, druga *Fixa Fixa.* ieſt, ktora albo w nogach álbo w udach, álbo w rekách, álbo w kolanach zaſiadſzy, bolem nieznośnym chorego dręczy *Vaga* záś tá ieſt ktora po ſtawách tám y ſám ſwoie drámmátá odpráwuie.

Poſpolicie Authorowie czworáką opiſuią chorobę Arretyczną, to ieſt gdy ręce bole opanuią, náżywaią ią Chirágrą, gdy udá, názywaią *Iſchias*, to ieſt Scyática po proſtu, gdy kolana, náżywáią *Gonagra*. gdy nogi, *Podagra.* winſzych záś członkách bole názywáią zwyczáynie *arthritidem*, lubo nie ktorzy y tym názwiſkà daią. Náprzykład gdy bol wpadnie w junkturę części *Siagonágram* názywaią. Gdy w kárk, *Tracheagra* Gdy w grzbiet, *Rachſagram*, gdy wrámię *Chomagram.* Lecz te názwiſká nie ſą we zwyczáiu u Medykow.

Przyczyny tey choroby ſą iedne wnętrzne, drugie powierchne. Wnetrzne ſą tę: I. Oſtroſć *Succi Nervei* ktora oſiądſzy około junktur oſtroſćią ſwoią membrany y nerwy ſzczypiąc, bole uprzykrzone ſprawuie. Inśi nauczaią że humorow *Serſus* ſwoią wielośćią y oſtroſćią, według humorow przymięſzanych do niego, także oſiadſzy *circa artus* też membrany ſzczypiąc,

bole przynoſi, częśćią z zapaleniem y nábrzmiáłośćią, częśćią bez niego, ktory humor zwyczáynie z głowy ſpada przez żyły, ode krwi oddzielone. Dáią inſzych rácyi wiele bárdzo Authorowie, tu ſię zmieśćić niemogą.
Powierzchne przyczyny ſą; częſte iedzenie Potraw grubych, nieſtrawnych także zbytnie picie trunkow gorących, oſobliwie win, także niepowśćiągliwość ciáłá, z kąd náuczáią Medycy, że *Arthritis* ieſt *Bacchi & Veneris filia. Item*. Proznowánie, ſen długi, ewákuácyi naturálnych przytrzymánie boiáźń, ſmutek, zbytnie pieczołowánie, częſte kąpieli, zbytny gniew, &c przyczyną bywáią tey choroby. A iáko inſze choroby, ták też y tá przez czáry bydz może. *Znaki*, Naprzod bol w ſtawie, lubo w ręce, lubo wnodze, znábrzmiałośćią, y cerwonośćią ktora nie záraz ſię wydaie, poſpolićie tá chorobá poczyna ſię od wielkiego pálcá u nogi, nayczęśćiey lewey, zkąd dáley poſtępuie, ktorą poprzedza czáſem gorączká, á pod czás oraz z bolem náſtępuie.
Ieżeli ſię przymieſza do humoru pomieſzánego z cholerą, ná ten czás bol bywa nieznośny, tumor bardzo mały, á czerwony, y z gorączką znáczną, urynà bywa ćienka, zołtáwa, ábo czerwona.
Flegmy z tymże humorem pomieſzaney, znák ieſt, nabrzmiałość miękka częśći boleiącey, bol nie ták bardzo dokucza, uryná gruba, y pomieſzana Gdy ſię zmeláncholią pomięſza znák ieſt, że wmieyſcu boleiącym wydaie ſię nie iáka śiność, przytym bol głęboki, uryná iak wodá, ſłábość cáłego ciáłá.
Progn. Chorobà tá nie ma w ſobie niebeſpieczeńſtwá ále ieſt długa y uprzykrzona, czáſem áż do ſtárośći dokuczaiąca y owſzem nie ktorym życia przedłuża, dla tego że náturá humory ſzkodliwe (z ktorych inſze humory niebeſpieczne rodźić by ſię mogły) dojunktur pewnemi czáſy oddala. Przytrafia ſię iednák w ſłábośći náturу, álbo w ſtarym wieku, że gdy náturá tych humorow pozbywáć nie może, wprawia w znáczne choroby, to ieſt w gorączki, zápalenie wnętrznośći, w Apoplexyą, konwulſye, dychawicę puchlinę, w drżenie ſercá, &c. Przytym lubo tá chorobá doſkonále uleczyć ſię nie może, iednak záchowuiąc dyetę y medykámentow preſerwuiących, może przez czás długi bydź wolen od oney. Ieżeli ieſt dźiedziczna, to ieſt zRodzicow, nigdy doſkonále uleczona bydź nie może.
Ieżeli Podágrykom *Varices* ſię wydádzą: uwalniáią od choroby; tákże gdy ſię pokaże uryná mętna bárdzo.
Przemięniá ſię też tá chorobà, w kámień, ſą bowiem ſobie te choroby pokrewne.

Spoſoby do Leczenia.

NA początku Paroxiſmu, należy krwie puſzczenie, purgánſe, womitorium ieżeli náturá do niego ſkłonna, tákże ná poty, oſobliwſze ſłużą Medykamentá, w ſamym iednák pároxyzmie, gdy ſię záwczmie chorobá, nie ſłużą pomienione ſpoſoby.

Ná Po

Na pobudzenie potow (okrom inszych Medykamentow) naylepszy iest korzeń łopianowy warząc go, y piiąc polewkę, ktora oraz y poty y urynę pobudza, rzecz pewna.

Potym należą *Topica*, to iest dla uśmierzenia bolow, rożne applikacye, ktore nie maią bydź używane po purganiách, y krwie puszczeniu, chybá żeby bole dokuczáły.

Naprzod tedy dla uśmierzenia bolu, służy mleko ciepłe przykładáne, álbo Kathaplasmá źniego zrobiona, to iest: Weź mleká co potrzebá, włoż wnie chlebá ośrzodku białego, żołtkow iaiowych, trochę Szafránu, zmięszay, przykłáday ciepło, gdy nie maśz zápaleniá. Na początku; zaraz gdy się choroba wyda, w ktorym członku, weź białkow iaiowych dwá, soli miałkiey trochę, octu winnego co potrzeba, ubiy wraz, maczay w tym chustki y przykładay.

Item. Weź rząsy wodney, kwiatu rumieńkowego, warz w mleku, przyday mąki ięczmienney, zmieszay, y tym okładay. *Item* Weź *Spir. Vini.* co potrzeba, przyday do niego *Opium*, *Sal. Saturni.* okładay. *Item. Lapis Medicamentosus.* w serwatce, albo w wodzie rospuszczony, y przykłádany, iest naysobliwszy.

Item. Ser młody owczy, przykładany, także y mięso świeże.

Item. Swieże liśćie tabaczane słuksży, przykładać może, po ktorych bol ustáie, albo pryszcze przez *Moxę* poczynić. *Moxa* nie inszego nieiest tylko *mech* z belicy.

Item Weź koperwatu białego, zielonego, obuyga po dwa łoty, kámfory pułłotá, gorzałki mocney y wina, oboygá po pułkwarty, zmieszay, okładay tym ciepło.

Item. Weź piwa kwartę, wsyp w nie soli dwie łyszki dobre, grzey, okładay co godzina maczaiąc, albo lagier śledziowy grzeiąc, y przykładaiąc, pewna, te bowiem rzeczy prędko puchlnę na wierzch wywabią zaczym bol ustaie.

Item. Na wapno niegaszone nálać świezey uryny, iak się ustoi zlać, tym okładać maczaiąc chusty.

Item. Zmięszay w raz popioł, sol, urynę, y ocet, tym okładay.

Item. Oleiek z mydłá Weneckiego do smarowania doświadczony; tak że przestępowy korzeń z gorzałką, iest doświadczony. Y insze applikacye ktore się tu trochę nizey podadzą.

Item Mocz w piwie *Trifolium fibrinum*, piy zawsze, oleiek z mozgu cielęcego zrobiony, smaruy nim: iest doświadczony.

Item. proso z masłem, y z mlekiem wárzone y przykładane.

Item. Glisty rostarte z ośrzodką chlebá białego, przydáwszy trochę Szafranu. *Item.* Weź ośrzodki chlebá białego, pułfunta liśćia tabacznego y szaleiowego, oboyga popuł garśći, mleka świeżego ile potrzeba, warz we-

ſpoſ przyday pśiego łayna łot, mydłá Barſkiego trzy łoty, żołtkow iaiowych trzy, ſzafranu ćwierc łotá, maſła łyſzkę, zmięſzay tym okładay.

Item. Weź gliſt ziemnych, przeſyp ie ſolą, potym wypłocz, przyday do nich *Terræ Sigilatæ*, rozetrzey wraz, przyłcż.

Item. Wodká wypalona z zábiego ſkrzeku, z łaynem wołowym, do przykładania ieſt pewna.

Item. Wodká doświadczona. weź wody wapienney funtow 4. zgaś wniey ſtal kilkanaśćie raży, przyday miedzi paloney, unc. 4. Cynobru łot zamięſzawſzy niech ták ſtoi przez kilka dni, potym przecedz maczaiąc wniey chuſtki okładay.

Wodká ſekretná ná Podágrę.

Weź wody czyſtey garniec, zágaś w niey kilkanaśćie razy ſzynę żelazá dobrego, potym weź ſztukę miedzi, rozpal ią, y gaś tákże kilkánaśćie razy, dotey wody przyday *Vitri antimonij Mercurij, dulc.* oboygá po puł uncyi choc też y więcey, okładay nią, ieſt bowiem doświadczona, á oſobliwie ná roſpędzenie guzow około ſtáwow wyroſłych ktore *Tophos* nazywaią, nawet y *Venereos* roſpędza.

Item. Wſerwatce ciepłey ręce y nogi moczyć, wyiąwſzy nieoćierać áż oſchnie, drudzy przzydaią żiołá niektore do ſerwátki.

Item. Makuch na proch ſtłuczony, prześiany, w mleku wárzony, y przykładany pomaga. Y to nie od rzeczy, weź trzy garce wina, włoż w nie lukrećyi, tatarſkiego ziela, ſzałwij', ruty iarey, wſzyſtkiego po pułfunta, zalepiwſzy w garku, warz do połowy, potym doley brzeczką pſzenną y znowu warz do połowy, przecedziwſzy daway pić po kwàterce choremu, á niech dietę záchowà, będzie zdrow.

Spoſob zàżywánia ten, rośćiągnąc go nà płotnie, zgrżać, y przyłożyć, w kwádráns odiąć, znowu zágrzać, y przyłożyć, to czynić tak długo àż ſkora zaczerwienieie, y ſpuchnie: zá czym też bol uſtanie, gdy ſię wydá czerwoność y nábrzmiałość, przykładáć co innego, naylepſzy pláſter Samarytan. *Item* Weź czoſnku, zwierć go, rozmąć mlekiem maczay chuſtę; przyłoż ná biodro.

Item. Nákłádż do gorzałki Kamfory żeby ſię roſpuśćiła, ſmaruy nią przy cieple, ociągánie też báńkámi ſuchemi wiele pomaga, y rozne plaſtry, Fomentá z Dziewánny, Linimentá: ktore opiſać meyſce ſzczupłe nie pozwala leżeliby to nie pomogło, krew z nogi puśćić. Ná Artethiczną chorobę, ieſt bardzo wiele między Authorámi rozmàitych lekarſtw, lecz y między ludźmi roznemi náyduią ſię rożne táiemnice, z ktoremi ſię wydáć niechcą, więc niech ie trzymáią dla ſiebie, Ia z miłości Chrześćiáńſkiey, dla ratunku blizniego, wſzyſtkie y nayſekretnieyſze ktorychem doswiadczał tak wiele razy: wyiawiłem, z tą przeſtrogą áby kto ich záżywáć będzie, wiedział kędy czego y łáko záżyć, poniewaſz rozne ſą natury wludziách, rożne temperámentá, y rożne też ex-

kre

krement á; zkąd co i ednemu pomaga, to drugiemu szkodzi, y przećiwnym sposobem, co pospolićie w tey chorobie bywa.

O PORONIENIU

POronienie názywa się *abortus*, to iest: kiedy po czterdziestym dniu płod niedoskonáły pozbywa się, co pochodzi albo z przyczyny máćice, álbo płodu, álbo zinnych ktore się niżey położą, poronienie pochodzące z maciczney przyczyny, troiako się przydáie.

Pierwsza *Moles*, to iest pełność wielka w máćicy, ktora przeszkadza dowolnego rośćiągánia się iey.

Druga *Pondus*, to iest ciężar, ták że go znośić nie może.

Trzecia *Morsus*, to iest gryżienie, álbo szczypánie, pochodzące z humorow ostrych, zlewaiących się do niey, álbo gdy sam płod zgnie.

Zpomienionych tedy przyczyn gdy się irrituie *vis expultrix matricis* natura iako rzeczy sobie przećiwnych pozbyć usiłuie.

Należą do tego wszystkie choroby máćiczne *Similares*, *Organica* & *Communes*, ktore ieżeli będą znáczne, bywaią przyczyną poronienia, á osobliwie gdy do máćicy wiele zlewa się humoru flegmistego, ktory iest żimny y śliski, dlaczego máćicá płodu zátrymáć niemoże, ták że gdyż się przyda puchlinà máćiczna, tákie gdy będą dla dyspozycyey oney że, ktore im znácznieysze będą, tym też większą bywaią przyczyną poronienia.

Strony samego płodu troiaka bywa przyczyna poronienia.

Pierwsza słábość Płodu: Druga gdy niema należytego nutrimentu.

Trzecia osłabienie *Vasorum*, tak maćicy, iako y płodu. Oprocż tego bywáią przyczyną poronienia y powierzchowne accidentia, ktore Medycy *causas procatarcticas* nazywaią, to iest Naprzod powietrza constitucya nieprzyiázna, iako naucza Hipokrates, o ćzym y Astronomowie w kalendarzach dorocznych piszą, y prognostykuią.

Druga przyczyná bywa niezachowanie diety iedząc bez miáry wiele potraw, do strawienia niesposobnych, osobliwie fruktow. Trzecia posty częste zkąd płod alimentu potrzebnego mieć nie może. Czwarta czućie albo niespania zbytnie. Piąte ustawiczne turbácye, apprehensie, melancholia częstygniew. Siodma spadek iaki znáczny, y utrząśnienie. Osma zbytnie ágitacye, skakania biegania, tańce, &c. Dziewiąta dzwiganie ciężaru iakiego, tákże uderzenie znáczne w żywot: Dziesiąta ścisканie się zbytnie sznorowkami, Iedenasta zbytnie ewakuácye, to iest częste womity, biegunká, wydymania, poty zbytnie, krew z nosa, hemorrhoidy, krew miesięczna wznaczney wielośći. Dwunasta, smrody iákie przeráźliwe, iako z knotow od świec,, dźiekce, &c.

Item. Záżywánie lekarstw Purguiących często, tákżepuszczánie krwi, osobliwie ostatnich Miesięcy.

Preser-

Preſerwátiwy rożne bróniące poronienia.

NAprżod białogłowá podległá temu defektowi nim zaſtąpi, ma ciało wprzod dobrze wyczyśćić z ſzkodliwych humorow, przez lekarſtwá rozne, przez krwi upuſzczenie, potym má zachowáć pilnie dietę, ſtrzegąc ſię iedzenia wſzelkich potraw nieſtrawnych, chronić ſię má fraſunkow, turbacyi, gniewu, melancholiey, ſtrzedz ſię ma iazdy zbytniey, biegania, ſkakania, dzwiganiá, &c. Ktorey ſię białogłowie częſto ten defekt przydaie, procz pomienionych przeſtrog, niech tych zażywa ſpoſobow.

Weź korzenia Liliy białych, korzenia Kozłkowego, przeſtępowego, káżdego, po ſześći łotach, Maruny, Miętki kámienney, Meliſſy, liśćia ieżyny, iałowcu, káżdego po garśći, kwiatu lawendowego, Roży ſuchey, Bzowego, káżdego po pułgarśći, Bobku dwa łoty, ſkorek zwierzchnich czerwonych z cybuli garśći trzy, Hałunu łotow cztery, warz wſzyſtko ſpołem w wodzie deſzczowey dopołowy, potym przyley winá, przywarz, odiąwſzy od ogniá podſtaw pod ſtolec dziuráwy, ná ktorym niech ſiedzi tá ktora świeżo záſtąpiłá, przez godzinę, po náparzeniu niech przyłoży ten álbo podobny plaſter.

Weź korzenia wężowniku, Kolędru, Gałki, muſzkátowey, ſkorek Cytrynowych ſuchych, drzewá Sándałowego czerwonego, Maſtyxu, Burſztynu, korzenia Tormentilli, Kadzidła, Smoczey krwi, Roży ſuchey, káżdego zárowno wſzyſtko ſtłucz ná ſubtelny proſzek, potym roſpuść woſk, przydawſzy do niego, żywice ſoſnowey czyſtey, y trochę oleyku Rożowego, z oliwą zrobionego, zmięſzay, iak oſtygnie ſchoway, á gdy potrzebá náſtrychuy, ná ierſze przyłoż, częſto odnawiaiąc, odeymowáć ſię nie ma áż ſam odſtánie.

Proſzek zwyczayny poſpolity, broniący poronienia.

Weź korzenia wężowniku puł ćwierci łotá, Czerwcu, náſienia Bábczanego, portułáki, káżdego po dwá ſkrupuły, Kolędru preparowánego, Korali preparowánych, oboyga po iednym ſkrupule, zmięſzay, utrzyi ná ſubtelny proſzek, ktorego daway po pułćwierci łotá w winie dobrym.

Dla utwierdzienia płodu, y ochronienia od poronienia, bywa w każdey Aptece máść zwána *Ungventum Comitiſſæ.*

Y to pewny plaſter.

WEź Kadzidła, Maſtyxu, Gałki muſzkatowey po łoćie, Kamienia od urazu *Hemmatites* zwánego, *Bolum Armenum*, Serzyſká záięczego, Słoniowey kośći tartey, káżdego po ćwierci łotá, utrzyi wſzyſtko ná ſubtelny proſzek, przyday żywice ſoſnowey ile potrzebá, zmięſzay, rośćiągniy go ná ierſze, przyłoż ná krzyże, nieodeymuy áż dzieſiątego dniá, potym inny przyłoż czyń tak przez mieſiąc od poczęćia

Item Niektore białogłowy dla ochrony poronienia, máią zwyczay, záżywáć częſto Koráli czerwonych prepárowanych, inne zázywaią Czerwcu, inne

zá

zá rzecz pewną maiąc, záżywaią serca Szczupakowego, świeżo wyiąwszy połykaią surowo, inne zażywaią wodki zwaney *Balsamus Embrionum*, albo *Kinderbalsamu*. Drugie záżywaią Rakow całkiem ususzonych, ná proszek subtelny utarszy, inne záżywaią kamienia Orlego, inne szerzyskà záięczego, inne używaią wina, mocząc w nim niektore ingredyencye, inne codzień zażywaią Malmazyey czarney. *Item*. Niektore dla ochrony od poronienia puszczaią krew z ręki w szostym Miesiącu, co nieodrzeczy, zwłaszczá ktore máią wielość krwi álbo złą.

Item. Niektore białogłowy záżywaią kurzego żołądká, suszywszy go y ná proszek utarszy w winie, co tydzień raz álbo więcey.

Dwoie remedia ná utrzymanie płodu osobliwsze y pewne.

Weź złotá Málárskiego prâwdziwego listkow dwanaśćie, násienia z iaiec świeżych ktore się w białkach znayduią, białe okrągłe, ze trzech iaiec, zmięszay, naylepiey rozmać z winem, wypiw, czyń tak przez trzy dni. Tegoż czásu przykłádáć tę Kataplasmę. Weź Kadzidłá wybornego łotow 4 utrzyi subtelno, przyday białkow iaiowych, zmieszay przyday troszkę Terpentyny, y przy wolnym bardzo ogniu rozłoż coprędzey ná pácieśi poko gorąca, y przyłoż ná pępek iak nayciepley, czynić tak po dwa razy przez tydzień, w te dni w ktore się używa pierwszego lekarstwa, iest doświadczona.

Jeżeliby się białogłowa utrząsła, álbo uderzona byłá, álbo upadła, zkąd by było niebespieczeństwo poronienia, ná ten czás ma zażywać tego proszku. Weź korali preparowanych puł cwierci łotà, Czerwcu skrupuł, zmieszay y day w iaiu miękkim.

Albo weź Galasu gałkę ważną, przyday Czerwcu skrupuł, utrzyi y day w iáiu; ná żywot przykładać materac z żioł, tych; Maieran, Rozmaryn, Melissz, Cypryś, Maruna, Babka, ten máierác ma bydź w winie prazony, y wycisnąwszy przykłáday. Przydáie się też białogłowom ćiężarnym *Hæmorhagia uteri*, to iest krwi zbytnie płynienie, ktore ieżeli się trafi w osmym Miesiącu, albo dziewiątym, wielkie niebespieczeństwo Matce y płodowi przynośi, záczym bespiecznieysza rzecz iest w takim rażie dopomagáć do wyśćiá płodowi, według zgodney u Medykow opiniey.

Jeżeliby nie było zbytnie. Weź Mástyxu, *Terra Sigillata* Kádzidłá przedniego, káżdego po skrupule, krwi Smoczey, *Bolum Armenum*, po puł ćwierci łota, *Laudani Opiati* gran trzy, zmieszay, daway po iednym skrupule raz na dzień w winie, po wierzchu krzyża, y tam gdzie należy smaruy *Ungvento Comitissæ*.

Jeżeliby z przelęknienia niebespieczeństwo było poronienia, ná ten czás dawáć białogłowie Kinderbálsamu, przydawszy do niego *tincturam Florallorum*, albo Syropu z korali, y Granátowego. Jeżeliby się trafiłá biegunka, albo miesięczne płynienie, na ten czás dawac zátwardzaiące

rące rzeczy, iako Sok pigwowy, korzeń Tormentylle, ziemie *Catechu* zwaną, Gałkę muszkatową przypiekaną, także skorka wnętrzna z żołądká kurzego ususzona, ná proszek utarta y záżywana, iest dobra, naylepsze Opiata, zwłáscza *Tinctura anedina.*

Pragnienie.

W Wielu chorobách, bywa prágnienie, iáko to w gorączkách, w puchlinách, *in Diabete &c.* Tym dáwszy pokoy, podáią się sposoby do utemperowania pragnienia; pochodzącego z suchośći żołądká. Na to osobliwie służy Tizánná z Figámi y Rożynkámi wárżona; przydáiąc záwsze *Lapid. prunell.* y Iulepu Rożánego we dług smaku, álbo też Syropu, z cetu zrobionego. *Item.* Ná to *Spiritus Vitrioli,* z wodą Podroznikową, álbo Serwatczáną służy.

Dla podrożnych pod czás gorący, ná prágnienie. Weź pieprzu, Hányszku po puł dragmy, Lukrecyey dwa łoty, Fiałkowego korzeniá ćwierć łota, cukru funt, zrob z tego proszek subtelny, gdy go chcesz záżyć, weź wody kwartę, wsyp do niey tego proszku, zpuł łyszki, przeley z naczynia, piy, nie tylko prágnienie gáśi, ále y pośila, lepszy iest á niżeli Sorbet.

OPUCHLINIE

ktora názywa się Hydrops.

TRoiáka iest puchlina. Pierwsza nazywa się *Anasarca*, albo *Hiposarca*, álbo *Sarcites* álbo *Laucophlegmatia.* To iest roześćie się po wszystkim ćiele, humoru flegmistego, biáłego z wodnistym humorem zmieszánego.

Druga názywa się *Ascites*, álbo *Vitricularis.* to iest gdy flegmá przewyższa humor wodnisty, z ktorym zmieszána rozchodzi się po ciele.

Trzećiá názywa się *Tympanites*, to iest, żywotá samego nadęcie z wiatrow, rzadko iednak sámá przez się bywa, ále pospolićie łączy się *cum ascite.*

Znáki Anasarki. Ciałá wszystkiego nábrzmiáłość, cera blada, gorączka wnętrzna wolna, pragnienie małe, uryna biała, y ćienka, oddech ćięszki y gdy pálcem nátłoczysz ktorą część ciałá, długo dołek trwa.

Znaki *Ascitis* Zywotá wielkie wzdęćie, ktore prawie co dzień przybywa, osobliwie po iedzeniu, y pićiu, wyższe części ciała niszczeią, y schną, iako twarz ręce, pierśi, niższe záś części, iako golenie, nogi, moszna puchną, z ktorych gdy się puchlina sama otworzy (że przez nie woda odchodzi) pod czás uwalnia od choroby.

Item. Leżąc, z boku do boku czuć znacznie przelewanie się: przytym oddech częsty y ciężki, dla náćiśnienia *Dyaphragmy*, ćiałá przytym bladość: kaszel pod czás suchy á pod czás wilgotny, gorączká wnętrzná, ustáwiczna, uryná czerwona, z grubym sedymentem, twarz żołtáwa niby w żołtáczce.

Znáki

Znáki *Tympanitis*. Zywota wielkie wzdęćie, tak, że gdy weń uderzy, echo się wydaie iako z bębna, przytym chory nie czuie żadnego ciężaru w żywocie, y przelewania, iako bywa *in Ascite*, przed zaczęciem tey choroby morzyska, około pępká poprzedzaią, w krzyżu ból, bywa ustawiczne pragnienie z gorączki wnętrzney, uryny tr udne odchodzenie, ápetytu utracenie, ná twarzy odmiány nie znáć. Przyczyny pomienionych rodzaiow puchlin powiezrchne, y wnętrzne. Wnętrzne są te: Naprzod słába y zimna, álbo gorąca konstytucia wątroby, wrodzona álbo nábyta: także zá twardzenie oneyże, tákże zbytnie płynieine krwi lubo z nosa lubo przez Hæmorthoidy, lubo mieśięczná lubo przez rány iákie; tákże przez flux, od wątroby álbo przez biegunki, álbo zbytnich potow, álbo z odchodzeniá zbytniego uryny, iáko bywa *in Diabete*, ábo też z przytrzymania Hæmorthoidow, &c.

Tákże przydáie się puchliná z chorob ćięszkich y długich, iáko to z gorączki długiey, z kwartány, y innych; Oprocz tego *ex Mentenerio Pancreate, intestinis, Renibus, vesica, & utero male affectis*. Puchliná rodzi się z osłábienia tych części ákcyi: przez ktore własny áliment w wodnistą obraca się máteryą, bywaią też pryszcze ná wątrobie, ktore gdy się pootwieraią, wodnisty z nich humor rozchodzi się po żywoćie, tákże y sámych kiszek, gdy przez pory otwarte w nich, wodnisty z nich humor *per transpirationem, in cavitatem abdominis* exspiruie: pochodzi y z nerek poránionych od kamienia ostrego, álbo piasku, gdy *Serum segregatum a sangvine non ad Vrethras* ále *extra in abdomen*. wychodzi. Przyczyny powierzchne są, Picie zbytnie gorących trunkow, ktore gorącośćią swoią tłumią ćiepło przyrodzone, tákże fermentácyi żołądká (ná ktorey *Chilosis* zależy) nie dopuszczaią. Picie też częste wody przyczyną bywa puchliny, iedzenie tákże nieżwyczaynych rzeczy, żołądkowi przeciwnych, zkąd pochodzi *anorexia*, potym puchlina, *Venus* też niepomiarkowána, bywa przyczyną tey choroby.

Progn. Káżda (z pomienionych) puchlina im iest dawnieysza, tym do leczenia trudnieysza. Miedzy niemi *Anasarca*, to iest wodnista mniey ma w sobie niebespieczeństwa, *Ascites* y *Tympanites* niebespieczne są, ile gdy z iakiey przyczyny znaczney pochodzą, iako to, gdy *ex Scyrrho hepatis* albo *Lienis*, álbo z wrzodu iakiego wnętrznego, z obstrukcyi zástarzałych, &c. Ieżeli záś z iákiey przyczyny, to iest z zbytniego pićiá, z obstrukcyi niedawnych, łátwo mogą się uleczyć.

Item. Puchliná pochodząca z obstrukcyey Sledziony, nie iest tak niebespieczna, iáko z obstrukcyey wątroby, albo *ex defectu salis volatilis in sangvine*. Gdy się puchlina przyda w iakiey chorobie ćięszkiey. śmierć pewną znaczy. *Item*. Ná początku puchliny, gdy biegunká przypádnie: uwálnia od niey, gdy się záś przyda w dawney puchlnie, złym iest znakiem.

kiem. *Item.* Uryny zatrzymamanie, álbo z ćięſzkośćią odchodzenie, przytym zbytnie pragnienie, oddech ćięſzki, znáczy puchlinę nieuleczoną. Gdy zaś uryny, więcey odchodzi, á niżeli chory piie, dobry znák.

Item. Pryſzczyki á bo makuły, wydaiące ſię po goleniách, znáczą wielkie niebespieczeńſtwo.

Item. Gdy w nogách pokażą ſię exulcerácye, przez ktore wiele odchodzi wodniſtego humoru, czáſzem uwálnia od puchliny, á pod czás y duſzá z niem oráz nieſpodzianie wypływa.

Item. Gdy ſię pokażą po goleniach mákuły czerwone álbo śine, znáczą przyſzłą gangrenę.

Item. Gdy chory nie czuie przelewania álbo burzenia po kiſzkách, przytym ma pragnienie wielkie y kaſzel, zły bardzo znak.

Item. Opuchli, około pełni gorzey ſię miewaią, y pod czás nayczęśćiey umieraią.

Item. Uryná zápalona, to ieſt bardzo czerwona, iaſna, ná śiłach upadnienie, puls prędki, gęſty, y głęboki, rąk y nog ziębnienie, znáczą puchlinę śmiertelną.

Item. Ktorzy przez Medykamenta z puchliny wychodzą, á znowu ſię do nich wracaią, ſą *incurabiles* dla tego, że ſobie dáią przyczynę pićiem trunkow, nie zachowuiąc po kuracyey diety, ktora ieſt napierwſzym fundamentem kuracyey tey choroby.

Tympanites. ktora pochodzi *ab atra bile*: śmiertelna ieſt, w ktorey gdy ſię przyda zápalenie pępka, álbo muſzkułu *in abdomine*, znáczy śmierć bliſką.

Sposoby do Leczenia.

KTorákolwiek puchliná z pomienionych będzie, kuracya iey należy ná wyprowadzeniu máteryey, z ktorey ieſt puchliná, y ná oddaleniu przyczyn, z ktorych ſię rodzi, potym na utwierdzeniu częśći náruſzonych, álbo oſłabiałych, ktore ſą przyczyną.

Ieżeli tedy pochodzi z obſtrukcyey wątroby álbo ſledziony, y *Venarum Meſaraicarum, álbo ex scirrho &c* te leczyć potrzeba ſpoſobámi tym áffekcyom należytemi, ktore podáły ſię ná ſwoich mieyſcách, oprocz tego podáiąſie ſpoſoby ná ulecznie puchliny ktoreykolwiek z pomienionych, krorych Medyk uważny według rożnośći przyczyn, może záżywać, y one odmieniáć.

Naprzod tedy w iakieykolwiek Puchlinie purgánſe ſą naypotrzebnieyſze, ktore nie máią być mocne, y częſto záżywane, oſobliwie *in Tympanite.*

Item Ná ściągnienie wodniſtego humoru z ćiáłá, naylepſzy ieſt ſok z korzeniá Koſaccowego, dáiąc go na raz unciy trzy z winem, przydawſzy Manny Kalábryny, ktory ták przez ſtolec iak przez urynę wyprowadza wodniſtośc.

Item Rzecz doświadczona. Weź ſkorek zwierzchnich ſkrobánych nádoł

z korzenia

z korzenia Romanowego ziela, námocz w gorzałce, przecedziwszy piy po kieliszku, purguie dobrze,y wilgotność z ćiała wyprowadza. Ubodzy ludzie zażywáią ná ściąganie puchliny, proszku z ziarnek Hebdowych, albo Bzowych, nie bez skutku.

Dla doskonáłey kuratiey Ráká,trzebá wprzod ciáło dobrże wyczyśćić przez purganse y krwi upuszczenie;Apertury wiele tez pomágaią.

Item Oprocz pierwszego sposobu leczenia Ráka, podáią się y inne: Busoná, to iest, żabę źiemną, uśiekáy ią żywo, zmieszay z ćiałtem kwáśnym, włoż do nowego garnuszká, y ususz w piecu,utrziy ná proszek, ktorym posypuy ráká.

Item Ususz kilká Rákow żywych, stłucz ie ná proch, przyday Tucij nie præpárowaney, zmieszay z sadłem kurzym y przykładay ná Ráká.

Item. Ná Ráká ktory bywa ná wargách rzecz pewna, naprzod ciało przepurgowawszy dobrze,przykładáć tę maść.

Weź żab zwyczáynych zwody, każdey z nich nátkay máśłá w pysk, potym ie włoż do garká nowego, w ktorym ná spodzie powierć dźiurki nákryi zwierzchu pokrywką y oblep, postaw go nád drugim gárkiem w źiemi zákopánym á koło wierzchniego pal ogień tak śćiecze oleick do drugiego gárká, ktory schowáy, á gdy go chcesz użyć, nátusz żab, zwyczaynych y utrzyi ná proszek, ktory mieszáiąc z oleykiem przykłáday na ráká.

Item Ná *Cancer* wrzodowáty między wszystkiemi do leczenia sposobámi, naylepszy iest Arsenik ktory nie tylko Ráká, ále y *Lupum*, to iest wilká, fistuły, fluxy, y podobne áffekcye doskonále leczy.

Y owszem ná zástarzále w nogách fluxy, z sokiem bábczánym, lubo z wodą wapienną zmieszawszy Arsenik subtelno utarty,máczaiąc chusty y przykłádáiąc, dostátecznie goi. Iednák przykłádáiąc go, trzebá ostrożności, áby przyległe mieyscá ták przy Ráku, iáko y przy innych exulcerátiách nie były zápálone, dlá czego ná táme tylko exulcerowane mieyscá przykłádány bydź ma, nie tykáć zdrowego ciałá, w koło zaś przykłádáć się ma plástér iáki chłodzący. *Item.* Niektorzy warzą Arsenik tárty wspoł z siarką w wodzie wapienney, ktorą przykładaią nie tylko ná Ráká, ale y na rozne fluxy y rany wrzodowáte, inni przydáią *Mercurium Sublimatum*, álbo onże miasto Arseniku warzą z siárką w wodzie wapienney.

Item *Experyment doświadczony ná* Ráká.

WEź Arseniku czystego iednę część, korzenia Wężowniku, álbo *Aaronis.* cztery części, sádzy twárdych trochę, wszystko ná subtelny proszek utárszy y zmieszawszy, schowáy do naczynia drewnianego, albowiem im stárszy tym lepszy.

Używania sposob táki.

KAncer exulcerowany, má bydź zásypowány tym proszkiem, ták gru-

bo, iák ná tylec nożá nie tykáiąc ćiáłá zdrowego, w pośrzodku záś exulceratiey náſypáć trochę, grubiey, álbowiem wśrzodku ſám korzeń Ráká zoſtáie po poſypániu odwilż śliną báwełnę, y przyłoż ná wierzch, to poſypowánie czynić nie ná czczo, ále áż po iedzeniu, do tego obſerwowáć potrzebá zeby nie tykać inſtrumentami żieláznemi, lecz drewniánemi.

Item. *Ná Káncer wrzodowaty.*

WEź Ołowiu dwie częśći, żywego ſrebrá iednę, roſtop w tyglu oraz, iák oſtygnie utrzyi ná proſzek, ktorym poſypuy.

Item. Niektorzy chwalą bardzo ná Káncer wrzodowáty, przykłádánie częſte mięſá świezego z kurcząt, álbo gołąbiąt młodych, to ieſt: trzy rázy ná dzień. Niektorzy też leczą przez Sáliwácye, lecz w tym trzebá oſtrożnośći.

Item Ná *Ráká* nie exulcerowánego, pozyteczne ieſt przykłádánie bláchy ołowiáney, nátárſzy ią żywym ſrebrem.

Item. Ná ſtráwienie *Ráká* wrzodowátego, y ná wytráwienie dźiwego mięſa, w káżdey ránie zepſowáney, ungvent pewny. Weź Arſeniku, Auripigmentu po pułćwierći łotá, korzenia *Ariſtálothiæ*, Gryſzpánu, káżdego po trzy ćwierći łotá, *Opium* dwá ſkrupuły, ſádłá wieprzowego łot, uczyń máść.

Item. Oſobliwa. Weź Dryákwi ſtárey łotow dwá, ſoku z ráków wyćiśnionego, ſoku Bábczanego, Pśinkowego, Rozowego, káżdego po dwá łoty, żywego ſrebrá z Terpentyną utártego dwá łoty, żołtkow iáiowych w zárzewiu upieczonych *numero 4.* Kámfory pułćwierći łotá, zmieſzawſzy wſzyſtko, trziy długo w możdźerzu ołowiánym, potym ſchoway, ieſt wielce ſkuteczna ná wſzelkie fluxy, rány zágniłe, zepſowáne, wrzodowáte.

Item. Pewnym doświadczenięm leczy *Ráká* wodká z ſlimákow, ták zrobiona. Weź slimakow zywych, włoż do garká nowego, poſyp ie ſolą, zeby ſię ſpieniły, włoż ie ták całkiem zewſzyſtkim do Alembiká nie leiąc wody, przepál wodkę, ktorą wyſtaw ná ſłońce przez dwánaśćie dni, á przez tęn czáſ obroći ſię w oleiek ktory y Káncer goi, y do czyſczenia twárzy oſobliwy.

Rány wſzelkie wrzodowáte.

WEźmi wodki Bábczáney trzy kwarty, Háłunu utártego, *Mercurium* ſublimowánego, oboygá po puł łota, zmieſzáy wráz, kłocąc przez ćwierć godźiny, y ſchoway, á gdy potrzebá, maczay chuſtki y oklàdáy, ſuſzy y goi prętko.

Item Weź wody wapienney funtow cztery łoty, Máſtyxu dwá łoty, mieſzáy przez godzinę całą bez przeſtánku, przyday *Mercurij ſubltimati* łotow 4. Gorzałki iák naymocnieyſzy funt, *Spiritus vitrioli* puł łotá, mieſzáy, y ſchoway, tę wodkę przykłáday ná Ráká, ná Ogień piekielny, ná rány zágniłe, ſmrodliwe, y wrzodowáte.

Robactwo w uchu.

Weź

WEź ſerá świeżego, trochę, przyday *Mercurij dulcis* bárdzo mało, Bawełnę w tym uwaláwſzy w ucho puść.

Item. Aloe z ſokiem rzodkwiánym zmieſzáne wpuſzczay w ucho.

Item. Ser młody nieſłony przyłożyć do uchá, wyidą do niego.

Robáctwo biáłe to ieſt wſzy ták gubią.

MAſło z żywym ſrebrem pomieſzawſy tym ſię ſmárowáć.

Item. Ubić żywe ſrebro z białkiem iáiowym, ták aby go znáć nie było, y tym kráykę náſmárowawſzy, wyſuſzyć, a gdy trzebá włożyć ná gołe ćiáło, trzymáć naydáley przez dźień, potym zdiąć; gdy trzebá będźie znowu potym włożyć.

Rozę płynacą z uchá.

Ocet, Miod, Oleiek Rożány, zmieszay wkupę, ćiepło w ucho wpuſzczay.

O roży.

ROża názywaśię *Eryſipelus*, *Ignis ſacer* Dwoiáka bywa Roża. Pierwſza proſta, to ieſt: zápalenie ktorey częśći ćiáłá z gorączką małą poprzedzáiącą.

Druga zwána, *Ignis ſacer*, to ieſt: zápalenie ktorey części ćiáłá z nábrzmiáłośćią, przytym gorączká wielka, bol, ſiepánie, á potym exulcerácyá, ktora gdy ſię tráfi przy wielkiey pełnośći humorow, wpráwia w máligne, á pod czás y w śmierć gdyż Gángrenę przynośi

Sposoby do leczenia proſtey Rożу.

ZWyczay pospolity, ſkoro ſię Roża ná ktorey części ćiáłá wyda, okłáday lniánkámi, lubo cukrowym papierem, poſypuiąc ie kredą, lubo Bleywaſem, lubo mąką.

Item. Niektorzy z mąki Pſzenney robią plácki, záczyniwſzy ćiáſto gorzałką, y ſoli przydawſzy, ktore przykłádaią, częſto ie odnawiáiąc, co nieodrzeczy.

Item. Weź gorzałki proſtey, wſyp w nię ſoli, zgrzey, maczay chuſty y okłáday.

Item. Weź ſkorek Bzowych źielonych, álbo kwiátu, warz w ługu y przykłáday.

Gdy ſię záś wyda ná twarz, iáko ſię częſto tráfia, ták, że nie tylko twarz, ále y głowá ſpuchnie, y zápali ſię z gorączką, pod czás znáczną, taka Roża bywa pod czás niebeſpieczna, ták względem gorączki, iáko y Anginy, to ieſt: że pod czas przynośi wrzod w gárdle niebeſpieczny, á pod czas opuſzcza ſię ná pierśi, y płucá zápala, więc zrázu záraz gdy ſię poczyna wydawáć, trzebá krew puśćić z ręki, tákże dáć ná poty, iáko to rog ieleni ſam przez ſię náſkrobawſzy go, álbo iednorozcu, álbo Dryakwi z Iednorozcem, lubo z Rogiem ielenim, przydáwſzy Kámfory, lubo ſoku Bzowego, &c. powtarzáiąc. Do okłádania záś naylepſzá ieſt: máść Płoſkonkowa, álbo Topolowa, przylawſzy gorzałki mocney zgrzać, y piorem ſmárowáć, y powierzchu poſypowáć Lukrecyą ná proch

utłuczoną, y papier ná wierzch

Zwyczay pospolity est nie zamaczać Rozy, mieniąc że się pryszczy, lecz trzeba w tym uwagi, na ten czas iśię spryszczyc może, gdy zapalone mieysce zimnym likworem iakim obłozysz, lecz gdy ciepłym, bynamniey.

Item. Plaster biały zwyczayny, ktory *de spermate ranarum* zowią na rozą dobry. *Item* Weź pacyny, utłucz, prześiey, rozmieszay z masłem rostopionym, żeby było iak maść, smáruy tym Rożą. *Item* Weź żołtkow iáiowych twardo uwarzonych co chcesz, rozwierć ie w doynicy przyláwszy trochę gorzałki, włoż trochę soli zagrzey y okładay.

Item Layno wołowe z octem przygrzane, y przykładane skuteczne iest. *Item.* Niektorzy czarnemu kotowi narzynaią ucha, y krwią z niego Rożą smaruią, maiąc to za osobliwy sekret.

Item Weź Sawinyususzy, stłucz na proch ktorym posypuy Rożą, rzecz pewná.

Item. Jeżeliby się Roża pryszczyła, weź wosku nowego, zgnieć go w wodzie ciepłey, y przyłoż, czyń to często, albo posypuy gleytą albo też warz ią w occie, w ktorym maczay chusteczki, okładay. *Item.* Weź gorzáłki; nakray do niey mydłá, przywarz żeby się rostopiło, maczay w tym chusty y okładay, iest rzecz pewna. *Item.* Niektorzy boiąc się maczać Rozy, okruszaią ią luboMastyxem, lubo Mirrhą, lubo zielē S. Jana.

Item. Weź wodki Bzowcy kwaterkę; przyday dryakwi, rozmąć, zgrzey y obłoż.

Item Rzecz pewna. Weś żołći karpiowey, maczay w niey pioro y smaruy Rożą, a zwierzchu przyłoż chustkę ciepłą.

Jeżeliby się Roza exulcerowala, na ten czas przykładać plastry należyte, osobliwie kto Cyrulika mieć nie może, niech zrobi táki. Weź wosku żołtego iak gęśie iaie, żywice sosnowey połową mniey, łoiu kozłowego trochę oleiu lnianego trochę, spuść wraz, będźiesz miał maść dobrą.

Jako robaka z zęba wydrożałego wywabić.

SKorkę z drzewa leśionowego warz w occie y płocż.

Item Korzenie pokrzywiane warząc w wodźie z octem y płocząc, nietylko robáká morzy, ále y bol zębow z tąd pochodzący oddala.

Item Weź łoiu leleniego, rozetrzyi na chusteczce, y obłoż ząb.

Item Weź naśienia Száleiowego szczyptę, przyday trochę tituniu kraianego, rzucayna węgle, y dym bierz w usta przytrzymuiąc go.

Rozne sposoby leczenia Ruptur w pospolitości.

RUptura zwyczayna, ktora iest naypospolitsza, to iest: gdy kiszki do moszen wpadaią, zaraz zrazu poko iest świeża może bydź uleczona, lubo z trudnośćią; zastarzała zaś żadną miarą uleczyć się nie może, chyba przez operacyą Cyrulika, to iest przez rznięćie. Gdy będźie świeża, możesz ią tak uleczyć, warz w garku źioła, Rumionek, koper prosty, Slaz, Dziewannę, Nostrzek, rozłoż między chustami źioła y przyłoż na moszną (ieżeliby się bez tego wprawić kiszki nie dały dobrowolnie) bo gdy ie ná

parzysz

nápárzyſz łátwiey wnidą, á gdy wnidą, náſmáury moſzne, y ſłábizny niedzwiedźim ſádłem, potym przyłoż plàſter mocny, táki, àlbo podobny. Weź ſmoły twárdey łotow ſześć, woſku łotow dwá, roſtop nàd ogniem wolnym, przydáy koperwaſu polnego, korzenia żywokoſtu tártego ná proch, oboygá po dwá łoty, Siárki, Háſonu, oboygá po łocie zmieſzay nád wolnym ogniem, rośćiągnąwſzy ná ierſze, poſoż ná ſłábizny, podiąwſzy dobrze, niech leży poko ſám nie odſtánie, á chory pod ten czáſ nie ma wiele chodźić, częśćiey leżeć, y pić za nàpoy pospolity korzenie Kokoryczki wárzone w wodźie, ták prętko ozdrowieie.

Ieżeli záś kiſzki do moſzen nie wpàdáią, tylko ſię guzy, ieden lub więcey nà tey, lub ná owey ſtronie poczynáią, smárowáć ie ſadłem niedzwiedzim, przyłożyć plaſter pomieniony podwiązáć, y ták chodźić, ſtrzegąc ſię biegania ſkokow.

Spoſob robienia Oleyku S. Janá, który má dźiwne ſkutki, nie tylko ná Ruptury, ále y ná rany, ná konwulſye, ná ſpadki, urazy, y inne, przypadki rożne.

WEź Oliwy przedniey pułtorá funtá, náſienia y kwiećia źiela S. Jana łotow ośmnaśćie, winá ſtàrego álbo Máłmázyey funt, korzenia Tormentilli trzy ćwierći łotá, Myrrhy, Kádźidłá, *Gumi Elemi Sarcocellæ*, Aloeſu, káżdego po puł ćwierći łotá, Giſt źiemnych w winie wypłokánych łotow ſześć, wſzyſtko wraz zmieſzawſzy ſmáż nàd ogniem áż do wyſmażenia wilgotnośći, potym wyćiśniy dobrze przez płotno y doday Száfránu ćwierć łotá, Terpentyny Weneckiey łot w ośm, żywice świerkowey łotow cztery, kwiećia źiela S. Jána garść, zmieſzawſy poſtaw ná ſłońcu, przez kilká dni, potym włoż do piecá ćiepłego po chlebie, wyiąwſzy przecedź, wyćiśni dobrze, przyday Olbrotu, to ieſt: *Sperma ceti* łotow dwa, przyſmaż y ſchowaj od potrzeby, dáie ſię ná raz puł łyſzki y więcey.

Do leczenia Ruptur źiołá náyſkutecznieyſze ſą te. Żywokoſt, Zenkiel, Kokoryczká, Pięć perſt, álbo *Quinque folium*, Tormentilla, Páproć, Niedoſpáłek, Pępownik. Popioł z zaiącá, Márcowego ſpálonego, ſerce kretowe, te rzeczy lubo wewnątrz záżywane, lubo przykłádane wielce pomagáią.

Item Ziele *Hermoniaria*, álbo *Poligonum*, to ieſt: żábie gronká, oſobliwym ſpoſobem ſłuży ná Ruptury, ſok zniego wyćiſnąwſzy pić, ták też wárząc y przykłádáiąc.

Item Ieſt záwſze w Aptekách gotowy plaſter ſłużący ná Ruptury, ktory nàzywá ſię *Emplae Pelle Arietina.*

Ná Dźiećinne Ruptury procż innych rzeczy to też oſobliwa.

WEź świeżego korzenia żywokoſtu co trzebá, y pokray drobno, rozwierć w donicy, y przyłoż co raz odmieniáiąc, y paſkiem podwiązuiąc,

iąc, á pod ten czáſ niedáwáć, pić piwá, tylko; wárzyć w wodźie źiele Niedoſpiáłek, álbo ieżeliby tego nie było to inne, zwáne przewierćień, álbo, obieżyświat, *Perfoliata*.

Ieżeliby záś żywokoſtu świeżego nie było, iáko (źimie) to ſuchy; utłukſzy, wàrzywſzy w wodźie przykłádáć.

Item Wprawiwſzy kiſzki w moſznę, weź bibuły, zmocz octem uczyń piłkę okrągłą, przyłoż ná ſłàbiznę kędy Rupturá, przywiąż pâſem, nieodeymuy àż trzeciego dniá.

Item. Dla dzieći rzecz doświadczoná. Weź Bukwice, żábich gronek; przetáczniká, Przewrotniku, Gruſzyczki, káżdego po pułgárśći, korzenia Kukliku łot ieden, warz wſzyſtko w gárcu wody dopołowy, daway zrá; ná y ná noc po kwáterce pić. potym weź kámieniá mágneſu, Máſtyxu, oboygá po puł łotà, *Lapidis Calaminaris* Smoczey krwi, oboygá popułćwierći łotá, ſtáli piłowáney łot ieden, *Boli armene* łot, winá kwártę, zmieſzay wráz wſzyſtko ná ſubtelny proſzek utárſzy, maczày w tymchuſty y przykłádáy dobrze podwięzuiąc.

O Scyátyce.

SCyàtyká názywá ſię *Iſchias*, àlbo po proſtu *Iſchiatica*, ieſt to rodzay ártrityczney choroby, ktory ma tę właſność, że nietylko w ſámym udźie infeſtuie, ále też y niżey opuſzcza ſię bol y trętwienie áż do ſámey ſtopy, początek bierze od kośći wielkiey, ktorá ieſt ná końcu grzbietá, álbo krzyżá, *Os ſacrum* zwáney, z ktorey wiele pochodźi Nerwow do nog.

Znáki Scyátyki ſą te Bol nieznośny w udźie á oſobliwie w kulſzyroſchodzący ſię po cáłey nodze, á częſtokroć tàk ztrętwieie, że cáłe czućie utráći nogá, ná wierzchu nieznáć żadnego zaplenia áni náibrzmiáłość, rzádko kiedy wydáie ſię czerwonośc, álbo humory z głowy oſbliwie ſpadáiące do krzyżow, á ztamtąd do niżſzych częśći, głęboko w ćiele rozchodźi ſię; y w nich zoſtáiąc oſtrośćą ſwoią *Fibri*, Nerwy, y membrany ſzczypią, zkąd według oſtrośći mnieyſzey álbo więkſzey humoru, rożne Symptomátá przypádáią.

Spoſoby rożne leczenia.

NAprzod krwi upuſczenie z nogi, z teyże w ktorey ieſt áffekcyá, wielom pomagá, lecz nie zawſze, tákże Hemorrhoidow otworzonie pomocne, zwłáſzczà gdy y wkrzyżách bol będźie, zámtąd álbowiem rozchodźi ſię po cáłey nodze. Oprocz tego purgánſe ſą potrzebne, oſobliwie te ktore ſłużą y ná podagrę láko to Enemy tákże bárdzo pożyteczne bywáią.

Do powierzchownego przykłádánia dlá ulżenia bolu podáią ſię ſpoſoby. Weź ſmoły twardey łotow cztery, woſku łot iedn, Burſztynu utártego łot ieden, ſádzy twardych z kominá ná proch utártych łot ieden oleiu lniánego trochę, uczyń plâſter, ktory rozśćiągnąwſzy ná chuśćie

przy-

przyłoż ná nogę tám gdźie bol

Item Wárz pokrzywy lubo ſuche, lubo świeże w piwie, przyday gorczyce utłuczoney, okładay tym nogę. tę

Ietm Nàkłádaż do gorzałki Kámfory, iák ſię rozpuśći, náćieray nią przy ogniu.

Item. Bánkámi oćiągánie, znácznie pomaga.

Item. Korzeń Ománowy ſuſzony utłucz ná proſzek, przyday ſiárki tártey, rozmąć octem, przyday trochę miodu, przywarz y okładay.

Item. Náſienia lniáne warz wługu iák ſię záklii przyday miodu przaſnego obłoż tym nogę, proſo tęż ma moc.

Item. Kąpiel popáł bywa dobra to ieſt: wárząc korzenie łopionowe przeſtępowe, Iáłowiec, Boże drzewko, Dźiewannę, Pokrzywy, Száłwią Rumianck, tákże kąpiel Lágrowa, álbo bráchá ſkuteczne ſą.

Item. Nàćieranie Wodką Krolowey Węgierſkiey z Kámforą ſkuteczne.

Item. *Spiritus* z gliſt źiemnych do ſmárowánia wiele wazy.

Item. Oleiek Burſztynowy, Terpentynowy, *Philoſophorum Petra*, do ſmárowánia mocne bywáią zmieſzáwſzy ie z gorzáłką.

Item. Stáwienie piiawek ná udźie, álbo lepiey ná ſámym końcu krzyżá, w ćięſzkim bolu bárdzo ieſt pomocne.

Item. Niektorzy wárzą w piwie Boże drzewko, przydawſzy rogu Ieleniego, y iáłowcu, przecedźiwſzy piią bo im wielce pomágá, bo poty poruſza.

SERCA DRZENIE

DRżenie Sercá názywa ſię *Cordis palpitatio*, to ieſt, ruſzenie ſię y ściągánie ſercá nád zwyczay, pocohdzące że krwi, z cholerą pomieſzáney, álbo z oſtrośći humorn, *in pericardio* z oſtáiąc; ſerce y arterye oſtrośćią ſwoią ſczypiącego, y drżenie (*per Siſtole y Diaſtole*, to ieſt, przez rozſzerzánia y ściągánia arteryi nád zwyczy) ſprawuiącego Serce álbo nád zwyczáy) spráwuiącego. Serce álbowiem rzeczy ſoie przećiwwiem rzeczy ſobie przećiwney chcąc pozbyć: mieſza ſię y poruſza.

Oprocz tego ſa inne przyczyny

NAprzod ſercu rzeczy przećiwne, iako to wapory, álbo wiatry, ktore wielośćą y iákowośćią (wkradáiąc ſię *in ſinus cordis*) moleſtyą przynoſzą, tákże gdy ſię do ſercá naśćiąga wiele humorow iádowitych, y grubych, z ktorych wapoty, wkrádáiąc ſię *in ſinus cordis*, mieſzaiąc ſię wnich, drzenie ſpráwuią: co poſpolićie bywa w málignách, w powierzchnych gorączkách, w trućiźnie zadáney &c.

Item. Przyczyną drzenia ſerca bywáią robàki zgniłe, krew Mieſięczna przytrzymána, y zgniła, náſięnie przytrzymane, álbo inſza iáka màterya zepſowana.

Item. Krew zbytnia ſerca *ſinus* obćiążáiąc, tákże pełność wielka Iikworu *in pericardio* ſerce ściſkáiąc, drzenie ſpráwuie.

Item. Humory szkodliwe, ściągáiącesię do sercá, iáko meláncholia, Cholerá, &c. tákże zápalenie sercá, guźik álbo wrzod, álbo krostki, *Hyatides* zwáne, álbo nábrzmienie *Pericardij*, tákże w sámym sercu kámyczki, kostki, kawałki mięśiste: bywáią przyczyną drzeniá sercá.

Item. Defekt duchow ożywiáiących, ktory pochodzi z postow zbytnich, z czuynośći, z gniewu, z boiáźni, z aprehensiey, z chorob znácznych, z áffektu, nieporządnego, nierozumnego, &c spráwuie drzenie. *Rozeznanie.* Náprzod *palpitácia* nie tylko wydaie się prez dotykánie, ále pod czás ták wielka bywa, że áż żebrá podnośi, osobliwie wydáie się *in jugulo*, to iest w dołku. Ieżeli będźie z gorącey przyczyny, ná ten czas pulś bywa wielki, prętki z gorączką, pierśi ćiepłe, oddech wielki y częsty, pragnienie zimnego nápoiu.

Ieżeli z waporow, álbo flátulencyey y ná ten czas prętko nápada, y prętko ustaie, przytym oddech ćięszki, drzenie w kolánach, oczu záćmienie, w uszách szum.

Ieżeli záś z humorow ná ten czas nie nagle nápáda, ále dłużey trwa.

Ieżeli z przyczyny inszych częśći, to iest álbo z żołądka pełnośći, y niestráwnośći, álbo z Máćice zámuloney, álbo z ostrośći likworu, *in Pericardio*: trudno tego doyść, tylko chyba ztąd gdy się chory uskárża, iákoby mu serce w wodźiepływáło, y duśiło się, tákie drzenie ist trudne do leczenia, pospolićie w suchoty wprawią. Ieżeli przyczyná z trućizny, álbo z humoru iakiego iádowitego, ná tenczás chory ba rdzo bywa słáby, y często mdleie.

Ieżeli záś w samym sercu urośnie kámyk álbo kostká, álbo co podobnego: *Palpitacya* infestuie tákich áż do śmierći.

Ieżeli pochodźi z sercá nábrzmiałośći: nieuleczona iest, tákże częsta y nagła mdłość (przy pálpitácyey) nápádaiącá, częstokroć śmierć przynośi nágłą.

Sposoby do leczenia rożne bydź máia, według przyczyn sprawuiacyb chorobę, à naprzod

IEżeli pochodźi z przyczyny samego Sercá, álbo *Pericardii*, uleczona bydź nie może.

IEżeli zaś z inszych przyczyn, może się uleczyć, iako gdy będźie z meláncholiy, z cholery, z trućizny, z máćice, z żołądká, z robákow &c. o czym będźiesz miał ná swoich mieyscách.

Oprocz tego podáia się sposoby osobne.

NAprzod w sámym pároxyzmie krew puśćić, z ręki, náylepiey z Sálwátelli, z lewey strony, przytym dáwáć záráz choremu lubo Theryáki, lubo *Mitridatu*, álbo *Diascordium*, nád to *Lapis Bezoar* prawdźiwy iest naylepszy, dáć go grán trzy, w wodce Cynámonowey z proszkiem Perłowym.

Item. Konfekt z kwiátu Nogietkowego, iest doświádczonym.

Item

Item. Wino zaprawne ziołami, y kwiećiem sercu służącemi (w ktorym zágáśiwszy kilkákroć stal) daiąc pić, znácznie pomaga. W samym Pároxysmie trzeć pod nosem *Spir. volat. Ol: arom.* także y z wodką Cynámonową, dáć kilká kropel. *Epithemata*, (to iest przykłádania ku sercu) rożne, są skuteczne, ták chłodzące, iáko zágrzewáiące, według przyczyny choroby.

SLINOGORZ

Z Rożnych przyczyn, y rożne bywáią Slinogorze. Znáki Slinogorzá bywáią zwyczáyne, to iest: oddech ćięszki, w połykániu trudność, zápálenie, bol.

Znáki niebespiecznego, Slinogorzá. Náprzod ieżeli będźie gorączká wielká, máterya z kászlem odchodząca, ieżeli zbyt będzie gęsta, kliiowata.

Item. Ieżeli máterya obroći się ná doł do płuc, ż kąd nástępuie Empiemá, ieżeli się obroći do Pleury, to iest błony, żebrá pokrywáiącey, spráwuie bol w pierśiách, kászel, oddech ćięszki.

Ieżeli się obroći do głowy, wpráwia w szaleństwo, ieżeli do sercá, spráwuie drżenie, mdłośći, &c.

Item. Ieżeli gorączká gorę będźie brałá, ieżeli twarz chorego zźielenieie, około oczu śność się pokaże, ieżeli ręce y nogi źiębnieią, ieżeli ięzyk czarny, wszystkie te znáki są bárdzo złe.

Sposoby leczenia Squinantij, *to iest Slinogorza.*

NAprzod krwi puszczenie z prawey ręki iest naypotrzebnieysze zárás żrazu, á ieżeli iest wielka ćięszkość w oddychániu, ná ten czás trzebá iey dobrze upuśćić, ieżeli zaś nie ták bárdzo, to mniey, z powtorzeniem w kilká godźin.

Item. Báńki stawione, bardzo pomocne są, ktore ná krzyżach stawiać się maią

Item. purgans z Senesu, álbo inny dáć się má, potym przystąpić do ápplikácyi powierzchownych, y wnętrznych. *Item*. Krew z pod ięzyká tákże pomocna bywa. *Item Płokánie*. Weź Grzybow ktore ná stárym drzewie Bzowym rosną, warz ie w mleku słodkim, niech chory tym płocze, á ieżeli nie może, to mu sprycowáć. *Item*. Spal w garczku iáskołek zedwie, álbo co chcesz, utrzyi zmieszay z miodem, y kisteczką smáruy w gárdle wrzod. *Item*. Uskrob álbo upiłuy zębá wieprzowego coć się zda, zmieszay z oleykiem Migdałowym przydawszy cukru, smáruy, iest rzecz pewná. *Item*. Weź ięczmieniá co chcesz, spál go w skorupie ná węgiel, y przyduś, potym utrzyi ná proszek, mieszay go z miodem, rozćiągnąwszy ná chuśćie, obłoż gárdło, iest rzecz doświádczona, yná zápalenie álbo nábrzmienie gardłá. *Item*. Weź gniázdo iáskołcze, utłucz prześiey, przydáy Cybule pieczoney, miodu prásnego, ięczmieniá spálonego, Mydłá, Gorzałki, zmieszay, przysmáż y obłoż gárdło.

Item. Płokánie. Weź polney Dryakwi, Hizopu, Szałwiey Nostrzeku, po garśći, łáyna psiego białego, *Fænum Græcum* trochę, warz w wodźie, przecedźiwszy przyday miodu prasnego y octu trochę, niech chory często płocze tym gardło álbo sprycuie. *Item.* płokánie; weź Fig, Rozynkow wielkich, Lukrecyey, korzenia slazowego, śiemieniá lniánego káżdego coć się zda, warz w mleku, przecedźiwszy płocz. Ieżeliby wrzod iuż wydał się znácznie, á dusząc chorego nie rozpukł się, otworzyć go potrzebá lancetem.

Item. Niektorzy ná tákowy wrzod za sekret maią okłádać gardło dźiećięcim łáynem, kto ten smrodliwy sekret znieść może, niech go zażyie. *Item.* Kurzenie Remizowym gniazdem, według powieśći pospolitey służyć ma ná wszelkie áffekcye gárdłá.

Item. Jeżeliby się czerwoność wydałá ná wierzch, weź Mirrhy, Kádźidła po łoćie, utrzyi, przydáy octu winnego puł kwáterki, wodki Psinkowey kwáterkę, kámfory, Száfranu, po puł ćwierći łotá, máczay w tym chustki y okładay. *Item.* Slimaki stłuczone y przykładane około szyi rospędzáią Slinogorz. *Item.* Młode Iaskołki spáliwszy, przyday Mirrhy tártey, miodu, łayna psiego, zmieszay, y maczay w tym chustkę, smáruy wrzod w gárdle, rzecz pewna.

Ná zápálenie Gárdłá

WEź Gorczyce białey, Pieprzu, Imbieru, korzenia *Tormentillæ.* Róży suchey, káżdego ileć się podoba, warz w wodźie, przecedźiwszy przyday miodu prasnego, y octu, tym płocz często. *Item.* Sámę Gorczycę warz w wodźie w poł z octem, przecedźiwszy przydáy trochę Sáletry y miodu, tym płocz ćiepło.

Na zápalenie y nábrzmienie ięzyczká.

UWarz iáie świeże twardo, roskroy go ná dwoie, y położ obie połowki ná wierzchu głowy, niech będą przez kilká godźin, potym odeymi, służy to osobliwie dźiećiom.

Item. Weź pápier czysty, zwiń go we czworo, y zmáczáy w pokármie białogłowskim z wodką rożáną zmieszanym, y położ go na wierzch głowy. *Item.* Weź pieprzu długiego skrupuł, skorki z drzewka tárnkowego gárść małą, korzeniá *Tormentillæ* ćwierć łotá, Hálonu trochę, utrźiy ná proszek, y zádmuchyway wgárdło z piorá, potym wypłocz.

Item. Ná zápálenie ták gárdłá, iako y ięzyczká, płokánie ná prędce może bydź tákie. Weź Gorzáłki kieliszek, wody czystey kieliszek, miodu troszkę, zmieszay y płocz często. Lecz ieżeliby zapalenie wielkie bárdzo było, ná ten czás krew puśćić potrzebá z ręki, lubo zpod ięzyká.

Item. Ná zápálenie slinnych iágod, ktore *Tonsillas* zowią, służą tákże w zwyż pomienione medykámentá. Języczek opádły zwyczáynie podnoszą imbierem z miodem, lecz gdy zápalenie y tumor ustąpi, on też łátwie

podnie-

podniesie się. *Item.* Ná wszelkie defektá Gárdła, zálecaią Sowę ná popioł spáloną, ktorą utárszy, roszczyniwszy z miodem, smárowáć gárdło.

O CHOROBACH SLEDZIONY.

O Zapáleniu Sledźiony.

Znáki zápálenia Sledźiony sa te.

NAprzod nábrzmiáłość y bol w lewym boku, ktory pod czas áż do lewego rámienia rozchodźi się, przytym ćięszkość, y strzykánie w boku; Gorączká ustáwiczna, potráw obrzydzenie, prágnienie, oczerniáłość ięzyka, chory ná práwy bok leżeć nie może dla ćięszkośći Sledźiony, ktora żołądek náćiska. pod czas sámá tylko Sledźioná nábrzmieie, á pod czás bok cáły áż do pępká, w niektorych iednák pomienione znáki bywáią mnieysze: w niektorych záś większe, według pomieszania humorow, z ktorych tá chorobá pochodźi. Ieżeli bowiem do krwi z melánchosią zmieszáney cholera się przyłączy, ná ten czás uryná bywá czerwieńsza, w ustách gorzkość, prágnienie większe, gorączká większa, trzećiego dnia bárdźiey się odzywáiąca; przytym niespánie, pod czás y száleństwo. Jeżeli będzie pomieszána flegma, ná ten czás cerá bláda, gorączká y prágnienie wolnieysze, bol tákże w boku nie tak uprzykrzony. Ieżeli záś sámá krew meláncholiczna, w ten czás bywa twárdość w boku większa, uryná bláda, czásem czerwona, álbo szárá, y insze znáki, pánuiącey meláncholiey wydáią się.

Progn. Prawie iednákowa iáko y Wątroby, zápálenia mniey, iednák niebespieczna; Wątrobá bowiem iest członek przednieyszy. To zápalenie obráca się pod czás *in Scyrrhum* álbo też *per Crisim* zákończa się, to iest, gdy się krew z nosá puśći lewą dziurką, álbo gdy się dobrowolnie Hæmorrhoidy otworzą, albo gdy biegunká wolna nastąpi, álbo uryny nad zwyczay odchodzenie.

Kurácya tákáż má bydź iáko y w zapáleniu wątroby, o ktorey będźie niżey: osobliwie potrzebne iest krwi puszczenie z salwateli, álbo Bázyliki: tákże purgánse wolne, *Apertiva topica*; máśż tego dość w zápáleniu wątroby, tám ćię odsyłám.

O BOLENIU SLEDŹIONY.

BOl Sledźiony bywá bez gorączki, y bez zatwárdzenia oney, ktory zwyczáynie pochodźi z wiátrow, nietylko iey substancyą, ále y membránę onę pokrywaiącą rozdymáiąc, y rozpieraiąc bol w niey spráwuie.

Od zápálenia wątroby, rożni się tym, że iest bez gorączki; od kolicznej affekcyey, trudniey rozeznáć się może: gdyż kiszká *Colon* zwáná, tuż záraz iest pod Sledźioną; rożni się iednák że bol Sledźiony w iednym tylko mieyscu dokucza, á koliczny záś rozchodźi się po cáłym práwie żywoćie.

Sposoby do Leczenia

NAprzod służą Enemy rożne, purgánse, y powierzchne applikáeye: to iest plástry, máteracc, linimentá, &c. *Item.* Weź stochmalu, gorzałki, miodu prásnego, rzodkwie skrobáney, mydłá ileć się będźie zdało, włoż do gárczká, zászpuntuy, upráz, tym bok obłoż, rozłożywszy ná chuśćie, uznász pomoc.

O *Zátkánin y nábrzmiałośći Sledźiony.*

SLedzioná bardźiey podległá iest obstrukcyom, á nżeli wątroba, á ibowiem oná grubszą krew odbierá, ktorá prędzey w żyłách, y porach iey pozostáie, y one zátyká, te ieżeli długo trwáć będą, przynoszą *Scirrhum*, álbo też nábrzmiáłość Sledźiony.

Przyczyny żátkánia Sledźiony te są, co y Wątroby; gdy bowiem będźie obstrukcya Wątroby, Sledźioná też *per consensum* temu podległá.

Znáki: ćięszkość y bol w práwym boku á osobliwie chodząc, biegáiąc, iadąc wydaie się, przytym cerá blada, urynà iak woda: ociężáłość, gorączká wnętrzna, nog czasem nabrzmienie, pokaszliwánie, ápetytu utráćenie &c. Chorobá tá gdy będźie zásstárzáłá, z trudnośćą uleczyć się może.

Liśćie tábáczne, w winie wárzyc, przykłádáiąc ná bok lewy: pomagáią. Tákże Káppáry rozwierćiáwszy zgrzać, y przykłádáć, y chmiel (w worek go nałożywszy) wárząc w winie, álbo w piwie, co raz ćiepło przykładáiąc pomaga.

Item. Námocz gębkę w urynie włásney, wymzyi trochę, przyłoż ćiepło ná Sledźionę

Item. Wárz skorę lesionową: przecedźiwszy piy z proszkiem teyże skory.

Item. Korzeń pokrzywiány stłukszy, przyláć winá, przygrzawszy dobrze, rozłożyć ná chuśćie y bok lewy tym obłożyć.

Item Weź stochmálu, miodu prasnego, gorzałki, soku rzodkwiánego wszystkiego coć się będźie zdáło, włoż do gárnuszká, zalep, upráz, rozłożywszy ná chuśćie, przyłoż ná Sledźionę.

Smáku utracenie

DObra rzecz ieść często Podrożnikowe korzenie, w cukier wpráwione, álbo Sáłátę z liśćiá świeżego, adibo Sol wyćiągnioną z rosołami.

Krew tákże z pod ięzykà puszczona smák przywráca.

Item. Weź kwaśney wodki puł ćwierći łotá, *Spiritum vini.* 4: łoty, miodu prásnego, dwá łoty, uczyń z tego liniment, ktorym náćierây często ięzyk. Ieżli się záś w chorobie iákiey przytráfi náprzykład w gorączce, pomienione sposoby nic nie pomogą, áż chorobá uspokoiona będźie.

O Spiącey Chorobie.

SPiącá Chrobá, názywa się *Letargus, coma Cathaphora, Subet Carus.* Jest dwoiaka, iednà gdy spanie nie iest tak głębokie bardzo, to iest, gdy chory

chory ná trącánie y wołánie ocknie się, y przemowi, á przy tym iest gorączká, tákie spánie żowie się *Lethargus*.

Drugie záś iest głębokie spánie, (bez gorączki) ták, że chory iák umarły śpi, ocucić go niepodobna, oddychaniem tylko znáć że spi, tákie spanie zowie się *Carus*, y máło co się rożni od Apoplexyi.

Ieżli w tym bárdzo głębokim spániu chory śiedm dni przetrwa, może się z niego wybiegáć.

Ieżli się też przyłączy do inszey choroby iákiey głowney, iáko do szaleństwa, złym iest znákiem.

Item. Ieżeli chory, śpiąc powoli y z chrapániem oddycha, tákże kiedy, albo źimny pot ná czoło wychodźi, stolce częstę, są znáki bárdzo złe.

Nádźieiá żyćia iest, ieżeli chorobá przyda się álbo z zbytniego piiaństwá, álbo z częstego Tytunu. Tákże z lekárstw ná spánie nieostrożnie danych, &c. ieżeli z *Pryszczow* uczynionych wiele wody wychodźi, znák dobry, tákże ieżeli chory kichnie, gdy mu wdmuchniesz w nos proszek kicháiący.

Sposoby do leczenia.

NAprzod starać się koniecznie chorego cućić, targáiąc go zá włosy, zá uszy, wiercąc pod uszymá, kurząc śiárką pod nos, álbo Bobrowym stroiem, lubo *Galbanem*, lubo *Gumi sagapeno*, álbo wraz wszystko zmieszawszy.

Item. Do nosa przytykáć często *spir. sal: Armoniaci urin.* Ciáło wszystko ścierać suknem, ták áż zczerwienieie. Albo bańkámi suchemi ociągać, przytym Enemy mocne dáwáć. Pryszcze zá uszyma, álbo ná rękáách uczynić, proszek kicháiący w nos tedy owedy wdmuchywáć. Ieżeli by tá chorobá z zażytego *Opium* pochodźiłá, trzebá dáć ná womity. Purgáns lekki potrzebny.

Proszek osobliwy

WEź Bobrowego stroiu tártego ćwierć łota, gorczyce białey, násieniá z Násturcyum, oboygá po pułtory ćwierći łotá, popiołu z jáskołek pálonych, Burszytynu iák naymieley utártego, poćwierći łotá, Ambry gran. 20. Złotá bitego listkow 3. uczyń proszek subtelny, dáwáy náraz poćwierći łotá w wodce Apoplektyczney, álbo też w winie.

Item. Weź octu dobrego, przyday do niego Bobrowego stroiu, Ruty, Czárnuszki, warz to w garnuszku y ley potrosze (ná rozpáloną bláchę) pod nosem chorego.

Item. Weź soku z Selerow wyćiśnionego, octu Rućianego, Bobrowego stroiu, zmieszay; warz, nápoy tym gębkę, ktorą trzymay u nosa chorego.

Ná okładánie Głowy:

WEź wodki Rumiankowey łotow 3 *Theriacalis* łotow 2 włosw człeczych pálonych ile chcesz, zmieszay w tym chustę, kłáodź ná głowę.

Iest ieszcze Chorobá do tey należaca, ktora nazywa się Siphita stricta *álbo* Noctambulátio, *to iest, cò spiac ponocy chodza.*

Ná tę chorobę sposob ten.

NIech kto strzeże ná tákiego z korbáczem, áiák pocznie chodźić, w ten czas dobrze ćiąć, nie folguiąc głowy tylko ochraniáiąc, potym się skryć, álbo śpiącym uczynić, gdy źá iednym rázem to lekárstwo nie pomoże, powtorz, uznasz skutek.

Ieszcze ná spiaca chorobę rzecz dobra.

WEź Betoniki, Máieranu, Szałwiy, kwiátu Bzowego, Rozy polney, warz w winie ná poły z octem, kłádź źiołá warzone przecedźiwszy ná głowę.

O NIESPANIU.

Ktore nàzywasię Coma Vigil, *álbo* pervigilium.

WTey Chorobie iest chćiwość wielka do spánia, spáć iednak chory żadną miarą nie może dlá pomieszánia fantázyey, zkąd prawie od rozumu odchodzi. Zrázu tácy czuią bol głowy, y osłábienie wielkie śił z ospáłstwem. Rzadko się tá chorobá sama przez się trafia, chybá przy inszych chorobách, iáko to przy gorączce, przy Mániey, &c.

Sposoby do leczenia.

IEżeli tá chorbá iest złączona z inszą, z trudnośćią bywa oddalona, áż się pierwsza chorobá (ktora iey iest przyczyną) uspokoi. Gdy zaś samá przez się trafi się, weź na nię Purgáns głowny, ná co iest naylepsze *Electuarcium Silvii*, oprocz tego *vomitorium* służy, ieżeli dyspozycya (z ouwáżonych okoliczności) do tego będźie.

Item. Krwie puszczenie z ręki, álbo z nogi, pod noc znácznie pomaga.

Item. Stáráć się choremu sen przywieść, smáruiąc skronie oleykiem Muszkátowym, Maśćią Topolową smáruiąc, przydawszy *Opium.* Co ieżeli máły skutek uczyni, udáć się *ad Opiata*, na co służy *Regnies Nicolai, Laudanum Opiatum*, iednak ostrożnie nim száfowáć, osobliwie gdy długie będźie niespánie.

Item. Częstokroć doświádczona rzecz iest tá, zmaczay koszulę wźimney wodźie, przez kilká godźin áż ná nim oschnie, powtorz ieżeli trzebà. Ná nogi też kąpiel dobra z mákowek, z sałaty, z liśćia wierzbowego, z Grzybieniá, &c.

SPARZELINA

SPárzelina często się trafunkiem przydáie, a lubo to wodą wrzącą, lubo Oleiem, álbo tłustośćą áką, lubo Metalem, lubo prochem, &c.

Sposob leczenia ten iest

WEź

WEź oliwy iednę część, białkow iáiowych dwie częśći, zbij wraz dobrze, y máczáiąc w tym pioro smáruy, niczym nie obwiiáiąc.

Item. Rzecz pewna. Weź suchey rzepy, włoż do gárká, náley wodą, włoż máślá sporo, niech wre, iák náydłużey, pilnuy żeby nieski piáło, iák uwre, zbierz z wierzchu máslo, ktorym spárzelinę smáruy máczáiąc pioro.

Item. Náprędce weź ługu, żeby był ćiepły, máczáy chusty y okłáday. *Item.* Zwieré Cybulę z solą w donicy, y okłáday nią mieyscá opárzone.

Jeżli będźie oparzenie prochem, sprzyszczy się ćiáło, trzebá pryszcze poprzestrzygáć, á proch igłą, álbo czym innym powybieráć, potym omyć dekokcyą *Fænugræci*, á ieżeliby się niespryszczyło, to trzeba z umysłu pryszcze uczynić, przyłożywszy *Cantarides*, álbo co inszego.

Jeżeliby spárzelinâ byłá ná oczách, ná ten czás tylko samym pokármem białogłowskim leczyć. Jezeliby opárzelina byłá od piorunu, na ten czás dáć choremu nápoy, zaraz naprzykład náprędce Dryakwi z winem, przydawszy lubo Kamfory, przytym wárgi, ięzyk, nos, y pulsy posmárowáć winem z Dryakwią, y Kámforą, ná okładánie zaś spárzelin, służyć mogą wzwyż naminione. sposoby.

Jeżeliby byłá exulcerácya wielka, w ten czás goić się ma tym, lubo podobnym plastrem, Weź soku żołtego, żywice sosnowey, lubo świerkowey, łoiu kozłowego, káżdego zárowno, oleiu lniánego troszkę, rostop wiâz, uczyń plaster, y przykładay,

Item Ná spárzeliżnę y ná inne zápálenia máść chłodząca pewna.

Weź Gleyty subtelno tártey, Bleywásu, oboygá po cztery łoty, Oliwy kwáterkę, Octu mocnego winnego tyleż, zmieszay wraz, y ták długo mieszáy áż zgęśnie. przylewáiąc potrosze octu.

Item. Máść Topolowa zmieszáwszy ią z śmiotáną, do smárowania bárdzo dobra, nie tylko ná spárzelinę, Iecz y ná wszelkie zápáleniá.

O Rożnych Strupách ná głowách
Ták dźieći, iák y stárszych.

NA głowách ták dźieći, iáko y stárszych zwykły się rożne rodzáie strupow wydáwáć, ktore rożne máią názwiska, to iest: *Tinea Favi*, *Aehores*, *Mellicerides Cerium*. *Abchores*, bywáią krosty wrzódowáte, głowę obsypuiące, z ktorych ustáwicznie sączy się ropista y gęsta máterya. Tym strupom podobne są *Favi* zwáne, ztą iednák rożnośćą, że *in Favis* są dźiurki w skorze większe, y tá máterya ropista ktorâ z nich wypływa, iest podobna miodowi przáśnemu, z kąd iedni tákie strupy názywáią *Favos*, Inni *Mellicerides* inni *Cerium*.

Tinea, Są strupy dwoiákiego rodzáiu, ieden wilgotny, z ktorego odchodźi ropá. Drugi suchy, to iest: ustá wicznie wydáiące się strupy

po głowie ſuche, świerzbiące, z ktorych wiele łupierzy odchodźi, co názywa lud poſpolity parchem ſuchym, albo wilgotnym, álbowiem y wilgotne świerzbią, należy do tego y *Cruſta lactea*.

Te rożne rodzaie ſtrupow, przydaią ſię nayczęśćiey dźiećiom z niezachowania diety, to ieſt gdy im pozwalaią ieść co ſię podoba, á w rożnośćiach potraw nayduie ſię wiele partykuł oſtrych, iako to śiárczyſtych, Saletrzánych, ſłonych, ktorych gdy ſię wiele nazbiera, naturá iáko rzecz ſobie ſzkodliwą zwykła pozbywáć przez rożne ewákuácye, przyczyna tak że bywa tak z Márek, z ktorych nietylko w żywoćie, ále y z pierśi wiele humorow ſzkodliwych zaćiągaią, oprocz tego naywiękſzą przyczyną bywaią Mátki, z ktorych pierśi bárdzo wiele ſzkodliwych humorow dźieći wyłyſáią.

Tákie kroſty według zgodney opiniey Medykow nágle leczyć ſię nie maią, ponieważ przez nie naturá zwykłá ſię czyśćić, iednák że ſą drugie obrzydłe, y ćiáło pſuiące, gdy ie chceſz leczyć, wprzod trzebá ćiáło dobrze wyczyśćić lekárſtwy y Purgánſami, ieżeli látá pozwaláią, nie Mátká, álbo Matká onych ma záżywáć?

Ciáło wypurgowáwſzy raz, drugi, y trzeći, y więcey ieżeli potrzebá, dáwáć znowu ná poty, ná co ſłużą rożne Medykámentá, o ktorych maſz, na ſwym mieyſcu, lecz naylepiey ſłuży proſzek Wiperynowy, często go dáwáiąc. Dekokcya drzewá Gwaiakowego, to ieſt *Igni Iuncti*, przydáiąc korzenie łopianowe ſuche, rog Iełeni, y *antimonium crudum*.

Item. Sok z Drzewá Brzozowego, ná Wioſnę zbierány, piiąc go ieſt ſkuteczny, nie tylko ná te, ále y ná inne rożne defektá, á dlá záchowania może go przepuśćić prez Alembik.

Item. piwá záprawne źiołámi należytemi, lubo drzewami ſą wáżne.

Item. Ieżeliby z ſtrupow ſączyłá ſię uſtáwicznie ropá ćienka y oſtra bárdzo, ná ten czás myć głowę wodką z zábich ſkrzekow, á po káżdym zmyćiu poſypowáć głowę, lubo burſztynem utártym, lubo rogiem Iełenim pálonym, álbo Colofonią, przydawſzy do niey kredy tártey, álbo Galmánu.

Ná ſtrupy po głowách dźieći.

WEź liśćia wierzbowego, párietaryey, polney Dryakwi, Zánkłu, káżdego po dobrey gárśći, warz w wodzie Gárbarſkiey, przecedźiwſzy myi głowę, á po zmyćiu ſmáruy tą maśćią.

WEź śiárki náſienia *Parietariæ*, to ieſt pomurnego źiela, po puł drágmy, ſoku *Parietariæ*, ile potrzebá, zmieſzay y ſmáruy, ieſt rzecz doświadczona.

Item, WEź Gleyty funt, utrzyią, y náley octu winnego kwártę, choć y więcey, wárz wmoſiężnym náczyniu, odeymi od ogniá, iák ſię podſtoi, zley ocet czyſty, do ktorego ley powoli Oleiek *Tartari*

to ieſt

to ieſt Wayſztynowy, poczekáy áż ſię dobrze uſtoi, zley zwierzchu occt, á co ná ſpodźie ſię uſtáło uſuſz, y poſypuy tym ſtrupy.

Item. Ná ſtrupy ſuche y świerzbiące, nalepſzy ieſt oleiek Wáyſztynowy, ktorym nápuśćiwſzy gębkę, po káżdym zmyćiu ługiem náćieráć, álbo też zmieſzawſzy go z oleykiem z włoſkich orzechow zrobionym, álbo Migdałowym, álbo Iniánym, á ieżeliby ſię wſzy mnożyły, mieſzáć go z oleykiem Spikánárdowym, y ſmárowáć.

Item. Do myćia głowy. *Weź* polney *Ruty*. Cwiklánego liśćia, Szczáwiu kobylego y z korzeniem, Iáſkołczego źiela, z korzeniem, Bluſzczu ktory ſię po drzewách pnie, korzeniá *Slazowego*, Noſtrykowego, otrąb Pſzennych káżdego po gárśći, warz w wodźie, przecedźiwſzy myi głowę.

Item. Weź Piołunu, kwiátu Rumiánkowego, Máćierzanki, Máruny, po gárśći, Bobkow, korzenia Koſácowego, Kopytnikowego po dwá łoty, ługu z łáien gołębich upálonych zrobionego, dwá gárce, włoż źiołá do worká, warz w ługu, ktory ochłodźiwſzy myi głowę, ieſt pewny. *Item.* Ná zaſtárzáłe ſtrupy po głowie rzecz pewna. Weź żab źiemnych chropawych dwie, ſmaż ie w oliwie áż ſuche będą, ſmáruy tym oleykiem głowę po káżdym zmyćiu, nie tylko kroſty poginą, lecz y włoſy piękne nárośną.

Item. Oleiek pewny. Weź żołtkow iáiowych twardo uwárżonych piętnáśćie, poſiekáy ie drobno, przyday Mirrhy tartey ćwierć łotá, korzenia Omanowego, Ciemierzyce czarney, Siarki, po ćwierći łotá, oleiu Inianego łyſzkę, ſmaż potężnie áż zczernieie, przecedź, wyćiśni, ſchowáy do ſmárowánia głowy, ieſt pewny.

Item. Ná ſuche ſtrupy świerzbiące. Weź *Naſturcium* świeżego, rozwierć go, y zmieſzay z wieprzowym ſzmálcem, nie ſmáżąc, ſmáruy głowę po zmyćiu.

Item. Weź łáyná Gołębiego, Owczego, Gęśiego, świeżych, żárowno, ſmáż ie w ſzmálcu wieprzowym dobrze, przecedźiwſzy y wyćiſnąwſzy ſmáruy głowę.

Ná ſuche ſtrupy z łupierzámi.

WEź polney Dryakwi, Cwiklánego liśćia, Kobylego ſzczáwiu z korzeniem, Bożego drzewká, Centuryey, káżdego po garśći, głąbow kápuſtnych poſiekánych, dwie gárśći, Agáryku świeżego, ćwierć łotá, Seneſu łot, Ciemierzyce czárney łot, Hałunu trzy łoty, warz to w wodźie y myi przecedźiwſzy, po zmyćiu poſypuy głowę Koperſzlágiem, to ieſt Kotlárſkim proſzkiem czerwonym, ktory od miedźi odchodźi.

Item. Weź śiárki, ſadła wieprzowego, ſoku Limoniowego, káżdego coć ſię żda, uſmaż máść, ktorą ſmáruy, ieſt pewna.

Ná zástárżałe y ſuche parchy po głowie, lepſzy ieſt ług z dębowego popiołu zrobiony, rozwalniaiąc go wodą áby nie był tęgi, w tym ługu wárzyć ziołá wzwyż pomienione, przydáwſzy Hálunu y Gleyty w occie wárzoney, potym ogoliwſzy głowę, ſtáwić báńki ſiekáne, álbo piiawki.

Stolcow zátwárdzenie álbo Konſtypacya.

Wiele przyczyn ſtolcow zátwárdzenia bywá, ktore opuśćiwſzy, podáią ſię ſpoſoby ná zátwardzenie, pochodzące lubo ze wnętrzney gorączki wolney, y ſkrytey, lubo z gorącośći wątroby, lubo z inney iákiey powierzchowney przyczyny, á te ſą.

Z iákieykolwiek przyczyny tá chorobá pochodźi, naypewnieyſzy ná nię ſpoſob Enemá, iednák gdy ſię natura do niey przyzwyczái, práwie nigdy ſtolce być nie mogą bez niey, co ieſt wielce uprzykrzono.

Pierwſzy tedy nayſkutecznieyſzy ſpoſob ieſt ten. Weź ſerwatki ſłodkiey, świeżo z mleká ſłodkiego zrobioney kwartę, włoż do niey *Polipodium*, to ieſt: korzonkow, páprotki dębowey drobno pokráiawſzy gárść, warz powoli z godźinę, przecedźiwſzy wypiy z raná połowę ćiepło, drugą połowę w godzinę, lubo w pułtorey, czyń ták co dzień, wpráwiſz náturę w zwyczayną powinność.

Item. Weź *Cremor tartari* ćwierć łotá, wſyp do roſołu mięſnego, ktorego ma bydź z pułkwarty, zámieſzay y wypiy, y owſzem ſam Wáyſztyn biáły ná proch utárty, y záżywany codźiennie w roſole, lubo w ſerwátce świeżey ieſt lepſzy á niżeli *Cremor tartari*,

Item. Weź Seneſu obránego z ſzypułek łotow trzy, námocz go w winie przez noc, názáiutrz przywárz dobrze, potym przecedź, przez płotno y wyćiśni dobrze, do tey polewki włoż Mánny Kálábryny łotow ośm, iák ſię rozpuśći znowu przecedź, y włoż do tego Rozenkow małych wypłokánych funt, ſmaż wolnym ogniem (przydawſzy cukru ile potrzebá) do náleżytey Syropowey gęſtośći, tych rozynkow daway po łyſzce, ále dźiećiom mniey, purguią bárdzo lekko.

Item. Konfekt z kwiećia Brzoſkwiniowego tákże z Roży Centofoliey, lubo Wiedenki, záżywáiąc, ktorego z nich z rána, purguią wolno

Item. Czopki też wiele pomagáią, iáko ie robić obacz wyżey o Enemách.

Item. Názbieray ſkorek wnętrznych źielonych Bzowych doſtatek, możeſz przydáć y Hebdowych, y Kruſzynowych, nákłádź doſtátek do Alembiká, wley wody álbo ſerwatki, przepal, purguie lekko záżywaiąc iey.

Item. Grochową polewkę zapráw żołtkámi iáiowemi, máſłem, przydawſzy imbieru piy ná czczo.

Item. Weź ſkorki Berberyſowey źieloney coć ſię zda, námocz

ią

ią w winie przez godźn kilká, przecedźiwſzy piy to wino potroſze.

Item. Rozpuść Mánny Kálábryny, lubo w mleku, lubo w ſerwatce ſłodkiey dwá łoty, przecedźiwſy wypić ćiepło.

Item. Nie ktorzy twierzdą że kretá zwyczáyna ma moc do poruſzenia ſtolcow, záżywáiąc iey z ráná utártey, ná káżdy raz biorąc łyżkę z roſołem, lubo z piwem ćiepłym.

Item. Codzien chodzieć boſemi nogámi po gołey źiemi, pomagádo ſolutiey náturálney krorzy ſą podlegli tey áffekciy, przy iedzeniu máią ſię często nápiiáć, choć ſię nie chce, a oſobliwie z ráná piwo ćiepłe.

Item. Dźiećiom ná purgáns Weź łáien myſzych trzy, álbo więcey rozetrzy y dáy w polewce iákiey, y ſtarſzych tożpurguie więcey biorąc.

Strangurya, Dyſurya, Iſchurya.

Spoſoby do leczenia.

KUrácya według choroby rożności przyczyn ich ma bydź ákkomodowána, to ieſt: ieżeli *Iſchuria* pochodźi z nerek, álbo *Urether* áffekciy, álbo też z kámienia, álbo z owrzodzenia: Spoſoby do leczenia z włáſnych mieyſc bráć ſię máią. Ieżeli też pochodźi z pozatykánia *venarum emulgentium*; ná to ſłuży krwie puſzczenie, y purgánſe; ieżeli z zátkánia meátu od kámienia, o tym máſz náukę w kurácyey iego. Ieżeli kámień w meáćie członká náturalnego uwięźnie, ściſkáć pálcámi członek, powoli popycháiąc ku końcowi, á żeby łatwiey wyſzedł; kłáść członek w mleko ćiepłe, álbo wniść do kąpieli, w ktorey po pás ſiedźioć: á to dlá tego, áby ſię meat rozprzeſtrzenił. Ieżeliby záś áni tám, áni ſam, nie dał ſię popchnąć: uczą práktycy żeby z obu ſtron związáć członek, y z boku wyrznąć kámyk. Gdy záś pochodźi z záwárćia *Colli Veſicæ* z nabrzmiáłośći, álbo z zápálenia oney: ná ten czas włożyć kándelkę, (koniec iey oleykiem Migdałowym náſmárowawſzy,) *Katheter* w puſzczáć niebeſpieczno: áby częśći nárusżoney nie poranił. Inśi miáſto kándelki wpuſzczáią ſtrunę báſową, nápuśćiwſzy ią oleykiem Migdałowym, ktorą trzebá trzymáć przez czás iáki, tym przytrzymániem meat zawart y roſprzeſtrzeni.

Ieżeliby záś *Carunculá* byłá, w meáćie, álbo exkreſcentia znaczna, ná ten czas trzebá *Katheter* wpuśćić, dla roſprzeſtrzenienia, á pryztym zápuſzczáć rzeczy trawiące przez *Katheter*, á nie kándelkámi, iáko má ią zwyczáy niektorzy. Ieżeli z grubey máteryi ſlegmiſtey, (ktora żátyka *vias urinarias*) pochodźi uryny zátrzymánie, ná ten czás ſłużą purgánſe *cum Therebinthina*. Enemy, Rąmpieli. y *Diuretica*, o ktorych będźie niżey.

Item. Służą rożne kátáplásmáta Máterace z źioł, Ungventá, Linimentá, tákże Cybulá z ſádłem ſmáżona, na łono przykładana, y ná krzyż.

Item. *Dekokcia z Sábiny pita, mocno urynę pędźi.*

 Jeżli.

Jeżeliby zátrzymânie uryny pochodziło ze złey dygestiey, ná ten czás służą lekàrstwá, uryny popędzáiące, àle digęstyą náprawuiące, o czym było w kurácyey niestráwnośći żołądká, ná Stránguriią też medykámentá należą, co y na Ischuryą. Oprocz tego, *Spir. Salis arm. Fol, Oleos*, iest bárdzo skuteczny.

Item. Niektorzy ná stránguryą piią wino, inśi gorzałkę hanyszkową z oleykiem Bursztynowym, ieżeli go mieć mogą; stłukszy głowkę czosnku rozmąćić w gorzałce, przecedzaią y piią, inśi pępek kozłowym łoiem smáruią, inśi koźie bobki świeże rozmąćiwszy w ćiepłym piwie przecedzáią y piią, rożni rożne maią swoie sekretá, ktore nie rzecz tu wyliczáć. *Absorbenia* na tę chorobę osobliwie służą.

Item. Sok z iednego ráká żywego wyćiśniony, y z winem záżyty: toż czyni; prośći zás ludzie urynę świeżą kozią piią.

Item. proszek z łáten myszych iest dobry, ták że y mozg sroczy potężnie urynę pędzi, ná ràz dość puł.

Item. Sáletrá, z Dekokcyą Bozego drzewká. *Item.* lelitká Sledziowe suszone, &c.

O SUCHOTACH.

SUchoty názywàiąsię *Phtisis* to iest, Ciáłá wyniszczenie, z gorączką wnętrzną ustáwiczną, z kászlem uprzykrzonym, przez ktory materya flegmistá, z ropą, á czásem że krwią odchodzi, z humorow ostrych, często z głowy ná pierśi spádàiących, ktore ostrośćią swoiąránią płucá, lecz oprocz zránienia płuc, z ktorego Suchoty pochodzą, z rożnych przyczyn ćiáło ná człeku niszczeie, to iest: àlbo z trućizny zàdáney, álbo z czárow, álbo z żołądkà źle tráwiącego, álbo z Sledziony, ktora nie iednym sposobem człeká dręczy, álbo Szkorbutem, àlbo Hypokondryą, y Scyrrhusem; oddech tłumi, boki páli, y rozdyma, melancholiey wiele rodząc, onego niszczy. *Dźiećiom* się też często trafia, álbo z glist, álbo że złego pokármu, álbo z robaczkow, ktore się im w grzbiećie rodzą.

Znaki Suchot. Náprzod duszność, kászel, y do kászlania ustáwiczná chęć, przez kászel odchodźi flegmá żołta, popielàta, zielona z ropą, á czásem ze krwią, tá flagmá gdy ią ná ogniu położysz, smrod z siebie wydáie, á gdy wrzućisz do wody zàraz tonie. Gorączká przy tym ustawiczna wnętrzna, osobliwie po iedzeniu, w dłoniàch się wydáiąca, zá czàsem żywotà bywa częste rozdymánie, sercá slábość, pod czás drżenie, àpetytu utracenie, oddech smrodliwy, ćiáło powoli od gorączki wnętrzney wysycha, potym wszystek *Succus alimentarius* do Płuc się śćiągàiąc w ropę się obraca. Nápadáią y poty częste, osobliwie w nocy, ktore siły co dáley slábią. Gdy się iuż chorobá bardzo záweźmie, iagody sinieią, ktore się przedtym rumieniły, twarz blednieie, nogi nábrzmiewáią, wszy

się

ſię wiele rodzi, uryná gęſta oleiowi podobna, w ktorey pod czás ná ſpodku piaſek uſtáie ſię czerwony, włoſy opadáią, ná końcu biegunká, y flegmy zátrzymánie, ktore znáczy iuż bliską śmierć, tá poſpolićie bywa lekka, przy dobrey rekolekcyey.

Przyczyná Suchot. Máterya z głowy częſto ná pierśi ſpadáiąca, gdy będźie oſtra, ſpráwuie káſzel, y powoli wpráwia w ſzuchoty raniąc płucá.

Item. Pićie częſte gorzałki, win wapiennych, Tutoniu uſtáwiczne kurzenie płucá oſuſzáią, y w ſuchy káſzel wpráwuią, ktorym gdy ſię żyłká przerwie, (á zrazu ſię temu nie zábieży) pewne Suchoty.

Item Záżywánie częſte proſtych lekárſtw, wpráwuie w ſuchoty, tákże nárażene ſię na dym iáki zaráźliwy, iáko ſię przytráfia Złotnikom, Alchimiſtom, tákże Mulárzom, Kámieniarzom, gdy w ſię kurze wapná częſto nábieraią.

Item. Spadek ćięſzki ná pierśi, albo uderzenie, gdy ſię krew przez uſtá puśći, tákże krwi burzenie wielkie, y oſtrość, przeźiębnienie.

Item. Zárażenie ſię od chorego na ſuchoty, y nárażenie ſię ná dech iego, tákże ſypiaiąc z niem, z niem iedząc, &c.

Item. Plućie krwią częſto, Suchoty przynośi, iednak nie kożde plućie krwią ieſt ſzkodliwe, o czym będźieſz miał náſwoim mieyſcu.

Item. Tá chorobá ſpoſobem dźiedźicznym, z Rodźicow zlewa ſię ná dźieći.

Leczenie tey choroby záwiſło naybárdźiey ná dyećie, zkąd wſzelkim ſpoſobem chronić ſię máią winá, gorzałki, y innych gorących trunkow, ále pić máią piwo lekkie dobrze uwárzóne, y wyſtáłe, álbo Tyżánnę z Fig, z *Rozynkow*, z ięczmieniá, przytym potraw chronić ſię máią korzennych, kwáśnych bárdzo, ſłodkich, y trudnych do tráwienia, ieść máią ćielęćinę, gołębie młode, kury, iaycá świeże miękkie, ráki, ále tylko kontuzę z nich, ślimáki, oſtrygi, żołwie, Dáktyle, Figi, potráwy mleczne, gdy ieſzcze niemáſz gorączki wnętrzney.

Spoſoby Lekarskie do Leczenia.

NAprzod krwie puſzczenie w tey chorobie mieyſca nie má, chybá że by ze złey krwi álbo z pełnośći y oſtrośći iey tá chorobá pochodźiła.

Item. Kauterya w ręce álbo w nodze, ná początku choroby ieſt pomocna; Womitorya bárdzo niebeſpieczne, chybáby chory do nich miał wielką ſkłonność, y do tego czułby w uſtách uſtáwiczną gorzkość. Purgánſe tákże mocne nie należą, tylko bárdzo wolne, z Seneſu, y z Mánny, przylawſzy ſyropu Rożanego, przytym y inne lekárſtwa czyſzczące, ściągáiące &c.

Item. Weź Terpentyny Cypryiſkiey dwá łoty, miodu Rożánego pułtorá łotá, Lukrecyey ná miáłki proſzek utártey trzy ćwierći łotá, zmieſzáwſzy wraz, daway choremu na káżdy poránek, iák Káſztan ná ráz,

pić przytym dekokcyą, z drzewá Sendałowego, y Bryzeliey: Służą tákże ená tę chorobę Bálsamy, iáko to *Balſ: Sulph. aniſat. Therebint. naſturcij: Tinct: Sulph: &c.* iednakże rzadko pomienionych zażywáć Balsamow.

Mleko Koźie, Ośle wielce pożyteczne na Suchoty, piiąc ie przewárzywſzy: (zawſze iednak) gdyby była gorączká wnętrzná uſtáwiczna, álbo biegunká, ſzkodząca, wątrobá wilcza ſuſzoná y w proſzku záżywaná znácznie pomága.

Item. Radices Aaronis cum floribus Sulphuris, czyśći pierśi z flegmy, y chroni więkſzego owrzodzenia, y korrupcyey.

Item Weź Hizopu, Bluſzczu źiemnego, Santy, polney Dryiakwie, Przetáczniku, Slázu, Podbiału, wſzyſtkiego po gárśći, drzewa Gwáiákowego łotow S. korzenia Omanowego 4 łoty. Tatárſkiego źielá łot, Hanyſzku, Kminku, po dwa łoty, warz to wſzyſtko w wodźie, á uczyniwſzy z pápieru trąbę, położ ná gárku przez ktorą parę bierz, y onę połykay.

Item. Weź kádźidła, Burſztynu białego, Benzoinu, wſzyſtkiego po pułtorey ćwierći łotá, Roży ſuchey utartey, Drzewá Sendałowego zmięſzay warz wſzyſtko, y potroſze rzucay na węgle, dym bierz w uſtá y połykáy.

Plaſter na Pierśi.

WEź wosku żołtego trzy łoty, Terpentyny trzy ćwierći łotá, oleyku Migdałowego puł łotá, oleyku Hanyſzkowego puł ćwierći łotá, zmięſzáy nád ogniem, iáko oſtygnie rośćiągni na papierze cukrowym, przyłoż na pierśi.

Item. Kąpieli ná tę chorobę ſą bardzo potrzebne, ięczmień w wodźie wárząc przydáwſzy Podbiału, Bluſzczu źiemnego, Slazu ogrodnego, Rumionku, kwiećia Gzrebieniowego zołtego, tákże kąpiel ſerwatczana dobrá, z mleká ieſzcze lepſzá, iednak te kąpieli w ten czás ſą dobre, poko ieſzcze chorobá nie ieſt bárdzo wkorzeniona, y chory ieſt przy śiłách.

Item. Sok świeżo z rzodkwie wyćiśniony zmieſzány z miodem czyſtym, dáway choremu potroſze, znacznie czyści pierśi od flegmy.

Item. Weź korzenia Ománowego, *Imperatoriæ*, Cytwarowego źiela, polney Dryiakwie, Rzepiku, Przetaczniku, podbiáłu, kwiećia żywokoſtu *S.* Iana, warz wſzyſtko wráz w wodźie, przecedźiwſzy, zgáś wtym ſtál kilká kroć, oſłodź Syropem Omanowym, dáy pić choremu, po kwaterce, zráná y ná noc.

Item. Weź Terpentyny Cypryiſkiey coć ſię z dá, warz ią w wodźie rożáney áż będźie twárda, przydáy do niey cukru Rożánego co potrzebá, *Balſami Pervani nigri*, kilká kropel, porob pigułki, daway ich częſto choremu. Słodkie rzeczy, iako to Syrop, Iulepy, Konſerwy, (ná ktorych polegáią Medycy) ſą ſzkodliwe, gdy ich częſto chory záży-

wa

wá, albowiem krew gęszczą, y cholerę mnożą, utemperowâne iednák inszemi ingredyencyámi nie ták szkodźić mogą, y owszem kwáskowate pomocnieysze. Ná zárrzymánie humorow ostrych z głowy, ktore płucom szkodzą, potrzebne są pigułki, ktore się opisały w Káthárze. Myrrhá, iákimkolwiek sposobem záżywána, płuca czyśći, y od zgniłośći záchowuie.

SZALENSTWO

Ktore się zowie phrenesis

PHrenesis iest odeiśćie od rozumu, z gorączką wielką y zápalczywośćią, pochodzące, z zápáleniá Membrán mozg pokrywaiących, (ktore się *Meninges* názywáią) álbo też z zápalenia *Diaphragmátis*, iáko się przydáie w gorączkách wielkich.

Znáki. Náprzod gorączká ustáwiczna sucha, niespanie, oddech ćięszki, twárzy, oczu zápalenie, pod czás zobudwu oczu łzy płyną, suchość przytym ćiáłá niezwyczayna, Puls prędki, zápomnienie się, rozum pomieszany, zkąd raz płáczą, drugi raz śpiewáią, wrzeszczą, śmiáłość wielka, ręce drzą, uryna zápalona á czysta.

Wtey chorobie uryná biáła złym iest znákiem, tákże ieżeli womit dobrowolnie przypádnie żołty, álbo źielony, álbo czarny, złym tákże iest znákiem.

Item. Ci co się często śmieią, nie ták są niebespieczni. Ieżeli się żaś do tey choroby Hektyká przyłączy, záledwie uleczona być może.

Item. Ieżeli Spiąca chorobá nástąpi, śmierć przynośi, tákże ieżeli nástąpią konwulsyie, szczkáwká, zgrzytanie zębow; nieczućie się, są znáki śmierći.

Item. Exkrementá ieżeli będą białe, álbo czerwone, álbo czarne, złym znákiem są, tákże wzdrygánie się y przećiągánie. W gorączkách száleństwo, nie zawsze iest niebespieczne.

Sposoby do leczenia.

POtrzebne są naprzod Enemy, krwi puszczenie z czołá, z ręki, álbo z żył pulsowych, pryszcze zá uszymá, kąpieli, nog moczenie w źiołách wárzonych, &c.

Item Zá rzecz doświádczoną máią niektorzy, Kurá żywego ná poły rozerznąwszy, przyłożyć ná głowę. Inśi jáskułki żywo porozrzynáne przykłádaią. Inśi Dynię uwierćiáwszy surową, głowę nią okłádáią. Inśi Liná ná pulsy (rozpłátanego) przykłádáią y do stop.

Purganse bárdzo wolne, są pożyteczne, to iest, z Senesu, z Mánny, przydawszy *Crem. Tartar.* W takiey chorobie *Opiata* są záwsze podeyrzáne, lepiey się od nich wstrzymáć, miásto nich wárz Mákowki w wodźie, máczáiąc w niey chustę, okłádáy głowę.

Weź Mákowego liśćiá, wierzbowego, Sáłaćianego, Pśinek, Száleiu, warz w wodzie, niech chory moczy w tym nogi na noc.

Item. Weź oleyku Rożánego, Rumiankowego rowne częśći, przyley octu,

octu, zkrapiay tym chustę, ktorą głowę okłáday, skronie smáruy oleykiem Muszkátowym, zmieszawszy go z Száfránem miáłko utártym.

Item. Emultye rożne chłodzące, y pośiláiące są potrzebne, przydáiąc do nich *Lap: Prunellæ*, y Syropu *de Pau Errat.*

Item. Báńká ná sucho stáwiona, ná wierzch głowy, znacznie pomaga.

Pláster ná Głowę

WEź Máku, siemienia konopnego, iáłowcu, wszystkiego po gárśći, kádźidłá łot, Iąder z kostek Brzoskwiniowych, násieniá Pigwowego po trzy części łotá, wodki Rożáney, y Bzowey ile potrzebá, rozłożywszy chusty, głowę obłoż.

Item Kąpiel ná nogi.

WEź Rozchodniku, Grzybieniowego liśćia, winnego, wierzbowego, Roży suchey, mákowek, Sáláty, wszystkiego rowne części, warz w piwie, wyley do cebrzyká, niech chory moczy nogi w tym iák przestygnie.

Item. Máśćią Topolową zmieszáwszy *cum Opio*, smáruy skronie y pulsy.

Szum w głowie y łupánie.

WEź Bobku źiarn 30. Kminu polnego gárść, Kopru Włoskiego łyszkę, kwiátu Rumiankowego garść, ztłukszy społem rożczyń winem, zgrzáwszy, tył głowy okładay.

WEź láłowcu garść, Bobku garść, Piołunu puł gárśći, ztłukszy rozmąć winem, okłáday tył głowy.

Item. Uwarz grámatykę z piwá, z chlebá, przyley octu trochę, przydáy kwiátu Bzowego, przyprász, odiąwszy od ognia, rrzymáy głowę nád párą, żeby się poćiłá.

Szum w uszach y płynienie krwi.

TRzebá bráć purgánie głowne, Dziećiom lepiey dopuśćić áby odchodźiło, gdyż wiele przez to chorob głownych pozbywáią, ieżeliby się w uchu zapiekałá máterya, w wpuszczać Oleiek Migdáłowy ćiepło, álbo źiołá odmiękczáiące,, iáko Slaz, Rumiennek, Nostrzeg. &c. wárząc, párę przez liiek w ucho puszczáć.

Ná robaki w uchu.

WEź Sádłá niestonego, trochę, przydáy *Mercurij dulcis* bárdzo máło, Báwełnę w tym uwáláwszy w ucho puszczáć.

Item. Aloe z sokiem rzodkwianym zmieszáne wpuszczáy w ucho.

Item. Ser młody niestony przyłożyć do uchá wydą do niego.

Ná bolenie Uszu.

WEź liśćia świeżego Tábácznego, zetrzyi, włoż w ucho, álbo suche odwilżywszy.

Item. Rzecz doświadczoná, Weź Oleykn Fiáłkowego 4 łoty, z Migdáłowe

dáłow gorzkich 3. łoty. Winá kwaterkę, kostek ktore się znáyduią pod uszomá w prosięcey głowce nmro 30. warz to społem áż Wino wywre, smáruy tym w u szách, y około nich. Ieżeli z gorącey przyczyny; Weź Oleyku Fiołkowego trzy ćwierći łotá, szafránu szczyptę máłą, żołtkow iáiowych trzy zmieszáwszy wárz .dobrze, smaruy w uszach y wkoło.

Ná cięßki bol w uszach.

Weź mleká, Oleyku Rozánego, biáłku iáiowego po trzy ćwierći łotá; przydáy *Opij* grán trzy, zmięszáy, wpuszczay wucho.

Ná piszczenie, Szumienie, Dzwonienie.

WEź Piołunu gárść, wárz w mleku, odiąwszy od ogniá puszczáy párę w uszy przez leiek, potym záraz záwinąwszy trochę pizmá w Báwełnę, wetkni w uszy.

Item. Z octu wrzącego párá w uszy puszczána, szumienie, y pisk oddá. lá, y słuch náprawia.

Item. Chleb z pieca gorący rozkroiwszy zláć gorzałką dobrą, y przez chusty przyłożyć ná uszy.

Item. Czopek z rzodkwi zrobiwszy, námoczyć w gorzałce, kłáść w uszy.

Item. Knotek z fleytuchá zrobiwszy, nápuścić go Oleykiem kminkowym, álbo Hányszkowym, wkłádáć w uszy, y zá uszomá náćieráć ktorym z nich.

SZKORBUT

ZNaki Szkorbutu, náprzod bol głowy y záwrot oney, ktory ieżeli długo trwáć będźie, spráwuie álbo *Epilepsia*, álbo *Apoplexya* álbo páraliż. Twarz bywa bláda, y nábrzmiáłá ná ktorey tu, y owdźie; krostki pokazuią się, ále nie záwsze. Zęby poczerniałe, y chwieiące się, z ust fetor z zágniłych dźiąseł pochodzący. Dźiąsła częśćią bywáią czerwone, częśćią żołtáwe nábrzmiałe, czasem świerzbiące, z ktorych krew wodnista odchodźi, przytym ślin z ust częste odchodzenie, przez spluwánie, niespánie, w niektorych záś wielkie ospáłstwo, oddech ćięż. ki, Kászel, náuzea, ápetytu utracenie, żywot czásem wolny, á czásem trudny do stolcow, bokow rozdęćie, bol w żywoćie, ná nogách wydáią się plámy, álbo krostki, częśćią sine, czerwone á pod czás czarne, á nie tylko ná nogách, ále też y na wstydliwych mieyscách, te záś plamy ná nogách, y gdźie indźiey, zá czásem obrácáią się w wrzody smrodliwe. Bywá iednák Szkorbut y bez tych plám ále rzádko. Ciáłá też bywá wielka oćiężáłość, po członkách bole niby w Podágrze, á uryná bywa ćienká, y bláda, w ktorey ustáie się piásek. Gdy się chorobá wzmoże, sprawuie Páráliż, konwulsye, y inne chorby ćięszkie. Przyczyna iest, zbytnia ostrość krwi, z słoności, y kwáśności pochodzącá.

Pregn. Gdy się tá chorobá wzmoże, z trudnośćią uleczona być może.

ná początku zaś łátwá iest do leczenia, wpráwia też często w puchlinę álbo w suchoty, álbo w kátàr duszący, álbo w Páraliż, álbo w Apoplexyią, á pod czas y samá zlekká człeká morzy.

Item. Ktorzy dźiedźicznym sposobem (to iest z Rodźicow) tę chorobę ćierpią: nigdy doskonále uleczeni być nie mogą.

Gdy się stárym przydá, żyćia im dokonywa, Białogłowy do tey choroby skłonnieysze á niżeli męszczyzna. Gdy w tey chorobie będźie duszność wielka, plamy śine, álbo czarne po ćiele, álbo wrzody, przy tym morzyská o koło pępká, znáki są bárdzo niebespieczne. Gdy dźiąsłá zbytnie wyrastaią nákształt grzybow w koło, znák wielkieyostrośći humorow. Ieśli záś dźiąsłá niszczeią, ázáwczásu się temu nie zábieży, w krotce y ustá zárážone bywáią, ták dálece, że ćiáło (zárážone iádowitym hnmorem) w koło ust opádá, y zęby wszystkie opadáią. Ieżeli w tey chorobie Sledziony, y Wątroby obstrukcya będźie, nádźieiá żyćia zginęłá.

Sposoby do Leczeniá.

NA pozbyćie tey choroby, zrázu záraz náleżą purgánse, krwie puszczenie, womitoria, otwieráiące lekárstwa, ná poty, ná pędzenie uryny, tákże *Absorbentia.* &c. O czym podaie się sposob.

Ze stali rożne Medykámenta præparowáne: są bárdzo skuteczne, o ktorych miałeś dość wyżey: iednák w źimney constytucyey nátury nie dobrze się nádáią.

Mercurij dulcificati usus per continuos 12. *dies*, doskonale leczy tę chorobę, byle był 7. álbo 8. rázy sublimowany, żeby Sáliwáciy niepobudźił, daiąc przytym pić Dekokcyą z źioł náleżytych chorobie.

Ludźie ubodzy, ták się ná Szkorbut leczą, biorą *Card. ben.* gárść, piołunu puł gàrśći, rzodkwie skrobáney trzy łyszki, iałowcu przetłuczonego trzy gárśći, wierzchołkow sosnowych gárść, moczą to w młodym piwie, y piią co dźień, kąpiel też sobie spràwuią z wierzchołkow sosnowych, ktore też wárzą w piwie z iáłowcem, y piią; codźień

Ná Plamy. Weź piołunu, rozmarynu, sabiny, násturcyi rzeżuchy, wszystkiego po gárśći, wárz w wodźie kowalskiey przykładay co dźień po dwá rázy.

Exulcerácye nà łystách, nieprzyimuią tłustych ápplikácyi, ná co służy proszek doposypania.

Ná spádnienie z ćiáłá (àby go chory prętko nábył) niech piie ośle mleko, álbo Dekokcyą z Chiny z ślimakàmi.

Nà Szkorbut iest osobliwym ratunkiem, źiele rzeżucha biáło kwitnąca, záżywáiąc iey iákim kolwiek sposobem.

Wánny też suche są pomocne, womitoria, krwie puszczenie, z razu; czego Medyk rozsądny, będźie wiedźiáł kiedy záżyć.

Puch-

Puchliná gdy się przyda z Szkorbutu ták się leczy, iák zwyczáyna, przydaiąc *ad Medicamenta specifica, Antiscorbutica,*

Na bole w stáwách służą rożne wodki, *Linimenta ex Antiscorbuticis.*

SZCZKAWKA

Z Troiákiey przyczyny pochodzi Szczkáwká, *ex repletione, Inanitione & Irritatione*, to iest z pełnośći, z wyproznieniá, y z poruszenia, co bywa *Idiophatice*, álbo *Symphatice. Idiophatice*, kiedy máterya Szczkawkę spráwuiąca, w samym żołądku iest, iáko to humory ostre, do zmárczkow żołądká poprzylegałe, álbo glisty w żołądku zostaiące, álbo lekárstwa mocne, zzbytkiem zażywáne, &c. *Symphatice* zaś, gdy iest przyczyná przyległych częśći, álbo z zápálenia, álbo nabrzmiałośći wątroby tákże Sledziony, z kiszek, z nerek, z máćice, wapory ostre, y przykre wchodząc do żołądká sprawuią szczkawkę, przydáie się y w gorączkách wielkich, málignach co iest złym znákiem według Aphorysmu.

Ieżeli szczkáwká, pochodźi z wyproznienia, znak tego iest, ieżeli poprzedźiłá gwałtowna biegunká, álbo krwie płynienie.

Ieżeli z pełnośći, znak iest, ieżeli chory miewa *Nauseam*, to iest, sposobność do womitow, czuie przytym pełność w żołądku.

Item. Przydaie się też szczkawká z záźiębienia żołądká, z wiatrow, tákże z suchośći wielkiey *Orificij ventriculi*, ta iest trudna do leczenia, trafia się y w Dyssenteryi, álbo w szaleństwie, co złym iest bárdzo znákiem. Niektorzy osobliwie z Neoterykow, kłádą przyczynę szczkawki, nie ná żołądek, ále ná Dyáfrágmę, ták opisuiąc: Szczkáwká iest poruszenie śćiągáiące, álbo kurczące Diafrágmę, (szczypánia Arteryi, ktore żostáią *in Orificio ventric.*) z ostrośći słoney pochodzące, práwdá iest: lecz doświádczenie naucza, że ták z pełnośći żołądká, iáko y zpomienionych przyczyn przydáie się.

Sposoby do leczenia.

NAprzod uwáżyć przyczynę szczkawki, ieżeli iest z pełnośći żołądká, dáć ná womity, y z powtorzeniem, ieżeli tego potrzebá. Ieżeliby záś Chory nie był do nich sposobny, lekárstwá purguiące, Enemy bráć má, przytym często, potym żołądek utwierdzać. Weź. Bobrowego stroiu ćwierć łotá, soku z Mięty, álbo Syropu łotow 8. zmięszay, daway często po łyszce:

Gdy się uspokoić nie da, niech chory piie Dekokt z Gwaiáku, álbo wody śiarczyste.

Ieżeli pochodźi z humorow gorących, y ostrych, ná ten czás krew puśćić, pomocno będzie, tákże dáwáć Emulsye *ex sem. frigid*: miásto piwá Tyzánnę pić.

Item. Oleiek Migdałowy często záżywány, ostrość humorow temperuie. Ieżeli szczkawká będzie z wiatrow, dáwać *Carminativa*, przytym

Bànkę ſucho ſtáwić nád żołądkiem, y Dryakwią z gorzałką zmięſzaną żołądek ſmàrowáć, á ieżeli z gorącey przyczyny, nápuścić gębkę octem, y przyłożyć, *Opiata* ſą nàylepſze ná tę chorobę, oſobliwie *philonium Romanum, Mitridat, &c.* Kichánie tákże, dechu w ſobie za trzymánie, uſtanawia ſzczkawkę.

Ieżeli pochodźi z wielkiey gorączki; złym bardzo ieſt znakiem, y trudno uleczyć ſię ma.

Ieżeli pochodzi z lekárſtw mocnych, zbytnie zażytych, dáwać częſto Theryáki, Mitridatu.

Item. Naſyp w worek popiołu Bukowego, ſkrop winem, przyłoż ná żołądek, tákże Miętá, Piołun, Belica, &c. Worki z nich robiąc, winem álbo octem ſkrapiaiąc, przykłádáć ná żołądek, tákże rożne Pláſtry, iáko to *de Cruſta panis, &c.*

Na Trad na twárzy, ktory ſię zowie. Morphæa:

WEź żab ziemnych 2. álbo 3. uſiekay, ſmaż w Oliwie, tym oleykiem ſmaruy, ieſt pewny.

Item. z Drzewa jeſionowego wypalony *Spiritus*, oráz z oleykiem, zmięſzawſzy go z wodką fiołkową, ocieray twarz ieſt pewny.

WEź oleyku Bobkowego Máśći Topolowey rowne częśći zmięſzay ſmáruy częſto, na noc záś przykładay chuſteczkę zmoczoną Gorzałką.

Na Plamy y Oſutkę.

DObry ieſt Oleiek z woſku, ſmaruiąc niem.

Item. Oleum Tartari, ktory poſpolićie zowią wódką kamienną temi oleykami naylepiey ſmarować po kąpieli, gdy ſię plamy dobrze wydadzą.

Gdy zaś z czárow będzie oſućizná, (iako ſię częſto trafia) trzeba ſię z tym do Duchowieńſtwáudáć *Item* Weź Kámfory y Mirrhy rowne częśći, náley trochę wina warz zlekká w gárnuſzku, tym winem námázuy.

TWARZY WYKRZYWIENIE.

ktore nazywa ſię Spaſmus Cinicus, *albo* Convulſio.

WEź wodki Paralizowey co potrzebá, przyday do niey oleyku Burſztynowego, albo Rozmárynowego, náćieráy tym Twárz zarazoną kilkákroć przez dźień, przytym w uśćiech częſto máſtykować Gorczycę białą, płokać też uſta wodą, w ktoreyby wrzała Száłwiia,, Rozmaryn, Tatarſkie źiele: iednak przy tym trzeba ſię przepurgowáć.

VRYNY ZBYTNIE ODCHODZENIE.

TO ieſt. uryny częſte y zbytnie odchodzenie, pochodzące z ſłonośći álbo zbytniey wilgotnośći bardzo oſtrey: ktora *fibrillas* pęcherza pobudza do uſtawicznego wychodzenia uryny.

Spoſoby do Leczenia.

Napo

NApoczątku choroby: uważywszy okoliczność może krew puścić z ręki, potym dlá expurgowania zbytniey słoności ostrośćikrwi, służą też purganse, tákże ná poty dáne Medykámentá, ktore może y przez suchą wánnę sprawić, ieżeli śiły chorego będą do tego sposobne.

Albo weź tarnek suchych, álbo y świeżych kilká gárśći, skory wnętrzney dębowey co trzebá, ięczmieniá przypieczonego gárść, álbo dwie, warz w wodźie, przecedźiwszy zagaś w tym kilká rázy stal, piy miasto piwa.

Item. Mleko koźie, owcze, (gászące w nim kámyki rospálone,) y piiąc co dźień: są skuteczne.

Item. Kąpiel warzona z dębowey skory, przydáiąc do niey háłunu sporo: iest pomocna. Po kąpieli smárowáć krzyże, y łono.

Chory przytym strzedz się má potraw słonych, korzennych, ma też pić mało bárdzo, więcey ieść, osobliwie kászę Ryżową, kászę ięczmienną, (wprzod ią przypiekszy dobrze) potym wárzyć; Káwy záżywánie iest bárdzo skuteczne. *Item.* Wodá wápienna iest doświádczona, dáiąc iey ná ráz kwáterkę dwá rázy ná dźień.

URYNA KRWAWA.

KRew z uryną zrożnych mieysc, y przyczyn odchodźić może, przyczyná nayczęśćiey bywa ze krwi pełnośći, álbo ostrośći, álbo z kámienia w nerkách zostáiącego.

Oprocz tego, przydáie się z spádku, z dźwigánia ćiężaru iákiego, z zbytniey ágitácyey, álbo z sámego pęcherzá, gdy od kámieniá w nim zostáiącego zrániony będźie.

Rozeznánie Choroby náleży ná samey rzeczy: na części náruszoney, y ná przyczynach.

NAprzod stárzy są podlegli tey chorobie, bardźiey ći ktorzy kámień ćierpią. &c.

Item. Gdy krew z uryną zmieszána będźie, iest nákształt wody, z wypłokánego mięsá, y niekiedy máłe kawáłki krwi, ná spodźie pokázuią się osobliwie gdy długo w pęcherzu przetrzyma się, przez co czernieie

Item. Część zránioną (bol oneyże) znáczy. Ieżeli bowiem bol w krzyżách czuć, znáczy zránienie nerek. Ieżeli w słábiznách, Pęcherzá.

Item. Krew, ieżeli iest z nerek: mieszá się doskonále z uryną, z Pęcherzá záś częstokroć czysta, y niepomieszána wychodźi.

Item. Ieśli z przyczyny kámieniá krew z uryną odchodźi, znáki kámienia będą, wzwyż opisáne, ktorych ieżeli nie będźie, ze krwi, pełnośći, álbo ostrośći zbytniey pochodźić muśi, co się częstokroć starym przydáie, osobliwie z flegmy słoney ktora w nich pánuie.

Progn. Wiele y częste krwi przez urynę odchodzenie, niebespieczne iest, gdyż álbo suchoty, álbo puchlinę przynośi.

Sposoby do leczenia.

JEżeli pochodźi z pełnośći krwi, álbo też z ostrośći iey, zaraz trzebá krew puśćić z ręki y z nogi, ieżeliby byłá tego potrzebá, álbo Hæmorhoidy otworzyć ieżeli chory do nich zwyczayny, służą y báńki ná krzyżách, przytym dlá expurgowánia humorow ostrych we krwi zostáiących, służą purgánse. Náprzykład.

Ieżeliby pochodźiło zkámiennia ostrego w nerkách, lubo w pęcherżu zostáiącego, iest większa trudność w kurácyey, á osobliwie gdy w nerkách będźie kámień ostry.

Item. Náśienie bábczane ná proszek stárte, w czym kolwiek záżyte; pomocne iest, może do niego przydáć Kádzidłá tártego, tákże kurzego korzenia źielá, dobre ná to. *Item.* Mech co ná tarninie rośnie, iest pewny. *Item.* Warz pśie ięzyki źiele, piy polewkę, iest rzecz pewna.

Item. Slaz z korzeniem tákże wárząc, y piiąc pomagá, &c.

URYNY NIEZATRZYMANIE

PRzyczyná niezatrzymania uryny, pochodźi z słábośći álbo rosprzestrzenienia muszkułu, *Spincter* názwánego, w czym iest trudność do leczenia. Pospolita też tá chorobá młodym, gdy w głębokim śnie pod się puszczaią, álbo też gdy się im śni, że ná dworze to odpráwuią, y pod czás tak bywáią do tego przyzwyczaieni, że im rádźić nie można lekárstwem, tylko korbáczem, álbo rozgą, y piiákom się często trafia ryby w łożku łowić. Pochodźi też tá chorobá z słabośći wielkiey, y zárzumienia ćiepła przyrodzonego, iáko się trafia bliskim śmierći.

Item. tráfia się y w Pároliżu znácznym, tákże wassekcyách *intestini recti perconsensum*; tákże gdy będzie zrániony muszkuł *Spincter*, od kámieniá zostáiącego w pęcherzu. Tákże źimne y wilgotne przyrodzenie przyczyną tey choroby bywa, iáko w starych. Y choroby też niektore przyczyną bywaią tey áffekcyey, á osobliwie ostrość wielka uryny, albo gorącość ktora szczypiąc muszkuł *Spincter*, akcyą iego zátrzymuiącą, y ściskaiącą słábi.

Sposoby do Leczenia.

SPosoby do leczenia podaią się w pospolitośći, ktorych Medyk rostropny według przyczyn choroby záżywáć może. Náprzod krwie upuszczenie mieysca niemá, chybá w młodym wieku, y to uwáżywszy przyczynę.

Purgánse są potrzebne, ktore według przyczyn maią być ákkomodowane.

Osobliwie ná to służą. Mozg záięczy suszony, łáynà záięcze, popioł z myszy spálonych, kopytá wieprzowe pálone, kostki z Dáktylow, Orzechy laskowe pálone, skorupy iáieczne pálone, proszek z źielá *Rzepnik* názwánego, Skorká z żołądká kurzego suszona, gárdźiel koguci, kopy-

w żołądku Szczupaká, te rzeczy máią być na proszek subtelno starte, y dawane w czym kolwiek, lubo sáme, lubo ieden z drugim mieszaiąc.

USZU CHOROBY.

ROżne są choroby Uszu, náprzod z zápaleniá w Uszách z bolem y strzykániem, ktore się czásem w wrzod obrácá, to zapálenie zowie się. *Phlegmone*, 2 Płynienie z uszu máteryi ropistey. rożnego koloru, á czásem samey krwie czarney, y subtelney. Dźiećiom się to nayczęśćiey przytrafia. 3. Robaki w uszách. 4. Bolenie uszu, ktore się *Otalgia* zowie. 5. Szum, dzwonienie, pisk, bębnienie, świstanie. 9. Głuchotá.

Sposoby do Leczenia.

ZApálenie wuszách ieżeli znáczne będźie, rozrywa się báńkámi, zá uszami stáwionemi, krwie upuszczeniem, Purgánsem, przytym dlá utemperowania zápálenia, weź mleká białogłowskiego, y białek iáiowy, ubiy wráz, máczáy w tym Báwełnę, wkłádáy w uszy, álbo w máśći Topolowey umáczáć Báwełnę y wkłádáć, lub w Oleyku fiołkowym, álbo *De sperm: ran.*

Item. Worki z ziol chłodzących y odmiękczáiących dobre, náprzykłád weź fiałkowego liśćia, Slazu, Podrożniku, násienia lniánego *Fænum gr:* warz w mleku przykłádáy ná ucho.

Ieżliby się ná wrzod zbieráło, uczyń Káplástę z Cybule pieczoney, z Fig. y Sádłá.

USTCHOROBY.

To iest: Podniebienia, Ięzyká, Dźiąsł, Zębow, &c.

PIerwszá áffekcya zębow. iest ztrętwienie od iedzenia rzeczy kwáśnych. 2. Czárność zębow z iedzenia y pićia często rzeczy słodkich. 3. Chwianie się zębow dla częstych defluxow z głowy. 4. Bol zębow, ktory się *Odontalgia* zowie. 5. Nábrzmienie Dziąseł, ktore názywá się *Parulis*, Pryszczyki záś około zębow nazywáią się *Epulis*. 6. Zmnieyszenie, álbo strawienie Dźiąseł, álbo gnićie, zkąd się Szkorbut rodźi. 7. Descens do szczęki. 8. Wrzody, álbo Ránki w ustách, ktore się názywáią *Aphtæ*, Dziećiom są pospolite. 9. O żábie pod ięzykiem, ktora názywa się *Batrachus*: 10. páralizem náruszenie ięzyká. 11. Oniemienie, ktore się nazywa *Aphonia*. 12. Záiąkánie się álbo szeplunienie. 13. Smák stracony. 14. Nábrzmięnie ślinnych iágod, ktore *Tonsillas*, álbo *Amygdalas* zowią. 15. Spadnienie y nábrzmienie, álbo zápálenie ięzyczka, ten ięzyczek nazywá się *Vula*, álbo *Columella* 16. Zapálenie gárłá zowie się *Angina*, to zápálenie iest czworákie, ktore názywa się *Cynanche*, *Parieinanche*, *Synanche*, *Parysinanche*, że się máło rożnią od siebie, iednákowasz práwie (wszystkich differencyi) kurácya; iedná iest *Angina*,

z wielkim zápáleniem y gorączką często przynośi wrzod w gárdle, drugá bez gorączki, à tákowá názywa się *Spuria*

Sposoby do leczenia tychże wszystkich Chorob.

NA ztrętwienie zębow, żuy chustkę niekrochmalną.

Item. Syrem świeżym naćieray zęby.

Item. Solą miałką wytrzyi zęby, á potym chlebà ośrżodkę ćiepłą, ieżelić to nie pomoże, wytrway á samo ustánie.

Ná zczerniałe zęby.

WEź wody czystey, wpuść w nię kwaśney wodki tyle, żeby się, kwásek wolny wydáł, tą wodką z ránà y nánoc myć żęby.

Item. Weź Korali czerwonych tártych, kostek z Dáktylow: *Ossis sepiæ*, Soli spalonej, wszystkiego po puł ćwierći łotá, zmięszay, wárz, wyćieray tym proszkiem żęby, potym wypłocz wodą ćiepłą, będą białe.

Item. Weź proszku z cegły subtelno tartego łot ieden, zkrop go kilká rázy *Spiritus Sulphuri*, zá káżdym razem wysuszaiąc, przydáy do niego Wáyszrynu białego trzy ćwierći łotá, Chlebà nà wągl spálonego puł łotá, uczyń proszek, wyćieray, á zá każdym rázem winem ćiepłym wypłocz.

Item. Pomex rospálony zgáś w Winie po dwá rázy, za trzecim rázem rozpáliwszy nie gáś, niech sám ostygnie, utrzyi go ná proch subtelny, záżyway go do chędożenia zębow, nád insze iest osobliwszy.

Na zęby słabe chwieiące się.

WEź Zołędźi ćwierć łota, Gálasu puł ćwierći łotá, Hałunu pálonego, *Succi Acaciæ*, po pułćwierći łotà, Rozy suchey pułgárśći, warz w kwarćie wina, żeby nà pálec wywrzało, przecedźiwszy wymyway zęby kilkákroć ná dźień.

Item. Weź skorek Granátowych pułtorey ćwierći łotá, Hałonu pułtorey ćwierći łotá, Szałwiy puł ćwierći łota, warz to wszystko w winie, y w oćie, y w wodźie, w rożnych częśćiach przecedźiwszy trzymáy często w uśćiech.

Na bolenie zębow.

BOl zębow osobliwie uśmierza Sáwiná, w winie wárzona, to wino náyćiepleysze w uśćiech często trzymáć, co osobliwie służy y ná ząb wyprochniáły, z ktorego bol pochodźi.

Item. Korzeń Kobylego szczáwiu, pod czás Wiosny wykopány, y suszony, dotykáiąc nim zębá boleiącego, álbo trzymáiąc ná nim, uśmierzà bol iego.

Ieżeli bol z spádáiących humorow, z Głowy pochodźi, weź korżeniá Pokrzywianego, Czosnku, Gałki muszkàtłowey, Száfránu, wszystkiego po trosze, wárz w winie ná poły z octem, przecedźiwszy bierz w ustà (tego trunku) potrosze ćiepło, y trzymay przez czás iáki, wypluy

á inszy

á inſzy bierz, częſto to powtárzáy, uznaſz folgę.

Item. Weź Bukwiće, Máćierzánki, Rozmárynu, wſzyſtkiego po pułgárśći, Gwoźdźikow kramnych 12. wárz w winie, przecedźiwſzy trzymay w uśćiech.

Item. Oleiek Gwoźdźikowy, z Kámforą źmieſzány, bol do rázu uśmierza.

Item. Weź náśienia Száleiowego, rzucáy na węgle rozpálone, dym bierz w uſtá przez leiek.

Item. Korzeń Pieretrowy ztłucz ná proſzek, ktory kilkákroć ſkropić *Spiritu Vitrioli*, co raz wyłuſzáiąc, tym proſzkiem záſypowáć ząb boleiący.

Item. Pryſzcze zà uſzomá álbo ná rękách znáczną folgę przynoſzą; ktoremożeſz uczynić lub Czoſnkiem ſurowym tłuczonym, y przyłożonym, lub Gorczycą biáłą zwierćianą. Są tacy co zákrápiaią Serwáſſerem, iá tego nie chwalę, gdyż Dźiąſtá pſuie, y zęby przyległe.

Item. Ná zębow bolenie ſekret. Kto ieſt podległy częſtemu bolowi zębow, niech ſobie doſtanie koſtki z uda żaby źiemney, ktorą gdy dotknie zęba, zaraz bol uſtaie.

Item. Warz w mocnym oćie Gwoździki, y łuczywo, przecedź, trzymay w uśćiech.

Item. Weź Hałunu na koniec noża, ubij go z białkiem iaiowym, wley nà to Gorzałki mocney, zápal niech ſię wſzyſtká wypáli, co zoſtánie położ ná chuſtkę, przyłoż ćiepło ná ząb.

Item. Wodká Krolowey Węgierſkiey z Kamforą ieſt dobrá, wpuſzczáiąc ná ząb, albo Báwełnę w niey máczaiąc, wkłádać w ząb wydrożáły, może przydáć Oleyku Gwoźdikowego.

Item. Sárknąć w nos gorzáłkę, uſtaie.

Item. Weź Winà pułtorey kwaterki, *Miodu praſnego łyſzkę*, Roży ſuchey, *Piretrum*, Rozmárynu po pułtorey ćwierći łotá, wárz do połowy, przecedźiwſzy, trzymać w uśćiech ćiepło częſto.

Item. Weź náśienia Szaleiowego, Porowego, Cybulánego rowne częśći, przetłukſzy zgrubá, rzucáy ná węgle, parę w uſta przez leiek wpuſzczay.

Item. Weź mąki pſzenney trochę, zmięſzáy ią z mlekiem, z Skoczku mnieyſzego, porob kołaczki; uſuſz, gdy potrzebá kładź po iednemu w ząb wyprochniáły, á bez bolu wyidźie.

Item. Wárz Kamforę w oćie częſto, uznáſz moc.

Item. Sándáráká oſobliwym ſpoſobem uśmierza bol zębow.

Item. Kto ieſt podległy częſtym bolom zębow, temu trzebá przypálić Arteryi ná ſkroni z tey ſtrony, kędy ſię bol częſto odzywá. Ieżeliżáś ieſt wyprochniały, à częſto boleiący, lepiey go wyrwać, wprzod

oberznąwszy puszczádłem, osobliwie gdy będźie trzonowy.

Jest bardzo wiele sposobow, do uśmierzenia bolu zębow, ktorym by końca nie było, tu się tylko naypewnieysze zebráły.

WATROBY CHOROBY.

GOrącość Wątroby (ktorą *Calidam Hepatis intemperiem* zowią) bywa w wielu ludźiách z natury, ktora że iest wrodzona, rádzić iey nie podobna, tu się tylko podádzą sposoby o utemperowaniu gorącośći nádprzyrodzoney słábiącey. Akcye iey.

Gorącość Wątroby nádprzyrodzona z rożnych przyczyn bywa, ták z powierzchownych, iáko y wnętrznych.

Powierzchne przyczyny są, czásy gorące, iáko bywa lećie; tákże zbytnia ágitácya, to iest, skoki, biegánia, tánce. *Item.* gniew częsty, melántholia, fráusnki, troski, te bowiem rodzą wiele Cholery.

Item. Potráwy korzenne, często záżywáne, Win mocnych pićie, tákże w gorączkách wielkich Wątrobá się zápalá.

Sposoby do Leczenia goracośći Watroby.

Kurácya záwisłá ná utemperowaniu oney przez chłodzące Medykámentá, (ieżeli humor choleryczny przyczyną iest) ná expurgowániu onego. Náprzod krwie puszczenie z Bázyliki, znácznie chłodźi wątrobę, wielośćią w puszczeniu śiłom y potrzebie dogádzaiąc. y z powtorzeniem, wprzod Enemę wziąwszy.

Item. Dlá ochłodzenia Wątroby, pić miásto piwá Tyzánnę z ięczmienia wárzoną, przydawszy korzeniá z Lukrecycy, *Graminis Cicorei, Acetosæ*, do ktorey może przydáwáć Syropu Limoniowego, álbo Rożánego, álbo z octu, álbo samę wodę przewárzoną pić, temisz iulepámi zápráwną, byle żołądek nie był temu przećiwny. Dlá większego ochłodzenia, może przydáwáć *Spiritum Sulphur.* álbo *Vitrioli*, álbo *Sal-Prunellæ.*

Item. Tinctura Rosarum zmieszána z wodką Poźiemkową. dáiąc ią pić często znácznie chłodźi. Máią niektorzy zwyczáy, (ná ochłodzenie wątroby) záżywáć konfektow, iáko to, Wiśni w Cukrze smáżonych, Cytryn, &c. cobárziey zapalá wątrobę, gdyż rzeczy słodkie cholerę rodzą, ktorá iest bardzo gorácą, Podrożnikowe iednák korzenie, w Cukier wprawione zażywáne: gorącość Wątroby chłodzi, iednak y tego rzádko trzebá záżywáć. Sałátá záś zliśćia iego záprawna, náylepsza iest ná ochłodzenie, Serwatká czysta często (z sokiem Limoniowym, albo Rożowym syropem) záżywaná nad insze bárdziey chłodzi Wątrobę.

Hæmorrhoidow otworzenie potrzebne iest, ieżeli náturá sámá pokáże drogę.

Biała

Białá płeć pospolićie ćierpi tę gorącość wnętrzną iákąś dźiką, ktorey ugáśić nie może, choć ustáwicznie zrze wiele Fruktow, wodę piie, y inne wymyślne trunki chłodzące.

Służą też ná ochłodzenie Wątroby kąpieli wodne, ktore nie máią być ćiepłe znácznie, ále letnie tylko. Strzedz się máią trunkow gorących, osobliwie wstydliwá biáłá płeć, ktora więc w kąćie wysusza, choć iey nikt nieprzymuszá, przynuki nie potrzebuie, ćicho się bárdzo spráwuie, by uroki nie szkodźiły, w kąćie się pić náuczyły.

O zápaleniu Wątroby.

WAtroby zápálenie iest, nábrzmiáłość oneyże, pochodzące ze krwi zbytniey y gorącey.

Znáki rożnośći. Ieżeli *gibba* (to iest, wypukłá część Wątroby) w práwym boku bywá wydátna w puł okrągła, tákże oddycháiąc, wydáie się bol znáczny, w tymże boku ku dołkowi, kászel y oddech ćięszki.

Ieżli *Cava*, (to iest, wnętrzna część Wątroby) iest zápálona, ná wierzchu nábrzmiáłość nieták się wydáie, iednák przez dotykánie dochodźi się, á że tá część Wątroby żołądek okrywá, ztąd bywá większe potraw obrzydzenie, womity ćięszkie, y prágnienie, biegunká, żołądká niestráwność.

Znáki przyczyn, Ieżeli będźie zápálenie wątroby z sámey krwi, ná ten czás twarz rumiána, puls mocny, urynà czerwoná, y gęsta, słodkość nieiáka w uśćiech, wiek młody, y niezáchowánie dyety w iedzeniu, y pićiu, przez co się wiele krwi rodzi. Ieżeli z cholery że krwią zmieszaney, ná ten czás kolor twárzy bywá żołtáwy, puls prętki, twardy, y mieszaiący się, uryná ćięszká, żołtá, ćiáłá szczupłość, oczy západłe w uśćiech gorzkość, womity żołte.

Item Zápálenie wątroby y tumor, ieżeli się nierozyidźie, (co się rzadko tráfi) w wrzod się obráca, á potym Gángrenę, y *Sphacelum* przynośi. Ieżelizaś tylko część Wątroby nábrzmiáłá, y owrzodźiáłá będźie, y ropá biáła iednostáyna przez stolce, álbo przez urynę odchodźi, znák dobry iest.

Sposoby do Leczeniá.

ZApalenie wątroby zrázu záraz rozrywa się krwie upuszczeniem, przytym dáwáć Iulepy, álbo wodki, álbo dekokcye chłodzące: przestrzegáiąc áby nie były bárdzo słodkie.

Item. Terpentyny wypłokáney záżywánie częste z Rożowym konfektem, iest pożyteczne.

WŁOSY ABY ROSŁY

DEfekt włosow z rożnych przyczyn bywá, á osobliwie Melàncholikom, suchey komplexiy ludźiom, iest rzecz pospolitá, że ná bro-

dźie osobliwie álbo mało co, álbo nic nie máią. Oprocz tego y innym ludźiom przydáie się osobliwie po chorobách dłu gich,bá y po sámychże chorobách włosy z głowy wyłáźą, także oprocz chorob, y innych przyczyn pártykulárnych, z kąd też ma swoie rożne názwiska,iako *Alopetia*, *Ophiosin*, *Tinea*.

Sposoby do Leczenia w pospolitości.

WEź Orzechow laskowych co chcesz,spal ie ná popioł, zmieszay z niedźwiedzim sadłem y smaruy tam gdźie włosy opádły, po zmyćiu warząc Boże drzewko w wodźie *Item*. Weź smoły zwyczayney,zmięszáy z niedźwiedzim sádłem, rozpuść, warz, przydáy do tego żab zwyczáynych w gárczku nowym spalonych,zmieszay y náćieray wprzod mieysce płatkiem sukiennym nátárszy, áż záczerwienieie.

Item Láynà mysze ususz, utrzyi ná proszek, zmięszay go álbo z sokiem Bożego drzewká, álbo z niedźwiedźim sádłem, y smáruy.

Item. *Weź* skorek źielonych z orzechow włoskich, álbo lepiey cáłych niedoyrzáłych, spal ie w gárczku nowym, utrzyi, zmięszáy lubo z oliwą, lubo z niedźwiedźim sádłem, lubo z miodem, y náćieray.

Item. Weź skor z wężow, álbo z źmiy, upal ie, roszczyń czym chcesz y smaruy, może y ták sámym popiołem náćieráć, nátarszy wprzod mieycse bibułą.

Item. Gęśi szmálec zmieszawszy zmiodem, smáruy ,náćieráiąc wprzod mieysce płátkiem áż zczerwienieie.

Item. Spál Myszy ná popioł, ktory zmieszáwszy z niedźwiedzim sádłem smáruy.

Item. *Kandarides* spálone y zmieszáne z miodem do smárowania są dobre.

Ziolá należące do myćia głowy y brody.
áby włosy prętko rosły.

CEnturya, Bożedrzewko, Pokrzywy wielkie, Pánny Máryey włoski, Oset wielki, ktory *Labrum veneris* zowią, co má szczotki wielkie, korzenie Lopianowe, Roża polna, *Fænum Græcum*.

Item. *Ladanum gumi* zmieszáne z niedźwiedźim sádłem bárdzo skuteczne iest.

Item. Spal śierc niedźwiedzią, zmieszáy ią z sadłem iegoż y smáruy.

Item. Weź źielá Przczyny rozetrzy w pálcách,nátrzy gdźie chcesz mieć włosy, bez wątpienia wyrosną.

Ná wywábienie włosow z rány.

WEź Szánty, Bożego drzewka, Chmielu, Máku ze wszystkim, Popiołu Icsionowego, każdego zarowno, wárz w wodźie, ktorą rány przemyway, á po káżdym myćiu przykłádáy ostrzodkę chlebá rzanego ćiepłą.

Item.

Item. Weź mąki Tátarczáney, roszczyń wodą, ugnieć y porob Plácki, ktore przykłádáy ná ranę, często odmieniaiąc, iák włosy wywabisz, goy ránę máśćią táką. Weź żywice, wosku, smoły twardey po dwá łoty, łoiu kozłowego pułtorá łota, Oliwy łyszkę. rostop wraz, przydáy żywokostu subtelno ná proszek utártego co potrzebá, zmieszáy y záżywáy, wszelkie rány goi dostatecznie

WOMITY.

TRoiáko przydáią się womity, to iest: *Periodice*, *Crytice*, *Symptomatice*. *Periodice*, Ná ten czás, kiedy nie ktorzy, pewnych czásow womity dobrowolnie miewáią, przez krore wiele chrob pozbywáią, są álbowiem tácy, ktorzy ráz w Miesiąc, inśi częściey, drudzy práwie co dźień wiele flegmy, cholery, kwáśności, przez womity wyrzucáią. *Crytice* záś, gdy w chorobie iákiey ćięszkiey sáme dobrowolnie *ex motu naturæ*, dniá krytycznego przypádáią, przez co od choroby uwolniaią.

Symptomatice, ná ten czás bywáią, gdy náturá chorobą iáką osłábiona będźie, przez co żádney chory folgi niemá, y owszem większe śię osłábienie, tákże z obstrukcyey wątroby, álbo *Vesiculæ fellis*, álbo *Cholidochi* pochodzą.

Rożne máterye przez womity wychodzą, to iest: potráwy niestrawne, krew czystá, álbo z inszemi pomięszana humorámi, tákże wychodźi pod czás *Chylus*, Flegmá, Cholerá, Melánchólia, wodnisty humor, ropá, glisty *bilis parracea*, to iest, źielona Cholera, z z czarowanych też wychodzą dźiwne rzeczy, włosy, iászczurki, żáby, &c. Przyczyny womitow są dwoiákie, powierzchne, y wnętrzne.

Powierzchowne są, spadek, uderzenie, powietrze záráźliwe, fæor zárázliwy, zbytnia ágitácyá, náwigácya, osobliwie po morzu, pátrzanie ná rzecz iáką obrzydliwą, trućizny zádáne, iedzenia zbytnie grzybow, owocow, yinnych rzeczy, obżárstwo, piiáństwo, &c.

Sposoby do Leczenia.

WOmity ktore bywáią *Periodyce*, álbo *Critice*, nie máią bydź zátrzymáne, gdyż się przez nie náturá czyści. Gdy záś z inszych przyczyn pochodzą, rożne sposoby podádzą się ná zátrzymánie onych

Náprzod ieżeli przyczyna z pełności humorow, nie trzebá záraz zrázu zátrzymywáć ich, y owszem dopomoc náturze, dáiąc ná pobudzanie ich dlá prętszego zbyćiá: ná co służy *Gillæ Teophrasti*, *Salvitrioli ex Antim*: robionych Medykámentow ná womity strzedz się, bo bárdźiey y więcey przyćiągáią humorow do żołądká.

Purgánie *ex Rhabant. cum Myrabolaris & Mechoacæ* dobre są,

tákże Enemy mocne, osobliwie dlá słábych.

Item. Sol piołunowa z okiem Limoniowym zmieszána, dáiąc pić, prędko zátrzymuie, á osobliwie gdy gorączká będźie.

Item. Pumex ná subtelny proszek stárty w winie dány, zátrzymywá skutecznie, toż czyni y Kámforá.

Gdy się krew przez womit pokázuie, trzebá ią puśćić z ręki, chybá żeby byłá czárna, spiekłá, ná ten czás wstrzymáć się od niey.

Item. Ná zátrzymánie, służą plástry rożne, Máteráce, Oleyki, Káthápłásmy, ziołá w winie álbo w oćie wárzone, Báńka ná sucho nád żołądkiem stáwioná. Káthápłásmá, weź gáłki Muszkátowey, Zywokostu, oboygá po ćwierći łotá, Tátárskiego ziela, Imbieru, po pułtorey ćwierći łotá, iáłowcu dwá łoty, osrzodku chlebá 4 łoty, wárz to w winie żeby było iák kászá, obłoż ćiepło żołądek, Dryakiew winem rozmąćiwszy kłádź ná żołądek, pápier nią smáruiąc.

Item. Weź Goździkow tłuczonych pułtorá łotá, Mástyxu ćwierć łotá. Roży suchey szczyptę, Pigiew suchych pułtorey ćwierći łota námocz to w winie, potym przywarz, przecedź, dawáy choremu po łyżce.

Item. Weź Roży, Mięty, Piołunu po gárśći, pokráy drobno, przydáy Gałki, Gwozdzikow, Mástyxu co chcesz, włoż do worká, przeszyi, praż w winie, przykłádáy ná żołądek.

Item. Złoto kilkákroć rozpalaiąc zgáśić w winie, to wino dáć pić, znácznie pomagá. Także *Spiritum Vitrioli dulcis*, á nádewszystko *Liquor Stypticus cum Opio*, iest sekretny.

Item. Wárz Pigwy suche, Tormentille, Kolęder, Kádźidło, Mástyx, dáwáć pić, pomoże, Gdy kto przesádźi lekárstwem ná womity dánym, day się nápić winá dobrego z Dryakwią álbo gorzáłki dobrey, álbo mleko z chlebem przewárzone ieść, álbo násyp w wino Cynámonu, Gáłki Kwiátu, chlebá ośrzodki, Cukru, zagrzawszy day ieść.

Item. Pumex ná to bárdzo dobry. *Item.* Mástyx y kádźidło.

WOLA POD GARDŁEM.

WEź gębki morskiey, gębek ktore ná Roży polney wyrástáią, oboygá co chcesz, spál oboie wráz, weź tego popiołu dwa łoty przy day do niego popiołu z bibuły upálonego puł łotá, Korali czerwonych ná proszek utłuczonych pułtorey ćwierći łotá, Cynámonu łot, zmieszay wszystko wraz. *Sposob używania táki.* Weź winá kwártę, namocz w nim tego proszku połowę, tego wina pod pełnią niech záżywa chory na każdy poránek po sześć łotow po pełni przestáć áż znowu nástąpi.

Tákie nabrzmiałośći názywáią się *Struma*, y *Bronchocele*.

Struma.

Struma, álbo *Scrofula* wgárdle, ſą nábrzmiáłośći *in glandulis*, pochodzące z flegmy, pod czás z Meláncholiey złączoney, dźiećiom ieſt tá chorobá poſpolita, rodźi ſię też y ludźiom podeſzłym z wod ktore máią w ſobie żywe ſrebro, iákie ſą w Carynthij, w Stiriy, około Alpes, y w Polſzcze w Gorách náyduią ſię.

Procz pomienionego ſpoſobu, zażywáią ná to, źiela *Scrophalana* zwanego, korzenia martwey pokrzywy, Páproći, Mieczyku, y korzenia Rubei dáiąc ná ráz po drágmie, lub káżdego z oſobná, lub wráz zmieſzánego, ná káżdy dźień z winem.

Do powierzchownego przykłádania náylepſze ſą liśćie Cypryſowe, uſuſzywſzy, z winem ćiepło okłádáć.

Bronchocele, ieſt nábrzmiałość w gardle ſzeroká y wielka, od wiátrow pochodząca.

Wzrok słaby Vide Oczy.

Zabá pod ięzykiem.

ZAbá ieſt nábrzmiałość pod ięzykiem, wyrażaiąca kſztałt żáby, przydaie ſię náyczęśćiey dźiećiom, lecz y podeſzłym poſpoltá lubo rzadziey.

Spoſoby do Leczeniá.

ZAbę zwyczáynie śćieráią ſolą, lecz to nie záwſze ſkuteczno, naypewniey láncetem, lubo puſzczádłem ią poderznąwſzy, náſmarowáć *Ungvento Ægyptiaco.* potym wypłokiwáć octem z rożą uwárzonym miodu przydáwſzy, na tęż áffekcyą puſzczáią krew zpod ięzyká, á gdy będzie upártá, trzebá puśćić krew z ręki, y lekárſtwá purguiące bráć. Gdy ſię zaś pokaże śina álbo czarna, táka niebeſpieczna ieſt, bo ſię w káncer prędko odmienić może, záczym tykáć iey, álbo ránić nie trzebá, lecz innemi ſpoſobámi ſpędzić, to ieſt purgánſami.

Opádnienie podniebienia rzecz zda ſię mała, ále pod czás bywa trudna do uleczenia, ná co ſłużą głowne pigułki, krew z pod ięzyká, płokánia, wárząc pokrzywy z korzeniem w winie y płokáć, tákże ná wierzchu głowy ſtáwić dwie báńki ſuche ná rogach z powtorzeniem, ieſt rzecz pewna.

Páráliż ięzyká częſto ſię tráfia ſám, prócz y bez zarażenia innych części ćiáłá, ná co weź Gorczyce, Tábáki, Dryakwie, utrzyi ná proſzek, zmieſzay, náćieray tym ięzyk, á częſto wypłokuy wodką z wiśni wypaloną.

Item. Weź Gorczyce białey utártey, zmieſzay ią z Dryakwią y náćieráy ięzyk, potym wypłokuiąc wpuſzczay ná koniec ięzyká oleyku z Tátarſkiego źiela, álbo bierz w uſtá częſto *Spiritum Formicarum.* to ieſt z mrowek, álbo *Spiritum Ceraſorum*, tákże kárk náćierać oleykiem Burſztynowym.

Zębow bol v. Ust choroby.

ZOLTACZKA.

ZOłtaczká nazywa się od żołtego koloru; ktorym ćiáło wszytko zarażone bywa; z rozlania, álbo roześćia się żołći *ex vesticafellis*, to iest, z macherzynki, w ktorey żołć zostaie.

Troiáká iest żołtáczká, iedna żołta, druga czárna, trzećia źielona, Pierwsza pochodzi z żołći, druga z melanholiey, trzećia z cholery z melancholią zmieszáney.

Pierwsza że iest pospolita tu się opisuie: drugie zás rzádko się bárdzo trafić mogą, więc o nich dlá przedłużenia nic się nie námieni.

Z troiákiey przyczyny żołtáczká bywa, náprzod z áffekcyey wątroby: to iest, álbo z zátwardzenia oney: álbo z wrzodu, álbo z osłábienia, że żołći zbytniey odc krwi oddźielić nie może, zkąd powszystkim ćiele rozchodźić się muśi.

Drugá przyczyná iest, zatwárdzenie macherzynki, w ktorey żołć zostáie, ktore przeszkadza wchodzenia iey *per ductum Cholidochum*, do kiszek: to est *ad intestinum duodenum*, zkąd zostáie przy wątrobie, miesza się ze krwią, y po wszystkim ćiele rozchodźi się, to zatwárdzenie przydaie się z flegmy grubey álbo, z sámey żołći gęstośći, á czasem z kámykow rodzących się *in Vesicula fellis*, co się rzadko trafia.

Trzećia przyczyna iest śćiśnienie meátu przez ktory żołć przechodźi, ktore pospolićie bywa z twárdośći, álbo z zapálenia, albo nábrzmiałośći wątroby, bywa też przyczyną zepsowanie, to iest *corruptio fellis*, ktore przydaie się *in febribus putridis*, przydaie się tákże z trućizny zażytey iadowitey.

Znaki żołtáczki te są, ćiała wszystkiego żołtość osobliwie w oczach się wydaiąca, y świerzbienie, ospálstwo, w uśćiech gorzkość, pod czás womity, álbo do nich skłonność, y niekiedy szczkawká.

Znáki przyczyn z swoich mieysc bráć trzeba, iáko to, ieżeli z obstrukcyey, álbo z apalenia, álbo *ex Scirrho*, wątroby pochodźi, rozeznanie tego, y znaki, są opisáne przy tychże chorobach. Ieżeli pochodźi z obstrukcyey pęcherza żołći, znaki są te: Naprzod exkrementa bywaią biáłe, konstypacya *ex defectu bilis*, ktora exkrementom dodáie żołtośći, y *facultatem expulsricem* promowuie. Uryná bywa bardzo żołta, zdáiąca się bydź czarna, álbo gęsto czerwona, w ktorey zmaczawszy chustkę, żołtość się wydaie.

Ieżeli pochodźi z zępsowánia żołći, na ten czás exkrementa bywáią bárdzo żołte także y uryná, osobliwie gdy się *in febribus putridis* przydáie, ktora cieżeli *Crytice* przypádnie: uwalnia od gorączki, ieżeli zás

Sym.

Symptomatice, oraz z nią trwa. Ieżeli pochodźi z powierzchney iakiey przyczyny łatwo rozeznać.

Progn: Zołtaczka ktora pochodźi [z obstrukcyey *Vesicule fellis*] byle nie pochodziła z kamykow w niey porosłych, łatwa iest do uleczenia, ieżeli pochodźi z zatwardzenia albo nabrzmiałośći, albo *scirrho hepatis* niebespieczna iest gdyż puchlinę przynośi.

Kuracya należy na oddalenie przyczyn: to iest: ieżli pochodźi z affekcyey wątroby, o tym masz na swoich mieyscach, ieżeli zaś pochodźi z inszych przyczyn na to podaią się rożne sposoby. Naprzod potrzebne są purganse, womitorya, wanny pocące, kąpiele, lekarstwa na poty. &c:

Ieżeli chory sposobny do womitow, zaraz z początku choroby dać na nie, krwie puszczenie też pomocne iest, á osobliwie tym ktorzy icy maią dość.

Item Weś korzenia Chelidoniey, Iałowcu, rowne częśći stłucz, naley winem, to wino piy po kieliszku na noc.

Item Osobliwym sposobem służą na tę chrobę łayna kokosze, owcze, koźie, psie, końskie, lubo rozmąćiwszy z winem albo też ćiepłym piwem przecedźić, y dawać pić, albo na proch miałko utarte, y zadane w czymkolwiek, po zażyćiu położyć się, y nakryć iak naylepiey dla zapocenia.

Item Psia tłustość destillowana, iest osobliwa na żołtaczkę daiąc w piwie, albo winie.

Item Na żołtaczkę niektorzy przykładaią Lina żywo rozpłatanego na żołądek, drudzy na podeszwy.

Item Wsadź chorego do wanny pocącey, rospal kilka sztuk zuzeli kowalskiey, kładź po iedney do wanny, ktorą chory niech uryną własną [na to przygotowaną] skrapia, albo polewką zrobioną z nasienia konopnego.

Y to rzecz pewna, wsadźić chorego do wanny, kurzyć w niey łaynami kokoszemy (kładąc ie na węgle) żeby się chory poćił, ten pot śćierać chustą na doł.

Item Papugę ususz iako naylepiey, zetrziy na proszek, day go naraz ćwierć łota, iest doświadczony.

Item Proszek z glist źiemnych ususzonych iest skuteczny, na raz pul ćwierci łota.

Item Nie ktorzy rozpalaią złoto, ktore gaszą w winie, y to wino piią. Niech chory piie na raz po kwaterce na noc nasienie orlikowe, iest doświadczone.

Prośći ludźie warzą Boże drzewko w wodźie, przecedźiwszy piią co dźień; osobliwie kurcząt łayna suszone y w proszku zażywane znacznie pomagaią.

Item Weś iałowcu liśćia Chelidoniey, oboyga po garśći, korzenia piotruszczanego, kopru Włoskiego, oboyga po garśći, warz w wodźie, przecedz, piy zrana y na noc po puł kwarty. W też dni kąpać się w wodźie, w ktorey warzyć tatarskie ziele wyszedszy z kąmpieli ćiało otrzeć chustką zmoczoną, wodką Chelidoniey.

Item Rzecz pewna, wszedszy do kąpieli, napiy się soku z rzodkwi, powtorz ieżeli trzeba. Maią insi za sekret pić urynę dźiećięcą, albo własną, komu to smakuie niech tego sekretu sprobuie.

Baby też udaiąc się mędrszemi nad Medykow (wynalaszy żołtaczkę wnętrzną, ktorą w ludźi w mawiaią:) ale iako starym szalbierkom wierzyć nie trzeba.

Zył pokurczonych leczenie.

NA kontraktury: to iest: gdy się pokurczą ręce, lub nogi, y władzą utracą, nayskutecznieysze są kąpieli, zwłaszcza z wod Mineralnych, iako są wody siarczane, ktore osobliwie służą na takie choroby iakie są w Drużbaku, we Szkle y pod Krakowem gdźie siarkę kopią, gdy kto do tego przyść nie może, może sobie w domu gotować kąpieli z rożnych źioł o czym niżey.

Item Niektorym z bolu krzyżow przydaie się utracenie władzy odpasa do stop, tak że władnąć od połowy nie mogą, takim służyć będą pocenia, kąpieli, smarowania.

Naprzykład weźmi mrowiska y z mrowkami, pokrzyw świeżych lub suchych, wierzchołkow sosnowych młodych, na młodych sosnach wyrosłych, dźiewanny, iałowcu y z gałąskami, kto go mieć nie może, Romianku, łopianu y z korzeniem, każdego ileć się zda, warz to w garcu, odiąwszy od ognia wylać do cebra, nad ktorym posadźić chorego, aby się pocił, tak czynić codźień, á po każdym wypoceniu otarszy ćiało z potu smarować tym smarowaniem. Ukop korzenia Hebdowego, opłocz, posiekay, uwierć, albo stłucz w mozdzerzu, przyday końskiego sadła, smaż aż korzenie stwardnieie, przecedz, wyćiśni, będźiesz miał smarowanie wyborne, przydaszli glist ktore się w źiemi rodzą, posiekawszy y włożywszy do sadła gdy się samżyć będźie, tym skutecznieysze będźie smarowidło.

Item Smarowanie oleykiem z glist samych, też pomocne iest a osobliwie smarowanie Balsamem siarczanym też nayskutecznieysze.

Taki chory ma pić codźiennie zrana y na noc Ziele *Carduibenedicti.* przydaiąc zawsze trochę Bożego drzewka, y Szałwij.

Zyćia

Zyćia dłużßego albo krotßego znaki.

1 Gdy chory zaraz z początku choroby znacznie z ćiała opadnie y osłabieie.

2. Gdy się twarz chorego zmieni tak, że się zda być podobna do trupa, iako ią Medycy nażywaią, *facies Hypokratyka,*

3. Gdy chory na światło patrzać nie może, tak że gdy się z oczu dobrowolnie łzy dobywaią; gdy się wzrok zmieni, że się zda ostro patrzyć, także gdy oczy wpadną; gdy w koło oczu pokaże się śiny lubo białawy cyrkuł; także gdy chory śpiąc powiek nie zawiera.

4. Gdy chory w ćięszkiey niemocy utraći wzrok y słuch przy wielkiey słabośći.

5. Gdy się nos zakończy albo zaśinieie y oźiębnie, zły iest znak; á ieżeli nos świerzbi, znak iest albo przyszłego szaleństwa, albo puszczenia się krwi z nosa.

6. Gdy uszy będą śine, skurczone, y źimne znak iest śmiertelny.

7. Gdy chory zębami zgrzyta, zły znak iest.

8. Jeżeli ięzyk będźie źielonawy, lubo żołtawy, czarny, spalony, suchy, twardy, lubo znacznie pobiclały, znak iest zły, albowiem rzadko tacy wychodzą, a ieżeli na początku choroby, zaraz ięzyk zczernieie, znak iest, że gorączka nie długo będźie.

9. Gdy chory lubo ma ięzyk suchy, spalony, a przećię pragnienia nie ma, znak iest wielkiey maligny.

10. Gdy apertura, kto ią ma, albo flux w nogach zawrze się albo się ususzy że materia odchodźić nie może, znak śmierći. *Plura ex Compendio Medico addenda.*

SUMMARIUSZ

W Ktorym rożne Nowe, y osobliwe záwieraią się, o urodzaiach y pożytkach Ziemiańskich In compendium zebrane máterye, dla snadnego, ćiekawemu Czytelnikowi znaleźienia, pokazuiąc co się w tey Xiędze zamyka, y znayduie.

Anyżek

A.
Anyżek iako śiać y na iakim polu p. 5.
Apetyt zepsowany naprawić pag. 161.
Arędarzow funkcya — — pag. 55.
Arythmetyka, iakiego potrzebuie człowieka — — — pag. 53.
Attendentó y Oekonomó przestroga pag. 49. 50.

B.
Bazyliszka opisanie - - pag. 160
Biegunkę uśmierzyć - - pag. 161.
Blech na płotna naylepszy pag. 11.
Bobakow dziwne zwyczaie pag. 194.
Bobra cnoty - - pag. 133.
Boćianow buyność. - - pag. 155.
Boki boleiące uleczyć - - pag. 162.
Borsukow dźielność - - pag. 132.
Brodawki wykorzenić — pag. 192.
Budynkow z kąd prędka ruina pag. 2.
Bydlęce lekarstwo - - pag. 162.
Bydłu obrok zimowy - pag. 20.
Bydłu choruiącemu lekarstwo pag. 21.
Bydłu chlewnemu lekarstwo pag. 26.

C.
Chwast w oborze czemu szkodliwy 4.
Chwast do czego potrzebny, z ogrodow czym wygubić - pag. 7.
Cieląt dyspozycya - - - pag. 22.
Cudowiska natury , pag. 92.
Cybula iakiego nawozu potrzebuie 7.
Cztery tego świata rachuią wiekow.
Cztery rzeczy są, do ktorych się kwapić szkodźi. Cztery rzeczy oczom ludźkim są przećiwne, y przykre.
Czteroma rzeczom nie trzeba być przeszkodą. Cztery drogi śliskie y niebespieczne. Cztery rzeczy w domu zostawać powinne - - pag. 89.
Cztery rzeczy nikomu nie są miłe.
Cztery rzeczy nie pewne y odmienne.
Cztery rzeczy przećiwne są y nie stateczne. Cztery rzeczy są do zguby y utraty człowiekowi. Cztery rzeczy wszelkim Państwom są potrzebne.
Cztery rzeczy każdego człowieka w przyiaźni utwierdzaią. Cztery rzeczy w domu utaić się nie mogą. Cztery rzeczy przez ktore człowiek traći honor zdrowie y substancyą. Cztery rzeczy zdrowie człowiekowi utwierdzaią. Cztery rzeczy ktore ma żona zachować mężowi dla spolney zgody 90.

D
Dryakwie iako zażywać, y oney skutki. - - - pag. 19.
Drzewo do budynkow kiedy ma być zwozone- - - pag. 2.
Dwie rzeczy nie ćierpią towarzystwa 87.
Dwoie osobliwe zwyćięstwa pag. 87.
Dźika albo odyńca okrućieństwo. 125.
Dźiećiom przestroga. - pag. 55.
Dźiesięćina iako ma być oddana. 1. 2.

F
Febry pozbyć. - - pag. 163.
Folwarkow opisanie y onych przyległość. - - pag. 16. 17.

G.
Gaiow dobre używanie - pag. 42.
Gardła bolenie oddalić. - pag. 165.
Gardła zapalenie leczyć. pag. 224.
Gardło wołowate leczyć. pag. 252.
Gawronow opisanie. - pag. 157.
Gąsienice gubić. - - pag. 18.
Glisty albo robaki truć - pag. 165.
Głowy bol uśmierzyć. — pag. 166.
Głowny plaster. — pag. 238.
Gołębi chowania sposob. pag. 27.
Gorączkę odpędźić. — pag. 166.
Gorzałka iakiey potrzebuie wygody, iakiego źiarna. — pag. 15. 16.
Gorzałka żydowska dla czego smakuie. - - - pag. 170.
Gospodarskie sprzęty do wszelkich domowych robot. - pag. 28.

Gospo-

Gospodarstwo białogłowskie wierszem opisane - - - pag. 62. 63.
Gospodarza dobrego przymioty. pag. 1.
Gospodarzom trzy pilne przestrogi. 2.
Granic obwarowanie y ubespieczenie pag. 43.

H.

Hektykę oddalić. — pag. 167.
Hemorhoidę leczyć. - - pag. 167.

I.

Iarzyny siew iakiey roli potrzebuie. 5.
Jastrzębia natura — pag. 115.
Iednorożca opisanie - - pag. 147.
Ielenia cnoty y natura. — pag. 121.
Ięzyka zapalenie y nabrzmienie leczyć. - - - pag. 224.
Indykom lekarstwo. - pag. 27.
Intrata y summaryusz iako się maią rozumieć - - - pag 51.
Inwentarz ktore w sobie ma punkta zawierać - - pag 2.
Ież zwierz ościsty z swemi sekretami. 131.

K.

Kaczka aby swoy płod sama wysiedziała. - - - pag. 104.
Kaduka albo wielką chorobę pozbyć 167.
Kalendarz albo myrucye dla czego przy Maiętności potrzebne pag. 1.
Kamień w człowieku kruszyć pag 168.
Kamień w pęcherzu iak się leczy 187.
Kamienia w nerkach znaki, y iak się leczyć może — pag 184.
Kamienie iak z pola wygubić pag 3.
Kaszlu zbytniego pozbyć pag 168. 169.
Kathar uśmierzyć — pag 169.
Kąpiel na nogi — pag 179. 238.
Kokoszy aby od roku do roku y przez całą zimę niosły owec 26 104.
Kolki oddalić - — pag 169.
Kołtun leczyć - - pag 170.
Komory gubić - - pag 18 101,
Koni y klacz opatrzność pag 32, 33,
Końskie lekarstwo - pag 33, 34, &c:
Konopie kiedy siać - - pag 5 10,
Konstypacyi przyczyny y leczenie 232,
Koż dzikich bystrość - - pag 138,
Kozioł do zabicia aby nie śmierdział parchem - - - pag 96,
Krecí aby sadow nie ryli sposob 13 107,
Kret z swoiemi sekretami - pag 136.
Krogulcom lekarstwo - - pag 112,
Krogulcow wychowanie y wynoszenie - - pag 110 111,
Krokodylow iadowitość - pag 152,
Krolikow swoyskich dzielność pag 13?,
Krosty z twarzy znosić - pag 172.
Krosty uleczenie maścią - pag 199,
Krukow opisanie — pag 157,
Krwią kto pluie iak się uleczyć może 173,
Kucharzom pomoc do prętkiego gotowania potraw - - - pag 95,
Kurcz odpędzić - - - pag 175,
Kurcząt y innych drobiazgow lekarstwo - - - pag 26,

L, Ł,

Łabędzia opisanie - - - pag 155,
Lamparta opisanie - - - pag 144,
Łani opisanie - - pag 128,
Lasow pomiarkowane zażywanie 42,
Likwor spędzaiący plamy, piegi, krosty &c: - - pag 173,
Liszki kapuściane iak wygubić 7, 18,
Liszki zwierza sztucznego opisanie 130,
Liszaie wychędożyć - - - pag 173,
Lnu iaki więz ma być snopkow dla przędziwa - - - pag 10,
Lny kiedy siać y na iakiey roli, 5 10,
Łosiow cnota y natura - pag 123,
Lwa męzność y dziwne przymioty 141,
Łysinę włosami przyodziać pag 98,

M,

Maiętności rostropne nabycie pag 56,
Małp sztuki, - - pag 149,
Maniy znaki, sposoby iey leczenia 176,
Mdłość z kąd pochodzi, iak się leczy 179,

Kono-

Melan-

Melancholij głowney znaki y sposob do leczenia - - - pag 177,
Mięśiwa aby się nie psowały, sekret 95,
Młynarza powinnośći - - pag 30,
Moczu krwawego rozeznanie y iego leczenie - - - - pag 181,
Mole aby szat y futer nie psowały 101,
Mole wyniszczać - - - pag 18,
Motowidła proporcya - - pag 11,
Mrowki y myszy tracić - - pag 18,
Much wygubienia sposob pag 25 101,
Myśliwstwa pożytek pag 56,
Myszy aby w domu y w polu nieszkodźiły - - - - - pag 9 130,
Modeluśze y explikacya onych na samym końcu,

N,

Nabiałow naczynia, iakie koło niego staranie y ochędostwo - - pag, 24,
Nauzea to iest sposobność do womitow iak się leczyć może - - pag 182,
Nerek zapalenia znaki, sposob leczenia - - pag 202,
Niedźwiedź do czego pomocny pag 124,
Nespanie iak się leczyć może 188, 128,
Nog boleśći rozpędźić - - pag 189,
Nosa choroby y iego leczenie pag 189
Nosorozca opisanie - - - pag 347,

O,

Obory obwarowanie - - pag 20,
Obywatela dobrego Rzeczypospolitey lub Miasta, dowody z dowodami Obywatela przewrotnego - - pag 91,
Oczu choroby y onych lekarstwo 191,
Oleick S, Jana iakim sposobem ma być czyniony - - - pag 219,
Oley aby się w smażeniu nie pienił 96.
Orłow przymioty - - pag 117,
Osm rzeczy każdemu pożądanych pag 92,
Ospy y odry znaki y oney leczenie 195,
Owcami iak pola hurtować - pag 3,
Owce kiedy strzygąłonym lekarstwo 23,24,
Owczarni budynek - - - pag 22,

P,

Pan sługi poradźić się może pag 54,
Panom informacya o obieraniu urzędnikow i - - pag 52,
Papugi opisanie — pag 153
Paralizu znaki y sposob y do leczenia 200
Parchow rodzaie z lekarstwami 197,
Paździerza konopie na co szkodliwe 3,
Pchły iak wygubić - - pag 17, 18,
Pęcherza zapalenia znaki, sposob do leczenia - - - pag 203,
Pelikana natura — - pag 155,
Percepty intratney generalney porządek - - - pag 50,
Pięć rzeczy ktore zdrowie y pokoy zachowuią, Pięćioro iest z czego się prawdy dowiaduiemy, Piąćiu rzeczy nie trzeba się pytać — - pag 90,
Pięć rzeczy pokazuią dobry albo zły rząd w Mieśćie, Piąćiom rzeczom nie day wiary, — pag 91,
Pies wśćiekły gdy ukąśi, lekarstwo 19,
Piiaństwa zbytniego iak się uchronić 97,
Piersi iakiego plastru potrzebuią 236,
Pisarza albo sekretarza powinnośći 53,
Piwo dobre miastom sławę pomnaża, iakiego potrzebuie dozoru - pag 14,15,
Piwo aby było łagodne - - pag 97,
Piwo obozowe iak robić, pag 108,
Plamy na ćiele leczyć - - pag 142,
Plamy na materyach iak wychędażać - - - - pag 106, 107,
Pleury opisanie z sposobem leczenia 202,
Plonu proba — — pag 8,
Płoskunek czas wybierania pag 10,
Płotna iakiego y iak wiele sztuk w pułsetek wchodźi - - pag 11, 12,
Płotow conserwacya - - pag 13,
Pluskwy iak wygubić - - pag 101,
Pochlebcow Augustyn Swięty iako nażywa — — - pag 55,

Pochleb-

Pochlebcow uznanie - - pag 54,
Podagry opiſanie z lekarſtwem 205,
Poddanych powinność - pag 46, 47,
Podniebienia defekty - - pag 205,
Podſkarbiego y ſzafarza powinność 53,
Poronienia opiſanie, y prezerwatywy broniące poronienia - pag 209,
Poty pobudzaiące lekarſtwa pag 175,
Pożyczanie pieniędzy z przyiaćiela czyni nieprzyiaćielem - - pag 56,
Potraw gotowania ſpoſob bez drew y wody - - - pag 107,
Pragnienie ugaśić - - - pag 212,
Praktyka mieśięczna goſpodarſtwa Ziemiańſkiego na cały rok- iako ſię w każdym mieśiącu ſprawować y czego ſię wyſtrzegać maią goſpodarze - - - - pag 65 66, &c:
Proſo kiedy śiać - - - pag 5,
Przędźiwo iakiego potrzebuie naczynia - - - pag 11,
Przędźiwo prząść bez śliny dla czego 10,
Pſom aby ſię w każdym mieyſcu nie oganiać - - pag 100,
Pſzczoł należyte wychowanie 28, 29,
Pſzczoły aby ſię roiły - pag 97,
Pſzenica iaką rolą lubi - - pag 4,
Ptakow łowienia ſpoſob pag 120, 121,
Ptaſtwa po zabićiu aby nie świędniały - - pag 96,
Puchliny rodzaie y oney leczenie 212,
Puhaczow opiſanie - - pag 119,
Pytania goſpodarſkie według ktorych pytać ſię ma za przyiazdem do maiętnośći - - - - pag 58, 59,

R,

Raka albo kancer iako leczyć - pag 215,
Rany wrzodowate iakich potrzebuią medykamentow - - - pag 216,
Rarogow opiſanie - - - pag 117,
Rdza aby zelazu nie ſzkodźiła 105,
Robactwo białe, to ieſt wſzy iak wygubić pag 217,
Robaki z zęba wydrążonego wywabić - - 218,
Robaki z ucha wyprowadźić - 238,
Rol wilgotnych ſpoſob do wyſuſzenia 3,
Rola iaka, y iakiego potrzebuie ſprawowania - - 3,
Ropę płynącą z ucha wyniſzczyć 217,
Roſada kiedy ma być zaśiewana 6,
Roſady aby liſzki nie pſowały 100,
Rożę uleczyć - - 217,
Ruptur leczenie - - 218,
Ruptury leczące źioła - 219,
Ruptury dźiećinne leczyć 219,
Ryby aby ſię prędko łowiły - 96,

S,

Sadow opatrowanie ſpoſob 12,
Salamandry ogniſtey opiſanie - 153,
Sarna iakie ma przymioty - 120,
Sciernia z rol dla czego nie przedawać 3,
Serca drzenie z kąd, y iako kurować 221
Sery aby były tłuſte iak robić 24,
Scyatyki znaki y ſpoſoby leczenia 220,
Siedm konſyderacyi ſą w Państwach do obſerwowania - 91,
Siedm rzeczy ktore ſię ludźiom rzadko darzą - - 92,
Skopy kiedy obrzynać 23,
Sledźiony, nabrzmienie, bolenie, &c: leczyć - - 225,
Slinogorza przyczyny y ſpoſob leczenia - - - 223,
Słodow kiedy pezyſpoſabiać - 15,
Słonia ogromność y iego zwyczaie 144,
Sługa iako ma być przyimowany 109,
Sługi nie z regeſtru powinność 54,
Smak przywrocić - 226,
Smokow iadowitość y ogromność 150,
Sokołom lekarſtwo - 116,
Sokołow oſobliwe przymioty - 113,
Sow y ſowek opiſanie 119,
Sow z gumien nie wyſtraſzać - 6,
Sparzeliny rożne leczyć - - 229,

Spiący

Spiąc chodzący ma lekarstwo pewne 228.
Spiącą chorobę albo letarg oddalić 226.
Sprzęty y dobra niepotrzebne pag 88.
Statki na defluitacyą iakie maią być? naczynia onym potrzebne pag 44. 45.
Stawy kiedy spuszczać, iako one zarybiać, zamolone czyścić? pag 31. 32.
Stranguryi sposob leczenia pag 233.
Strupy rożne na głowach tak u dzieci iako u starych, leczyć - - pag 229.
Strusiow śmiałość - - - pag 154.
Suchot znaki y sposob leczenia pag 234
Swiątecznych dni nie obserwowanie iaką karę Boską przynosi? - - Pag 1.
Swiec łoiowych robienie - pag 98.
Swierzb iak leczyć - - pag 198.
Szafarza powinność, vide podskarbiego powinność.
Szaleństwa znaki y sposoby do leczenia - - - pag 178. 237.
Szczkawka z kąd pochodzi? oney leczenie 241
Szczurkow wygubienie - pag 18. 103.
Sześć rzeczy do wygody y pożytku. Sześć rzeczy do przestrogi. Sześć rzeczy nie łatwo się ukryć Sześć rzeczy błakaiące się y odmienne. Sześcioraki rodzay ludzki od rządow ma być odrzucony pag 91.
Szkorbut y iego leczenie - - pag 239.
Szpichlerzow maniera budowania pag 9.
Szum w głowie y w uszach uśmierzyć 239.

T.

Tatarkę kiedy siać - - pag 5.
Tchorze aby się kur nie tykały pag. 130.
Trzech rzeczy nie zbawiay się. Trzech rzeczy do lekarstw y krwie puszczania obserwować potrzeba. Trzech rzeczy zgadnąć nie podobna - - pag. 99.
Troie nadaremno się y niepotrzebnie czyni. Troyga potrzebuie prawdziwa przyiaźń. Troie nie łatwo się da pozbyć, y oddalić. Troie śmiechu godne. Troiakiey monety dobrzy szukać maią. Trzy rzeczy od ludzi za naylepsze są miane. Trzech rzeczy pokazować rzecz nie bespieczna. - - - - - - - pag 88.
Trzy rzeczy ktorych każdy powinien przestrzegać. Trzy rzeczy są cnotliwe y chwały godne, trzy rzeczy świat wszystek rożnią. Trzy rzeczy śmierci się rownaią. Trzech rzeczy każdy człowiek ma sobie życzyć. Trzy rzeczy trzeba mieć na baczeniu. Trzy kondyce miał Krol Alfonsus w swoiey sentencyi dla konserwacyi przyiaźni ludzkiey Trzy rzeczy gości z domu wypędzaią. Trzy rzeczy są światu obmierzłe. Trzy rzeczy każdego człowieka czynią ostrożnym. Trzy rzeczy w oknach szkoda prezentować - - pag 86.
Trzy rzeczy ludziom są szkodliwe. Trzy rzeczy przez ktore ludzie u ludzi przyiaźni nabywaią. Trzy rzeczy namalowane na swym stole miał Alfonsus Krol Aragoński. Trzech rzeczy w stroiu z niewygodą używaią. Trzy są okazye do przypomnienia znaiomości, Trzy są stany ktore częstey pragną odmiany. Trzy rzeczy człowieka prowadzą do molestyi. Trzy rzeczy ozdobne są w oczach Boskich y ludzkich. Trzy rzeczy wszystkim ludziom obmierzłe y przykre. Trzema rzeczom być posłusznym iest rzecz pożyteczna. Trzema rzeczom sprzeciwiać się ustawicznie przynależy. Trzy rzeczy zapomnieć zawsze przynależy. Trzey na świecie niewidzą - - - - pag. 87.
Twarz aby była piękna - - - pag 99.
Twarzy wykrzywienie leczyć pag 242.
Tygrysa opisanie. - - pag 144.

U.

Ugorow sprawowanie - - - - pag 3.
Urzędnikom przeszkoda y onych powinność - - - pag 48. 49. 51.
Urzędnikow solucyą wydawać sposob 49.
Urzędnikow obieranie, vide Panom informacya.
Uryny zbytnie odchodzenie leczyć 242.
Uryny krwawey leczenie - - pag 243.
Uryny zatrzymanie z kąd y iako leczyć 244
Uszu bolenie leczyć - - pag 239. 245.
Uwagi polityczne z kwestyami y odpowiedziami barzo pozyteczne, o rzeczach do obyczaiow należących. - - pag 92. 93.

W.

Wargi popadane leczyć - - pag 173.
Wątroby leczenie - - - 248.
Wężow sprosność - - - - pag 151

Wielbłądow śiła . . . . . pag 148.
Wieprzow karmienie . . . . . pag 16.
Wilka opiſanie . . . . . pag 138.
Winnica iakim ſpoſobem ma być zaſadzona. Wino kiedy zbierać ſpoſob na przydanie ſłodyczy do grona. pag. 13.
Wino z wody uczynić. . . . . pag 108
Włoſy przemienić na czarną farbę. . . . . pag 98.
Włoſy aby roſły . . . . . pag 249.
Włoſy z rany wywabić . . . . . pag 249.
Wole pod gardłem zleczyć, vide gardło wołowáte.
Wołki robaki w zbozu gubić . . . . pag 9. 45.
Womitow leczenie . . . . . pag 215. 29
Woſk w ulu przez ſię biały, pożyteczny na plaſter . . . pag 30.
Wron opiſanie . . . . . pag 104.
Wydry ſztuczney natura . . . . . pag 157.

Z.

Zaby pod ięzykiem . . . . . pag 253.
Zaiąca opiſanie. . . . . pag 128.
Zaiącow łowienia ſpoſob pożyteczny . . . . pag 129.
Zaśiew oziminy o ktorym czaśie, Zaśiewu ſpoſob . . . gapa 4.
Zboże potrzebuiące plewidła . . . . . pag 6.
Zboże ſzuflować kiedy . . . . . pag 9.
Zębow bolenie, ſzczerniałość, ſłabość leczyć . . . pag 249.
Zęby aby były białe y czyſte . . . . . pag 99.
Zioła należące do mycia głowy y brody aby włoſy roſły . . pag 250.
Zołnierſka Eokonomika . . . . pag 107. 108. 109.
Zołwiow Jndyiſkich wielkość. . . . . pag 16.
Zołtaczka . . . . . pag 254.
Zorawiow opiſanie . . . . . pag 154.
Zubra ſrogość . . . . . pag 124.
Zwierćiadeł od plam wychędożenie . . . . . pag 99.
Zwierzyńca założenie y iego dozor . . . . pag 57.
Zyćia dłużſzego albo krotſzego znaki . . . pag 255.
Zył płucnych zerwanie leczyć . . . . pag 174

MODELLUSZ DRUGI.

W ktorym Nową y inſzą manierą rozporządzony ieſt wymiar Arythmetyczny, Na dowod zyſku z Creſcencyi rożnego zboża, ſtoſuiący ſię wę wſzytkim do Pierwſzego Modelluſza Tabuły.

To jeſt

Przez iaki ſpoſob Panowie Dziedziczni, Arendarze, lub ich Oekonomowie y Urzędnicy, mają dochodzić (po wydaniu Ordynaryiney Dyſtrybuty) z Remanentow Ziarna na Miarę Krakowſką właſnych Dochodow y Intraty.

II. TABUŁA ARYTHMETYCZNA.

W teyże co y Pierwſza Materyi, inſzą iednak Dyſpozycyą: na Dowod Intraty, z Creſcencyi wyrachowana.

I.
Percepta Creſcencyi,

Z Folwarkow trzech Creſcency K. Kopy Snopy znaczy. Uięto	Zyto	Pſzenica	Jęczmień	Groch	Owies	Tatarka	Proſo	Lnianne Siem.	Konopne Siem
	S.	K.S.	K.S.	K.S.	K.S.	K.S.	K.S.	K.S.	K.S.
w Fol: A	84.21	61.54	51.56	9. -	75.36	11. -	10. -	9.30.	6. -
w Fol: B	83.6.	44.42	53.36	5.24.	41.30.	10. -	11. -	4. -	2. -
w Fol: C	104.	52.30	46. -	10. -	100.	10. -	9. -	7. -	5.30.
In ſumma wymiotu Kop nro.	271.27	165.6	151.32	24.24	217.6	31. -	30. -	20.30	13.30

II.
Dyſtributa Kop na Wymiot.

Wymiot wpomienionych Folwarkach Kopy Snopy.	Zyto	Pſzenica	Jęczmień	Groch	Owies	Tatarka	Proſo	Lnianne Siemię	Konopne Siem.
	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K.S
Wymłocono w Fol A.	8.30	29.20	16.50.	9. -	22.40	11. -	10. -	9.30.	6. -
W Fol: B	24. -	17.45.	12.50.	5.24	10.36.	4. -	11. -	4. -	2. -
W Fol: C	50.25	22.50.	13. -	10. -	38.30.	3. -	9. -	7. -	5.30.
In ſumma wymiotu Kop nro.	127.10.	69.35	41.40	24.24	71.45.	18. -	30. -	20.30	13.20.

III.
Percepta Ziarna z wymłotu

Na miarę Krakowſk. Ziarno C. Cwiertnie. K. Korce. m. Marki znaczy.	Zyto	Pſzenica	Jęczmień	Groch	Owies	Tatarka	Proſo	Lnianne Siemię.	Konopne Siem.
	C.k.m.	C.k.m.	C.k.m	c.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m
z Fol: A	56.	25. 2/3	22 14/3.m	6. -	34. -	8. 14/3 m	6. -	2. 1/3	1. 1/3
z Fol: B	31. 2/3	12. -	13. 1/3	3. 14/3.m	14. -	3. 14/3.m	7. -	1. -	- 1/3
z Fol: C.	63. 2/3	12. 1/3	18. 24/3.m	8. -	51. 2/3	2. 2/3	7. -	1. 2/3	1. -
In ſumma Ziarna nro.	151. 1/3	50. -	54. 2/3	17 14/3.m	99. 2/3	14. 2/3	20. -	5. -	2. 2/3

IV.
Dyſtributa pomienionego Ziarna.

Na Siewy.	Zyto	Pſzenica	Jęczmień	Groch	Owies	Tatarka	Proſo	Lnianne Siemię	Konopne Siem
	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m
Fol: A. nro	29. -	18.1.m	12. 1/3	4. 2/3.	26.	1/3	1. -	2.4/3. m	1. 6/3. m
Na Ordynarye. nro.	14. 1/3	2. 1/3	6. 2/3 m	1.	7. -	Vacat	Vacat	Vacat	- -
Fol: B. nro	26. -	10. 1/3.	14. 2/3	2 1/3	18. -	4. 2/3.	- 2/3.	- 1/3.	1. 2/3.
Na Ordynarye. nro.	14. -	-	6. -	1. 1/3 m	2. -	-	-	-	- -
Fol: C. nro.	38. -	18. -	10 2/3	6 14/3.m	40 2/3	4.	1/3	1. 2/3.	1. 2/3.m
Na Ordynarye. nro.	9. -	- -	2. 2/3	1/3	1.		-	-	- -
In ſumma Dyſtrib.	130. 1/3.	49. 4/m.	53. 1/3.	16. 1.2/3.m	94. 1/3.	14. -	2. -	1. 1.6/3.m	2. 2/3.

V.
Remanenty na Intratę w Kopach.

Remanenta w Kopach.	Zyto.	Pſzenica.	Jęczmień.	Groch	Owies	Tatarka.	Proſ.	Lnianne Siemie	Konopne Siem.
	Kopy Snop.	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K. S.	K.S.
Na Fol: A. reſtat.	31.31.	38.34.	35.6.	- -	52.56	- -	-	- -	- -
Na Fol: B. reſtat.	59.6.	26.57.	40.4	- -	30.54	6. -	- -	- -	-
Na Fol: C. reſtat.	53.40	30. -	33. -	- -	61.30.	7. -	- -	- -	- -
In ſumma Remanent:	144.17.	95.31.	108.52.	- -	45.10.	13. -	- -	- -	- -

VI.
Z proby, plon ziarna z pomienionych Remanentow.

Intratny Remanent.	Zyto.	Pſzenica.	Jęczmień.	Groch	Owies	Tatarka.	Proſo	Lnianne Siemię.	Konopne Siem.
Cwiertnie, korce y miarki.	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m	C.k.m
W Fol: A	36. 2/3.	32. 2/3	46. 2/3	- -	70. 2/3.	- -	- -	- -	- -
W Fol: B	58 2.4/3.m	22. 1/3.	54. -	- -	43. 1/3.	5. -	- -	- -	- -
W Fol: C.	52 2.4/3.m	25. -	44.	- -	82. -	16.	- -	- -	- -
Ex Calculationis z Remanentow	21. -	2.4/3.m.	1. 1/2.	1. 2/3.	5. 1/2	- 2/3.	18. -	3 1.2/3.m	-
Remanent Ziarna nro	189. 1/3.	80. 2.4/3.m	146. -	1. 2/m.	201 1/2	11. 2/3.	18. -	3. 1.2/3.m	-

EXPLIKACYA MODELLUSZU DRUGIEGO.

Jako się ma Dyspozycya II. Tabuły rozumieć?

Sub Numero Imo. Pierwsza dystynkcya, to jest *Percepta Crescencyi* rożnego specyfikowanego zboża, według opisania *per modum* Taryffy, jako swoim ma bydź porządkiem jest opisana y rozmierzona na Folwarki, jakiekolwiek mogą być nazwiska, ktore teraz mianują się *sub litera* A.B.C. Wszelką Crescencyą na kopy liczyć, y wiele się w snopach znayduie oraz konnotować; Naprzykład, użęto w Folwarku A. Zyta kop 84. y snopow 21. *Item* w Folwarku B. użęto Pszenice kop 44. y snopow 42. *Item* w Folwarku C. użęto Jęczmienia kop 46. snopa żadnego niemasz. *Et per consequens*, inne zboża *similiter* rachować, y konnotować Summę pomienioney Crescencyi, jako pokazuje Addicya.

Dystributa kop na wymłot *sub Numero 2do.* tak się też ma rozumieć, jako y Percepta Crescencyi wyżey *sonat.*

Sub Numero 3tio. Percepta Ziarna z wymłotu *sequitur*, na Cwiertnie, Korce, y Miarki. Cwiertnia ma trzy Korce, Korzec ma ośm miarek w sobie.

W tey Taryffie *numeri* tak się explikuje, z Folwarku A. Zyta z omłocenia znayduje się Cwiertni szczegulnie *Numero* 56. Z Folwarku B. Jęczmienia znayduje się Cwiertni 13. y $\frac{1.}{3.}$ to jest iedna część Cwiertni, ktora rozumie się jeden Korzec, z Folwarku C. znayduje się Jęczmienia Cwiertni 18. $\frac{2.4.}{3.m.}$ ta liczba $\frac{2.}{3.}$ znaczy dwa korce Krakowskie, liczba zaś $\frac{4.}{m.}$ znaczy miarki cztery abo pułkorca: *& per consequens* inne miary dystingvować, rozumieć y pisać trzeba.

Sequitur Dystynkcya *sub Numero 4to tá iest Dystributa* pomienionego ziarna. Numeryczne Dystynkcye, mają tak właśnie się rozumieć, jako y w ziarnie w Percepcie opisane.

Sub Numero 5to. Remanenty, ktore na Intratę *deductis Expensis*, w kopach zostają, y lubo jeszcze nie wymłocone, z Proby iak wiele się spodziewać plonu, po III. Tabule informuie Specyfikacya położona.

Sub Numero 6to. Z Pomiarkowania Summy, y specyfikacyi wszytkiego, każdego zboża znaydziesz Summę, a że Dystrybuty Dystynkcyi *sub Numero 4to ad proportionem.* Percepty ziarna *sub Numero 3tio.* zostaie *ex Calculatione Remanentem* zboża rożnego, ktore po Folwarku C. *sub Numero 6to* na Intratę *ad Computum* włożone y Summy przyłączone dla pokazania realnego Sumaryuszu.

W tych Tabulach Pierwszey y wtorey sześć się kładzie Dystynkcyi, ktorych może bydź na tę manierę y więcey, mianowicie, kto chce mieć osobno na Siewy, osobno na Ordynarye, osobno na Extraordynarye, y na inne iakiekolwiek Dystrybuty.

Specyfikacya Proby plonu, jako się ma rozumieć, *ad Computum* Summy, na końcu Tabuły Trzećiego MODELUSZU dostatecznie wyrażoną znaydziesz.

Explikacya frakcyi w Miarkach, to iest Cwiertnie, korce, y miarki, *jako się rozumieć maią*, tamniżey po Trzećim MODELUSZU, rzetelnie iest opisana.

EXPLIKACYA MODELLUSZU TRZECIEGO.

Jako się ma następujacy Sumaryusz Calculationis rozumieć?

NAprzod o Kopach, Snopach: Cwiertniach, Korcach, y Miarkach, dostatecznie w Pierwszym y Drugim MODELUSZU, jako się maią rozumieć iest opisano. W tym tylko trzeba zazyć pilności, aby liczbę, nie tyko wyraźnie pisać, ale żeby *suo Ordine* każda rzecz szła, y upatrować iako w Summach idźie *Numerus*: to jest *prima Se, secunda Decem, tertia Centum, quarta Mille*: Pierwsza liczbę przez się, Dźieśiątki pod Dźieśiątkami. Sta pod Stami, Tyśiące pod Tyśiącami, *& per consequens*, według Summ y liczby pochodzącey postępować sobie.

Percepta osobno ma bydź komputowana, dla wyraźney do porachowania snadnieyszego Dystynkcyi, iednak w Summowaniu z dołu, y z wierzchu probować raz y drugi, dopiero Summę iak się właśnie pokaże wyćiągnąć.

Dystrybuta także ma bydź w osobliwey dystynkcyi, ktora ma się includować w Ordynaryin *Expensa*, bez ktorych się sam obeyść nie może Prowent, jako się o tym *fusius* wyżey opisało. Extraordynaryinych zaś *Expensow*, Oekonom, Attendent, y sam Pan przyiąć nie może, bez realnych dokumentow: na co Urzędnicy powinni Ordynans albo Assygnacyą Pańską pokazać, á ten Assygnowany, że odebrał ma się podpisać. Te tedy wszytkie wyćiągnowszy Dystrybuty do Summ, *ad proportionem* Percepty, jako się pokaże: albo zapłaćić potrzeba Skarbowi, albo komu co należy podawać, á przez ten Sposob do snadnego każdy przyśić może wyrachowania się.

MODEL-

III.

MODELLUSZ

ARYTHMETYCZNY.

Jako dochodźić przez zebranie Sumaryuſza Calculationis, według waloru na pieniądze komputowaney Creſcencyi rożnego Zboża, Cwiertnią Krakowſką pomierzonego: to ieſt: Perceptorum, Diſtributorum, & Remanentium.

SUMARYUSZ Calculationis rożnego zboża in Compendium zebrany, to jest; Perceptorum, Distributorum, & Remanentium: á według waloru y targu na Pieniądze Computowany, y Cwiertnie Krakowskie wymierzony.

Percepta Zboż po trzech Folwarkach A. B. C. summatim zebrana.

								Facit Monetæ currentis Florenos.	gr.
Zyta z Crescencyi z Kop 271.	Snopow.	-27. z ktorych omłocono Kop 127.	Cwiertni.	10. z tych źiarna	151.				
		z Remanentu ma bydź Kop 144.		117. z tych źiarna	168. $\frac{1}{3}$.	in summa C.319. $\frac{1}{3}$. *à flor.* 7.		2233.	-
Pszenice - - z Kop 165.		- 6. z ktorych omłocono Kop 69.		35. z tych źiarna	50.	in summa C.130. *à flor*: 8.		1040.	-
		z Remanentu ma bydź Kop 95.		31. z tych źiarna	C. 80.				
Jęczmienia - z Kop 151. S.		- 24. z ktorych omłocono Kop 42. S.		40. z tych źiarna	C. 54. $\frac{2}{3}$.	in summa C.198. $\frac{2}{3}$. *à. flor.* 5.		993.	10.
		z Remanentu ma bydź Kop 108. S.		52. z tych źiarna	C. 144.	Rachuiąc - *à. flor*: 8. -		140.	-
Grochu - - z Kop 24. S.		- 32. z ktorych omłocono Kop 24. S.		24. z tych źiarna	C.17. $\frac{1}{3}$. $\frac{4}{m}$.				
Owsa - - - z Kop 217. S.		- 6. z ktorych omłocono Kop. 71. S.		46. z tych źiarna	C. 99. $\frac{2}{3}$.	insumma C.295. $\frac{2}{3}$. *à flor.* 2. g. 15		738.	10.
		z Remanentu ma bydź Kop 145. S.		20. z tych źiarna	C. 196.				
Tatarki - - z Kop 31. S.		- z ktorych omłocono Kop 18. S.		- z tych źiarna	C. 14. $\frac{2}{3}$.	in summa C.25. $\frac{2}{3}$. *à flor*: 8. -		205.	10.
		z Remanentu ma bydź Kop 13. S.		- z tych źiarna	C. 11.				
Prosa - - z Kop. 30. S.		- z ktorych omłocono Kop 30. S.		- z tych źiarna	C. 20.	Rachując - - 12. -		240.	-
				In Summa Percepty zpieniężonego Zboża				5590.	-

Distributa ex his takowa,

				Monetæ Currentis Floreni.	gr.
Zyta na śiewy trzech Folwarkow wymierzono	Cwiertni. C. 93.				
Na Ordynarye Urzędnikom ex Calculatione.	37. $\frac{1}{3}$.	in summa	C. 130. $\frac{1}{3}$. *à flor*: 7.	912.	10.
Pszenice na śiewy do tychże Folwarkow. -	46. $\frac{2}{3}$. $\frac{4}{m}$.	in summa	C. 49. $\frac{4}{m}$. *à flor*: 8.	393.	10.
Na Ordynarye Urzędnikom. - - - -	C. 2. $\frac{1}{3}$.				
Jęczmienia na śiewy wyśiano. - - - -	C. 37. $\frac{2}{3}$.	in summa	C. 53. $\frac{4}{m}$. *à flor*: 5.	265.	21 $\frac{1}{2}$.
Na Ordynarye Urzędnikom. - - -	C. 15. $\frac{1}{3}$. $\frac{4}{m}$.				
Grochu na śiewy wyszło. - - -	C. 13. $\frac{1}{3}$. $\frac{4}{m}$.	in summa	C. 16. $\frac{4}{m}$. *à flor*: 8.	129.	10.
Na Ordynarye Urzędnikom. - - -	C. 2. $\frac{2}{3}$.				
Owsa na śiewy wyszło. - - - - -	C. 84. $\frac{1}{3}$.	in summa	C. 94. $\frac{1}{3}$. *à fl*: 2. g. 15.	235.	25.
Na Ordynarye Urzędnikom. - - -	C. 10. -				
Tatarki na śiewy wyszło. - - - -	C. 10. -	Rachując	- *à flor*. 8. -	80.	- -
Prosa na śiewy wyszło. - - - -	C. 2.	Rachując z tego Jagieł	C. 1. $\frac{1}{2}$. *à flor*. 12.	18.	- -
In summa Dystributy źiarna. - - -				2034.	16. $\frac{1}{2}$.
Lucrum efficit z Crescencyi na Intratę deductis expensis - -				3555.	3. $\frac{1}{2}$.
Concordat Latus cum Percepta. -				5590.	

INFORMACYA.

DO takowego Sumaryusza może wszytkie Prowéta Intratne (by jak naywięcey Folwarkow było w Percepte włożyć; o tym supra fusiùs.

Dystributy, Ordinaryi, extra Ordynaryi, tymże sposobem dochodzić dla wyrachowania się zupełnego Urzędnikom.

Specyfikacya Plonu z Proby rożnego Zboża dla veryfikacyi, ſnadnieyſzego zrozumienia MODELLOW III. Rachunkowych wyżey położonych.

Na Miarę Krakowſką.

Zyta z kopy jedney plonu	Cwiertni 1.	$\frac{1}{6}$	Pod czas tey proby barzo był urodzay y plon ſłaby, niech tedy PP. Urzędnicy z tego nie biorą miary, bo daleko lepſze bywają w urodzajach lata.
Pſzenice z kopy	Cwiertni	$\frac{5}{6}$	
Jęczmienia z kopy	Cwiertni 1.	$\frac{1}{3}$	
Grochu z kopy	Cwiertni	$\frac{2}{3}$	
Owſa z kopy	Cwiertni 1.	$\frac{1}{2}$	
Tatarki z kopy.	Cwiertni	$\frac{5}{6}$	
Proſa z kopy	Cwiertni	$\frac{2}{3}$	
Lnianego Siemienia z kopy	Cwiertni	$\frac{1}{3}$	
Konopnego Siemiena z kopy	Cwiertni	$\frac{1}{6}$	

Komu jednak mało na tey Specyfikacyi, odſyłam niżey do Generalney Rachunkowey: kędy, wſzelakie Numeracye y Frakcye Arythmetyczne; Rożne miary na Cwiertnie, Korce, Miarki, także y na Garce ſzynkarſkie, Pułgarcowki, Kwarty, Pułkwartki, Kwaterki, y inne pomiary na Wagi, Gwichty, Łokćie, cenę pieniężną &c: wyraźnie y doſtatecznie opiſane.

IV.

MODELLUSZ

ARYTHMETYCZNY.

Jakim trybem Urzędnik albo Pisarz Prowentowy, ma trzymać Rachunki Roczne, Mieśięczne, Tygodniowe, y codźienne, to jest: Omnium Perceptorum Distributorum & Remanentium.

Takowe zaś Rachunki abo Rejestra co Rok na nowe przez PP. Urzędnikow pisane, za dokończeniem Roku, od PP. Attendentow za własnym porachowaniem się, podpisane być mają; aby tak cale skończone y zawarte zostawały. O czym dostateczna Instrukcya położona jest wyżey w Punktach Partykularnych folio 67. 71. & 72. *A jeśliby dla codźienney młoćby, większego ta Konnotacya zboż, potrzebowała* spatium, *tedy abo podlepić spodem kartę, albo dwie strony* pro & contra, *według potrzeby na to pozostawić.*

Con-

Connotacya ze Trzech Folwarkow, pod nazwiſkiem y znakiem Liter. A. B. C. Kreſcencyey Zyta, w ktorymkolwiek Roku zwieźionego.

Zwieźiono na Folwark A. Kop *nro* 84. Snopow 21.
Item Na Folwark B. Kop *nro.* 83. Snopow 6.
Item Na Folwark C. Kop *nro.* 104. - - -

In Summa - - - *nro.* 271. Snopow 27.

Młoćba Zyta w tym d. w tym Mieśiącu y dniu	Kopy	Snopy.	Cwiertnie.	Korec.	Miarki.	*Dyſtrybuta źiarna na śiewy.*	Śiewy. Cwier	Ordynarya. Cwier.	Słody.	Intrata. C.
Na Folw: A. omłocono	52.	50.	56.	-	...	Do Folwarku A.	39.		C.	
Na Folw: B. omłocono	24.	-	31.	2.	...	Do Folwarku B.	26.			
Na Folw: C. omłocono	50.	20.	63.	2.	..	Do Folwarku C.	38.			
In ſumma nro.	127.	10.	151.	1.	..	Na Ordynaryą Urzędnikowi z Piwowarem	..	14. 1/3.		
Remanenty.						Goſpodarzowi do F. B.	..	14. -		
						Goſpodarzowi do F. C.	..	9. -	1.	
Na Folw: A. reſtat	31.	31.				Na Słody Gorzałczane	..	..	25. —	
Na Folw: B. reſtat -	59.	6.				Na Intratę dla wiktu			3	
Na Folw: C. reſtat -	53.	40.				abo dla przedaży reſtat	..	...	..	164
In ſumma nro.	144	17								
						Latus nro.	93	37. 1/3.	25. 1/3	164.
Z tego źiarna według proby plonu.	..	..	168.	1.	..					
Utraq; Sūma cū Remanēte	271.	27.	319.	2.	..					

Komput Dyſtributy ad Verificationem źiarna z wymłotu.

Na śiewy do trzech Folwarkow - - Cwiertni 93. -

Na Ordynarye Urzędnikom y Piwowarowi C. 37. 2/3.

Na Słody Gorzałczane - - - - - - C. 25. 1/3.

Reſtat Na Intratę, na wikt, albo na ſpinieżenie . . C. 164.

Concordat utraq; Summa 319. 2/3.

Pſze-

Pszenice Crescencya.

Zwieźiono na Folwark A. Kop *nro.* 67. Snopow 54.

Item Na Folwark B. Kop *nro.* 44. Snopow 42.

Na Folwark C. Kop *nro.* 52. Snopow 30.

Latus Kop *nro.* 165. y Snopow 6.

Młoćba Pszenice w tym à w tym Mieśiącu y dniu.	Kopy.	Snopy	Cwiertnie.	Korce.	Miarki.	*Dystrybuta ziarna na śiewy.*	Siewy. C	Ordynarya. Cwier.	Słody. C.	Intrata. C.
Na Folw:A. omłocono	29.	20.	25.	2.	. .	Do Folwarku A. .	18. $\frac{1}{6}$			
Na Folw:B. omłocono	17.	45.	12	. .	. . .					
Na Folw:C. omłocono	22.	30.	12.	1.	. .	Do Folwarku B. .	10. $\frac{3}{}$			
In summa nro.	69.	55.	50.	. .	. .	Do Folwarku C. .	18.			
Remanenty.						Na Ordynaryą Urzędnikowi z Piwowarem	. .	1. $\frac{}{3.}$		
Na Folw:A. restat kop	38.	34.				Na Słody Piwne . .	. .	. .	43.	
Na Folw: B. restat kop	26.	57.								
Na Folw:C. restat kop	30.					Na Intratę wiktu albo dla przedaży restat n	. .	. .	. .	37. $\frac{5.}{6}$
In summa nro.	95.	51.	. .		. .					
Z tego ziarna według proby plonu ma bydź n	. .	. .	80.	. .	. .					
Utraq: summa cũ Remanẽte.	165	6	130.	. .	. .	*Latus nro.* . .	46. $\frac{5}{6}$	2. $\frac{1.}{3.}$	43.	37. $\frac{5}{6}$

Comput Dystrybuty ad verificationem Ziarna z wymłotu.

Na śiewy do trzech Folwarkow Cwiertni 46. $\frac{5.}{6.}$

Na Ordynarye Urzędnikowi z Piwowarem 2. $\frac{1.}{3.}$

Na Słody Piwne . . . . . C. 43. . .

Restat Na Intratę, na wikt, abo spenieżenie . C. 37. $\frac{5.}{6.}$

Concordat utraq; Summa *nro.* 130. .

Jęczmie-

Jęczmieniá Crescencya.

Użęto y zwieźiono na Folwark A. Kop *in nro.* 51. Snopow 56.

Item Na Folwark B. Kop *in nro.* 53. Snopow 36.

Na Folwark C. Kop *in nro.* 46. - - -

Latus *nro.* 151. Snopow 32.

Miocba Jęczmienia.	Kopy	Snopy	Cwiertnie.	Kocce.	Miarki.	*Dystributa Ziarna*	Siewy	Ordynarya.	Słody.	Intrata.
N Folw: A. omłocono	16.	50.	22.	1.	4.	Na śiew w Folw: A. *n.*	12. 1/3.			
N Folw: B. omłocono	12.	50.	13.	1.	- -	Na śiew w Folw: B. *n*	14. 2/3.			
N Folw: C. omłocono	13.	- -	18.	2.	4.	Na śiew w Folw: C. *n.*	10. 2/3			
In summa nro.	42.	40.	54.	2.	- -	Ordynarya Urzędnikowi z Piwowarem *nro.*	- -	6. 5/6.		
Remanenty.						Gospodarzowi do F. A.	- -	6. 1/6.		
Na Folw: A. restat kop	35.	6.				Gospodarzowi do F. B.	- -	2. 2/3.		
Na Folw: B. restat kop	40.	46.				Na Słody Piwne - *nro.*	- -	- -	46 2/3.	
Na Folw: C restat kop	33.	- -				Na surowiznę Gorzał. *n*	- -	- -	5.	
In summa nro.	108.	52.				Na Intratę restat - *nro*	- -	- -	- -	94 1/3
Z tego według proby plonu ma bydź *nro.*	- - -	- -	- - -	2.	- -					
Cum Remanente nro.	151.	32.	199.	1.	-	*Latus nro.*	37. 2/3.	15. 2/3.	51. 2/3.	94 1/3.

Comput Dystributy ad verificationem Ziarna z wymłotu,

Na śiewy do trzech Folwarkow Cwiertni *nro.* 37. 2/3.

Na Ordinaryą Urzędnikowi, Gospodarzom *nro.* 15. 2/3.

Na Słody Piwne y Gorzałczane - - - *nro* 51. 2/3.

Restat Na Intratę dla spieniężenia - - - - - *nro.* 94. 1/3.

Concordat Summa utraq; *nro.* 199. 1/3.

Groch

Grochu Crescencya.

Zwieźiono na Folwark A. Kop *nro.* 9. - -
Na Folwark B. Kop *nro.* 5. - 24.
Na Folwark C. Kop *nro.* 10. - -

In Summa Kop - *nro.* 24. - 24.

Młoćba Grochu	Kopy.	Snopy.	Cwiertnie.	Korce.	Miarki.	*Dystrybuta Ziarna.*	Siewy.	Ordynarya	Intrata.
W Folw:A. omłocono	9.	- -	6.	- -	- -	WFolwarku A.na śiew C.	4. $\frac{2.}{3}$		
W Folw: B. omłocono	5.	24.	3.	1.	4.	W Folwarku B. na śiew C.	2. $\frac{1}{3.}$		
W Folw:C. omłocono	10.	- -	8.	-	- -	W Folwarku C.na śiew C.	6. $\frac{3.}{6}$		
In summa nro.	24.	24.	17.	1.	4.	Na Ordynaryą Urzędnikowi z Piwowarem *n-o.*	- - -	1. - -	
						Gospodarzowi na Folw:B.	- - -	1. $\frac{m.}{6}$	
						Gospodarzowi na Folw:C.	- - -	$\frac{2}{3.}$	
						Na Intratę restat - *nro.*	- - -	- -	2. $\frac{n.}{2}$
						Latus nro. - -	13. $\frac{3}{6.}$	2. $\frac{m.}{3.6.}$	2. $\frac{m}{2}$

Comput tego

Na śiewy do pomienionych Folwarkow C. 13. $\frac{3.}{6.}$

Na Ordynarye Urzędnikowi, Gospodarzom 2. $\frac{2.m.}{3.6.}$

Restat Na Intratę, na wikt, abo spieniężenie - C. 1. $\frac{m.}{2}$

Concordat utraq; Summa C. 17. $\frac{1.m.}{3.4.}$

Owsa

Owſa Creſcencya.

Zwieźiono na Folwark A. Kop *nro* 75. Snopow. 36.

Item Na Folwark B. Kop *nro.* 41. Snopow 30.

Item Na Folwark C. Kop *nro.* 100. Snopow -

Latus Kop *nro.* 217. Snopow 6.

Młoćba Owſa	Kopy.	Snopy.	Cwiertnie.	Korce.	Miarki.
W Folw: A. omłocono *n.*	22.	40.	34.	- -	- -
W Folw: B. omłocono *n.*	10.	36.	14.	- -	- -
W Folw: C. omłocono *n.*	38.	30.	51.	2.	- -
In ſumma nro.	71.	46.	99.	2.	- -
Remanenty.					
W Folw: A. Kop *nro.*	52	56.			
W Folw: B. Kop *nro.*	30.	54.			
W Folw: C. Kop *nro.*	61.	30.			
Z tego źiarna według proby plonu. - - *nro.*	-	- -	196.	- -	- -
Utraą Summa facit nro	217	6.	295.	2.	- -

Dyſtributa źiarna na ſiewy.	Siewy Cwiert	Ordynarya C.	Słody. C.	Intrata. C.
Na ſiew w Folw: A. *nro.*	20.			
Na ſiew w Folw: B. *nro.*	18.			
Na ſiew w Folw: C. *nro*	40. $\frac{1}{3}$			
Urzędnikowi z Piwowarem	- - -	7.		
Goſpodarzowi do Fol. B.	- -	2.		
Goſpodarzowi do Folw. C.	- -	1.		
Na Słody Piwne - - *nro.*	- -	- -	41. $\frac{2}{3}$	
Na ſurowiznę Gorzał. *nro.*	- -	- -	2.	
Na Intratę reſtat - - *nro*	- -	- -	- -	157. $\frac{2}{3}$
Latus - - *nro.*	84. $\frac{1}{3}$	10.	43 $\frac{2}{3}$	157 $\frac{2}{3}$

Comput tego

Na śiewy w pomienionych Folwarkach Cwiertni 84 $\frac{1}{3}$.

Na Ordynarye Urzędnikowi, Goſpodarzom C. 10.

Na Słody Piwne y Gorzałczane - - - C. 43. $\frac{2}{3}$.

Reſtat Na Intratę, do ſpienieżęnia - - - - - C. 157. $\frac{2}{3}$.

Concordat utraą; Summa 295. $\frac{2}{3}$.

Tatar-

Tatarki Crescencya.

Zwieźiono na Folwark A.Kop *nro.* 11 - - - -

Item Na Folwark B. Kop *nro* 10. - - - -

Item Na Folwark C. Kop *nro.* 10. - - - -

Latus Kop - - *nro.* 31. - - -

Młoćba Tatarki	Kopy.	Snopy.	Cwiertnie.	Korce.	Miarki.
Na Folw: A. omłocon	11.	- -	8.	1.	4.
Na Folw: B. omłocon	4.	- -	3.	1.	4.
Na Folw: C. omłocono	3.	- -	2.	2	- -
In summa nro.	18.	- -	14.	2.	- -
Remanenty.					
Na Folw: A. restat kop	- - -	- -			
Na Folw: B. restat kop	6.				
Na Folw: C. restat kop	7.	- -	- - -		
In summa nro.	13.	- -	- - -		
Z tego według proby plonu ma bydź - *nro.*	- -	- -	11.	- -	
Utraą, Suma cum remanente.	31.		25.	2.	- -

Dystributa Ziarna. na siewy.	Siewy C.	Ordynarya	Intrata. C.
Na Folwark A. - *nro.*	5. $\frac{1}{3}$		
Na Folwark B. - *nro.*	4. $\frac{2}{3}$		
Na Folwark C. - *nro*	4.		
Na Intratę restat - *nro.*	- -	- -	11. $\frac{2}{3}$
Latus tego nro.	14.	- -	11. $\frac{2}{3}$

Comput Dystributy ad verificationem Ziarna z wymłotu.

Na śiewy na trzy Folwarki pomienione C. *nro.* 14.

Na Intratę - - - - - - - - - - C. *nro.* 11. $\frac{2}{3}$.

In Summa Cwiertni - *nro.* 25. $\frac{2}{3}$.

Pro-

Prosa Crescencya.

Zwieźiono na Folwark A. Kop *nro.* 10. - -

Na Folwark B. Kop *nro.* 11. - -

Na Folwark C. Kop *nro.* 9. - -

In Summa Kop *nro.* 30. - -

Młoćba Prosa.	Kopy.	Snopy.	Cwiertnie.	Korce.	*Dystributa źiarna na śiewy.*	Siewy	Intrata.
Na Folwarku A. *omłocono nro.*	10.	- -	6.	- -	Na Folwark A. Cwiertni *nro.*	1. -	
Na Folwarku B. omłocono *nro.*	11.	- -	7.	- -	Na Folwark B. Cwiertni *nro.*	2.	
Na Folwarku C. omłocono *nro.*	9.	- -	7.	- -	Na Folwark C. Cwiertni *nro.*	3. / 1.	
In summa nro.	30.	- -	20.	- -	Na Intratę restat Cwiertni *nro.*	3. / - -	18.
					Latus tego - - nro.	2.	18.

Comput Dystributy ad Verificationem źiarna z wymłotu.

Na pomienione trzy Folw: do śiewu Cwiertni *nro.* 2.

Na Intratę restat - - - - - Cwiertni *nro.* 18.

Concordat utraq; Summa C. *nro.* 20.

Lnia-

Lnianego Siemienia Crescencya.

Zwieźiono na Folwark A. Kop *nro.* 9. Snopow. 30.

Na Folwark B. Kop *nro* 4. - - - -

Na Folwark C. Kop *nro.* 7. - - - -

In Summa Kop *nro.* 20. Snopow 30.

Młoćba Siemienia.	Kopy	Snopy.	Cwiertnie.	Korcc.	Miarki.	*Dystributa Ziarna. na siewy.*	Siewy	Na pożytek.
Na Folw: A. omłocono	9.	30.	2.	1.	- -	Na Folwark A. Cwier: *nro.*	2. m / 3. 4.	
Na Folw: B. omłocono	4.	- -	1.	- -	- -	Na Folwark B. Cwier: *nro*	1. / 3.	
Na Folw: C. omłocono	7.	- -	1	2.	- -	Na Flwark C. Cwier: *nro.*	1. m. / 3. 2.	
In summa nro.	20.	30.	4.	- -		Na Pożytek restat Cwiert	- - -	1. m. / 3. 2.
						In summa tego nro.	1. m. / 3. 6	1. m / 3. 2

Comput Dystributy ad verificationem Ziarna z wymłotu.

Na śiewy na pomienione trzy Folwarki C. *nro.* 1. $\frac{1. m}{3. 9.}$

Na Intratę restat . . . . Cwiertni *nro.* 3. $\frac{1. m.}{3. 2.}$

Concordat utraq Summa Cwiertni *nro.* 5.

Ko-

Konopnego Siemienia Crescencya.

Zwieźiono na Folwark sub litera A. Kop *nro* 6.

Item Na Folwark sub litera B. Kop *nro.* 2.

Item Na Folwark sub litera C. Kop *nro.*5. Snop: 30.

In Summa Kop *nro.* 13. Snopow 30.

Młoćba Siemienia.	Kopy.	Snopy.	Cwiertnie.	Korce.	*Dystributa Ziarna.*	Siewy	Napoźytek
W Folwarku A. omłocono *nro.*	6.	- -	1.	1.	W Folwarku A. na śiew Cwier:	1. 1 m. 3. 6.	
W Folwarku B. omłocono *nro.*	2.	- -	- - -	1.	W Folwarku B. na śiew Cwier:	1. 2. 3.	
W Folwarku C. omłocono *nro.*	5.	30.	1.	- -	W Folwarku C. na śiew Cwier:	1. m. 3. 2	
In summa Cwier: nro.	13.	30.	2.	2.	*In summa nro.*	2. 2. 3.	

Concordat Kopy także y z wymłotu źiarno.

Lnia-

Lnianego Przędźiwa z Crescencyi.

Na wyrobienie Kop *nro.* 20. Snop: 30.

	Kopy.	Snopy.	Kity.	Łokćie.	Pułsetki.
Omiądlono po Folwarkach - - *nro.*	20.	30.			
Z tego było Kit, - - - *nro.*	- - -	- - -	80.		
Z tych Kik rachuiąc po łokći - *nro.*	- - -	- - -	- - -	960.	
Z tego było Pułsetow - - *nro.*	- - -	- - -	- - -	- - -	19. $\frac{1}{5}$.
Na domową potzrebę Pułsetkow - *nro.* 9.					
Na Intratę rachować - - - 10. $\frac{1}{5}$.					
Concordant Pułsetki. - - *nro.* 19. $\frac{1}{5}$.					

Konopnego Przędźiwa z Crescencyi.

Na wyrobienie Kop *nro.* 13. Snop. 30.

	Kopy.	Snopy.	Kity.	Łokćie.	Pułsetki.
Omiądlono po Folwarkach - - - *nro.*	13.	30.			
Z tego było - - - - - *nro.*	- -	- -	24.		
Z tych Kit rachuiąc po łokći 10. *nro.*	- -	- -	- -	240.	
Z tego było Pułsetkow Płótna - *nro.*	- -	- -	- -	- -	5.
Pacześnego *Item* - - - *nro.*	- -	- -	- -	- -	2.
Restat na Intratę - - - *nro.*	- -	- -	- -	- -	7.

Co się tycze Obrzędow około przędźiwa, to iest względem czasu Siewow Lnu y Konopi, iaki wiąz być ma, przędzenia sposob, y czego się wystrzegać, czas y sposob wybierania Płoskonek, y Głowatek: Naczynia do przędźiwa należącego przysposobienia: Tkaczow dozoru y Informacyi; dostateczną naukę znaydźiesz w Punkćie XIII. Tey Oekonomiki gdźie się pisze o Przędźiwie.

Jarzyn

Jarzyn rożnych Ogrodnych Specyfikacya.

Kapusta.	Zasadzonych Zagonow było nro. 36. Przedano tego Zagonow nro. 9. Ostatek nałożono Beczek nro. 3.	Marchew.	Zasianych Zagonow - - nro. 13. Z tego przedano Zagonow nro. 4. Ostatek schowano w doły - -
Pasternak.	Zasianych Zagonow - nro. 5. Ten iest w dołach w schowaniu	Pietruszka.	Zasianych Zagonow - - - nro. 2. Ta także restat w schowaniu
Rzepa.	Zasianych Zagonow - - nro. 36. Ta na rozchod Czeladźi.	Nasiona.	Ogrodne rożne in toto zostaią w schowaniu na nasienia.
Cebula.	Zasianych Zagonow - - nro. 2. Zostaie przy Włodarzu.	Sady.	Na Folwark A. przedany za 22. Na Folwark B. także za 5. *Latu* nro. 27.

Siana we Trzech pomienionych Folwarkach znayduie się

Brogow *in numero* 8.
Potrawu Brogow *in numero* 4.
in summa Brogow *nro.* 12.

Dystrybuta Siana na Domową wyszło potrzebę Brogow 6.
Na Intratę do przedaży - - Brogow 6.
nro. 12.

MO-

V.

MODELLUSZ

ARYTHMETYCZNY.

Iaka ma być Specifikácya Percepty y Dyſtrybuty Folwarcznego Dobytku, to ieſt: Bydła Obornego, iako to Krow, Iałowic, Cielcow, Ciołkow, y Cieląt, Przychowkow, Wołow, Koni, Wieprzow tak ſamcow, iako też ſamic, &c. ſkor bvdlęcych: także wſzelkiego Drobiu, iako to: Kur, Gęśi, Kapłonow, Indykow &c. A to wſzyſtko dla ſnadnieyſzego porozumienia, y dowodu Roczney ztąd Intraty.

Specy-

Specyfikacya Percepty y Dyſtrybuty

Percepta Drobiu Folwar:		Kury.	Kapłony.	Gęśi.	laycaKok Kopy.	layca Gęśic. nro.	Indyki.
Na Folwarku A. z Remanentu	nro.	- -	- -	15.	- -	- -	8.
Przychowku z tych - -	nro.	- -	- -	30.	- -	- -	7.
Na Folwarku B. z Remanentu	nro.	35.	13.	30.	- -	- -	- -
Przychowku od tych -	nro.	60.	30.	60.	10.	30.	- -
Na Folwarku C. z Remanentu	nro.	42.	14.	15.	3.	- -	- -
Przychowku od tych -	nro.	13.	30.	30.	10.	15.	- -
In ſumma	nro.	197.	87.	180.	23.	45.	15.

Z Obor po trzech Folwarkach bydła,

Percepta Obory.		Krowy	Iałowki 4. 3. letn	Cielce 4. 3. letn.	Ciołki 2. letn.	Stadnik.	Cielęta roczne.	przychowek.	Iałowki 2 letnie.	Woły
Na Folwarku A. Remanent	nro.	6.	2.	3	4.	-	- -	-	7.	6.
Na Folwarku B. -	nro.	16.	2.	-	1.	2.	7.	3.	5.	9.
Na Folwarku C. -	nro.	13.	-	-	1.	1.	2.	3.	4.	5.
In ſumma	nro.	35.	4.	3.	6.	3.	9.	6.	16.	20.
Krow całkowych w tych Folwar: trzech *nro.* 20. połownych 9. *in ſumma* Faſkowych *nro.* 24. rożnie przedanych 4. odeſłtych *nro.* 2										

Koni Robotnych Specyfikacya.

Percepta Koni.		
Klacza - - -	nro.	1.
Z niey Przychowek -	nro.	1.
Koń do roboty - -	nro.	1.
In ſumma	nro.	3

Diſtributa Koni.		
Te in toto zoſtaią ſię przy maiętnośći Videlicet. - -	nro.	3.

Skor Bydlęcych Dyſtynkcya.

Percepta Skor.		
Z Remanentu zoſtawało Cielęcych skor.		10.
Wołowa - - - -	nro.	1.
Krowich - - - -	nro.	2.
Z Iałowek - - -	nro.	2.
Z Cieląt - - - -	nro.	2.
Z Przychowku - -	nro.	3.
Z Wołow - - -	nro.	2.
Latus - -	nro.	22.

Dyſtrybuta Skor.		
Na przedaż Wołowa - -	nro.	1.
Krowich -	nro.	2.
Iałowicych -	nro.	2.
Z Cielcow -	nro.	2.
Cielęcych -	nro.	11.
Zoſtawa Remanent -	nro.	4.
Latus -	nro.	22.

Diſtr-

VII.

MODELLUSZ

ARYTHMETYCZNY.

Wſzelkich Intrat, Percept Diſtribut, y Remanentow OEKONOMIKI. Jakim ſpoſobem Oekonomowie po uczynieniu z Urzędnikámi albo Piſarzami Prowentowemi doſtateczney Calkulacyi, maią Panom ſwoim podać Sumaryuſz Relationis.

EX.

EXPLIKACYA.

P*Qnieważ przy Pierwszym, Wtorym, y Trzećim* MODELLUSZU, *wszelkich z Crescencyi Percept, Dystribut y Remanentow także Arythmetycznych Dystynkcyi Explikacye dostatecznie są opisane: ktore że y do tego Sumaryusu* Relationis *wyrozumienia należą. Zaczym na tym mieyscu,* idem non repetendo, *odsyłam powyż Łaskawego Czytelnika, aby tak snadniey pojąć mogł, tę* in Compendium *zebraną Numeryczną Taryffę.*

Rela-

Relatio Calcul: *abo Summaryusz, Crescencyi, wymłotu, Plonu Percept, Dystribut, y Remanentow, we Trzech Folwarkach* A. B. C. *Krotko zebrany, y czyniony z Urzędnikiem* N. à die ad diem Men: Anno &c.

Crescencya w Snopiu *nro.* 1.

Percepta Kop	Zyto. Kop Sn	Pszenica. Kop: Sn:	Jęczmień. Kop: Sn	Groch K. Sn.	Owies K. Sn	Proso. K. Sn.	Tatarka. Kop: Sn.	Lnian: S. Kop: Sn.
Na Fol: A. użęto *nro.*	84 21.	67. 54.	51. 56.	9. - -	75. 36	10. - -	11. - -	9. 30.
B. użęto *nro.*	83. -	44. 42	53. 36.	5. 24	41. 30	11. - -	10. - -	4. - -
C. użęto *nro.*	104. -	52. 30.	46. - -	10. -	100. -	9. - -	10. - -	7. - -
In summa tey Crescecyi *nro.*	271. 27.	165. 6	151. 32.	24. 24.	217. 6.	30 - -	31. - -	20. 30.

Wymłot Snopa. *nro.* 2.

Dystrybuta Snopa y Kop na Fol. A. *nro.*	52. 50.	29. 20.	16. 50.	9. -	22. 40	10. -	11. - -	9. 30.
B. *nro.*	24. - -	17. 45.	12. 50.	5. 24	10.36	11. -	4. - -	4. - -
C. *nro.*	50. 20.	22. 30.	13. - -	10. -	38. 30	9. -	3. - -	7. - -
In summa wymłocone go Snopa *nro.*	127.10.	69. 35.	42. 40.	24.24.	71. 46.	30. -	18. - -	20. 30.
Remanet pro futura Calculatione nro.	144 17	95. 31.	108. 52.	- -	145.20.	- -	13. - -	- - -
Concordat utrumq; latus	271. 17	165. 6	151. 32.	24. 24.	217 6.	30. -	31. - -	20. 30

Plon Ziarna z wymłotu na miarę Krakowską, 3.

Percepta ziarna	C. K. M.	C. K. M.	C. K. M.	C. K. m.	C. K. m.	C. K. m.	C. K. M.	C. K. M
Fol: A. Cwiertni	56. -	25. 2/3.	22. 1. m./3. 4.	6. -	34. -	6. -	8. 1. 4./3. m.	2. 2/3.
B. Cwiertni	31. 2/3.	12. - -	13. 1/3.	3. 1. 4./3. m.	14. -	7. -	3. 1. 4./3. m.	1. - -
C. Cwiertni	63. 2/3.	12. 1/3.	18. 2. 4/3. m.	8. - 1. 4	51. 2/3	7. -	2. 2./3.	1. 2/3.
In summa Ziarna.	151. 1/3	50. - -	54. 2/3.	17. 1. 4/3. m.	99 2/3.	20. -	14. 2/3.	5. - -

Roschod Ziarna pomienionego na tęż miarę 4.

Dystrybuta Ziarna. na Cwiertnie.

Na siew do Folw: A.	29. -	18. 1. 4/3. m.	12. 1/3.	4. 2/3.	26. -	1. - - 2/3.	5. 1./3.	2. 4/3. m
Na siew do Folw. B.	26. -	10. 2/3.	14. 2/3.	2. 1./3.	18. -	1/3.	4. 2./3.	1/3.
Na siew do Folw: C	38. -	18.	10. 2/3.	6. 1. 4./3. m.	40. 1/3.	1/3.	4. -	1. 2./3. m.
Na Ordynarye Urzędnikom y z innemi wydano.	37. 1/3.	2. - / 3.	15. 2/3.	2. 2. 6./3. m.	10. -	-	- - -	- -
In summa Dystrybuty ziarna.	130. 1/3	49. 4/m.	53. 1/3.	16. 1. 2./3. m.	94. 1/3.	2. -	14. -	1. 1. 6/3. m.
Remanet ex Calcul: pro futura Calc: w ziarnie.	21. -	2. 4/3. m.	1. 1/3.	1. 2./m.	5. 1/3.	18. -	2./3.	3. 1. 2/3. m.
Concordat latus cum Remanente & Percepta.	151. 1/3.	50. —	54. 2/3.	17. 1. 4/3. m.	99. 2/3.	20. -	3. 2	5. - -

Z Boża w Kopach według w zwyż pomienioney Táryffy specifikowáć.

Item. w Ziarnie co *ex Calculatione* pokaże się, specyfikować *distinctè.*

O Remanenta przeszłey Calculaciey pytać y pámiętáć, z nich máiąc początek y fundament Calculaciey z Urzędnikami.

Omyłki ieśli się iakie *ex Calculatione* pokażą, według taxy waloru wpisać w Perceptę.

Na superatę mieć dozor, y słuszną koło tego uczynić inquizycyą.

w Oborze sztuki bydła przeliczyć, zrewidowáć po odmianách cechowaniu, przezwiská connotowáć, według Inwentarza verifikowáć, osobliwie dla Nabiałow wiele całkowych y połownych, zdechłego bydła skory odebrać, y terminowáć.

Czynisze ieśli wybrane, konnotowáć Browárne y Gorzałczane, ô Retentách pamiętać.

Kury, y inny Drob Folwarczny, osobno Inwentarskie, osobno ná pożytek.

Sianá wiele Brogow, Stert y wożow?

Sady za co náięte, y wiele znaymu odebrano, wiele ná domową zostáwior fruktow potrzebę?

Ogrodnych Iarzyn wiele przedano, wiele w doły pochowano, wiele uwędzon

Chlewnego bydłá Inwentarskiego y przychowku, y innego rożnego co do Gospodarstwa náleży specifikácya stádá y Robotnych koni.

Przędziwa y Płotna rożnego gatunku.

Przy tey tedy Calculaciey tego MODELLUSZU, wszystko áwszystko trzebá specifikowáć, máiąc na pámięći te dochody Intratę konnotowane *folio* 70. & *folio* 86.

Pieniężne Porachowanie, z Intrat przytymże Modelluszu y takowym ma bydź sposobem.

Percepta z rożnych specyfikowanych rzeczy Gospodarskich, cokolwiek się tylko *ex Specificatione* Prowentow znayduie, wynośi *in summa* Intraty ogulney. - - - - - - - - - - - - *flor:* 4235. 10

Distributa cum distinctione & Specificatione káżdey rzeczy n teraz ogulnie się kłádźie *in summa* ná - - - - - *flor:* 630. 10.

Do szkátuły Pańskiey zá kwitami oddano - - - *flor:* 3100. -

Remanentu u Urzędnikow w gotowiźnie *restat* - - *flor.* 30. 5.

Concordat summa cum Percepta flor: 4235. 10.

VIII.

VIII.

MODELLUSZ

ARYTHMETYCZNY.

W KTORYM

Summáryuſz Generalny Roczney Intraty według IV. MODELLUSZV kalkulaciey Vrzędnikowey, ábo Prowentowego Piſarza: przez iakie Dyſtinkcye y ſpecyfikácye, ma reálnie deductis expenſis pokażać Intratę Roczną?

Su-

Sumaryuſz Generalny Roczney Intraty według IV. V. VI. wentowego przez jakie dyſtynkcye y ſpecyfikacye

Percepta

Zboża *ex Calculationę* z Remanentami *reſtat* na Intratę to ieſt		
Zyta Gwiertni *nro.* 164. *à flor:* 7. Pſzenice Gwier: *nro.* 37. $\frac{5.}{6.}$ *à flor.* 8. Jęczmienia Gwiertni *nro.* 94. $\frac{1.}{3.}$ *à flor.* 5. Grochu Gwier: *nro.* $\frac{m.}{2.}$ *à flor.* 8. Owſa Gwier: *nro.* 157. $\frac{2.}{3.}$ *à flor.* 2. 15. Tatarki Gwier: *nro.* 11. $\frac{2.}{3.}$ *à flor.* 8. Proſa Gwiertni *nro.* 18. z tego będźie Jagieł Gwiertni 12. *à flor.* 12. Siemienia Lnianego Gwier: *nro.* 8. $\frac{1.\ m.}{3.\ 2.}$ *à flor.* 9. Za te tedy pomienione Zboża *ſumma efficit* - - *flor.*	2484.	10.
Za Płotno Lniane ktorego jeſt Pułſetkow *nro.* 19. na Domową potrzebę *nro.* 9. na przedaż *nro.* 10. *à flor.* 12. - - - - - - - - *flor.*	120.	..
Za Jarzyny rożne Ogrodne, ktore ſię rachują w puł na Domową potrzebę, w puł na przedaſz *facit* za nie - - - - - - - *flor.*	50.	..
Za Krowy *nro.* 4. przedane po Folwarkach, - - - - - *flor.*	47.	..
Za Wieprza Karmnego, - - - - - - - - - - *flor.*	20.	..
Za Skory przedane *nro.* 18. - - - - - - - *flor.*	19.	..
Za Sady po Folwarkach najęte, - - - - - - - *flor.*	27.	..
Z Browaru takowa Intrata: *ex Calculatione* znaydują ſię na Piwie *lucri* (bo już w Prowencie Zboża iak za gotowe Pieniądze ſą zapłacone) *In ſumma* - *flor.*	402.	15.
Na Gorzałce *Item* znayduie ſię *lucri* według oſobliwey Calculacyi - *flor.*	66.	21.
Z Nabiałow *deductis expenſis* od Krow Całkowych *nro.* 24. $\frac{1.}{2.}$ *reſtat* na Intratę Faſek *nro.* 11. *à flor.* 8. - - - - - - - *flor.*	88.	..
Za Sery Kop *nro.* 11. - 14. *à flor.* 7. - - - - - - *flor.*	78.	24.
Za Siano ktorego przedano Brogow *nro.* 6. rachuiąc *à flor* 80. *facit* - *flor.*	408.	..
Z Czyńſzu wybranego od Poddaych na S. Marćin z Kaczmarzem *flor.*	130.	..
Od Młynarza *ratione* Arendy Młynow na Rok - - - - *flor.*	150.	..
In ſumma Percepty - - - *flor.*	4163.	10.

Diſtr-

Dobytku, także y Drobiu Folwarcznego

Distributa tego Drobu.	Kury.	Kapłony.	Gęśi.	Iayca Kok. Kopy.	Iayca Gęśi nro.	Indyki.
Z Folwarku A. na Kuchnią Pańska	. .	. . .	30.	. .	. .	. .
za quitem, zdechło tamże - nro.	. . .	. . .	. .	. .	. .	3.
Z Fol: B. na Kuchnią także za quitem	43.	22.	33.	9.	30.	. .
dla gośći y sług przyjeżdżaiących n.	5.	1.	. .	. .	. .	. .
Z Folw: C. na Kuchnią za quitem n.	57.	30.	20.	8.	. .	. .
Dla sług rożnych - - nro	4.	. .	. .	. .	. .	. .
Remanent zostaie po Folwarkach n.	88.	34.	97.	6.	15.	12.
In summa nro.	197.	87.	180.	23.	45.	15.

Y Pożytkow porachowanie.

Dystrybuta Obory.	Krowy.	Iałowki 4. 3. letn	Cielce 4. 5. letn	Siołki letn	Stadniki.	Cielęta roczne.	Przychowek.	Iałowki 2. letnie.	Woły
Na Folwarku A. przedano - nro.	3.	.	.	.	.	.	.	.	.
Na zdechlinę dobito - - nro.	. .	.		.	.	.	.	.	2.
Zdechło w tymże Folwarku nro.	2.	.	.	.	.	.	.	2.	.
Na Folwarku B. przedano - nro.	1.	.	.	.	.	.	.	.	.
Tamże zdechło - - nro.	. .	.	1.	.	.	.	1.	.	.
Na Folwarku C. zdechło - nro.	. .	.		.	.	1.	2.	.	.
Zostaie Remanent po Folwark: nro.	29.	4.	2.	6.	3	8.	3	14	18.
In summa nro.	35.	4	3.	6.		9.	6	16.	20.

Wieprzow Ratio.

Percepta.		Distributa.	
Z Remanentu w Karmniku restat - nro.	1.	Przedano za Pieniądze - nro.	1.
Przykupiono także - nro.	1.	Remanent zostaie w Karmniku nro	1.
Latus - nro.	2.	*In summa* nro.	2.

Chlewnego Bydła Ratio.

Percepta.		Distributa.	
Z Remanentu bydła samić - nro.	18.	Do Młynow oddano - nro.	4.
Wieprzkow pospolnych - nro.	14.	Gospodarzowi na Folw: B. nro.	1.
Przychowku rożnego - nro.	7.	Gospodarzowi na Folw: C. nro.	1.
		Zdechło tego - - nro.	6.
		Remanent zostaje po Folwarkach nro.	27.
Latus - nro.	39.	*Latus* nro.	39.

Nabiał

Nabiału Specificatio ktore

Percepta Nabiału.	Ma- Faſki.	ſto. Quarty.	Se- Kopy.	ry. Liczba.
W Folwarku A. od Całkowey jedney - - - nro.	1.	- -	1.	- -
W Folwarku B. od Całkowych nro. 10. Połown: nro. 5. nro.	12.	12.	12.	30.
W Folwarku C. od Całkowych nro. 9. Połown: nro. 4. nro.	11.	- -	11.	- -
Latus tego - nro.	24.	12.	24.	30.

VI. M O.

Przez iaki ſpoſob dochodźić z Browaru, także z Gorzalnie præviâ cal-*tu y Intraty.*

Percepta Browarna.

Zboża rożnego odebranego według Calculacyi z Creſcencyi Pſzenice Cwier: nro. 44. Jęczmienia Cwiertni nro. 46. 2. Owſa Cwiertni nro. 41. 2. *In ſumma* ogolnego Zboża Cwiertni nro. 132. 2. Wyrobił 3. z tego Warow według 3. ſpecyfikacyi.		
Warow wyrobił z 3. tego Zboża nro. 16. po Cwiert: nro. 8. rachuiąc, z iednego waru biorą po Achtelow nro. 13. *facit* Achtelow *In ſumma* 208.		
Achteli nro. 208. ieden *à flor: facit* - - - *In ſumma* - - *flor.*	1248.	
Młoto dla Wieprzow zoſtaie, á Tezbier ſię obraca na Gorzałkę - -		
Sig.	A.	. .
Percepty *Lucrum* przenieśione *ſub Sig.* I. *è contra flor.*	405.	

Dyſtr.

na oddawkę należą.

Distributa tego		Ma- Faſki.	ſto. Quarty.	Se- Kopy.	ry. Liczba.
Z Folwarku A. na Pańſką ſpiżarnią za kwitem	nro.	1.	- -	1.	- -
Z Folwarku B. na ſpiżarnią także za kwitem	nro.	6.	- -	5.	14.
Z Folwarku C. na ſpiżarnią	nro.	5.	12.	4.	8.
Na Ordynaryą Goſpodarzowi z Piwowarem	nro.	3.	1.	2.	54.
Reſtat na pożytek abo ſpiniężenie	nro.	10.	23.	11.	14.
Latus tego	nro.	24.	12.	24.	10.

D E L L U S Z.

culatione Perceptorũ Diſtributorũ,& Lucrorũ,*Rocznego proven-*

Diſtributa Prowętna.			
Za Pſzenicę z Prowentu kupioną na Browar Cwiertni *nro.* 44. *à flor:* 8 *facit*	*flor.*	352.	- -
Za Jęczmień Cwiertni - - - - - *nro.* 46. $\frac{2}{3}$ *à flor.* 5. -	*flor.*	233.	10.
Za Owies - - - - - Cwiertni *nro.* 41. $\frac{2}{3}$ *à flor.* 2. 15. -	*flor.*	104.	5.
Za Chmiel do pomienionych Warow *nro.* 16. *à flor.* 3. *facit* - - -	*flor.*	48.	- -
W kupney od wyſzynku Achteli 160. przypadnie Achtelow *nro.* 8. *à flor.* 6.	*flor.*	48.	- -
Dozorcy koło tego chodzącemu oſobliwie Piwowarowi *ſolarium* z leguminą	*flor.*	60.	- -
In ſumma Diſtrybuty -	*flor.*	845.	15.
Lucrum efficit na tych Warach. - Sig. I. -	*flor.*	402.	15.
Concordat ſumma cum Perceptis -	*nro.* Sig	1248. A.	

Diſtributa Extraordynáryina pomienionego *Lucrum.*			
Na Dworſką potrzebę y na ordynaryą Urzędnikom wydano za kwitami Pańſkimi Achteli *nro.* 40. *à flor.* 6. *facit* - - - - - -	*flor.*	240.	- -
Oddano za kwitami Pańſkimi gotowemi pieniędzmi do ſkarbu - - - -	*flor.*	120.	- -
Reſtat Kaczmarz Remanentu od Karbownikow Pieniędzy nie wybranych -	*flor.*	42.	15.
Concordat ſumma Utraq. - Sign. I.	*flor.*	402.	15.

Gorzał-

Gorzalniey ná proſtą Gorzałkę Calculatio przez tenże czas pomieniony.

Percepta.

Zboże z ktorego wyrobiono naprzod z Zyta Cwier: *nro.* 25. $\frac{1.}{3.}$ *Itē* Jęczmienia C. *n.* 5. *Item* Owſa Cwiertni *nro.* 2. *In ſumma* Ogulnego Zboża Cwiertni *nro.* 32. $\frac{1.}{3.}$ z jedney Cw. według poſtanowienia rachuiąc po kwart *nro.* 33. *In ſumma* kwart *nro.* 1067. na proſtą rachuiąc *à gr. facit* za nie *flor.* 320. gr. 3.

Za Mąkę od Surowice na dwie częśći rachuiąc przypada Cwiertni *ad proportionem* 32. $\frac{1.}{3.}$ — *nro.* 20. $\frac{24.}{3\ m.}$ jedna Cwiertnia po *flor.* 1. gr. 3. *facit flor.* 22. 27. $\frac{1.}{2.}$

In ſumma wzwyſz pomienioney Percepty - *flor.* 343. $\frac{1.}{2.}$

Diſtributa ná ten pomieniony Prowent.

Za Zboża wyrobionego Cwiertni Zyta *nro.* 25. $\frac{1.}{3.}$ — *à flor:* 7 *facit flor:* 177. gr.

Za Jęczmienia Cwiertni *nro.* 5. *à flor.* 5. *facit flor.* 25. -

Za Owies Cwiertni - *nro.* 2. *à flor.* 15. *facit flor.* 5. - -

W kupney od wyſzynku od kwart *nro.* 1060. przydano kwart *nro.* 55.

á gr. 9. rachuiąc *facit* - - *flor.* 15. 27.

Za Drożdże do Gorzałki *in defectu* ſwoich *flor.* 4.

Dozorcy koło tego chodzącemu na Rok - *flor.* 50. -

In ſumma Dyſtributy - - - *flor.* 277. 7.

Lucrum efficit na tey Gorzałce *deductis expenſis* - *flor.* 65. 23 — $\frac{1.}{2.}$

Concordat cum Perceptis - - *floo.* 343. — $\frac{1.}{2.}$

Dyſtynkcya Na dobrą przepalaną tymże MODELLEM jako y na proſtą uczynić Calkulacyą, po wielu kwart z jedney Cwiertni wybierze, y Anyſzu wiele wynidźie ſtoſować ſię według wzwyż pomienioney Dyſpozycyi we wſzytkim dla doyśćia *Lucrum* to jeſt pożytku.

Connotacya. W tych Prowentach Browarnych y Gorzałczanych, gdy ſię w ktorey znaydują Majętnośći Laſy, na ozdzenie y podniecenie: za drwa nie wchodźi Dyſtributa, zaczym mnieyſzy koſzt á większy na tym bywa zyſk.

MO-

MODELLA Specyfikacyi Urzędnikowey abo Pisarza Proma bydź realnie deductis expensis pokazana Intrata.

Distributa.			
Urzędnikowi *ratione* Pieniężney Dyaryi - - - - - -	*flor.*	150.	- -
Gospodarzom dwiema we dwuch Folwarkach Dyaryi *á flor.* 30. -	*flor.*	60.	- -
Dziewkom Myta, Parobkom, Poganiaczkom, Pastuchom z obuwiem, Kożuchami, &c. - - - - - - - - - - - -	*flor.*	83.	- -
Na rożne potrzeby y drobiazgi koło Gospodarstwa Rzemieślnikom, -	*flor.*	180.	- -
Za Postronki, Zelaza, Smoły, Wozy *& alia,* - - - - - -	*flor.*	40.	- -
Za wieprza przykupionego do karmienia, - - - - -	*flor.*	7.	- -
Za Nasiona Ogrodne, *in defectu* domowych - - - - -	*flor.*	15.	- -
Za Achtele do Browaru *nro.* 8. *á flor.* 1. - - - - -	*flor.*	8.	- -
Za Powab do Zniwa na osob *nro.* 220. á gr. 10. wydano - -	*flor.*	73.	10.
Viales Curforom rożnym z listami - - - - - - -	*flor.*	7.	- -
Kolendy Czeladźi według zwyczaju - - - - - -	*flor.*	3.	- -
Księdzom po Kolendźie ze Szkolnymi - - - - - - -	*flor.*	4.	- -
In summa pomienioney Dystrybuty	*flor.*	630.	10.
Illaty do skarbu Pańskiego za kwitami oddał Urzędnik - -	*flor.*	3100.	- -
Summa hæc utraq; facit - -	*flor.*	3730.	10.
Remanent - - *pro futura Calculatione* u Urzędnika -	*flor.*	433.	- -
In summa summarum -	*flor.*	4163.	10.

Summa tedy *efficit deductis expensis* jako *patet ex Calculatione* Intraty na *flor:* - 3605.

INFORMACYA.

Do takiego MODELLUSZA *y Sumaryusza, może włożyć wszytkie Oekonomiczne Proventa Intratne w Percepty, według specyfikacyi wyżey w Punkćie o perceptach intratnych.*

Dystrybuty takie wszelkie Ordynaryine y extraordynaryine według Realnych dokumentow wpisać, y takowym się rachować sposobem.

Czyń

Czyńſzow rożnych Chłopſkich y danin podług Oſady na S. MARCIN; ktorych takowa Specyfikacya.

	Czyńſz pieniężny.	Kapłony.	Gęśi.	Jayca	Sep Pſzenny Cwier.	Sep Owſiany Cwiertnie.
Czynſz jeśli z Strożnym czyli bez Strożnego.						
Kmiecze Wśi A. według liczby Oſob Oſady y Imienia jeden z nich daje po - - *flor.*	1. gr. 6.	4.	2.	30.	1.	1. $\frac{1}{3}$.
Zagrodnik jeden *n.*	- - 7. $\frac{1}{2}$.	2.	1.	15.	— — —	— — —
Wieś B. Kmieć po *fl.*	1. - -	4.	2.	30.	1.	1. $\frac{1}{3}$
Zagrodnik - *nro.*	- - 6.	2.	2.	15.	— —	— — —
Wieś C. Kmieć po - - - - - *flor.*	1. - 18.	4.	2.	30.	— —	2. $\frac{1}{6}$.
Zagrodnik - *nro.*	- - 7. $\frac{1}{2}$.	2.	1.	15.	— —	
Rzemieślnicy, Karczmarze z Młynarzami Czynſzu - - *flor.*	150. - -					

Roboćizna Chłopſka, tu ſię nie ſpecyfikuje, gdyż ta według mieyſca, Oſady y dawnego zwyczaju, jako jeſt przy każdey naznaczona y poſtanowiona Majętnośći, tak też podług tey nic więcey nie przzyczyniając, ani opuſzczając, oney zażyć y ſtoſować ſię.

RE-

REMANENTY z MODELLUSZOW.
WYZEY POŁOZONYCH,
IV. V. VI. VII.

Po expedyowaniu pomienionych z Urzędnikami Rachunkow, taki *ex Calculatione* przy nich zostawać ma *in simul* zebrany Remanent, od ktorego właśnie czasu, y z czego się będą mieli (*ad proportionem* tey verifikacyi *Diem, Mensem, & Annum,* specyfikując) *in futurum* rachować.

Remanent - - - w Kopach y Snopiu.

	Zyto Kop:Snop.	Pszenica Kop:Snop.	Jęczmień. K. S.	Groch. K. S.	Owies. K. S.	Proso. K. S.	Tatarka. K. S.	Siemie Lniane K. S.
In summa Zboża. w Snopiu.	144. 17.	95. 31.	108. 52.	- -	141. 20.	- -	13. - -	- -

Remanent w Ziarnie wymierzonym Miarą Krakowską.

	Cw. Kor.	C. K.	C. K.	C. K.	C. K.	C. K.	C. K.	C. K.
In summa w Ziarnie.	21. - -	2. 4 / 3. m.	1. 1. / 3.	1. 2. / m.	5. 1. / 3.	18. -	- 2. / 3	3. 1. 2 / 3 m.

Wszytkie inne rzeczy, ktorekolwiek tylko do Gospodarstwa należą przy Majętnośći, tenorem Inventarza specyfikować, videlicet.

Przędźiwa Lniane.

Konopne.

Zgrzebne paćieszy.

Płotna rożne, wiele ktorego gatunku.

W Pieniądzach *restat ex Calculatione flor.* 505.

De-

R E M A N E N T Y.

Defecta Zboz wSnopiu, w źiarnie; y inne ktoreby były: *Ex occasione* Urzędnika.

Obora w ktorey Rogatego Bydłá *cum distinctione* Folwarkow.

Ogulnego rożney śierći *nro.*

Krow Ogulnych znazwiskiem, y odmianami *nro.*

Pożytkowych ogulnych *nro.*

Całkowych *nro.*

Połownych *nro.*

Niepożytkowych *nro.*

Bykow, także według śierći y odmian opisać, *nro.*

Wołow Robotnych - - - - - - - - - *nro.*

Wołow Karmnych - - - - - - - - - - *nro.*

Wołow u Chłopow na załogi - - - - *nro.*

Przychowek, Rocznych dwuletnich &c. ogulnych *videlicet.*

Byczkow - - - - - - - *nro*

Iałowek - - - - - - - *nro.*

Owczarnia, w ktorey ogulnych sztuk *nro. videlicet.*

Owiec pożytkowych - - *nro.*

Iałowych - - - - - - - *nro.*

Baranow - - - - - - - *nro.*

Skopow - - - - - - - *nro.*

Przychowek, Rocznych y rożnych &c. *nro. videlicet.*

Barankow - - - - - - - - *nro.*

Owieczek - - - - - - - - *nro.*

Chlewnego bydła ogulnego - - *nro. videlicet.*

Maćiorek Samic Starych - - *nro.*

Samcow - - - - - - - *nro.*

Wieprzow - - - - - - - *nro.*

Wieprzow w karmniku à Die - - - *nro.*

Wieprzow w Młynie à Die - - - *nro.*

Przychowek Rocznych y rożnych ogulnych *nro. videlicet.*

Wieprzow - - - - *nro.*

Samiczek - - - - *nro.*

Folwarczny drob, Kur Inwentarskich *nro. cum distinctione* Folwarkow.

Kur prostych z przychowku - *nro.*

Kapłonow - - - - - - - *nro.*

Koguto w - - - - - - - - *nro.*

Gęśi Inwentarskich - - - - - - *nro.* ogulnych.

Geśi - - - - - - - - *nro.*

Gąśiorow - - - - - - *nro.*

Przychowku, ogulnego - - - *nro.*

Indykow - - - - - - *nro.*

Káczek - - - - - - - *nro*

Nabiały Fasek Masła y kwart - - *nro.*

Sera Kop y liczby - - - *nro.*

Skor

Monimenta Praw pewnych Autentycznych, Kwity Poborow, Podymnego, Rogowego, Czopowego, Pogłownego, także y Wyderkaffow iakichkolwiek.

Papiernia, Szabelnia, Huta Krußczowa y Sklana, Kuźnice, Wieże Solne gdźie Sol warzą, te prowenta gdy się w ktorey znaydą Maiętnośći, według wzwyż opisania budynkow y dyspozycyey *ex revisione*, także naczynia wszelkie, ktore do ktorych należą, dla rzetelnego Inwentarza opisać, maiąc na pamięći Osady, y przyległe, do nich Role, Łąki, Sady, y Ogrody *cum revisione* Prawa, y dawnego używania, y iakich zaś edli Gospodarze powinnośćiach.

TABULA MULTIPLICATIONIS,

To iest Rozmnożenie Liczby.

ABO

OBIECADŁO ARYTHMETYCZNE

Ktorą powinni na pamięć umieć Rachmistrze. Gdyż do Rachunkow iest wielce potrzebna. Sposob zrozumienia tey Tabuły, ten się zachowuie, według porządku Liczby. 1. 1. 1 Znaczy raz ieden, że tylko iest, y będźie iedna liczba. Zaś dwa razy dwa uczynią, cztery.

Et consequenter ut sequitur numerice.

1.	1. . . 1.			5. . . 25.	
	2. . . 4.			6. . . 30.	
	3. . . 6.			7. . . 35.	
	4. . . 8.		5.	8. . . 40.	
	5. . . 10.			9. . . 45.	
2.	6. . . 12.			10. . . 50.	
	7. . . 14.			6. . . 36.	
	8. . . 16.			7. . . 42.	
	9. . . 18.			8. . . 48.	
	10. . . 20.		6.	9. . . 54.	
				10. . . 60.	
	3. . . 9.			7. . . ~~45~~ 49.	
	4. . . 12.			8. . . 56.	
	5. . . 15.		7.	9. . . 63.	
3.	6. . . 18.			10. . . 70.	
	7. . . 21.			8. . . 64.	
	8. . . 24.		8.	9. . . 72.	
	9. . . 27.			10. . . 80.	
	10. . . 30.			9. . . 81.	
			9.	10. . . 90.	
	4. . . 16.			10 . . 100.	1.
	5. . . 20.		10.	100. . . 1000.	m.
	6. . . 24.		10.	1000. . . 10000.	10.
4.	7. . . 28.		10.	10000. . . 100000	m.
	8. . . 32.		10.	100. . . 10000.	100.
	9. . . 36.		100.	10000. . . 1000000.	m.
	10. . . 40.		100		milion.

Specy:

Owczarnia *simili modo*, iako wzwyż pomienione bydło, Owce pożytkowe, laiowe, wiele Białych y Czarnych, Baranow, Skopow, y Przychowku.

Chlewne bydło Ogulnego *nro videlicet*. Samic, maciorek, Stadnikow wieprzow, chlewy, według budynku. Przychowki, rocznych Prosiąt.

Drob Folwarczny. Kury, Gęsi, Indyki, Kaczki Inwertarskie z przychowku, ir prostych. Kapłonow, y Owocu kokoszego.

Gumno. Wiazdy, wrota, fortki, oparkanienie, albo iakie ogrodzenie, według dyspozycyey budynku. *Stodoły*, Kawy, Szopy, Brogi, Brozyny, nakrycia, y zawarcie, Zboża w Snopiu. Słomy, snopki.

Siano. Brogow, Stert y for Siana, y iak dawnego, Rocznego, koszonego wiele może być.

Pola albo Role. Ktore są troiakie, z urodzaiami, mieysca onych, podług Dworskich wzorow, osobno opisać puste, na ktorych wszelkiego Zboża iako się znaydźie *videlicet*: Zyto Ozimie, y Iare. Pszenica Ozimia, y Iara, Ięczmień, Ryż, Orkisz, Groch, Owies, Tatarka, Proso, Ber, Rzepnik Hanyzek, Kolender, Kminek, Szocowica, Len, Konopie, y Rzepa.

Siewy pro Anno: Według wzwyż pomienionego Zboża, wiele czego wysiano uczynić terminatę.

Ogrody Iarzynne Dworskie, y Puste, na ktorych zagonach Iarzyny zasiane *nro*. Rozsady, tyle Pasternaku, Marchwie, Rzepy, Cybule, Pietruszki, Ogorkow, Bani, Cwikły, Czosnku, Nasiennych Iarzyn, osobno ponotować na przechowanie, także y Głąbiu.

Ogrod Włoski, w ktorym iaka budynku dyspozycya, Ogrodzenie, wiazd. Fortki, zawarcie, Chłodniki, Szczepia, kwatery, drogi, przy tym naczynia Ogrodne, graca grabie, taki, nosze, drabina, osęka do chędozenia Liszek z drzewa. Ławy.

Sady, na ktorych mieyscach, z iakim urodzaiem y w iakiey cenie Arenda.

Chmielniki. Według mieysca. Stroisze ponumerować,

Łąki. Mieysca opisanie y wiele z nich bywa Brogow Siana.

Stawy. Także opisanie mieysca, nazwiska ich, osadzonych, narybionych, w ktorym Roku, także pustych y Sadzawek y wiele czego *cum distinctione*. Grobli obwarowanie, Spusty, Mnichy.

Młyny. Według dyspozycyey budynku, Kol biegunowych, Stąporow do Krup,

Wodny	Stępy na Oley, folusz, izbice, pogrodki, Kamienie, skrzynie, pytle,
Wietrzny	Przetaki, Miary, miarki, Oskardy, drzewa, Wory, przy tym osada Pola,
Koński y	Łąk, Sadow, Ogroda, na wymiarach czyli na Czynszach, quotę naterminować, Wieprzow Dworskich w karmniku *à Die, Anno nro*.
Domowy	
młynek.	

Sprzęty rozne Gospodarskie, Dworskie, y Folwarczne, pługi, Radła żelazne, Brony, z żelaznemi albo drewnianemi gozdźmi, uzdeczki, śle, uzdzienice, postronki, kula, sanki, y siekiera. Wozy robotne okowane, bosse z pułkoszkami, z drabinami, deskami, wagi, siodła, fornal, pułszorki, Ice, drągi y maźnica.

Stado Końskie, tych ogulnie liczbę uczynić sztuk, potym osobno według lat, sierci, odmian, znakow, y cech specyfikować. Stadnikow, Przychowku, *cum distinctione* Zrzebcow, y klaczek, przy tym konie robotne opisać.

Las, Bor, Puszcza, Gay, Chrościznę opisać, iakie drzewa, Budynkowe, na opał, Pszczelniki, Łąki, Zołędzi, y Bukwi urodzay.

Granice; ieśli są znaczne Kopce, albo według Rowu, Gościńca, Mogił, Rzek, kamienia, y drzewa iakiego, albo miedze.

Wieś, w iakiey osadzona dyspozycyey, y przy iakim mieyscu, Połaćią, iedną czyli dwiema, w kupie, w okrąg, albo gdźie niegdźie Chałupy, Chałup osiadłych kmiecich *nro*. Zagrodnikow, Chałupnikow, Karczmy, y pustki poterminować.

Powinności Poddanych podług zwyczaiu, ktorey Maiętności, iako iest postanowiona robocizna, y daniny w pieniądzach, zbozami, y drobiem Folwarcznym, Kmiećiow, Zagrodnikow, Chałupnikow, Rzemieśnikow, Karczmarzow, Młynarzow y komornic, po Imieniach popisać dostatecznie trzeba.

Moni-

A NAPRZOD

Dwor. Ktorego *positionem loci* od wiazdu wyraźić, przy tym wiazd, wrota fortki, parkany, y ogrodzenie, na biegunach wrota, drzwi, albo na zawiasach, z kunami, zwrzećiądzami, z skoblami, zamkami, z kłodkami żelaznemi, albo iako się znaydować będą; opisać.

Budynki Dworskie Murowane czyli budowane, z Izbami, z Pokoiami Izdebkami z Kownatami, z Komorami, z Spiżarnią, z Gankami, sienią, ktore według dyspozycyey spisać, okna sklane w ołow czyli w drewno wprawione, u nich kraty albo balasy, z okienicami żelaznemi od podworza, czyli zewnątrz, otworzyste albo zasuwane, piece, kominy w nich blachy, czeluśćie, drzwi robotą Stolarską, albo prostą, z zawiasami, z antabą, z haczykami, z skoblem w rzećiądzem, zamkiem, z zaporą, podłogą, powałą, o wielu belek, listwy, pułki y inne rożne, ktore tylko do spiżarnie należą upatrować, y porządnie spisać trzeba.

Dach, poddasze, dachowką, czyli guntami, albo tarćicami nakryty, albo Słomą albo trzćiną poszyty.

Lamus albo sklep iakim budynkiem, ieśli sklepiony, ten opisać według Dyspozycyey Budynku.

Kuchnia W ktorym także Budynku wszystkie opisać *necessaria* y ognisko y komin, a przy tym piec Piekarski, *& alia* ktore mogą *sequi* tego *ad commoditatem.*

Studnia na ktorym mieyscu ocembrowana, dzewem iakim, albo kamieniem przy tey Studniey, Żuraw, albo kobelica, z wiadrami na Linie, Łańcuchu, nie przepomnieć Steku, Rząpiu ieśliby był; albo też Pompę.

Szpichlerz iakim budynkiem opisać, przegrod wiele, z miarami, z Młynkiem, y arsa do chędożenia Zboża, y iak wiele iakiego Zboża w ziarnie wymierzonego konnotować.

Staynią. Także *simili modo* opisać, złoby, drabiny, y na wiele koni przestrzeństwo może być, dach, zamknienie, y podłogę.

Wozownia Iakim budynkiem, z iakim zawarćiem, y przestrzeństwem.

Folwarczny Budynek Gospodarski, według wzwyż opisania, wszystkie poterminować *necessaria.* Piekarnia w ktorey piec Piekarniany z kominkiem do światła, grodze na Cielęta ze złobem, z drabinkami, także y na Krowy, w tym Folwarku, kłod na Kapustę, y inne rożne naczynia Gospodarskie, y do Nabiałow zwyczayne.

Loch do Nabiałow, iaka będźie dyspozycya opisać, także Sernik, kurnik, Wołownią, Chlewy, Komory, Staynie, y Gołębniki.

Łaźnia Iaki budynek, Piec, wanny, ławki, kominki, y inne Łaźienne naczynia rożne specyfikować.

Pasieka Wiele osadzonych Pniow, wiele pustych, zagrodzenie, daszki nad Barćiami, fortka z zamknieniem.

Browar. W nim Budynki, weście, wiazd, ogrodzenie. Dach, poddasze. Naczynia Browarne, Kłody na, Kadźie, ieśli ktora z nich będźie opasana Łańcuchem, Kadki, przykryćie, albo wieka do Kadźi, Kocieł, kotlina, Szafraty, Liie, Wiadra, Rynny, Konwie Cebry kosz do Chmielu, kostur, pocisk, Siekiery, Achtele, wory, koryto do zalewania zboża.

Ozdownia według budynku, Piec do Ozdzenia, Czeluśćie, Lasy, *nro.*

Gorzałnia Także iaki budynek, Garcow wlepionych z Rurnicami, kłod do zaćierania, Beczki, Baryłki, konwie, Liie, nalewki, Cebry, wieka.

Piwnica, na ktorym mieyscu, budynek oney, schody, kętnary, koryta, y inne *necessaria* ktore mogą być.

Obora Według dyspozycyey budynku, y przestrzeństwa, Ogrodzenia, Dylowania, złoby, drabiny, wrota, fortki, nakrycia.

Bydło rogate podług Folwarcznego trybu iako się znaydźie, po śmierci po odmianach y nazwiskach opisać, *cum distinctione* pożytkowych, wiele Całkowych, wiele połownych. *Item* Byki, Woły karmne, robotne, przychowki według lat.

Owczar-

REMANENTY.

Skor z odeszłego rożnego bydła *cum distinctione & verificatione* . . . . *nro.*
Czynßow Chłopskich od Kmiećiow, Zagrodnikow, Rzemieślnikow y Młynarzow na summę *flor.*
Browarne Retenta, w Słodach Cwiertni y Korcy *nro.*
Piwa w Achtelach w Piwnicy . *nro.*
W Karczmach na wyszynku, według karbow, *nro.*
W Chmielu Cwiertni, y Korcy *nro.*
W Młotach . . . . *nro.*
Gorzałnia, Gorzałki przepalaney na dobrą anyszkową.
Z przemierzenia Kwart . . *nro.*
Item Prostey kwart . . *nro.*
Słodu gotowego Cwiertni y Korcy *nro.*
Anyżku funtow . . *nro.*
Stana, Brogow, y Wozow . . . *nro.*
Słom rożnych Oćiep . . *nro.*
Sadow Urodzaynych . . . *nro.*
Ogrodow Iarzynnych . . . *nro.*
Naśienia rożnego . . . *nro.*
Zagonow zasianych wiele czego . *nro.*
Iarzyn rożnych w dołach; wiele czego dołow *nro.*
Pasieka, w ktorey osadzonych Pniow . *nro.*
Pustych Pniow . . . *nro.*
Stawow Ogulnych narybionych w roku . *nro. &c.*
Według mieysca y nazwiska . *nro.*
Sadzawek . . . *nro.*
Młynow, na wymiarach, wymierzono *Die & Mense* a zaczyna się &c. . . *nro.*
Stado Klacz *nro.* według lat, śierći, y odmian.
Koni także . . . *nro.*
Stadnikow . . . *nro.*
Przychowku stadnego ogulnego . . *nro. videlicet.*
Zrzebcow . . . *nro.*
Klaczek . . . . *nro.*
Koni robotnych . . . . . *nro*

Myta Czeladźi Dworskiey, y Folwarczney nie dopłacone *ex Exculatione Restat* z zeznania na *flor.*

Mobilia zaś rożne Gospodarskie, według Inventarza, y Konnotacyey rewidować maią PP. Rachmistrze, ieśli w czym iakiego nie maß mankamentu.

Z tych zas wyżey specyfikowanych rzeczy, powinni Urzędnicy rachować się: *sub Die, Mense & Anno.*

MODELLUSZ INWENTARZA.

Jako ma być każda rzecz Compendiosè cum distinctione & Specificatione, (ktora się tylko przy Maiętnośći na grunćie znaydźie, minima quæq; kładąc) opisana y konnotowana.

A NA

$\frac{1}{24}$ Miarka jedna $\frac{2}{24}$ Puſtorey Miarki $\frac{1}{12}$ Puſmiarki.

Illio także *modo*, piſać ſię mogą Miarki dla ſnadnieyſzey Specyfikacyi.

Jedna miarka, $\frac{2}{m}$ dwie $\frac{3}{m}$ trzy *& conſeq*: wiele ich będzie piſać.

EXPLIKACYA
Frakcyi Specyfikowanych.

iąć Miary proporcyą, do rozdzielenia na części, á potym ią według Arythmetyczney pokazać, y opiſać dyſtynkcyey, *ad Exemplum*, na Miarę, Wagę, łokieć, y na monety pieniężne.

iara, puł miary, Cwierć miary, puł Cwierći, puł puł Cwierći, puł, puł, puł. Cwierći &c.

arniec, puł garca, Kwarta, puł Kwarty, Kwaterka, puł Kwaterki.

okieć, puł łokćia, Cwierć, puł Cwierći, puł puł Cwierći, puł puł puł Cwierći &c.

etnar, Kamień, Grzywna, Funt, puł funta, Cwierć, &c.

eniądze, ieśli od złotego. ten ma w ſobie *gro* 30. puł złotego, Cwierć złotego, *groſy numero*. 5. $\frac{1}{6}$ Szoſtak $\frac{1}{5}$ Groſzy 10. $\frac{1}{3}$ Ieśli od talera, od ſta y od czegokolwiek może wźiąwſzy proporcyą na część rozdźieliwſzy podobnemi opiſać frakcyami, według Modellu iako ſię wyżey ſpecyfikuią.

Po opiſaniu Frakcyey Arythmetycznych na rożne Miary, Korce, Garce Szynkarſkie, Łokćie, y na ſummy pieniężne; że y Waga do Oekonomiki, dla Wełny, Łoiow, Przędźiwa &c. potrzebna, przeto dla informacyey, tu ſię rożne ſpecyfikuią Dyſtynkcye,

Cetnar ieden ma w ſobie	*Kamieni*	5.
Cetnar ma w ſobie	*Funtow*	130.
Puł Cetnara ma w ſobie wagi	*Funtow*	65.
Trzećia część Cetnara ma	*Funtow*	$43\frac{1}{3}$
Czwarta część Cetnara ma	*Funtow*	$32\frac{1}{2}$
Kamień Krakowſki ma	*Funtow*	26.
Kamień Warſzawſki ma	*Funtow*	24.
Kamień Lwowſki ma	*Funtow*	36.
Kamień Gdańſki ma	*Funtow*	24.
Funt ieden ma	*łotow*	32.
Puł funta	*łotow*	16.
łot ma	*Kwintle*	4.
Kwintla ma	*Pſeniki*	4.
Incia	*łotow*	2.
Ceſka ma także	*łotow*	2.
łot ma	*Gran*	6.

Item

Item łot ma	*Gren*	18.
Grzywna ma w sobie metallu	*łotow*	16. *to iest puł funt*
Grzywna ma	*Kwintel*	64.
Grzywna ma	*Karatow*	24.
Karat ma	*Gran*	4.
Karat ma	*Gren*	12.
Gran ma	*Greny*	3.
Grzywna ma	*Gran*	96.
Grzywna ma	*Greny*	288.
Na łaszt Gdański Zboża wchodzi Cwiertni Krakowskich		27.
W Cwiertnią pomienioną wchodzi	*Garcy*	42.
W Korcu, ktorych wchodzi 3 w Cwiertnią	*Garcy*	14.
W Puł Korcu	*Garcy*	7.
W Puł puł korcu	*Garcy*	3½
W Bellę iednę Papieru wchodzi	*Reż*	10.
Iedna Reża ma w sobie papieru	*Liber*	20.
Libra Papieru powinna mieć	*Arkuszy*	25.
Balla Sukna ma w sobie	*Postawow*	20.
Postaw Sukna ma	*łokci*	32.
Piona sztuka ma	*łokci*	100.
Puł sztek	*łokci*	50.
Kopa iedna ma w sobie	*Liczby*	60.
Łaszt śledzi ma	*Beczek*	12.
Sorok Soboli ma	*Sztuk*	40.
Grzywna ma w sobie pieniędzy	*Groszy*	48.
Mądel ma	*Liczby*	15.
Bunt ma	*Liczby*	15.
Tuzin ma	*Liczby*	12.
Wiardunek ma w sobie	*Liczby*	12.
Tuchec ma	*Liczby*	10.
Iarszyn ma w sobie miar albo liczby		2.
Drew każdego garunku Dziesiątek, ma Gromad		4.
Dziesiątek drew ma	*Siągow*	10.
Gromada ma na 4 konie	*Fur*	3.
Łaszt Wapna gaszonego ma w sobie	*Skrzyń*	10.
W łaście wapna iest śledziowek		60.
Skrzynia wapna ma w sobie Cegielnianych tak		12.
Promiańskich zaś tak ma		8.
Rok zaczyna się *à Ianuario*, ktory ma w sobie	*Miesiącow*	12.
Miesiąc ma w sobie rożne	*Dni*	
W Roku całym iest	*Tygodniow*	52. *y dzień ieden*
W Roku znayduie się	*Dni*	365.
Dzień zaczyna się od pułnocy, do pułnocy, ktory ma	*Godzin*	24.
Godzina ma w sobie	*Kwadransow*	4.
Kwadrans ma	*Minut*	15.
Rok Cały ma w sobie	*Godzin*	8760.

BIBLJOTEKA TOWARZYSTWA WYŻSZYCH KURSÓW NAUKOWYCH
№

Zdezynf. 19

BIBLIOTEKA TOWARZYSTWA WYŻSZYCH KURSÓW NAUKOWYCH
№ 7[illegible]